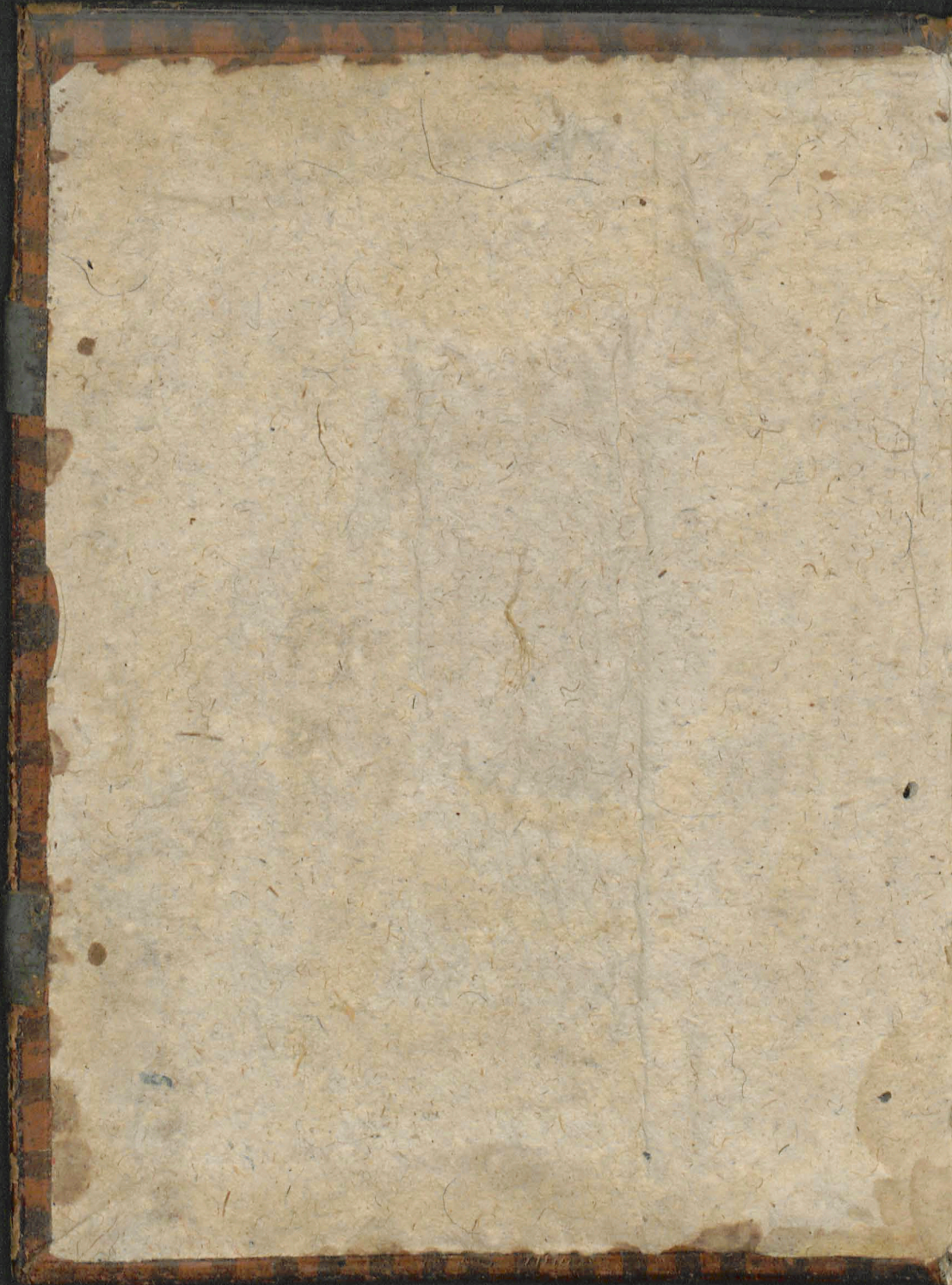


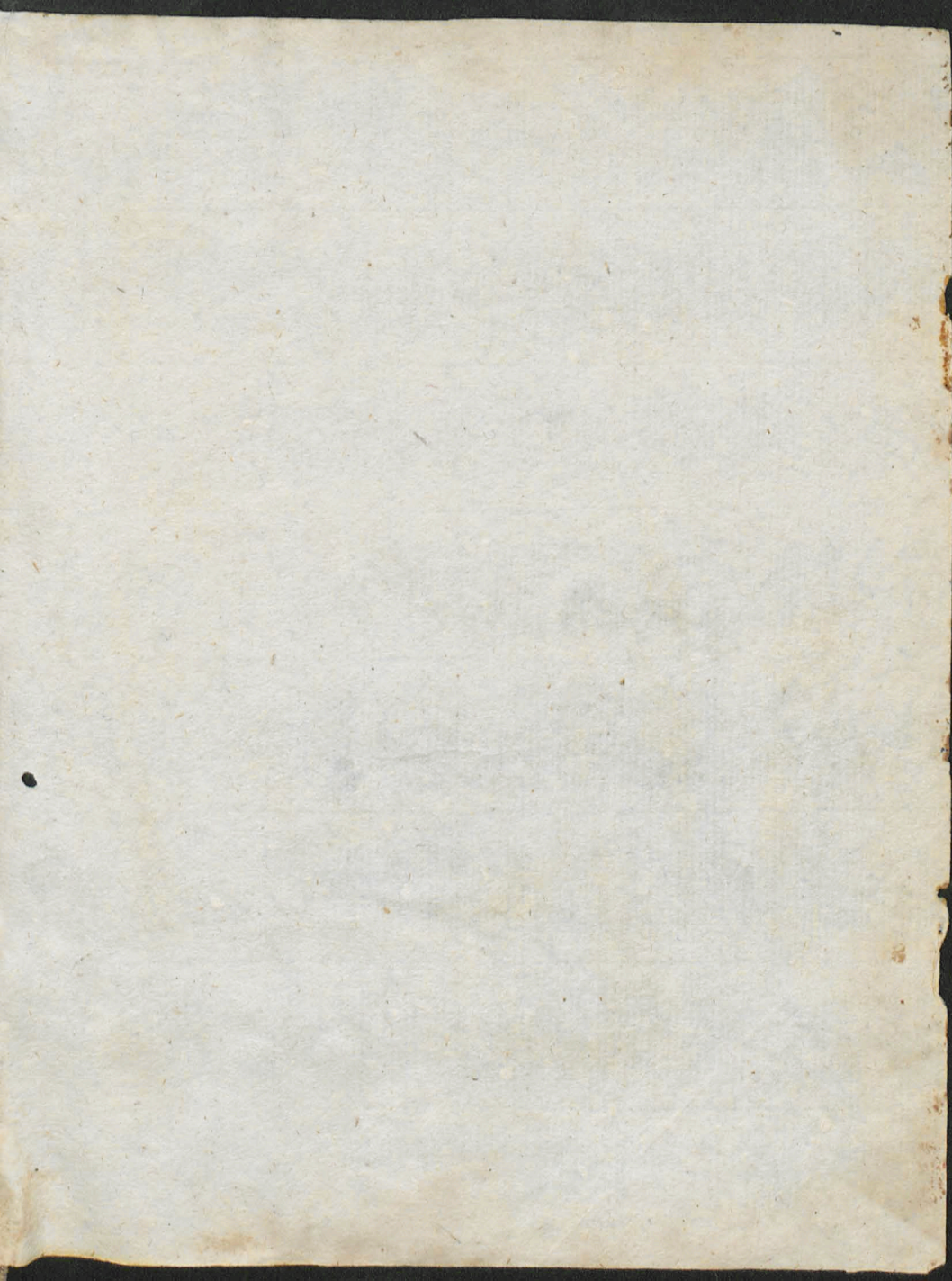
BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII 4.628

BIBLIOTEKA
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII 4.631





GOSPODYNI

Nieba y Ziemie

NASWIETSZA PANNA

MARYA

Dwudziesta Kazan

Ná Hymn Kościelny O Gloriofa Domina, &c.

Po rożnych w Krákwie Kościolách

Ex Bibliotheca Conventus O D Dobromiensiensis Ord. D.

X. IACKA LIBERIVSZAS. T. D. Proboſzczá Kościolá

Basilij M. Bożego Ciáta Canonicorum Regularium ná Ká-
Doct. Eccl. zimurzu przy Krákwie,

SLAWIONA.

Przydane sa troie Kazania tegoż Autorá o S. IACKV
Pátronie Polſkim / nabożnymi ſtudze Błogo-
ſławioney PANNY,

A teraz ſwiezo Czwarte o S. AVGVSTYNIE
Biſkupie y Doktorze Kościolá Swietego.

Miane w Kościele TROYCE Przenáſwietſzey
Oycow Dominikanow.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Wdowyy LUKASZA KVPISZA K. I. M. Typ.

Roku Páńskiego, 1657.



XVII - 4628 - III





IASNIE OSWIECONEMV XIAZECIV

ꝛ

NAYWIELEBNIEYSZEMV

IEGO MOSCI

X. PIOTROWI GEMBICKIEMV

BISKVPOVI KRAKOWSKIEMV,

XIAZECIV SIEWIERSKIEMV,

Pánu swemu Miłóściwemu.



Je dtuga myśl moiá bytá IASNIE
OSWIECONE XIAZE, ko-
mu tę licha miałem ofiarowác o-
peram, *sámá* pogárnetá się do rak
W. X. M. *W* Kościotách tego
Miáslá ktore Pontificia W. X. M. praful-

P R Z E M O W A.

get sede poczetá lucem prægustare publi-
 cam, doznawátá często táskáwey W. X. M. au-
 diencyey, autor iey, y swoimy Kościotáswego imie-
 niem, iáko Pastori & Patrono zna się bydź ob-
 noxium; Záczyt tot rationibus onerata,
 nie in tego procz W. X. M. szuka patrocini-
 um. Alubo wiadoma będac stábości swoiey, przy-
 obawiátá in tantam compare lucem, wzię-
 tá iednák śmiátóść, z Máteryey ktora nie sie. Stá-
 wi tu ile tepe nieść może ingenium, przedźiwne
 cnoty, godności, ozdoby NASWIETSZEY
 MATKI BOZEY, áktoź niewie, iáka jest w ser-
 cu W. X. M. ku tey OZDOBIE y PATRONCE
 świátá deuotyá? iáko iey honoru żárliwość gora-
 ca? Pátrzy náto z wielka swoia wóciecha KRA-
 KOW, gdy W. X. M. w sýstkie iey Festa po
 róžnych Kościotách Solennibus sacrificiis e-
 xornas, gdy w Kościele Párochiálnym przez cá-
 tá ASSUMPTIONIS Oktamę ráne y odwie-
 czorne Nabożeństwą z wielka pilnościá odpráwu-
 iesz, y z ták mitego Wizerunku Pásterskiego zná-
 czne do pobožności bierze incitamenta. A oso-
bliwie

P R Z E M O W A.

*blowie gdyś W. X. M. w roku przeszłym podczas
expedicyey K. I. M. Zborowskiey, w dzień Wnie-
bowzięcia PANNY BLOGOSŁAWIONEY
w Kościele Farnym Krakowskim, cum toto
Clero humillimè prostratus, Zdrowie I.
K. M. y cątość Rzeczypospolitey CHRYS-
TOWI Pánu y MATCE tego świętey wśil-
nie zalecat, iáko wielka wszystkiemu Miástu do-
goracych Modlitw dateś pobudkę. Pokazateś
W. X. M. ná ten czas, życzliwego ku Pánu Se-
natorá, miłuiacego ku Oyczyźnie Syná, troskli-
wego ku Owieczkom Pasterzá, rzetelne y oczy-
wiste documenta. Y zá przyczyna PANNY
BLOGOSŁAWIONEY, pokorna przebiteś
niebo modlitwa, bo w ten że práwie dzień KROL
I. M. poczat z nieprzyiacielem y wojowác, y po-
koy stánowić.*

Primas Kollegium Apostolskiego Prátaty 1. Petr. 5.
Kościoła Bożego, zowie Formam gregis, po-
dobno że iáko forma intima suá praesentiá
rudem exornat materiam, ták y przetożo-
ny Kościoła, dusze sobie powierzone, exemplo Tit. 2.
bono-

P R Z E M O W A.

bonorum. operum, integritate, grauitate, *powinien* exornare. *Ma tá* amplissima Diocesis, *to* Stoleczne Miasto, *tá* ad Regiam Katedrá, wielkie z W. X. M. ornamenta pietatis, beneficentia, Pastoralis sollicitudinis, instaurati per exercitia, Spiritualia Cleri, *gdy* żadnego niepozwalasz sacris initiari Ordinibus, *áz* by w przod in aliquo Canobio *duchowna* przez czas pewny odpráwi rekolekcyá. *Ná* to *ustáwiczna* W. X. M. przy Katedrze, *ktorey* vel maxime in Pasto-ribus Concilia requirunt, *rezydencya*, *áby* z obecności Pásterskiey, *iáko* naywiększa Diuini cultus *rosta* ampliatio. *I* dla tego nie rezyduiesz W. X. M. po Zamkach Biskupstwa *swe-*
go, *bo* non incumbis suppellectili & sub-stantiolæ, *niechceß* moueri ad quæque perdita, vel neglecta: nullam rei familiaris curam ad te reuocas, sed lectioni, orationi & custodiæ gregistantum modò vacas. *Niechże* Przenaswietsza BO-GARODZICA *przyczyna* swoia, *istam* Pa-
stora-

S. Bernar.
 lib. 4. de
 Confid.
 Concil.
 Carthag.

P R Z E M O W A.

storalem W. X. M. vigilantiam & sollicitudinem *w długie y fortunne lata prowadzi,*
a tey ubogiej moiej pracy, ktora in debita
obseruantia argumentum offero, v W.
X. M. laskawy przystep iedna.

W. X. M. P. mego M:

naniższy Sługá

y Bogomodlcá

XIACEK LIBERIVSZ

Proboscz Kościoła

Bożego Ciála.

H Y M N V S

O Gloriosa Domina
Excelsa super sydera,
Qui te creauit prouidè,
Lactasti sacro vbere.

Quod E V A tristis abstulit
Tu reddis almo germine,
Intrent vt astra flebiles
Coeli fenestra facta es.

Tu Regis alti ianua
Et porta lucis fulgida,
Vitam datam per Virginem,
Gentes redemptæ plaudite.

Gloria tibi Domine
Qui natus es de Virgine,
Cum Patre & Sancto Spiritu
In sempiterna sæcula, Amen.

Qui elucidant me, vitam eternam habebunt.

Eccli. 24.



H Y M N.

O Gospodze w wielbiona
 Nad niebiosá podwyższona/
 Tworces swego porodziła
 Mlekiem go swym karmiła.

Co KWA smetna straciła
 Tyś przez Syná naprawiła.
 Stalás sie Oknem do Niebá
 Smećić sie nam nie potrzebá.

Drzwiami Krolá niebieskiego
 Y Bramá ráiu wiecznego.
 Wszyscy tey ludzcie spiewaycie
 Bo przez nie zbawienie macie.

Chwalá Synowi Bożemu
 Z Pánienki narodzonemu
 OYCV y DVCHOWI Swietemu
 Bogu w Troycy iedynemu/ Amen.

Ktorzy mie obiasniais/ zywt wieczny mieć beda.

Anno Domini 1885
in app[ro]p[ri]o
u Ekklez. 24
...



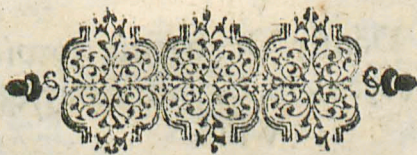
Ex Libris Joannis Pantij Wankowski Curat. Saska
Rebena w. Sasiona

Do Czytelnika.

O Kazyja tych Kazań moich, na Hymn Kościelny
O Gloriofa Domina &c. ta była Czytelni-
ku łaskawy. Vadingus in annalibus Minorum
ad annum 1222. piſe o iednym Zakonu ſwego Mło-
dzianie. Probuiać Gwárdyaniego ćierpliwoſci, a chcąc
podobno proznowania odciąć Máterya, rozkazał mu
przed Obrázem Pánni Błogoſłáwionej, tak długo czynić
modlitwy, aż by dała wiadomoſć, Ktoraby modlitwe,
Hymn, abo ſpiewánie w naywiekſzym miała w podobá-
niu. Czyni doſyć, ácz ciężkiemu, y prawie niedoſkre-
tnemu roſkazaniu. Y Widząc Naſwietſa Pánná pó-
kore y pátyencya iego, powiedziała, namilſzym ſobie być
ſpiewaniem Hymn Kościelny, O Gloriofa Domina,
Excelsa ſuper ſydera. Agdy Zakonnik ſurowego
znáiac Gwárdyaná, wátpił, aby relacyey iego dał wiá-
re, authentykuiać ſwoie MATKA Boża moie, Sy-
nacká ſwego, ktorego w Obrázie piáſtowála ná lewey
rece, przenioſła ná práwa, mowiać, Idźże, powiedz Stár-
ſemu niech przyidzie, y obaczy, a wwierzy com powie-
działa. Y przydać Vadingus, że ná pámiatke cu-
du tak známienitego, Fratres Conuentus Alan-
querij, gdzie ſie to ſtáło, w káżdą Sobótę ku Wieczo-
rowi, w Wielkim ludu poſpolitego zgromádeniu ſpie-
wáia ten Hymn o Naſwietſey Pánnie, Zrozumiawſy
ia tedy z Scriptorá tego, iáko Pánnie Błogoſłáwionej,
ieſt

Jaśt tá Pięń wdzięczna, á chcać też niedzny v Mát-
tki Miłóśierdzia, odrobinke taká wyżebráć láski, y
demereri ná ścisłym Syná iey Sadzie Patrocini-
um, y przytulenie, wziętem ten Hymn, y ná wśyſtkie
punkta, rózne w Krakówskich Kościołách miałem Ka-
żánia, Które drukiem publici iuris facio, nieżebym
z tad inannem miał aucupari gloriam, od ktorey
jestem dáleký, áni też w sobie quicquam gloria di-
gnum iudico, ále żeby honor Przenáświetsey Bo-
gáródzice, tym Wiéksze w Kátholickich sercách
brał pomnożenie, á ia niegodny mogłem być
particeps dáney przez Medrcá obie-
tnice. Qui elucidant me, vi-
tam æternam habebunt.

A M E N.



S V M M A R I V S Z K A Z A N.

- I. *In festo Assumptionis B. m.*
Trzy Korony oddane Pannie B. Żelazna/ Sre-
bna/ Złota.
- II. *In eodem festo.*
Przymioty dobrej Gospodyniey w Naświetszey
Pannie.
- III. *In die infra octavam Assump-
tionis B. m.*
Panna B. ma wszystkie requisita/ do tego tytułu
Domina.
- IV. *In festo sancti scapularis*
Panny Błogosławioney ma czeladka Chleb y
Barwe/ gdzie o Szkaplerzu mowa.
- V. *In eodem festo.*
Panna B. przewyższa wszystkie gwiazdy Swiaś-
tlem/ Mieyscem/ y Dzielnością.
- VI. *In festo Latuitatis B. m.*
Macierzyństwa Bożego tytuł zacny/ bogaty/ po-
ważny.
- VII. *In eodem festo.*
Naświetszey Panny Wrodzenie zowie Kościół
świety Stworzeniem/ dla iakich przyczyn?
- VIII. *In festo Immaculatae Conceptionis B. m.*
Oprawa Panny Błogosławioney iaka y na czym.
- IX. *In festo Assumptionis B. m.*
Panna B. opatrnie stworzona względem P. Bo-
ga/ y nas.
- X. *In festo Nativitatis Christi Domini*
Syn Boży z pierśi Macierzyńskich wyszał poli-
towanie nad grzesznymi.
- XI. Dprzy-

XI.

In Fefte Purificationis B. M. V.

Vprzywileiował Matkę swoje wielce za to że go
Karmiła pierśiami swoymi.

XII.

In Fefte Affumptionis B. M. V.

Ża toż Wielka iej nagroda y prouizya w niebie.

XIII.

In Fefte Annuntiationis B. M. V.

Co Ewa straciła/ to Panna Błog: naprawiła.
Straciła przyiażń Bożą/ y Dobrą exiſtymacyą
Białymglowom/ Jako to Panna B. naprawiła.

XIV.

Pro. Dnia infra Octauam Affumptionis B. M. V.

Ewa straciła Kay/ y Pokoy/ to oboie naprawiła
Panna B.

XV.

In Fefte Immaculæ Conceptionis B. M. V.

Panna Błogostawiona oſwobadza z Otow Wie-
źmie/ Suppliką za Więźniami.

XVI.

In Fefte Viſitationis B. M. V.

Panna Błogostawiona/ ieſt Okienkiem Niebie-
ſkim.

XVII.

In Fefte Affumptionis B. M. V.

Naſwietſza Panna ieſt Fenestra Numinis, Lu-
minis, Hominis.

XVIII.

Pro. Dnia infra Octauam Viſitationis B. M. V.

Panna Błogostawiona Brama ieſt do nieba.

XIX.

In Fefte Natiuitatis B. M. V.

W Jaki ſpoſob Panna Błogostawiona ieſt au-
torcką Zbawienia ludzkiego.

XX.

In Fefte Natiuitatis Chriſti Dni.

Wielka rzecz Syn Boży uczynił/ że ſie Wrodził
dla nas Człowiekiem/ a Wrodził z Naſwietſzey
Panny.

KAZA-

K A Z A N I A

O S W I E T Y M

I A C E K V.

I.

Skąd to że IACEK Świety/ chodzi po wodzie/ y czemu bracia wiezie na płaszczu.

II.

Zła jest w Kongregacyách nie być sicut cæteri.

III.

IACEK Świetey vbrány wśáte Hyácyntowq.

IV.

O Świetym AVGVSTYNIE.

A P P R O B A T I O.

Conciones numero viginti in Festiuitatibus Beatissimæ VIRGINIS, & Tres in Festiuitatibus Sancti HYACINTHI Regni Poloniae Patroni, ab Admodum Reuerendo Domino Hyacinto Liberio, Sacrae Theologiae Doctore, Praeposito Ecclesiae Sanctissimi CORPORIS CHRISTI Canonicorum Regularium, publicè habitas, ad publicam Christi fidelium vtilitatem excudendas, facultatem concedo, auctoritate per Synodum concessa.

STANISLAVS ROZYCKI, I. V. D.

Vniuers: Acad: Crac.

RECTOR.

Wdzię-
czność ie-
go

przezeń wolności y fortun zázywali. Który áffekt tak mło-
le od nich Cesarz przysiał/ że nátych miašť tázal nie mało sume
me pieniądze miedzy swoie rozdać/ pod tą kondytya/ y przy-
siega/ że ich nie mieli ná co innego obracać/ teno ná kupo-
wanie onych towarow Alexandryjskich. Iusurandum &
cautionem exegit à singulis, non alio datá summam, quam
in emptionem Alexandrinarum mercium absumpturos.

Jedzie dnia dzisiejszego z serokiego morzá tego swiá-
tá/ wytezda y wysiada z burzliwego tego Oceanu/ nawyzo-
há Cesarzowa Gospodyni niebá y ziemie/ z niskiego ziemie
pádołu/ przenosi się w gorne paláce niebieskie przenaswia-
tá Mátká Boza/ Namilšy Chřesćianie. Tá ktora
nam prawdziwy zywot Chřystusa Jezusa ná swiát przy-
niosá. Tá ktora nas po niebespiecznym tego swiátá mo-
rzu zeglujących prowadzi/ Kieruje y broni Tá przez ktora-
chmy prawdziwy wolności/ y stálego szczesćia dostáli. O-
iákož slusna/ ábysmy wšyscy candidati, w białe šaty vbra-
ni/ ná Stolicy niebieskiej posadzona witali: iáko slusna/
ábysmy przed nie wonne kádzidla modlitwy swietey/ y
wience/ y korony rozmaíte miotáli: Coronati & thura li-
bantes? iáko slusna ábysmy iey szczesćia y podwyżšenia
tego winšuiąc/ głośno ná wšyskie cztery swiátá węgły
wołáli y przyznawali/ per illam nos vivere, per illam nau-
igare libertate atq; fortunis per illam frui, ze przez nie zyiemy
przez nie po morzu tego swiátá zegluiemy/ przez nie wol-
ności y szczesćia zázywamy/ Pobudza nas do tego w hys-
mnie swey Košciól s. gdy mówi:

Vitam datam per Virginem

Gentes redemptæ plaudite,

Wšyscy iey ludzie spiewaycie

Bo przez nie zbáwienie maćie.

Wiem ci ia ze Pánná Błogosławiona w swoim do nie-
há wzie

bá wzięciu/ miała dosyć applauzow y akklamaty od niebá/
 wiem ze Anyołowie s. w gestych pułkách swoich candidati,
 coronatiq; & thura libantes tu niey wysypáli sie/ Pánia y
 Dobrodziejka swoje witaíac. Wiem ze y sam namilšy iey
 Syn z stronu sie swego po nie ruszył/ y wet záwet chcąc od-
 dáć/ iáko oná ciało iego s. z Krzyżá zdiąwszy ná swym łonie
 trzymała/ oczy mu drogie stulaíac/ rány ocieraíac y łzami
 hoynie strapiaíac/ tak on przy iey śmierci wiem ze był obe-
 czny y przy łozeczku iey stał/ y po miłych z nią rozmowách y
 pociebach naswietša iey dusze z ciała wychodząca w rece
 swoje wziął/ y wedle zwyczáiu stárych/ iáko Syn miły Kochá-
 ney Mátcie oczy záwárł/ wsta stulil/ y ciało swiete pocho-
 wác kazawšy/ w krotce iá potym y z duszą y z ciałem w ges-
 tym Anyołow orjáku w páłace swoje w prowadził. Wiem
 iż przez cáła te droge głośno wyznawał per illam se vixisse,
 per illam nauigasse, ze go oná vrodziła/ oná karmiła/ oná
 wypiaštowała/ oná zá rączki áby sie dziecina nie tłuł wo-
 dziła. Wiem ze od niego wielka jest chwala vzezona/ wielka
 Koron/ ozdobiona. Wiem ze wzięła od niego iá o gloriola o
 prima parté, nalepsza cząstka/ ktora moze bydz w niebie Lecz
 áby y od nas miała tu ná ziemi powinne applauzy/ y Optima
 parté, chce iey ná dzisiey sym kázaniu iá konawyzšey Cesarzo-
 wey y Gospodyniey niebá y ziemie oddać/ y nie tátná głone
 iáko pod nogi rzucić trzy Korony. Mam zá to przesvietna
 Kościoła tego Kápituła/ iż tákiego tu Pánnie Błogosł: ie-
 stes affektu/ ze ná iey ozdobe nie záłowalábys trzech twóich
 złotych Koron ktorymiś jest vrazona/ ále ižsa wšytkie złote
 á ludzie Kocháia sie wrozmaítosci. Humanae conditionis mos
 est, vt variata magis, plus sapiant, iáko Krol Theodoricus
 powiedział; tedne tylo od ciebie wezme złota/ o drugie
 dwie z inšey máterey gdzie indzie stárac sie bede/ zá two-
 iá Chryste Jezu/ lástka y faworem/ zá wášym pobožni Au-
 dytorowie nabožnym westchnieniem.

Trzy Ko-
 r. ny Pán-
 ny B.

Cassido-
 rus lib. 3.
 variar.

Cant. 4. **M**ożąc wolać Pan á Zbawiciel nasz przenieść **M**atkę
 swoą nasświetlić z tego świata do Królestwa swego/ trzy-
 kroć mówił do niey. Veni de Libano sponsa mea, veni de
 Libano, veni coronaberis. *Podz z Libanu Oblubienico moia,*
podz z Libanu, podz będziesz koronowana. Czemu nie raz/
 nie dwa/ ale trzykroć mówi/ Veni, veni, veni? Podobno
 chciał wkazac/ że na świecie tey głowie miał włożyć trzy ko-
 rony/ iako ná te/ która była y córka królewską/ y oblubie-
 nicą/ y **M**atką/ Filia Patris, Sponsa Spiritus sancti, Mater
 Verbi; **C**órka przedwiecznego **O**ycá/ **O**blubienicą **D**uchá
 świętego/ **M**atką **S**yná **B**oziego. **A** my co tey zá korony
Apoc. 12. damy? **O**d **P**ána **B**oga ma korony z niebieskiey máterey/
 z przeslicznych gwiazd. In capite eius corona stellarum
 duodecim. *Ná głowie iej koroná gwiazd dwunastu.* **D**ay
 my my iej korony z máterey ziemskiey. **D**ay my iej owe
Cesarze korony/ w które wiec **C**esarze **C**hrześciańskie koronują.
Chrześci- **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
áńskie z **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
koronami **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
koronowa **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
Altiac de **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
for. Rom. **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-
Imper. **T**rzema koronami zwyczaj jest **C**esarzow koronować. **J**es-

I. **Z**elazna Korona dáia **C**esarzom in signum Fortitudi-
Koroná nis, ná znak dzielności y męstwa. **B**o á komuz wiecey przy-
Zelazna. należy odwagá y męstwo/ iako **C**esarzom/ **K**rolom/ **K**się-
 zetom: **P**ytano raz **A**lbertum **A**ustriacum, gdy sie ięszce
 przed **C**esarstwem ná wojnę przeciw **C**zechom gotował/
Egoby chciał mieć najwyższym wojská **G**eneralem y wo-
Eneas Sil. dzem: á on ducha y serca **H**etmáńskiego pełen/ odpowie-
lib. 5. com dział. Si alium quàm me exercitus ductorem petitis, frustra
de rebus me **A**ustriæ ducem appellatis. **J**esli innego/ á nie mnie
Alphonli.

KAZANIE. I.

wodzã y Hetmãna sukãcie/ dãremnie mie wodzem ábo
 Ksiãzectem Rakuskim zowiecie. Chciał wkazãc/ ze niko-
 mu wiecey nie przystoi wspaniałość y mestwo/ iãko Ksiã-
 zetom/ Krolom/ Pãnom wielkim. Jesli zelãzna koronã
 znãczy mestwo/ kogoż słushtey pozyciã takã koronã/ iãko
 Pãnnã Błogostãwionã?

Fortitudo, mestwo nã dwu rzeczãch zalezý/ iãko wcezy *Mestwo nã*
 Anyelsti Doktor/ in aggressu difficilium, & tolerantia ad- *dwu rze-*
 uerforum, nã odwadze y o smieleniu sie do rzeczy trudnych *czãch zã-*
 y nã cierpliwym znosheniu przeciwnych. Ow prawdziwie *wiãto.*
 test mezny/ ktory sie odwãza nã trudne imprezy/ y stãte *S. Tom. 222*
 eznie znosi wshelãkie przeciwnosci. Coz ia rzekã o mestwie *q. 123. a. 3o.*
 Naswietsey Bogãrodzice? Szukał tam mezneý bialeý
 głowy Sãlãmon. Mulierem fortem quis inueniet? y po- *Prou. 31*
 wiãda ze teý dãleko y nã ostatnich swiãtã granicãch sukãc
 procul & de ultimis finibus pretium eius. Trudno prawdã
 Sãlãmonie o meznã bialãgłowã/ bo mulier rzeczonã iã-
 koby mollis aer: atoli Bog Wshchmogacy nãlãzi iednã
 miedzy wshystkimi/ meznã & in aggressu difficilium, & in
 tolerantia aduerforum. Chcecie wiedziec odwage Naswiet-
 sey Pãny/ nã iãkie sie osmielilã trudnosti? Wczyniã
 czelkowi odwage w rzeczy iãkieý trudney/ naprzod przed
 wshystkimi/ wielkã iest/ y wielkieý godnã zalety. Przebiã
 sie żołnierzowi przed wshystkã Kompãniã/ przez cãly oboz
 nieprzyriãcielski/ ãz do namiotu sãmego Krolã/ wielkã od-
 wagã/ ktora Hetmãni smãkuiã y dobrze nãgradzãã

Wãdrze raz wczynil Christophorus Columbus *Piernyse*
 enczyt/ wynãlãzcã nowego swiãtã. Bedãc nã iednym *wrzecãch*
 bãnkietcie z kilkã Kãwãlerow Hispanow/ gdy wszeli mo- *wielkich*
 we o Ameryce y nowym swiecie/ ã Columbus sobie przypi- *odwagi*
 sował ze go on wynãlãzi/ rzecze mu ieden Hispan. Pãnie *zãlecone.*
 Columbusie/ nie nãlãzi bys ty byl/ nãlãzi by byl kto inny/ *Boter. in*
 obrãt *memoral.*
 Columbus *wyssperãt.*

6
nowy
świat.

KAZANIE. I.

obrał by sie był w Hispániey/ taki Matematyk y Kosmo-
graph/ coby był także wysperal te ziemice przedtym niez-
znáioime. Nie rzekł mu nic ná to Kolumbus/ ále inná iá-
Eoby zacząwszy/ kaze sobie przynieść iáie/ y rzecze. Páno-
wie podzmy o sztuce/ stáwie co chcecie/ ze mi z tym iáiem
żaden tego nie dołaze/ czego ja dołaze. Aco takiego? spy-
táto. Odpowie/ zeby niezym nie wsparcie stało ná stole pro-
sto. Wezmą ono iáie/ iáti taki probuje/ chce postáwić/ za-
dnym sposobem nie moze; áz do niego przyslá koley/ wzię-
wszy iáie/ vderzy kóncem iednym o stol/ nágniotłszy go tro-
che/ postáwi prostó/ y mowi. Otozem ja uczynil czego za-
den zwas dołazác nie mógł; teraz prawdá iz wszyscy w to
potráfićie/ kiedy ja wam sposob wkázał. Zawstydził ie to
sługa y wkázał/ ze látwa jest rzecz uczynić to/ co in-
szy przedtym uczynil/ látwo trafić ná nowy świat/ kiedy
kto inny drogę pokázal; ále uczynić co wspaniałego ná-
przód przed wszystkimi/ potráfić co trudnego przed wsty-
tkimi/ to wielka/ to meznegoy odważnegoczłowieka dzieło
A wiecieś ná co sie przed wszystkimi ludzmi odwazyła ná-
przód Pánná Błogosławiona? Ná to ze pierwsza przylá-
du nie máiac/ sine exemplo, iáko przyznawa Kościól/ wy-
nalázła nowy zywot Pánienski ná świecie/ pierwsza/ przed
wszystkimi slubowála Bogu Pánienska czystosc.

Wstárym Zakonie nieznáioima byla tá cnorá niesty-
chány ten slub/ niewiádomy taki zywot dziewictwa przy-
sieglego/ co zywo trzymáło sie Boskiego wyroku z pocz-
tku swiatá/ crescite & multiplicamini, & replete terrá. Ro-
zniećie y rozmnazaycie sie/ y nápełniaycie ziemie; w wzgá-
dziebyłyktore nie rodziły/ y owšem nieśczęśliwe. Naswiet-
ła Pánná pierwsza przed wszystkimi podniosła te Chora-
giew czystosci poslubioney/ pierwsza zá trębiła ná te woy-
ne z cía

Eccl. in
antiph.

Gen. 1.

Naswiet-
ła Pánná

ne z cía

S. Bonau. Bonáventura/Mater castitatis extingue ardorē membrorū meorum Mátko czystości zágas ypały ciála mótego; ábo z Auila sławnym po hiszpániey Káznodzieiá/ Per immaculatā conceptionem tuam, libera me gloriosa Virgo. Przez nie pożałáne Poczecie twoie wybaw mie od cielesnych pokus Pánno chwalebna. Jáko ábowiem oná pierwsza przed wysłkieniemi Pánu Bogu czystosc slubowála/ tak tez przedzey przed innemi swietemi do zachowánia y broniéniatey cnoty wiernym Chrystusowym dopomaga. Y przeto słusnie o niey mowic/ ze Manum suam mittit ad fortia, wielkiey dotázala rzeczy/ gdy náuczyla nie poludzku/ ále polnyelsku zyc/ gdy pierwsza swiatu slub czystosci wkazala y zálecila.

*Konterfet
toleránty-
ey y me-
swá.
Drex. in
Rosa. p.
1. c. 13.*

Jesli tez pozrzymy ná iey tolerántyá/ y cierpliwie wytrwánie rzeczy przeciwnych/ o iáko y w tym ná podziw mézna? Tolerántyá ábo státeczne z noszenie przeciwnosci tak wiecey wstarych conterfetowano. Malowano skale w posrodku morzá/ ná ktora wiatry ze wsech stron bicia/ y waly sie morskie nie rostrzazia/ á ná niey Pánienke znapisem.

Eadem sum semper. Jednata záwse jestem. Godne takiego symbolum mestwo przeczystey Bogarodzice. Porodziwszy namilsego IEZUSA, przychodzi iey wobce kraie do Egiptu vchodzie/trudy/ niewezasy/ powloki cierpiec/ á prze-

*Mestwo B.
Panny pod
Krzyzem
Iezusa
wym.*

cie Eadem semper, záwse w jednatiey státeczności. Widzi co potyka Kochanego iey Syna od Zydow niewdziecznych/ widzi poymanego w rekach okrutnych/ srodze zbitego/ ház niebnie vsieczzonego/ á przecie Eadem semper, nieodmienna w milosci tego Slyszy ná smierc Krzyzowa osadzzonego/ widzi ná gore Kalwaryey przywiedzonego/ sromotnie záwieszonego/ rubymi gwozdzmi przybitego; Apostolowie co wiedziec gdzie od niego pouciet ali/ swiat wyteke od zalu drzewiete/ gory sie wala/ ziemiá z gruntow vstepuje/ lám py nie

py niebieskie gąsno á ona Kadem semper, w iednákley ząwse
 stąteczności/ stoi iákó skála wposrod Erwawego onego O
 ceanu/ zadnymi wiątrami y fálami nieporuřona. Stabat Ioan. 19.
 iuxta cruce[m] Iesv. Stała wedle krzyżá lezuscwego.

Miedzy Planetami niemáš Sloncu przyiązniey se-
 go/ iákó Planeta Veneris, Jutrzenká/ iest to tego fidus A-
 chates, wierny towárzys/ Który ystąwicznie/ ábo idzie
 przed sloncem/ y zowią go Phosphorus, ábo zá sloncem y
 zowią go Hesperus, y zrod o tey gwiazdzie nápisal ieden/
 Proxima semper, Bliřka ząwse sloncá; á drugi/ Sequitur de-
 ferta cadentem. Idzie sáma zá wpadájącym. Doznał ták
 stąteczney przyiązni po namiřsy Mátce swoiey Chryřtus
 lezvs Slonce sprąwiedliwóci. Był ten czas/ Kiedy od
 niego wřyscy Apostolowie przestrářeni Żydowskó burzó
 pierzchneli. Omnes relicto eo fugerunt; Kiedy mu y sam
 Kořciolá świetego Primas wiäre złomał. Sámá Pánó
 ná Błogostąwiona ná Křtalc Jutrzenki bylá mu
 Proxima semper, Ząwse przytomna/ y w miłóci
 tego ták náder vgruntowána/ ze tey przeciwnóci za-
 dne oddalic nie mogly od boku tego. Kiedy ná Bostich ple-
 cách drzewo Krzyżá świetego dzwigal/ y pod nim ciężko
 wpađal/ Sequebatur deferta cadentem, Szła sáma zá wpa-
 dájącym. Kiedy ná tymże Krzyżu świat zegnał/ y wołze
 západał smiertelności. Sequebatur deferta cadentem, y
 owřem ná Křtalc potezney skály/ Stabat iuxta cruce[m] ea-
 dem semper, Stała wedle Krzyżá/ w iednákley ząwse ku
 Synowi miłóci/ w iednákim mestwie y stąteczności.

W Kořciele Kátholicckim iest dawny obyčaj/ gdy w o-
 státnie trzy dni przed wielkanocą spiewáią wieczorna Ju-
 trznia/ zá káždym psálmem/ z kłkunastu świec gąsno po ie-
 dney sáma ostátnia zostáie szegulna/ Etera światlo trzy-
 ma y tey nie gąsno. Chce tó pobożná ceremoniá Kořciol v-
 ná iáka pámiatke
 nie gąsno
 iedney
 świece w
 jutrzniá

ciemna
przed
Wielką-
nocą.

Panna B.
nie chwia-
ła sie w
wierze y
miłości sy-
na swego.

Prou. 31.

II.

Korona
Cesarzom
srebrna.
Pobożność
zdobi Mo-
narchy

Ita iz 6.

S. Amb. 1.
de Spir. S.
c. 18.

Plurar. de
doctrina
Principū.

zác co sie działo w zgromádeniu Pána Jezusowym pod
czas meki y smierci tego/ chce wskázac/ ze wszyscy Apostolo-
wie/ wstali byli w miłości ku niemu/ we wszystkich zgás był
on affekt/który mu przed tym oswiadczáli. Piotrowa o-
chote y miłość/ iedną Eucharstká wiatrem páry swoiey zá-
dmuchnelá. W samey Pannie Błogostawionej záwsze by-
ło zywe y gorájące swiátło/ y nigdy niezáchwiana ku Sy-
nowi swoiemu wiatrá y miłość. Samá iey cále w onych fro-
gich wiatrách y burzách dotrzymála/ dochowála/ Eadem
temper. A tak godna iey klásc pod nogi te Zelázna Korone
Fortitudinis zá iey mezná odwáge do rzeczy trudnych/ y zá-
státeczną tolerántyą w rzeczách przeciwnych/ godna mo-
wić z Salomonem Fortitudo & decor indumentum eius. Mg-
stwo y ozdoba odzienie iey.

Druga Korona dáia Cesarzom srebrną in signum puri-
tatis, ná znák swiatobliwosci/ bo niemásc coby wiecey zdo-
bito Monárchy y Pány wielkie/ niemásc coby wiecey grun-
towáło ich Pánstwa/ iáko pobożność y zywot swiátobliwy
Samego Pána Boga wiecie skąd stawia zárlivi Seráphis-
nowie? Wysłuchał ich raz Izáiasz/ á oni spiewáia/ alter ad
alterum, Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus sabaoth.
Ieden do drugiego/ Swięty, Swięty, Swięty, Pan Bog zasłę-
pow. Czemu innego názwiska Pánu Bogu nie dáia? czemu
nie mowia Mądry/ ábo nie skónczony? Pieknie ná to wielo-
kiego Milanu wielki Biskup/ y Koscioła s známienity Do-
ktor: Nihil pretiosius inuenimus, quo Deum nominare pos-
simus, nisi ut sanctum appellemus. Nic drozsze go nienay-
dujemy/ czymbysiny Boga miánowác mogli/ iáko gdy go
Swiętym názwiemy. Lecz co zádzáiw/ ze to mowi Koscioła
s. Doktor/ Pogánstkiego człowieká Plutarchá sluchaycie.
Non est felix Deus vitæ spatio, sed eo quod est Princeps virtutis.
Szczęście Boskie nie záwisto ná wieczności/ ále ná swiá-
tobliwos

to bliwości / że jest Pánem wszelákiey cnoty. Uieśli Mo-
nárchom rzezono / Dij estis. Bogámi iestescie / toć im na-
potrzebnieysza Puritas, sanctitas, cnota / swiętobliwość /
wyrázona w srebrney koronie Cesarstkiey. Jákoż nie dáć
tey srebrney korony nawyższey Krolowey niebieskiey: ktoż
po Pánu Bogu swiętshy nád nie: Kto pobożnieyszy nád
nie: Kto w cnotách nád nie doskonálszy:

S. Epiphániusz zowie iá Morzem duchownym / w
ktorym náleżona iest niebieska perla Chrystus Iezvs.
Mare spirituale habens gemmam caelestem Christum. Nie-
dzy morzem á rzekámi co iest zá rozność: Rozmáita / ale
y ráso bliwa / że rzeki nie májąc dna ták dálece glebokiego /
zwykly brác bárwe od zemie po ktorey bieżą / iesli bieżą
po zemi glinistey / y wodá tez w rzece gliniásta bedzie; ie-
śli wypadáią z lásw czarnych / y mieysc chwastu pełnych / y
wodá tez bedzie czarnáwa / lugowáta / iesli ná dnie sílá
bedzie chwastu zielonego / y wodá tez bedzie iákoby zielona
Czemuż to Egiptstie morze / w ktorym Pan Bog Phárá-
óná zátopił / zowie czerwonym morzem: Submersi sunt in
mari rubro. Niemáli niektorzy iz dla tego / że w nim
wodá obrocona bylá w krew / iákoby y drugie wody Egiptu /
ná ten czas / kiedy Pan Bog dla Pháráóná káráł Egipty-
ány. Fuit sanguis in tota terra Aegypti. Bylá krew po wszy-
stkiey zięmi Egiptu. Ale to plotki. Drudzy v Pliniusa
przypisúto to piáskowi / iákoby ná dnie tego morzá miał
być czerwony / y ták od niego wodá ma czerwóną bárwe.
Inni rozumieią. Solis repercussu talem reddi colorem. iá-
ko mowi Pliniusz / że te czerwónoscé spráwúią promieniá-
słoneczne / o wodę sie odbiáiące. Pewnieysza iest / że to po-
chodzi / iákoby dosli Luzytánczykwie / z koralow / ktorych
wielka iest w tym morzu obfitosc / y ták czerwónoscia swo-
ia wodę rumienią / y iákoby czerwóną czynią; bo wodá

Psal. 81.

S. Epip. de
lau. 1. Virg.
Maria.Pánná B.
porówná-
na z mo-
rzem-Czemuż sie
zowiemo-
rze czer-
wone?

Exod. 7.

Plin. lib.
6. c. 23.Paez. in
Cant.
Moyfis.

ktora ma dno wysokie/ bierze barwę od ziemię po ktorej bieży. A zaś morze/ iż jest dna bärzo głębokiego/ y prawie bezdenne/ nie ma bärwy od ziemię swojej/ ale iż bierze od niebá/ y tak wodá w morzu z wlafeżá podczas spokoyney y

Ares Imp. cichy/ jest niebieskiej mäsći/ iáko ieden nápisal/ Cali refert

Morze imaginem, Niebieską bärwe nosi. Jáko morze w bärwie

bärwe ma swojej jest rozne od wody rzek innych: tak Błogosławiona

niebieska. Pánna w światobliwości swojej rozna jest od inšych lu-

dzi. Dáycie mi ludzie niewiem iáko swiete/ Pátryarchy/ Prorozi/ Apostoły/ Meczenniki/ żadnego nie znaydzieš/ ktoryby ziemiá nie trącił/ ktoryby w sobie iákiej niedostko-

náłości zmułu Adámowey mässe nie miał/ iáko wšyscy bieżymy od Adámá/ tak wšyscy zárywamy kału y grzechu tego; ná každym znać mulisko pierworodney zmaze/ żaden nie jest tak głębokiey światobliwości/ aby w sobie co ziem-

skiego nie miał. Mátká tylo Bożá/ iáko morze iedno cali refert imaginem, niebieską bärwe nosi/ sáma jest bezden-

ney światobliwości/ y tak głębokich cnot/ ze po wšytek czas życia tu swego nic po sobie nie doskonałego nic ziem-

skiego/ nic coby kałem trąciło pierworodnym nie wkażalá/ ale iáko by w niebie bylá z rodzona wšystká w myślách/ w mowie/ cali referebar imaginem, niebieską bärwe nosilá.

X dla tegoć podobno Doktor narodow zowie iż nie-

1. Cor. 15. bem. Primus homo de terra terrenus: Secundus homo de

Náswiet- calo, caelestis. Pierwszy człowiek z ziemię, ziemski; Wtóry czło-

śa Pánne wiek z niebá, niebieski. Opisuie tu Apostoś. Adámá y P. Chry-

zowia stusa Adámá zowie człowiekiem z ziemię/ ziemskim a Chry-

Niebem- stusa człowieka z niebá niebieskim. Przyznawam ze pier-

wšy człowiek/ z gliny jest wlepiony/ y zna ziemię za mátkę.

Przyznawam/ ze y wtóry człowiek Chrystus Jezus/ ile Bog z niebá jest niebieski jest de calo caelestis. Lecz ile człowiek/ wedle ciała/ a za Doktorze ś. nie z ziemię także pośedi?

á za to ciało / ktore wziął z przeczyszczy Krwie Mátki swoiey
 naswierczy / nie jest materrey ziemskiej : iákoż go zowieš
 człowiekiem z niebá / niebieskim : Secundus homo de ca-
 lo, caelestis. Pewnie to Apostoł s. chciał ná tym mieyscu
 zálecić Błogostawioná Pánne / y wskázac że byla własným
 niebem. Jáko niebo wedle Philozofhá zadnym odmiá-
 nom y skázytelnościom nie podlega / á wedle písma s. nie
 plugawego y nieczystego nieprzypuszcza. Non intrabit
 in eam aliquid coinquinatum. ták przeczysca Pán-
 ná nigdy po sobie zádney y namnieyshey odmiány w
 miłości Bozey nie pokazála / y do sercá swego zádney nie-
 przystoynny mysli y ná ten moment nie przypuszcila. Já-
 ko w niebie s. Anyołowie y inni obyvátele Pánscy / nigdy
 mysli swoich nie spuszczaia z Pána Boga / ale w nim wsytte ie-
 áffekty y potentye máia pomurzone : ták oná ná ziemi tu-
 zyiac / dosta byla tey doskonałości / ze całą mysle swoia w
 Bogu ystawiczná byla / nigdy tey od niego y ná mgnienie
 oká nie odrywáiac. Nadobnie s. Dámian. Quid vicij in e-
 ius mente vel corpore, vendicare sibi potuit locum, quæ ad
 instar cali, plenitudinis totius Diuinitatis meruit esse sacrari-
 um? Co za wystepeł / ná tey mysli ábo cieie / mogli sobie
 mieysce przywłaszczac / ktora nástalt niebá stála sie go-
 dno zupełności całego Bostwa swiatnica :

Y my prawdá co dzien / w pacierzu Pána Boga prosie-
 my / áby tez tu ná ziemi v nas bylo niebo / ábysmy ták pil-
 no myslili o Pánu Bogu / iáko mysle w niebie / ták zárlí-
 wie y doskonałe peñili s. wole tego / iáko peñia w niebie.
 Fiat voluntas tua sicut in celo, & in terra. *Badz wola twoia
 iáko w niebie, ták y ná ziemi.* Ale przed wrodzoná do złego
 skłonności y krewkości náše / przed cma okázy y pokus-
 ktore nam nieprzyiaciel duszny zárzucza / nigdy o Pánu Bo-
 gu ták rzetelnie myslíc y woli tego swietey ták státecznie

Niebo nie
 podlega al-
 teracyam.

Arist. 7.
 Metaph.
 Apoc. 2.1.

Pet. Dam-
 Ser. 3. de
 Nat. B. V.



Matt. 6.

pełnić nie możemy/ abyśmy w tym śwankować nie mieli/ y przydawać nie musieli. Et dimitte nobis debita nostra. *Todpuść nam nasze winy.* Lecz Panna przeczyszcza w myślach swoich tak była święta/ w pełnieniu wolej Bożey tak doskonała/ że serce iey było własnym niebem/ żadnego w myślach niepokoiu y roztargnienia niemającego; tak dalece/ że glebiey wtopiony miała affekt w Panu Bogu niżli Anyotowie/ y żywiey/ żarliwiey go miłowała niż Anyotowie: y gdyby im było przyszło mówić Paćierz pod czas zyciacy tu na ziemi Błogosław: Panny/ wierze iż paćrzec na iey doskonałość/ mowiliby byli. Fiat voluntas tua sicut in terra, & in celo. Panie bądź wola twoja iako na ziemi/ tak y w niebie: niechay tak pełnimy wole twoje s. na niebie/ iako ię Matka twoja droga pełni/ bo na ten czas wzor miłości Bożey y pełnienia wolej iego/ brać mogła/ nie ziemi od nieba/ ale niebo od ziemi/ nie Panna Błogosławiona od Anyotow/ Ale Anyotowie od niey. A tak dobrze ię Doktor narodow zowie niebem. Secundus homo de celo, caelestis; dobrze y s. Epiphaniusz morzem/ bo żyjac na ziemi świętobliwośćią/ doskonałośćią wyrażała niebo/ cali referabat imaginem; y dla tego niech ma od nas y te drugo srebrną koronę in signum summae puritatis & sanctimoniae, na znać wielkicy czystości y świętobliwośći.

III.

Korona
Złota.

Nakoniec/ daię Cesarzom koronę złota in signum Clementiae ac puritatis, na znać łaskawości y szczęścia/ ktorego im złotem winiuita/ y zyczo/ aby za niego był wiek złoty/ szczęśliwy/ aby Pan był dobry łaskawy/ wżyty iako złoto.

Czemu
złoto ce-
luie inne.

Na Pliniusz questyę piękna/ czemu złoto naprzędniejse jest między kruszczami: Nie dla mocy/ bo zelazo twardejsze y mocniejsze. Nie dla cery/ bo iako mowi tenże Pliniusz. Argenti color est, magisq; diei similis. Srebro cere ma iasnieyszą/ y do dnia podobnieyszą. Podobno dla tego

tęgo celuie inne kruszce/ y ma/ iako mowi Plinius/ maior
rem gratiam, ze o nie skapo/ ze go malo/ bo iako Poeta mowi:

Rara iuuant, primi, fit maior gratia pomis.

Hybernae pretium sic meruere rosa.

Nie te ratyę Plinius daie/ ale te/ quia rerum vni nihil
igne deperit, turò etiam in incendijs rogię; durante materia.
Quin imò quò sapius arsit, proficit ad bonitatem. Nec aliud
loxius dilatur, aut numerosius diuiditur; ze temu samemu
ogien zadney wymy nie czyni/ y owsem im dluzey iest w pie-
cu/ tym slięznieyşe y lepşe z niego wychodzi: do tego mie-
dzy wysętkiem i kruszczami rzemieślniká rece napowol-
nieyşe iest/ bo z niego vrobi co chce/ wyciągnie ná droćki
naysubtelnieyşe/ wybitie ná plateczki nayciensşe. Non a-
liud laxius dilatur, aut numerosius diuiditur. A to powol-
ności ma danę przed innemi metallami; bo iasna rzecz
iest/ iz kruszec ktory iest podly nie da sie ciągnac y vzyć/ ale
łatwie sie páda; zelazá/ miedzi nie wyciągniesz/ nie wybitiesz
tak iako zlotá; ztod ze o człowieku skapym y nieużyтым mo-
wiemy pospolicie: Nie da sie pociągac/ nie da sie vzyć iak-
to przeciwnym sposobem o iastawym y powolnym/ iest
przystowie. Nie da sobie reławá vrvac. Wyciągniesz go/
vzyciesz iako zlotá. A dla vzytości/ zlotó bylo záwşe kon-
terfetem człowieka powolnego y iastawego. Nie bez przy-
czyny Raysta Oblubienicá głowe Chrystusa Pána zowie
zlotem wybornym: caputeiusaurum optimum. Czemu do zlo-
ta równasz głowe Kochanká twego miłosnico swietar? Bo
nie twárdo ná karkách stoi; Kiedy mu nieprzytaciele tego
zabili práwie zá zywe/ stomotnie go iak lotrá ná Krzyżu ro-
zbiwşy/ gdy wşelka kreature zalem Dobrodzieia swego v-
ietá/ chciála do pomsty y tego ná to iakoby wiodlá/ on na-
milşy/ acz miał wielką do gniewu y ognia máteryę/ na-
mniey iednak miłosći ku nim nie odmienił/ y owsem głowe
naswiesz

Martial. 1.
4. Epig.

Cant. 5.

Czemu O-
blubienicá
Głowe
Chrystusa
Pána zo-
wie zloté.

nasświetła krwio spływająca do nich iako złoto nący
 Ioan. 19. lit y skonił. Soli auro nihil igne deperit. Inclinato capite
 tradidit spiritum, twarz im łaskawo pokazuje / y z serca
 wszystko odpuszczając / y tak caput eius aurum optimum,
 głowa tego ku zaboycom spuszczone y łaskawie nący
 lona / stała sie wybornym złotem. Jesli złoto wizerun-
 kiem jest łaskawości / komuz własnie przynależć ma złota
 korona iako Pannie Błogosławioney? Bo á któryz kiedy
 miedzy wybranymi Pánskimi tak sie łaskawym grzesne-
 mu człowiekowi stawia, iako ona? który go przedzey y och-
 tniey w potrzebach tego ratuje / iako ona?

Eccl. 24. Rzetelnie samá oświadcza te łaskawość swoje y me-
 drcá. Gyrum cali circuiui sola. *Samá obiegám okrag niebá.*
 Łaskawość Mamy to z pismá / iz Apostołowie y ludzie świecimodlitwa
 Panny B. mi swymi trzymają y dzwigają ten świat / y broniąc grze-
 snego czelá schylają głowy swoje przed Boskim Máięsta-
 Iob. 9. tem. Znáznie o tym Job swiety. Sub quo curuantur qui
 portant orbem. *Pod którym się zgináia, ktorzy nosá świat.*
 Bywa czesto ze grzechami naszymi zarábiamy ná to / aby
 nas Bog wszechmogacy ciężko karał / aby świat / Krole-
 stwa / Prowincye / Míašta / wniwecz obracał. Bywa czes-
 to / iz Anyołowie y ludzie świeci / strogie zbrodnie nasze
 zprzyczywşy sobie / wpuściliby y porzucili Míašta / Kro-
 lestwa / ktore Pan Bog ich staraniu y opiece oddał / Dzwig-
 gają to Krolestwo naše / to miásto / świeci Patronowie
 nási / S. Stánisław / S. Woyciech / Jácek S. Poráchuy-
 myz / iesli złości naše nie bywają godne / aby nas porzucili
 aby sie gniewu Pánskiemu nád nami szerzyc dopuszczáli.
 Kroz przyczyna / ze nas y zbrodnie naše cierpia / ze nas mo-
 dlitwami swymi przed Boskim Máięstatem dzwigają?
 Panna Błogosławiona. Bo kiedy przychodzi do tego / ze
 iuz iuz chcę nas wpuścić / y porzucić / Nasświetła Panna
 chodź

chodzi od iednego do drugiego od S. Stánisláwa/ do S. Jácka/ nálegájac/ áby nas ieszcze cierpieli/ y modlitwami swymi dzwigáli. Z dla tego mowi: Gyrum cali circuitui sola; iáko by chciála rzec; przychodzi do tego/ iz obywátele niebiescy/ w potrzebie grzesnego człowieka mileza/ siedza/ áni sie on stáraja. Ja samá tylo nie vstáie/ samá po niebie wvítiam sie/ y biegam/ y stáram/ iáko miseria iego ráto- wác/ iáko mu Bogá przeiednáć. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Przyznawa iey to s. Bonáventura. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Detinet Dámones, ne noceant; detinet virtutes, ne fugiant; detinet Filium, ne peccatores puniat. *Wpétności Swiętych zátrzymanie moie.* Zátrzymuie czarty/ áby nam nie škodzili; zátrzymuie síly niebieskie y Anioły ss. áby od nas nie vchodzili/ zátrzymuie te Syná/ áby grzesnego człowieka nie gubil. Przyznawa y Galátinus. Mundus ipse ob nostras prauas actiones, nullo pacto consistere posset, nisi ipsa gloriosa Virgo eum sua misericordia & clementia pro nobis orando sustineret. Sam swiát dla nászych niezboznosci zadnym sposobem stáchy nie mogli/ gdyby go chwalebna Pánná swoim miłosier- dziem y lástkawosciá zá námi sie modlac nie trzymála. Z táka lástkawosciá biega po niebie w potrzebach nászych/ ták powolno y miłosciwo ná kstáit zlotá/ stáwia sie grzesni- kom z táka pokora wvítá sie miedzy niebieskimi obywáte- lámi/ y ledwo co do ich nog nieprzypada/ zálecajac im o- piekú swiátá y grzesnych.

Wiec iesli zlotá Koroná prognostykuje szesliwie lá- tá y zlate wieki/ á iáko z nie dáć Naswietsey Pánnie Zlo- rey Korony/ Etorá wshedsy do niebá Zlote nam wieki/ y fortunne láta przynioslá? Gdy Philippus Krol Hispáns- ki wziął zá zone Krolewne Fráncuské Isabellam Valésiam

C

rádoz

Náswiet.
Pánná
trzymá
swiát y
grzesnego
człowieká

Ecccl. 24.

S. Bonau.
in speculo
B. V. c. 7.

Galatinus

radości będąc z tego Matzenstwa Strancuzowie/ y narody
 inse/ y prognostykując pokoy zá zpowinnowáceniem tych
 Typot. in dwu niesfornych narodow/ málowáli pospołu Słońce y
 Symb. Miesiąc/ také lemma dawšy/ Iam feliciter omnia. Już
 będzie wszystko dobrze. Już będzie szczęście. Wiećcie iż pi-
 Malach. 4. smo święte zowie Chrystusa Pána Słońcem Orietur vo-
 bis Sol iustitiae. *Wzaydzie wam Słońce spráwiedliwości &*
 Can. 6. *Pánne Błogostáwioná Miesiącem. Pulchra ut Luna. Pię-*
kna iáko Miesiąc. Ten Miesiąc dnia dzisiejszego przycho-
 dzi do Słońcá/ wstáda Pánna przeczystá w Krolestwie
 Prognostyk niebieskim wedle Syná swego; o iákož slusná prognosty-
 z Wnie- kowác/ ze Iam feliciter omnia, już będzie wszystko dobrze/
 bowzięcia iúz nam wszystkie rzeczy poydą szesliwie? Jesli przedtym
 Pánný M. głupim Pánnom kólágcym do niebá. Domine, Domine
 aperi nobis. *Pánie Pánie otworz nam;* odpowiedžtano: Ne-
 Math. 26. scio vos. *Mie znam was.* teraz nie boycie sie tak nie wesó-
 ley odpráwy/ Kátholicy moi/ bo jest iúz w niebie *Náswie-*
tsá Mátá Boža. Iam feliciter omnia, gdy zákoláccie/
 Domina, Domina, aperi nobis. *Páni/ Páni/ Dobrodžtey-*
 to nášá otworz nam; nie odwoćci od was wchá y sercá swe-
 go/ ále wysłucha lástkáwie/ y z wielkú miłostí otworzy.
 Jesli przedtym/ grzesnicy/ niesmieliscie przystápic do
 Chrystusa Jezusa/ tesli wam blásk był w oczy od tego słoń-
 cá spráwiedliwości/ tesli was przerázálo gorące sędow ie-
 go promienie; teraz to słońce zložone jest z Miesiącem/
 Który zimnem swoim temperuie y chłodzi gorácosć iego;
 przystápi śmieie káždy/ złości wyznay/ nie odwłoczny poku-
 te obiecuy/ á nátychmiast lástke v Bogá znáydziesi; bo zá
 wesćciem Pánný Błogostáwioney do niebá/ zá kontunkcy
 tego Miesiáca z Słońcem/ Iam feliciter omnia, wšelákie
 szczęście swiátu záwítálo; zá jednym tey niebieskíey Kro-
 lowey Słowem moze grzesny człek złości swoich indult v
 Pána

Páná Boga otrzymać/ y żywota dostać wiekuiszego. A przeto rzucając pod swiete iey nogi te trzy korony.

Vitam datam per Virginem, gentes redemptæ plaudite.
Wszyscy iey ludzie spiewaycie, bo przez nię żywot y wszelka szczęśliwość maćie. Amen.

Wtore

K A Z A N I E

Ná toż święto PANNY MARYEY,



W koście- 1679
 le Farnym
 Krakow-
 skim Ryn-
 ku y Panny
 Maryey.

Ogloriofa Domina &c.

Martha autem satagebat circa frequens ministerium Luc. 10.

A Martha była roztárgniona kóło czestey vsługi.



Araz ná poczátku świata upátrzył Pan Bog/ Namilszy Chrzesćianie/ ze czlo- wiekowi gospodarstwo prowadzace- mu nie dobrze bez gospodyniey. A dla tegoz stworzywszy Adámá gdy go w sli- cznym y rostkósnym Ráiu osádził/ y go- spodarzem uczynił/ vt operaretur & cu- stodiret illum; obaczywszy sámego iednego/ rzekł: Non est bonum hominem esse solum. Piękne ma pomieszkánie w tym Ráiu wielki dostátek wszytkiego/ ále sámemu ied- nemu nie dobrze/ trzeba mu przytáćielá/ trzeba gospody- niey

Gen. 2.

nicy. Stądże Antisthenes Philosoph/ gdy go słáchtic ie-
den Arhensti w bezzenstkim zziacy stanie záprosil w dom
swoy/ y wkazował dostátki/ Kleynoty/ rynthunki/ obrázy/
Biblioteki/ ogrody/ y ochedostwa inne/ y pytał coby mu sie
podobáło gospodarstwo tego/ odpowiedział. Perbellè o-
mnia, ad vnicum de est. *Pięknie wšytko, iedney tylko rzeczy
nie dostáie.* Et quid tandem illud? *A co takiego?* spyta slá-
chtic. Odpowie Philosoph. Mater familias. *Gospodyniey.*

Dom nic
nie jest
bez go-
spodyniey.
Arist. in
Oeconom.
Plal. III.

Wkazując ze Dom nic nie jest bez gospodyniey/ domus viro
& foemina constat, mowi Aristoteles; y gospodarz trudno
ma wskorác/ trudno ma dobry w domu rząd prowadzić/
Kiedy nie máš gospodyniey.

Zálecając pismo s. Dom y Pałac przedwiecznego Bo-
gá/ wiele zacnych rzeczy o nim wspomina. Dawid mowi/
ze jest pełen chwały y bogactw. Gloria & diuitia in domo

Baruch. 3.
x. Cor. 2.

eius. Báruch dumá nád wielkostí y przestrzenstwem ie-
go. O Israél quā magna est domus Dei, & ingens locus posselli-
onis eius? Páweł ná trzeciá zaprowadzony spherá/ takich
sie tam rzeczy nápatrzył/ takich oko ludzkie nigdy nie wi-
działo/ ani vcho slyšáło/ ani serce pomysliło. Pozwalam tá-
ná to wšytko świećci męzowie. Pozwalam Dawidzie/ ze
dom Páński pełen jest chwały y bogactw. Przyznawam
Báruchu/ ze wielki jest dom Boży/ y serokie dzierzawy ie-
go. Pozwalam Páwle/ ze tam wšytko pięknie. Perbellè
omnia; ale wy też musicie mi to przyznác/ ze po ki nie było
w niebie Páanny Błogostáwioney/ mogło sie mowić. Per-

Niebu cze-
goś niedo-
stawało
bez Pán-
ny B.

bellè omnia, at vnicum deest; *Pięknie wšytko; ale ie-
dney rzeczy nie dostáie/ po ki nie było tey namilšey Gospo-
dyniey/ przyznác musicie/ ze niebu wielkiey rzeczy nie do-
stawało.* O tákóznia dzisieššego wšytko niebo/ nápo-
dziw jest wweselone/ Kiedy w przeswietne tego pałace w
prowadzona jest od Gospodarzá sámeego tá náswietšá Go-
spody-

spodyni? Z iaką radością wysypały się ku niej gesty pułki
śś. Aniołow/ iako ku Pannie/ y Krolowey swojej? Z iak
ktymi tryumphy przyjeta y posadzona jest wedle Kochane
go Syna swego?

Wzywając niegdy Leonidas do Lacedemonu Krola
Xerxesá/ tylo dwie slowie do niego napisal. Veni & Cape.
Przybądź á weźmi. A ktoby to wypowiedzial/ iako wesoło
gospodarz niebieski Chrystus Jezus wprowadza dziś w
possejssya swoje te słachetną Gospodynią? Ktoby wypo
wiedzial z iaką ochotą podając iey klucze od skarbów/ y sce
ptrum Krolestwa swego/ mowi nie raz. Veni & Cape.
Przybądź á weźmi? Namilsza Matko/ siedziałas ty kie
dys/ gdys mié porodziła w smrodliwej stajni/ panteńskie
wsta twoie napelniał smród bydleczy y przegniley slomy /
bierze za to wpałacu moim swietne y przednie Krzeszlo/ y
zazyway tych przewdziecznych woni z Anielskich Kádziel
nic wystepujacych. Veni & Cape, Nosilas kiedyś pod
czas meki/ y smierci moiey czarne ktery/ y sárce zalobnie há
ty/ bierze teraz iásne niesmiertelności bistoriy/ y drogie
wielkuiszey chwaly złotogłowy. Veni & cape, Przebil nie
gdys. pierśi twoie miecz boleści/ serce wstros przeniáca
cy; wezmisz za to iako naywyższa Cesarzowa złoty Regi
ment w reke/ y wserokley dzierzawie moiey pánuy/ rosta
zuy/ y mié podzielone zemną Krolestwo. Ktoz teraz rzecze
o niebie/ aby mu czego niedostawało? Kto mowić bedziej
Perbellè omnia at vnicum deest. Pięknie wśytko, ále iedney
rzeczy nie máś.

Chce mowić ná dzisiejszym Kazaniu o tey niebieskiej
Gospodyniey/ o ktorey Kosciól swiety spiewa. Oglo-
riosa Domina, Excella super sydera. O gospodze wielbio-
ná, nád niebiosá wynyżsona; y wtaże/ ze iako w domu zle bez
gospodyniey; tak w niebie zleby nam było bez Naswiet-
ney

Plutar. in
Lacone.

gostawio-
na Gospo-
dynia jest.
w niebie.

sey Panny; á iz tak test okrzetna Mártha/ tak pilna gos-
spodynja/ ze niebo dlugoby pustkami stac musialo/ gdy-
by w nim przenaswietsha Panna nie gospodarowala. Na-
swietsha Bogarodzico/ abym gospodarstwo twoie mogli
tak okolwiek zalecic/ zalec mie przyczyna twoja Duchowi s.
przezwy czajna goscio las. modlitwa Veni sancte Spiritus, &c.

Eccel. 36. Dla takichby przyczyn potrzebna byla gospodyni w
domu/ pieknie opisal madry Eklezjastyk Species muli-
eris exhilarat faciem viri sui &c. Si est lingua curationis, est
& mitigationis & misericordiae. Qui possidet mulierem bo-
nam inchoat possessionem Vbi non est mulier, ingemiscit
egens, *Dlatrzech* Postac bialejgłony w wiesela twarz meza swego &c. *ie.*
przyczyn zeli ma ięzyk lekarzski madry, baczny: ma y vbtagiacy y mило-
potrzebna sierny Kto ma niewiadse dobra, zaczyna dobre mienie. Gdzie
jest gospo- bialejgłony nie masz, skwierczy vbogi. *dzec* Kilká tu przyczyn
dyni w dzec date/ dla ktorych potrzebna jest gospodyni w domu.
domu.

I. Naprzod aby osoba swoja rozweselala meza w kłopo-
tach y melankoliach jego. Species mulieris exhilarat faciem
viri sui *przyczy-* Slicznosc y okrasa ludzkiej vrody niemalym jest
na. darem Boga wsechmogacego/ y w sercach ludzkich zwykla
sobie iednac wielka powage y milosc. Pulchritudo, Dei do-
num est mowi s. moy Patriarcha. *Vroda dar* jest Pána Boga.
jest Bozy Po strogich kłopotach y vtrapieniu chce Bog w. pociesyc
Augu de Joba/ dal mu trzy corki tak krasne y vrodziwe/ ze na swie-
Ciui. Dei. cie cudniejszych nie bylo. Non sunt inuenta mulieres specio-
l. 15. c. 18. sa, sicut filiae Iob in vniuersa terra. Co wvazajac ieden pi-
smienny mowi. Filias pulcherrimas suscepit Iob, vt earum
aspectu, omnis superioris ærumnæ memoria funditus interi-
ret. *Iob. 41.* corki bardzo piekne wziat od Pána Boga Iob, aby z ich wye-
Autor. Ca- zrenia wselka przeslego kłopotu pamiec z gruntu wyginela.
renz.

O Trátanie Cesarzu pisba/ iz byl Pan tak vrodziwy/ ze gdy
przychodzil do Senatu/ nie mogli sie go napatrzyc Rzye-
miane

miánie/ y zalecając vrode iego/ mawiali O nos felices,
 O iákośmy szczęśliwi ták krasnym Pánem? U zás Lácedemono-
 wie Archidámowi wzięli krolestwo o to tylko/ iż poigl/ má-
 ja á spetną zónę/ y dla tego obawiali sie aby im nie rodzi-
 la spetnych y małych krolewiczow. A toz powiáda Me-
 drzec/ ze potrzebna jest gospodyni w domu/ vt exhilaret fa-
 ciem viri sui, aby osoba swoia cie była gospodarzá/ gdy nán
 przypádna iákie kłopoty y melánkolie.

Athen lib2
13.

Gospodyni
wviefela
mezá w
frásunkách
iego.

Prawdá iz Pan Bog zrodlem jest y krynicą wse-
 lákich počtech/ iáko świadczy Upostól. Deus totius conso-
 lationis. Lecz ze y on miewa tez/ mowiac po nássemu/ pe-
 wne melánkolie/ sluchaycie co mowi Prorok. Vidit Domi-
 nus, & malum apparuit in oculis eius, & vidit quia non erat
 Vir, & aporiatus est Dominus, quia non est qui occurrat,
 Poyrzat Pan, á zlosć stánelá w oczách iego, y obaczył ze nie
 bylo mezá, nie bylo ná swiecie człowieká doskonátego, y záfráso-
 wał się Pan, poczat melánkolizowác, nie bylo ktoby go ciešyl y
 wviefelal. Nie podlegac Pan Bog zadnym alterácynom/ za-
 dnym frásunkom y melánkoliom/ ábysmy iednáť wiedzili
 iáko zlosći náše obrazáig s. Máiestat iego/ czesto w pi-
 smie swietym powiáda o žalách y melánkoliách swoich. Po-
 mnicie co rzekł predko po stworzeniu swiátá; obaczywszy
 frogie wyštepłi ludzkie/ serdecznie ná nie boleiac/ tactus do-
 lore cordis intrinsecus, poczat žalowác/ ze kiedy stworzył
 człowieká. Penitet me fecisse hominem. Y nie darmoć
 to Izáias/ opisuiąc strzydláte Seráphiny przed Bozym
 máiestatem stojące/ powiáda/ ze duabus velabant faciem e-
 ius, dwiemá strzydlámi zástaniáig twarz Pánsta. Ná co/
 poniewaz wiekuište blogostáwienstwo záwistlo ná iásnym
 widzeniu twarzy iego náswietšey? Dla tego / aby ná zlo-
 ści ludzkie nie patrzył/ y nád niemi nie melánkolizowal.

2. Cor. 11

Isaiz 59.

P. Bogmo-
wiacponá-
šemu, ma
šive me-
lánkolie.

Gen. 6.

Czemu
Seráphino-
wie zásta-
niáig strzy-
dlámi
twarz
Pánsta?
Isaiz 6.

Q gdybyście wiedzili Kátholicy iáko czesto zlosćiami
 náše

násemi przywodzimy Pána Boga/ do podobnych žalow /
 ze mowi: Pœnitet me fecisse hominem, žal mi zem stworzył
 cieleká: byście widzieli iáko te nawyzszá dobroć wielekroć
 wpráwiamy w ciezkie melánkolie / ze ná zbrodnie y wyste-
 pti náše pátrzac / nie raz aporiatur *steka*: ábo iáko ma in-
 na versia haret, *doma*. Apparuit malum in oculis eius, & a-
 poriatuſ est. A ktoz mu wybicia te melánkolie? Kto go cie-
 sy blaga y rozwesela w podobnych žalách.

Zabáwá
 w melán-
 koliey.

Kiedy ná gospodarzá przypádnie melánkolia / iesli w
 domu niema po temu przyciacielá coby go rozweselil / idzie
 ábo w pole / ábo do ogrodá / ábo do milego sásiáda / ábo
 tez wiec księge iáká wesolá wezmie / zeby oney melánkolt-
 ey pozbyl. Ma sie Bog w czym cieszyć y wweselać w tych
 melánkoliách / ktore z złości nášych pochodzą; ma czym o-
 to swoje zabáwić / pátrzac ná śliczne Anyoty / ná iásne y
 wesole gwiazdy / ná serokie elementá / ná ziemie tak stroy-
 no przybrána / ná serokosc morzá tak rozwlecona. Lecz
 iáko żadna z tych rzeczy nie iest tak doskonała / aby iákietey
 w sobie nie miała wady: tak żadna nie moze wybić tey me-
 lánkoltiey / ktora z grzechow nášych odnosi. Kzetelnie o-

Niedoško-
 nátości w
 kreatu-
 rách.

tym s. Dámian. Nunquid in Angelis voluntatem habet Al-
 tissimus, in quibus ipse repetit prauitatem? nunquid in con-
 stellatione seu scintillatione stellarum, quarum alia conuer-
 tuntur in sanguinem, alia cadunt de caelo, alia in tenebris
 obscurantur? nunquid in aère, vel igne, vel in ventis? nequa-
 quam; quia non in igne Dominus, non in commotione Do-
 minus, non in spiritu Dominus, si vetus est ille, qui in curru
 igneo & equis igneis assumptus est in caelum? nunquid in a-
 quis, ubi furens & tortuosus Leviathan immoratur; aut in
 terra, quae sub maledicto Adae spinas emittit & tribulos? &c.
 Izali w Anyotách ma wcieche Bog naywyzszy, w ktorych samze
 nálażt Przeszestwo? Izali w gromádzie y Potyskánin gwiazd
 z ktorych

z których jedne krewia spływają drugie padają z nieba, inne
 chmurami záchodzą? a za w powietrzu, albo ogniu, albo w wi-
 trach? Bynamniej; bo nie w ogniu Pan, nie w zawichrzeniu
 Pan, nie w wietrze Pan, jeśli prawdziwy jest ten, co na woźce
 ognistym, y ognistemi końmi wzięty jest do nieba? iżali w no-
 dach, gdzie frogi y chytry Lewiathan przebywa; albo w ziemi,
 która pod przekleństwem Adama ciernie rodzi y osei? Niema
 z kreatur wciechy Pan/ procz Matki swojej/ niemasz kto
 by go cieszył y weselił/ procz Naswietsey rodzicielki jego.
 Jawnie sama świadczy o sobie. In plenitudine Sanctorum EccI. 24.
 detentio mea, W pełności y gromadzie wziętych zatrzyma-
 nie moje; iakoby chciała rzec: czy jest wiele y pełno swietych
 w niebie/ ktorzy P. Boga nad grzechami ludzkimi rozza-
 lonego y dumającego bawic y błagać mogą. Zaden go ie-
 dnaż nie może przedzey wblagać/ ani na nas z frasowanego
 snadniey rozweselic/ iako ja. In plenitudine Sanctorum de-
 tentio mea.

Itoc podobno Sekretarz Panski chciał wyrazić kie-
 dy opisując przeswietny jego Miestat/ powiada/ że go na
 kole otacza teza jedna podobno barwie kamienia smarag-
 gowego. Iris erat in circuitu sedis similis visioni smaragdi-
 na. Apoc. 4.
 Coz jest innego ta teza miestat Boży w kole opasu Teza ko-
 łaca/ ieno Panna B. ktora Boga w Miestacie swoim to thronu
 nieogarnionego w przeczystym zywoćie swoim obieła y o- Panskiego.
 gárnela? Famina circumdabit virum; wrożył Jeremiasz Jerem, 31.
 Białą głową ogarnie męża. Lecz czemuż ta teza smarago-
 wey barwy?

O Smaragu piše Plinius, iż swioja zieloność ludz- Plin. lib.
 kie oko zbyt wwesela/ że y ci co kole tych kamieni robią/ y 37. c. 5.
 one polewają/ wielką z weyższentia ich wciechy y w pracach Smarag-
 folge odnoś. Nullius coloris aspectus iucundior est. Aspe- kamień v-
 ctu smaragdi recreatur acies. Sculptentibus quoq; non alia wesela ludz-
 kie oko. gratior

gratior oculorum refectio est; ita viridi lenitudo sine lassitudine mulcent. Pamietaćie co P. Bog o złościach naszymy powiedział v Proroká. Præbuiſti mihi labore in iniquitatibus tuis. Zádáteſmi práca y fráſunek niepráwoſćiami

Itaiz. 4. wymi. Ná co Oleáſter ták mowi. Plus Dominus suo modo laborat peccatum vnum nostrum etiam minimum ferendo quam sint omnes labores quantumcunq; graues, quos ferimus propter delicta nostra. Expende quantum malum peccatum sis, quod facit Deum laborare. Wicęcy P. Bog w

Oleaster.

swoy sposob, prácuie grzech náš ieden chociaż namnięszy znoſac niź ſá wſyſtkie troski bynawiękſze, ktore ponieſieme dla wyſtepkow naszymy. Vnáž co zá zte grzech ięſt, ktory Bogá wtroſki y kłopoty wdáie. Kiedy ná máieſtaćie ſiedząc pogláda ná wyſtepkí náſze/ Kiedy z iedney ſtroony wważa niewymowne láſki ſwoie nam wkazáne/ Krew hoynie dla nas wylaná; á z drugiey ſtroony ſtroga niewdzięcznoſć náſze; wielkie z nas diſguſty odnoſi/ y częſto ſie przeciwko nam z ſtronu ſwego porywa/ y z ſpráwiedliwoſćią á miłóſterdziem biedzi y fátyguie. A roz Náſwietſza Pánná ſtoí przed nim otaczáiąc ná kóło Máieſtat tego/ oblápiając nogi náſwietſze tego/ ſtoí iáko teczá iedná/ znáć przymierza y láſki/ ſtoí podobna w ozdobie ſmárágowi/ ſimilis viſioni ſmaragdina, áby one diſguſty tego ſlicznoſćią ſwoią rekreowála y rozpedzáła. Aspectu ſmaragdi recreatur acies. Zzáiſte ieſli krasnoſć y ozdoba białey głowy rozweſela twarz mezá ſwego/ Species mulieris exhilarat faciem viri ſui: á iáko z gospodarzá niebieſkiego nie ma exhilarare rozweſelác tá droga Goſpodyni/ nád ktorego po Chryſtuſie Pánu w cnoty ſwiete y dáry Boze nic krasnieyſzego, nic ozdobnieyſzego nie ieſt?

Pánná B. podobna kámielowi ſmárágowemu.

Slicznoſć Pánný. B.

Sluchayćie o tym powážnego ſwiadectwá ſ. Dionizyego Areopágitý: powláda o ſobie/ iż obaczywſzy Náſwietſzo

Świetła Pánne iesze tu ná ziemi żyjąco; śliczność y ozdoba tey tak oczy y serce iego przeięła/ w takiego podziwienie w práwila/ iż gdyby był/ y sprzyrodzoney rátey/ y z wiary świetey nie wiedział/ że jest inny Bog/ nie kógoby inšego rozumiał bydz Bogiem/ ieno on. Testor Deum, quia ad eius aspectum, tantus me Diuinus splendor circumfulsit exterius, & irradiavit interius, tantaq; adorationum ipsius fragrantia in me redundauit, quòd nisi me Diuina docuissent, ac nisi ratione & fide dedicissem, aliam esse Deitatem, nullam aliam præter ipsam putauissem. A teſti tákiey była ozdoby żyjąc ná ziemi/ á coż teraz gdy trólute w niebiez

Ktoś tam námálowawſzy ślicznego Komete między niemála drobnych gwiazd kupa/ nápiſał. Micat inter omnes. *Świeci nád wſyſtkie.* Wielka jest bez wątpienia ozdoba Aniołow y ludzi świetych w niebie ktora oko Boga wszechmogącego wweſelać mogą; ále względem Panny Błogostawionej ſo iáko drobne gwiazdeczki względem Komety. Ona micat inter omnes, ſamá ná ciełe y ná duſzy tak jest śliczna/ że niſt z ſwietych zrównać z nią nie może; ſamá z cnot y godności ſwoich Boſkim oczom tak miła/ że w dyſguſtach y gntewách iego/ niſt go tak iáko ona w blagac y rozweſelić nie może. Nullus aspectus iucundior est. Aspectu ipsius recreatur acies. *Stodze ſwiety Bonáwenturá.*

Dion. Car.
in 1. sent.
d. 16. q. 2.

Ares. Imp.
lib. 1.

S. Bonau.
in Pfalt.

Aue Virgo quæ furorem
Conditoris in amorem,
Tua forma conuertisti
Votis iram extinxisti.

Záwítay Pánno, ktoraś zápálczywość ſworzyćielá, vroda twoja obrocitá w miłość, y modłami twymi gniew vgásitá. A przeto ſuſnitie Koſciól s. zowie iq Gospodynio niebieſka/

bo exhilarat faciem Dei, rozwesla twarz naywyższego gospodarza. Species mulieris exhilarat faciem viri sui.

II.

Dáley Ekklezyastyk powiáda o gospodyniey ze potrzeba jest wdomu dla tezyká. Si lingua est curationis, est & mitigationis & misericordiae. Wiem iz białeygłowy nie báz ziej zálecić nie moze/ iáko milzenie. Wspomina Pausaniás/ ze białagłową w osobie Boginiey Pallády tak był Phidiás sławny sculptor z stonowey łósci wystáwił; lewego stárá ná zolwíu/ á práwey rękí pálec trzymáá v geby; coby zolw znázyl nízey powiem. Pálcem v geby chciál wyrázić przymiot białychglow/ y cnota zbyt potrzebná/ to jest milzenie/ y stápa mowé.

Macrobr.
lib. 2.
Satur. c.
6. Gellius
1. Noct.
Attic. c.
23.

Slyšelístie iáki smiech vczyníá po wshystkim Rzymie mátká Pápiryusá/ ze pálcá v geby nie vmiáá trzymáć. Zwyczay był w Rzymie/ iz Senatorowie bráli z sobá do Senatu synazki swoie w czternástym / w pletnástym roku/ y zwano ie pratextatos. Mátká Pápiriusowá swiegotliwa niewiástá/ pyta raz syná swego gdy z Capitolium przyšedł o czym rádzo no w Senácie: Niechciál powie dzieć/ mowíc/ iz tátemnych rad nie godzi sie wynosíc z Senatu. Lecz gdy dlugo nálegáá/ Zmyslił trefno rzec/ y powiedziál; iz o tym dzís w Senácie rádzo no/ widzac iáko czeste niezgody pánuie w małżeństvách; proponowáno/ coby lepszego bylo/ y z wiékszým pokóiem domowym/ iesli mieć iednemu dwie zenie/ czli iedney białeygłowie dwu meżow. Vsllyšawšy to/ záraz z trzástiem pobieglá do innyx Senatorék/ y powiáda co slyšáá od syná/ iz w Senácie o tym á o tym rádzo. Wnet niewiásty w ráde Konkludowály miedzy sobá/ ísć do Senatu/ y prosić z pláczem/ iz leptej áby kázda miáá dwu meżow/ á níž máz ieden dwie zenie. Przydá ráno do Senatu kupa/ prošá áby to stánelo co ony vradzily. Dziwuie sie Senat co jest

Skąd tak niewstyd białychgłow? Kaza im wstąpić; aż powie Pápiryusz/ że na zbytne instancye matki/ gdy o nowiny z Senatu pytała/ zmyśliwszy powiedział to. Pochwalo no skromność w mowie Pápiryusza/ a niewstyd o nych białychgłow y świegotliwość matki iego zganiono. *Swiegotli- wać bia- tychgłow.*

Jesliż milczenie przystoi białeygłowie/ iakoz mowi Me- drzec/ że potrzebna jest w domu gospodyni dla tezyka? *Białeygłow- y iaka ma być mowa.*

Wiecie iaki powinna mieć tezyk? Linguam curationis, mi- tigacionis & misericordiae; tezyk lekárski/ aby gospodarstwie Kolerę leczyć umiała; tezyk wsmierzájacy gniew iego; tezyk miłosierny/ Ktoreby porużonego ná czeladz gospodarzá łagodna mowa ciszył/ pokoił/ y o potrzebe ich roztropnie zástawiał sie. O czym Jansenius. Debet esse in vxore lin- gua blanda, quae sua mansuetudine & clementia possit iratum *Jansenius.*

animum mariti curare, mitigare, & ad misericordiã flectere.

O iako w tym dziwnie szczęśliwa Naswietša Pánna! *B. Pánna- nie bez po- trzeby nie mowi.*

Pewna jest iż ona po wszytet czas skapa w mowie była/ ale to też pewna/ że nic práwie nie mowiła/ ieno co sie ściogá- łodo miłosierdzia/ do wblagánia Bozego. Jesli rozmawia z Anyolem; rozmawia o zbawieniu nášym/ y chce być w nim służebnica Pánsta. Ecce ancilla Domini. Jesli rozmawia z Elzbieta; rozmawia y sławi miłosierdzie Pánstie. Misericordia eius à progenie in progenies. Jesli mowi do Syná w Kościele náleżonego. Fili, quid fecisti nobis sic? Synu, *Luc. 1.*

przezczes nam tak uczynił? mowi z miłosći y politowania nád námi/ nie chcąc abyśmy kiedy gubili Páná Jezusá. Jesli mowi ná godách. Vinum non habent. *Winá nie máia. mo. Ioan. 2.*

Wi zálujac niedostatku y bogich nowozeni. Zwniebie / nie ináksze iey mowy/ ieno łagodne/ ieno miłosierne/ ieno suplikujące zá námi/ y blagájące Máiestat Bozy zá grzechy swiátá.

Wyświadcza to o niey Oblubieniec Káyski. Quae est

Cant. 3.

ista quæ ascendit per desertum sicut virgula fumi? Co to zacz
jest ktora wstepuie z puszczy, iako trociczek zápalony. Coz zna-
czy w písmie s. zápalona wonia? Modlitwa/ ktora gniew
Pánstki blaga/ y potrzeby násze wymaga ná dobroci iego.

Psal. 140

Stqd Dawid s. mowil. Dirigatur Domine oratio mea sicut
incensum in conspectu tuo. Niech idzie Pánie modlitwá moiá
iako kádz: nie przed oblicznośc twoig. Mowiac tedy oblubie-
niec o Pánnie Błogoz:ze wstepuie do niebá iáko promiendy
mu kádzidlá zápalonego; chce wkazác/ iz wstepuie iáko Ad-
uocata, Oredowniczká/ Oratorká nászá/ aby mátestat Bo-
zy zá nas blagála/ aby nas modlitwámi swemi rátowála.

Momá iey
w niebie
iáka.

Lecz czemu; nie mowi Oblubieniec /ze modlitwá iey jest po-
dobna trociczkowi zápalonemu/ y dymem swoim ku gorze
biezácemu/ ále ze sámá w sobie jest virgula fumi, trociczkiem
zápalonym? aby náuczyl/ ze wshystka osoba swoig swieta
prosi zá námi Bogá; prosi rektomá do nog iego s. nisko v-
padáiac prosi oczymá/ przeswíetnemi zrenicámi swemi
twarz iego blagáiac; prosi wstámi/ lágodnie mu potrzeby
násze przekládáiac.

Camerar.
Symbol.
Oratora.

Chcac Symbolistá ieden wyrázic gládka á dzielna mo-
we Oratora iednego/ y wkazác iáko przedziwnie serca ludzo
nie chwytal/ y wymowa swoig do siebie ciagnal; wziawshy
argument z wielcrybá. Ktory wdzieczna wonia z wst wypu-
száiac/ wabi inne ryby do siebie/ námálowal iezyl/ á ná
nim plastr stodkietego miodu/ doktorego pshczoły kupa leciá-
ly/ y dal taki napis. Sic nos tua virtus. Ták nas twoiá dziel-
nosc, iáko by przyznawáiac ze wdzieczna swa mowa ták ludzt
ku sobie wabil/ iáko milym zapáchem y stodyczu miod wabi
y ciagnie pshczoły do siebie. Sluzy bárzo pieknie to sym-
bolum Pánnie Błogostáwioney. A za niewiecie co o niey

Cant. 4.

Oblubieniec powiedzial: Favus distillans labia tua. Mel &
lac sub lingua tua. Plastr miodem plynacy wárgi twoie. Miod
y mleko

y mleko pod językiem twoim. O naswietſza Oratorſko nie-
 bieſka krozby wystawit wdzięcznoſć y potęgę wymowy
 twoiey? kiedy ty w Konſyſtorzu Troyce przenaſwietſzey <sup>Za grze-
 ſnymi</sup> ſtanieſ/ y za nami mowiſ/ kiedy o nawrocenie ludzi grze-
 ſnych proſiſ/ prawie Fauus diſtillans labia tua, plaſtr mio- ^{przyczyna}
 dem płynacy wargi twoie; bo nie tak gęsto leca pſczolki <sup>iako ſku-
 teczna.</sup>
 do miodu zapach tego wczuwyſy iako gęsto na przyczynie
 twoie leca grzeſznicy do ſpowiedzi y do Sakramentu Na-
 ſwietſzego/ nie z taką dzielnoſcią ſłodki miod ciągnie
 pſczolki do ſiebie/ z taką ty dzielnoſcią ſłowy twymi łago-
 dnymi ciągnieſ nas grzeſzne do niebá. Sic nos tua virtus.

Báią tam Poetowie o iakimſi Arionie/ iz tak był przy-
 temnego głoſu/ że gdy począł ſpiewać/ przewdzięczną me-
 lodyą ſialone morze ciſzył/ y wody by napoteżntey bieżące
 zaſtánawiał.

Quod mare non nouit, quæ nescit Ariona tellus? ^{Quid. Faſt.}
 Carmine currentes ille tenebat aquas. ^{2.}

Báią y o iakimſi Amphionie/ iz tak wdzięcznie ná lutni
 grał/ że kámenie ná tego melodyą wyſtákwowało; y gdy
 miał Thebáńskie miáſto murować/ powiádał/ że gránicem
 kámenie ruſzał/ y ná pewne mieyſcá ſprowadzał.

Dictus & Amphion Thebanæ conditor arcis,
 Saxa mouere ſono teſtudinis, ac prece blanda
 Ducere quò uellet.

Horat. in
 Poë.

Exággerácyę to ſą Poetow; ále bez wſelkich exággerá-
 cyę przyznáć to Pánnie Błogotáwionej/ że oná łagodno-
 ſcią ſwey mowy/ y rzeki byſtro bieżące zaſtánawia/ y cięż-
 kie kámenie z mieyſcá poruſza. Coz innego ieſt człowiek
 grzeſzny/ ieno kámen ieden? Kámen dla ciężaru/ bo wſzy-
 ſtek myſł y áſſekttem ná dol tu ſwieckim roſkoſſom y má-
 noſćiom bieży. Descenderunt in profundum quali lapis. ^{V-}
 páwli ná gębía iako kámen. Kámen dla zimná/ bo miło-
 ſćia

Exod. 15.

Ex hymn.
Eccl.

Amos. 5.

ścia Boża serce ogrzewająca gardzi/ ani tey chce przyimować. A przecie miły Boże! iako siła tamieni takich prawie z glebiey piekła ruszyło sie: iako ślicznie przez świętą pokutę wypolerowanych. Tunctionibus expoliti lapides postoczyło ku niebu: Przez coż? teno za przyczyną Błogosławioney Panny/ za tey łagodną do Boga mową. Sic nos tua virtus. A sprawiedliwość Boska co jest/ teno rzekła bystro bieżąca: Iusticia quasi torrens fortis. Chciała nie raz wylać z brzegow tą rzeką/ y zatopić/ zalać/ zgubić świat wszystek/ Ktoż ją zatrzymał: Kto na znieśnienie świata bystro bieżąca zatałmowała: Panna przeczysta łagodną swoją y miłosierną mową.

Carmines currentes illa tenebat aquas.

Fulgent. l.
4. Mytol:
Panna B.
świat trzy
ma modli-
wa swo-
ia.

Wygłos tey to przyznawa święty Fulgentius. Caelum & terra iam dudum ruissent, si non Maria precibus sustentasset. Niebo y ziemią dawnoby wpadły, gdyby oboygą Panną Błogosławioną modlitwa swoia nie trzymała. A tak przyznać tey z Kościołem świętym że jest gospodynią niebieską/ bo lingua eius, lingua est curationis, & mitigationis, & misericordiae; ięzyk tey jest ięzyk lekarstki/ wblagający/ miłosierny/ y śpiewać godna. O gospodze wielbioną, Nád niebiosá podwyższoną.

III.
przyczyna

Nakontec powiada Medrzec/ że gospodyni potrzebna jest w domu/ aby dobry rząd prowadziła: pozytywkow przyczyniała/ dochodow przysparzała. Qui possidet mulierem bonam, inchoat possessionem. Kto ma dobra gospodynia, zaczyna osiadłość, poczyną się mieć dobrze. A toć to jest że on Phidiás malował niewiastę stojącą na łożwiu/ chciał abowiem włożyć ze iako łożwo z skorupianey swojej chaty ni gdy nie wychodzi/ ale ją zawsze na grzbiecie dźwiga/ y przeto go też zowią domiporta, y Poetowie o nim twierdzą/ że gdy go raz Bog Jowisz z innemi zwierzęty wzywał na bankiet/ wymawiał

wymawiał sie tymi słowy διὸ Φιλῶ διὸ ἀρετῆς Domus ca. Heliad.
 ra, Domus optima; Dom miły / dom najlepszy tak y gospody-
 dyni każda powinna domu pilnować / rząd domowy dzwi-
 gąc / aby za iey dozorem pozyski rosły / y wszelkie dobro ob-
 fite brało pomnozenie. Coz rzeczymy o naszej Gospody-
 niey niebieskiej? co rzeczymy o iey pilnościach y zabie-
 gach / które podeymnie dla pomnożenia gospodarstwa
 niebieskiego? poyrzawszy na iey staranie które ma o
 grzesznych / ze radaby ich co na wiecey Bogu pozyskała /
 przyznać każdy musi / ze niebo długoby pustkami stać mu-
 siało / gdyby w nim naswietşa Panna niegospodarowała.
 Bo á ktoz ma niebieskie pustki napełnić? kto ma one miey-
 sca po niebieskich ápostatach pozostale osieść / tylo ludzie
 grzeszni? A ktoz w tym nawiecey pracuje? kto grzesznym
 nalepiey do tego pomaga? kto ich nawiecey niebu pozysku-
 je / iáko Panna Błogosławiona?

Wszedź
 dobrze,
 domá na-
 lepiey.

Chrześcianie moi. Kiedy pátrze w dzisiejszey Ewán-
 geliey na te dwie siostrze Mária y Márthe / widze ze sobę
 y domem swoim pięknie konterfetuia niebo / y to co w nim
 Panna Błogosławiona y świeci Pánszy czynia. Każda w
 domu swoim P. Jezusowi Magdalená; lecz o potrzebach
 domowych nie nie zawiaduje / do posług Mistrza swojego
 y iego wezniow ani sie ruszy / tylo siedzi v nog Pánstkich / á
 oczy wien wlepiwszy słucha s. słowiego. Marthá zaś nie
 tak: ále zaka sawszy ^{nowy} rece za łokcie wita sie / biega tu y ow-
 dzie / áby iáko nalepiey mogła wezestować Pána. Wiedze-
 cieś ze naswietşa Panna w niebie to czyni / co tu Marthá;
 Inni świeci ácz o nas w niebie staranie mają / względem
 jedná Panny Błogosł: zda sie iż tam siedze iáko by na
 kstalt Magdaleny / na pewnych miejscách swoich. S.
 Piotr pátrząc na chwale Bogá w Troycy tedynego wszy-
 stek myslę w nim wtopiony / siedzi iáko Magdalená s. Pá-

Panna B. wel w t93/ y drudzzy. Lecz Panna Błogostaw/ iako Mária
jest w nie- thá saragit circa frequens ministerium, w wisa sie wstawicznie
bie Mária- Kolo wslug nasych/ y iako dozorna Gospodyni biega tu y
sha. owdzie; raz bedzie wdrzwi/ iesli kto miłosierdzia nie ze-
 brze/ raz w okná/ iesli ktory lotr do niey sie nie gárnie. Z
 stądze kósciol s. zowie i9 iuz drzwiami niebieskimi. Tu
 Regis alti Ianua; iuz oknem/ Cali fenestra facta es; ná znák/
 iz oná iako czuyna y okrzetna gospodyni/ wie co sie y w
 drzwi niebieskich dzieie/ Kto pauperibus kóláce; y kto pod
 oknem stoi.

Pytano raz imánki iedney z Lacedemonu/ gdy i9
Plutar. in chćiano kupić/ coby tez wmiatár/ odpowiedziála. Scio do-
Lacon. mu bené praeffe. *Vniem dobrze gospodarowác.* Ale ieszcze ow-
Cnota do- wiecey powiedziat w rynku Athenskim/ kiedy Themisto-
bręgo stu- Klesowi targ o sie czyniacemu/ y pytaiacemu coby wmiat/
giz máley rzekl. Scio ex paruo magnum facere. *Vniem z máley rze-*
rzeczy czy wielka wczynić. *Tráfil był ná takiego stuge y háfárzá*
wielka po- Carolus IV. *Cesarz.* Był tam ieden ná dworze tego w
zytek Pa- gospodarstwie hárzeo ciekawy/ ktorego w podobawšy sobie
nu przy- z tego grzeznosci/ tak hárzeo miłowal/ ze go wczynil Kto-
meśc. nomem wšyſtkiego dworu swego. *Uzad go był sobie na-*
Cartuzi- przod wlubil. *Zlecił mu był do rzadu y administracyey*
anus in zamek ieden z niewielkim prouentem/ y chcąc doświado-
Metrop. czyć cietawosci tego/ o ktorey mu wiele powiadano/ zia-
apud Maio chál tam raz wmyslnie á nieopowiednie/ niekazawšy w
Ciekawy przod kuchni zaiáchác. *Przyjedzie Cesarz ná zamek/ po-*
Ekonom. wiedza Ekonomowi/ ze Cesarz chce tu ziesć obiad; ow nte
 májac nic pogotowiu/ á chcąc tez oszczędność wkazác swoje-
 kazal przeto do bliſkiey wsi skoczyc/ y wšyſtkim swiniom
 wzieprzá wšy y ogony pourzynác/ y z nich nágotowal potrawy ná
 moze być kilkadziesiat pulmiskow/ iedne zolto/ drugie háro/ inne do
 50 potraw podlewyl/ do ostrego pieprzu zé. snadź czytal Pliniusá/
 Który

ktory powiada/ iż zwieprzą może pięćdziesiąt potraw na gorować. Neq; alio ex animali numerosior materia ganea. quinquaginta propè sapes. Poznawszy Cesarz potrawy/ zdziwił się bardzo dowcipowi/ że małej rzeczy tak wiele pulmiskow sposobil/ a wymy zadney ani mieśkow Pánstwu ani poddanym nie uczynil. Wielkie to gospodarstwo ex paruo magnura facere, z małej rzeczy wielką uczynić. Chlubil się niegdy z takiego gospodarstwa Jakob przed Labánem. Tu nosti quomodo seruiem tibi. Modicum habuisti antequam venirem ad te, & nunc diues effectus es, benedixitq; tibi Dominus ad introitum meum. Hebráyski text ma; ad pedem meum. Ty mieśiakom ci służył. Mátos miał nimem do ciebie przyszedł, a terazes z bogáciat, pobłogostáwil ci Bog za wstepem moim. I stad wrostlo/ że takiego sługey háfárzá zowia hominem boni pedis, człowiekiem szczęśliwey nogi. Możemy záiste o przenaswietsey Pánstwie mówić/ iż weszła do nieba szczęśliwa noga; felici pede, możemy o iey gospodarstwie mówić/ że umie ex paruo magnú facere, z małej rzeczy wielką uczynić. Ktoby z błotnego wiechcił/ ktory nogá ludzka depce/ uczynil przesliczną korone głowy Xiozcecy godną/ prawdázeby ten małej rzeczy wielką uczynil? Wiedzcieś/ że iest takiego dowcipu/ takiego przemyślu Błogostáwiona Pánna. Wzywa iá tam ná koronácy Oblubientec. Veni de Libano sponsa mea &c. veni, coronaberis de capite Aman, de vertice Sanir & Hermon, de cubilibus leonum, &c. Podz z Libanu Oblubientec moia podz, bédzieś koronowana z wierzchu Amána, z wierzchu Sanirá y Hermoná z łozysk lwich &c. Amána/ wedle Rycharða de S. Victore, znaczy turbulentum, inquietum, wátogłowá/ niespokojnego. Sanir foctorem, smrod. Hermon anathema, klótwe. Coz to za korone taka obiecuie Chrystus Jezus Pánnie Błogostáwioney? Nie taką záiste ko-

Plin. lib.
7. c 51.

Gen. 30.

Cant. 4.

ronę na tey głowie widział Jan s. nie Koronę z brzydkiych y smrodliwych wiechciow/ ale z ślicznych gwiazd zrobioną.

Apoc. 12. In capite eius corona stellarum duodecim. Czy to podobno brzytkie wiechcie przemieniły sie na śliczne gwiazdy? Tak jest. Chce tu włożyć pismo s. przedziwny dowcip/ y cudowno v Bogą potęgę tey nasświetsey Gospodyniey/ chce włożyć/ ze umie ex paruo magnum facere, umie smrodliwe wiechcie piety czärtowskiej godne przemieniać na śliczne phenicy y niebieskie gwiazdy; umie zrogochyranowkoscioł Panny B. Bazy przesładujących czynić ciche y spokoyne bairanki; umie grzesniki wielkie/ Boskie y nathemy y piekła godne przemieniać w niebieskie obywatel. Coż był innego on Theophilus/ ktory sie był Chrystusa odprzysiagl/ a czärtu krwi własno zápisal/ ieno anathema iedno/ gleybey piekielney godne? a wždy z niego Nasświetsa Panna śliczná w niebie gwiazde uczynila? Co była innego ona Beatrix, ktora z klastora wyszedşy/ pietnaście lat swowolnie zyła/ ieno smrodliwy ieden wiecheć: bo wedle pisma s. Omnis mulier quæ est fornicaria, quasi stercus in via conculcabitur. *Wşelka niewiaşta, ktora jest nierzadna, iako gnoy y bártog ná drodze podeptána będzie; a wždy ten wiecheć w choynych łach y drogi krwi Syná swoiego omywşy w niosta w niebo ná swoje głowe/ tak godny vbiór/ y droga śliczná Koronę: Coronaberis de vertice Sanir & Hermon, id est, de vertice foetoris & anathematis. Koronę twoią/ chwałę twoją beda ludzie nagorsi grzesnicy nabrzydşy/ ktorych Pannu Bogu y niebu pozyskaş. A nie slusnaş tu o niey mówić/ ze jest boni pedis, ze szeszliwie do niebá weşła: ze umie ex paruo magnum facere, z máley rzeczy wielką uczynić: niestusna zwát ię Gospodynię niebieską y spiewać/ © Gospodze vmielbiona, nád niebiosá podwyzşona.*

Ludzie
grzeszni sa
Korona
Panny B.

Sur. tom.
x. 4. die
Febr.

Cæsar lib.
7. c. 35.

Ecl. 9.

Dzisiaj w prowadza ię na to Gospodárstwo niebie-
skie namilſzy Syn iey Chryſtus I E Z V S, dziś iey od bo-
gátych y nie przeietych ſkárbow ſwoich Klucze oddáite / dziś *Wegrowi*
ię Krolowa Pánia niebá y ziemię czyni. A dla tego stá *denocya kři*
rzy *Pánus. v.*
Pániey / iáko ſwiadczy *Sur. in vi-*
nor & gloria, tam est celebris apud Hungaros, vt festum Af- *ta S. Steph.*
ſumptionis eius, tacito proprio nomine, ſua lingua diem Do- *Regis 20.*
minæ appellent. *Augusti.*
Wielcy Pánowie / Ceſárzowie / Krolow-
wie / miewáto teſz pewne dni ſwoie / á oſobltwie dzien koroná-
cýey pámierny v nich bywa / y zwytkli wen co rok známie-
nite ſezodroblivoſci oſwiadczáć. Dzień dzisieyſzy teſt
dzien koronácyey Pánny Błogostáwionej Dies Dominae,
Dzien Pániey náſhey; nádzieciá dobra o łáſce Náſwietſhey
Pánny / ze nam zechce miłoſć y ſezodroblivoſć ſwoie zná-
cznie vkázáć.

O *Gospodze* wmielbiona, *Nád niebiosá* podwyzſzona. Win-
ſuiemyć Pánno Błogostáwiona z vprzeymego ſercá nie-
godni ſludzy twoi tey przezacney fortuny / zeſ podwyz-
ſzona nád wſyſtkie *Anyolow* chory / y poſádzona bliſko *Sy-*
ná twoiego. Szczęſcie twoie náſzym teſt ſzczęſciem / boſ
tám zanieſiona ná dobre náſe / ábyſ tráfobliwo nád grze-
chámi ludzkimi twarz Syná twego rozweſeláta / y zgnie-
wánego łagodná mowa blagáta / y puſte mieyſcá w niebie-
námi oſádzáta. Stoimy dziś v ciebie Pánno przeſwieta /
iáko ſtoi czeládká przy goſpodyniey. *Sicut oculi ſeruorum*
in manibus dominorum ſuorum: Sicut oculi ancillæ in mani-
bus dominae ſuae. iáko oczy ſlug w rękách Pánow ſwoich: iá-
ko oczy czeládnice w rękách Pániey ſwoiey. Powiáda / Pro-
rok; iſz kiedy goſpodyni chleb kráie / czeládká obráca pilno
ná iey rękę ſwe oczy / áby im iáko náſpoſta ſkibke zárznelá
y vkrótiá. Pełno w rękę twych *Mátko* náſwietſzá chle-
há peł-

K A Z A N I E II.

LUC. 12.

bá/ pełno wszelakich dostátkow. Obracamy ku tobie niegodne oczy naše/ wlepiamy je w chojne rece twoie. Sicut oculi ancillæ in manibus dominae suae: dayże nam łáski y póciechy twoie nasświetśa gospodyni. Ciebie ábowiem constituit Dominus super familiam suam, ut des illis in tempore tritici mensuram. *postánowit Pan nád czeladka swoia, ábys im ná czás dawátá obrok zámierzony.* Day gospodarzom o pogodzie ostátek Syná twego dárow z polá zebrać/ y w dobrym zdrowiu ich záżyć. Uczynił cie Bog wszystkicho swiátá gospodyniá/ wszystkich grzesznych Mátka/ opiekayże sie Mátko nam iłościwśa Kościołem swiętym Kátholickim/ Krolestwý Chrzesciánskimi/ y naszym Polskim/ opiekay sie Krolew J M. Pánem naszym/ opiekay sie twoim Krákwem/ y w nim wszystkimi chorymi/ frásobliwymi/ vbogiem i/ y mno też naygrzesznieyszym.

*O Gospodze uwielbiona,
Nád niebiosá podnyżsona.*

AMEN.



KAZANIE

Nateż wroczyłość w Niedz: między Oktawa.

W tymże
Kościele.

O gloria Domina
 Excelsa super sydera,
 O gospodze w wielbiona
 Nad niebiosą podwyżsiona/

Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis. *Matth. 6.*

Nie frasujcie sie o dusze wasze/ cobyscie iedli.



Je zdałomi sie tej przemowy moiej od
 innych słow zacząć/ Namilży Chrze-
 scianie/ ieno od tej dzisiejszey Ewan-
 geliey. Ne solliciti sitis animæ vestræ quid
 manducetis. *Nie kłopotcie się o duszę wa-
 szę, cobyscie iedli.* Kiedy ábowiem widzeł
 i3 Panna Błogostawiona w swoim chwa-
 lebnym do niebá wzieciu/ bierze possessya w one szerokie
 dzierzawy/ y zostáie Pánią wszytkiego swiátá/ moze bez
 spiecznie mowić/ y vpernić was/ ábyscie sie o chleb niefrá-
 sowáli. Bo áczyby to surowy iáki Eliáš chciał kiedy zám-
 éngé niebo/ y swiát vmozyc głodem. Ne solliciti sitis, *Nie*
frasujcie

Lact. lib. 2.

frásuyćie sie/ poniewaz mamy iuz w Niebie Mátke náše/
 namilša Gospodyná náše/ ktora wšyſtkie ſtárby y ziem-
 ſkie y niebieſkie ma w ſáſunku ſwoim. Kiedy Ariſtippus
 ſilozof dlugimi ſálami wólátány ná morzu/ przeciwnym
 wiátre m zánieſiony ábo ráczey wyrzuczony był ná brzeg/
 Inſuly Rhodus. frásobliwy bárdzo/ze nieſpodzianie západł
 w cudze kráie/ chodzi pelen melánkolyey po brzegu/ á w tym
 obaczy ná ziemi pokreſlone iákies figury Máthemátycckie/
 y rozweſelony rzeze do Kompániey ſwoſey Bono animo e-
 ſtote comites, nam & hic veſtigia hominum cernimus.
 Badźćie dobrego ſercá towárzyſtwo moie/ bo wiǰze ze y tu
 mieſzkáto ludzie/ y tu chleb naydziemy. Prawdácieſt/ ze
 gdy iedynał Boży/ Pan á Œbawcá náſz w náturze náſhey/
 wſtopił do niebá/ mogliſmy wielkú o láſce tego mieć náǰzie-
 ſie/ mogliſmy ſobie dobrze tuſzyć/ y wſyſtkiego dobrá z nie-
 bá ſpodziewáć ſie/ poniewaz tám wnieſione ſá veſtigia ná-
 ſe /náturá náſzá/ mogliſmy ſobie wzajem mowić. Bono a-
 nimo eſtote, nam in celo veſtigia noſtra cernimus. Badźmy
 dobrego ſercá ábowiem w niebie iuz nam teraz ſnádniey
 bedzie o wſyſtko/ gdy tám brátá náſhego mamy. Lecź kie-
 dy tych czáſow iuz tám y Náſwietſza Pánne wiǰziemy/
 wielkſa iákos w ſercu náſzym roſnie náǰzieciá/ y beſpie-
 czniey moźemy ſobie wſelkie obiecowáć dobro/ poniewaz
 w niebie Mulieris veſtigia cernimus, Bialeyǰłowy ſtopy
 wiǰziemy/ á takiey bialeyǰłowy/ ktora náſ ſerdecznie mi-
 luie/ y Pánia wſyſtkiego ieſt; tak iſz dná dzisieyſhego mo-
 ǰe wſyſtkich wbeſpieczyć. Ne ſolliciti ſitis &c. Nie frásuy-
 ćie ſie cobyſćie iedli ábowiem macie w niebie Pánne Bło-
 ǰoſtáwionú Mátke wáſe/ Pánia wáſe. Wlaze láſtom wá-
 ſym iák o ſuſnie Náſwietſza Pánná zowie ſie Domina,
 Pánia/ glorioſa Domina, y iákó ma wſyſtkie requiſita do
 názwieſká

názwiſtá tego. Przybadź mi Panno Błogostáwiona Duchá ſwíetego dárem/ á láſki wáſze pilnym ſłuchaniem.

Wſyſteł Koſciół Kátholicki przypíſuię Pánnie Błogostáwioney/ że ieſt Domina, Pánia niebá y ziemię/ y o wſem zdanie ieſt Doktorow/ że imię iej właſnie Márya w Syráiſkim ięzyku znáczy Domina. Czym ſwíety Chryzolog/ ták ma. Maria Hebræo ſermone, Latine Domina nuncupatur; vocat ergo Angelus Dominam, ut Dominatoris genitricem trepidatio deſerat ſeruitutis, quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. Márya w Hebráyskim ięzyku, po Lácínie zowie ſię Pánia; zowie ia tedy Anyot Pánia. áby Rodzicielkę Páná opuſciła boiaźń niewoli, która że ſię rodzi y zowie Pánia, ſpráwiła to y wyjednátá Syná iej zwierzchnoſć y powagá. Dwie tu rzeczy powiáda ſwíety Chryzolog. Jedná/ że Márya toż ieſt co y Domina. Druga wkázuie fundáment y rácyę dla Którey Naſwíetſza Pánna zowie ſię Pánia ſwíatá/ Domina; dla tego/ że ieſt Mátká Syná Bożego/ który ieſt Pánem wſyſtkego ſwíatá; quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. Ze ſię wrodziła Pánia/ y to názwíſto ma; ſpráwiła to zacnoſć y powagá iej Syná.

Wiemy o tym dobrze/ y ieſt to ſámej náture práwo/ że iáko háńbá dźtatek nieſtawá ieſt Rodzicow; ták przeciwnym ſpoſobem/ godnoſć y honor Synowſki rodzicom ſłuży. Przyczynę tego dáie Ariſtoteles, że ſyn nie ieſt rzeczá od Oycá rozná/ ále ieſt właſnie pars częſtke Oycá ſwego/ á zgoła iedno z nim; záczy wſelki honor/ zacnoſć/ y godnoſć ſynowſka ſiega Rodzicow. Z tego fundámentu Naſwíetſza Pánna ieſt prawdźiwie Domina, Pánia/ y Krolowa nie tylo hominum, ále y Angelorum, bo wrodziła tákiego Syná/ który ieſt prawdźiwie Pánem y Kolem

Mátka
Boza ieſt
Pánia
ſwíatá.
S. Chryſ.
ſer. 142.

Zkąd ma
że ieſt
Pánia.

Honor
dźtatek
ſłuży Ro-
dźicom.
Ariſt. 8.
Ethic. c. ix.

ludzi y Aniołow. Sluchaymy o tym Damáscená swietego. Maria rerum omnium conditarum Domina effecta est, cum Creatoris Mater extitit. Maternitas enim DEI, tribuit illi in creaturas Regnum. *Márya w sýstkich rzeczy stworzonych stała się Pania, kiedy Stworce swego Matka została; Matierzństwo ábowi w Boże, dáto iey nád Kreaturami Krolestwo; że ná nie ma práwo y władza.*

Trzy re-
quisita do
Państwa.

I.

mieć co.
Má. 3.

Matth 2.

3. Kro-
wie suk-
iac Chry-
stusa, zo-
wia go
Krolem á
znalazszy
nie Kro-
lem, ále
infantem.

Obaczmy iáko w Pánnie Błogosławioney są w sý-
stkie requisita do tego nazwiska/ Domina. Trzy osobliwie
nájdnie requisita, dla ktorych słusnie kto ma bydź nazwany
Pánem. Pierwsze áby miał co/ z kądby mógł dobrze czynić/
y udzielać drugim. Porozumiał to ow v Izaiáša/ ktoremu
gdy cząpkowano/ y Pánem zwano/ Princeps esto noster;
Znájac ze coś nie wiele miał w kálecie/ odpowiedział. In
domo mea non est panis, neq; vestimentum, nolite constitu-
ere me Principem. *Ey dajcie mi y z Pánstwem pokoy/ chuo-
dym ci ja páchołek/ áni was mam cym żywić/ áni z kąd
przyodziewać. Piekná rzecz widze v Mattheusá swietego.
Gdy trzy Krolowie szukáli Pána Chrystusa nowoná-
rodzonego/ powiáda Ewángelista/ ze go szukáli iáko Kro-
lá/ pytáli on iáko o Krolá. Vbi est, qui natus est Rex Iuda-
orum? Gdzie jest, który się národził Krol Zydowski? Kiedy
mu zás w szopie homagium y poczte oddáig/ iuz go Ewángo-
gelista nie zowie Krolem/ áni Pánem/ ále infantem nie-
mowiotkiem/ dziecina jedná. Inrantes domum inuene-
re puerum. *Wszedšy w dom, náleżli dzieciatko. Czemuz
to nie Regem, nie Krolá? Przedtym gdy go szukano/ zo-
wie go Krolem/ tytułue Krolem. Vbi est, qui natus est,
Rex Iudaorum? á w szopie gdzieby go przy drugich Kro-
lách Krolem zwáć y oglašáć trzeba/ názywa go infantem
dziecina. To jest: Dla tego/ ze gdy go szukáig/ Krolewski
po nim Animus znáig/ gwiazda iego sobie zestána widza/**

fawor

fawor wielki czuła / y przeto Krolew go tytułował; á zaś w Bopie / ze owym Krolew nic nie dała / y owšem od nich bierze / dla tego Ewangelistá nie zowie go iuz Krolew / ale Puerum, infantem, dziecina iáby wstázuiąc / ze to nie Krol gdy nie ma co dáć / gdy nie ma z kąd drugim wdzielać.

Jest ze w Pannie Błogosławioney to requisicum áby io słusjnie zwano Domina? ma bogactwá / y dostátki iákie / ktoreby slugom swoim wdzielać mogła? ma co rozdáwać / ma z kąd dobrze czynić? Ma. Samá w głos mowi. Mecum sunt diuitia & gloria Hebrajski text ma. Opulencia & gloria mecum, *Przymnie sa bogactwa, obfitość w sech rzeczy; chwata, dostátki, honory, y mnie sa wręku.*

Prou. 3.

Wspaniałość Rzymu.

Kiedy Konstantius Cesarz wiezdzał do Rzymu / páreząc ná wielkie tego Miasta splendory / widzoc grob Augustá Cesarzá rozlicznymi od marmorow y miedzy figurámi ozdobiony / rynec miasta dziwne wspanialy / Koscioly Louis Tarpeij przepysne / therm y ábo láznie ták herotkie / ze w nich kiltanáście tysiecy czleka myć sie oraz moglo; Widzoc Amphitheatrum z Tiburskiego kamienia zbyt wyniosle / Kosciol Pantheon seroce zasklepiiony / Kosciol Pacis dziwne znamienty / Widzoc theatrum Pompeij, Circum Maximum, Campum Martium, Septisolum; ták wiele arcus triumphales, ták wiele aquae ductus, po miescie ták wiele roznych á slicznych statuas, zdumiewal sie bázro / y nákoniec rzekl. Naturam vires omnes in vnam vibem effudisse. *Natura wszystkie siły y bogactwá ná iedno miasto wylala.*

Platina in Felice.

Rutilius.

Natura hic posuit, quidquid in orbe fuit.

Kto wvázy iáko Bog Wsechmogacy Naswietšo Pánnę obficie vbogácił / iáko io lástkami swymi choynie nádal / iáko sey niezliczone rzecz dárow swoich iuz to naturalnych / iuz supra naturalnych vzyczył / moze bezpiecznie mowić / ze nie tylo

Obfitość
łask Pán-
ny B.

tylo Natura, ále y Gratia vires omnes in vnam Virginem ef-
fudit, nie tylo Natura, ále y láská síly y dostátki swoie wšy-
stkie ná jedne Pánne wylatá.

Gratia hic posuit, quidquid in orbe fuit.

S. Hiero.
fer. de Af-
sump. V.

Przyznawa to święty Hieronim. Cateris per partes prae-
statur, Maria verò simul se totam infudit gratiae plenitudo.
Innym dárow Bozych vdziałáig po trosze/ á w Pánne Bło-
gostáwioná wlatana jest wšystká zupełnośc láski.

Reuelat.
S. Gertrud.
h. 4. c. 12.
Widzenie
Świetey
Gertrudy.

Widziáło o tym známienite widzenie święta Gertrudá.
W dzień Zwiástowania Pánny Błogostáwioney kiedy ná-
jutrzni śpiewano Ave Maria gratia plena, widziáła tá świe-
ta Pánná/ ze trzy strumienie bárzo obfite á potezne wycho-
dziły y płynęły od Oycá/ Syná/ y Duchá świetego/ y ná-
pełniáły serce przenaswieszej Pánny/ y zás do swego po-
wracály poczátku. Ná znát/ ze cołowiek było v Páná
Bogá w Trojcy iedyneho dárow y lásk stworzeniu vdział-
nych/ to ná Pánne Błogostáwioná/ (excepra gratia Hypo-
statica vnionis) wylano jest obficie/ ták dálece/ ze mowiąc
quoad potentiam ordinariam, śliczniey ozdobiona/ y bár-
zicy wyniesiona być nie moglá.

Korona
Nerona-
wá.

Zmozemy mowić o Pánu Bogu w tey mátereyey/ co
niegdy rzekł Neronowi Césarzowi Seneca Praeceptor iego.
Spráwił sobie Nero Korona dziwnie bogatá/ perlámi/
drogiemi kámieniámi pieknie y kosztownie sádzoná/ póká-
ze ig Seneca/ pyta/ coby sie mu podobála? áz ci Seneca,
zbytłom podobno przymawiaáig/ odpowie. Hoc opere i-
nopiam tuam ostendisti. Tę robotę pokazales vbostwo
swoie. A to iáko? Spyta Nero; czegoz tu nie dostáie?
máloz tu perel/ kámieni nieosácowanych? iákozem to po-
kazał vbostwo moie? Pokazales w ten sposob/ odpowie
Seneca, boś ig ták bogáto wystáwił/ ze bogáciey wystáwie-
nie mozesz/ boś tu wysypał co nácelnieysze kłeynoty twoie.

Coś

Coś ná ten kształt mogłoby sie podobno mówić/ że Bóg wszechmogący ozdabiając łaskami swymi Pánnę Błogosławioną. Hoc opere inopiam suam ostendit, rą robotą y dziełem wszechmoczności swojej/ pokazał w niej taki sposób przeietości stárbcu swojego/ bo ją tak słiecznie ozdobił/ tak hojnie w bogácił/ że quoad potentiam ordinariam, bárziej ozdobić/ w bogácić nie moze. Moze stworzyć świat wieśksey/ pieknieyszy/ ozdobnieyszy/ ále Márki godnieyszy/ Zacznieyszy stworzyć nie moze. A tak ma Pánná Błogosławioná/ pierwsze requisitum do tego nazwiska Domina, słusna ją zwáć Pánia/ bo ma dostátki bogáctwa wielkie.

Trzy obfitości łask które wzięła od Pána Boga/ ma y drugie requisitum do tego tytułu Domina, szeroka Jurisdiktya y władza w niebie/ ná ziemi/ y w piekle samym. Piekne świadectwo świętego Bernardyna. Non timeo dicere, quod in omnium gratiarum effluxus quandam Iurisdictionem habuerit hac Virgo, de cuius utero, quasi de quodam Diuinitatis Oceano riuu & flumina emanabant omnium gratiarum. *Nie lekko się mówić, że ná wszystkie task płynienie, miała iákaś Iurisdiktya tá Pánienká, z ktorey żywota, iáko z nieiákiego Oceanu Bóstwa, strumienie y rzeki wszystkich task wypływały; Szeroka jest tedy Jurysdiktya ná ziemi/ bo nie ná jednę Prowincyą postáwił ją Bóg wszechmogący/ ále ná wszystkie światem/ nie w jedney ábo w drugiey tylo potrzebie ratować człowieka moze/ ále w káżdey.*

Pan Bóg tak w Królestwie swoim wezynał ordynácyę/ że wybranym swoim roznym/ rozne Królestwa y Prowincyę w protekcyę y stáranie podał; Piotrowi świętemu Rzym/ Jákobowi Hispánia/ Dyonizemu Fráncyę/ Pátriccemu Zibernia/ Márkowi Wenecyę/ Stánisláwowi Pol-

skę nászę; y tak kiedy ná ktorą Prowincyą potrzeba iáka pádnie/ káždy z tych Pátronow świętych swojej pomaga/ swoich

S. Thom.
1. p. q. 25.
a. b. ad. 4.

II.

requisitum
Iuridic-
kya.

S. Bernar.
ser. 61. in
ser. 4. post
Pascha arr.

1. c. 8.
Iuridic-
kya Pan-
ny B. se-
roka.

Ná ziemi
iáko wiel-
ka.

Świętych
Iuridic-
kya ści-
ła.

swoich modlitwa w niebie ratuje. Piotr prosi za Rzymianinem/ Jakob za Hispanem/ Dionizy za Francuzem/ Patrycy za Hibernem/ Marek za Wenetem/ za swoim Polakiem swiety Stanislaw. Jurisdiktya zaś Panny Błogosławione y nie taka/ nie tak szupła/ żadna Prowincya nie ograniczona/ ale po wszystkim świecie rozszerzona; tak ma w protekcyey swojej Francuzá iáko y Hispaná/ tak Hiberná iáko y Wenetá/ tak Polaká iáko y Rzymianiná. Nadobnie o tym Idiotá. Cateri sancti iure quodammodo patrocinijs pro sibi specialiter commissis, plus possunt prodesse in curia caelesti, quàm pro alienis. Beatissima verò Virgo MARIA, sicut est omnium Regina, sic etiam omnium advocata & Patrona est, & cura illi est de omnibus, & nemo est, qui se abscondat à calore eius, idest, à charitate & dilectione ipsius. *Drudzy święci právem nietákim opiekunstwá, tym ktorych sobie osobliwie poruczonych máia więcey ná dworze niebieskim pomoc moga, aniżeli obcym. Lecz Náswiętsza Pánná Márya, iáko jest wszystkich Krolowa, tak też wszystkich jest ordynniczka y Patronka, y ma stáranie o wszystkich, y żadnego niemájsz ktorzyby nie doznawał tey chęci y miłości.*

Do tego Bog wszechmogący/ iáko wybranym swoim pewne w łasce swojej náznaczył terminy/ tak też roznyim oddał w sáfunek rozne dobra swoje/ ze nie po wszystko do iednego chodzimy/ ale ieden nas w tym pocieszyć y ratować moze/ drugi w owym. Prágniesz Philozophiay: pros o nie Kátharzyny swietey. Chcesz być Medyktem/ pros Lucęsá. Theologiem: pros Augustyná/ Thomassá z Aquinu. Cierpisz bolenie zebow: Szukay ratunku w swietey Apollonией. Chorujesz ná oczy: wzyway swietey Lucyey. Potkálacie iáka sędódá: zginetóć co: biez do s. Antoniego z Pádwie. Nástępuje powietrze/ grozi nim Pan Bog: pospieshay do s. Sebástianá. Zegluiessz po morzu: plyniesz ná wodę

Idiota de
contemp.
Virginis.

Święci
Pańscy ro-
znie nas
ratują.

na woder swietey Sárbarze poruczay sie. Czemuz to w
iedney potrzebie wzywamy tego swietego/ a w drugiey
insego? Bo Pan Bog/ kázdego władzo oćreslił; iednemu
dal w moc te lástki/ drugiemu inno/ nie wšyſtko iednemu.
Lecz Pánno Błogosławiona ináczey postopil/ nie ták sćie
ſngl iey władzo/ ábysiny v niey w pewnych tylo potrzebach
rárunku ſukáli: ále w kázdoy rzeczy/ w kázdoy przygodzie
beſpiecznie v niey mozemy póciedy zebrác/ w ſkodách/ y
chorobách/ w woynách y morowych powietrzách/ w pozar-
ách y nieurodzájach. Czemuz? Bo in omnium gratiarum
effluxus Iurisdictionem habet, ma Jurysdykcyá ná wšy-
ſtćie lástki ſplywájące z niebá.

A w niebie chcecie wiedzćeć iáká iey władza? co zá
Jurysdykcyá? iákó ſeroka? iákó potezna? niechay zá nie
odpowie swiety Dámianus. Accedis ad aureum illud Diui-
nae ſeueritatis tribunal, non rogans, ſed imperans, Domina,
non ancilla; quomodo enim potestati tuae obuiare poterit
potestas illa, qua de tuis uisceribus traxit originem? *Przycho-
dzisz przed on złoty Boſkiey ſurowoſci trybunał, nie proſiac, ále
rozkazuiać, przychodzisz iákó Páni, nie iákó ſługá, iákó ábo-
wmem władzy twoiey moze co odmowić władza oná, ktora z two-
ich wnétržnoſci porzarek wzięła? Prawdá tż iednego cza-
ſu chćiała ſuprema poteſtas naywyſſia moc/ ſuplika iey zá-
trzymáć ále nie mogła.*

W Kanie Gálileyſkiey nie ſtaie goſćiom winá/ fláſſe
lezo powywracáne/ kielisłki ſioto prozne/ poſtrzegłſy tego
deſektu Mátka miłóſterdzia/ z wielkiey tu náſzym miżo-
ryom lićoſci/ rzecze Synowi. Vinum non habent. *Winá nie
máia. A Pan co ná to? Quid mihi & tibi eſt mulier? non
dum venit hora mea? Co mnie y tobie niewiaſto? ieſoze nie
przyſtła godzina moia? Rozumiałby z tákiey odpowiedzi
kázdoy/ ze tu Zbáwiciel odrzucił przyczyne Mátki ſwoiey/
iákó*

Jurisdicia
Panny B.
w Niebie

S. Damian
Ser. 2. de
Natiui. V.

Ioan. 2.

iáko nie swego času wniesiona; rozumiałby że nie uczyni
 tego/ o co Mátka tego żada/ ábo nie zaraz uczyni. Coż
 robi Pánná Błogosławiona; iáko by słowem Bozym wpe-
 wniona była/ iáko by dowodnie wiedziała/ że musi to być/
 co ona rzekła/ musi tu być koniecznie wino/ rostkazuje słuz-
 gom wesela/ áby czynili ochotnie/ co im Pan rostkaze. Quod-
 cunq; dixerit vobis, facite. *Cokolwiek wam rostkaze, czynicie.*
 Kaze nálać wody/ nálewajcie. Ták śmieie kaze zá supplika-
 y przyczyna swoia/ Ze ácz się zda/ iż to Chrystus Pan ná in-
 ny czas odłożył/ spodziewa się iednáł á przedko cudownego
 Winá. Jákoż nie jest omyłona w nádziei swoiej/ ábowiem
 nátychmiast dał Zbáwiciel cudowne/ ácz nie dawno odmó-
 wione wino. Ja záiste nie ták się dziwuie cudownemu wi-
 nu/ iáko ráczey cudowney władzy y potędze przyczyny Pá-
 nienstkiej. Dopiero powiedział Chrystus Iezus, że nie jest
 czas czynienia cudow/ nie jest godzina/ áby dał cudowne
 wino/ Nondum venit hora mea, áby uczynił o co Mátka
 tego prosi; á iednáł to czyni/ y dáte cudowne wino. Quam-
 uis dixerit, mowi święty Chryzostom/ Nondum venit ho-
 ra mea, post modum fecit, quod dixerat Mater. Y ták że to
 Zbáwiciel ná przyczynie Mátki cud czyni/ chociaż nie swego
 času/ chociaż nie wedle myśli y słowa swego. Ták. Bo iey
 przyczyna v Pánná Bogá ták jest potrzebna/ Jurisdiktya w
 niebie ták wielka/ że choćby czasem niechciał Pan Bog y
 nie miał wolej czego uczynić; gdy Mátka prosi y suppli-
 kuje/ musi to być/ musi ná iey przyczynie wszystko uczynić/
 grzesznego do láski przyciąć/ złości mu dárować/ choćby po-
 temu času nie było/ choćby godzina pokuty iuz minelá.
 Mátkaż tákich było/ ktorzy w grzechách śmiertelnych bez
 pokuty po vmieráli/ y iuz wiecznego potępienia pewnymi
 byli/ á iednáł Náswiętsza Pánná wymogła/ że ie do pier-
 wšiego żywota przywrócono/ że času do pokuty pozwoło-
 no/ że

S. Chiso.
 Homi. 20.
 ia Ioan.

Moc y po-
 tegá przy-
 czyny Na-
 świetsey
 Pánn-y.

Musi być
 o co prosi
 choć czas
 nie po te-

no/ że ich dusze piekła godne z rok czärtowstkich oswobodzo-
no: U byłaż to godziná taka do pokuty zwyczynna: tákież
to terminy sprawiedliwosci Bozey/ w grzechu umrzec/ po-
tym ozyć/ pokutowac/ y zbawienie otrzymac: nie mogli ze
Zbawiciel/ gdy sie za tákimi Matka tego przyczyniala/
slusnie mowic/ Non est hora. Quid mihi & tibi est mulier?
Tuz czas pokuty minal/ tuz to byc teraz nie moze: Mogl
y pewnie mowil; a przecie inaczej uczynil/ terminy sprá-
wiedliwosci swoiey powaryowal; bo taka jest iej władza/
taka w niebie Jurisdiktya/ ze choćby nie chciano/ choćby
sie niesposobnym czasem wymawiano/ choćby sie terminy
sprawiedliwosci miály mieszac y waryowac/ musi byc w sy-
sklo o co Panna Błogosławiona instántya czyni. Skąd ze
to: z tod/ że Domina. Accedit ad illud aureum Divina feue-
ricatis tribunal, non rogans sed imperans; Domina non an-
cilla; Stawa przed złoty Bostkiew surowosci trybunat/ nie
prosiac/ ale rozkazujac; Stawa iako Pani/ nie iako sluga.

Wiec tá iej Jurisdiktya siega y piekła samego. Bo
iesli wezmiey te ktorych Pan Bog/ w czyscu polewie do
czesnym ogniem; to pewna/ że ci w mekách y utrapieniách
swoich/ doznowaia czesto láski y pociechy od Panny Bło-
gostawioney. Swiety Damianus wspomina o iedney du-
sy/ ktora wyznala w Rzymie/ iz w dzien w Niebowziecia
Naswietsey Panny/ tak wiele dusz z Czysca jest wybawio-
nych/ ze liczba swoia przechodzily w systek lud w Rzymie na
ten czas mieszkajacy/ a to stalo sie za przyczyna Panny Bło-
gostawioney Dionisius takze Carthusianus przywodzi swia-
dectwo drugiey dusze/ ktora w glos zeznala/ że Panna
Błogosławiona/ co rok w dzien Narodzenia Syna swego/
y na kazda Wielkonoc z stepuje do Czysca/ y dusze one na-
wiedza/ cieby/ y wiele ich modlitwa swoia wyprowadza.
Dowodzi tego swiety Bernardyn z onych slow Sklezya

*Juridi-
kcyá iej
siega y
Piekla.*

*S. Dam. l.
3. Episto.*

*Dyon. Car.
ser. 2. in
Assumpt.*

*S. Bernar.
ser. 3. de
Nominac
Maria.*

Eccl. 24.

ſtykła. In fluctibus maris ambulavi. Pana ſiquidem purgatorij, ideo dicitur fluctus, quia tranſitoria eſt; ſed additur maris, quia nimirum eſt amara. Ab his tormentis, liberat Beata Virgo maximè deuotos ſuos, & hoc eſt, quod ait & in fluctibus maris ambulavi, ſcilicet viſitans, & ſubueniens neceſſitatibus & tormentis deuotorum meorum, imò & omnium qui ibi exiſtunt. *Błogoſławiona Pánná w czyſcu ma wła- dza, dla tego mowi w Ekklezyáſtyká. Y po fálách morſkich chodzilám. Męká álbowiem czyſcu, dla tego żowie ſię fála, że przemija; ále przydáie ſię morſka bo zgotá ieſt przykra. Od tych mak wyzwala Pánná Błogoſławiona, oſobliwie kochánki ſwoie, y to ieſt co mowi, Y po fálách morſkich chodzilám, to ieſt náwiedzaiac, y rátuiać w potrzebách y mękách kochánki mo- ie, y omyſem wſyſtkie ktorzy tám ſa.*

S. Ildeph.
ſer. 5. de
Aſſump.

Potepieni
máia ſol-
ge od czar-
ton w
dzien

W Niebo
wzięcia
Mátkiej
Bożej.

Jeſli zaś weźmiemy potepione ná wieczne piekło/ prawdá/ że kto ieſt finaliter damnatus, iuz ztámrad żadnego Pánná Błogoſławiona wybáwić nie moze; ále że y ci znás ió poniećod iej láſke/ ſłuchayćie iáko śmiele o tym mowi ſwiety Ildephonſus, w Kazántu ná w Niebowzięcie Pánný *Naſwierſzey/ Totus mundus hodie condigna iubilatione lætatur, tartarus tantummodo vlulat, fremit, & ſubmurmurat, quoniam gaudium huius diei clauſtris infernalibus incluíis, aliquod remedium & refrigerium praſtat. Non audent, ut opinor miniſtri Tartarei hodie attingere ſuos captiuos, quos recolunt redemptos illius ſanguine, qui pro mundi ſalute, dignatus eſt naſci de Virgine. Wſyſtek ſwiát dzisia ſtuſnará doſćia weſeli ſię, piekło tylo ſámo nyie, zgrzyta, y wruczy, álbowiem weſotoć dnia dzisieyſego, w rárásách piekielnych po zámýkánym duſom, nieiáki ráunek, y ochłodę przynoſi. Nie wzięcia śmieia, iáko mniemam, oprawcy piekielni dzisia dorykác ſię Mátkiej ſwych więźniow, ktorych przypomináia ſobie być okupionych Bóżej. krowia tego, który ſię dla zbáwienia ſwiátá raczył národzić z*

żywoć

Zywota Pánienſkiego. Máis tedy wedle zdánia tego ſwie-
tego Biſkupa/ porapieni z przyczyny Pánny Błogoſławio-
ney ten indult/ ze lubo w dzien Wzicia iey do nieba od maſt
piekielnych wolni nie ſo/ od trapienia iednak y dreczenia
ſátánskiego kwoli Pánnie Błogoſławioney wolni zoſtá-
to. A málas to Jurysdyktya y władzar nie ſluſnieſi o niey
ſwiety Bonáwentura mowi/ ze ieſt Domina caeleſtium,
terreſtrium & infernorum. Domina in caelo, Domina in
mundo, Domina in inferno? Pánia ná niebie, Pánia ná ſwie-
cie, Pánia w piekle.

S. Bonau.
in ſpecul.
cap. 3.

Oſtátanie requiſitum áby kto Pánem ſluſnie byl zwa-
ny/ ieſt Láſkawoſć y Dobroć. Kto chce dlugo á ſzeſzeliwie
pánowác/ Pánſtvo ſwoie zágeſćić/ ſlugi ná dworze zá-
trzymác/ trzeba mu láſkawoſći/ przed ſurowym Pánem
Káždy chroni/ y miia zdáléká. Wſpomnićie ná Arke ſtáre-
go teſtámentu. Prowadzono ís przez morze/ y przez rzeké
Jordan; ledwie ſtánelá y brzegu/ ázci záraz/ Mare vidit,
& fugit Iordanis conuerſus eſt retrorſum; y w morzu y w
Jordanie poczela wodá vćiekáć. Coz to ieſt/ ze przed Arká
Pánſtá vćieſtáto wody/ y morſkie y Jordanowe: Tákwie-
lećróć Chryſtus Pan iezdził po morzu á nigdy nie vćieká-
to. w Jordanie przyjmował Chrzeſt od Janá/ á wody ie-
go áicho ſtaly nic nieuſteputac/ á przed Arká gdzie tylo ieſt
ćien Boſki/ y morze vćieka y Jordan; Dwaſa to ſwiety
Cyrillus Hieroſol. Ante carnis aſſumptionem, mare vidit &
fugit, Iordanis conuerſus eſt retrorſum. Aſſumpſit corpus
Dominus, & Iordanis ſine timore eum ſuſcepit. Przed przy-
ięciem náturey ludzkiey, morze wyzrzáto, to ieſt Arké y vćieka-
Jordan ná zad vſtápit. Przyjal ciáto Pan, á Iordan bez bóážni
do ſwey go wody przypuſćit. Wiećie dla czego morze/ y
Jordan vćieka przeg Arké/ á nie vćieka przed Chryſtusem
Pánem: Dla tego/ ze Arká ieſt naczyniem Bogá zaſte-
pow

III.
requiſitú
do Pán-
ſtwa tá-
kúwoſć.

Plal. 113

Czemu
przed Ar-
ka vſte-
puia y v-
chodza
wody á
przed Pá-
nem Chry-
ſtusem nie?

S. Cyril.
Hieroſol.
Catech. 12.

pow/ iest w niey mánná/ ále iest tez y lástá/ iest statut Bo-
 zy; iest sie w niey czego lekáć/ rozgi/ statutus; y przetoż y
 morze y Jordan boia sie y wstepuio. Azás Chrystus Pan/
 iezdząc po morzu/ y Chrzest w Jordanie biorąc/ szera po
 sobie wkázuie lástkáwosc/ na morzu lástkáwie z wezniami po-
 czyná/ w Jordanie pod reke slugi swego głowe własnó zni-
 za/ y dla tego lástkáwemu y cichemu Pánuy morze y Jordan
 kładá sie mostem. Aby wshystkim wiadomo bylo/ ze Pan su-
 rowy/ ktory o ledáco hálásy czyni/ gromi/ fuka/ y puńa/
 nie látwie zátrzymá czeládniká ná dworze swoim. Vstyska-
 wshy raz/ drugi fuki y gromy/ Mare vidit & fugit, Iordanis
 conuersus est retrorsum, Káždy pierzchnie suchych dni nie
 doczełá; lástkáwemu zás y społoynemu káždy mostem sie
 kładzie/ y láta swoje rad v niego trawi.

Uie poslednie tedy iest requisitum do pánowánia lá-
 Láskáwosc Periclesá stáwosc. A máš to requisitum Pánna Błogostáwioná/ á
 bysmy iá zwáli Pánia Niebá y ziemier Na. Bo á tóż
 przedzey y miley grzesznego czelá do siebie przytula/ iáko
 oná? Kto w potrzebách tego z wielkšá záchłiwoscíá y ochó-
 tšá stawa/ iáko oná? Wielki niegdý w Athenách Pericles,
 leżąc ná smiertelnym lożu/ gdy przytáciele przy nim sie-
 dzácy záłowáli smierci tego/ chwaląc w nim křómadřosc/
 kto wymowe/ kto zwyciestwá y triumphy/ on głowy tře-
 Plutarchi. che podnioššy rzecze. Et quid hoc est? aut parua aut fortuita
 laudatis ad illud maximum omittitis, quod nemo meá operá
 pullam vestem sumpserit. A což to iest? ábo máte rzeczy, ábo
 przypadkowe chwalicie, á co náwiékszego opuszczacie, iż záden
 z przyczyny moicy w zálobie nie chodzil. O słowá godne býć
 lástkáwosc przyzwo- ita Pánom wielkim. zlotými literámi ná sercu káždego Potentatá pišáne; boć
 to náwiéksze zálečení Páná/ kředy nitomu do záloby y
 smutku nie dá przyczyny. Wielká iest zewšod/ y wielkiego
 zálečeníá godná Pánna Błogostáwioná sámá między Pán-
 námi

námi Mátká/ y między Mátkami Pánná/ wielka nád
 wszystko szere stworzenie/ mnieysza tylo á nizeli sam Pan
 Bog. Niech iá zaleca kto chce z Pánienstkey niewinności/
 niech stawí z goroczey Seráphinow miłości/ z niepoiatey
 Cherubinow mądrości/ niech iá wynosi z niewymowney
 potory. Była y iest cnot wielkich pełna. Ale iá co mnie
 niedznemu pozyteczno/ bo misericordia misero sapit dulcius,
 to w niey zalecam y stawie/ ze Nemo operá eius pullam ve-
 stem sumpsit. Zaden od niey z zasmuconá twarzą nigdy nie-
 odpedi/ zadnego do iey protektyey wciékaiącego w załobie
 niepuszcila.

Bernard.
 ser. 4. de
 Assump.

Nie darmo Krol y Prorok wielki Dawid stosuje iá
 do welny. Descendet sicut pluuia in vellus. *Spádnie iáko*
deszcz ná welnę. Prorokuie tu o Pánnie Błogostáwioney/
 y mowi ze iedynał Boży/ y łaska iego swieta/ *spádnie ná*
Pánnie przeczyszcá iáko deszcz ył spada ná welnę. Czemuž to
 iáko ná welnę? Moglbym rzec ze tu chciał zalecić dobroć
 Naswietsey Pánnny/ iáko miała serce ná kształt welny
 miękustentie y wolniuchne do przyjmowánia náchtienia
 Duchá swietego/ y zbáwiennych łask iego/ iž ie rák snadno
 przyjmowála/ iáko przyjmuie y bierze welná ábo gębka
 wode. Niemialá rátkiego sercá/ iáko ty grzeszniku mární/
 o ktorým mowi Job s. Cor eius indurabitur quasi lapis, &
 stringetur quasi malleatoris incus. *Serce iego ztwardnieie iá-*
ko kámién, y scisnie się iáko pod młotem kowádło. Kámiénio-
 wi im wiecey niebo dosadza stoncem/dzdzem/rosg/ tym sie
 bárdziej spieka y twárdnieie; w kowádło im dluzey kowal
 pierze y biie młotem/ tym twárdšie zostáie. Poráduy ie-
 slis nie rátkiego sercá Kátholiku. O Boze moy iáko mnie
 ty co dzien/ co godziná/ co moment wiele dobrego czynisz/
 iáko czeste á mile łaski y náchtienia swiete do sercá mego
 puszczasz/ iáko wstáwieszcie pierzesz y kóláczesz do sumnienia

Psal. 71. 1

Serce N.
 Pánnny po-
 dobne do-
 welny.

Job. 14.

mego/ ábym z grzechow y bezecnych nałogow powstał/ á
 serce me/ Induratur tanquam lapis, stringitur quasi malleato-
Serce grze- ris incus, twárdnieie iáko kámién/ ściśka sie iáko kowádło
snego pod młotem; im cześciey przyimiecie Bogá mego/ tymem
człowieka goršy/ przy wielšych odpustách oźteblešy. Jestem iáko
vporne. zrodło ábo cisterna podczas láta/ ná trora im bázšey
W zrzo- słonce promieniámi swymi wyprostowanými/ w południe/
dlách wo- we dni nagoretše ze wšech stron biie/ tym wodá zimno
dá lecie ži- swoje bázšey w kúpe gromádzi/ y silniešy goracu dáie
mniešša. odpor/ y zimniešša ex antiperistasi zostáie; ták/ takemci iá
 włásnie Pánie moy/ im mie láskáwymi dobroci twej pro-
 mieniámi wiecey ogrzewaš/ im wielše náčhnienia do ser-
 cá mego dáieš; tym iá/ žlošcia moia wiecey sie tobie y lá-
 štom twoim w sercu opieram/ sprzečiwišm/ tym twár-
 dšym/ zimnieššym lodem włásnym do miłošci twojey zo-
Hiere. 6. štáie. Sicut frigidam fecit cisterna aquam suam, sic frigi-
 dam fecit malitiam suam.

Pánná žás Błogostáwiona miála serce iáko vellus
 wełne/ bo wfelkie náčhnienie Duchá ś. žáraz przyimo-
 wála/ nigdy mu namnieššego nie czynioć wštratu y odpo-
 ru. Do rzeczy nášey. Splynelá/ spádla ná przenašwieršá
 Pánnu láská Boža iáko dešez ná wełne/ ábyš znal grzešni-
 ku láskáwošć tey ku tobie niewymowná. Wełná iáko y ge-
 bka niemálo w sie wody biorá/ ále iž žás šnádnó oddáta/
 ledwie pálcem náčknieš/ ážci žábrána wodá precz wypada.
 Tákéy láskáwošci jest Nášwiatšá Mátká Boža/ pełná
 láški/ y rošse niebieškiey/ ále tey twárdo nie trzyma/ byš te-
 no trošezže/ ná Rozáncu/ ábo Koronce y modlitwie pá-
 cem náčišnał/ y žáwołał. Sancta Maria succure miseris,
Święta Márya dopomož grzešnym, Žáraz iáko wełná y ge-
 bka nápořona hojne ná cie leie póćiechy. Koncept to jest
 Ricarda à sancto Laurentio, Ipsa est sicut vellus, vel spongia
 vnde

Vnde Psal. 71. Descendet sicut pluuia in vellus, quod facile trahit aquam, & in magna quantitate, & eam facillima compressione refundit. Sic & Maria gratiam, quam inuenit apud Deum,

Ricard. a Laur. lib. 1. de laud. V. c. 30

O iáko z tad/ Kátholici moi/ wielka ma roś w sercu
 Kázdego z nas tu rey Pánience vsnosť bo gdy slyšymy/
 ze iest nápełniona lástka iáko welná abo gebká woda/ po
 myślić mozem/ ze iáko gebká wody nábrána/ nie tylo iá
 śnádnó wypuścza/ ále teź piśmno ná tablicy zácieta/ brudy
 omywa: táł y Pánná Błogóśławiona/ nápełniona iáko
 welná abo gebká lástka Bogá Wśchmogácego/ nie tylo
 nam Zbáwienie póciechy ná kśtałt deśczytá z niebá pošy-
 lá/ ále teź brudy y brzydłóści náśe przyczyna ſwojá iáko
 gebká zácieta/ zmywa/ y z Bośkich ie rejestrow ścieta y
 káśuiie. O droga/ Náświetaśa gebko (táł iá Ioannes Geo-
 metra zowie. Noſtra ſpongja nequitia) iákoś ty wiele ſpro-
 ſności náśych przed Mátieſtatem Bozym zmylá/ y znioślá:
 coś ty grzeſnitów wielkich w ſwiete ſlugi Bośkie obroci-
 lá: iákoś wiele ſerc kámiennych rośśa láſki ſtropiwſzy/ po-
 zyteczná y wcnoty buyna ziemiá wezynitá: iákoś wielom
 łotrom dobre wpláczu rzewnym żywotá ſkoncezente wyie-
 dnáłá: co y po dżiś dżien Mátłko ſwieta/ láſka niebieśka
 zbył nápotona złości náśych przed Bogiem ná nas inſty-
 guiczych znośiś y zácietaś.

Náświetaśa Pánná zácieta grzechy náśe iáko gebka. Ioannes Geometra hymno 3.

Mówiła niegdy Ubigáil/ gdy iá poſłowie Dawidowi
 małżeńſtwem tego potykáli/ do nog ſtárſzego z nich vpa-
 dſzy. Ecce ſamula tua ſit in ancillam, vt lauet pedes ſeruo-
 rum Domini mei: Oto ſługá twojá niechay będzie niewolnica,
 aby wmywála nogi ſługom Pána mego. Wielka záiśte poško-
 rá: oni iá Krolowi/ zá małżonke biorá/ á oná ſie oſiáruie
 zá ſługe wmywác nogi ſługom tego: Czemu ſobie nie obie-
 ra inney y Krolá poſlugi/ teno te: Wiżerunk to był poško-
 ry á

1. Reg. 254

ry/á miłości ku nam wielkiej nowey Abigáile/Pánný Błogostawioney. Uczynił ją Pan Bóg/ Królowa/Pánia nieba y ziemię/ wraził ją prawo rękę w dobrach y wieczności swoiey/ á ona iáko slugá jedná z gebę wwiła się. Nostrae sponsia nequitia, áby nam niegodnym slugom tego nogi mylá/ áby sprośności áffektow nászych y brudy sumnienta/ przed máiestatem tego omawiała y ścięrała; dano iey rządy w Królestwie niebieskim/ á ona woli gebę w rękę trzymać/ y brzydkości grzechow nászych przed Bogiem omywać y omawiać/ á niezeli berłem Królewskim władać y rozkázować. Ecce famula tua sit in ancillam, vt lauet pedes seruatorum Domini mei. Ták do niey obraca te słowa święty Bonáwenturá. Maria signata est per illam Abigail pro qua adducenda cum David nuntios misisset, respondit, Ecce famula tua sit in ancillam &c. Per benedictam ancillam Mariam, quasi tot serui Domini loti sunt, quod fideles eius suffragiis à peccatis mundati sunt. Ipsa tot seruatorum Domini pedibus aquam obtulit, quot pænitentibus lachrymas compunctionis obtinuit. *Márya przeznaczona jest w oney Abigáile, która gdy po nią Dawid wypráwił posły, odpowiedziała. Oto slugá twojá niech będzie niewolnica &c. Przez błogostawioną słuźebnicę Márya, ták wiele slug Bożych jest omytych, ile wiernych zá iey pomocą od grzechow jest oczyszczonych. Oná tyle slugom Páńskim wody ná nogi podáta, ile pokutniacym pokornych łzy wyjednáta; A więc to nie wielka iey ku grzesznym powolność: nieznámienita dobroć y láská:*

Ma tedy *Śwíetła Pánná* wszystkie requisitá/dla ktorých słuźenie moze być názwana Pánia/ Domina. Ma slugom swoim co rozdawać. Ma Jurisdiktyę wielką ná ziemi/ w niebie/ w piekle. Jest láskawości wielkiej/ nie porównáney Což nam przyjdzie innego czynić/ieno mówić z *śwíetym Bonáwenturą*/ Bene nobis carissimi, benè nobis quod

Woli trzymać gebę w rękę a niz Królewskie berto.

S. Bonau. in Specu.

quòd talem Dominam habemus, quæ manus tam liberales habet ad nos, & tam prapotens est apud filium super nos, vt securi ad ipsam confugere possimus omnes: *Błogo nam namilsky, błogo nam, że taka Pánia mamy, która tak hojnie ma ku nam ręce, y tak iest przeważna v Syná swego zánami, że bezpiecznie do niey możemy gromádzić się wysyſcy.* Co nam przyidzie czynić innego? teno wzajem sobie takiey počiechy winšować/ y mówić. Bono animo estote, quia in celo mulieris vestigia cernimus. Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis &c. *Badźcie dobrego sercá/ ábowiem w niebie stopy białogłowskie widzimy. Nie frásuyćie się o żywot wás/ cobysćie tedli/ bo macie w niebie Pániá y Mátkę/ ták dobrotliwą/ że przed zadnym czołá zmaršzyć y rękí vmięknąć nie vnie/ ták dostátniá/ y możná/ że v niey wšelkie dostátki y szesćcia náyduiesz.*

Powiadáá Phisici, że kto Hyacinh Kámién przy sobie noší/ wielkim Pánom bywa graciosus, iákoby ten Kámién miał iákás táiemná dzielność/ że ludzkim sercom y oczom człowieká przymila. Zdárzył nam przy tej Oktawie Pánny Błogostáwioney/ dzień dzisieyſzy HYACINTHA swierego/ przesliczny Kámién/ iedyng ozdobe Korony Polſkiey/ y niebá sámego. Jeslibysny sami prze złości náſze do Mátki Bozey/ przystopić nie byli śmiálými/ niešmy z sobá ten Kámién IACKA swietego/ á nic nie wárpie/ że przezacny Pátron/ Erew y Łośc náſzá vczyni nas iey graciosos, ponie-
waz ták byl sam v niey graciosus, że mu rzekłá. *Gaude fili Hyacinthe, quia oratio tua exaudita est á Filio meo. Badź wesół synu Hyácyncie, bo modlitwá twojá wysłuchána iest od Syná mego. Jego tedy w kómpániá wzięwšy/ vzyimy słow Bernatá swietego/ Ciba hodie pauperes tuos o Domina, ipsi quoq; catelli edant de micis tuis. Ná karm dzisia v bogie twoie o Páni, y Mátko niebieska, y same szczeniétá niechay ie-*

Valder in
Theatr.

Hyácynth
Kámién
táſke ie-
dna czto-
wiekowi.

In vita S.
Hyacint.
apud Sur.

S. Bernar.

Petr. San.
in Symb.

dza z odrobinek twoich. Po to skupilismy sie tu do ciebie
Panno przeswieta/ abyśmy z bogatych twoich stołow/ o-
drobin y okruszkow iakich łask y poćiech dostali. Jle tu wi-
dzisz slug y czeladki twoiey/ tyle być rozumiey szczeniok &
bardzo głodnych/ ktorzy chleba/ zdrowia/ miłosierdzia
twego wolaię. Skupilismy sie do ciebie/ tak iako sie kupio
y cisna ptaseta pod skrzydła orlice swoiey/ abyś nas prote-
ktu y opieka twoia/ na tym świećcie wśech mizerii pełnym
bronila y okrywała. Symbolista ieden/ namalował w sy
regaliolum ptaszká máluchnego/ á on sie pod skrzydła Orli-
ce tu gorze wylátuio cey cisnie y tuli/ aby między szerokie
tey zakrywşy sie pióra/ mogli tam gdzie y ona wylećieć/ ná-
pisał te słowa/ Vt assumar. *abym był wzięty.* Tegoć my szcze-
ścia/ tey poćiechy dnia dzisieyşego Assumptionis in calum-
tua, wżglądamy y zebrzemy od ciebie/ *Márko Naswiera.*
Vt assumamur. Okrywayze nas cieniem skrzydeł twoich
Orlico niebieska. Okryway te Korone z naywyższym iey
Gubernatorem Krolew J. M. te Diocezyę z Jásnie Oświe-
conym iey Pasterzem/ ten Kościół z iego Prálatem y Ká-
plánami/ to Miásto z iego zwierzchnościę y obywatelami/
á gdy z tey lichotney śmiertelności wychodzić będziemy/
prytulay nas do siebie y skrzydeł twoich Panno przecy-
sta/ Vt assumamur, abyśmy zá łaskę y opieka twoia/ tam
gdzie y ty wylećieć y w Krolestwie Syná twoiego
wśieść y odpoczoć mogli/

AMEN.

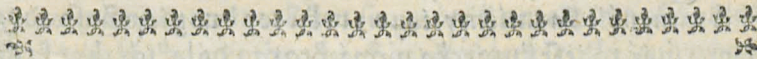
CZWAR-

KAZANIE

Ná Dzień Szkaplerzá Naswiefsey

PANNY.

W Koście-
le S. Micha-
ła Oycow
Karmeli-
tow Bosych.



O gloriosa Domina &c.



Non timebit domui suæ à frigoribus niuis.
omnes enim domesticici eius vestiti sunt dupli-
cibus. *Prov. 31.*

Nie będzie sie bała domowi swemu zimná śnie-
żnego/ bo wszyscy domownicy iey odziani są
dwoistą suknią.



Wie są rzeczy/ Namilsi Chrześciance/
ktore zwykły czeladniká zadržymywać
ná službie Pána swotiego. Chlebá Bár-
wá. Porozumiał to dobrze ow v Izai-
asá/ ktoremu gdy Państwo osiárowa-
no y slugi ráiono/ Princeps esto noster,
Badz Pánem nášym, á my slugámi troy-
mi/ znájąc chudobe swote odpowiedział. In domo mea non
est panis, neq; vestimentum, nolite constituere me Princi-
pem. W domu moim moglby z Kopyt gonic/ w spizárni

Dwie rze-
czy trzy-
máta sluge
v Pána.

Izai 3

52

niemáś

niemáš chleba/ w westriarcey niemáš odzienia/ niemogę
być Pánem wáshym. Niemoze tego mowić o sobie naywyż-
sza Gospodyni niebá y zemie Pánná Błogostáwiona nie-
moze slugom swoim mowić. In domo mea non est panis, ne-
q; vestimentum. *W domu moim niemáš chleba, ani odzienia.*

Bo co o chleb idzie; á z czyichże reku wzięliśmy nędznicy on
chleb z niebá żywy/ ktorym ciała y dusze w Naswieszym
Sákrámenie karmiemy/ ieno z reku tey drogicy Gospody-
niey? Onác to iest kupiecka nawá/ ktora z dálekich zbył kras-
iow Chleb ten Boży/ wšelákíe smáki máigcy zgłodzonemu

Prou. 31. *swiátu przyniosła. Facta est quasi nauis institoris, de longe
portans panem suum. Oná to Gospodyni niepospolita/ De
vpánný B. vltimis finibus pretium eius, o czeladce swoiey ráť dzwínie
y Chleb y* *czuła/ że y podczas glibokey nocy nie ciężko tey wstác/ y
Bárwa. chleba vdác/ gdy kto zdomowych on záwoła. De nocte surre-
xit, deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis.*

Manut. in
apoph. *Filopemoni duci Acheorum, że człowiek był chudy/
wlec żołnierzá y piešego y konnego miał dosyć/ á żywić go
z kád nie było/ pientedzy nie było/ ráť przymawiał: Quintus*

Przymo-
wka ná te-
go co stu-
gom nie
máia czym
plácić. *Quintius. Manus habet & crura, ventrem non habet. Nie
ráťa iest Krolowa y Páni nášá przenašwiesza Bogáro-
dzicá/ nie trzeba tey slugom/ watpic v nicy o chlebie y pla-
cy. Na prawdá wiele żołnierzá po roznych swiátá Pro-
wincyách/ ma wiele bárzo ludu/ ktorzy tey pod roznyimi*

*Choragwiámi Szkaplerzá/ Kozáncá słuza; ále ma też czym
ten lud żywić/ czym zátrzymác moze. Quid videbis in Suna-
mita, nisi choros castrorum? Co obaczyś w Sunámitce. ieno
Byki obozow? Pytał Oblubieniec. To lud/ to żołnierz. A*

Cant. 7. *Chleb dla niego gdzie: Facta est quasi nauis institoris, de
longè portans panem suum. Umbilicus tuus crater tornatilis
nunquam indigens poculis, venter tuus sicut aceruus tritici,
vallatus lilijis. Jesli záś štáty y odzienia chcemy/ ktož lepiey
moze*

może nas odziać/ iáko Pánná Błogostáwiona? Onáć to
 Mátrona opátrzna/która ták náder miłuię czeládkę swo-
 ię/ ze sáma wrzećiono wzięwšy/ dla nich przedzie/ y pracę
 te rák wláśnych odziewa. Quasiuit lanam & linum, & ope-
 rata est consilio manuum suarum. Manum suam misit ad for-
 tia, & digiti eius apprehenderunt fulum. Oná to Gospodye-
 ni namilša/która Bostiemu iedynaťkowi w ćiele nášym tu-
 zpiacemu swietymi reťkami swymi ták przedziwna Sukiens-
 kę odziała/ ze z rosnącym Zbáwicielem rosta cudownie.
 Oná to Máťka ták dobra/ y ktorey zaden czeládnik głodu
 nie przymrze/ y zimná nie véierpi. Non timebit domui suae
 à frigoribus niuis &c. ták dobrze slugi swe chowa/ ták do-
 brze przyodziewa/ ze im zadna pluta/ zadne zimno škodzić
 nie moze. Táka sukienke widze ia ná was/ Namilši Brá-
 ćia y Siostry Szkáplerzá swietego/ sukienke zrobiona
 reťkami tey Gospodyniey/ Sukienke táka która káżdego
 broni à frigoribus niuis, od zimná snieżnego. Mowmy o
 tym zá przyczyna Pánný Błogostáwioney.

Nienowiná to Bostiey tey Gospodyniey/ slugi swe
 karmic/ nie nowiná y przyodziewać. Máloz bylo tákich/ *Náswiet-
 ktore oná przypuszczála/ y do wláśnych pierśi/ iáko swie-
 tego Chryzostomá/ swietego Bernatá/ swietego Fulber-
 tá/ Máloz y tákich/ ktorym z reťu swych háty dawála? *sa Pánná
 iáko swietemu Ráymundowi/ swietemu Jldelfonsowi/ Ar-
 cybiskupowi Toletánskiemu/ swietemu Szymonowi Stock-
 kármelicie/ ná ktorego plecy swymi reťkami Szká-
 plerz dzisieyszy wlozylá. Coz rozumiecie/ chciała oświad-
 czyć Náswietšá Pánná/ kiedy ten Szkáplerz dála Žako-
 nowi Kármelitánskiemu? Ja mniemam/ ze chciała wlázáć/
 iáko ma szegulne stáranie y osobliwa piecza o tym Žako-
 nie swietym. Y kiedykolwiek widziana jest okrywajúca
 płaszczem swym ábo miásto iákie/ ábo zgromádzienie ktore/
 43 iáko**

iało ię widział Dominik święty / okrywająca płaszczem swoy
Zakon; iało widział Martinus Gutterus okrywająca Zakon
Societatis Iesv; iało widziała święta Brygida okrywają-
ca różną gładzine / to jest ludzkie grzeszne; wiedźcie iż za-
wsze chciała oswiadczyć osobliwe stáranie / szczegulną opie-
kę swoje.

Niceph.

Powiaáda Nicephorus Pátryarchá Czarogrodzki / że
kto ma sen taki / iakoby z niego suknia spadala / abo też
zdarta: znać to jest / iż ma być uwolniony od wielkiej tru-
dności / y zbyć z głowy kłopotu iakiego / stárania / y prace.

Sztań we-
śnie zdár-
ta znóczy
wolność.

Tunica scissa rumpit curatum onus. X z tąd snadno porozu-
mieć / dla czego niechciał namilshy Pan Iezvs, aby zolnier-
cze sukienke tego / ktora mu byla wdziala Na swietsha Pan-
na / miedzy sie rościeli y podzielili / tak iako inne sáty. Non
scindamus eam, sed sortamur de illa cuius sit. Nie kraymy

Ioan. 19.

ięy, ale puścmy losy komu się ma dostać. Dopuszcic było ro-
ścić / dopuszcic kochány Iezv, azaby Tunica scissa rumpe-

Czemu nie

chciał P.

Iezus, aby

sukienke

iego ro-

ścieta.

ret curarum onus, azaby za iey rościćciem y podzieleniem
skóńczyły sie trudy / prace / krowawe roboty twoie; dopu-
ścić było rostraiac y podzielic / azaby głowa twoia święta
uwolniona zostala od srogiego w skros przenikajacego
ciernia / rece y nogi od zelaznych gwozdzi / ciało naswietse
od bolu haniebnego. Nie dopuscil rościac drogi kocha-
nek / Non scindamus eam, bo iesze niemial być termin pra-
com y bolom tego / iesze mial dla nas octu / byssopu / mir-
rhy / y gorzkiej zolci kóstowac / iesze mial sroga w bolu
swym przenaswietshym rane odnieść; gotow byl dla nas y
wiecey cierpieć; y dla tego chcial zostawic cala / zupełną su-
kienke swoje / ná znać nigdy kolo nas nie wstajacey opieki
y prace. Synowski prawie trybem idzie Mátká iego
przeswieta / kiedy te sukienke dala Zakonowi Karmelitán-
skiemu / kiedy slyshycie abo czytacie o niej / ze płaszczem swym
poTRY

postrywa miásta/ Zakony/ osoby iákcie/ wiedzcieś ze chce
 oświadczyć Curarum onus, osobliwa nád ludźmi opiekle
 swoje/ ze iáko namilśá Mátká rádaby nas iákonalepiey
 odziała/ otulila/ y od zimná y pluty wśelákciey obroniła. A
 toć chciał wy rázić Medrzec gdy mowił. Non timebit do-
 mui suæ à frigoribus niuis, ták jest w domu swoim porzo-
 dna/ ták dobrze slugom y domownikom swym potrzeby
 wśelkie obmyślájąca/ ze im nic y zimno y pluta nie wezyni.
 Omnes enim domestici eius vestiti sunt duplicibus. *Wśyścy
 bowiem tey domowi odziani sa w dwoista sárę, Moge ia na-
 milsi Chrześcíanie/ ten Szkaplerz dzisieyśy názwać su-
 kientka dwoista/ tóra Naswietśa Pánna broni slugi swo-
 ie y od zimná y od plut. Boskiego gniewu. A bodayci nie
 dla tego ták sporzadzona jest tá sukientka Szkaplerzá wa-
 śego/ ze y sercá sie dotyka/ y plecy okrywa/ ná znáć ze Pán-
 ná Błogostáwiona/ y sercá náśe ogrzewa/ y plecy y od plut
 y biezow Bozych zástawia y broni.*

Jákoby broniła czeladke swoje à frigoribus niuis, od
 zimná śniegowego/ iákoby zágrzewála sercá náśe/ y po-
 mnazála w nich miłosć práwego Boga/ sámá w glos o-
 świadcza. Ego Mater pulchra dilectionis, & timoris, & a-
 gnitionis. *Ia jestem Mátká piéckney miłosći, y boiázni, y pozná-
 nia. A świety Bernat ták mowi o niey. MARIA fidem exci-
 tat, spem roborat, diffidentiam abigit, erigit pusillanimita-
 tem. MARYA wiáre wzbudza/ nádziete vmacnia/ niewśność
 odgánia/ otrzeźwia boiázliwość. Piékną rzecz wspomina
 Casarius o Błogostáwionym Henryku Zakonu świetego
 Bernatá/ gdy w mlodych lećiech przygił Zakon ś. nieprzy-
 iáciel zbáwienia ludzkiego táką nán puścił testność/ táką
 ekliwość/ y ducha oziebłosć/ ze ná modlitwy nocne wsta-
 wác niemogli/ á kiedy wstał/ srodze ná nich testnił y omdle-
 wał. Prośili zá nim Bráćia gorąco Naswietśey Pánny/
 y sam*

Eccl. 24

S. Bernar.
Serm. de
Nat. Virg.Cesar. lib.
7. c. 36.Pánna B.
o zieble ser-
cá ogrze-
wa sukien-
y sam

ka łáski y sam vsílne iáko do Mátki pulchrae dilectionis wzdychał. Nocey iedney bedąc ná chorze omdlał/ wyniesiono go z cho-
ru do cellez/ w tym zásnął/ y miał widzenie tákie/ ze Pánná
Błogosłáwiona do niego przysła/ y wzięwšy kray płaszczá
swego/ wderzyła go w pierśi; áz ow ocknie/ y przedziwná
á nagle odmiáne ná sercu czuie/ y wielki zapal do služby y
miłósci Pánstkiey/ ze od onego času iedne delicye były mu
wstác ná iutrzni; y cále ná modlitwie trawic nocey.

Nie dátno Kochánkowi swemu wkazála sie Amicta

Apoc. 12. Sole, odziana Słońcem. O Słońcu wiemy to/ ze kiedy
wschodzi/ y świecić poczyna ná tey pulspheze nášey/ záraz
człowieká Excitat ad opus, wzbudza do prac y robot tego.

Psal. 103. Ortus est Sol, mowi Dawid: Exhibet homo ad opus suum, &
ad operationem suam vsq; ad vesperam. Słusnie Naswiet-

Stońce bu-
dzi do ro-
bory.
šey Pánnie w Stońce odzianej przypisác mozem/ ze Exci-
tat ad opus, Bo kiedy owo grzesniku w ospálštwie leżyš/
y sumnienie twoie brzytkim roznych złości chwastem záro-
ste trzymáš odlogiem; á iedná ráz přyzidzie ná cie boiazń
y mysl o spowiedzi swietey/ ktoz to sumnienie twoie ruszá?
Kto cie do rádla penitentyey wzbudza y nápomína/ ieno
Pánná Błogosłáwiona: Oná to iáko Słońce: Mulier a-

Mysli
swiete
wzbudza
wnas Pán-
ná B.
micta Sole, swietym nátnieniem Excitat ad opus; oná iá-
ko Mater pulchra dilectionis, & timoris & agnitionis, serce
twoie boiazńiá zbáwienia przeraza/ y promieniem łáski
Bozey ošwieca. Kiedy swiatowy człowiecze w brzytkim
sprošnych nieczystósci tozu iáť slimáť iáťi gniesi/ y wšy-
štko serce w nišzemnych tego swiatá roštosách máš vro-
pione/ á w iednym momencie tknie cie sumnienie/ y pádnie
mysl ná cie ktoráť wšelkie swiatá Kochanie obrzydza/ á
miłóść Bogá y niebá snákuie/ y ni; wnetrzności duše
twoiey zágrzewa/ ktoz to spráwuiet ieno tá Mulier amicta
Sole, Mater pulchrae dilectionis, ktorá cie Excitat ad opus,
miłó-

miłością czystą ogrzewa/ y iako namilša Gospodyni su-
kientka swoia broni à frigoribus niuis.

Gdy nieprzyiązna zima wstąpi/ á słońce ná milg wio-
sne zbliza do nas, widzimy iako wesolym promieniem swo-
im otrzeszvia ziemię/ dzwiga trawę/ zióła/ kwiaty rozma-
ite; 3 tąd ieden nápisal o słońcu/ ze Viget quodcumq; videt.
Wielšey nierownie test dzielnosci Panna Błogostawio-
na/ Mulier amici Sols; nie bez przyczyny Košciól swiety/
woła co dzień/ áby nie zmrozone oko swoje trzymala ná d-
nami. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes o-
culos ad nos conuerte; bo wie iako to oko pozyteczne swia-
tu/ iako Viget quodcumq; videt. Gdyby to słońce Bog wsze-
chmogacy zniost/ á coby ná swiecie bylo/ ieno sroga cie-
mność á lodowate powietrze/ wszytkieby rzeczy niszeć/
ginąc musiały. Zárownie gdyby nam tá Pánienka lastka
swa nieswičila/ gdyby nas miłością Bozǝ nie zágrzewa-
ła/ wszytkieby cnoty w nas stygnąc y wstawac musiały.
Pieknie swiety Bernat/ Tolle corpus hoc solare quod illu-
minat mundum, ubi dies? Tolle MARIAM hanc maris stel-
lam, quid nisi caligo inuoluens, & umbra mortis? Znies to
ciało Słoneczne ktore swiat ošwieca/ Kedyz dzień? Znies
Márya te morškę gwiazde/ coz bedzie ieno mgla záwłaię-
ca y cien smierci?

Wspomnicie co rzekło páchole Eliaszowe/ Kiedy mu
Prorok swiety kazal ná d morzem wyglądac obloku. A-
spice & prospice contra mare. Patrząc dlugo wyrostek/
powie Eliaszowi. Non est quicquam. Nie widac nic. Já-
koz to nic nie widac; ze obloku niewidziš; ergo nic nie wi-
dziš; á za nie widziš; a. orzá/ ziemię/ niebár iakoz mowiš.
Non est quicquam. Nie widac nic? Oblozek ktorego wy-
gladalo to chłopie/ Konterfetem byl Naswlešey Panny/
bo ontey powiedzial Izaiáš. Ecce Dominus ascendet super

In Antip-
Salve Re-
gina.

S. Bernar.
Serm. de
Nat. Vir.

3. Reg. 18.

Isaiaz. 19.

nubem leuem. *Oto P. n wstąpi ná Oblok lekki. Pości świat*
Bez Panny nie miał tego Obłoczku pości niemiał Panny Błogostawio-
B. nic by nej/ był prawie iáko bez stoncá/ bez wszytkiego/ y mógł
było ná słusnie mówić. Non est quicquam; bo ácz to w niebie był
świećcie. Pan Bog w Trocy iedyny/ ácz w świetych stárbách iego
 było pełná roznáitých dostáttow y poćiech/ ále coż potym
 kiedy trudny do nich był przystęp. Lecz teraz Pánnę Bło-
 gostawioná májac/ niemożemy mówić. Non est quicquam,
 bo Słonce mamy/ ktore nas promieniami láski swoiey
 szczerze oświeca/ w cnorách świetych trzepi/ y ozieble ser-
 cá grzeie miłością Bożą. Virgo MARIA fidem excitat, spem
 roborat, diffidentiam abigit, erigit pusillanimitatem, ze Vi-
 get quodcumq; videt.

Plutarch. Krzystał y Zwierciádło zwłaszcza concavum zlobezáste/
 gdy ku Słoncu obroćisz/ takiej energiey promieniom doda-
 te/ ze rzeczy blisko położone palą. Y dla tegoż Kiedy Marcel-
 Archime-
 des. lus dobywał Syrákuzę Archimedes subtelny Mátymatýk
 Rzymskie wielki onego/ wystáwiwszy zmiestkiego muru wielkie Zwier-
 okrety ciádła ku Słoncu/ specula vltoria, dołazał tego/ ze ná okre-
 Zwierciá-
 dlami tách Márcellusowych ogień wzniecił/ y one popalił. Słonz-
 spalił. cem test Pánná Błogostawioná/ bódzmyż my Zwierciádlá-
 mi/ Krzystałem iednym; obroćmy sercá náše ku temu świez-
 temu Słoncu/ niechayze ná nie obfitemi láski swoiey pro-
 mieniami biie/ niechay ozieble ku Bogu áffekty náše roz-
 grzewa/ niechay zle nálogi w náš nišczy y pali/ niechay czy-
 sta á świętá miłością iáko Mater pulchræ dilectionis ná-
 pełnia/ bo oniey powiedziano/ ze Non timebit domui suæ à
 frigoribus niuis, Bogo w świętá swo opieka weźmie/ żadne-
 mu by natwárdše zimno nie nie veżył.

U nie tylo sáme te wygoda mamy/ od tey námiłšey
 Gospodyntey/ ze nas płaszem miłosierdzia swoiego iáko
 Słonce ogrzewa; ále y te ze nas w potrzebách nášych /
 nimże

niemże ząstąwia y broni. Od czegoż tákiego? A frigoribus
nivis. *Od zimná śniegowego.* Coż to żą śniegowe zimno /
ktorego nie kaze sie lekąć? Medrzec slugom y domownikom
Pány Błogostąwionej? Boday to nie owo ktore widział
ná Pánu Bogu Dániel Prorok.

Dani. 7.

Opisując ten święty Młodzieniec Mąciestat Páński /
powiáda że go widział w śniegowej śáci. Vestimentum
eius candidum quasi nix. *Odzienie iego białe iáko śnieg.* By
nie w tákley či śáci Dánielu święty widział Pána Boga
wielki Król y Prorok Dawid. On mowi / że go widział
Amictum lumine sicut vestimento; *Odzianego światłem iáko
śáci; á ty powiádasz / że śáci iego z śniegu? iákoż ten
śnieg przy tym świetle nie żtáie? Obu tych śat żążywa
pewnych czasow Bog wszechmogacy kiedy nam grzesnym
chce wkáżać miłosierdzie swoje; bierze śáci Słoneczną / y
z niej sypie ná nas promienie láskawości swojej. A gdy żás
wolą ma żłości náše kárąć; wżywa śáci śniegowej / śáci
żimnej / ná wkáżanie surowego y ostyżłego w miłość ser-*
ca swojego.

Psal. 103.

*Śniegowa
śáci ná
Pánu co
znáczy.*

W tey či śáci ná on strąśny á ostatni wálnego Sa-
du trybunał żásiedzie. Caput eius & capilli candidi tan-
quam nix. Vestimentum eius candidum quasi nix, *Głowá ie-
go y włosy białe iáko śnieg. Odzienie iego białe iáko śnieg.* Bo
nie spodzieray sie ná on czas grzesniķu zadnego promy-
szká miłosierdzia od Pána. Wboķu dziurawym y ránách
przenaswietszych iego / nie naydżiesz w on czas iáko nigdy
Thomáš ognia / ábys miał zimne rece y serce ogrzáć; gđzie
pomácasz / gđzie tknieś / gđzie spojrzysz / wszedzie lod / żi-
mno / okropno / śnieg. Vestimentum eius quasi nix. A toż
od tákiego śniegu y zimná Bostkiej sprąwiedliwościi broni
nas Pánną Błogostąwioną / kiedy z niebá leca ná nas y
ná grzechy náše pluty / chłosty Páńskiego gutexu / oná

Apoc. 1.
Dan. 7.

iało Matka Kochana/ płaszem nas miłości swojej zaszrania y broni.

Uabozni słuchacze/ kiedy ja patrze na ten wasz Szkaplerz/ á wozam niewymowną miłość Panny Błogosławioney/ ktorą ma tu slugom swoim moge każdemu z nich mówić. Scapulis suis obumbrabit tibi. Wiem iż te słowa o

Psal 60.

Zbawicielu naszym powiedział Dawid/ bo kiedyśmy godni byli strasnych biczow y chłost/ on namilży iało zastępca plecy swoje Bostie wystawił/ on za nas haniebne bicze/ chłosty/ y gozdzie wytrzymał. Ale to też wiem o affekcie y miłości tu nam Panny Błogosławioney/ że y ona sama dla zbawie-

Szkaplerz
Panny B.
broni nas
od gniewu
Pańskiego.

nia y okupu naszego rada by była wszystkie one chłosty podziela/ y Pánienstwiem plecami swymi gniewu nas Bostiemu zastawiła. Ten ci zaiste affekt y teraz oświadcza/ bo na coż kładzie na nas Scapularia Szkaplerze swoje/ teno że chce wkażać/ iało Scapulis suis obumbrat nobis, iało biczom y chłostom sprawiedliwości Bostiey/ pilno nas zastawia.

Soremney inwentey zaszła niegdy Michol na obrone Dawida Meza swotego/ kiedy go Saul na gárdło szukał/ wstyskawszy Michol że miał żołnierza na Dawida nastać/ przestzegła go/ y spuszcila z okna/ á na tego miejsce wziąwszy ieden posąg w sáty Dawidowe vbrała/ y na łozku położyła. Tulit Michol statuam, & posuit eam super lectum, &

2. Reg. 19.

operuit vestimentis. W pádno żołnierze Saulowi/ pytają gozde Dawid/ powiedze; chorute/ lezy; stocz do łozka/ odkryj; áz Simulacrum super lectum, stupek drewniany/ á na nim sáty Dawida. O idzże Dawidzie/ masz szczęście/ nád sátami prozno sie pastwić. Podobney inwentey zaszła na obrone naše Panna Błogosławiona. Bywa często że Pan Bog wyprawuie z nieba na nas sprawiedliwość swote/ bywa że nas wiazac/ karczac/ chłostac kaze. Coż czyni Naswietša Panna; rozwiła nád nami sáte miłości swojej/

tey/ Kládjte ná nas Szkaplerz swoy swiety/ przypadshy
spráwiedliwosc/ obaczywshy ze ná nas siatá Márti Bozey/
ze Scapulari suo obumbrat nobis, záraz surowosc skládác/
bieze rzucác musí. X dla tego dobrze mowi Medrzec/ ze
Non timebit domui suae à frigoribus nivis; bo tego wezmie
w opieké swoié Naswietsha Pánná/niechay sie zadney plus-
ty gniewu Pánskiego nie boi/ álbowiem go plaszem mi-
łosierdzia swego zástánia/ Scapulis suis obumbrat illi, y ná
tey przyczyné spráwiedliwosc kástawieie/ y bieze z réku
wpuszcza.

W Rzymian po Capitolium, y ogrodách Wátykań-
skich bylo tákie málowanie. OCNVS powroz krcéci/ á z tylu
go Oslica rostrecalá; y byl to konterfet Mezá gospo-
dárnegó/ oszednegó/ á zony hoyney/ ktora snadno roz-
rzuca/ co Náz zgromadza y zbiera/ y mowiono o takim
Oeni funiculum texit. *Oknaufow powroz krcéci. to iest nádare-*
mno zbiera/ wiáze/ bo to Zoná rozrzuci/ rozwiáze. Słu-
gá leden Julianá Apostátý ná wzgárdé Zbawce nášego/
pytal raz iednegó Chrzeszczániná; Co teraz w niebie wásh
Chrystus Syn Ciesielski robi? Odpowiedziál mu dobrze.
robi trunne Pánu twemu Julianowi. Gdybys mie spytal
grzeszniku/ co w niebie Chrystus IEZVS robi? odpowie-
dzialbymci/ ze ná grzechy twoie Funiculos texit, powrozy
skreca. Takci Ezechiel widziál wreku Bostich skrecony
powroz. Funiculus lineus in manu eius; tak widziál y Sá-
cháryas. In manu eius funiculus mensorum. Gotuie pra-
wdá y skreca powrozy y bieze ná grzbiety náshé/ Bog wsh-
chmogacy ále czesto Oeni funiculum texit, iák OCNVS dár-
mo prácutie y skreca. Razze tego bywa/ ze Pan Bog zlo-
sciami nášými rozgntewány zá nieste sie ná srogie karánte
swiatá; Raz tego bywá/ ze w rékú swoié w gniew wzbro-
zong nábierze biczow/ rozg/ powrozow/ chcąc nas lyczaká-

Symbbolú.
Rozrzu-
tney zony
Pier. in
Hierogl.

Baron.

Ezech. 24.
Zachar. 27

Panna B.
rosplata y
roskreca
bieze Pa-
na Chry-
stusowe.
Plal. 39.

mi Pogánstiemí wíszác y wścinác; á tedno rázo áz wšy-
što porzuci/ y z gniewu oplonie/ trwogi nieprzytáčielštie
wćišy. Ktož to spráwuiet/ ništ inny/ ieno Panna Blogo-
stáwiona/ oná z reku Chrystusa Pána bieze bierze/ oná po-
wrozy ná grzbiety náše škrecone rosplátuie/ oná plaszem
miłošći swoiey Bostiemu nas gniewu záštánia. Prýzna-
wa iey te moc nád reku y spráwiedliwošćia swoio samze
Šbáwiciel. A fortitudine manus tuae ego defeci in increpa-
tionibus; ták mocne maš Mátko moia rece/ ze gdy sie z
zápálezywo reku moio záwezme Karác grzechy ludzšie/ á ty
mie zá nie vymieš/ ego defeci, wštawác/ bieze puszác
muše.

Isaia 3.

Jesliž/ Slucháče moi/ oni ludzšie v Izáiaša/ oba-
czywšy tám ná kimsi sukniá/ wchwycili go/ y Pánem swym
Kontecznie mieć chćieli. Vestimentum tibi est Princeps esto
noster. O iákož dáleko šušnieyša gárnoć sie nam do Pána
ny Blogostáwioney/ iáko dáleko przyzwoitša/ brác nam
iá zá Pána Krolowa/ y Mátku náše/ y mowić/ Vesti-
mentum tibi est; Widziemy iž zaden nieštráci ná službie
twoiey/ widziemy iáť dobrze šlugi twe chowaš/ iáť dobrze
przyodziewaš/ od zimná y pluty broníš; Esto igitur Domi-
na nostra, esto Regina nostra. Bgdžze Pána náša/ bgdž
Krolowa náša.

Judic. 9.

Ne odmawia Panna Blogostáwiona/ gotowa przy-
tác nas zá šlugi swoie/ gotowa być Krolowa náša. Ale
wiećieš czego chce po nas; tego czego niegdy chćiało drze-
wko ćierniowe Rhamnus po innych drzewách/ gdy ie Kro-
lem obráły; wšyšawšy ábowiem zgodne ich suffragia Ve-
ni, & impera super nos. Podź, á Kroluy nád námi; rzeče
do nich. Si verè me Regem constituitis, venite, & sub um-
bra mea requiescite. Jesli mię prawdźiwie Krolem czynicie,
podćieš, á pod ćieniem moim odpoczywáyćie. Wiećie czego
tu

Pa-

tu chciało Ciernie po innych drzewach/ gdy ie do cienia swego wzywalo: chciało wielkiej po nich powolności/ ktora każdy sluga powinien Panu swemu.

Jest tam przypowieść v Laccinnikow/ Ad vmbram alienam viuere. *Zyc wedle cudzego cienia, to jest/ wedle cudzego humoru y woley.* A z toż o czlowieku gdy go Pan Bog stworzył/ powiada pismo/ ze go uczynil ad vmbram suam, podlug cienia swego. Bo słowa owe/ Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.

Uczynmy czlowieká ná obraz y podobienstwo náše. *3 Hebráyskiego tłumaczy/ Oleaster: Ad vmbram nostram. Podlug cienia nášego.* Widzicie iáko cień postuszny czlowiekowi/ ruszy sie czlowiek/ ruszy sie y cień; podniesie reke czlowiek/ podniesie y cień; stanie ná miejscu czlowiek/ stanie y cień; A toż to takiey powolności chciał po czlowieku Bog wszechmogacy/ áby był wedle woley/ y nutum tego. Ad vmbram eius, áby we wszystkim stosował sie do swietych dekrétow tego.

Wiedzicież ze y Krolowa niebieska mowi do was Si verè me Reginam vestram constituitis, venite, & sub umbra mea requiescite. Jesli prágntećie ábym bylá Krolowá wášá/ podćieš; ale tak sie z innymi obyczáiami zgadzáyćie/ iáko sie zgadza cień z ciálem swoim. Mowili oni niegdy v Proroká. In umbra tua vivemus. *Pod cieniem twoim zyc bédziemy.* Origenes czyta. Ad imitationem tuam vivemus. *Podlug exemplarzá twego zyc bédziemy.* Wiec y my/ Nabożni Slucháczé; tak naywyzšey Krolowey sluzmy/ ábysmy ad vmbram eius, ad imitationem eius, ná tey podobienstwo zyli/ y swiate tey postępkí ná sobie wyrazáli.

A M E N.



Zyc podlug cienia cudzego co jest.

Oleaster.

Czlowiek iáko ma byđz Pánu Bogu postuszny.

Thren. 40

Piate KAZANIE

W Kościele
Fárnym
Nasmiert-
sy Pánný
w Rynku.

Ná tož Swięto, PANNY
M A R Y E Y.

Excelsa super sidera,
Uad niebiosá podwyżšona.

Niebo stu-
zy lu-
džiom
šwíetým
przy
šmierci
Deut. 34.



Uaig te wdziečnoř ludžie pobožni od
niebá/ Chrzeřćianie w Pánu Bogu mi-
li/ ze takó žyjac ná tym šwiecie ťužo
niebu/ y godnymi ná nie robiř poře-
přami: tak teř w ořtátnim žyćia ich
terminie niebo tm ťuży/ y rožnymi ťpo-
sobámi ořwiadeřa cheć ťwoie. Kon-
czyř Sžláchetný Mořzeř dni ťwoie/ ze to byl ěłowiek wiel-
kich v Pána Boga žařlug; tak Pan Bog vřánował zeřćie
y šmierć tego/ ze ťam do niego przyředł/ y vćáłował go /
řam duhá tego w reće ťwoie wzięł/ řam ćiało tego pogrzebiř
Mortuus est Mořses feruus Domiai iubente Domino, & ťe-
pelinice eum. *Vmářt Mořzeř řlugá Páňski z rořkazánia Páň-
řkiego, y pochował go. Hebráyeřy ěřta. Mortuus est Moy-
tes in oculis Domini, Vmářt Mořzeř řw pócáłowánii Páňř m.*

Uad

Miał wędrować z Kółą tu na ziemi żyjących gorący Eli-
 asz/ że to był Prorok Pánu Bogu wielce miły/ y cnot nie-
 bieſkich pełen/ wyſtano poń z niebá ogniſta Károce/ y w
 niey wzięty ieſt ná powietrze z tego pádołu miżernoſci.
 Ecce currus igneus, & ascendit Elias per turbinem in calum. 4. Reg. 2.
Oto woz ogniſty, y wſtąpił Eliasz z wichrem do niebá. Umierał
wbogi/ wczodowáły Łázarż/ że ten cierpliwoſciá ſwojá zá-
ſługował niebo; wypráwiono wnetze ná pogrzeb tego An-
yoły/ ktorzy wſiáw y go z wczéwoſciá zánieſli ná łono A-
bráámá. Factum eſt, ut moreretur mendicus, & portaretur
ab Angelis in ſinum Abrahae. Ulcerofó pauperi miniſterium
prabuit Angelorum cohors. mowi ſwiety Auguſtin. Wzro-
dowátemu zebraкови, wczynił poſługę gmin Anyelſki. Umie-
rał napierwſzy Meczennik Páná Chryſtuſow/ Szepan ſ.
 że to był niebieſki Młodzieniec/ Anyoł drugi w ciełe. Intu-
 entes eum omnes viderunt faciem eius, tanquam faciem An-
 geli; ázci między onym kámiennym grádem/ w poſzrodku
 ktorego umierał/ widzi ná ſwa wſługę otwárte niebo/ y
 ná ſwe przytiecie ſtojącego Páná IEZVSA. Ecce video Aſtor. 7.
 calos apertos, & filium hominis ſtatem à dextris Dei.

Zna tákáz wdzięcznoſć od niebá dnia dzisieyſzego
 Pánna Błogoſłáwiona; że wſyſtko iej życie ná tym ſwie-
 cie było niebieſkie/ wſyſtká myſl o niebie/ wſyſtko ſie też
 niebo podczas zęſciá/ iej z tego ſwiátá/ po nie wyroczyło/
 Słonce/ Mieſiąc/ gwiazdy. Słonce/ w Kóło iá ná kſtalt
 obłoku otacza/ y leżyteż ſiebie formuie. Mieſiąc pod
 nożkiem ſie kładzie/ pokorney Pánnie pokornie wſługując.
 Gwiazdy z twierdze ſwey poruſhone/ ſkładáią ná ſwieta iej
 głowe przęſliczną Koronę. Patrzył ná ten ſplendor Ko-
 cháneł iej właſny. Signum magnum apparuit in calo. Mu-
 lier amicta Sole, & Luna ſub pedibus eius & in Capite eius
 corona stellarum duodecim. Cud wielki pokazet ſię ná nie-
 bie

bie. Białogłowá otoczona Słońcem, y Miesiąc pod nogami iej, á ná głowie Koroná ze dwunastu gwiazd.

Alex. ab
Alexan. 1.
2. c. 19.
Pochlebu.
ia Augu
stowi Ce-
sárzowi.

Po śmierci Augusta Rzymskiego Cesarza/ obaczono ná ciełe iego pewne maśuly/ ná kształt gwiazd/ które my Septemtriones, prostacky Wozem nazywają; záraz puszczono głos po Rzymie/ że samo niebo Augusta do siebie wzywá/ álbowiem pon własny swoy woz posyła. Pochlebstwo to było przyziaciół Augustowych; ále to prawdá/ iż Pánná Błogostawiona/ przy swoim z tego świata zejściu/ rák iest od Syná swego wjeżona/ ze sie z Máiestatu swego z Komitiwo niebieska/ sam po nie ruszył/ y ná tryumfalnym wozie do chwały swoiey sam prowadził/ y nád wszystkie niebiosá y gwiazdy wyniosł. Przyznawa iej to Kościół święty w himnie/ gdy mowi. Ogloriola Domina Excella super sidera. O Góspodze wmielbiona, Mad niebiosá podwyżsona.

Pánná B.
podwyż-
sona nád
wszystkie
niebá y
gwiazdy.
Meteor,
Gwiazdy
padające z
niebá co
sa?

Roku przestęgo wiazałem/ iáko Uaswiera Pánná iest Domina, y ma wszystkie do tego tytułu requisita; ná teráz znieyším Kazaniu bede mowil/ iáko iest Excella super sidera, podwyżsona nád wszystkie niebá y gwiazdy. Powiádać tam Filozofowie w Meteorách swoich/ o pewnych gwiazdach które ná powietrzu latają/ y często pádają ná ziemię/ y zowią ie Sydera volancia Stellas cadentes; są to nie gwiazdy/ ále exhalátýe ná powietrzu zápalone/ które widniemy osobliwie w nocy/ ze iáko gwiazdy iákie ná powietrzu biegają/ y spadają ná ziemię; o czym Virgil.

Virg.
Geor.

Sapè etiam stellas vento impendente videbis
Præcipites celo labi, noctisque per umbras
Flammarum longos à tergo albescere tractus.

W reku twoich Pánnó Błogostawiona/ są wszystkie exhalátýe y zápalýe niebieskie spusć ná serecá náše Siellam cadentem, ognista iáko gwiazde/ zápal duchowny ábychmy o wysókich cnotách y godnościách twoich w górcości ducha mowić y słuchác mogli.

Kiedy

Kiedy Kościół święty mówi o Pannie Błogostawio-
ney / że jest excelsa super sidera, w tych słowach nie same ja
wpátruie wyniosłość miejscá / które ma Nasświetsa Pán-
ná w niebie / ále wiele innych zacności y prerogatyw.
Dwoiákie sydera kláda ná niebie Astrologowie. Jedne zo-
wiá Erratica, iácy są Plánetowie / Słońce / Miesiąc / Ju-
trezénka zc. które wystáwicznie miejscá odmieniają. Dru-
gie Fixa, które w twierdzy swoiey mocno vgrontowane / ná
jednym záwsze miejscu stoja. Kogoz my do tych gwiazd
przystosujemy? sámych siebie. Ludzi. Miedzy ludzmi są
jedni / iáko sidera errantia, ktorzy ná tym świecie zpiá / ro-
znym podlegájąc odmiánom y niestátkom. Druzy są iáko
stella fixa, ktorzy iuz złożywszy śmiertelność wieczney zá-
zywáją nie odmiennosci. A te / y owe cnotámi y godnościá
swojá celuje Pánná Błogostawiona. Mowmy o ludziách
ná tym świecie zyciocyh. Dáycie mi náswiatobliwszego
słowieká Zaden nie zrownał z Błogostawioná Pánná.

Sa ná niebie pewne gwiazdy in signo Tauri, názwá-
ne Vergilia ábo Pleiades, jest ich w liczbie šest / bo siódmej
práwie nie widáć; Qua septem dici. Sex tamen esse solent.

O siedmi powiádaig; lecz to płonne wieści /

Bo kto sie chce przypátrzyć / niemáš wiecey šest /
które ná wiosne wschodzą / á potym nie dlugo giną; z tad-
że nápisáło nich ieden / Semper in occasum. Polacy zowia-
ie Báby / iáko by náznák / iż nie dlugo trwáją. Przyzwoite
Symbolum słowiekowi ná tym świecie zyciemu; który
day to że cnota iáka przed sie weźmie / że miłość Božia do
sercá przypusci / y roznyimi cnotámi świecić pocznie; což
potym / kiedy pretko słábieje / pretko to wszystko porzuca.
Iáko Plánetowie w obrótách swoich nie trzymáją statku /
ále raz idą prosto / raz cofáją náзад / raz sie náchyláją ná
pólnocy / raz ná południe / y przeto ie zowia Astrologowie

Dwoiákie
sa Gwia-
zdy ná nie-
bie.

Báby ná
niebie-
Ouid.

Cochanov.
in Phan.

Ferus
Impr.

Człowiek
nieśláte-
czny iáko
Plánetá.

Et

directos, retrogrados, á pospolitym słowem erroneos, sidera erratica : tak między ludźmi trudno człowieka náleść / ktoryby w cności / w miłości Bożej jednośćąynosc chował / ktoryby Pánu Bogu sluzyc poczawszy retrogradus kiedy nie był / názád nie cofnął / y z drogi przystoyności / sprawiedliwosci nie wstąpił.

Psal. 51.
Brzytná
osukiwa
ludzi.

Wspomina o tym niešťátku ludzkim Dawid świety / pod podobienstwem brzytny ofstrey. Sicut nouacula acuta fecisti dolum. *Wczynites zdráde, iáko brzytná ofstra.* Coz to zá zdráde / co zá osukiwanie czyni bálwiersta brzytná? Wielkie bárdzo. Przyjdzie wielka iáka wroczyścosc. Swiето chwalebne: Stárzec tam ktory przyšedšy do bálwierzá / łaze sie piétnie ogolic / brode wyštrugác / iáko młokos ieden; ktoby go nie znał / rzekłby / że to młody człowiek / w kilku dwudziestu / w trzydziestu lećiach / á on šosty dziesięteł pášie. Ktoz to osukiwał ludzi? Kto te zdráde wczynił? *Nouacula acuta. Brzytná ofstra.* Mína dwie Niedzieli / áz on postáremu śiwy á śiwy. To takiego niešťátku / powiáda Prorok / między ludźmi pelno. Posłruze tam drugi ná Swiето wroczyšte sumnienie swoje / wczyni spowiedz / wyzna grzechy swoje / we łzách ie hoynych omyie / goráco do Bogá wzdycha ; długoz tego : minie dni kilká / Niedziela iedná y druga ; áz on iáko plánetá retrogradus, wpiérwše złe nálogi / w dawne piáńštwá / w záštarzále rospuštý / w dawne ráńkory / nieprzyiázní. Sicut nouacula acuta fecit dolum. Zgóła iáko gwiazdy Vergilia: semper in occasum, pretko ginę / y swiátko swe oczom nášym wšrywáig : tak człowiek póki ná tym swiećie zytie / zwył pretko w cnotách / w miłości Bożej stygnąc y wštawác / Semper in occasum.

Dáleko od takiego niešťátku / od takiej odmiennosci bylá Pánná Błogosláwtona / iáko tylo Pánná Bogá poznáła / á poznála go w niepołalányim poczeciú swoim / nigdy y

ná ie

ná jeden moment myśli y serca swego z niego nie spuściłá/ ále iáko powiáda Canisius in Mariali. Vita ipsius iugis & continua quadam fuit contemplantio. *Zywot iey, bylá jedná wstáwiczna y nieprześláyna bogomyślność y kontemplátýa.* V nas trudno o tákú bogomyślność/ coby ná czas nie pauzowálá; ták zepsowáná y do złego skłonná náture mamy/ ták roznyh distrakcyom podlegamy/ ze ná myśli nášey zšesćiey bywa świecka iáka márnosc/ ániżeli Pan Bog; ná sercu zšesćiey miłosć swiátá/ ániżeli niebá/ A z tad ludzcie wważni/ áby między roznyh tego swiátá zabáwami y okázýami niebá nie zápomináli/ miewáia wiece rozne sposoby y exortarze/ ktorými sobie ná pámiéc miłosć y službe Pánstá przywodzą.

Pisac Panormitanus o wielkich cnotách/ y dziwnym Koło siebie rzadzie/ Alfonso Krolá Aragónow/ powiáda/ ze miał kosztowny jeden zegar/ v ktorého ná wierzchu bylá wieżyczká z drogich kámieni robioná/ z ktorey zá pewny mi godzinami wychodziły rozmaíte kúnstý/ oznáymuiące Krolowi czas do tey á tey zabáwy. Kiedý przychodziła godzina/ ktorey miał w zwyczáiu o pułnocey wstáwac do czýtania/ bo sie dziwnie w kšiegiách y náukách Kochal; gdy vderzył zegar/ występowała z wieżyczki lucerna z ogniem. Gdy zráná przychodził czas do podpisow/ vderzył zegar/ y wychodziło z wieżyczki pióro. Gdy przypadała godzina sádem/ zá vderzeniem zegará/ występował miecz Krolewski. Pod czas obiádu/ wklázował sie z oney wieżyczki nóz pięknie sádzony. Kiedý czas przychodził modlitwy/ nabożeństvá; wychodził złoty Krucýfýx. A ná tey wieżyczce nápisano bylo Vita Regis, *Zywot Krolewski.* ná znák/ iz wedle obrotow zegará tego Krol żył/ y wšyškíe zabáwy swoje odpráwował. To mi dziwno/ ze między kúnstami tego zegará byl Krucýfýx. Chciál wklázac Krol mądry/ ze

Canis.

Pánny B.
zýcie bylo
wstáwiczna
czna com-
templátýa.

Panormit.
lib. de ge-
ris Alpho.
Cudny po-
rzadek w
zýciu Al-
phonsá
Krolá Aragónow.

na tym świecie/ między tak wiele zabaw y dystrakcyi/ osobliwie w stonach wieższych/ snadno sie zapomina Panna Bogą/ erzeba na to pobudki/ erzeba epcytarza. Sama to Panna Błogosławiona była tak szczęśliwa/ że do bogomyślności/ do miłości Bożej/ nie potrzebowała żadnego epcytarza/ ale tak miała z Panem Bogiem zjednoczony swoy affekt/ że pozawszy od rozumienia swego/ à primo instanti vsus liberi arbitrij aż do śmierci samey/ nigdy/ y na mgnienie ośa/ od rzetelney myśli/ y miłości Bożej nie wstała; tak iż mogli każdy wymalowawszy przed nią Niebo/ napisać/ Vita Mariae, Zywot Maryey, bo vita ipsius iugis & continua fuit contemplatio.

Panna B. niewmárta z defektu ani z choroby.
Magnus Albert in Matial.

W owsem zdanie jest Doktorow zacnych/ że Naszewsza Panna nie umarła/ vi morbi, zmozona chorobą/ albo przyzodzonym defektem; ale vi amoris, zmozona Boga miłością; y nie przerwała namniey pod czas śmierci/ tego aktu miłości ku Bogu/ ktory za zywota miała. Beata Virgo pra amore, & sine dolore mortua est. mowi/ Magnus Albertus.

Delphin w Morzu v. sławicznie plywa.
Ferus Impr. Plutar. de animant. compar.

Delphinie powiada/ y Plutarchus pisze/ że jest in continuo motu, vstawicznie plywa/ y vnaśsa sie po morzu/ nigdy nie stanie; choćasi spi na wierzchu wody/ przestanie sie rusza y plywa; y z tod o nim pisze. Fluctuat & quiescit. Quiescit & mouetur. In motu moritur. Posita est eius in perenni motu natura, terminumq; habet vita & motus eundem, mowi Plutarchus. Podlać Komparatywa/ ale możemy prawdziwie o Pannie Błogosławioney mówić/ że była in perenni motu, quiescebat & mouebatur. bo nawet y we śnie/ gdzie człowiek wshyście potencey rozumne y zmysły ma związane/ y nie może ani mereri, ani demereri. w rzetelney miłości Bostkiej nie vstawiała. Świadczy o tym święty Ambrozy. Cum quiesceret corpus, vigilabat animus.

Dormiebat & vigilabat. Kto o tym zwierzećiu pisał/ że in motu moritur; to właśnie o Pannie B. mówić się może/ że in Motu & actu divini amoris umarła; lubo pod czas śmierci Konczyła swoy żywot/ nie konczyła iednak miłości ku Bogu/ ale z nieprzerwaną wzięta jest do niebá.

Atáć słusnie o przenaswieszey Pannie mówi Kościół/ że jest Ecclesia super sidera; bo wszyscy ná świecie luz dzie są iáko Sidera errantia, áffektem swoim nie są wstáwizni w Bogu/ w cnótách y miłości Bozey pretko wstáiz; á ona żyjąc tu ná świecie myśli swey nigdy nie spuściła z Bogá/ miłości tego nigdy nie przerwała. O gwiazdach pulnocnych ktore zowiemy Septentriones, Arctos, Ursa, powiádaia Astrologowie/ y sami to widzimy/ że nigdy mieyscá ná niebie nie odwieniaia; z tadze/ kiedy wielkiego Alexandrá odwozono od wojny z Daryusem/ przektádaiać mu wielkosć Perskiego ludu námálowawszy Uřam, Niedźwiedzica nápiřal ná niey/ Sicut in calis, iáko ná niebie; dáiać znać/ iż w záwziętey wojnie y imprezie swoiey/ ták chciał być státeczny y nieodmienny/ iáko jest to Sidus ná niebie státeczne. O Pannie Błogostáwioney wybornie może się mówić/ że była nákřtáć gwiazd pulnocnych; w miłości Bozey ták státeczna/ ták nieodmienna/ Sicut in calis, iáko kto nádoskónálszy w niebie.

Kořsem była w niey wieřša doskónálosć/ ániżeli in Calis. Sz Drugie ná niebie gwiazdy. Ktore inz nie odwieniaia mieyscá iáko owe Erratica, y zowia ie Fixa stály mi/ nieodmiennymi. Tym podobni są Anyołowie y ludzie świećci ktorzy wiekuiřtey z Pánem Bogiem chwaly zázywáia. Jest że Náświeszša Pánná excella náđ te sidera? Jest. Trzy rzeczy zwykli Astrologowie vpátrowáć w gwiazdach/ Lucem, Situm, & Operationem, Światłosć/ Mieysce abo Półożenie/ y Dzielnosć. We wszystkich tych trzech przy-

Náświeř.
Pánná by-
lá in con-
tinuo actu
divini a-
moris.

Pulnocne
gwiazdy
nie mienia
mieyscá.

Státek
Alexán-
drá Wiel.
Valder. in
Quadrag.

W gwia-
zdach trzy
rzeczy v-
mazaia
Astr. logo-
mie.

miotach

miotach celuie P. Błogosław: Anioły y Świete w niebie.

Naprzod celuie ich Luce, to jest łaska Boga/ y zaśluga miłymi; bo wiecey ja Pan Bog umiłowal/ aniż wszystkie Aniołow y ludzi swietych; y ona wiecey Pána Boga miłowała/ a niż collectiue wszystkie Aniołowie y świeci ludzie; tak iż/ gdybys na waga položyl z tedney strony miłość Naswietsey Panny/ a z drugiey miłość wybranych Bozych dalekoby przeważala miłość P. Błogosławionej.

Strus pre-
tko biega
choć latać
niemoze.

Ares. Impr.

Naswiet-
sa Panna
widziela
na czas P.
Boga tu na
ziemi ży-
jac.

O Scurście powiadaia/ iż dla wielkości swoiey w gorze latać/ iako inne ptastwo nie moze; wszakże po ziemi tak pretko biega/ ze mu wtey mierze trudno ma inny ptak wydołać; y z tąd napisał o nim ieden. Si sursum non efferor,

alis, cursu tamen supero omnes; a drugi/ Non efferor, at cursu volo. Prawda jest/ iż przenaswietsha Panna zycie na świecie/ nie miała tych doskonałości/ Prore miała Aniołowie y świeci w niebie; nie widziela zároveň istności Bozey/ iako widza Aniołowie y ludzie świeci; ale tylo na pewne czasy/ per modum transeuntis, iako w dzień Wciele-
nia Syna Bozego/ w dzień tego Narodzenia Zmartwych-
wstania; a wedle zdania niertorych/ y w dzień Poczęcia swego niepokalanego. Ktemu nie była y w tym rowna Aniołom Swietym/ ze oni miłuią Pána Boga/ iako mo-
wia Theologowie/ necessariò & immobiliter, bo są Com-
prehensores, w kresie y terminie ostatniego błogosławień-

Miłość P.
Błogosław-
ku P. Bogu
większa
niż wysyl-
kich Swie-
tych-

stwa; a ona była Viatrix, bieżąca do tego kresu. Wszakże iednak miłość iey ku Pánu Bogu była tak żarliwa/ tak gorąca y stateczna/ ze w tym celowała wszystkie Anioły y Świete; tak iż moze o sobie mówić/ Sursum non efferor a-
lis, cursu tamen supero omnes. Non efferor, at cursu volo. Miłość moia k tóra mam ku Bogu memu/ niemać w pra-
wdzie tey prerogatywy/ aby była ná křtałt Komprehens-
forow Immobilis, przykówna/ bo ieseze w biegu smiertel-

ny m

nym żyjąc / non effector alis; tednaké zárliwostí / goraco-
 scia / y gradusiami Bostiey milostí / supero omnes, zwycie-
 zam wshystkie Anyoly y ludzic swiete. Celuie tedy Sidera
 fixa swiáctem / milostí Bozjo. W glos o tym Sanctus Lau-
 rentius Iustinianus. Patriarcharum, Prophetarum, Aposto-
 lorum, Martyrum, omniumq; Sanctorum merita Beata Vir-
 go transcendit. *Pátryarchow, Prorokow, Apostolow, Męczen-
 nikow, zgotá wshystkich Swiętych zastugi Błogostáwiona Pánná
 przenosi. A swięty Bernardyn wazy sie mowic / iz sámym
 onym pokornym ná Wcielenie Syná Bozego pozwole-
 niem / gdy rzekla Anyolowi / Ecce ancilla Domini, fiat mi-
 hi &c. Oto služebnicá Pánska, &c. plus meruit. quám omnes
 creatura, tám Angeli, quám homines in cunctis actibus, mo-
 tibus, & cogitationibus suis; wiecey sobie v Pána Boga zá-
 sluzyla / wiecey sie mu tym slowem podobala / ániž wshy-
 stkie kreatury / y Anyolowie y ludzic / we wshystkich sprá-
 wách / dzietách / y myslách swoich.*

S. Lauren.
 Iustin.
 ferm. de
 Nat. Virg.
 S. Bernar.
 tom. 2. fer.
 51. c. 1.

Vpátruig tez Astrologowie w gwiazdách Situm ele-
 uationem, položenie y wynioslosc ich / iáko ktora siedzi /
 ná ktorey czesci niebá / przy ktorym znaku niebieskim. Což
 tez zá Situm, co zá miesce ma w niebie Naswiesza Má-
 rtká Bozja? Wysoke bárho. Kiedy wielki Alexander porázil
 Krolá porusa / trzymajac go przy sobie / pytal / Quomodo
 te tractabo? Jáko cie mam czestowac: á on ná to wspá-
 niálym y práwie Krolewskim sercem / iáko by nie w má-
 stwie / ale ná swobodzie bedac / odpowie. Regaliter. Po
 Krolewsku. Jesli kto spyta iáko tez Pan Bog vsánował w
 niebie Błogostáwiona Pánnu: iákim is miescem vezcil:
 iáko is vrczyt: odpowiem; Regaliter; vsánował is iáko
 Krolowa / iáko Márku swoje Swięty Bernat ták o tym
 dyshkurue. Jáko Syn Bozy kiedy miał zwielkiego milo-
 sierdzia swego / wpádłego czlowieká dzwignac / y wziac ná

Plutarch.
 in Apoph.

Animus
 Porusa Kro-
 lá w poi-
 maniu.

Pánná B.
 nawyze
 ma nád

kreaturá-
 mi w Nie-
 bie miey-
 ture
 sce.

turę ludzką/ obrał na Wcielenie swoje nazacnieysze y na światobliwsze miejsce/ przeczyszczy żywot Panny Błogosławionej tak też kiedy w Królestwie swoim/ chciał iey prace y zasługi nagradzać/ dał iey bez wątpienia także/ y tak wysokię miejsce/ że nad nie wysięgo/ ozdobnieyszego/ za-

S. Bernard
ser. de Assumpt.
Virg.

S. Hieron.
ser. 2. de Assumpt.
Virg.

cnieyszego niemają. Nec in terris locus dignior vteri Virginalis templo; nec in calis regali folio; in quo Mariam Filius sublimavit. A święty Ildesonsus tak mowi. Sicut est incomparabile, quod gessit; & inestimabile, quod accepit: ita est incomparabile proemium gloriae quod promeruit. *Iako jest nieporównana, co czynila; y nieosławiana, co otrzymała, tak jest nieporównana zapłatą chwały, która zaśluzyla.*

Cant. 2.

Śluchajcie iako o tym wraczeniu swoim mowi samá w Medrea. Introduxit me Rex in cellam vinariam. *Wprowadził mię Krol do piwnice winney.* Pismo święte ma w

Psal. 35.

zwycaiu/ że chwale opisuiąc niebieską/ mowi o niej pod podobienstwem napoiu y winá. Inebriabuntur ab vbertate

Isaie 5.

domus tuae, & torrente voluptatis tuae potabis eos. *Napila się z obfitości domu twego, y potokiem rozkoszy twojej napoisie.* Faciet

W niebie
uraczona
nád wszy-
kie krea-
tury.

Dominus conuiuium vindemiae, vindemiae defacatae. *czyni Pan Bog bankiet od winá, od winá wystatego.* Pytamia/ która lepsza wsta/ iesli tá/ gdy kto wziawszy przyjaciela w dom swoy/ da mu iedne y drugo słasze winá; czyli owá/ gdy go wprowadziwszy do piwnice/ da ná wola/ aby brał co się mu podoba/ choć y bezczka/ choć rez y całą piwnice? Bez wątpienia/ lepsza tá druga/ bo go czyni Panem całej piwnice swojej/ vbostwá swego. A toz takim sposobem od Paná Bogá uraczona y wczestowana jest w niebie Nasz święta Panna. Introduxit me Rex in cellam vinariam.

Cant. 5.

Inne święte y Anioły niebieskie czestuię Pan Bog w Królestwie swoim pod miarą/ bo im vdziela chwały swojej pod miarą/ y mowi/ Bibite amici, Pijcie przyjaciele, lubo wszy-

scy

scy iednego Pána Bogá widza/ ále nie iednáko; iedni mája
 intensius lumen gloria, drudzy remissius; iedni wiecey w
 nim widza/ drudzy mniej; iedni widza pewne Creatury/
 drudzy tych nie widza/ ále inne. Jáko niebieskie gwiazdy
 w światłości swoiey nie są iednáké/ ále iedná ma wiecey
 iásności/ á druga mniej: tak y świeci w niebie. Rzetel-
 nie o tym wydziale chwały Bostkey/ mowi Pawel swiety.
 Alia claritas Solis, alia claritas Luna, & alia claritas stellarum.
 Stella enim à stella differt in claritate: Sic & resurrectio mor-
 tuorum. *Insa iásność Stoncá, insa iásność Miesiacá, á insa iás-
 ność gwiazd. Gwiazdá ábowiem różna iest od gwiazdy w iás-
 ności: tak y zmarłych wstanie umarłych. Sprawi w wy-
 branych Páńskich niemáta różność w chwale y iásności.*
 Lec z Pánną Błogostáwioną/ ináczy postąpił Bog wsh-
 chmogacy/ wprowadziwszy ja do chwały swoiey/ dał iey tak
 wiele bogactw y dárow swoich/ iáko żadney Creaturze nie
 dał; dał iey také lumen gloria, że nád nie/ wyiawšy Chry-
 stusa Pána/ wiekšego żaden niema; obiaśnił iey w umie-
 etności y wszechmocności swoiey tak wiele Creatur/ że
 ich wszyscy Aniołowie y świeci wespół wiecey nie widza.
 Potwierdza mi tego Sanctus Laurentius Iustinianus. Quic-
 quid honoris, quicquid felicitatis habetur in singulis, totum
 abundat in Virgine. *Cokolwiek honoru, cokolwiek szczęśliwości
 mája szczególnie święci Páńscy, to wszystko obfituje w Błogostá-
 wioney Pánnie.* Introduxit me Rex in cellam vinariam.

Homera Sławnego Poete/ dla wielkiey iego náuči/
 malowali stárzy z iedną rzeká z wšt iego płynácą; á Poło-
 niego stali drudzy Poetowie káždy z dżbanuskim swoim
 czerpájąc one wodę/ tu Lucanus, tu Virgilius, owdzie Qui-
 dius, sam Martialis &c. cym chcieli wkázać/ że cokolwiek
 ánni Poetowie mája/ z Homera mája; temu Bog dał ma-
 drości y genium Poeticum z rzodlem/ á drugim dżbanu-

Świeci lu-
 dzie nie je-
 dnáko wi-
 dza Pána
 Bogá.

1. Cor. 16.

Pánná B.
 wiecey wi-
 dzi w P.
 Bogu niż
 wszyscy SS.
 S. Laur.
 Iustin. ser.
 de Assum.

Vald im
 theatr.
 Obraz
 Homera
 Poety.

skiem. Na ten sposob mowic mozemy/ iz Pan Bog cze-
 Pan Bog stwie w niebie wybrane swoje/ wdziela im chwaly swojej
 Swietych pod miara/ swiatla swego pod miara. Lecz Panna Bło-
 Czesnie w gestawiona iakoby do piwnice wprowadzil/ dal iey prawie
 niebie dzba bez miary darow y bogactw swoich/ wezynil iz Panna wszy-
 nuskciem d stek starbow swoich; innym dzbanuskciem/ oney zrodlem
 Panna B. Quicquid honoris, quicquid felicitatis habetur in singulis, to-
 zrodtem. tum abundat in Virgine. Dal iey honor Pannienek/ iako tey
 ktora napierwsze vorum Pannienstwa wezynila; dal honor
 Apostolow/ Doktorow/ iako tey ktora samych Apostolow
 byla Mistrzynia; dal honor Meczennikow/ iako tey kto-
 ra pod Krzyzem stojac/ wielkoscia smutku y bolu swego /
 wszystkie Meczennikow afflitke przewyciezyla. Cwo-
 zyola celuje wszystkie niebieskie sidera Luce, Situ, Swia-
 tlem/ miescem/ Excelsa super sidera.

Nakoniec Astrologowie w wiazdach ope-
 Przyczyna racya/ dzielnosc/ virtutem, y w prognostykach pilny na to
 Panny B. wzglad maia. Wielka jest dzielnosc/ wielka potentya
 wazniejsza Anyolow y Swietych w niebie/ wiele nam przyczyna swo-
 niz wsy- ia v Panna Boga iednac moga. Ale wiecey nad wszystkie
 skich SS: Panna Błogostawiona/ Excelsa super sidera.

Powazny Theolog wieku naszego czyni o tym piekny
 Suar tom. dyskurs. Polozmy taki casus, ze Naswietsha Panna prosi
 2. in 3. p. za kim Syna swoiego/ ze przyczynne swoje za nim wnosi; a
 disp 2. 3. 23a drugiey strony/ wszystkie niebo Anyolowie/ y ludzic swie-
 ci sprzeciwiaia sie/ y przyczynne Panny Błogostawioney/
 Dan. 10. chcę odeprzec/ tak iako v Daniela ieden Anyol odpierał
 drugiego; Ktoz tu zwyciezyc/ czyia przyczyna przewazy?
 Naswietshy Panny; bo takley jest v Syna swego wagi/
 ze iey modlitwa przemaga modlitwy wszystkich Anyolow
 y Swietych.

Czemu; to w modlitwach naszych/ ktore do wybra-
 nych

nych Pánskich czyniemy / niebierzemy iednego swietego za
 przyczynę do drugiego? czemu niemowiemy / Swiety ^{W modli-}
 Stránsławie przyczyni się za nami do swietego Woyciecha ^{twách nie}
 á zaś mowiemy / swiety Stránsławie przyczyni się za nami ^{prosiemy}
 do Naswietshy Pánný? odpowiada pomieniony Doktor; ^{iednego S.}
 bo swięci w iednym iakoby ordynku stoja / Omnes eiusdem ^{Przyczy-}
 sunt ordinis, iednákiey iakoby miary jest ich przyczyna y ^{ne do dru-}
 modlitwá; iedó non solemus vii vno tanquam intercessore
 ad alium; lecz do Pánný Błogostáwioney / uzywamy przy-
 czyny sámtetych; bo ona jest altioris ordinis, jest iakó Kro-
 lowa y Páni / wielshy w niebie ániż oni dzielnosci / wie-
 kshy wagi / wielshy potencyy / wiecey sáma iedná moze v
 Pána Boga / ániż oni wszyscy oraz / zadnego przyczyna nie
 doydzie tak wysoko / iakó oney.

Któs tam obaczywszy Orlá bystrolotnego / wvazá ^{Ares impr.}
 iac wielką tego dzielnosc y raczosc / ze niemasz tak wysokiey
 skaly ná ktoroby wzleciec niemogl / napisal mu to lemma. ^{Bystrolot-}
 Nulla via inuia. ^{tnosc Orla.} *Zadna drogá nie jest mu nieprzystepna. Stá-*
 sniey dáleko o Pánnie Błogostáwioney / y o iey wielkiey
 v Pána Boga dzielnosci mowic mozemy / ze iey Nulla via
 inuia; ze niemasz tak dálekiey y trudney ábo do Bostiego
 vblagania / ábo do grzesnych porátowania drogi / ktorey
 by nálesc / doysc nie mogla. Niechay Bog wszechmogacy
 odwroci się od nas / niewiem iakó dáleko dla grzechow ná-
 szych; niechay się vmknie zlostiom nászym niewiem iakó
 wysoko; kiedy nas pod swoje protekcyá wezmie Pánná
 Błogostáwiona / naydzie ona drogę / ktora doydzie ná ied-
 statu tego / naydzie sposob vblagania / przeiednania tego /
 doleci tá bystrolotná Orlicá nawyzshy skaly Chrystusa
 IEZVSA, doleci y sámege Troyce przenaswietshy Má-
 jestatu / y potrási iakó nedznego czlowieka zarátowac.
 Nulla via inuia.

1ob 29. *Dziśta tá niebieśta Orlicá/ in arduis ponit nidum su-
um, wylátuigc wśyſtkie Anyołow chory/ Excella ſuper ſi-
dera, wyſoko bárdzo kładzie gniazdo ſwoie; to nam iednáſt
odchodząc poćieche zoſtáwuite/ ze de longè oculi eius proſpi-
ciunt, lubo wyſoko od nas odlata/ oczu iednáſt ſwoich na-
mniey z nas nieſpuſzcza. Orzeł ma ták wielkó kú ſwoim
praſetom miłość/ ze lubo wyſoko ná powietrze od nich ſie
odbiie; przecie iednáſt ták pilno ná nie zwyſoká pátrzy/ y
táſt mocno oczy wnie wlepia/ iáćoby tuż był nád niemi/
y z tóđ nápiſał mu ieden/ Longè & Propè, *dálekò ieſt od nich
ciátem, ále bliſkò okiem.* Toż o Pánnie Błogóſtáwioney /
Fet. moze ſie mowić/ y dáć iey to lemma, Longè & Propè. Wy-
ſoko w chwale Bóżyey wſiádná/ dálekò od nas niedznych ieſt/
Longè; ále miłóſćig ſwoig ieſt Propè, bliſkò/ bo tákie ma
o nas w niebie ſtárántie/ tákò o náſzych miżeryách opieke/
iáćo Márká o dziećciách z ktorými żyie.*

Wiedźcieſi Namilſi Chreſcíanie/ ze tá niebieśta
Orlicá ná tym ieſt/ áby nas wśyſtkich do chwały przedwie-
Deut. 32. *żney zágnánelá. Oniey godna mowić. Sicut Aquila pro-
uocans ad volandum pullos ſuos, & ſuper eos volitans; ex-
pandit alas ſuas, & aſſumpſit eum, atq; portauit in humeris
ſuis. Iáko Orlicá wżywáiac do latánia dziećci ſwoie, y nád nie-
mi latáiac, wyciágnená ſkrzydłá ſwoie, y wziętá y nióſtá ie ná
Orzełiá-
rámionách ſwoich. Lecze iedney rzeczy chce po nas. Orzeł
ko piorá
odnawia.
Cauſin. ma to/ iz dluogo zbyć żyie/ y piorá częſto odnawia. Gdy wi-
dzi/ ze iuz ſkrzydłá tego prze ſtároſć czernieia/ chcąc ie od-
nowić/ nurza ſie w zezodle iednym/ potym w pátrzywſzy
wiátr y dzień gorący/ wyciága kú ſłoncu ſkrzydłá ſwoie/ y
piorá one w wodzie omożone/ y gorócem ſłoncá roſpárzo-
ne/ pomoc wiátru powiewáiącego máiac wytrząſa/ y iáćo-
by do ſkrzydł ſwoich mowí. Renouamini, *Odnawiajćcie ſię
y z tóđ Symboliſta ieden/ opiſuiąc to iego odmłódzienie/
náiná**

námálowawoſy Orła/ á on ſtrzydlá ku ſtoncu roſpuſzcza/
 y dawne piorá wytrzaſa/ nápiſal mu to ſłowo/ z Páwla
 ſwitego/ Renouamini, *Odnawiajcie ſię.* Wylátuie dnia
 dziſieyſzego Pánná Błogoſtáwiona/ do chwały niebieſkiej/
 Sicut Aquila, wzywa nas dżiatki ſwoie zá ſobá/ oſiátuie
 nam protekcyę ſwoie/ Expandit alas ſuas, chce nas w po-
 trzebách náſſych bronic/ obiecuie przed Máieſtatem Bo-
 żym ráutowáć/ dżwigáć/ ále mowi Renouamini. *Odnawiaj-
 cie ſię.* Chcecie mieć ná tym ſwiece obrone moie; chcecie
 ábym potrzeby wáſſe zálecilá Synowi menu/ Renouamini,
 porzucicieſt ſtare/ złe nálogi/ piánſtwá/ niewſtrzemieźli-
 woſci; wytrzaſajcie z ſercá záſtárzálé ráńkory/ ſwiátá
 pozádlivoſci/ á bierzcie nowe piorá cnot ſwitey/ y miło-
 ſci Bożey. Oto macie w boku Syná mego otwárté ſero-
 ſtim zelázem zrodło/ macie w Sákrámencie pokuty ſwie-
 tey/ zdroy wody żywey wypadájącey ku wiecznemu żywo-
 towi; nurzajcie ſercá/ omywajcie ſumnienie. Reno-
 uamini.

Ares Impr.
Ephes.

Ioan. 4.

Wielki nam obrony y protekcyey potrzeba/ Chze-
 ściane moi/ plaga ciężka motowego powietrza/ iuz to nie
 bliżu táko wieſa ſie nád Korong náſſá/ záziéra z tey y o-
 wey ſtrony/ iuz od Niemiec/ iuz od Węgier, przestrogi to-
 ſo Pánſkie y do pokuty nápominańia. Jeſli przez Pánnę
 Błogoſtáwioną chcemy Máieſtat Boży ublagáć/ Renoua-
 mini, odnawiajmy ſię/ poprawmy ſię; bo ácz Náſwietſza
 Pánná wciezła y obrona grzeſhnych ieſt; iednáć przecie/
 táto mowi ſwiete Dámáſcenus. Virgo Beata lutum omne
 fugit, ac canoſas affectiones auerſatur, quolibet vitio offen-
 ditur; qualibet autem virtute, vt peculiari ſua notá latatur
 & exultat. Pánná Błogoſtáwiona blocká wſelákiego mienawi-
 dzi. y plugáwe áffekty w ohydźie ma, wſelákim wyſtępkim-
 obraza ſię; á z wſelákiey cnory, iáko z ofobliwey ſwoiey cechy
 cieſzy

ſamo
Pſal
y ka

S. Damáſc.
orat. 2. de
dormit.
Virg.

cieśły się y ráduie. Mamy wielką dnia dzisieyszego do niey pogodę/ sposobny bárdzo do pozyskania tey łaski czas. Czy ni to Bog wsiechmogący Pánis y Królowa świata/ dáie tey w moc wsyście starby swoie/ dáie heroka władza w Królestwie swoim/ czestnie to Regaliter, po Królewsku/ wynosi nád wsyście Sidera. Komuz w taką pogodę odz mowi łaski swoiey?

O przenaświetsza sáma między Pánnami Mátko/ y między Mátkami Pánno/ przeczysta Bogarodzico. Wylátuiesz dnia dzisieyszego zbyt wysoko/ nád wsyście gwiazdy niebá/ Longe; ále wylátuiesz iáko jedná Orlica/ ktora mocno ná dzieci swoie poglada/ iáko by stała tuz nád niemi Propè. Niepuszczayze z nas Kochána Mátko swie-
tey zrenice oká twoiego. O Strusicy piše Plinius/ iż kuczat swoich nie wylega z wyczáynym innych ptakow o-
byczáiem siedzac ná nich/ ále pátrzac ná nie; tak ma dzieł-
ne y gorące w oczách swoich duchy/ ze niemi plód swoy o-
grzewa/ y zywot dzieciom dáie/ Spectando fouet, mowi
ieden á drugi. Oculis vitam. W oczách twoich Błogo-
sláwiona Pánno/ Kóściól swiety dzielne y gorące vpá-
trzył duchy/ bo w Antiphonie swoiey/ ktora cie nabo-
znie pozdrawia. Salve Regina, iáko o nawiekszy fawor y
szczęście prosi/ ábys tu nam sklonila miłosierne oczy two-
ie/ illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. Zna-
ábowiem dobrze potęze/ moc oczu twoich swietych/ ze
Spectando foues, y oculis vitam, ná ktora Prowincya /
Królestwo okiem twoim spojrzysz/ ktore Miásto pod
swoie opieke y protektya wezmies/ zadna mu áni woy-
ná/ áni głód/ áni powietrze morowe záskłodzi. Trzy-
mayze niezmrzozone oko twoie nád nami/ Pánno prze-
swieta/ y dzielne z nich wysyláiac duchy pomnazay zdro-
wia/ síly násse/ oddaláiac choroby/ wselátie niesfortuny,
Pomna

Plin. lib. 9

c. 10.

Strusica

kurczeta

swoie wy-

lega oczy-

má.

Causin.

Gilibert.

Pomnazay zdrowie Krolá J. M. Pána nášego/ y wy-
 sokie zamysly iego. Spectando foue, Protege, to Kro-
 lestwo/ to Míasto/ wszystkie nas niegodne slugi twoie.
 A ná ostatnim zycia nášego terminie/ Kiedy mrokiem
 smiertelnym scínac oczy bedziemy/ w ten czas napilniey
 Spectando foue, bódz nam Propè, y oculis vitam, oczy-
 má twymi swietymi nas zágrzeway/ pošilay/ v-
 macniay/ y ducha z cialá wychodzacego Sy-
 nowi twojemu zálecay/ y zreku two-
 ich drogich w rece iego miłosci-
 we odday/

A M E N.



K A Z A N I E

W Koſcie-
le s. Katar-
zyny.

Ná Dzień Narodzenia Przenaſwięſzey
Bogarodzice.

Qui te creavit provide,
Lactasti sacro ubere.

Stworceſ twego porodziła/
Mlekiem go twym karmiła.

Iacob genuit Ioseph virum Mariæ, de qua
natus est IESVS. *Matth. 1.*

Jakob zrodził Jozepba meżá Máryey/ z ktorey
ſie vrodził IEZVS.



Zacnym Miescie Greckim Rhodus, s
Kad Kawalerowie Máltenscy wysli /
był zawołany obyczaj / iáto świadczy
Theognis apud Athenæum, że co rok
ná wiosne, gdy pochmurney y okro-
pney zimie / pogodne czasy y wesole
chwile poczynały następować / obywá-
tele támeezni wychodzili kupami zá miásto / wyglódaiac
sastoké cieple czasy oznáymuiacych; y gdy ktore obaczyli /
z wielo

z wielką radością podnosząc ręce witali ię y przywabiáli/
mowiąc. Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens,
& pulchros annos. Przybymay, przybymay iąskoteczko, z pię-
knymi czasę, z pięknymi latę. Znie przestając ná tym/ co-
żne iey tam nazwiska/ zaletę/ y chwaly wynąydowali/ zo-
wując ię nuntiam veris, finem brumę, architectura magi-
stram, amicam libertatis, seruitutis nesciam; postem wiosny
Koncem zimę/ mistrzynię budownictwá/ przytaciótkę wol-
ności/ niewoli nieznájącą.

Przychodzi dnia dzisiejszego ná świat/ Namilsi
Chrześcianie/przenaswieszta Bogarodzica/ vt áznie sie ná
Horizontie nášym/iáko iedná iąskotki á po długiey á twár-
dey zimie/ przybyma z wesolę náder y wcieśna nowina/
opowiadájąc ze tuż przykra zimá gniewu Bözego minelá/
tuż niepogody y plury koniec swoy wzięły. Iam hyems
transit, imber abiit, & recessit. O iákożby słusna ábychmy
wzorem Rhodyanow/ wszyscy ná sercu rozweseleni tu niey
wypadáli/ y ręce wznosząc z niskim ię wklonem witali. Ve-
ni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros an-
nos. Przybymay/ przybymay iąskoteczko; przybymay/
przybymay swieta Pánienko z pięknymi czasę/ z piękny-
mi latę. Tá to ábowiem jest/ ktora mizeriom nášym
szczęśliwy koniec uczyni/ y wshystek narod ludzki sówicie re-
cieśny. Tá jest zá ktora nastąpi/ á zgotá zniey sie vrodzi
ono przedwieczne Slonce iedyń Syn Bözý/ qui solvens
maledictionem, dabit benedictionem, & confundens mor-
tem, donabit nobis vitam sempiternam. Ktory znieśie z nas
przekleństwo, á da błogosławienstwo, pochámbi śmierć, á da wie-
kuszy żywot. Jesli Rhodyanie rák radzi bywáli/ przylá-
tującey ná wiosne iąskotece/ ze iey rozne wynąydowali ná-
zwická y chwaly; á nam iáko dáleko słusnieysza szukać co-
na wspaniałszych tytułow/ co nazacnieyszych zalet ná witać

iąskotki
przytaci-
óce ná
wiosne wi-
táia Rho-
dyanie.

Cant. 2.

Anaph.
Eccl.

nie y wrazenie Panny Błogosławioney? Piękneby to y
 prawie tey nalezyte były tytuły/ gdybyśmy ją nazwali nun-
 tiam veris, finem brumæ, architecturæ magistræ, amicam
 libertatis, seruitutis nesciam; postem wiosny/ Koncem zi-
 my zc. Ona ábowiem wesołe czasy nášego zbawienia zá-
 czelá/ ona przytkrey zimie gniewu Bożego koniec vczynilá/
 ona przeswíetymi cnotami swymi sposob duchowney ar-
 chitektury y przykładnego zycia podalá/ ona w nieskalá-
 nym poczeciu swoim/ wprzod przed wšyškimi przekletého
 czarta zwoiowawšy wolnošć nam vkazalá/ ona w niewoli
 v czartá nigdy niebylá/ Seruitutis nescia; y dla tego go-
 dná by ja tymi y co nasoremnieyšymi tytułami witalá/ Ve-
 ni, veni hirundo &c. Przybyway/ przybyway iáskoleczko/
 z pieknymi czasy/ z pieknymi láty. Ty ábowiem iestes nun-
 tia veris, finis brumæ &c. Lecz minawšy to/ dam ja tey w
 tym Kazaniu moim inny tytuł/ ktory tey dáte w dzisieyšey
 Ewángeliey swíety Matheus ktory dáte y Košciól po-
 wszechny w tey hymnie. O Gospodze v wielbiona &c. Stwor-
 ces swego porodzilá, Mlekiemá go swym karmilá; y vkaže
 iáskom wášym/ iz ten tytuł Mácierynštwá Bożego iest
 tak zacny/ ze cokolwiek ma Panna Błogosławiona iásk y
 dárow Bożych/ wšyškó ná nie splynelo z tey godnošći /
 ze iest Mátká Bożá/ ze Stworce swego porodzilá; vkaže
 iz ten tytuł Mátki Bożey iest tak wysoki/ ze go sam Syn
 Boży czcił/ y klekal przed nim/ y kwoli niemu wšyškiego
 Błogosławioney Pannie pozwala. O Mátkce Bożey rzecz/
 Slucháczce moi/ wiem ze ja wšyscy zá Mátkce swó macie /
 iáko Mátkce miluiecie/ lepiey to poznam/ gdy o niey Sy-
 nowškim/ to iest miłym áffektem slucháć bedziecie.

Tytuł Má-
 cierzyn-
 štwá Bože-
 go zacny.

Ludzie
 chciwi ná
 wysokie
 tytuły.

Máto ludzie z wrodzoney iákieyšy skłonnošći/ ze
 ná wysokie tytuły są náder iáskomi y chciwi/ chociaž pod
 czas bedzie titulus sine vitulo, przecie oni z wielkim go stá-
 raniem

raniem sukátg/ á náwet gdy go mieć w Oyczyźnie nie
moga/ do cudzych ziem pońzábiegátg/ y drudzy oplacátg.
Pámietacie stroga chéiwosć Agrippiny Neronowej Má-
tki; gdy powitá Neróná/ pytałá Astrologow/ coby rozu-
mieli o tym dziećieciu? co z niego będzie? odpowiedzieli.
Będzie Cefárzem/ tak mu iego horoscopus obiecuie; ále
ciebie Mátkę swo wlasną zábite. A oná co ná to rzeklá:
druga Mátká podobnoby také dziećie vdusiła/ áby potym
samá od tak iego nie ginela/ ábo by te w lás gódzie bestyoni
ná pozárćie wynioslá: á oná pełna ámbicyey/ lákonia ná
tytul/ zeby iá Cefárzowg zwano/ rzeklá odważnie. Occi-
dat, modo imperet. *Niechay zábite, á Cefárzem będzie.*
Lecz dawšy poťoy przykłádom obcym/ v nas w Polsce
áza nie dosyć miał sławy/ nie dosyć zacności Witolt/ gdy
mu Krol Jágielo świeteý Pámieći spusćil Xięstwo Lite-
wstier máłz; to náń być takéý ziemice Pánem? á wždy
on wyżšego tytułu prágnál/ y z Xięstwá chćiał koniecznie
Krolestwo wczynić/ y prosil vsilnie Jágielá/ áby przyna-
mniey ná dzień ábo ná dwa/ dopusćil mu wziáć Korone ná
Krolestwo Litewskie/ obiecuiec mu iá spusćić trzeciego
dnia. Jáka chéiwosć tytułu/ choć nie było nowego wi-
tułu?

Sucton;

Cromer;

Do práwego tytułu trzech rzeczy potrzeba. *Ná Trzech*
przod/ áby tytuł był sam w sobie zacny/ spániały/ świetny. *rzeczy po-*
Druga/ áby miał vitulum, Intrate/ dochod iáki. *trzeba do*
ćia/ áby przynim była authoritas, zwierzchnosć/ władza/ *tytułu.*
Jurysdykcyá iáka. *Namilsí Chrześcíanie/ Kiedy iá pá*
trze ná ten dzisieýšy tytuł Pánný Błogosláwioney/ ze iá *Naprzod*
Ewángelistá zowie Mátká Bozga/ De qua natus est I E S V S, *Zacności;*
Z ktoreý się národził Iezvs, y Kościól poświadcza/ Stwor-
ces twego porodziłá zé. widze ze nie iest titulus sine vitulo,
ále ma wšyškíe te trzy kondytye/ zacność/ bogátość/ y
władzq

władzo. Niedarmość to Ewangelista święty wyrażając
rodzaj Pána Iezusovv. kiedy przyszło do Panny Błogo-
sławioney/ gdzie ją miał znamięnice wystawiać/ włączając
tey godność/ zacność/ iako nieledaiako Matkę obrat sobie
tedynał Bożki/ nie innego nie powiedział o niey/ tylo ze
test Matka Boża/ ze sie z niey narodził Iezus iakoby w-
kazuje/ ze niemogl nic wiecey o niey powiedzieć/ niemogl
tey wspaniałego tytułu wymyślić nad ten; ale wszystko
w tym słowie zamknął/ co sie powiedzieć na tey sławie mo-
gło. Nadobnie Beatus Thomas à Villanova, Biskup Wá-
lentyey/ á Zakonnik tych Oycow Eremitow świętego Au-
gustyna. Omnia Evangelista collegerunt, cum dixerunt ex
Tom. à
Villan tom
2. ser. 2.
quod scriptum est, quia de illa natus est Iesus; quid ampli-
us? quid ultra requiris in Virgine? Sufficit tibi quod Mater
Dei est. *Wszystko Ewangelistowie zebrali, gdy powiedzieli, że
się z niey narodził Iezus. Dosyc ná zupełna tey Historya y
sławę, co napisano jest, że się z niey narodził Iezus; co wię-
cey, co daley potrzebuješ w Pannie Błogosławioney? dosyc masz,
że Matka Boża jest, że Stworcę swego porodziła, y mlekiem go
swym karmiła; nie trzeba o niey bersey Historyey/ nie
trzeba wieksey chwały/ byś o niey nie powiedział nic wie-
cey/ ieno ze test Matka Boża/ dosyc powiedziales.*

Tytuł Ma-
cierzyn
słwa Boze-
go jest za-
ony.
Bo naprzod iesli wżazemy/ iaká ma Zacność z tego
tytułu Panna Błogosławiona/ á co mogło być wiekzego/
co spániałego/ co znamięnitsego iako być Matka Boża?
Matka tego ktory jest wszystkimu światá Oycem? Za-
cność kreatury poznawamy z bliskości i u Pánu Bogu; iá-
ko między Obrazami twarz żywego człowieka konterfetu-
jącymi/ ten zowiemy lepszym/ prawdziwszym/ zacnieyszym
konterfetem/ ktory lepiej wyraża człowieká/ ktory bliższy
jest do twarzy iego; tak między kreaturami owá przodkute

w znacności/ ktora z Panem Bogiem wielkŝa ma bliŝkoŝć/
wielkŝe ŝlączenie. Celuie inne kreatury po ŝobie czlowiek/
bo ieŝt rozumem Pána Boga bliŝŝy; celuie czlowieká An-
yol/ bo duchem ŝezerym bedac wielkŝa ma bliŝkoŝć do Pána
Boga. Pomyslcieŝ iáká ieŝt ŝacnoŝć Naŝwietŝey Pán-
ny/ ktora Pánu Bogu tak ieŝt bliŝka/ iákó Mátká Syno-
wi; tak z nim ŝpowinnowácóna/ iákó nie ieŝt ŝpowinno-
wácóna zadne ŝtworzenie.

Kiedy Páwel ŝwiety chciał dowieŝć ŝydom/ że Chry-
ŝtus Pan ŝacnoŝćiá ŝwojá przechodzi wŝyŝtkie Anyoły/ z
tąd brał argument/ że ma zacnieyŝe imie niŝ wŝyŝcy Anyo-
lowie/ imie takie ktore w ŝobie zawiera ŝeŝte z Bogiem
z iednoczenie/ á zgołá ŝáme iednoŝć/ bo ktoremuz kiedy
Anyołowi mowił Pan Bog/ tak iákó mowi Chryŝtusowi
Pánu/ Filius meus es tu, ego hodie genui te. *Synem moim ty*
ieŝteŝ; iam cie dŝis wrodził. Tanco melior Angelis est effe-
ctus, quanto differentius prae illis nomen hereditavit, ad
quem enim Angelorum dixit aliquando, Filius meus es tu,
ego hodie genui te? A ktoremuz teŝ ŝtworzeniu mowił kie-
dy ábo mowi Pan Bog/ Mater mea es tu, tu genuisti me.
Mátká moia ty ieŝteŝ; tyŝ mie wrodziła? Zadnemu/ proŝ
Naŝwietŝey Pánny/ ona ŝámo potkáło to ŝeŝeŝcie/ że ieŝ
Pan Bog mowił y mowi/ Mater mea es tu, Mátká moia ty
ieŝteŝ; y ona mu wzaiem; Filius meus es tu, ego genui te.
Synem moim ty ieŝteŝ; iam cie wrodziła. R dla tego tan-
to melior Angelis est effectus; quanto differentius prae illis
nomen hereditavit, ad quem enim Angelorum dixit ali-
quando, Mater mea es tu? tym ieŝ náđ Anyoły zacnieyŝa/
že nierownie zacnieyŝego náđ nie imienta y tytułu náby-
lá/ do ktoregoz ábowiem Anyołá mowił kiedy Pan Bog/
Mátká moia ty ieŝteŝ;

Przypominájac ŝobie Micheáŝ Prorok ŝwiete Mía-
ŝteŝko

Zacnoŝć
Chryŝtusá
Pána náđ
Anyołowy-
wodzi; Pá-
wel s.

Pŝalm. 2.

Hebr. 17

173

stężło Bethleem/ w którym sie miał Syn Boży człowiekiem
 Matth. 2- ścią prodić/ y winiuiąc mu takiego szczęścia/ krzyżnał
 iako matki w Ewangeliey. Et tu Bethleem terra Iuda,
 nequaquam minima es in principibus Iuda, ex te enim
 exiit Dux, qui regat populum meum Israel. Y ty Bethleem
 Ziemia Iudzka, z żadney miary nie iestes napodleyssa między
 przednieyszymi miastami abowiem z ciebie wynidzie wodz, kto-
 ry rzadzić będzie ludem moim Izraelskim. Daleko słusniey
 mówić możemy o Pannie Błogostawionej/ że nequaquam
 minima est in principibus, in potestatibus &c. Angelorum,
 z żadney miary nie iest mnieysza/ między Kiozety y Po-
 tentaty Anielskimi/ ale wiekhsza nád wszystkie stworzenie/
 wracona/ podwyżsiona nád swiete Anioły/ ex illa enim
 exiuit Dux &c. bo Stworcę swego porodziłá &c. bo tey Syn
 Boży mówił/ Matka moia ty iestes/ y ona mu także/ Synem
 moim ty iestes.

Zadna kreatura nie iest tak bliska Panu Bogu/ aby
 mu mogła mówić/ Filius meus es tu, Synem moim ty iest-
 es. Moze Anioł mówić y mówi/ Creator meus es tu,
 Stworcę moim ty iestes; moze mówić człowiek/ Redem-
 ptor meus es tu. Zbawcę moim ty iestes; mogą wszystkie
 inne stworzone rzeczy każda szcęgulnie wowieć. Deus me-
 us es tu. Bogiem moim ty iestes; ale Synem moim ty
 iestes; bynamniey. Same tylo Naswiethsza Pannie tym
 tytułem wrażył Pan Bog/ że Synowi tego mówić iako
 y on moze/ Synem moim ty iestes/ tam cie wrodziłá/ tey
 Krew naczysthsza nád wszystkie w lubił/ z nią sama ściśse po-
 winnowáctwo mieć chciał/ ona sama za Matka Synowi
 swemu obrał/ y mówić tey kazał; Mater mea es tu. Mat-
 ka moia ty iestes. Jesliż ten tytuł Macierzyństwa
 Bożego taká ma do Boga bliskość/ o iakoz zacny? iako
 to spániały?

A iesli Syn Boży mowil Pannie Błogosławioney /
 Mária moja ty ieszes / toć to też musiał być iako Mária /
 musiał być powolny iako Mária / słuchać iako Mária.
 Miał to w zwyczajn Pan a Zbawiciel nasz / że iako Mistrz ^{Chrystus P.}
 prawy / cołowiek ludziom przykazaował / cołowiek im za ^{czego wzyt}
 lecał / czego ich kolwiek wzył / wprzod to sam na sobie ^{tona sobie}
 wielką doskonałością wyrażał. Jesli za lecał post y zmaro ^{wyrażał.}
 twienie; wiemy iako sam przez czterdzieści dni y noc / y
 wiele innych czasow twardı post wytrwał. Jesli za lecał
 cierpliwość y pokore; sam / wiecie / iako był pokorniu
 chny / iako cierpliwości niestrachaney / śarpano go / za wlo ^{Isaiz. 53.}
 sy swięte tarygano / a on iako baranek pod nozyczami strzy
 śacego stał cicho / y słowa nie mowil. Jesli smakował vbo
 stwo / sam o iak ściśle zachował: vbogo sie vrodził / w vsta
 wiecznym vbo stwie żył / vbogo vmarł / niemając z bolaley
 głowy na czym polozyć. Miedzy innymi bylo też przykaza
 nie tego / aby każdy śianował Rodzicow swoich. Honora ^{Exod. 20.}
 patrem tuum, & matrem tuam. Nie wolay Dawidzite na
 Pána aby to pełnił co sam roszkał. Exurge Domine in ^{Pfal. 7.}
 pracepto quod mandasti; bo iesli inne swoje nauki y przy
 kazania zachował / y temu o czci Rodzicow prawie dosyć
 vczynił. Gdybys był Kátholiku widział Pána I E Z V S A ży
 ącego pod władzą Mária naswietsey; iakoby sie bylo od ^{Syn Boży}
 podziwienia y pociech duchownych rosplywáło serce twoie / ^{iako śiano-}
 patrząc na pokore y powolność swiętey dzieciny / iako mi ^{wat Má-}
 le czapezke zdiawsy przed naswietszą Panną stawáło; iá ^{the swoje}
 to ochotnie bieżáło / y skorki prawie wylecieć chciáło / ^{Świeta.}
 kiedy go naswietśa Mária tego záwołála / podz sam I E
 Z V S I V; kiedy go gdzie posyłála / iako nátychmiast skoczy
 lo / Owo ia Marussiu; iako wielekroć / gdy mu co roszko
 wála / dla wielśey tey vczciwości / a nauki náśey ná kolán ^{P. IEZVS}
 tá przypadało. Domysła sie tego nabożny Richardus. ^{vklekat}
^{przed Má-}
^{tką.}

Richard. à Multoties, vt creditur, genu flexit Filius coram Ma-
S. Lauren. tre.

lib. 4. de
laud. Virg.

Iofuc 10.

Lucæ 2.

S. Bernar.

Petrus
Bles. ser.
28. de AC.
sumpt. Virg.

Dyo: Cart.
ser. 1. de
Concept.

Zá ieden známienity cud wspomina písmo święte / że
raz głosem swoim Jozue zastańowił Słońce / że ludzkiem
głosowi Pan Bog stał sie posłusznym. Obediente Deo vo-
ci hominis. Lecz wiekše tu daleko cuda były / kiedy Syn
Boży przedwieczne Słońce sprawiedliwości / tak często ná
tedno skinienie Rodzicielki swojej iuz stawał / iuz biegal /
ochotny záwsze gdy tylo kazono; razy wszedł / gdzie go
ieno obrocono. W glos o tym Ewángelia świętego Lu-
kaša. Erat subditus illis. *Był im, to jest, Iozefowi świętemu
y Pánnie Błogostáwioney posłuszny.* A stódko mowicy Ber-
nat. Vtrinq; stupor, vtrinq; miraculum; & quòd Deus fæ-
mina obtemperet, humilitas sine exemplo! & quòd Deo fa-
mina principetur, sublimitas sine socio! *Z obu stron podži-
wienie, z obu cud! y że biateygotwie Bog posłuszny, pokorá bez
przyktdádu; y że biatagłowá roskáznie Bogu, zacnošć bez towá-
rzyšá! A nie wielkiej ze to zacnošć tytuł / że jest Mátko
Božo; niewielka to dostoynošć Mácierynštwá Božego /
zá ktorým y do tak ścisłego z Bogiem powinnowáctwá
przyšlá y takiey nád Synem Božym władze nábylá! Nie
dziw tedy iz Ewángelištá święty nie záleca Pánný Błogo-
stáwioney / ieno z tego tytułu / że jest Mátko Božo; De-
qua natus est IESVS, że stworce swego porodziłá; bo iáko
mowi Petrus Blesensis. Maximum & ineffabile est, fuisse
Matrem Dei. *Naywiękša y niewymowna jest być Mátko Bo-
žo; A Dyonisius Carthusianus. Beatissima Virgo MARIA,
ratione maternæ facunditatis, maternitatisq; Dei, est digni-
tatis quodammodo infinitæ. *Náświętša Pánná MARYA.
względem Mácierynškiey płodnošć, y Boskiego Mácierynštwá,
jest godnošć nieciáko nieskończoney.***

Nie dosyć ná tym / że kto ma spániáły / zacny tytuł /
aby

aby nie był titulus sine vitulo, krom zacności potrzeba do
 státkow/ intrat sporych. Słyszeliście o powieści Jordaná
 Spytka Pána Krákovského: gdy raz w Senacie miał
 przemowę o trudnościach/ ktore wysokie wrzedy za soba
 niosa/ iz do Kástellaníey nie miał dobrych podśwetek/ á spe-
 ze niemálo przy tákley godności musiał czynić/ powiedział
 między innemi te mądre słowa. *Co sobie Spytek nágotwie, to
 Pan Krákovski zie.*

Zacny ma tytuł przenaświetsza Pánna/ ze jest Má-
 tka Syná Bożego/ ze stworce swego porodziła, y mlekiem go
 swym karmiła, zacny tytuł Theotocos, Mater Dei, á iáko za-
 cny/ ták y bogáty. Chcecie wiedzieć co za bogáctwa y do-
 chody wziela/ przy tym tytule Pánna Błogosławiona?
 Słuchaycie co mowi sáma v Medrcá. In me gratia omnis.
*We mnie láská wśeláka; iáko by chciała rzec; coťkolwiek
 lást y dárow Bożych málo między soba inne kreatury/ to
 wśystko jest we mnie.*

Rzymiánie stárzy ták bárdzo miásto swoje milowali/
 w pomnożeniu ochodostwa tego ták byli ciekaWi/ ze coť-
 wieť w ktorey kráinie widzieli pieťnego/ coťkolwiek w Kro-
 lestwie iákim słyszeli byc známientego/ to záraz v nich byc
 musáto. O Caligule Cefárzu piše Iosephus. Templum Pa-
 ganorum nullum in spoliatum reliquit, quacunq; enim pi-
 cturá aut sculptura venusta fuere, vel alio quopiam opificio
 pulchra, deferri iussit ad se. Non enim alibi pulchras res es-
 se, dicebat, oportere, nisi in pulchriori loco, hoc autem Ro-
 mam esse affirmabat. Kościola Poganśkiego zadnego nie
 zostáwił całego/ ále coťkolwiek ábo od málowánia/ ábo od
 rzeźby bylo chodogiego/ ábo inna iáka robota pieťnego/
 kazał znásić do siebie; powiádaíc iz rzeźom pieťnym nie
 przystoi byc/ ieno ná pieťnym mieyscu/ ktorym Rzym swoy
 byc twierdził. Obaczył zacny iáki obraz/ misterny posog/
 tleynot

Do tytułu
 potrzeba
 Vitulum.

Cochan. in
 Apophr.
 lord má

Spytká P.
 Krákov-
 skiego po-
 wieści pie.

kna.

Máćierzys
 stná Bo-
 żego tytuł
 bogáty.

Eccli. 24.

Miłość
 Rzymian
 ku Miastu
 swemu.

Ioseph. 1.
 19. Antiq.
 cap. 1.

Eklynot bogáty; záraz to brał do Rzymu/ aby rzeczy pie-
kne były ná pieknyim mieyscu. Lecz dáleko wlecey Na-
swietſza Pánne Pan Bog vmiłował/ y wiekſzey nierownie
w tey zdobieniu y bogácentiu pilności záżył/ á niſz kiedy
Rzymiánie w zdobieniu Rzymu ſwego. Bo á czy teſt mie-
dzy kreaturámi ná niebie y ná ziemi/ okráſá iáka/ ktoreyby
Pánna Błogostáwiona nie miála? teſt miedzy niebieſkie-
mi duchámi ozdoba iáka/ coby w tey Pániencie nie była?
Niemaſi.

Teraz ci ja porozumiewam owe ſłowa/ ktore w tey
Eroui 8: oſobie mowi mądry Salomon. Nondum erant abyſſi, &
ego iam concepta eram &c. quando pręparabat calos, ade-
ram. *teſtce nie było przepáſci, á iam inż była poczęta &c.*
Kiedy gotował niebiosá, inżem ja była. Jákoż to tam mogła
być Pánna Błogostáwiona ná ten czas/ poniewaz dopiero
w kilká tyſiecy lat od początku ſwiátá teſt ſtworzona: Ná-
uka teſt Doktorow/ iz Bog wſzechmogácy buduiąc te ſe-
roka máchine ſwiátá/ ſtáwiáiąc niebo/ Anioły/ y kreatu-
ry inſe/ miał Naſwietſza Pánne w myſli y konceptách
ſwoich. A ná coż takiego? co o niey ná ten czas myſlił?
Plin. lib. 35. c. 9. Wspomina Plinius, iz gdy Agrigentini proſili Zeuxá za-
nego w onym wieku Malarzá/ aby im wyſtáwił iáko naſli-
czniey obraz Boginiey Junony/ wybrałował z miáſtá ich
kilká nadobnych Pánienek/ y co w ktorey poſtrzegł w pro-
dzie y kſtalcie oſobliwego/ to ſobie náznáczył/ y ná on o-
braz przenoſił/ biorąc z tey oko/ z tey czoło/ z tey twarz-
w ſytkie
ozdoloby kre
atur ſkom-
pendyowa-
ne ſa w
Mátcie Bo-
zey.
c. záczył wyſtáwił one robote z wielkú wſytkich po-
chwałú y wkontentowánim. Coſ ná ten ſpoſob vezynił
przedwieczny Malarz Bog wſzechmogácy/ chcąc ſobie iáko
naſliczniey Pánne Błogostáwionej zá Mátkę wyſtáwić/
chcąc iá láſkami ſwymi nád wſytko ſtworzenie wynieſć y
w bogáć/ záraz przy budynku ſwiátá/ miał iá w konce-
ptách

ptách swoich/ y poglądając ná rozne kreatury/ wważał co w ktorey było osobliwego/ y wybierał to iáko z wzorku tego dnego dla Mátki swojej: widział przedziwną sliężność w Anyołách/ y náznaczył ją sobie/ niechże też Mátká mojá będzie sliężna iáko Anyoł ieden; widział piękną ozdobe Słońcá/ y náznaczył ją/ niechże też Mátká mojá będzie wyborna iáko Słońce. Electa ut Sol; widział w gwiazdách ná twierdzy niebieskiej gruntownie vsádzonych wielką stáłość/ że nigdy mieyscá nie odmieniają/ y przeto je zowią Stellæ fixæ, y náznaczył to sobie; niechże też Mátká mojá gwiazda jedná będzie/ niech státku takiego będzie/ áby y pod Krzyżem stojąc y ná śmierć moję pátrząc nie trwożyła się/ áni mieniała; y ták też/ iáko świadczy Ewángelia/ Stabat iuxta crucem. *Státa wedle Krzyżá.* Ioan. 19. A toż mówi/ że quando preparabat calos, aderat, kiedy Pan Bóg budował niebiosá/ była tam; bo ją miał już ná ten czas w konceptách swoich/ już sporządzał iáko być miała; co w innych kreaturách widział znacznego y osobliwego/ to jej náznaczył/ y hoynie nádal/ że cokolwiek jest zacności w Anyołách/ świętobliwości w Apostołách/ gorącości duchá w Męczennikách/ czystości w Pánienkách zc. to wszystko w niej Bóg wszechmogący skompendyował/ y zamknął/ ták iż naydzieś w niej y miłość gorájąca Seraphinow/ y niewymowną mądrość Cherubinow/ y przedziwną sliężność Anyołow/ y spániającą zárlimóść Apostołow/ y mięstwo nieprzekonáne Męczennikow/ y naczystą niewinność Pánienek. In me omnis gratia. **Pięknie mądry** Idiot. de contempl. Vir. cap. 2.

Sanctorum privilegia omnia habes in te congesta. Nemo æqualis est tibi, nemo maior te, nisi Deus. Nie schodziloc ani schodzi, o Panno przeswieata, na czystosci Anyotow, ani na wierze Patryarchow, ani na umiejetnosci Prorokow, ani na zarliwosci Apostolow, ani na cierpliwosci Moczennikom, ani na wstrzemięzliwosci Wyznawcow, ani na niewinnosci Panieliek. Zgotla niemasz cnoty, ktoreybyś prozna byla, o Panno wiecey niz błogostawiona! Wsystkich swietych prerogatywy wysytkie sa w tobie zebrane. Zaden ci nie iesz rowny, zaden nad cie wiedzky, ieno sam Pan Bog. In te omnis gratia. Uzgodze nabyta tey chwały/ takiey łask obfitosci? Z tego tytułu/ ze de canatus est I E S U S, ze sie z niey narodzil Pan Iezus, ze stworce swego porodzilá; á wiec to niebogaty tytuł/ nie pelen intrat y dochodow wielkich.

Ua ostatek potrzebá do tytułu powagi/ zwierzchnosci/ władzy. Dla tegoć sie naywiecey ludzie staraja o zacne tytuły/ aby na publicznych ziazdach/ na Seymach stawali z wielka powaga y potenty. Nie trzeba mi heroko rozwodzic/ ani wiele slow trawic/ vkazujac iaka władza/ zwierzchnosc/ y potenty na niebie y na ziemi wzietá przez naswiatla Panna z tego tytułu/ ze iesz Matka Boga/ ze Stworce swego porodzilá. Dostyc powiedziec iz Matka iesz/ á kazdy domysli sie/ ze v Syná swego musi miec wielka powage. Bo á czegoz Matka nie sprawi v Syná? czego Syn nie vczyni dla Matki? Vkazal to powage Matki v Synow swoich Salomon. Przydzie do niego Matka tego Bethsabee/ prosic za Adoniasem bratem Salomona.

3. Reg. 2. nowym/ nie czekajac azby co mowila/ Surrexit in occursum eius, adoravitq; eam; Wstal ku niey, y oddal iey pokton, y posadzil po prawicy swoiey, Positusq; est thronus Matri Regis, quæ sedit ad dexteram eius. Kzeze do Zrolá Matka. Petitionem vnam paruulam ego deprecor à te, ne confundas fact-

faciem meam. Proszę jedną małuska wnoszę do ciebie Synu
 moy, nie zamsydzay twarzy moiey. A Krol co? Pete Mater
 mea, neq; enim fas est, vt auertam faciem tuam. *Mon Má-
 tko moiá, bo nie godzi się abym odwrocit oblicze twoie.* Prośt
 Mátká zá Adoniašem/ aby mogli wziąć zá zone Abisag
 Sunamitke. A Krol. Quare postulas Abisag Sunamiti-
 dem Adonia? Postula ei & regnum. *Czemu prosisz o Abisag
 Sunamitkę Adoniašowi. Proś mu y Kroleštwá. Piękna y wiel-
 ka obiernicá/ ále nie spelniona. Podobno nie tak były
 wielkie v Salomóná zasługi mácierynskie/ iáko wielkie
 złości bráterskie. Lecz Pánná Błogostáwiona takich jest
 v Syná swego zasług/ takich powagi y láski/ ze moze śmie-
 le/ y zá głównymi nieprzyjaciólii tego prosić/ á otrzy-
 ma wszystko.*

Wielce poważał wielki Alexánder Olimpiá Mátkę
 swoie/ bo gdy Antipater Referendarz iego oddawał siła
 supplik/ przeciw roznyim stárostom y vrzednikóm/ ktorych
 Olimpias omawiałá y bronitá/ mawiał Alexánder. *Plurarch.
 Wielki A-
 lexánder
 sitáczynit
 dla Mátki.*
 Ignorare videtur Antipater, quòd vna Matris lachryma multas
 delebit epistolas. *Znáć iż Antipater nie wie, że jedná łzá
 Márki wiele takich supplik zmáże. Lecz większy dáleko po-
 wagi jest v Syná swego Pánná Błogostáwiona. O byś
 wiedział grzeszniku/ iáko wiele supplik y querel przeciw to-
 bie przychodzi do tak naywyższego Bogá? Suppliknie/ y
 stárzy ná cie często niebo/ Slónce/ zec promieniem swoim
 pięknie świeci/ á tys tego niewdziezen/ bo dni iásne do-
 chwały Pánstiey y zabaw pocziwých dáne/ ná piánstwach
 y rozpustách trawisz. Suppliknie y stárzy o iák często sá-
 tan? żeś nie godzien wiecey miłosierdzia Bożego/ bo po-
 tak wielu spowiedziách/ po tak częstych od Bogá wziętych
 lástách/ zadney w życiu poprawy nie znáć po tobie. Zgóła
 wszystkie kreatury widząc iákienis lástámi obdárzony/ iá-
 fo*

Querel
ná grze-
snego.

Apoc. 2.1.

Pánna N.
síta querel
ná nas
znoší.

S. Petr.
Dam. ser.
1. de nat.
Virg.

Bo pteknym rozumem vrazony/ iáko droga ktwie Syná
Bozeho odčupiony/ á przecies láski y ktwie Bozey nie-
wdziezen/ wzdycháig y steláig przed Bogiem ná slošć y
niewdziecznošć twoie. X wiedz to/ ze nierazby te ich sup-
plikí mieysce v Páná miály; iuzbyš drugi ptiánico/ lotrze/
swowolniku dawno zginol/ iuzby cie byla dawno z kólá zy-
jacych spráwiedliwošć Boza sprzatnelá. Ale co? Matris,
Máttiey tego šwietey/ iuz nie lachrymae, nie lzy/ bo tam
absterget Deus omnem lachrymam, w niebie lzy mieysca
nie máig/ ále preces multas delent epistolas, przyczyny y
prošby wiele supplikí zácieráig. Oná modlitwa swoia spráz-
wuite/ ze Pan Bog swoy nád tobę dekret zátrzymywa. O-
ná wiele supplikí y querel przyczyna swoio záctera y kássuie.
Oná teke Syná swego/ áby przeciwšo nam surowey ná
supplikách nie podpisował erekutyey/ hámulie. A nie dziw.
Bo Mátká iest/ záczym musí mieć wielka wage v Syná/
y zwierzchnošć w niebie. Sluchaymy o tym šwietego
Damiána. Data est tibi omnis potestas in calo & in terra,
quid tibi negabitur? Nihil tibi impossibile, cui possibile est
desperatos in spem beatitudinis releuare. Dánać iest, Pánno
Błogostáwiona wšelka moc ná niebie y ná zięmi, cožci odm-
wiono byc ma? Niemáš tobie nic nie podobnego, ktorey podo-
bna iest z desperowánie, nádzieia zbáwienia y błogostáwień-
štwá wwešlác. X dla tego nie dármó tym ig šamym tytú-
šem poczít Ewángelištá/ ze iest Mátká Boza/ de qua
natus est IESVS, ze Stworca swego porodžilá/ bo w tym
zámyšla sie wšelka tey zacnošć/ lášk obšitošć/ y przedžiwná
wladza v Páná Bogá.

Džisia dáte Pan Bog ná šwiat te swoie Našwieto-
šá Mátkę/ á záraz nam ig oddáie y zá Mátkę náše/ bo
iáko mowi šwietý Bonáwenturá. MARIANON solum est
Mater CHRISTI singularis, sed etiam Mater omnium fi-
delium

S. Bonau.
in specul.
cap. 8.

delium vniuersalis. *Márya nie tylo jest Mátka Pána Chrystusa osobliwa, ale też Mátka wszytskich wiernych powsechna. A iákoż zá nie/ Chrześcíanie moi/ Mátce stárowi Pánskiemu nie dziekować: iáko tey tak zacney á dobrej Mátki z ni-
sta pófora nie witác/ Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros annos, Przybyway/ przybyway Ro-
dzicielko Boza/ z pieknymi czasy/ z pieknymi láty: iáko Náródzenia tey przez te chwalebna Otrawe/ y záwsze nie-
stawic y nie spiewác. Natiuitas tua, Dei genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerso mundo. Nárózenie twoie Bogáródzico Pánno, wesele przyniosło wszytskiemu sviátu. Twierdza tám Poetowie/ ze gdy sie vrodziła Minerwá/ Bogini y Mátka mądrosći/ w Rhodzie desz złoty boyny vpadł; o czym Claudianus.*

Auratos Rhodijs imbres nascente Minerua
Indulsiſſe Iouem perhibent.

Claud.
pneg. 3.
Sicilliconis.

Nie nowiná y Pánnie Błogostáwioney/ iáko Mátce iá-
ski y miłosierdzia/ z toto slugom swoim sypác. Piekná rzecz
ma Augustinus Mannus. W Kántábrtey Hispánstím Kro-
lestwie/ w Kosćiele iednym był obraz Náswietsey Pán-
ny cudami stáwny/ y wkleynoty bárdzo bogáty/ wiec iz
był obraz wystáwiony snicerstá robota/ miał ná nogách
trzewiki złote bárdzo kostrowne. Człowiek ieden poczci-
wy ále vbogi/ kłeczac raz przed tym Obrázem/ pocznie
Błogostáwioney Pánnie nedze swoje z pláczem przeka-
dác/ iáko miał kilká dziatek/ Synagzki/ Corzki/ á nie było
ich czym chowác/ nie było czym Corek wyposażyć W tym
(o przedziwná miłosći tey Mátki!) Obraz on ruszywszy
soba wesolo/ z rzuci mu z nogi trzewik ieden złoty/ y iáská-
wie skaze/ áby go podniosł y wziól. Weźmie z wielkú rá-
dosćią/ y vprzeymá dziekú. Przyidzie z trzewikiem onym
do Złotniká/ chce mu go przedác. Postrzeżł Złotnik/ iz

August.
Mannus
apud Iodoc.
à castro.

Pánna B.
rzucza zo-
brázú swe.
go vbogie-
mu złoty
trzewik;

to Rzecz Kościelna/ da znać Dezedowi. Zaraz owego bio-
 ra; pytaia iako tego dostal; Powie co prawda/ że mu go
 sam Obraz zrzucił/ ale iz tego niht inny nie widzial/ nie
 wierzono/ skazono go na śmierć. Prowadza nieboraká
 na plac/ przyszlo z nim isc mimo ten Kościol/ w ktorym
 byl ten cudowny Obraz; prosi aby mogli we drzwiach po-
 kleknac/ y naswietsha Pánie pozdrowic. Dopuszcza/ kles-
 Enie/ y mowi z placzem. O Páanno Błogostawiona/ tyś
 mi samá zrzuciła ten złoty trzewik/ á ia dla nie go umie-
 rac musze. Dziwna rzecz/ ledwo to wymovil/ áz ci tá
 droga y swieta Mátká/ chce oswiadczyć niewinność ie-
 go/ rzuci mu y zdrugetey nogi trzewik złoty; y tak z wiel-
 kim wshystkich podziwieniem od śmierci oswabadza. A
 toz iesli w Narodzenie Pallády/ ztoto pádalo z niebá; y
 naswietshy Pánnie/ nowej Palládzie/ Mátcie przedwie-
 czney mądrości/ nie trudnoby dnia dzisieyshego slugom
 swoim rzucac złoto. Lecz nie prosmy my tey dzis o złoto/
 á coż po zlocie/ kiedy złowiet łaski Bozey nie ma? Kiedy
 sprosnymi grzechami dusá tego skalána? Quid prodest ho-

Math. 16. tmini, si mundum vniuersum lucretur, animæ verò suæ de-
 trimentum patiatur?

Prosiła Bethsábee Salomóná za Adoniassem/ aby
 mogli wziac za zone Abiság Sunámitke, Abiság z Hebráyo-
 skiego znaczy Ignorantiam Patris, niewiadomość Oycá.
 O to prosmy Naswietshy Mátki dnia dzisieyshego/ aby
 nam vprosiła v Páná Bogá/ v przedwiecznego Rodzi-
 cá Syná swoięgo/ zapomnienie/ przebaczenie grzechow/
 ignorantiam, obliuionem scelerum, o te amnestyo złości
 nášych pilno ia dzis sollicituemy.

Sunamitis
 60 znaczy.

O Gossposze uwielbiona, Nád niebiosá podnyzsona, Stwor-
 egs twęgo porodziła, mlekiemę go swym Karmila. Przysciem
 twoim naswiat/ Mátko naswietsha/ w weselilas w ystko
 stwo.

Stworzenie. Utrácony w ráiu żywot wzięliśmy z Pánien-
 skich rekú twoich/ przez ciešny po strogim gniewie Boskim
 do láski iego swietey przyszli. Ewá nam pláč y smierć
 przyniosła; tyś nas radosći y żywotá nabawiła. Mátko
 miłosierdzia/ żywocie/ słodkości/ póciecho nášá/ weyżrzy
 miłosćiwá ołá twego źrzenice ná nas grzeszne/ y wpros
 nam przebaczenie zápomnienie/ odpuszczenie grzechow ná
 bych. Wiem Pánno dostoyna/ ze ciężkie/ y strogiey kácy
 godne są złości náše/ wiem iż sáme woláis przeciwko nam
 o pomstę do niebá; ale to też wiem/ ze vna matris vocula
 cunctas delebit epistolas & querelas, żeś tákiey v Bogá wa-
 gi/ iż go jednym słowem vblagác/ y te querele przeciwko
 nam podniesione/ zmázác/ skáśrowác mozesz. Stawże się
 nam dnia dzisieyšego láskawa Mátko/ Monstrate esse Ma-
 trem, y pros Bogá wszechmogącego/ áby złości náše miło-
 ściwie przeyzrzał/ áby ie z ksiąg smierći wykáncellował/
 áby o nich zgołá niewiedział/ á nas lubo niegodne do láski
 swietey swey przytał; bo wiemy/ ze non auertet faciem tu-
 am, nie zásmuci twarzy twoiey y owšem co niegdy Sáló-
 mon do Bethsábee// rzeczeć/ y spełni. Quid postulas Abisag
 Sunamitidem? o coš to prosisz? o ignorántyq/ o ámnestyq
 y przebaczenie grzechow ludzkich/ áby o nie od spráwiedli-
 wości moiey nie byli karáni: Máło to dla ciebie. Postula
 eis & regnum. Pros im y Krolestwá. Proszę Má-
 tko nadrozša/ nie tylo o przebaczenie grzechow/
 ale y o Krolestwo wiekúiste/ ábychmy to
 oboie mogli otrzymác zá swie.

to przyczyna twoig/

A M E N.

Hymn.

K A Z A N I E

Ná toż Święto, PANNY

M A R Y E Y.

W tymże
Kościele.

Qui te creauit prouidē,
Ten co cie opátrznie stworzył.

Iacob genuit Ioseph virum MARIE, de qua
natus est IESVS. *Matth. 1.*

Jakob zrodził Jozephá mezá MARYEY, z ktorey
narodził sie IEZVS.

Eccl. 7.



Jewiem z iákíey przyczyny/ y co zá sen-
sem/ mądry Sálomon rzekł one słowa /
wšyſtkich zdaniem/ pełne wielkíey tru-
dności. Virum de mille vnum reperi,
mulierem ex omnibus non inueni. Mezá
z tyſiacá nálażtem iednego^o białey głowy ze
wšyſtkich nie nálażtem y iedney. Coż to

Paradoxū zá anigma tákie co zá paradoxum ták záwile? Mezá z
Sálomono- tyſiacá nálażtem iednego/ białey głowy ze wšyſtkich nie
we. nálażtem y iedney. Czy to podobno Sálomon ſukał mie
dzy ludźmi mądroſci/ y powiáda że z tyſiacá zá ledwie ná-
lażł

lasz iednego czlowieka mądrego / á bialeygłowy nie nálasz
 mądrey iedney? Lecz nie rozumiem / áby zá czasow iego /
 y przed nim / tak byto ná swiecie stápo o ludzie mądre. Aza
 nie mądry Dawid Ociec iego? nie mądry Sámuel? Ná-
 than Prorok; miedzy białemigłowy / áza nie mądra Ju-
 dyth; Abigáil; Sábá Krolowa; Czy podobno szukał
 miedzy ludzmi szzerosci y statku / y powiáda : ze z tysiącá
 nálesć iednego szzerego / statecznego czlowieka; á bialey-
 głowy szzerey / stateczney áni pytáy? Jeszcze by to mogło
 vsć iáko kolwiek Salomonowi / bo slyszal od Oycá swego
 Dawida o zepsowanym tak dálece narodzie ludzkim / ze
 omnes declinauerunt, simul inutiles facti sunt. wszyscy
 wystapili z prawdy / wszyscy sie iákiemis declinacyami y
 wáryacyami bawia / w slowách / w postępkách niechowacia
 szzerosci / prawdy. U obiatychglowách mowiac / zdanie
 iest Swietego Chryzostoma o nich takie / ze mulier est mali
 natura, boni colore depicta: *Białagłowa iest to zlosć sama, ále
 przyfá bawána, Koloryzowana.*

Pfal. 136

S. Chryf.
Hom. 19.
in Matthe.

Rozumiem ia iednak / ze inna mysl byla Salomona
 wa / ze cos innego w tych slowách vpátrowal / gdy rzekl:
 Virum de mille vnum reperi, mulierem ex omnibus non
 inueni. Rozumiem / ze to byla prophetya iego o Chrystusie
 Panu / ze sam ieden miał bydz ná swiecie taki / ktoremu za-
 den w naturze / w osobie / wlasce y chwale zrownac nie-
 mogli / sam ieden miał bydz ná swiecie taki / ktory zadney
 zmáze / zadnemu grzechowi nie miał podlegac / krom niego
 y w mezách y w białychglowách zadnego bez wády niená-
 dowal Salomon. Mulierem ex omnibus non inueni. Lecz
 czego ná on czas Salomon wynálesć niemogl / to dzisiey-
 sy Ewangelista nálasz / w Ksiegách genealogiey Pána
 I E Z V S O V V E Y wynálasz takó pánientke / ktora w sobie za-
 dnego defektu / zadney wády y namnieyszy nie ma; wyná-
 lasz

S. Dam.
Orat. de
Nat. Virg.

lasz także Pánienkę / ktora Narodzeniem swoim narod
ludzki ozdobiła / stan białogłowski okrasza. święty Dá-
mian tak o niey mowi. O digna DE Filia, humana na-
tura venustas, mulierum ornamentum, certabant inter se
facula, quodnam Ortu tuo gloriaretur. *O godna Bogu Corko,
natury ludzkiej okrąszo, białychgłow ozdobo. Władziły się mię-
dzy soba czasy, któryby się miał z twego naródczenia chlubić.
Nie dziwuię / że iey Salomon wynaleść y poznać nie mógł /
bo ię Pan Bog takimi łaskami przyozdobił / takimi dárkami
wzcił / iż sie zda / iakoby nie była z posrodku ludzi wybrá-
na / ále vmyslnie stworzona / nowa kreatura / nowym dzie-
łem wystawiona. Wyznawa to Kościol święty / gdy mo-
wi o niey. Qui te creauit prouidè, Ten co cię opátrznie stwo-
rzył &c. Bede mowił ná dzisieyszym Kazaniu / co zá
przyczyna / iż Kościol święty Narodzenie Pánný Błogo-
sławioney zowie stworzeniem / y wkláze / że iest nowa ná
świećcie kreatura / ktorey podobney áni było / áni bedzie.*

In Missali. Nec primam similem visa est, nec habere sequentem. O no-
wey kreaturze trzeba by nowo stworzonym mowić sercem.

Psal. 30. Prosił tam Pána Boga Dawid. Cor mundum crea in me
Devs: *Serce czyste stwórz we mnie Pánie Boże. Toż y ia*

Pánná B. *vzyńcie; Pánie Boże moy / spraw we mnie niegodnym
serce nowe / czyste / abym o tey nowey kreaturze twoiey /
o tey światá ozdobie y okrásie mógł pozytecznie mowić.
Pána Boga prośe o nowe do mowienia serce; á łask wá-
sych o dawne łaskawe słuchanie.*

Nie bez wielkiej táiemnice Kościol Święty Náros-
dzenie Pánný Błogosławioney zowie stworzeniem. Qui te
creauit &c. X sama o sobie mowi: Qui creauit me, requi-
euit in tabernaculo meo. *Ktory mię stworzył, odpoczał w
przybytku moim. O narodzeniu innych ludzi mowiac Da-
wid / powiáda / że nie sę stworzeni / ále vlepieni / non crea-
ti sed*

Eccl. 24.

sed facti. Manus tua fecerant me, & psalmaverunt me. *Uta*
 świętą Pannę stworzyły. Co to jest? Ja mniemam / iż
 tym słowem chciał wyrazić wielkie prerogatywy Panny
 Błogosławioney / y włożyć / że jest / y rodzi się na świat nie
 pospolita białogłowa / ale nowa kreatura.

Psalm.

Panny N.
 wrodzenie
 jest nieia-
 kie stwo-
 rzenie.
 Pierwsza
 tego przy-
 czyną.

A naprzód tym słowem wkażuje się / iż w sobie Panna
 Błogosławiona nie ma żadney przysady / żadnego grzechu
 ludzkiego. Spytaemy Filozofow / co za różność jest inter
 creationem & generationem, czym różne stworzenie od v
 rodzenia? Odpowiedzą / tym / że Creatio fit ex nihilo; ge-
 neratio & affectio ex praesupposito subiecto. Stworzenie
 bywa z niczego / z żadney materzey; a rodzenie zaś wś
 iakiey Kolwiek materzey; y jest principium v Filozofow /
 Ex nihilo nihil fit, z niczego nie będzie nic. Kiedy Pan
 Bog na początku świata wystawił niebo y ziemię / ten bu-
 dynek pisano święte zowie stworzeniem. In principio crea-
 vit DEVS caelum & terram. *Ná początku stworzył Pan*
Bog niebo y ziemię. Czemuż bo to oboie stworzył z nicze-
 go / non ex praesistente materia, nie z materzey iakiey.
 Kiedy zaś namnożył ryb w morzu / ptástwa ná powietrzu /
 zwierzá ná ziemi / niemowi Kroniká święta / żeby to Pan
 Bog stworzył; ale uczynił / wystawił / fecit, produxit, bo
 to wszystko uczynił z pewney materzey / ptástwo y ryby z
 wody / zwierzetá y samego człowieka z ziemi / de limo ter-
 ra; y dla tego też teyże materzey accidentia, y przymioty
 zostáie w rybách y w nas sámych. Rybá w co się obraca?
 w wodę / w phlegmę. Człowiek w co w ziemię. A toż tá
 jest różność creatyey od generatyey / że Creatio fit ex nihilo
 a generatio ex subiecto, z pewney materzey / Etoraz wla-
 snościámi swemi zostáie / woney rzeczy co się rodzi ábo
 weszyna. Chceś ábyć się wrodziłá w ogrodzie kapustá /
 marchew; potrzeba íż wsiąć / nie wrodzi się z niczego / trze-
 bá

Różność
 między ro-
 dzeniem a
 stworze-
 niem.
 Gen. 1.

bá nášienta/ ktorego moc/ dzielność zostáie w márchwi.
 Náše rodzenie nie iest Creatio, nie iest stworzenie/ ále iest
 formatio, vlepianie iákies ex materia infecta, z náture y
 máterey zepsowány; y dla tego; z ta nátura bierzemy
 tey zepsowánie/ skázy/ defekty/ ze sie wšyscy rodziemy w
 grzechu/ bez oney pierworodney láski w ráiu. A zás ro-
 dzenie Pánný Błogosławioney iest iákoby stworzenie/ iá-
 koby iedná Creatio, Qui te creauit &c. bo ácz to rowná z
 námi náture bierze/ ále tey zarázy/ szpetność/ y zmázy
 nie bierze/ zlych onych przymiotow rebelliey ciała przeciw
 duchowi nie bierze; lubo w niey nátura Adámowá iest/
 ále winá Adámowá nie iest/ ze sie zda/ iákoby iá Pan Bog
 nowá iákás nátura/ nie zmásy Adámá pospolitely stwo-
 rzył/ nouam creaturam, nouum figmentum; y dla tego
 mowi o niey Kościół/ ze iest Creata, qui te creauit, bo iá
 Pan Bog bez wšelkiego grzechu/ bez áccidentow náture
 Adámowey/ iákto nowá iedné osobe ná swiát vřázal.

Breuiar.
 Rom.
 Czemu or-
 dynáta
 Káplánow
 y Biskupow
 zowie sie
 Creatio.

Historia Kościelna ma w zwyčáiu/ kiedy opisuie/ iá-
 ko wiele ktory Papiez pošwiecił Biskupow/ Káplánow/
 Dyákonow; powiáda: Creauit Presbyteros tyle á tyle; Di-
 aconos ták wiele; Episcopos per diuersa loca ták sílá. Cze-
 mu; to ich ordynáta pošwiecenié zowie stworzeniem?
 Dla dwu osobliwie przyczyn. Jedná/ áby vřázano/ ze Ko-
 ścielne godności y vrzedy dáto ludziom zá szczyrym powo-
 láním pánskím: Dei gratiá. Gdyby komu dano Stárostwo
 ábo wyššy vrząd zá promoty y zálečením páná wielkiego
 ábo zá pieniędzmi y vpomínkami/ niemogłoby sie o tym
 mowić/ ze iest creatus, ále factus, bo poprzedziło subiectum,
 ktorego promowowáto/ záleciło/ poprzedziło złoto/ pie-
 niędze/ iákto materia ex qua factus est. Lecz iž Kościelnych
 vrzedow/ Káplánstwárc. nie dáto áni zá faworámi/ áni vř-
 pomínkami/ ále Boskim nářchnieniem/ dla tego mowi sie
 o nich

nich creavit, ze są creatura. Druga / náznák / iz Kápláni
y duchowni ludzie máta bydz nowymi ludzmi / w zyciu / po-
stepkach / obycajach z pospolitym czlowiekiem nie spolne-
go niemaiocemi. Gdy tedy o Pánnie Błogostawionej mo-
wi Kościół święty / ze iest creata, Qui te creavit, wkażuje /
ze co sie tknie grzechu / nic z ludzmi spólnego niema / lubo
iedne z niemi nature bierze / ale iey áccydentow / szpetno-
ści y zarázy nie bierze / ze sie zda bydz coś nowego ná świe-
cie / nową kreaturą / nowym dziełem / nowym stworze-
niem.

Czemuż to Piśmo święte ná żadnym mieyscu nie
wspomina Rodzicom Naswietsey Pánnny / ani Oycá iey /
ani Mátki: Ewángelista dzisieyszy opisując genealogia
Pána Jezusowa / kiedy przyszło do Pánnny Błogostawio-
ney o iey Rodzicach milczy. Powiáda / kto Izááká wrodził:
kto Salomoná. Abraham genuit Isaac &c. David genuit Sa-
lomonem ea quae fuit Vria &c. czemuż też nie mowi; Io-
achim genuit MARIAM ex Anna? czemu Rodzice Pánnny
przenaswietsey milcz? czemu o iey wrodzeniu nic nie mo-
wi? Dla tego / aby kto nie rozumiał / ze iey rodzenie iest
pospolite / ze z rodziców biorąc nature / bierze y natury zá-
rąże; y przeto ták o niey mowi / iákoby bez Rodziców bylá /
náznák / ze z nich nie bierze żadney mátkuły / żadney szpetno-
ści / ale iest nowym iákimsi dziełem / nowym stworzeniem /
iákoby nie genita ale creata. Nadobnie o niey mowi *S.*
Dámáscen. MARIA nouus liber, in quo inenarrabili modo
DEVS VERBUM citra omnem manus operam inscriptus est.
MARIA Nowa iest Księgá, ná ktorey niewypowiedziánym oby-
czajem Bog SŁOWO bez wszelkieu prace ręki ludzkieu wypisá-
ny iest.

Miedzy Księgámi / ktore z pras y form wychodzą
drukárskich / trudno wynaleśc ták / coby w sobie iákiego
niemiáta

W genea-
logiey Páń-
skiej czemu
nie wspo-
mináta ro-
dziców P.
Błogostá-
wionej.

S. Damaś.
orat. 2. de
Assumpt.
Virg.

Pánná B.
iest nowa
Księgá bez
wszelkiego
erroru.

nie miała erroru; by niewiem iakiey przykładano pilności /
z uzadłá potrášić / áby defekt y error iáki nie byl / y przeto
wiec ábo ná poczátku Ksiegi / ábo ná koncu Kłádu erroru /
Errata sic corrige, Musiałáby to byđz dziwna iákaš y z nie-
wypowiedziáná pilnościá drukowána Ksiegá / coby żadne-
go w sobie defektu y erroru / przynamniey spáżenia liter
nie miała. Nie wkażecie mi żadnego człowieka ná świecie
táľ doskonałego / coby erroru iákiego / wády iákiey y má-
kuły nie miał / wšysey roznyim podlegamy defektom y grze-
chom / y wšyscy correktyey / pokuty potrzebuujemy. Sáma
po Chrystusie Pánu Naswietšá Mátká tego jest tym dá-

Pánna B. rem vprzywiletowána / że nie ma w sobie żadney mákuły /
nie potrze- żadnego erroru / áni zmázy. Sáma była tákiey doskona-
bowála Sá łóšci / że żadney correktyey / żadney penitentyey / áni Sá-
krámentu krámentu pokuty nie potrzebowała / bo jest Nouus liber,
Pokuty. nowe dzieło / nowe stworzenie; Qui te creauit &c. Qui cre-
auit me requieuit in tabernaculo meo.

Y táć jest przyczyná / że Syn Boży z dziwnie wielkó
ochotó kwápil y spieszył sie w przeczysły żywot Pánný Błó-
gostáwioney / bo táľ w niey vpátrzył doskonałóšć / táľ w
Ochotá Sy- enot šwietych rozmáitóšć y wysokošć / że mogli w niey bez-
ná Božego spiecznie iáko w przybytku jednym nowym odpoczáć. Qui
ná šwiat. creauit me, requieuit &c. Słuchaycie co mowi o Synu
Iob 28. Božym Job. Quis dimisit lapidem angularem? Kto pušćil
Kámién wegielny? O iákim ze to Kámiénu mowiš sprá-
wiedliwy Jobie? Nie o innym / tylo o Synu Božym / bo
táľ sie sam názwál Kámiénem wegielnym / odrzuczonym
od niežbožnyh Žydow. Lapidem quem reprobauerunt a-
Psal. 117. dificantes, hic factus est in caput anguli. Pomyslcie sobie
Matt. 21. Kátholicy moi / gdyby Kámién iáki ciężki wysoko ná po-
wietrzez wwtóžáný wišial / á potym go odwiazawšy pušczo-
no / o iáko by z niewymownó predkošćá ná doł biezal /
áni by

śniby sie ledącemu zatrzymać dopuścił/ niezatrzymaloby
 go na drodze drzewo ledaiakie/ niezahamowalaby go re-
 ka człowieka by nadusznego. Kamieniem węgelnym zo-
 wie Job Syna Bozego/ abowiem mając po wszystkie wie-
 czność przedziwny affekt/ y niewypowiedziana skłonność
 przysć na świat/ y stać sie człowiekiem/ był na tonie v
 Opcy takoby wiazany; y kiedy go przedwieczny Rodzic
 tego wypuścił od siebie/ niepodobna rzecz z taką przedko-
 ścią na kształt węgelnego Kamienia/ przez dlugi trakt
 dziewięci chorow Anielskich/ y tak wielu niebios przebie-
 zał. Miał prawda na tej drodze wielkie przeszkody/ Eto-
 re mu wstrec wzynić/ y nazad slusnie cosać mogły. Wi-
 dział co go tu na świecie od nas potkać miało; widział
 one zbroyne lotra tednego reka/ Etora go w Boskie lice
 wderzyć/ y na ziemie powalić miała; widział w lesie tu
 owdzie stojące rozgi/ miorły/ na swoy grzbiet niewinny
 nagotowane; widział y ciężkie Krzyżá swietego drzewo/
 Eto re Boskie ramię y plecy tego zetrzeć miało. *Attritus* *Isaia 53*
est propter scelera nostra; widział w lesiech y ostre cetero
 nia/ Eto rymi naswietsha głowa tego miała być srodze v
 Kłota. A przecie takó kamien ieden ciężki bieżał ochotnie/
 y nie ostał sie aż w przeczystym żywocie Panny Błogo-
 sławney. Coz cie gnáło przez takie zawady Kochány
 Dobrodziejczak coć przyspieszáło w tej trudney drodze/
 przedziwny dusz nasych miłośnikur. Nic innego ieno wiel-
 kie cnoty tej nowej kreatury Panny Naswietshey/ niepo-
 równana iey światobliwość/ pokóra/ y czystosc.

Kiedy Thebanński Posel Ismenias przyiachał w le-
 gatyey do Krola Perskiego/ gdy go miano prowadzić na *Pielna in-*
 audyentia do Krola/ rzece mu Krolewski Marszałek. Pá-
 nie Posle/ wiedz o tym/ że v nas Persow taki jest obyczay/
 iż żaden do Krola przystąpić y mówić nie moze/ aż pierwey *wentya*
Theban-
skiego Po-
sta.

niski aż do ziemię pokłon uczyni. Obeszło to zrazu onego
 Postą/ y ciężko mu się zdało od takiej Rzeczypospolitey po-
 stąnemu/ taką uczynić pokorę; otoli pomysłiwszy trochę/

Aliau. 1.
 2. var. hist.
 sep. 21.

rzekł Marszałkowi: Duc & regi me siste. Prowadź mię y
 staw przed Panem twoim. Gdy przed Krolą przyszedł/ y

już blisko będąc miał pokłon uczynić/ zdiawszy pierścien
 z palcą wpuścił nieznaćnie v nog Krolewskich/ y pon się
 schylił/ iakoby ceremoniey y wklonom dosyć czyniąc/ á sam

w sobie mowiąc: Non tibi sed annulo. Nie tobie ále pier-
 ścienionowi. Coś podobnego uczynił Bostki tედynak; wielka

to była mortyfikacya ná tego Pánicą/ tak ništo pásć/ y
 w iedney Pánienki żywocie záwrzec się; wielka niedoste-

Philip. 2.

pnny swoy Máiestat tak bárdzo ponizyc/ y sámego siebie
 práwie wyniszczyć. Exinanivit semetipsum, mogła go stu-

fnie od tey pokory odwieść/ stroga pádłość y niegodność
 náhá/ mogła odrádzic mu to vnizenie/ wielka niewdzie-

czność náhá. Lecz zwyciężyła doskonałość/ niewinność/
 pokorą/ cnotą Błogosławioney Pánny/ ze mówic stusfnie

Syn Bózy może/ Non tibi, sed annulo. Non tibi sed MA-
 R I Æ. Nie kwoli tobie niegodniku to vnizenie mote/ ále

kwoli tey Pánnie; oná mie pokorą swoią zwabia/ oná w
 tey drodze przyspiesza/ oná práwie ściągga/ z Oycowstie-

go Ioná. Qui creavit me, requieuit &c. w niey iako w kre-
 áturze nowey wpatruie nowe mieszkánie y pokoy. / Zowie

tedy Kościół swiety y písmo rodzenie Naswietsey Pán-
 ny stworzeniem/ Qui te creavit, ná znák iz w sobie nic prá-

wie przymiotow Adámá niema/ grzechu y zmázy náturey
 ludzkiey nie ma/ ále zda się być nową iakás náturey swoo-

Druga
 Przyczyna
 Ná Pánnie
 B. vkażá-
 na wielka
 moc Boska.

rzona/ nowym dzielem/ nowym stworzeniem.
 Do tego zowie iey Narodzenie stworzeniem/ ná

znák iz Bog wśchmogacy nád Pánna Błogosławioną/
 wkażal wielką moc y potencyą swoie. Wielka jest poten-

tya/

tya/ wielka władza świętych Aniołow. Mojżesz Anioł stworzyć rzeczy iako? Nie może; y biedney muski/ żeby ią miał wystawić z niczego/ bez materyy iakiey/ nie może / bo iako wzy Doktor Anielski/ Creare ex nihilo demonstrat potentiam infinitam, wystawić co z niczego/ iest to dzieło mocy nieśczonej/ władzy samego Pána Boga; y iesli w czym lepiej może się wkażać wszechmocność Boga/ iako w tym/ że z niczego może wystawić co chce. Narodzenie Panny Błogosławioney zowie Kościół święty stworzeniem. Wiecie dla czego? dla tego/ że iako in creatione wydaie się nieśczone moc Boga/ y wszechmocność tego/ tak w naswietsey Pannie wkażało się co Bog może/ iakie są skarby dobroci/ wszechmocności tego.

S. Thom.
1. P. q. 45.
a. 5.

Wiele iest na tym świecie robot/ ktore z Bozych ręk wysły/ ktore wydaie przedziwną mądrość y wszechmocność tego. Stworzyć świat z niczego iednym słowem wielka to/ postawić niebo tak sliżne/ wprzyszyć ie lampami tak wesolymi/ ziemię ozdobić tak pięknym a rozmaitym światem; w człowieku duszę nieśkazitelną z ciałem skazitelnym spojzić/ i iaką set w ciele tego Kości tak pięknie iedną z drugą powiązać/ wielkie to są argumenta wszechmocności Pánstkiej tak iż mowil Dawid: *Mirabilis facta est scientia tua ex me.* Przedziwna umiętność twoja pokazała się ze mnie. Niigdziey iednak/ w żadney kreaturze/ w żadney swojej robocie/ nie wkażał/ nie wydał tak rzetelnie mocy y władzy swojej Bog wszechmogący iako w Naswietsey Pannie; tak iż smie mówić Święty Chryzolog/ że iest mensura diuina potentiae: miara Bostkiej potentyey: *Tanta est Virgo, ut quantus sit Deus, satis ignoret, qui huius Virginis mentem non stupet, animum non miratur.* Taka to iest Panna, że iakiby Bog był, żaden dostatecznie poznać nie może, kto tey Pánienki serca nie wważy, kto się iey duszy nie przypátry. Bo

Psal. 138.

S. Chrysol.
serm. de
Annunt.

Z Panny B. coż mogło bydź za wielkŝe dzieło wszechmocności Bostiey /
 poznać mogliŝo Pánienka iedne uczynić Mátko Bozŝo / w iedney kreá-
 Bozŝe. turce Bogá zámknóć / biaogłowe / Pánienka iedne za in-
 strument do naprawy swiátá wŝyŝtkiego obráć ?

Powiedzcie mi / z kąd poznawacie dzielność y umieie-
 Rzemie- tność rzemieŝlniká iákiego? prawdá iz ex effectu, z robo-
 ŝlniká ty y pracer ná przykłád / dzielnego y umieietnego málá-
 znać zro- rza poznawacie z obrázú / z konterfetu / kiedy go wystáwi
 boty. ták pieknie / ták doŝkonále / ze niemáš mu w czym przygá-
 nić / niemáš coby przydáć / wŝyŝtko ma co do obrázú do-
 brego nalezy / tylo mu nie doŝtaie tego aby mowil; ná ten
 czas chwalicie y mowicie / to ŝtuka / prawie tu wŝazał co
 umie / to popisáł dowcip / valor, dzielność swoie. Mózŝ
 być pieknieyŝe ŝtworzenie nád Mátko Bozŝo? iest w niey
 co iákiego / czemu by iezyl ábo oŝo ludzkie przygánieć mo-
 gło? náyduie ŝie iáká / mowiac ŝecundum ordinariam po-
 tentiam, w Bostim ŝtárbcu iáká / wyiawŝy gratiam vnio-
 nis hypostatica, ktoraby w niey nie bylá / ktoraby przydá-
 na iey być moglá? Ja rozumiem iz nie. Sluchaycie swie-
 tego Bonáwentury. Ipsa est qua maiorem Deus facere non
 S. Bonau. in specul. cap. 8. posset, maiorem mundum facere posset Deus, maius cælum
 facere posset Deus; maiorem matrem, quàm Matrem Dei,
 non posset facere Deus. Tá iest, nád ktora więkŝey Bog uczy-
 Zacność Panny B. nic nie moze, więkŝy swiát moze Bog uczynić, więkŝe niebo
 moze Bog wystáwić; więkŝey, zacnieyŝey Mátki, nád Mátko
 Bozŝa uczynić, wystáwić nie moze. A swiety Bernárdyn ták
 S. Bernar- tom. 3. in er. de S. Ioseph. mowi. Fuit Beata Virgo nobilior creatura omnibus creatu-
 ris, quæ in humana natura fuerint, aut possint, aut potuerint
 generari. Bylá Błogostáwiona Pánná zacnieyŝa kreaturá nád
 wŝyŝtkie kreatury, ktore w narodzie ludzkim ábo były ábo z-
 S. Damaf. orat. 1. de Natu. Vir. rodzone być moga. A dla tegoż swiety Dámáscen zowie iŝ
 Conceptaculum diuinæ potentia. Závárciem, obiećciem po-
 tentyey

tenney Bożey. A stary Doktor y Biskup Jerozolimski Hesy-
 fychius. Totius Trinitatis complementum. *Wszystkiey Troycy* Hesy-
 przenaświetszey komplementem.

Dziwne zaśte słowa/ iako to przeczysta Panna ma Panna B.
 być komplementem totius Trinitatis, Bogą w Troycy tedy, *iest com-*
 nego. Czegoz nie dostawało w Troycy przenaświetszey / *plementem*
 że sie to przez Pannie Błogosławioną stonęzyc y dokonac *Troycy*
 miało: Tego/ aby Duch swiety wkazał valor y potentyę *Przenas.*
 swoje. Quantum valeat. Wiemy to/ że bonum est natura
 sui diffusivum, dobro z natury swojej iest wdzielne/ im kto
 iest lepszy/ tym teź wdzielniejszy/ wzyntniejszy. Ociec przed-
 wieczny bedąc nieskonczenie dobrym/ wdzielił swojej natu-
 ry nierozdzielney Synowi własnemu/ y na nim wkazał moc
 y władzę swoje/ bo go sobie w istności podobnym wysta-
 wił. Syn z Oycem tey ze natury wdziela Duchowi swiete-
 mu w równości y jedności wielkiej/ bo Tres vnum sunt, y
 wkażnie na Duchu swietym/ Quantum valeat, bo go tchnie
 pospołu z Oycem/ y wystawia sobie y Oycu w naturze ro-
 wnym. Duch swiety bedąc nieskonczenie dobrym komu
 teź dobroci swojej wdzielił/ na kim wkaże/ quantum valeat,
 valor y dzielnosc swoje: W Bostwie niemáš na kim/ bo
 ntemoze być quarta in Diuinis persona. Musiał tak Duch
 swiety iakoby steriliter, mowiac po naszymu/ przez wszystkie
 wieczność zostawac/ bo niemiał na kogo wedle zadosci wy-
 lac dobroci swojej/ niemiał na kim rzetelnie wkażac mocy y
 władzy swojej. W Bostwie nie było na kim/ chyba ad ex-
 tra na kreaturách; y dla tegoz kiedy Pan Bog stworzył
 świat/ niebo/ ziemie/ wode/ záraz Spiritus Domini fereba-
 tur super aquas. *Duch swiety vnaśał się nad wodami.* Swie-
 ty Hieronim czyta/ incubabat confouebat, *vsiałł, ogrze-*
 wał wody, dając im takoby vitam & facunditatem, aby *S. Hier. in*
 nich rzeczy żyjące powstać mogły. *3quest. Heb.*
 nie mo-

Gen. 2.

S. Hier. in
3quest. Heb.

nie mogło być wkontentowane pragnienie Ducha świętego / Ktore miał do wdzielenia dobroci swoiey / y wkazania valoru swego. Szupste to iest obiectum tego omnipotentey / mało to nan / co kreatury wziąć mogą / radby dał wiecey / moze dać wiecey / radby rzetelniey wydał moc y potege swoje. Sámá Naswietša Pánná obratá sie taká / z taká do przyiecia last Bozych sposobnościa / ze ná niey mogli Duch święty z wkontentowaniem swoim wkazac moc y potege dobroci swoiey / Quantum valeat; iákoż rzetelnie wkazal bo niemogac iey wdzielić y komunikowac nieston-

Duch S. czoney náturey swoiey Bozey / iáko Ociec wdziela Synowi /
wkazal ná y Syn z Oycem Duchowi świętemu / komunikowal iey
Pánnie B. y wdzielił dignitatem quodammodo infinitam Maternitatis
valor do- Dei, godność iedne iáko by niestonczona Macierzynstwa
broci swo- Bozego / y przy niey dał iey tak wiele last / dárow / skar-
iey. bow / cnot świętych ile tylo obięciach moglá. Quantum va-
Beda. leat, in ipsa ostendit, mowi Bedá. X przeto zowie sie Con-
 ceptaculum diuinae potentiae, Complementum Sanctissimae
 Trinitatis, bo iáko przedwieczny Ociec valor swoy wkazal
 ná Synu / Syn z Oycem ná Duchu świętym; tak Duch
 święty ná Pánnie Błogostawionej; póki iey nie było /
 nie znáczny był valor dobroci tego / y był iáko by steriliter, z
 niemála / mowiac wedle nas / testnościa / ze nie miał ná kim
 ostendere quantum valeat; dopiero gdy oná iest stworzo-
 na / wkontentowal sie nie iáko w pragnieniu swoim / ze ná-
 lazł komu wdzielić dobroci swoiey / nálazł ná kim wydać y
 wkazac valor swoy / y z tad zowie sie dokonaniem / Com-
 plementem Trojce przenaswietšey / bo quantum valeat
 Spiritus Sanctus, in ipsa ostendit.

Lucz 1.

Nie darmo o sobie mowi. Fecit mihi magna qui potens est. *Wczynił mi wielkie rzeczy, ten który możny iest. Za czasow Apellesá zawołanego malarzá / w odmalowaniu*
Heles

Zeleny / z acni málárze dowcipem y sztukami certowali; teden ráz z nich málujúc / bárdzo wiele zlotá nákladu ná obraz; pokazé robote swg Apellesowi / ktory zadney w Konterfecie nie widząc sztuki / rzekł mu: Pulchram facere non potuisti, diuitem fecisti. *Nie mógłés námálowác chędogo, námálowales bogáto.* Obrazowi Naswietsey Pánný / zadén dáć tey przygány nie moze / bo iá Duch s. laskami swymi rák wymálowal / cnotami swietymi rák ozdobil / ze iá & pulchram & diuitem fecit, y pięknie y bogáto wystáwil. Chcecie wiedziéć iáká jest sliężność tego obrazu? Sluchaycie Hugona de S. victore. Tota pulchra es, pulchra es intus, pulchra foris, totum quod inte est, pulchrum est, & nihil inest tibi quod sit sordidum. In toto grata, in nullo in grata, in toto places, in nullo displices. Tota pulchra es, pulchra per naturam, pulchrior per gratiam, pulcherrima fies per gloriam. *Wszystkás piękna, piękna wewnątrz, piękna z wierzchu, wszystko co w tobie jest, piękno jest; áni jest coby w tobie szpetnego było. We wszystkim iestés wdzięczna, áni jest, w czymbyś była niewdzięczna. We wszystkim się podobaś, y niemás w czymbyś się nie podobála. Wsyrkás piękna, piękna przez náture, pięknieysza przez laskę, napięknieceysza będzieś przez chwale.* A bogáctwá tego Konterfetu wiecie iáké są. Wszystkie niebieskie; co teno było zlotá y skárbow w niebie / to wszystko ná ten obraz wyláno; y ztod Swiety Dámáscen zowie iá Gratiarum pelagus, *Morzem lask Bozych, á ná drugim mieyscu: Sanctitatis thesaurum, skárbem swiatobliwosci, ná innym / Gratia abyssum; Głębokościa laski.* Slusnie tedy mowi Kościól ze iest creata, Qui te creauit: bo iákó in creatione wydáte sie infinita Dei potentia; rák w Błogostáwioney Pánnie wkazal Duch s. mocy władze swoje. Quantum valeat, in ipsa ostendit.

Hugo de S.
 Viá. ser.
 in Festo.
 Concept.

Pánná B.
 słuczny y
 bogáty
 Obraz.

S. Damaś.
 orat. 1. de
 Nat. Mar.
 Orat 1. de
 Dormit.
 Virg.
 O. 1. de
 Assumpt.

Trzecia
 przyczyna.

Nákoniec w tym słowie creauit, vpátruje wielka te.

Q

one

Creavit
znaczy
prafecit.

S. Method.
orat. in
hyrap.

Panna B.
jest spi-
żárnia do-
broci Bo-
żej.

Ioan. 2.

Panna B.
w Canie
Gáliley-
skiej za-
bogiemi
mowi.

Matth. 15.

Dne/ nam potrzebna tátemnica. Wiećie ktory: To słowo
creavit w Greckim *εποίησεν* znaczy prafecit. A toż kiedy Ko-
ściół Świety mowi o Pannie Błogostawionej/ że ię Bog
w śchmogacy creavit wstawił że ię prafecit; przelożył. Nád
Kim: nád gezesnym ludzmi. Dał ię nam niedzym zá-
Pátronk^o y opiekunk^o/ y owšem zá Matk^o; prafecit. Na-
dobnie zowie ię Świety Methodiusz: Promptuarium diui-
nae charitatis; *Spizárnia miłosci Bozey*, Spizárnia zowie sie
promptuarium, bo w niey záwše jest in promptu, czego
potrzeba Gospodarzowi/ kto ma spizárnia w domu á do-
brze opátrzon^o/ nie trzeba mu chodzić z grošem ná rynek/
to po másto/ to po kupy/ to po olej; ma po gotowiu domá-
co do żywnosci należy. Świety Methodiusz zowie Prezen-
t^o Pánnę Promptuarium diuin^o charitatis, Spizár-
nia miłosci Bozey; ná znáć/ iż táka ma ku ludzmi geze-
snym miłosc/ tákie ku nášym nedzom serce/ że kto potrze-
buie iákiey lásti/ w kłopotách y stráskách poćiechy/ tylo
niechay idzie do Pánnę B. záraz czego zebrze naydzie in
promptu, y sámé ná porátowanie swoje naydzie promptis-
simam. Przypomnicie sobie Gody w Kanie Gálileyskiej/
záprošono ná nie Pána I E Z V S A, záprošono y Vezntow;
była teztám y Naświetša Pánná. Et erat Mater I E S V I B I.
Nie státe winá gospodarzowi; Ktoz sie ozwał: kto ten
niedostátek Chrystusowi Pánu przypomniał: Vezntowie:
Nie/ ále Pánná Błog^o: iáko prafecta, y promptuarium diui-
ne charitatis, rzekła: Vinum non habent. *Winá nie máia.*
Trzyma ná pušczy niebieski Káznodzieńca przez trzy dni/
lud hárdzo wielki/ nie státe im żywnosci/ wyproznili kósa-
le czi y torbeczi swoje. Mowiš kto zá nimi do Pána: nie
mowi. *So prawda Vezntowie/ ále másto tego coby ie*
zálecić mieli/ y mowić: Panem non habent; Chlebá nie máia.
to iesze trudnosť czyni. Mowi im Zbáwiciel: Misereor
rurba

turbæ, quia triduo iam perseuerant mecum, & non habent quod manducent, & dimittere eos ieiunos nolo, ne deficient in via. *Zal mi tego ludu, bo iuz to trzy dni trwają przy mnie, a nie maia coby iedli, puścić ich też głodnych nie chcę, aby nie wstali w drodze.* *Uont co ná to? gdzieby zá niemi mówić do Pána mieli/ y nadze ich lirować/ to oni trudność zádáia.* Vnde ergo nobis in deserto panes tantos, vt saturemus turbam tantam? *Azkadze ná pušczy wziąć tak wiele chleba, abychmy nákarmili tak mnogo ludá.* *O iáko tu ináčey/ a ináčey ná Godách? tám štoro poczyna nie stawác winá/ záraz Chrystusowi Pánu przypomináia/ tu ná pušczy nié mu nic nie mowí.* *Štodze to? žad/ ze ná pušczy niebyło promptuarium diuinæ maiestatis, tey Spisárnie Bozey Pámany Błogostáwioney/ ktorá Pan Bog praficít, przežozyl nád nadžámi y potrzebámi nášymi/ a w Kánie Gálilejskiej bylá: Erat Mater IESU ibi; y dla tego iáko prafecta, widžac niedostátek/ mowí do Syná/ potrzebe y ubostwo Gospodárskie opowíada/ choć tey oto nic nie mowia/ choć tey o to nie prosia. Sáma iáko tá/ ktorá Pan Bog praficít, postanowil nád potrzebámi y nie dostátkámi nášymi/ widži komu czego potrzebá/ y promptissimé z wielką miłostí przyczyna swoje do Pána Boga wnoši.*

A my iáko tey te miłosc oddamy? co zá vsługami ták wielką ku nam šklonność záwdžieczyimy? *Džynmy co niegdy wczynili trzy oni potentáci Rzymscy: Iulius Caesar, Pompeius, y M. Crassus. Miedzy niemi byly srogie zá Ligát rzeczk* *šćia y nieprzyjátni/ Iulius Caesar gównym byl nieprzytacie. Potenta-* *lem Pompeiusowi/ Pompeius Crassusowi; Kiedy Iulius* *Caesar poiednal sie z Pompeiuszem/ y M. Crassum przetes* *škich.* *Plutarch.* *dnal/ záwáršy przyjázn z soba/ dla lepszego tey vgrun-* *rowánia/ postanowil/ nihil aggredi in Rep. quod displic-* *isset alicui ex tribus, nic nie poczynác w Rzeczypošpolitey, coby*

się ktoremu z nich nie podobáło. O iáko by to Náswietsey Pánnie bylá rzecz ná podziw miła/ gdy bysmy v siebie ták mocno postánowili/ nihil aggredi, nihil agere, nic nie czy-
 nic/ nic nie zámyslać/ coby się Chrystusowi Pánu y Błogosłáwioney Pánnie nie podobáło. Nie podoba się Chrystusowi Pánu/ y Mátcie tego Náswietsey wśeláki zbytek/ wyniosłość oczu/ złe ciála pozgodliwosci/ ráńkory/ pomsty/ wíec tego nie czynić/ áni otym myslić. Podoba się Chrystusowi Pánu y swietey Rodzicielce tego trzeźwość/ pokorá/ cierpliwość/ wżgárdá swieteklich márnosci/ vmarátwienie cielesnych zódzý/ wíec się tego trzymáć.

O Błogosłáwiona Páanno y Mátko/ byláś ty po wśystek czás zycia twego ná swiecie doskonáłości rákiey/ zés nic nie myslila áni czynila/ ieno co się Pánu Bogu podobáć mogło. O pułnocney gwiazdzie ktora y morška 30
 Fer. Imp. wiemy/ że się nigdy nie oddala á polo nápisal ieden: Nunquam procul; *Nigdy dáleko.* Tákaś ty bylá Páanno przeczystá w zyciu twoim gwiazdo/ rákes zárliwá bylá przedwiecznego Boga słuzebnica/ że myslí twotey nunquam procul, nigdyś od niego nie oddalila. Wystáwia cie Bog wśechmogacy dná dzisieyşego swiátu/ iáko stellam polarem stellam maris, gwiazde pułnocna/ gwiazde morška. Ktorzy po morzu náwigatye czynia/ wyniesieni ná şerokki Ocean/ gdzietylowidáć niebo á wodę/ nawieceyna te gwiazde wżgladáia/ po niey okrety kieruia/ wedle ntey porty prowincye vpátruia/ y ztad iey nápisal ieden: *Monstrat iter s*
Vkázue drogę. Dawnoś ty Przenáswietşa Mátko od Róściola swietego tym wczżona tytułem: *Stella maris.* Bódzó że ngm nédznym po niespokóynym tego swiátá morzu zegluiącym şeszliwá przewodniczka/ bódz Cynosurá/ Phe-nice nářá. W robie po Bogu wśność/ nádzieia/ odpoczy-nienie náře. Jákos ty od niego nowá jest kreatura stworzona/

Putnocna
 gwiazda
 wodzem
 iest mary-
 narzow

tż ona/ iákos od niego myślo nigdy nie była oddalona /
 Nunquam procul, ták przyczyna twoja chćiey nam wyie-
 dnáć/ áby w nas stworzył serce nowe/ czyste/ y przemo-
 żnymi y niego zasługami twymi/ spraw w nas táką ku nie-
 mu miłość/ ábysmy pomniąc/ ze qui elongant se à Deo, pe-
 ribunt, ktorzy sie oddalają od Boga/ zginą/ Nunquam
 procul, nigdy woley iego świętey nie odstępowały ale
 całą w nim myślo y zupełnym sercem iáko w
 szerey á istotney dobroći odpo-
 czywały.

Psal. 72.

A M E N.



KAZANIE

W Kościele Oycow
Bernárdy-
now na
Strademiu

Ná Dzień niepokalánego Poczęcia Przechyſtey
Bogarodzice.

Qui te creauit prouide,
Lactasti sacro vberē.

Ten co cie opatrzenie stworzył/
Wdziecińſtwie pierſi twych pożył.

Iacob genuit Ioseph virum Mariæ, de qua na-
tus est IESVS.



Manut. in
Apoph.

nách niemiála przystoynego wedle stanu swego ochedo-
ſtwá. Aloná im odpowiedziála: Meus mundus est, præ-
clara gesta mariti; Moie ochędoſtwo, moy vbior, ſa známieni-
te dzieťa mezá moiego. Jáko by vřázuiac/ iſz białogłowe zá-

meżna wiecey zdobia godne postępti/ y spániále czyny iey
 meżá/ á niż iedwabie/ złotá/ perły/ stroie niewiem iákie. *Zacność*
 Kto poytżzy ná dzisieyše Ewángeliá/ á wvazy iákó zbył *meżá kley-*
 szupło y vbogo Káncierz Pánski wystáwia nam Błogo- *notámi iest*
 słáwioná Pánná/ Oblubienice Duchá swietego/ Mátká *matzonky.*
 Pánná IEZVSOWA, mogłby záiste viác sie zá to/ y expostulo-
 wác z nim/ że iá wystáwia przed oczy bez wfelkich kolorow/
 bez wfelkich okras/ nie innego nie mowięc o niey/ ieno że
 sie z niey národził Pan IEZVS. De qua natus est IESVS.
 Káncierzu Pánski/ pišesz genealogiá Pánná IEZVSOWA,
 wspominaš z iákiego domu wedle cłálá idzie; wieš że wie-
 le należy dziatkom do sławy/ gdy zacne rodzice máią; cze-
 muž ná wieššy zálece Pánná Chrystusá nie powiádaš/ co to
 zá białagłowá z ktorey sie rodzi; czemu nie nie mowiš o
 iey vrodzie/ o iey stroiách/ o iey bogáctwách; czemu nie
 powiádaš/ że to táka białagłowá/ w ktorey złęczone są
 rzeczy nigdy przedtym pospolu nie widáne/ czystość y pło-
 dność/ Pánienstwo y máćierzynstwo; czemu nie mowiš/
 że to táka Pánientá/ ktora pierwey iest swieta niż poče-
 ra/ pierwey błogosłáwiona niż vrodzona; Odpowiáda že
 Ewángelište sámá Náswietša Pánná/ že došyc powie-
 dzał/ gdy powiedzial/ że z niey národził sie IEZVS, že Bo-
 Źski iedynał iest iey prawdziwym Synem. Meus mundus
 est, práclara gesta Filij, nie trzeba mu było ná moie zálece-
 nie innych kolorow/ innych ozdób. *Motá zacność iest za-*
 eność Syná moiego; to moie ozdoby/ stroie/ bogáctwá/
 Eleynoty/ zem iest Mátká Syná Božego. Meus mundus
 est dignitas & splendor Filij, Nie moge iá być nie zacná/
 przy ták zacnym Synu; nie moge być nie swieta z ták
 swietego płodu; nie moge być nie bogáta przy ták dostá-
 tnym potomku/ krotkoć/ ále przecie domyslnie o tych iey
 dostátkách nátręca Kościól swiety/ w tym nášym hy-
 mnie

mnie/ gdy mowi/ że ja Bóg wszechmogocy stworzył Prouidę, opątrznie/ y naznażył iey znamięntę oprawę na dobrach swoich. Qui te creauit prouidē. Bede mowił na dzisiejszym Kazaniu o tey oprawie/ Która Bóg wszechmogocy opątrzył naswietszą Pannę/ y wleże łaskom wáśszym/ ze obrawszy ja dnia dzisiejszego w poczęciu iey za Oblubienicę y Mátkę swoje/ taką iey oprawę na dobrach swoich uczynił/ że ja słusnie Kościół święty zowie creatam prouidē. stworzoną opątrznie. *Ten co cie opątrznie stworzył, w Dzieciństwie pierśi twych pozyl.* Przenaswietża Bogarodzico/ chce dziś niegodny sławić wielką Bogą wszechmogocęgo nad toba opątrznosc/ opątrrzez me też ty do przystoynego o tym mowienia hoynemi Duchá świętego łaskami/ opątrze do ochotnego słuchania/ pilnymi audytozrami.

Otwórtę są Księgi Kancellaryey niebieskiej/ widze genealogia Pána Jezusowa. Liber generationis Iesu Christi, slyśże y o tego Mátce Naswietšej/ ale coby za oprawę miała nie widze. Lecz dozyczałem sie iey w dawniejszych Księgách/ własną ręką onego pisarzá pisanych/ Ktory o sobie powiedział. *Lingua mea calamus scribae velociter scribentis. Język moy jest piórem pisarzá przetko pisacego; ten rzetelnie powiada o tey oprawie/ Która ma Krolowa niebieska od Pána Boga.* *Altitit Regina à dextris tuis, in vestitu de aurato, circumdata varietate. Stánęła Krolowa po prawicy twoiey, w złotistym odzieniu, otoczona rozmaitością.*

Oprawa
Krolowey
niebieskiej

Na przod uczynił iey oprawę in iusticia Originali, ná pierworodney sprawiedliwosci; dájac ja ná świat/ á zaraz za Oblubienicę y Mátkę swoje stánowiąc/ opątrzył ja tą łaską/ że w poczęciu swoim nie w pádła w grzech pierworodny/ w Ktorym iak w bločku iednym/ więznie y káli sie wszelki człowiek trybem pospolitym ná świat idący; á ona

Altitit

Asticit, stánelá / w spárta známienita láska Bogá w sechmogacego / stánelá w pierworodney oney sprawiedliwości y prostosci / ze duch tey Pánu Bogu y woley tego swietey záwsze podlegal / y ciáto ze wshstłemi zmysłami rozumowi posluszne bylo.

*Nie wpa-
dła w
grzech pier-
worodny
w poczęciu
swoim.
Prou. 8.*

Wyznawa sámá ten fauor Pánski v Medrcá. Dominus possedit me in initio viarum suarum. Pan záraz ná poczátku wzial mié w possessia swoie. V Jurystow wielka jest roznośc inter dominium seu proprietatem & possessionem, miedzy pánsstwem y possessya / inna v nich questya possessoriij, inna petitorij, bo moze bydz proprietas sine possessione, y possessio sine proprietate, y jest v nich axioma. Nihil commune habet proprietas cú possessione. Zástewa kto w sósie-ctwie grunt cudzy rok / dwa / trzy / zá przeżrzeniem y niedbálstwem dziedzinnego Pána / wrości sobie possessya; moze miec possessya / ále nie proprietatem, nie własnośc / iáto owco wpuścił y zániedbał / wtraca possessya / ále nie wtraca własnośc / nie wtraca proprietatem & dominium. Bog w sechmogacy iáto wshstłego stworzenia / ták y kázdego człowieka Pánem jest własnym y ma náń własnośc dominium, iáto ná dzieło ról swoich; ále iz káždy znas poczyna sie w grzechu / záraz tez kázdego w poczęciu bierze czárt przełety w possessya swoie / y kładzie náń iáto ná iencá y niewolniká swego stogie ołowy. Przy Pánu Bogu 30% stáie proprietas, dominium; własnośc / pánsstwo náđ człowiekem; ále czárt ma possessya. Sámá Naswietša Páná od tey piekielnego tyrána possessyey wolna zostála / sámá przełetych ołow tego nigdy nie sprobowała; ále tegoż momentu záraz ktorego jest poczeta wziala w possessya swoie Bog w sechmogacy y hoynymi láskami dusie tey poprzedziwšy / w blocko pierworodnego kálu w pádác nie dopuścił / Asticit, y dla tego mowi: Dominus possedit me in

*A. de ac-
quir. poss.
§. nihil
commune.*

*Roznośc
inter pos-
sessionem
& propri-
etatem.*

*Pan Bog
wzial w
possessia
swoie B.
Pánne w
iey pocze-
ciu.*

initio viarum suarum: Pan ná początku drog swoich/ to jest/ kiedy czynił dekreta o drodze swojej ná świat/ y odkupieniu tego/ záraz ná początku tychże dekretow y predestynácii swoich/ wziął mie w rece swoje/ w opátrznosc swoje/ zem y ná ieden moment w niewoli piekielnego tyra ná nie postala.

Plutarch.
in Apoph.

Wspomina trefna rzecz Plutarchus. Białagłowa iednąprosiła wielceZeusa sławnego swoich czasow malarzá/ áby iey podarował cudny iaki obraz. Nie odmawiał Zeus/ y owsem dał iey ná wolo/ áby sobie wybrała wedle myśli y w podobania. Lecz ona pusiła to ná zdanie iego/ iáko tego ktory w tey náucez był sławnym mistrzem. A gdy ię Zeusis dlugo zwlaczal/ chcąc ona poznac/ ktory sobie o sztuka ná obraz nawiscey wazył/ zázyla taktego fortelu. Gdy raz był ná rynku/ náprawiła iednego/ ktory przypadhy powiemu/ ze malarnia iego z obrazami gore. Skoczy ná tychmiast Zeusis/ y krzyzenie. Seruate mihi Adonidem, seruate Adonidem: Broncie przynamniey Adonisa, broncie mi Adonisa. Z ząd dopiero ona białagłowa/ ze poznala ten obraz w naywiekszym v niego był kochaniu y wadze/ gdyz o inne iakoby niedbał/ á tego samego bronicy vnosic pragnal. Niemniejszy wagi y milosci byla y jest Naswietna Panna v onego niebieskiego Arcimalarzá Boga wsechmogacego/ ktory tak mistrzynie świat wymalował/ y tak cudnie czlowieka teka swoich wystawil. Za zdrado y podnieta piekielnego nieprzyaciela/ rzucil sie stogi pozar pierworodnego grzechu ná te nasze konterfety Boze; gore/ swankuie wshyteł narod ludzki/ siega ten pozar y Jeremiašow w zywoće matki dziwne od Boga vraczonych; siega y Bapryštow iesze przed wyscieniem ná świat Chrystusa vznawiających. Niewola iednat Pan Bog/ Seruate Ieremiam seruate Bapustam; Broncie Jeremiasia/ broncie Bapryšty. Lecz

Kiedy

Kiedy przyszło do świętej Matki tego/ kiedy ten powse-
chny pożar chciał iey sięgąć/ tu się ozwał z miłosierdziem
swoim Bog wśchmogący/ tu krzyknął iako niegdy Teupis:
Seruate mihi MARIAM, seruate mihi MARIAM; Bronćie mi
Máryey/ bronćie Máryey/ y niewymowno łásko swoia zá-
chowal/ ze tego ślicznego konterfetu namniety on pożar
nie dosięgł.

Rzaisze ták należało/ áby tá ktora w przeczysłym ży-
woćie swoim Bogá wcielonego/ nowego ná ziemi człowie-
ká/ poczác/ y nosić/ y wrodzić miała nowa też y nád wszy-
skkie ludzje vprzywilejowana w swoim poczećiu była. Gdy-
by człowiekowi ná wolę dano/ obierać sobie rodzice: gdy-
by to w mocy ktorego było wrodzić się z táktego Oycá/ z tá-
kiej Matki/ co rozumiecie/ iesliby ten nie zyczył sobie ro-
dzicow co názacnieyszych/ co nabogátszych/ co na medrszych
poniewaz wedle Medrcá; Gloria filiorū patres eorū; Chwałá
synow sa ich rodzicy; Sam Bostki iedynał miał te moc/ słuchá
cze moi/ ze sobie mógł obrac Matkę ná ziemi wedle woley
swoiey/ sam miał te władza/ ze iako Bog wiekniesty poprze-
dziwszy Matkę mógł iá ozdobić y vraczyć iako chciał Ktoż
rzecze/ ze mogąc iá stworzyć nádoskonálisa/ mogąc wystá-
wić náślicznieysza/ y ymiec iá nie wystáwił: kto rzecze/
ze sobie obrał zá matkę/ białogłowa pierworodnym grze-
chem ospejzona/ przestępstwu Bostkiemu podlegájąca/ cor-
kó gniemu: Vchoway Boże mnie otym myślic. Przed-
tym wolno było y twierdzić y vzyć iako kto chciał/ y wielcy
y świeci Doktorowie byli tego mniemania: ze Naswietša
Pánna w grzechu pierworodnym iest pocjeta. Lecz przed
lat dwudziesto kilka záślá klatwa od Grzegorza Papiésá te-
go imienia pietnastego/ ktora broni y ná Kazániách/ y ná
Dysputacyách/ y we wsyiskkich spolnych rozmowách/ bez o-
sobliwego ná to Stolice s. Apostolskiey indultu ináczey

Prou. 17.

Nie wolno
przećiw
niepokalá-
nemu Po-
czećiu Má-
tki Bożey
mowić.

Anno Dni. 1622. 24. Mai. *vezyc/ ieno ze Panna Błogostawiona niepokalanie jest po-
czeta/ ze w poczęciu swoim nie wpadła iako my wpadamy /
ale stanela Astitit; o czym wiele jest v roznych autorow
powaznych świadectw.*

Aureol. in
diff. 3 a. 1.
apud Nou.
in vmbra
Virg.
Známienitą ma Aureolus historyę o swietym Ber-
nacie/ ktory/ nim zaślá tá prohibicia naywyższego Páste-
rza/ byl tey opiniey/ ze *Mátka Boza* trybem pospolitým
w grzechu jest poczeta/ ale nátychmiast z niego omyta/ y
poświęcona/ sanctificata. Ten Doktor swiety/ vřazal sie
raz iednemu swemu Zakonníkowi w przedziwney iásności/
y zbył śliczney chwale/ pełen ná głowie zlotych promieni /

Makulá
ná śácie S.
Bernatá.
w śácie iako śnieg bialey; ale ná pierściach miał iakós czar-
ną makulę. Zdumiecie sie on Zakonník; przy tákley iásno-
ści y ozdobie z tąd tá makulá? y spyta; *Oryze swiety / co
to jest; widze wielka zewřad kolo ciebie iásność/ ná pier-
ściach tylo sámych iakós czarna makulá/ z tąd to? Rodpo-
wie mu; z tąd tá makulá/ zem ná swiecie zytac rozumiał y
nápisal o Mátce Bozey/ niemając o tym zadney Kóściola
swietego deczyzey/ iakoby w pierworódnym grzechu była
poczeta/ y te opinia y náuče znáczy tá makulá. Utoz my w
głos wyznawamy/ ze tota pulchra est, & macula non est in
ea, wřysřlá jest piękna/ y zadney nie ma/ ani miała makulę
w poczęciu swoim/ bo z osobliwey Bogá wřechmógocego
opátrznóści w kař pierworódnego grzechu nie wpadła/ ale
szegulná iásř Duchá swietego/ propter práuřa Christi
merita, mocą przysřlych zasřug Pána Chryřtusowych/ po-
przedzona y opátrzona stanela. Astitit X to jest/ co mo-
wi swiety Epiphanius. Virgo, caelestis, sponsa, & mater,
donorum antenuptialium nomine Spiritum sanctum acce-
pit. Umiřá Pan Bog Synowi swemu przez onego niebie-
skiego dziewořtebá znowil/ iuz tey byl vczynil y zápisal o
práwe ná dárář Duchá swietego/ iuz tey byl záraz w po-*

częciu

Ścieiu hojne łaski nadał; y ten to Duch święty o którego prosił Dawid. Spiritum rectum innoua in visceribus meis. *Panie Duchá prosteĝo wznow w wnętrzościach moich.* Psalm. 50.
 sprawił/ że in Conceptione sua astitit, że nie jest poczeta krzywo/ z prośnym gárbem/ á tu ciała y swiata márnoscíom/ wielkim/ iáko my/ schyleniem; ále prosto/ z rozumem záwše do Boga obroconym/ y swietym tego práwom poslušnym. Astitit.

Wiec y to w Opráwie przy niepokalánym poczeću swoim w ziele od Pána Boga/ że astitit Regina, á iáko swiety Hieronim z Żydowskiego tłumaczy/ astitit coronata, triumphans, poczeta jest iáko Krolowa z Koronami/ z tryumfami/ bo w pierwszym záraz wstępie swoim ná swiat/ stárta głowe piekielnego wezá/ wedle obietnice ráistskiej. Inimicitias ponam inter te & mulierem, ipsa conteret caput tuum. *Rzucę nieprzyjaźń między toba á między niewiásta, oná zetrze głowę twoię.* Gen. 3.

Kiedy Augustus Cezarz zwołowawszy Egipt czynił tryumfy w Rzymie/ między innymi wesolosciami łazał ná pieniądzech wyblítá Krokodyla/ przy drzewie palmowym wwiązánego z napisem. Nemo antea colligauit. *Zaden go przedtym nie zwiázal.* Przez Krokodyla wyrażal Egiptskie Pánstwo/ gdzie Krokodylow vrzekł Nilu pełno / y chciał tym kunsztem włázáć/ iz zaden przed nim nie zwoiował Egiptu/ on pierwszy z niego tryumfował/ Nemo antea colligauit. Može wybornie dáć to Elogium, te chwale Pánnie Błogostáwioney/ može malowác v nogy tej páłmy. Statura eius assimilata est palmae piekielnego Krokodyla/ z napisem/ Nemo antea colligauit, zaden go przed nim nie zwiázal. Stary to nieprzyjaciel ludzki/ ktory ná zdrowie náše wazy/ záraz w rátu záyżrzac milego szesćcia Rodzicom nášym/ zdradziecko ná nie nástąpił/ y o zgubę przyw

*Pánná B.
poczeta się
Krolowa.
S. Hieron.*

Gen. 3.

*Paradin in
Symb.*

*Augustus
Cezarz ná-
przed zwo-
iował
Egypr.
Cant. 7.*

przywiodł. Krzyż / biegł ten nieszczęsny Krolodył po
 Iob. 1. świecie / iáko samy Jobá wyznał przed Pánem. Circuiui
 terram, & perambulauit eam, á nie obrat się żaden / coby
 piekielnego Egiptyana tego związał / y w ciemności tego
 podziemne wtrocł. Nemo antea colligauit, Czekł z to
 impreza / z tym tryumfem Bog wszechmogący na Pánie
 Pánná B. Błogosławioná / oná go dziś pierwszą w niepokalánym po-
 w Poczeciu swoim wiąże / Krepuie / y głowę jego Kruszy / nemo an-
 teumfauit, przed nią żaden tego nie dołazał. Oná sta-
 z czártá- wa przeciwko niemu iáko jedná Krolowa / coronata, tri-
 Cant. 4. umphans, pełno obrony kolo siebie májąca. Mille clypei
 pendent ex ea, & omnis armatura fortium.

Nie darmo Oblubieniec przyrównał tej Poczecie y
 iábłká grá Narodzenie do Ogrodá iábłek gránatowych. Emissiones
 tuæ paradísus malorum puniceorum, Pagninus czyta Planta-
 sionæ z ko- tiones tuæ paradísus &c. wypuszczona jestes ná swiat iáko
 ronka. ogrod gránatowych iábłek. Kto zna te iábłká / wie co zá
 przymioty máją; między innymi gdy rość poczyna / zá-
 raz ná ich głowce rośnie jedná w kolo koronká / ktora ná-
 tura chce nie iáko wkazác / że te iábłká celuisz zacności swo-
 je inne owoce / y przeto ie w koroneczke jednę przybiera.
 Takie jest Poczecie y Wrodzenie Pánný przenaswieszej /
 podobne gránatowym iábłkom. Emissiones tuæ paradísus
 &c. bo iáko gránatowe iábłká roste z koronką; tak Pá-
 nná Błogosławioná poczeła się y wrodziła / iáko Krolowa
 jedná w drogiej y slichney Koronie Boskich dárow. Asti-
 tit Regina coronata, triumphans. My się poczynamy y ro-
 dzimy w petách y piekielnych okowách; oná samá jedyna
 w złotych swietey wolności lánkách. My stromotne ly-
 czańi przy nászym poczeciu záraz ná syte bierzemy; á oná
 wzięła kosztowne snury drogich pereł y slichnych korálow.
 Ná nas storo poczele kładzie przeklety czárt barwę swoje
 nad

nád Murzyną sprośniefszą / y wieczney hanby pełną sier-
miege grzechowcą; á ona záraz odziana jest przeslicznym
pierworodney niewinności bištorem / y kosztownym Bo-
skiey Mácierzynskiey godności złotogłowem. Tam po-
czetym y narodziłym záraz gleboka piekielna turme po-
kázána przekleci ná kolo stojacy duchowie; á ona poczyna
sie w żywocie Mátki swey swietey iáko w násliczniefšym
číhego Salomóna pokoju y lozeczku / okolo ktorego stoja
nieporáchowáne ostrepy wojsk Anielskich / miecze obronne
w rełách swych ná tey obronz trzymájacy. A przeto słus-
šnie mowi Košciol / ze jest creata providé, stworzona opá-
trzanie / qui te creavit providé, bo ja Bog wšechmogacy zá-
raz w poczéciu lástkami swymi przedziwnie opátrzył / y Eros-
lowa uczynil chwalebnie nád czártem tryumfujáca. Astitit
Regina coronata, triumphans.

Jesze przy poczéciu swoim Pánna Błogosławiona
wziela w opráwie od Pána Boga / háta iákaš przedziwna /
złota / rozlicznymi hástkami ozdobiona. Astitit Regina in
vestitu deaurato, circumdata varietate. *Stáňaťá Krolowa w*
złóštšym odzieniu, otoczona rozmáitostíá. Co znáczy tá háť *Szátá Pán-*
tať nic innego ieno rozmáite dáry Boze / y cnoty swiete ^{ny B.}
ktorymi záraz w niepořalánym poczéciu swoim jest nápeř-
niona / iáko mowi swiety Remigiuš. Circumdata varie- ^{S. Remig.}
tate virtutum, ze mowic o niey možeme.

Tot tibi sunt dotes Virgo, quot sydera caelo.

Bauhufus.

Wielki náuky y madrošci mišosník Alphonsus Krol
Aragónski / chce reformowác Neápolitánski zamek / Eš-
zať sobie przyniešć Ešizkš Witruwiušá / ktora pišal de-
architectura; przyniešiono mu / ále nád hárpána / y zwierz-
chu odárta / ze práwie bez powleczenia y tektury byla / wšiz-
wšy ja / rzecze. Non decet hunc librum detectum incedere - ^{Po...}
qui docet quomodo contegamur, *Tá Knižká vczy nas hu-*
domár

Alphonsus
Krolpowa
zaKsiąż-
ke Witru-
wiusa.

dowác y budynki nakrywac, nieprzystoi záiste, aby sámá bez pokrycia y rektury byla. Coz rozumiecie / Slucháczé moi / iákte mi dobrámi jest odziana / iákte mi cnotámi przyoble-
zona Pánna Błogostáwiona? Tá to ábowiem Pánienká jest / z ktorey przeczysztey Krwie Duch swiety ma wdziac / y wystawic sáte Synowi Bozemu; oná ma w czlowieczy-
stwo náse Bozego przyoblec iedynaká; o iákoz przynale-
zálo / ne ipsa detecta incederet, qua Deus regendus erat, aby sámá bez Boskiego odzienia nie byla / ktorá Bogá prawe-
go odziac miálat; iáko przynalezálo / aby ja sobie co ná-
sliczniey vbrał / y w iáko naspánialse sáty last y dárow
swoich przyodzil / poniewaz z niey miał wzióc odzienie ná-
tury násey. Jákoz pewna rzecz / iz ták vezynil / ze ja dárá-
mi swymi wiecey niz ktore stworzenie vbogácił / y ták wie-
la last ná ciełe y ná duszy ozdobil / iáko zadnego (Chrystu-
sá Páná wyiawsy) nie ozdobil. Piéknie bárdzo przyzna-
wa iey to swiety Augustin. Tu cunctas faminas vincis pul-
chritudine carnis, & omnes Angelicos spiritus excellentia
sanctitatis. Tu macula nulla fulcaris, tu omni decore vesti-
ris. Circumdata varietate. Ty Pánienko przeświéta w sýstkie
biategłowy celuiest slichznościa vrody, y w sýstkie Anyelskie du-
chy wyborem swiatobliwości. Ciebie żadna mákulá nie záci-
mia, ciebie wselka ozdoba krasí.

S. August
in lib. de
Incarn.

S. Chrysol.
ser. 146.
Pánna N.
jest Colle-
gium wia-
zobliwości.

Cudnym bárdzo tytułem pozcił ja złotomowny Do-
ktor / gdy ja nazwał Collegium sanctitatis. Kollegium swia-
zobliwości. Ktorzyście wiadomi sławney násey Akadémii-
ey Krakowskiej / wiecie ze insha Kollegium / á insha prosta
szkoła. Insha Kollegiat; insha Mistrz ábo Doktor co
extra collegium mieszka. Szkoła prosta tym jest rozna od
Kollegium / ze w szkołách niektóre tylo náuki mnieysze po-
dája / po wieksze do Kollegium odsyláta. W szkołách pro-
stych iesli vezo Grammátyki / Retoryki / muzyki / nic wie-
cey

cey; a w Kollegium naydzieſz rozmaite nauki / czytając tam
 y Grammatykę / y Retorykę / y Filozofię / y Medycynę / y Prace PP.
 Jurisprudentię / y Theologię / zgoła wſzelką profeffyę Collegia-
 tam obaczyſz. Wiec y Pánowie Kollegiaci / tym ſe rozni tom Krá-
 od Miſtrzow y Doktorow / ktorzy ſe extra collegium; ze konſkich.
 tym / odpráwiwſzy biennium ſwoie ná ktore przyſiegają /
 wolno czytać y nie czytać / wolno do cudzey ziemi iáchác /
 przyſtác do dworu zc. a gdy do Kollegium doſtanieſz ſie
 iúz tam poſci mieſkają / poty pracować muſiſz / nie ode-
 wie cie od Kſiegi y Káthedry / chyba motyká y rydel / nie
 wolnoć bez licentyey ſtárſzych pod vtrátą mieyſcá / ani do
 cudzey ziemi / ani do dworu. A wiecieſz dla czego ten
 Doktor názwał Pánne Błogostáwionę / Collegium ſancti-
 tatis? Naprzod chciał wkázać / ze w niej iáko wiedzney A-
 kademey / iáko w Kollegium iákim zgromádzone / były
 wſzelkie cnoty ſwiete y moralne y Teologiczne. Circum-
 data varietate virtutum.

Nie wkáżecie mi człowieka ná ſwiecie / ktorzyby obſi- Zaden
 tował we wſyſtkie cnoty / y niemial do ſiebie iákiey przy- człowiek
 ſady. W Poganſtwie iáko byli w cnoty ſławni oni Sy- nie ieſt bez
 monideſowie / Likurgowie / Scypionowie / Katonowie / wády.
 Pompejuſowie / Hánribálowie; a iedná y ci mieli nágá-
 ny ſwoie. Symonideſowi przygániali Athencyplowie / ze
 głoſno mawial. Likurgowi Lacedamoni, ze w ziemi pá-
 trzac zgrabiony chodzil. Scypionowi Rzymianie / ze dlu-
 go ſypial. Katonowi Uticenses, ze chciwie iadał. Pompe-
 juſowi Rzymianie / ze ſie pálcem iednym ſkrobał po gło- Plutarch.
 wie. Hánribálowi Cartaginenses, ze pierſi nieco odkryte de vitl. c.
 noſil. Nuż w Chrzeſćianſtwie iákiey powagi był wżony ab inim.
 Tertullian, ktorego Kſiegi gdy ſwiete Cyprian roſtázowałſ
 ſobie podawác / nie mowil ináczey / ieno Poday Miſtrza. Tertullia-
na wazy ſe
Cyprian.
Hieron.
de ſcript.
Eccl.



Origenes^a Da Magistrum? iakiey reputatyeey był Origenes, ktorego
 pierśi ca- pierśi Ociec tego Leonides ealuic/ zwał naczyniem Du-
 kule Ociec- chą swietego/ a iednak y ci zawaolani Doktorowie/ na-
 dziecie o sobie ludzkie omylili/ y wielkie cnoty swoje wiel-
 kiemi bledami pospecili. Naswietśa Panna sama taka
 jest/ ktora zadney przysady/ zadnego w postępkach defor-
 ktu nigdy nie miała. Tu macula nulla fulcaris, tu omni de-
 core vestiris. O niey prawdziwie mowić sie moze/ ze była
 naczyniem Ducha swietego/ y prawo cnot wśelkich Mi-
 strzyni/ y iednym Kollegium swiętoblivosti/ Collegium
 sanctitatis. Nie tylo z tey miary/ ze w sobie miała pełno
 cnot swiętych/ ale tez dla tego/ ze w niey każda cnota była
 wielkiego stątku. W nas cnoty rzadko miewaig collegium,
 bo w nich nie rádzi stątecznie trwamy y żyjemy/ bywaig
 iako extranei magistri, ktorym wolno gdy chcą odiaćać;
 dzis szlowieś nabożny/ a jutro / bá y iesze dzis ledáco.
 Lecz w Pannie Błogosławioney / każda cnota była iako
 ieden Kollegiat/ stąteczna / nigdy z sercá tey niestepu-
 igca.

Potwierdza tego Dámian s. gdy mowi/ ze w Pannie
 przenswietśey cnoty były iako w Klastorze iednym/ iá-
 koby tez rzekł w Kollegium iednym/ boć collegia náśey A-
 kademiey wyigwšy vota Religiosamáto od Klastorow rozne
 Virtutū conuentus, reuerendū sibi thalamū in ea consecrauit.
 Piekná tu dáte rozność swięty Kárdynał między cnotami
 Panny Błogosławioney/ y między náśymi; powiádaig /
 iz tak były rozne tey cnoty od náśych/ iako są rozne Za-
 konnice profeski od swięckich Pánien/ ktore wiec ná cwi-
 czenie do Klastora dáig. Żyig w Klastorze iednym y Za-
 konnice profeski/ y swięckie Panny. Coz między niemi zá-
 rozność. Tá; ze swięckie wychodzą kiedy chcą/ stabilita-

Petr. Dam.
 de Alum.
 Virg.

tem nie czynią/ wolno im z Klastora wyniść na świat; a
 Zakonnice professy czyniwszy/ iuzes wyniść nie mogą.
 Zarownie działo sie z Naswietszą Panną/ a z nami/ mowi
 święty Dámtian. W nas światobliwość/ y cnoty inne są
 iáko świeckie dziewice w klastorze/ Etoré professyey nie
 czynią/ dziś przyjdzie/ jutro wyniść może; ráno będzie
 drugi trzejwy/ wieczor piány; ráno w reku trzymá Ko-
 ronkę/ á odwiezor przypnie do geby pełná sklenice. W
 Pánnie zaś przeczysťey/ Virtutum conuentus reuerendum Cnoty Pán.
 sibi thalamum consecrauit, miłość Boża y cnota w sełta by. ny B. iáko
 Já/ iáko Pánná Zakonna profestá/ státeczná/ iáko Oblu. Zakonnice
 bienicá wiáre do smierci przystęgaćca/ thalamum sibi profeski.
 consecrauit. Wšedšy do niey pokorá/ nigdy nie wysłá/
 ále professy zaraz czyniá; wšedšy miłość Boża/ nigdy
 y ná moment ieden nie vystąpiá/ ále nátychmiást profes-
 sy/ y votum wiecznego w niey pomieszkánia czyniá. Z
 dla tego dobrze Kóscioł święty śpiewá/ ze iest opátrznie
 stworzona/ creata prouidés; y Psálmistá słusnie ozdobe tey
 záleca/ ze astitit Regina in vestitu de aurato, circumdata va-
 rietate. Stánelá Krolowa zé.

A stánelá nie ná ledáćkim mteyscu/ ále á dextris Opráwá
 ná práwicy Chrystusá IEZVSA. Astitit Regina á dextris Pánný N.
 tuis: W czym chciał Dawid święty wkázać/ ze Bog wše ná Krole-
 chmogacy czynił Naswietšey Pánnie opráwe ná Krole šwie nie-
 šwie swoim/ y dáł tey práwe strone w šerokim páłácu swo- bieskim.
 im. Známienity posag y opráwe zápisáł niegdy Hercules Polin. I. r.
 corce swoiey przysposobionej Pándármie; osadzájac iá w Stra. agém.
 Indyách ku południowey stronie/ pušcił tey 365. włošci/ ile
 dni w roku/ táko czyniá ordynáty/ áby tey ná káždy dzień Opátrzenie
 pewnym porzódkiem z iedney máietnošci intrate dawano. Corki Her-
 Reg bláha to opráwá wšgledem tey/ Etorá Pánná Błogó culešá.

ślawiona ma od Króla nieba y ziemi. Uczynił on iey oprawę nie na trzech set sześćdziesiąt y pięci młietnościach/ ale na całej szerokości państwa swiego/ postawił ię po prawey ręce/ czyniąc ię wżeszniejszą Boskiej władze swioy: Altitit Regina à dextris.

Pociecha
grzesznych
ze Panna
B. stoi na
prawicy
Chrystusa
Pana.

Wielka nam z tych słow pociecha rośnie/ Katholicy moi/ gdy o Naswietsey Pannie mowi Duch święty iż Assitit à dextris Dei, stanela na prawicy Bozey. Kto stoi przy nim po prawey ręce/ iesliby ow zgniewano rękę na łogo podniosł/ snadno go ten chwycić y zatrzymać może/ y raz ow wyniesionej prawicy zrazić. Toć własnie/ to/ z namilszym Jezusem czyni Naswietsha Rodzicielka iego. O iako my wielokroć zarábiamy na stogi gniew Pański: iako zbyt czesto Chrystus Iezus wynosi w strzały gniewu uzbroioną rękę/ aby brzytkie nasze nieprawości karał; iako by nie raz całe miasta/ domy/ y Królestwa wniwecz obracał. Lecz stoi wedle niego Panna przeczysta; nie siedzi/ ale stoi/ bo stare adiuantis est, stać przywoita ratuicemiu; iako y Szczepan Święty widział Pana na swoy ratunek stojącego. A stoi po prawey ręce/ aby wyciągnioną na wkaranie nasze prawo iego hamowała y zaciągala.

Aktor: 7.

Wcztowie
ku gorz-
cość serca
iako natu-
ra wtempe-
rowala.

W ciele naszym serce zbyt iest gorące/ fontana y źródłem wshytkiego ciepła/ od ktorego snadno by drugie członki schnąć y swankować musiały. Ale patrzenie co za prouidentia natury. Po prawey stronie serca postawila pulmones, plucza iako mieski iedne/ ktore wstawicznie otwieraięc sie y zawieraięc/ wiatrem nabranym powiewaię na serce/ y chłodzi ciepło tego/ temperuię goracość tego/ aby drugim członkom zbyt czynnymi nie škodziło ciepłem. O iako bardzo prouide opatrzenie Bog wshchmogacy stworzył

czył

czył Naswiesz Pánnę/ iáko nię dziwnie wygodził nam
 grzeszonym: Sercem swym zowie oná Kochánego Syná.
 Ego dormio, & cor meum vigilat: *Ja śpię, á serce moje czuie.* Cant. 5.
 Bo iesli cor zowie sie á cura, ze má stáranie o drugich/ czy oná
 kách/ wdzielaágc im spiritus vitales; czyies wiekšie o tym
 swiecie stáranie iáko namilšego tey Syná/ ktory sie y bie-
 dnym głowy nášey wlošem opieka: Pała nie raz to serce
 srogim ogniem przeciw zbrodniom nášym/ nie razby zbro-
 za w polu/ iárzyny ná ogrodách/ w sadách owoce wiednąc/
 schnąc musiały/ dla ciebie y excessow twoich grzeszniku/ nie-
 razby dom twoy swowolney pełen ogniem splonął. *Al-*
szczęście twoie/ ze Naswiesz Pánná stoi ná práwicy Pá-
nná: I E Z V S A; ktora go przyczyná swoio blaga/ y chłodne
wietrzyłki modlitwey swietey z ust swoich wypuszczaágc/ go-
racę zápalczywość tego chłodzi y temperuie. Vznawa to
stodkomowicy Doktor. Nemo Domina tam idoneus, vt
gladio Domini manum pro nobis obijciat, vt tu Dei aman-
tissima, per quam primum in terris suscepimus misericordi-
am de manu Domini Dei nostri. Zaden Pánnó Błogosłáwioná,
nie iest ták sposobny, dby nas broniey Pánskiey ręka zástáwiat,
iáko ty kochánko Boża, przez ktorachmy naprzod ná ziemi o-
trzymáli miłosierdzie z ręku Pánná Bogá nášego.

Lid. lib. 1.
 Etymol.
 cap. 4.
 Serce zo-
 uia Lácin.
 Cor,
 dla zego.

Pánná N.
 blaga
 gniew Sy-
 ná swego.
 Bernard.
 Orat. de
 Assumpc.

Hollándowie vtázuiac iáko wázo Bibliá/ ácz is Lu-
 terstkiem y Kálwinstkiem falsámi nádziáli/ y przypisuiac
 tey obrone Pánstwa swoiego/ wiec y oswiádeczágc/ ze dla
 niey gotowi zdrowie y wšystko tozyć/ kázáli bić ná pieni-
 dzách słup ieden/ á ná wierzchu tego Bibliá z tákim napi-
 sem; Hac nitimur; hanc tuemur. *Ta się wspieramy, tey bro-*
wiemy. Weźmy od nich iáko od Egyptyanow to symbo-
lum, á daymy ie Pánnie Błogosłáwioney y ná Zístę
oze dzisisteyšego Ewángelisty pišác. Hac nitimur, przy-
znaymy

Bibliá v
 Hollándow
 iákiey wa-
 gi.
 Lukeius 1.
 numism.

znay
tem
ze
h

światłej Bogarodzicy/ że tey przyczyna sto-
práwue/ że nie vpadamy; oná nas trzyma/
niemy; Hac nitimur. A iesli hac nitimur,
m. tucaur, Jesli Naswierża Pánnę stoie-
też bronmy/ tey honoru y czci przestrzegamy/
czyste y niepokaláne tey Pożecie głosmy/ staw-
y/ że pierwey święta niż poczeta/ pierwey bło-
gostawiona/ niż vrodzona.

A M E N.



KAZANIE

Ná Święto Wniebowzięcia Naswiętszey Pánnny, w Koście-
le Fárnym
W Niedzielę między Oktawa.
Krako-
wskim.

Qui te creavit prouide,

Lactasti sacro vbere.

Ten co cie opátrznie stworzył /

W Dzieciństwie pierśi twych pozyl.



Zawsze to bylo iednostáynne v wszech naro-
dow o Pánu Bogu rozumienie / ze wsprá-
wách y dzitelách swoich iest prouidus, dzi-
wnie porządny y opátrzny / y nie bylo tak
szalonego człowieka ná świecie / Któryby
Boga znał / á prowidentyey iego nieprzy-
znawał. Prawdác iest / iz o Cyceronie /
powiedział Święty Augustyn / ze odeymował Pánu Bogu
wiadomość rzeczy przypadkowych / scientiam futurorum
contingentium, mntemáiae iz taka wiadomość przeciwna
jest wolności ludzkiej / bo oczym Bog wie ze będzie / inz ko-
niecznie bydz musi / iákoż tedy może bydz y nie bydz : iáko
jest liberum? iáko contingens; y ták vt homines faceret li-
beros, fecit sacrilegos? mowi Święty Augustyn / chcąc mieć
ludzkie wolne / czynił świętokráyce; Ale ze y ten głębiey

S. Aug. lib.
5. de Ciu.
cap. 2.

w rzei

w rzeczy weydzawszy przyznał Pánsta o sprawách ludzkich
 Cie. 1. i. **providentyę / światkiem są tego słowa.** Si Dij neq; possunt
 de natura nos iuuare, nec volunt, nec curant omnino, nec quid agamus
 Deor. animaduertunt; quid est. quòd vllos dijs immortalibus
 cultus, honores, preces adhibeamus? **Jesli Bogowie ani**
 Pier. in nas moga ratowác / ani chca / ani zgola dbáio / ani co czy-
 Hierogl. niny widza; ná coz im czci / honory / oddátemy? **A Egy-**
 Konterfet prywanie Konterfetując Bogá / malowali ná lasce oko / ná
 Bogá v E- znát / iz Bog wysytek okiem test / wszystko widzi / zrenicę
 gypcyanom providentyey swojej siega namnięsney rzeczy / y nalizszę
 Kreaturę opieka sie. **X nie test to przeciw Należatowi**
Málymi **Bozemu zawiádowác y o drobiazżkach / iáko rozumieli nie-**
 rzeczami **ktorzy. Poganscy Philosophowie / ze Dij magna curant, par-**
 opiekác sie **ua negligunt; y owsem test to argumentum diuinitatis, y do**
 nie test **broci naywyżsney / wiedziéć / opátrowác y napodleyše kre-**
 znięwaga **atury / y są to nierozdzielne od siebie rzeczy / Deus & num-**
 P. Bogu. **men, Deitas & providentia; ták iz iesli Pan Bog niezawiá-**
S. Ambr. 1. **duie mrowka / iesli o niey staránia niema / ergo mrowce**
 1. Offic. **Bogiem nie test. Nadobnie Swiety Ambrozy. Quis ope-**
 cap. 13. **erator negligat operis sui curam? quis deserat & destituat,**
quod ipse condendum putauit? Si iniuria est regere, nonne
est maior iniuria fecisse? cum aliquid non fecisse, nulla iniu-
sticia sit: non curare quod feceris, summa inclementia. Kto-
ryz robotnik zániedbýwa staránia dzieła swoięgo: Kto o-
puseza y porzuca / co sam wystáwić vpodobat? Jesli nie-
stusna test rzodzić / á za nie wielksza test niestusność wystá-
wić: poniewaz niewystáwiác częgo / zadney niemáś nie-
stusności; á niedbác o to coś wystáwił / wielka test nie-
báczność y nie miłość. A choćze Pan Bog exequując pro-
uidencyę swoje / vzywa Kreatur / rzodząc niskimi przez
wyższe; iáko ziemię opátruie przez niebo / niebem y ston-
sem tieruie przez Anyoty; co idzie / iáko mowi Doktor
Anyel.

Anyelski/ ex abundantia bonitatis, z obfitości dobroci tego/ S. Thom. 1. p. 9. 22. a. 3.
 vt dignitatem causalitatis etiam creaturis tribuat; sam te
 dnak o wszystkim wie/ sam do kazdey rzeczy operacya swo-
 ia przyklada sie/ sam immediatè do wszystkiego z Oycos-
 wstey providencyey przybywa.

Alubo to w kazdey rzeczy widoma y znaczna jest mo-
 drość y opatrność tego swieta; niemasz iednak kreatu-
 ry/ ktoraby lepiej wyrazala na sobie dobroc y providen-
 cyą Bozà/ iako Panna Błogostawiona/ y smiele rzecz mo-
 ge/ iz ona jest takim dzielem/ na ktorym Pan Bog uczynil Ná Pánnie B. uczynil
 monstre y kunst przedziwny vmieternosci y providency- Pan Bog
 ey swoiley. Przyznawa to Kościol swiety gdy mowi. Qui monstre
 te creavit provide. Inne rzeczy stworzyl iakoby aliud a- providen-
 gendo, one same z wielka waga y pilnością. Wkaze na tyeswoiley.
 rey przemowie/ iako naswietsha Panna jest creata provi-
 de tak ex parte Dei, iako ex parte nostri, stworzona opat-
 rzenie/ tak z strony Pana Boga/ iako y z strony nas.
 Naywyższy Prowizorze niebieski/ ktorys wszystko rozpo- Sap. 11.
 rozdzil in mensura, & numero, & pondere, pod miara, li-
 czba y waga; day waga lekkim slowom moim/ aby sluchá-
 ic ich pobożni Kátholicy/ niewymowna dobroc twoie w
 stworzeniu y zdobieniu Naswietsey Panny wkazana mo-
 gli godnie wzac/ a po wszystkie wieki slawic/ ze jest od-
 ciebie creata provide.

Nie jest iednaka Boga wszechmogacego/ o kreatu-
 rach swoich providentia; bo acz Salomon powiedzial. Pu- Sap. 6.
 sillum & magnum ipse fecit, & aequaliter cura illi est de o-
 mnibus. Matego y wielkiego on stworzyl, y zarowne ma slá-
 ranie o wszystkich. acz swiety Thomas mowi/ Deum aqua- S. Tom. 1. p. 9. 20. a. 5.
 liter diligere omnia, ze Pan Bog iednako wszystkie kreatu-
 ry miluie; to iednak rozumiec sie ma ratione actus, non ra-
 tione obiecti voliti: Jedna jest o wszystkich rzeczach provi-
 dentia

dência Pánsta/ bo z iednego stárbu wšyſtkim wydáte; ále nie iednáto wdziała/ iednym dáte wiecey/ drugim mniej; iedná iest mądrość y dobroć/ ktora świat opátruie/ ále nie iednákie láſti y ſawory wšyſtkim poſyla.

Troiáka
providen-
tya Boza.
Ephes. 5.

Troiáka tam providencya Boza kładz Theologo-
wie/ wywodzoc to z ſłow Páwła ſwietego/ Iam non estis
hospites & advena, sed estis ciues sanctorum, & domestici
Dei. Jáko gubernator miáſta/ ináſhe ma ſtáranie o go-
ſciách/ przychodniách/ peregrinách/ ktorych poškoiu prze-
ſtrzegá; inſhe y iuz wiekſhe o wláſnych obywatelách miá-
ſta; inſhe ieſze wiekſhe o ſwoich domowych/ dżartákách/ k-
rewnych/ powinnych. Zárownie Pan Bog/ mowiac de
providentia ordinis ſupernaturalis, ma iedne providencya
generalną/ ktora wšyſtkie ludzic prowadzi ad finem ſu-
pernaturalem, do kónca nád przyrodzonego/ dáiac kázde-
mu ſufficiencia media ad ſalutem, ſrodki doſtáteczne do
zbáwienia. Druga ma providentiam ſpecialem, oſobliwą/
ktorey doznawamy w Koſcióle ſwietym Kátholickim zy-
jacy/ biorac co dzień rozmaíte láſti/ ſawory/ oſwieceniá
z ſłowá Bozego/ z Sákrámentow ſwietych. Trzecia pro-
videntiam ſpecialiſſimam, bárzciey ieſze oſobliwą/ iákiey
zázywa nád tymi ktore wybrał do chwały wiekuiſtey/ dáiac
im takie media, w takich okázycách/ w takich circumſtán-
cyách/ w ktorych zá pewno doſtápio zbáwienia. Krom tych
ieſt ieſze y Theologow providentia ſingularis, ſzegulna/
nayoſobliwſzá/ ktora ma Pan Bog oſobliwym y ſzegul-
nym ſpoſobem/ koto pewnych oſob. Y tákz wkázal nád
Pánnę Błogosláwioną/ dla ktorey Koſciól ſwiety mo-
wi/ ze iest creata providè. A z iákieyze to miáry? Ja ro-
zumiem/ iz ze dwu przyczyn Náſwietſza Pánná zowie ſie
creata providè, mowiac ex parte DEI, z ſtrony Pán-
Bogá.

nie mówić możemy/ że jest Pandora niebieska/ continens
omne donum, bo cokolwiek w skarbie niebieskim lasz y da-
row było/ to wszystko włożył na nie Bog wszechmogący.
Wyznawa to iey Kochanek Bernat święty/ Nihil est virtu-
tis, quod in te non resplendeat; & quicquid singuli habuē-
re sancti, tu sola possedisti. Niemasz żadney cnoty/ Etora-
by w tobie nie świeciła; cokolwiek świeci. Boży mają po-
dzielonego/ tys wszystko ogarnęła.

S: Bernard.
fer. 4. su-
per salve
Regina:

Psal. 84.

Panna B.
Pismo S.
zowie zie-
mia.

Sporka Po-
ganskich
Bogow.

Ziemi
przyznano
Primum.

Pismo swiete bardzo czesto Pannie Błogosławioną
nazywa ziemię. Benedixisti Domine terram *Vblogo-*
skawites Panie ziemię twoię. Ziemia jest namniejszy y na-
niższy element, ale wśelakich bogactw y dostatkow pełny;
y od Pana Boga tak sporządzony/ że iey drugie elementa
służo y Kontrybucya dają; woda dodate wilgotności/ po-
wietrze rossy/ niebo ciepła; a ona zaś wszystko żywi/ y z-
tod Poganie zwali ię wielką Matką; a iako Poetowie
twierdzą/ wszyscy Bogowie dali iey przed sobą pierwsze
mieysce. Była tam kiedyś między niemi Kontrowersya /
Eto miał przodkować. Neptunus ypominal sie primatum,
wywodząc wielką swoię na morzu władzę. Jowisz pioru-
nem fermując chciał go wystraszyć gromami swymi. Ap-
pollo rozumiał/ iż złote włosy iego wszyscy porzuci mieli.
Merkuryusz eloquencya swoię chciał primatum wygadać
Bacchus winem swoim myślił podpoić wszystkich / y pod
wesolę chwile wytargować Prolestwo. Kiedy niemal wszy-
scy zgadzali sie Neptunowi deferować primatum, ruszy so-
bą ziemią/ otworzy minery y skarby swoje/ położy złotą/
srebrą/ kamienie drogic; wszyscy obaczywszy takie skarby /
zaraz iey primatum przyznali/ y zebrac v niey złotą porze-
li/ Neptunus na ozłocenie trydentu swego/ Jowisz dla sce-
ptrum y korony swoiey/ Apollo do sądydaka swego/ Mer-
kuryusz na ozdoba Eaduceusza swego. Ziemię nazywa pi-
smo

smo święte Błogosławioną Pannę; bo iako ziemia między elementami jest naniższa; tak y Naswietśa Panna między kreaturami nayspotorniejsza; iako ziemia bogata; tak y Naswietśa Panna dziwnie w bogactwa; cokolwiek niebo miało w sobie osobliwego/ to wszystko dało Pannie Błogosławioney/ y ona ma primatum nad wszystkie kreatury/ y cokolwiek między ludźmi darów Bożych jest/ wszystko za tey przyczyną jest.

Mówił tam święty Augustin do Pána Boga. S. August. Duo fecisti Domine, alterum propè te, alterum propè nihil. Dwie rzeczy uczyniłeś Panie/ jedne bliska ciebie/ drugo bliska niczego. Rozumiał tu Doktor święty naturam Angelicam, & materiam primam; ktora Filozosowie zowią puram potentiam, iakoby propè nihil. Jesli Augustyn święty naturę Anielską dla tey dzielności/ w rozumieniu bystrości/ położył propè Deum, blisko Pána Boga. Amy Pannie Błogosławioney dla tey świętobliwości/ cnot wyniosłości gdzie miejsce naznaczymy? penes Deum, proxime Deum, tuż Pána Boga; bo tak jest providè creata, tak temi łaskami obdarzona/ takimi opatrzona darami/ że się zda być coś nie ziemskiego ale Bożiego/ wrażona/ podwyższona nad wszystkie kreatury.

Trudownie święty Chryzostom. Quid illa maius, aut S. Chrysof. illustrius villo unquam tempore inventum est, seu aliquando ferri, de inueniri potuit? Hæc sola cælum & terram amplitudine Nat. Virg. superavit. Quid nam illa sanctius? non Prophetæ, non Apostoli, non Martyres, non Patriarchæ, non Angeli, non Throni, non Dominationes, non Seraphim, non Cherubim, non deniq; aliud quidpiam inter creatas res visibiles aut inuisibiles maius, aut excellentius inueniri potest. Co się kiedy wiełkiego abo ozdobniejszego nad nie znalazło/ abo naleśc mogło. Ta sama niebo y ziemia zacności zwoycizyla. Co nad

nád nie światobliwsego? nie Prorocy/ nie Apostołowie/ nie Męczennicy/ nie Pátryarchowie/ nie Anyołowie/ nie Thróny/ nie Pánstwa/ nie Seráphinowie/ nie Cherubimowie/ nie nákoniec między rzeczámi stworzonymi widomyimi/ niewidomymi wielkiego y známienskiego nád nie náleść sie moze. Zgoła między kreaturámi wshystkimi
 Ecli. 24. ma primatum. In omni populo, & in omni gente primatum habui. mowi v Medrcá; ták iá Bog wshchmogacy wystáwil/ ták prouidè stworzył.

Drugá po-
 winność
 pronizora. Należy też Prowizorowi zábiegáć przeciwnościom/ ktoreby mogły škodzić zdrowiu/ sławie tego o kim stárá dencya o Pánnie Błogostáwioney? Miał. Cołowiek sławie/ reputácyey/ honorowi iey škodzić mogło/ wshystkiemu wczesnie zábiegl. Mogł škodzić iey honorowi y reputácyey grzech pierworodny. Ale nie škodził/ zábiegl temu zá czásu Pan Bog/ poprzedzájac iey poczećcie hoyná lástka swojá/ ze sie stála pierwey swieta/ niz poczeta; pierwey błogostáwiona/ niz vrodzona; y niemoze być lepszy árgument niepokálanego iey poczećcia/ iáko ten/ ze iest creata prouidè; iesli prouidè, z wielkú opátrznością/ wwa-
 ga; ergo sine macula, bez zmázy.

Ma to w zwyczáiu Pan Bog/ ze gdy Ego ná iáki
 P. Bog do
 vrze-
 dow spo-
 bność dáie. vrząd/ ná iákie dostoiensstwo obiera y powoływa/ dáie mu z opátrności swoiey táké dáry y lástki swoie/ ktorego sposobnym czynia do tego vrzedu y dostoiensstwa ObratMoyzesa y Máróná zá Legatá y Postá swego do Pháráóná Krolá Egiptu. Nie czul sie bydz Moyzesi sposobnym ná ták wysokú funktya/ ná ták wysoki vrząd; wymawia sie mo-
 Exod. 3. cno z tey legátýey. Quis sum ego, vt vadam ad Pharaonem? Cozem ia iest, ábym sedł w poselstwie do Pháráóná? Obsecro
 Exod. 4. Domine, non sum eloquens &c. impeditioris & tardioris
 lingua

linguae sum. *Proszę Pánie, nie iestemci wymowny &c. cięż-*
kiego y niesposobnego ięzyka, wypuść mię z tego wrzędu.
 A Pan Bog co: ze go chciał mieć ¹koniecznie postannikiem
 swoim / y wodzem ludu swojego / uczynił go ná to sposo-
 bnym / dał mu wymowę y eloquencya / dał śmiałość y pre-
 sencya. *Perge igitur, & ego ero in ore tuo, doceboq; te*
quid loquaris: Idźże ieno, a ja będę ná ięzyku twoim, y ná- Jerem. 1.
uczę cie co będziesz miał mówić. Obrat Jeremiášá ná
 Proroctwo / czyni go Ráznodžiteá uniwersálnym. Pro-
 phetam in gentibus dedi te, constitui te super gentes, & su-
 per regna, vt euellas, & destruas, & disperdas, & dissipes,
 & ædifices, & plantes. *Zá Proroká narodom datem cie, posłano-*
witem cie nád narody, y nád Krolestwy, abyś wykorzeniat, y
psowat, y rozrzucat, y obalat, y budowat, y szepit. Wyleo-
 muie sie Jeremiáš z tego ciężaru / wkázuie niesposobność
 swoje. *A, a, a, Domine Deus, ecce nescio loqui, quia pu-*
er ego sum: A, a, a, Pánie Boże, oto nieumiem mówić, dzie-
cina iestem. A Pan co: ze go chciał mieć Ráznodžiteá y
 Prorokiem / dał mu sposobność / dał wymowę / náuczył co
 y iáko miał mówić. *Noli dicere, puer sum, ne timeas a fa-*
cie eorum, quia tecum ego sum. Et misit Dominus manum
súam, & tetigit os meum, & dixit. Ecce dedi verba mea in
ore tuo. Nie mów, dziecina iestem, nie lekay się ich twarzy,
bo ja z toba iestem. Y puścić Pan Bog rękę swoię, y dotknął yst-
moich, y rzekł: Oto datem słowá ystom swoim. To ták zá-
wse Pan Bog / gdy komu dáie wrzady dostojenstwo iakie /
dáie tez y sposobność do niego. Wielka to była dostojność
Pánny Błogostáwioney / ze iá obrano zá Mátkę Syná
Bożego. Doktor Anielski powiáda / ze to iest godność S. Thom.
iáko by niestónczona / ex hoc quod est Mater Dei, haber quan- 1. p. 9. 25.
dam dignitatem infinitam; dostojność táka / nád Eto- a. 6. ad 4.
ę post gratiam vnionis hypostatica, po lásce ziednoczenia
 nátury

natury ludzkiej z osobą Syna Bożego wieksha bydz niemo-
 ze/bo przez te dostojność tknela sie Bostwa swojego/ fines
 S. Thom. 22. q. 103. Diuinitatis attingit, mowi tenze Doktor Swiety. Nale-
 a. 4. ad 2. zało tedy providentyey Pánstkiej/ aby do takiey dostoy-
 ności/ do tak wysokiey godności/była iátonaylepiey przy-
 sposobiona. Lecz gdyby w poczeću swoim miała bydz
 grzechem pierworodnym zmázána/ coby to była za sposo-
 bność do takiego dostoiensstwa? co za przystojność tey co
 ma bydz **Mártka Bożo**/ byc choc y ná moment ieden
 niewolnicę grzechu/ corkę gniewu? co by to była za sin-
 gulariter provida creatio, co za osobliwość opátrznosci
 Bozey w stworzeniu/ te co ma bydz przybytkiem Sy-
 ná Bożego/ puszác w blocko pierworodnego grzechu?
 Pánna B. Mogl Pánnie Błogostáwioney skódzic grzech przyna-
 nie miała mnieny powszedny/ ale nie skódzil; zábiegl temu P. Bog o-
 grzechu po- sobliwá providentiá y láska swojá. Náuka jest Theolo-
 wszebnego. gow/ ze Ecclesia in rebus fidei non potest errare; Kościół
 Kátholicki w árttykulách wiáry swietyey/ niemoze bládzic.
 Przyczynę tego dája/ wstáwiczná ássystencyá y osobliwy
 dozór Duchá swietyego/ ktory naywyzszemu Pásterzowi/
 Kościół y Conciliom porzadnie zgyromádzonym záwsze przytomny
 Kátholicki jest/ y wsselkie watpliwosci y trudnosci obíasnia/ y oswie-
 bládzic nie ca. Podobná ássystencyá/ podobny Duchá swietyego do-
 moze. zór miała Náswietsha Bogarodzicá/ w pierwszym momen-
 cie Poczeća swego bedgc wtwierdzona w lásce Bozey/ brá-
 lá z niebá wstáwiczne swiátlá y duchowne zápáty/ ze ná tey
 serce zadná prozjá mysl/ zadén swieckí áffekt y ná mgnie-
 nie oká nie pobyl.

Moglá skódzic tey honorowi stomotná smierc Pá-
 ná Jezusowá: ale nie skódzilá. Zábiegl temu kochány
 Syn osobliwá providencyá swojá. Czemu mowic do niey
 z Krzyzá/ nie rzekl tey **Mártko**/ ale niewiásto? Mulier,
 ecce

ecce Filius tuus: *Niewiásto, oto Syn twoy.* Arnoldus Abbas Ioan. 19.
 bonæ vallis twierdzi/ że to uczynił ná ochronę iey sławy y Czemu P.
 reputácyey. Pewna jest v wszystkich/ że iáko honor dzia- Iesus nie-
 tel spada ná Rodzice/ ták y dysshonor y háńbá. O Mátce rzeźl z
 Piusá wtorego Papieżá/ ktorego przedtym zwano Ene- Krzyżá
 as Syluius, piše Platina, że przed vrodzeniem tego miała sen Pánnie B.
 taki/ iáko by powieła dziećie w czapeczce iedney ná kształt Mátko?
 łamulki. Zásrąsował ię ten sen niepomału/ wzięła to za Platina in
 nie dobry prognostyk/ y obawiała sie/ aby ten sen nie zna- vitis Ponti.
 czył háńby iákiey y dziećieciu y sámilley/ y niemogła sie w
 tym frásunku y opiniey vkoić/ áz vstyskawšy że Syn został
 Biskupem Trigestu, dopiero wszelka boiaźń z sercá złoży- Háńbá
 wšy Pánu Bogu podziękowała/ tż on sen inákšy odniósł dzieatek
 skutek/ á niz oná mniemála. Owa iáko honor Synowšti škodzi ro-
 jest sławę Rodzicow; ták przeciwnym sposobem dysshonor dzicom.
 y niesławá dzieatek siega Rodzicow. Wielki to był dysho-
 nor Chrystusa Pána záwiešonym być ná Krzyżu/ między
 dwiema lotry/ á iesze wyšey niz oni. Nie każdy wiedział
 o Bosšwie tego/ o niewinnošci tego; y owšem wyiawšy
 troche znátiomych/ wšyscy go zá lotrá y zlozyncze iednego Ház. 53.
 mieli. Cum sceleratis reputatus est. Gdyby byl ná nie zá-
 wołał z Krzyżá/ Mátko/ obrociłby byl ná nie wšyskich
 nieznátiomych oczy/ co żywo mówiloby bylo/ o nedzna
 Mátko/ iáka masz háńbe z ták stomotney šmierci Syná
 twoiego! A toz ochraniając iey honoru namilšy Pan I E-
 z v s, zabiegając iey sławie/ nie rzekł iey Mátko/ ale Nie-
 wiásto. Słowá o tym Arnoldá. I E s v s v t per omnia pie-
 tatis fadera commendaret, antiquum decretum quod de
 honorandis parentibus dictauerat, in cruce obseruavit. Pan
 I E z v s aby we wšyskim obowiazšci pobožnošci zálecił/ stá-
 ry dekret o czci Rodzicow wydány/ ná Krzyżu záchował. Pánnie B.
 Mogła náostátek škodzić Pánnie Šlogosláwionej nieškodzi-
 ta šmierć.

śmierć. Lecz nie skłodziła; potrafił w to nawyższy Pro-
wizor Bog Wszechmogący. Uczłowiek bowiem dług
śmierci zapłaciła/ wielkiej jedną przy śmierci swojej la-
ski y providencyey Bożey doznała. Bo naprzod nie umar-
ła z choroby y defektu natury/ ale z obfitey y żarliwey Bo-
gá miłości; z tądże Doktorowie świeci śmierć tę zowią
nie śmiercią/ ale vsnieniem/ dormicyą. Nie została cią-
lem swym świętym w grobie/ ale wzięta jest y podwyższo-
na nad wszystkie niebá; iáko zasługami swymi acceleravit
VERBI Incarnationem, przyspieszyła wcielentu Syná Bo-
żego; ták cnotami swymi acceleravit y prauenit vniuersa-
lem resurrectionem, przyspieszyła y vprzedziła powszechne
zmartwychwstanie. Ktemu prowadzona jest do niebá/
nie od sámych Aniołow/ ale od sáмого Chrystusa Pána/
ktory swą własną osobą po nią zstąpił/ y przy śmierci ie y
był; y umierającego oczy zawiął/ y wstał święte ztulił/ y
wzbudzone od śmierci/ z wielkim tryumfem sam do chwały
swojej prowadził/ y náprzednieyszym wedle siebie mtey-
scem wziął. A ták dobrze Kościół święty mówi/ ze test
creata providè, bo y w poczęciu/ y przez wszystkie bieg życia
swojego/ y przy śmierci sámej znała singularem Dei pro-
videntiam, osobliwą Bogá wszechmogącego opátrność y
láskę.

Obaczmy iáko też jest creata providè ex parte nostri.
Niewypowiedziana jest/ iáko nam niedznym Pan Bog dzio-
wnie wygodził stworzywszy Nasz świat Pánnę.

Wielka o-
pátrność
Páńska ná-
námi, że
nam dat
Pánnę B.

Num. 35.
Oleaster.

W starym Zakonie była winowáycow jedná wielka
wygodá; pewne ná vchrońe miásta/ názwáne Civitates re-
fugij. Gdy kto nád wole swoje/ z przygody iákiej zabił
człowieka/ á zbiegl do ktorego tákiego miásta/ imáć go nie-
możono/ wolen zostawał. Wiece powiáda Oleaster z stá-
rych rámor Żydowskich/ iz drogi/ cę do tych miast prowá-
dziły.

dzły były rowne/ gładkie. Via qua ad eas ducebant erant complanatae, vt nullum esset impedimentum, quod homicidam in via impediret; aby nie było żadney zawady/ coby wciekającego zatrzymać/ zrazić/ zabić mogło. Wieksza my daleko grzeszni wygode mamy z Panny Błogosławionej. Do tych tam miast/ ci tylo wolny przystęp mieli/ ci sami bezpiecznie vchodzili/ ktorym sie trąsilo nád wola y vmyśl zabić człowieka. Lecz Panna Błogosławiona w mi-
Do Panny B. iako do miasta vcieczki rowna bita droga.

łosierdziu swoim nieprzebrana będąc/ wolnieyszym/ prze-
 strzesnym jest miastem/ bo do niey wolny jest rekurs/ bezpieczna vchrona/ nie samego tylo mezoobystwa y to nieu-
 myślnego winnym; ale złośnikom coż to wiedzieć takim.

Jeśli do tych tam miast była complanata via, droga torowa y gładka/ że vciekającego nic nie zrazało/ nic nie cofało; a do Naswietsey Panny vstepującym/ co bydz za impediment moze? co moze grzesznemu wstret vczynić? co go od niey moze odrązić? Nic takiego. Przedkimże ona twarz y coko swoje kiedy zmarszczyła? tego o ratunek wolekającego nie wysluchala?

Prawda że Pan a Zbawiciel nasz jest pełen litości y miłosierdzia/ ale iz mu Ociec sady poruczył. Pater non iudicat quenquam, sed omne iudicium dedit Filio; przy tego miłosierdziu jest y sprawiedliwość; przy litości jest surowość. Wiećie co własney Matce/ vbogtey nowozeni potrzebe przypominającej/ rzekl. Quid mihi & tibi est mulier? Co mnie y tobie niewiasto? Wiećie po Smartwychwstaniu swoim iako surowie vzniow gromil. O stulti & tardi corde &c. O głupi y twardego serca &c. Przed samym do nieba wstąpieniem swoim/ pomniće iako im Exprobrauit incredulitatem & duritiam cordis, wyrzucał niedowiarstwo/ y gromil o twarde y vporne do wierzenia serce. Zás od Panny Błogosławionej nigdy nie slychać nic ostrego /
Ioan. 7.
Ioan. 2.
Luc. 24.
Mor. 16.
Panna B. nikogo nie zgromila.

S. Bernard.
super si.
gnum ma-
gnum.

nic surawego / nie slychac aby kogo zgromila / aby slowem
ofusnela. Reuolue diligentius, mowi Bernat swiety / E-
uangelica historia seriem vniuersam, & si quid fortè incre-
patorium, si quid durum, si quod deniq; signum vel tenuis
indignationis occurrerit in MARIA, de cetero suspectam ha-
beas, & accedere vereris. *Przebiez iako napilniey wsyстке
Ewangeliey swiętey historya, a iesli co fukliwego, iesli co grozli-
wego iesli nakoniec znak iaki choc maluśienkiego gniewu y stro-
fowania naydziez w Pannie Maryey; stoy, nie przystepuy, le-
kay sie. Ale nic takiego o niey nie naydziez / zadnego ostre-
go slowa z vstiey nie vstysysz; Ciuitas est refugij, Miastem
iest vciezki / refugium peccatorum, vciezka grzesnych /
droga do niey complanata, gladka / torowna / bita; nie ty-
lo zeby czlowiekowi grzesnemu wstret iaki miata czynic od-
siebie / y owsem go zmiłoscią wielką przyimute / y gdy
widzi Syna swego grzechami naszymi zapalonego / o iako
zabiega / aby go przetednac y vblagac mogla; gdy widzi
sprawiedliwa rekę na nas podnoszacego / o iako pieczoluie /
aby nas zastawic y obronic mogla;*

Opisując Sekretarz Pánstki chwale Panny Błogo-

Apoc. 12. *Ślawioney / ktora ma w niebie / powiada ze ja widzial stoja-
ca na Miesiacu. Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus
eius. Białagłowa odziana Słońcem, a Miesiac pod nogami iey.*

Miesiac na *W* *co to Panna Błogosławiona stoi na Miesiacu? Mies-
prezsy* *siac w biegu swoim ze wsyštěch plánet iest naprezsy y
miedzy* *naobronieyszy. Inni plánetowie nie obiegią koł y spher
Plánetami.* *swoich áz wroć / dwa / drudzy w lat dwanaście iako Jo-
wis / drudzy we trzydziści / iako Saturnus; Miesiac
miedzy niemi na spieszney biega bo naturalny swoy obrot
za dwadzieścia osm dni odprawuie. Cos podobnego
widziemy w Naswietsey Pannie. Pewna iest / iz swieci
Bozy z miłosci / ktora ku nam maia / ruszai sie po niebie
w potrze-*

w potrzebách naszych/ biegáia ochotnie przekládáiac nadze
 náše Bostiemu Máiestatowi/ obracáia sie pilno promo-
 wuic zbáwienie náše. Zaden iednak nie test tak predki y
 gorący w bláguaniu Boga wshchmogacego w wprasaniu
 last y póciech niebieskich nam grzesnym/ iáko Pánná Bło-
 gosláwiona Luna sub pedibus eius. Jáko Miesiac obrotem
 swoim wybiega wshstkie plánety; tak oná miłosćia/ oho-
 ta/ instancya ktora w niebie zá námi czyni celuie wshstkie
 wybrane Pánstie.

Powiedal tam Medrzec; Omnibus mobilibus mobi- Sap. 7.
 lior est sapientia. *Nád wshstkie rzeczy obracáiac sie, naobro-*
tnieysa test madrosć. Gracus czyta Omnibus motibus mo-
 bilior est sapientia. *Nád wshstkie obroty naobrotnieysa*
test madrosć. Rozumieiac te slowá o przedwieczny Ma-
 drosci Chrystusie Pánu/ przyznac musimy/ ze on *Obroty P.*
 zbáwienia nášego nawiekhsa ma pieczy y staranie/ w ráto *Chrystusa*
 waniu potrzeb y miseriy nášych/ zaden sie tak goraco nie *przed Bo-*
 interponuie do Oycá niebieskiego iáko on/ pokazuic rany *giem zá*
 swoje naswietse/ ktore dla nas podial/ ktorymi gniewie *namí.*
 go wblagal. Omnibus mobilibus & motibus mobilior est
 sapientia, y zadna instancya nie test tak wazna v Boga/ iá- 1. Ioan. 2-
 ko tego/ bo ipse est propitiatio pro peccatis nostris, on test
 wblaganien zá grzechy náše. Lecz ze ten aduocat náš *Aduocatyá*
 záraz test Sedzia: kiedy mu przychodzi vsiadać ná trybuna *Chrystusa*
 le iáko Sedziemú/ aby grzechy náše sadzil; iuz tam aduo- *Pána na*
 cacya tego wstáie/ iuz motus misericordiae obroty miłosćie *czás wstáie.*
 dzia wciháć nie co musá. Ktoz ná ten czás koło nas biegá-
 kto spráwy y potrzeby náše promowuie? kto sie zá námi
 koło Bostiego obraca trybunału? Tá ktora ná miesiacu
 stoi Pánná Blogosláwiona/ kiedy instancye swietych Bo- Ochota
 zych wstáia/ kiedy aduocatyá samého Chrystusa Pána / ná Pánný B.
 sady vsiadaćcego wstepuie/ oná samá nie przestáie biegáć wratowá-
 wwiac niu grze-
snego.

wittac sie / prosic / blagac sprawiedliwosc Panska : tak iz
co powiedzial Medrzec/ omnibus mobilibus mobilior est
sapientia, to ia moze mowic/ ze omnibus mobilibus, & ipsa
sapientia mobilior est Virgo Maria.

LUC. II.

Przypomnicie sobie owe Chrystusa Pana powiesc y
Lukasza swietego. Kolace tam sasiad do przyciacielu o pul-
nocy/ prosiac aby mu troie chleba pozyczyl/ dla kogos tam
co nierychlo w dom tego przysiedl. Pozyczyl mu : wsta-
nie do niego : otworzy : wstaniec / otworzy / pozyczy / ale
nie zaraz / wprzod sie co wiedziec czym nie wynowi. Noli
mihi molestus esse, iam ostium clausum est, & pueri mei me-
cum sunt in cubili, non possum surgere, & dare tibi. *Ey*
miły bracie nie badzże przykry/ iuz dom zawarty/ chočbym
kazał otworzyć komu/ iuz sładzy moi ze mno w zamienieniu
so / nie moze wstać / y dać ci o co prosisz. Dał ci przecie /
ale za ciężko bieda/ wprzod takich wymowek nakładasz. Ko-
gos to ten przyciaciel znaczy : Theodoretus powiada / i z
znaczy Pana Boga. Deus amicus est, qui omnes amat,
qui omnes vult salvos fieri. Pan Bog przyciaciel jest / ktor y
wszystkich miłuię / wszystkich zbawienia pragnie. Dobry
to y miłosierny Pan / daće o co prosiemy ; ale ze też jest
sprawiedliwy ; bywa ze pod czas zatrzymywa obrótow y
łast swoich / y prosbom naszym stawia sie surowo. Kto nie
wczesnie przychodzi / kto pokute y życia poprąwe z wlaacza /
y na schyłku dni swoich miłosierdzia kolace / bywa ze mu
sprawiedliwosc Panska odpowiada surowo. *Ey* niebadz
przykry / tak wiele czasu miales do pokuty / a niechciales /
iam ostium clausum est, iuz to nie w czas / dawno bylo przy-
chodzić y kolatac ; non possum surgere, & dare tibi. *Krak* cho-
ciaz omnibus mobilib⁹ & motibus mobilior est sapientia, cho-
ciaz Pan dziwnie raczy y obrótow y miłosierdziu swym
choćiaz zbawienie nasze niezmiernie miłuię ; przecie kiedy
widzi

dzi wpor nášš / złość náše / contempt miłosierdzia swego / kie
dy widzi ze nie ozywamy sie áz media nocte, nie ruszamy sie
do pokuty / ieno áz kiedy duszá z gárdla / zadržymywa łášt
swoich / y iáko sedzia surowym sie stáwia / sorowo odpo-
wiáda / Non possum surgere. Clausa est ianua.

W kimże ná ten czas nádziecia y wfnosć náššá? w Pánnie
Błogostaw: Omnibus mobilibus mobilior est Beatissima Matt. 25.
Virgo MARIA. Kiedy przyczyna swietych wstáie / kiedy
miłosierdzie Boze przed spráwiedliwością wstepuje / kiedy
Chrystus Pan niesposobnością czasu wymáwia sie / y suro-
wo iáko onym głupim Pánnom odpowíáda Nescio vos, nie
znam was; oná w ochoćie swoiey ku nam nie wstáie / choćby
zawoláł mediá nocte, o pułnocy / nie odpowie: Noli mihi
molestus esse, jam ostium clausum est. Nie bądź przyttry /
iuz drzewi záwarte; ále biezy zaráz ná wolánie náše / de no- Prou. 33.
cte surrexit, mowi o niey Medrzec / y w naygoršych termi-
nách stáwia sie ná obrone y protekcya náše.

Pátrzciesz Namilsi Chrześcíanie / iáko bárdzo wy-
godnie provide, w zględem nas stworzona jest Pánná Bło-
gostawiona / poniewaz ták tey jest ku nam nádzynym miłosć
ze ná káзде záwolánie náše stawa ochotnie / y niłogo by w
naygoršym rázie nie odstepuje.

Dziełć nie skonezone Pánie Boze nášš / zes nas z łá-
ski y miłosć swoiey táko opiekunko opátrzył / ták ná po-
dziw miłuiąco zbáwienie náše. Dziełć niezmiérne y tobie
Dobrodzieyko przeswieta / ze o nas niegodne tákie stáráo
nia czyniś / ze ták zárliwie spráwy y potrzeby náše przed S. August.
Náiestatem Bozym promowuiesz. Accipe quascunq; e- sermo. 18.
xiles, quascunq; meritis tuis impares gratiarum actiones, & de SS.
eum susceperis vota, culpas nostras orando excusa. Admitte
nostras preces intra sacrarium exauditionis, & reporta nobis
antidotum reconciliationis. Sit per te excusabile, quod per

te ingerimus; fiat impetrabile, quod fidâ mente poscimus. Accipe quod offerimus, redona quod rogamus, excusa quod timemus, quia tu es spes vnica peccatorum. Per te speramus delictorum veniam, & in te, beatissima! nostrorum est expectatio pramiorum. Sancta M A R I A succure miseris, iuuua pusillanimes, refoue fiebiles, ora pro populo, interueni pro clero, intercede pro deuoto famineo sexu, sentiant omnes tuum iuuamen, quicumq; celebrant tuam sanctam A S S U M P T I O N E M. *Przyimi iâkiekolwiek ácz licha, y załugom twoim nierowne dzięki, á gdy przyimiesz modlitwy, wymow prosba twoia náse występki. Przypuść prosby náse w światobliwość twego wystuchania, á odnieś nam táskę poiednania. Niech przez cię będzie omowiono, co przez cię podáiemy; niech będzie otrzymano, o co z wielka ufnością prosimy. Weźmi co ofiarujemy, oddáruy czego zadamy, wymow czego się lękamy, boś ty jest iedyne grzesznych nádzieciá. Przez cię spodziewamy się odpuszczenia złości, y w tobie, o nabłogostáwiensta! jest oczekiwanie násey zapłaty. Święta M A R Y A wspomóż nędzne, rátny lęklive, pociesz płáčliwe, modl się za lud polspolity, wstaw się za stan duchowny, w nieś przyczynę za nábożne Białegłowy, niechay uczuia wysyfcy twoie porátowanie, ktorzy chwala twoie święte do niebá wzięcie y wprowadzenie*

A M E N.

KAZANIE

Ná Dzień Chwalebneho Narodzenia Páná ná-
šego Chrystusa IEZUSA.

W Koście-
le Bozego
Ciála

Qui te creauit prouide,
Lactasti sacro vbere.

Tworces twego porodziła/
Mlekiem go swym karmiła.



Tewiem Chrześciance moi/ co zá prywa-
tá wodziła Oblubienice/ kiedy wyglóda
iá Syná Bozego w náturze nášey/ ná-
wiecey zyczyla go sobie widziec do Má-
cierzynskich pierśi przytulonego/ y z nich
niebieski pokarm pozzywátacego. Tak o
te pócieche wzdycha y Salomona. *Quis*

*mihi det te fratrem meum sugentem vbera matris mee, ut
inueniam te foris, & deosculer te? Ktoż mi cie da bráćiská
mego facego pierśi Mátkiey moiey, ábych cię náláztá ná dworze,
y ucátowátá. Ze prágnie widziec/ piástowác/ y cátowác
iedynáká Bozego/ nie dziwuje. Ten ci to ábowiem iest
ktorego przesliczney twarzy y sámí duchowie Anyelscy ná-
pátrzyć*

Cant. 8.

pátrzyć sie nie mogą; ten jest, którego widzieć tak v silnie
 Exod. 33. *pragnął pobożny Moyses. Domine, si inuent gratiam in
 conspectu tuo, ostende mihi faciem tuam. Pánie, ieślim
 nálażt táskę przed oblicznością twoia, pokaż mi twarz twoię.*
 A záiste ieśli ná nowe y vcieśne rzeczy zyczymy sobie pá-
 trzyć; coż nowego mogło bydź ná świecie/ iáko Bogu zo-
 stáć czlowiekim? Krolowi niebá y ziemie vsieść w stáyni
 między wołem y osłem? co mogło bydź nám grzesnym po-
 cieśnierzego/ iáko mieć Bogá ná ziemi? widzieć ná reku
 ludzkich tego/ w którego reku zbáwienie y wšytko szczęście
 náše? *Sluchaycie iáko nád to nowino y počiecha wykrzy-
 ka swiety náš Pátryarchá. O beata infantia, per quam no-
 stri generis vita est reparata! O gratissimi delectabilesque
 vagitus; per quos stridores denium, aternosq; ploratus eua-
 simus! O felices Panni, quibus peccatorum sordes exter-
 mus! O praepepe splendidum, in quo non solum iacuit fa-
 num animalium, sed cibus inuentus est Angelorum. O Blogo-
 sławione lezuśá megodzieciństwo, ktorým rodzáiu nášego żywot
 ieś nápráwiony! O naymilše y vcieśne tzy, ktore nas zgrzy-
 tánia zębów, y wiecznych płaczów vchowáły! O szczęśliwe
 pieluśki, ktorýmifny grzechów nášych smrody otárti! O prze-
 świerny żłobie, w ktorým nie tylko leżátá trawá bydłęca ále y
 potráwá náleżiona ieś Anyelska. Jesli z tym niebieskim
 dziećciem takie nam przyjšly počiechy/ nie dziw/ że go tak
 goráco wygláda Oblubienica. Lecz z go nie prágnie wi-
 dzieć we żłobie/ ále przy pierśiách Mátki swioley Naswieto-
 śney/ sugentem vbera matris, musí w tym bydź co osobliwe
 go/ musí bydź iáka prywatá. Bo pytam ia ciebie Sláche-
 tna Oblubienico/ czemu go raczey nie zycyś widzieć ná spá-
 niáley Káthedrze/ iáko Doktorá y Mistrzá iednego/ aby
 cie drogi zbáwienie y cnot wšelákich náuczal: ábo czemu
 nie ná wysokim Krzyżu/ aby cie drogo vboštwióng Erwia
 swoig*

August ser.
 9. de tem.

Dzieci
biora oby-
czajnie z
mlekiem.
Macrobi

Sueton:

Mendoza;
invid. lib.
4. prob. 7.

Chrystoffo-
Hom. 10.
in. Plali 30.

dobrych Mátiek/ y białych łow piersi zázywác/ nškomu
nie jest rzecz táyna. Zgodna ábowiem jest náuta Silozoz
fow/ ze dzieci biorą z mlekiem obyczajnie/ áffekty/ náwet y
choroby Mátiek y mámek swoich. O Tytusie Rzymškim
Cesarzu piše Macrobius, ze często chorował/ dla tego ze
mámka iego była słabego zdrowia. Hadrianus Cesarz wi-
no: bytnie rad piął/ dla tego ze mámka iego za kólnierz
nie wylewála. Caius Caligula Rzymški tážze Cesarz/ táž
šrogim był okrutnikiem/ ze y brátá wlasnego zábil/ y wšy-
stek lud Rzymški radby był wytrócił/ y mawiał często/ iáto
ma Suetonius, Utinam populus Romanus unquam cervicem
haberet. *Ogdyby lud Rzymški iedną tylo miał šyję, żeby go
oraz zgubić; gdy kogo wlasną ręką zábil/ puynal ábo miecz
škrwawiony oblizował. Škad w nim tákie okrutienstwo?
škad táka chéwosc krewie ludzkiej? šdziecienstwa tego ná-
wył/ bo gdy go mámka y piersi trzymála/ często ie krewie
ludzka pocierála. Czytalem o iednym człowieku zacnym y
pobožnym/ ze często sam á sam zámknąwšy sie w komorze
ná kštal kózy biegal y skałal/ gdy tego po nim postrzezo-
no/ y przyczyny pyrano/ odpowiedział. Capra lacte fui e-
ducatus. *Mlekiem kozim iestem wychowany. Dziwujemy sie
podezās wielom rzeczom w málučkich dźiatkách. Ledwo
druga lichotka stoi na nogách/ á gdy zagrága/ áz podryga/
y do tancá sie gárnie; w pácierzu kóto wymawiania słow/
táka z nim trudnošć/ tákie záigkántie/ á nie záigkántie sie/
gdy kántac y špetne słowo wymowić. Nie dziwuyćie/ ššalo
kóze/ Mátke ma tanecznicę/ swiátowá niewiáste/ y zntey
ren pochop do złego wyššalo. Šdla tegož škótoušty Do-
ktor šáie Mátkom/ kóre ládaiakim niewiáštom dáia dźia-
tki swoje odchowywác. Erubescit fieri nutrix, quæ facta est
Mater. *Wyšydzá sie byc mámka, kóra šláta sie Matka.***

Pragnię Oblubienicą widzieć Syna Bożego/ Sugen-
tem vbera Matris, podywającogo pierśi Macierzynskich/ y
Kosół wystawia/ Qui te creauit prouidē, Lactasti sacro v-
bere, bo wie/ że z ták swiętey/ dobrey/ y łaskawey Matki/
niemoże wziąć ieno szczy łaskawość/ y miłosierdzie ku
grzesznynt. Połi Bog nie skosztował pierśi Matki prze-
naswietsey/ gorzkość takas wypadala z vstiego/ kiedy co
do grzesznika mowil/ słowem swym przerażał/ iako mie-
szem iednym. Mowil do przestępce Adama; Adam, A-
dam vbi es? *Adámie, Adámie gdzieś jest?* aż on iak gromem
iakiem przestraszony vcieta/ y ciasnego kora sukca. Vocem
tuam audiui, & timui; *Głos twoy Pánie vstyslatem, y zlaktem*
się. Dose łaskawie y po Oycowstu postępował z Żydami/
á przecie ták mowoy iego słuchac niechcieli/ ze prosili Moy-
szesa/ aby on do nich sam mawiał/ á nie Pan Bog. Loque-
re tu nobis & audiemus: non loquatur nobis Dominus, ne
fortē moriamur. *Lecz iako vsta swoje do pierśi Macie-*
rynskich przytulil/ y stodt iego z nich nektaru skosztował:
nie wypowiedziána rzecz/ iako wielka stala sie w vsciech y
mowie iego odmiana? Jesli przedrym słowa iego ludzi
stráshyly/ y w kór zaganiály; teraz iako miod taki ciągniey.
do siebie by narpornieyzego. Dose był vporny w bte-
dach swoych Páwel; dose w lichwách zastarzály Zacheusz;
dose skrzętny w swey heresyey Augustyn; á ieno mu rze-
szono; Tolle, lege, *Weźmi, á czytaj;* ieno ná Zacheusa
zawołano/ Descende, *Zstap;* ieno Pávla okrzykniono/
Saulē, Saulē, quid me persequeris? *Számle, Számle, przecz*
mie p zesładniess? aż w hyscy iako ná miod ieden/ do Pá-
ná biezǎ.

Wstarym
Zakonie
okropna
mowa Bo-
za.
Gen. 3.

Gen. 10.

Syn Boży
odmienił się
w pierśi
naswiet.
Matki swo-

S. August.
Confes lib.
3. cap. 12.
Luc. 19.
Aktor. 9.

Isaia: 7.

sie przyłął / y pierśi *Macierzynskich* kosztował / *vsta* tego
 nigdy gorzkie miały ostodnać / y słowa w przewodzieczny
 Can. 1. miód sie obrocić. Nadobnie te odmiane wyrażila *sámáz*
Oblubienicá / gdy mowi. Fasciculus myrrhae dilectus meus
mihi, inter vbera mea commorabitur. Snopkiem myrrhy jest
 Syn Boży *mi kochánek moy, między pierśiami moimi mieśkác będzie.*
ięko słodki. Po iákiemuz to dwie rzeczy przeciwné łączysz droga Oblu-
 i gorzki. *bienico; mirrhe z iáskawościá / gorzkość z słodyczą: Je-*
śli Syn Boży ná křtáste snopká mirrhy jest gorzki / á iákož
dilectus, kochány: iáko słodki / kiedy iáki mirrha gorzki.
Wtazá, á tu Oblubienicá / iáki byl Syn Boży siedząc ná
lonie Pycowskim; á iáki odpoczywájac przy pierśiach Má-
cierzynskich. Siedząc ná Máiestacie niebieskim / byl iáko
Fasciculus Myrrhae, Snopek mirrhy; pozzywájac pierśi Pá-
nienkich / byl iáko dilectus mel comedens, miodu kóšcuto-
cy. Kiedy Adámá wygániáł z Ráju / co byl tylo Fasciculus
Myrrhae? Kiedy Apostoły / Mágdáleny / Sámárytaní
przywabiał / co byl ieno dilectus? Kiedy swiát wálnym por-
topem zálewał / co byl ieno Fasciculus Myrrhae? Kiedy
krw przená swietę z ciálá swego iáko z ántfosá jednego /
ták wiela cewek / ile rón nadroznych ná Krzyżu toczył / co
byl ieno dilectus? Kiedy srogim siárczystym ogniem nie-
zbožný Pentapolim káráł / co byl / tylo Fasciculus Myrrhae?
Kiedy ná głowy Apostolskie on przeswiety ogien Duchá
swietego sypał / co byl / ieno dilectus? Gdziez sie ten Falc-
culus myrrhae przemienił ná dilectum? gdzie tá gorzkość
przeásterowála sie ná miła słodycz: Nie gdzie indziej /
 Richard. à ieno v *przená swietých pierśi Mátki tego namilšey. In-*
 d. Laur. 1. ter *vbera mea commorabitur.* Swiádczy o tym Richar-
 Se Laud. dus. *Fasciculus myrrhae fuit DEVS in veteri lege, sed inter*
 Virg. *vbera Matris, factus est dilectus, suavis, & mitis.*

Pytano raz swietego Bonawentury / z kády ná byl
 oney

oney wysokiej mądrości/ y głębokich nauk/ ktorými tak
 był sławny/ że go Doktorem Seraphicum zwáno? A on v^{S. Bonau-}
 kázował w Krucifixie pierśi Pána Jezusowe/ powiada^{wyczer-}
 iąc/ zem z tod wyčerpnął cokolwiek umiem/ z tey biblio^{drość z}
 teki mam cokolwiek mám/ z tey fontány y krynice wyssa^{Krucifixá,}
 tem te mądrość/ ktora mi przyznawacie. Miał bowiem^{Cornel. 2}
 w zwyczaju/ gdy w piśmie świętym zrozumieć czego nie^{Lap.}
 mógł/ gdy gotując się na dysputacyę/ ábo na kázanie/ kon-
 ceptu y rzeczy do mowienia náleść niemógł/ całował y cał-
 áłoby w Krucifixie pierśi Pána Jezusowe/ y tak wbytko
 wyrozumiewał. Kto wvazy ák: był Pan Bog przed wštet-
 ciem náтуры nášey/ á tak i po wštetciu/ obáczy że teraz dá-
 leko iest obšitše ku grzešnym swiete miłosierdzie tego.
 Przed tym sprawiedliwóść Boža/ gore miała nád milo-
 sierdztem/ chodžita miedzy ludzmi bezpiecznie/ ledwo się
 ktory grzešnik potáwíl/ niemieškánie surowy erekucya
 nád nim czynila. Tylo tám Żydowsto tedno zbiera w šá-
 bás trzástki do kominá/ áž ci go záraz sprawiedliwóść Bo-
 ža kámienní zábít roškázala. Jestis przed tym šukał mi-
 łóšterdzia y láski/ o iáko dlugo trzeba się bylo o nie tá-
 gowác? Málóz targu czynil Abrahám z Páneim Bogiem o Gen. 18.
 wybáwienie Sodomy/ á przecie nie zyskác niemógł? Te-
 raz záš o iáko šnádnó by nawielšego grzechu indult wy-
 tárgowác ná Pánu Bogu? iáko łatwie dostać y niebá šá-
 mego? Powiedz lotrze práwy co cie koštúie niebo/ Eto<sup>Niebo te-
vaz tamé.</sup>
 res wšitł z teku Pánicá tego? Niedálem mowil/ nic inne-
 go zá nie/ tylo westchnienie tedno. Memento tedno/ zem
 ržekl Domine memento mei, dum veneris in regnum tuum.^{Luc. 23.}
 Pánie, pámiétáy ná mié, gdy przyidžieš do Kroleštwá twego;
 áž ci mi záraz ržeczono. Amen dico tibi, Hodie mecum e-
 ris in paradiso. Záprawdę powiádam ci, Dzisia zemna be-
 džieš w ráiu. Zá tedno westchnienie/ zá tedno Memento,
 niebo

- niebo ? Za nie mówił podobnych słow Dawid. Memento
 Psal. 131. Domine David, & omnis mansuetudinis ejus. *Pamiętaj Pá-
 nie ná Dáwidá, y ná wszelka cichość jego; á przecie nigdy tá-
 kiego szczęścia mieć nie mogli: Nie dziwuycie/ ábowim ná
 ten czas Bóg wsiechmogocy był Fasciculus myrrhae, Sro-
 pkiem mirrhy/ non commorabatur inter vbera Matris, nie
 odpoczywał y piersi święty Mátki swoiey. Ale iáko do
 nich iest przypádzony/ iáko w nich skosztował przesłodkiey
 z niebá spuszczoney ámbrozey y wdzięcznego miodu. Mel
 comedet, ták z szodrzal/ ták z láskawiał/ ze zá málo rzecz
 grzechy odpuszcza/ y niebo dáje; czemu dziwuie sie niezmiér-
 Psalm. 55. nie Dawid/ Pro nihilo salvos facies illos. *Darmo im Pánie
 zbáwienie y niebo dáiesi/ prawie zá nic. A wieśi ze czemu
 Dawidzie ? wieśi z tąd teraz táka w Pánu Bogu láská-
 wosć ? táka wolej tego świętey ku grzesnym skłonosć ?
 ták łatwe scogich złości przebaczenie ? z tąd/ ze ten Fasci-
 culus myrrhae, inter vbera Matris commoratur. Z Mátki
 swoiey przenaswietsey wyszał to ták snádne nád zbro-
 Hebr. 5. dniami nášymi vzalente/ y od niey náuczyl sie Condolore
 iis qui ignorant & errant, quoniam & ipse circumdatus fuit
 infirmitate, *Vzalác y litowác tych co nie wiedza y bladza, po-
 niemaz y sam otoczony był słabosćia. Ze ná reku Pánienstich
 odpoczywalac/ musiał sam pokármu y pozywienia zebrác/
 dla tego tez náuczyl sie nášymi modłami y prosbami nie
 pogardzác; ze do tey przeczystych piersi/ przyszło sie same-
 mu w dziecinstwie císnać y przytulác/ dla tego tez náuczyl
 sie y nich/ do boku swego naswietsego grzesne przypimo-
 wác. Didicit ex iis quae passus est. *Náuczyl się z tego co sam
 cierpiat.****

Wiec áby ieszcze Syn Boży tym wielkša y piersi Má-
 Cant. 7. ćierzynstich brał odmiane/ pátrzcie iáko go wiedzie ku te-
 mu Oblubtenicá Młowi tam y Salomoná. Veni dilecte mi,
 sur-

ſurgamus ad vineas, ibi dabo tibi vbera mea, ibi dabò tibi poculum ex vino condito. *Widze że koniecznie zyczy ſobie Oblubienicá vpoić Syná Bożego. Ale ná co? Vt præteritarum ſit immemor offenſarum; Aby przeſtłych obrázy nie pomniał. Wiećie iáko piány człowiek wſyſtkiego zápomina/ y nedze/ y fráſunkow/ y bolow; Niechay go tám trápi nedzá niewiem iáka/ niechay ma niewiem iáko ciężki ná głowie ſwey Kłopot/ ábo ná čiele bol/ iáko ſobie mozgu zágrzeie/ bol nie teſt bolem/ Kłopot nie teſt Kłopotem/ nedzá przemienia ſie mu w oſobliwo dobró myſl/ y we ſele/ Ządze Poetá trunkom nie złe przyuczony mowí o winie.*

Tu ſpes reducis mentibus anxiiis.

Horat. lib.

Vireſq; & addis cornua pauperi.

Ode. 21.

A náſzy Polacy Krotko/ Ná fráſunek dobry trunk. Chce tedy Oblubienicá vpoić Syná Bożego. Vt præteritarum ſit immemor offenſarum, áby wſelkich vrázow/ Krotce má od ludzi grzeſhnych zápomniał/ y w tey melancoliiy/ Krotce mu/ podlug náſ mowiac/ złoſci náſze zádáſi/ mogli być weſolym. Ale to dziwna/ że poſkarm pierſi ſwoich winem nazywa poculum ex vino condito, y chce iáko by Syná Bożego inebriare vberibus. Co to teſt? Prerogatywá to bylá iedná Pánni Błogoſt: przenáſwietſie tey pierſi były Synowi Bożemu wyſtalym winem bo ich pozyciwáiac/ wſeláka láſkáwoſć/ y nád grzechámi náſzymi liroſć z nich wypiał/ y ciężkich wyſtepkow ludzkich zápominać/ ná Kſtátt piánego nauczał ſie. Y przeto o Pánnie Błogoſtáwioney rzeczone. Statura tua aſſimiliata eſt palma, & vbera tua bottis. *Wzroſt twoy podobny ieſt páłmie, á pierſi twoje gronom winá. Y owſzem Oblubieniec ſam powiáda/ iż ſá lepiſze nád wino. Meliora ſunt vbera tua vino. Co wvázá.*

Cant. 7.

Cant. 4.

Rich. à S.
Lauren. l.
2. de lau.
Virg.

fac: Richardus mówi. Meliora sunt vbera eius vi-
no. Melioris enim, potentioris, & vberioris efficaciac sunt
vbera Virginis, quam vinum. Nam Vinum inebriare potest
hominem, vt prateritarum sit immemor offensarum, & sit
facilis ad condonandum, & largus ad donandum. Vbera
vero Beatae Virginis De v m quasi inebriare potuerunt, nam
postquam de Matris vberibus lac bibit, ac si cum lactis dulce-
dine, dulcedinem potasset misericordiac, proiecit ab oculis
suis peccata nostra post tergum, & factus est largus ad dan-
dam peccatorum veniam, largus ad dandam gratiam, & o-
perum iusticiam. *Lepše sa iey pierśi, niż wino. Lepšey álbo-
wiem, meźnieysey, y obfišey skuteczności sa pierśi Pánny Bło-
gostawiony, á niželi wino. Bo wino može vpoić człowieká, á by
prześłych vrázom nie pomniat, y był łatwy do przebaczenia,
hoyny do dárowánia. A zás pierśi Naświetysey Pánny iákoby Bo-
ga vpoity, skoro bowiem z mácierynskich pierśi pokarmu sko-
stowat, iákoby z stodkoścía mleká, stodkość wypit miłosierdzia,
odrzucił z oczu swych zá się grzechy naše, y stat się szodry
na przebaczenie grzechow, szodry ná dánie táski, y prac ná-
sych nagrody.*

Żtác to była przednia Oblubienice prywatá/ ze prá-
gnelá widzieć Syna zka Bózego/ sugentem vbera matris,
bo widziálá/ze stostowawšy iey Przenaświetych pierśi/
miał sie náuczyc grzechow našych zápominác/ nápiwšy się
tey niebieskiej stodyczy/ miał stodko ná prosby naše odpo-
wiadác/ nabráwšy w się przeczystey kwi Rodzicielki swo-
tey/ miał ię potym dla nas hoynie przelewác/ y práwie tá-
ko pitány roztażác. Pięknie mówi do Pánny Błogostá-

Rich. de
S. Viť.
par. 2. in
Cant. c. 22.
S. Athan.

Richardus náš Kánonik. Carnalia in te Christus
vbera suxit, vt per te nobis spiritualia fluerent. *Cieleśnych,
Panno Przeczysta, v ciebie Chrystus pierśi zázynat, áby nau-
szodry przez cię duchowne podawat; U. S. Athanasius, Suxit mam-*

nam, vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod ex proprio latere profudit. *Sat pierśi, aby nam ono Boskie mleko plynęło, ktore z własnego Boku wytoczył.*

Jest tam v Phyzykow y Medykow tędná przestroga Mátkom/ aby gdy mále dziatki trzymáią v pierśi / o rzę-
czách dobrych/ powaznych/ y swietych ná ten czas myślíli/
a to dla tego/ ze onymi myślámi krew sie w mleku álteruie/
y ták z mlekiem pobożność y dobroć w myślách tkwíca w
mále sie dziatki wlewa. Z tadze v Sycyonow w Pogan. Guevara
in Epist.
Swiato-
stwie byl obyczay/ ze mátki nie dawály dzieciom pierśi te-
dno po Miesiacu; iz bowiem chwalili miesiac zá Bogá/ blíwaść
rozumieli ze mleko málo bydz dziatkom zdrowse/ pozyte-
cznieyse/ gdyby ktory promien miesiacá dotknął y oświe-
cił mácierzynskie pierśi. Jesli Poganie byli tego mnie-
mánía/ze promien miesiacá dotknęwszy sie mácierzynskich
pierśi/ znaczo w mleku sprawował álteracyę/ á coz kiedy
w mácce dziecie karmiącey bedzie myśl swieta/ pobożna /
o táko mleko poświęci/ y zdrowym te bázro pokármem
uczyni :

Mátki po-
maga do
cnot dzie-
cieciu.

Wiádomo jest wszystkim z iáką ochotą Syn Boży
krew Przenáswietną dla nas toczył/ iákó wesolo pod bíte
rozgi/ y gozdzie okrutne siedl. A wieciez co mu pomagá-
lo/ do ták przedziwney ochoty? Swiete one myśli Mátki
iego namilsey/ ktorych pełna byla trzymájac go v pierśi
swoich. Karmiac ábowiem Syná Bozego/ miłość one/
ktora ku násemu zbáwieniu miała/ záraz weń z mlekiem
wlewála/ trzymájac go ná swietych rełách swoich/ nie raz
myślíla y mowíla. O drogte Boskie dziecie/ to ja ciebie te-
raz ná rełách mile piástuie/ á potym ná okrutne rece sto-
gich lotrow przyidzieś? kiedy go całowála/ myślíla y mo-
wíla; o swieta gebusiu/ ktora niebieskie duchy w weseláš/
iáká cie stromotá portká/ ze cie wplwáią y zblíq hániebnie?

Syn Boży
brat po-
chop do
wek z
Náswiet-
Matki swo-
iey.

Kiedy głowka jego święta trzymała / myśliła y mówiła ; o
 głowko święta pełna niebieskiej modrości / godna złotych
 drogich dyadem y koron / iako cie sześciudziesiąt ostrych
 cierni wkoła : kiedy go nasświetszymi pierściami karmila /
 myśliła / y mówiła ; o słáchetne dziecie / to teraz pokármu
 zniebá zázywáš / á potym cie zolcig y octem poić bedá. Ale ze
 tá jest wola Cyca twotego / zázywáy y tey sporo krewi mo-
 ię drogi Synaczku / ábys iey potym ná okup swiátá nie zá-
 łował. Y ták Zbawiciel z mlekiem swietymi onymi my-
 ślami y pobożnościami Mlácti swotey záczynionym y zmie-
 śánym / brałnie iako pochop do miłóci nášey / ze potym
 krew swá szodrze wylewał / y zdrowia swego dla nas na-
 mníey nie litował. Porozumiał bardzo dobrze ten effect
 Mláctierzynstkey edukácyey s. Augustyn / y przeto do Pán-
 ny Błogostí : mowi. Lacta Maria creatorem tuum, lacta panē
 cœli, pretiū mundi. Præbe lābenti mamillā, vt pro te præbeat
 percutienti maxillam : nutriatur infans lacte tuorū vberum,
 vt pro te etiā accipiat aceti potum. Ferant eum nunc manus
 tuæ, vt manus ejus pro te postea figantur in cruce. *Karmy od-
 chowny, pierściami twymi Pánno B. tworczę twego, karm y pás chleb
 niebieski, odchowny okupludzki; podaway chętnie Boskiemu temu
 dziecięciu twych przeczystych pierśi, áby on téz potym dla ciebie
 podát wesoło zbrojney zuchwałego zotnierzá ręce twarzy swey
 Boskiej; niechay się teraz tuczy y karmi. Nasświetszym twym
 mlekiem, áby potym ná Krzyżu, zá cię y zá nas pełnił byzopem
 y octem. Nie záłuy teraz Pánienskich rak tworcb, ná iego piá-
 stowanie, áby téz on potym nie záłował swoicb ná krzyżowánie.
 Tákiemi słowy wowił w duchu do Pánny. Przenasświetsey
 Doktor ten swiety / wiedzac iz ten swiety pokárm miał zá-
 chęcié Syná Bozego / do hoynego krewie przelewánia / y tá
 przedwieczna pierśi máctierzynstkey słodcz; miała w nim
 spráwić ochotne wsheláctich gorzkości pełnienjá / y dla tego
mowi*

S. August.
 ferm. de
 temp:

mowł Lacta &c. Prabe &c. Farm/ odchowuy/ iakoby wpa-
 trując z oblubienicą one prywatę/ ze w tym niebieskim
 potarmie miał z matki wszystkie łaskawość wyssać/ y tym
 nektarem wpoiony miłościwie grzechy nasze przebaczać/ y
 krew Przenaswieteną hoynie iako z baryły iedney toczyć.
 Suxit mamma vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod
 ex proprio latere profudit.

A roz te pociecha mamy/ sluchacze moi/ z Syna Bo-
 zego w stajni wrodzonego/ y przeczystych piersi Rodzi-
 cielki swoiey pozywającego/ ze na rękui tey odpoczywając/
 strogość one/ ktora był w starym Zakonie strąsiny/ składa/
 y niebieską ambrozję wpoiony złości naszych latwie zapo-
 mina/ y z dziwnie ku nam łaskawey Matkietey/ zapal do szco-
 dregu krwi swoiey na Krzyżu dla nas przelewania bierze.
 A przeto wdzięczni będąc takiego szczęścia/ wynosmy głosy
 z ona pobożną niewiastą. *Luc. 12.*
 Beatus venter qui te portauit, &
 vbera qua suxisti. Namilsy Jezu/ Błogosławiony żywot, kro-
 ry cię nosił, y piersi którychś pozywał.

Godną rzecz wspomina Valerius Maximus. W Athenách *Valer.*
 sławnego hetmana Cimone w lata ząp tego/ & iam vltimae *Max. lib.*
 senecturis z iakieys przyczyny/ skazano do wiezienia/ y ośa- *s. cap. 5.*
 dzono głodem vmorzyc. Miał córke iedyną/ Perus naz-
 zwaną/ ktora niewiedząc sposobu iakoby mogła młlego
 Oycą w głodzie ratować/ bo gdy go nawiedzała/ zawişe
 pilno szukano iesli mu czego nie niesie/ wczyniła rzecz no-
 wą/ y prawie nad tryb y prawo natury/ rozmawiając z Oyc-
 em w wiezieniu/ piersiami goswymi iak dziecko iedno przez
 krata karmila/ y tym sposobem żywot tego przez czas nie-
 mały przewlokła. Dziwnie sie przod/ iako on stąrzec w *Affekt*
 wiezieniu tak długobez potarmu y napotu życie/ strzega pil- *Corki ku*
 no iesli mu tro czego nie dodacie/ vsądzo sie y na córke iego *Oycu zna-*
 y patrzo zdaleka co z nim vkraty czyni/ iesli mu tajemnie *mienity.*

zego nie rzuca; áz ci obacza (o cudowny wynalazku pobo-
 żności!) á ona przez krata pierściami Oycá staruszká karmi
 Zdumiały sie Atheny ná te pobożności inwencya/ poznaly
 zego dotázanie wdziatkach prawdziwa ku Rodzicom mi-
 łosc/ nowym wweselone widokiem/ y Oycá gardlem dá-
 rowały/ y te inwentya córki pierściami Oycá przez krata
 karmiały/ ná swych obrazách iáko niesmiertelney godno-
 pámieci malowały. A za nie cos podobnego vczynila
 Pánna Błogostáwiona: Coz był innego Syn Boży w
 naturze násey/ ieno iáko więzienieden zá krata: vkrázuie
 go w tym więzieniu/ y zá to krata Oblubienicá. En ipse
 stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospici-
 ens per cancellos. *Ato on stoi záściana náša pátrzac przez
 okná, pogladaiac przez kraty.* Przychodziło ná Bogá w tym
 więzieniu siedzacego/ ze pátrzył iáko przez okno/ křoby mu
 pokarm y napoy iáki podał; křoz go karmił y poil ieno
 Pánna Błogostáwiona: O iákož slusna stawic ig zá to
 z Kósciołem Swietym y zwác Gloriosam Dominam, ze
 Luc. 11. Tworce swego porodila y mlekiem go swym karmiła: iá-
 ko slusna powtarzác z ona bialogłowa; Beatus venter qui te
 portauit & vbera qua suxisti. Jesze ná on czas nie křostowá-
 la ta bialogłowa przezystey Krwie Mátki Naswietsey/
 jesze niepozymála náywielebnieyshego Sákrámentu / á
 przecie mowila: Beata vbera &c. tylo náuki Pánstkey
 sluchalac/ y powterzchno w nim iáskawosc widzac/ szes-
 slive pierśi Mátki tego ná zwała; o iákož my slusnieyglo-
 sic y spiewac mamy; Beata vbera &c. Namilšy Jezu/
 szesliwa Mátká co cie vrodzila/ szesliwe pierśi křore-
 mi cie karmiła; křorzy tey křwie Pánny Błogostáwioney/
 křoro w mleku brał Zbawiciel/ w Naswietšym Sákra-
 mencie pozymamy: iáko slusniey Pánu Bogu dziekowác/
 ze nam Pánna przezysta Syná Božego powila/ y mlekiem
 go swym ná wielkie náše szesście karmiła? Wie

Wleć iesli tą krew Panny Błogosławiony/ Etora z
 tey przenaświetszych pierśi brał w mleku Syn Boży/ tak
 w nim uczynił odmianę/ że z surowego został łaskawym/
 z niedostępnego Barankiem pokornym; ponieważ y ty
 grzeszniku tey ze krwi przeczystey w Naswietszym Sa-
 krámentie zazywasz/ starayze sie/ aby y w tobie ná ten ro-
 nowy/ ktory day nam Pánie IEZU w dobrym zdrowiu
 przywitáć/ znaczną życia y obyczátow odmianę sprawiłá. Ex I. sym.
Acad Alter

Akademia Florentska nąpominájac studenty swoie/
 aby sie rezolwowáli abo księgi y piorá/ abo wiec role y
 gospodarstwa pilnowáć/ málowalá grabie/ á przy nich
 pióro/ nád ktorym bylá Koroná złota/ á przytym napis.
 Ad rastra, vel ad astra. *Abó do roley, abó do księgi, która
 człowieka wstawia pod niebó.* Masz dziś/ kátholiku/ w
 Bethleemskiej szopie iáko w Akademiey iedney/ y Rastra y
 astra, masz y nieme bydło/ masz y przedwleczną mądrość
 Chrystusa IEZUSA; ná woley twoiey iest obieráć/ aut Ra-
 stra, aut Astra, abó bydleczy y cielesny żywót z bestyami
 prowadzić/ abó swiętobliwy/ niebieski z Chrystusem zá-
 sáć. Rádze y upominám z Dawidem. Psalms: 33.
 equus & mulus, quibus non est intellectus. Nie bódz
 bestya/ porzuc cielesne życie y obyczáie/ porzuc
 márnosci swieckie/ á zákochay sie w niebie.

Zálocháy sie w nowonarodzonym Pánu

IEZUSIE, ktoremu niech bedzie

czest y chwála wiekuisza.

A M E N.

✠ (S) ✠

Z

K A Z A N I E

W tymże
Kościele.Ná Dzień Oczyszczenia Przenaświetszey
Bogarodzice, ábo Gromnic.

Qui te creauit prouide,
Lactasti sacro vberē.
Tworces twego porodziła/
Mlekiem go swym karmiła.

Tulerunt eum ni Hierusalem, vt sisterent
eum Domino, *Luc. 2.*

Przymiesli go do Hieruzalem/ áby go stáwili
Pánu.



Owe á przezacne mamy/ do Kościoła
goście/ słucháczę moi/ Namilszego I-
EZVSA, z Mátkę iego Naświetszą; ma-
my w Kościele Pána IEZVSA, nie z su-
rowymi w reku biczámi/ áby przedátoce
y tárguioce wygániał/ ále z powitymi
roczkámi/ áby go káždy ná rece brał y
do siebie mile przytuláł/ mamy go w tákley fozie/ w iákté
prágnelá wigzić Oblubienicá: Sugentem vbera matris,
pozywátocego pierśi Mácierzynskich; mamy go ná rečách
Przezy.

Przezyskley Matki tego / mamy przy swietych iey pierściach
 przedziwnym z niebá pokármem nápełnionych. Ale iuz go
 dná dzisiey tego od nich odsadza / iuz go z reku swych dáie
 w rece cudze / iuz ofiáruie Zydowskley Synágodze / choć wi-
 dzi / ze go srodze w kole / y główe iego cierniowá koroná
 zrani / przecie go nie záluie / ále z wielkley ku nam miłosci
 dáie ochotnie od pierśi swoich. Wiec my przysadzmy sie
 miásto Chrystusa do nich / Kátholicy moi / y obaczmy dru-
 gá Káyskley Oblubienice prywate / y drugá náše poćieche /
 ktora z tad mamy ze Náswietša Pánná tworze swego po-
 rodziła / y mlekiem go swym karmila / y znowu winsiáuc
 iey szesćcia ták wysokiego / wynosmy glosy z oná Niewiá / LUC. II.
 sta Beatus venter qui te portavit, & vbera qua laxisisti. Bło-
 gosławiony zywot / Chryste I E Z V, ktory cie nosil / y pierśi
 ktoryches pozylwal.

Ze Oblubienicá nawiecey sobie zycyla widziec Sy-
 ná Bozego y pierśi Matki Náswietšey ; Sugentem vbera
 matris, miála w tym wielkie prywaty. Napierwsza byla /
 iákom vkazal wdzien Národzenia Pánskigo / ze wiedziála /
 iz z Matki swoiey Náswietšey miał wysšac lástáwošć / mi-
 łosć y politowaníe nád greššnymi ludzmi / przewdžieczná
 ta ámbrozja iáko winem iednym vpoiony miał zlosći ná-
 szych zápomnieć / y droga krew swoie dla nas hoynie przele-
 wác / y ná tštal t piánego roztaćzác. Druga prywate miála
 ze tušyla sobie / iz iedynáá Bozy Przenáswietša Rodzi-
 cielke swoie za piáštowaníe y wychowaníe swoie / miał wiel-
 ce vprzywileiowác / y známenitým iááim indultem ozdó-
 bic / iey kwoli wiele dla greššnych czynić. Jákož wygos-
 lá má o tym vprzywileiowaníu. o tym indulcie mowi : Ego
 murus, & vbera mea sicut turris ; Syn Boży Vprzywilei-
 owal Sa-
 pierśi Má-
 ci swey. Caot. 8.
 la lestem m rem, á pierśi
 moie sa iáko wieža. Což to zá proporcyá / białogłowskie pier-
 śi zwác dwiemá wiežami : Chćiála vkazác Pánná Błogo-
 sławio

stawiona/ iáko Syn Boży wprzywilejował iá za to/ że go
 pierśiami swymi karmiá/ cáluąc ie Boskimi wstámi swy-
 mi y pozzywáiąc z nich niebieskiego nektáru/ poświęcił ie za
 Kościol ieden/ zá iedno asylum, y uczynił Wieżámi iedne-
 mi/ grzesznego człowieka mocno broniącemi. Nadobnie

Gulielmus na te słowa Gulielmus: Vbera mea non tantum sunt vbera-
 sed etiam turris, non tantum nutriendi, sed & protegendi
 vim habent. Nullus me putet habere quo nutriam, & non
 habere quo muniam. Materna pietas mea quos nutrit, etiam
 munit. *Pierśi moje nie tylo są pierśiami, ále też wieżámi, nie
 tylo karmienia, ále y obronienia moc máia. Nikt omnie niech
 ni rozumie, ábym miała czym karmić, á nie miała czym bro-
 nić. Mácierynska táskawość moia/ ktorých karmi, tych y broní.
 Mátoż tego bywa/ że Chrystus I E Z V S złościámi nášymi
 wrażony/ rękę swoję wgniew wbrojona ná swiat wyciąga/
 y wniwecz go obroćić zámysła: Ale/ ánná Błogosławiona
 z niewymowney ku nam miłości záraz przypada/ y przyczy-
 na swoia nas zastáwiáiąc mowi: E Synu kochány stoy //
 zá mie iáko zá fortece iedne grzesznik wstąpił/ iesli go chceš
 ręká twojá dostáć/ y w nim strzálę zápalczywości twojej
 wtopić/ musisz iá wprzód w pierśiach moich skrwáwić y wto-
 pić. A Syn co ná to? Niepodobna iáko poystrzawšy ná
 Mátkę/ záraz iáskawieie/ strzálę rzuca/ groty z tepia/ y
 iáko Jednorozec ieden wzrociem Pániétki wciśiony/ bystrá
 głowe swoie ná pierśiach iey kładzie.*

Osobliwy tytuł dáte iey Ioannes Geometra. Towie iá
 lus dirimens lites, Práwem/ Kanonem ktore vspotáia/ roz-
 zrywá/ rozstrzyga trudności. Kiedy miedzy dwiema iest
 o rzecz iáko/ o grunt/ máietność Kontrowersya ná sádzie/
 stawáia z obudwu stron. Jurystowie/ broní káždy iáto
 moze nalepiey princypála swego; ktory nalepsze wkáże y
 allegue práwo/ tanon oczywisty po sobie/ ten wygrawa/
 ten

Ioan.

Geom.

ten wiktorya odnosi/ bo má po sobie práwo/ kánon/ stá-
 tut/ lus dirimens litem. Na trybunale Bogá wszechmoga-
 cego/ o iáto czeste bywaio 3 strony nas Kontrowersyje!
 Zgrzeszy człowiek/ obrazi Máiestat Pánski/ nie raz/ nie
 dwa/ ale co wiedziec iáko wiele. Stawa przeciwko niemu ^{Pánna N.}
 spráwiedliwość ná sádzie Pánskim/ alleguje ze nie godzien ^{ieft lus di-}
 wiecey miłosierdzia/ bo po tak wielu dobrodzieystwach/ ^{rimens li-}
 po tak wielu odpuszczonych grzechách/ zadney popráwy nie-
 máš; alleguje scoga niewdzieczność ludzká/ alleguje krew
 nadrozha Pána Chrystusowa dla nas przelana. Wielkie
 to práwo ma po sobie spráwiedliwość/ áby człowieka suro-
 wie dekretoвано/ áby wiecznie karano/ áby niebá odsá-
 dzono. A ty człowiecze máš ze też iáki kánon po sobie/ ábyć
 wolno grzeszyć/ á karánym nie być? máš sie czym bronic?
 máš czym zastáwić spráwiedliwości Bostiey? máš czym
 zbić te przeciw tobie allegata y probata? Nie mamy/ nie
 mamy/ ieno Pánne Błogosławioná same/ lus dirimens
 lites. Tá nas tylo przed Máiestatem Pánskim zastáwia;
 to nas nawiecey ná sádzie Pána Chrystusowym broni/
 Protekcyá y przyczyná Pánny Naswietsey/ choćby nie-
 wiem co przeciwto nam allegowano/ kiedy oná zá ná-
 mi przyczyne swoje y merita Matris interponute/ tá
 iáko Kánon iáki potezni/ iáko práwo tedno niewzru-
 sione/ iáko lus dirimens litem; bo ma práwo takie/ ze iey
 niemoze być nic odmowiono/ ze iey przyczyná y merita nie-
 moga być odrzucone.

Pámietacie one wielka Kontrowersya/ ktora miály
 przed Salomonem dwie Niewiescie o synagka tednego/
 tá mowi ze to moy syn/ á ten ktory był twoy własny umarł
 owá zaś mowi/ nie twoy iest/ ale moy własny; Gdy madry
 Salomon dekretoval/ áby ono dziecko nápoły rościelo/
 y tedná połowice tedne/ a druga inná wziela/ owá co był
 iey

iey syna czękwłasny / máciety synsko zieta miłością / zawała ná
 Krolá. *Ey Krolu niezábítay / choćci nie iest ieý synem / nie-
 3: Reg: 3: cháy go weźmie. A Krol co ? zaráz poznał / ze to práwa-
 mátká / y rzecze : Date huic infantem viuum, hæc enim est
 mater eius. Daycie teý dziecie żywe, bo tá iest mátká iego.
 Wiedźcie Kátholicy / ze często o nas ná sódách Páńskich
 bywa podobna kontrowersya y sportká / często zá stoga in-
 stáncyę grzechow / mowiq : Diuidite, przetnicie / niechay
 ten człowiek ginte / niechay dušá od ciała iego oddzielona
 bedzie. A bez wotpienia przyšłoby nie raz do ták iey diui-
 zyeý / zeby cie złośniku ostrey miecz sprawiedliwošci Božey
 rozćiał / gdyby cie Uáswietšha Pánná nie bronila / gdyby
 zápálczywošci Syná swego nie hánowála. Oná sprawuiel
 ze lubo człowiek śmierć ábo ciężká zásluguie káre / Chry-
 štus iednáš spoyrzawšy ná Mátkę / wważywšy ieý merita
 mowi : Date huic infantem viuum, quia Mater est. Pušćcie
 żywo tego człowieká ná ieý przyczynie / posolguyće mu ię-
 šcze ná ieý instántiq / bo prozno / Mátká iest / ma práwo /
 ze dla nieý mušić to uczynić. Ius dirimens lites.*

Ptolóm 11.

8. mag.

constr.

Galaxia.

Co iest

Jest tam ná niebie iedná gwiazd gromádá / Etoro U-
 strologowie dla ieý białošci zowiq Galaxia; to iest / via la-
 ctea; droga iákoby mleku podobná / y o nieý stárzy Poe-
 towie rozumieli / ze to była droga / Etoro duše ludzkie cho-
 dzily do nieba.

Ouid. 1.

Meta m.

Est via sublimis coelo manifesta sereno;

Lactea nomen haber, candore notabilis ipso :

Hac iter est superis ad summi tecta Tonantis.

S. Borome

uša chwata meušá /

3 ród ze ná Kánonizácyey swietego Károlá Boromeušá /
 ku zálečeníu tego swietego Kárdynála miedzy in-
 nymi Symbolámi ábo Kunštámi / Etorými cnoty iego wy-
 razano / byly ten / ze málowáno duše tego przez te droge
 do niebá idący / przydawšy napis / Hac iter, Ta droga, iákoby

Łoby chce wkazać/ co za droga święty Kárdynał przysiedł
 do chwały niebieskiej/ *Via Lactea, vita lactea, żywotem* Ares. Impr
lib. 1.
 światobliwym/ postępkami pobożnymi/ niewinnością *An.*
 yelka. *Hac iter.* Wazowmy przenasświetła Pánne/ to
 Galaryę/ to droga mleku podobna/ y mowmy o niey/ że Pánna B.
Via Lactea.
Hac iter. Tedy droga. Bo iesli chce grzesnik przed su-
 rowym gniewem Boga naywyższego schronić/ niemoze le-
 piey/ iako do Panny Błogosławiony/ *Hac iter.* Jesli chce
 zapálczywych iego reku wysć/ niemoze bezpieczniey iako tu/
 bo vbera eius sicut turris, Jesli chce zgniewanego Boga
 przeiednać/ y pierwshey łasce iego być przywroconym/ nie
 moze snadniey iako przez nie. *Hac iter.* Tedy droga do
 Boga/ do nieba.

W Kronice świętego Fránciszka/ test známienita Hi- Bernard.
de Buft.
 storya/ iako dnia iednego ten święty Pátryarchá widział/
 dwie drábinie wysokie siegájące nieba samego/ iedne czer- Widzenie
S. Fránci-
ska.
 wona/ a ná niey wspanátego Pána IEZUSA, druga białá/
 ná ktorey sie wspierała v wierzchu Pánna Błogosławiona.
 Kzawoła święty Fránciszek ná swo bráćia/ aby wstepowá-
 li po czerwoney drábinie do chwały niebieskiej; przybieżo-
 oni/ poczno wstepowác ná czerwona drábinie/ áz iáki ták
 spada/ ledwie ktory do wierzchu dosiedł/ co widząc święty
 Pátryarchá/ pocznie bázro sie smieć y plákać. Uz mu rze-
 że Pan IEZUS. Fránciszkú/ mow bráćiey twoiey/ niechaj
 idę do białey drábiny/ do Mátki motey/ zá iey przyczyna Przez Ná.
świeta P.
tarny przy
step do nie-
ba.
 snadnieyszy do nieba przystep nayda. K kzytanie ná brá-
 cia. Do białey drábiny dziatki/ po niey wstepuyćie; y gdy
 poczeli wstepowác po oney drábinie/ káżdego Násświetła
 Pánna wesola twarzę przyimowała y przypuszczała. O iá-
 ko z tad niewymowna wshytkim grzesnym idzie póciechá!
 Stráshy cie Kátholiku osoba Chrystusa wkrzyżowanego/
 anájące do siebie ciężkie grzechy/ nie smieš przed iego Má-
 testat-

ieſtat ſtaſnąć/ wacpiſz abyś złoſciami będąc obciążony/
mógł zayść do miłoſterdzia Bożego/ przez te czerwone
Erwawey tego meki drabiny; czyniąc poſtrach te rozgi/
miotły/ chłoſty Erwawe; podz ze do białey drabiny/ podz
do Panny Błogoſławioney/ktora grzeſznie y ſłodko do sie-
bie wabi/ y mocno przed Bożką ſprawniwoſcią broni.

S. Bernar.
de ver.
Apoc.

Hęc iter. Nihil auſterum in ea, nihil terribile, tota ſuauiſt, mowi Bernar ſwiety. Niemáš w niey nic ſurowego/ nic ſtraſznego/ wyſtka łáſkawa y wdzieczna ieſt.

Eccl. 7.

Pieknie bárzo o niey mądry Salomon. Vapor eſt virtutis DEI, & emanatio quadam eſt claritatis omnipotentis DEI ſincera. *Pára ieſt iedna mocy Bożey, y wyptymienie iákies Bogá wſzechmogacego ſczyre. Kto chce z rozmárynu/ z lewandy/ ábo z ziela innego mieć quintam eſſentiam, wywieſć co na ſubtelnieyſzego; álembi, u ná to zázywa/ gdzie ſie zioła ſmázo/ y dzielnoscia ognia Vapor ieden ſubtelny z nich wychodzi/ y zowie ſie Emanatio ſincera, quinta eſſentia. Chcecie wiedzieć dla czego Medrzec zowie Naſwietoſta Pánie/ pára iedna Bogá wſzechmogacego y dobroć tego: dla tego aby wkazał/ ze w niey ieſt przedyſtyllowa-
ne miłoſterdzie Boże/ ieſt w niey quinta eſſentia łáſkawoſci Pánſkiej/ zadnych rygorow/ ſurowoſci niemájąca. Prawda iz Bog wſzechmogacy miłoſterny ieſt y Oćiec Miłoſterdzia/ y tym náiaſniey wſchmocnoſć ſwoie oſwiadcza/ gdy ludziom grzechy odpuſzcza/ iáko wyznawa w kóllekcie iedney Koſciól ſwiety/ DEVS qui Omnipotentiam tuam parcendo maxime & miſerando manifeſtas; wſákze iz w nim wſyſtkie átrybutá y przymioty iedno ſá/ y miłoſterdzie tez z ſprawniwoſcią ſpołem chodzi/ y iedno ieſt realiter, idencie iáko wſkólach mowia; ácz czło-
wiek wielka ma wſnoſć w miłoſterdziu Bozym/ iednak o-
raz y niemála boiazn ſádown tego mieć muſi/ bo w nim zlo-*

In Miſſal.
Rom.

Gone miłosierdzia z sprawiedliwością / wedle Dawida. *Misericordiam & iudicium cantabo tibi Domine.* *Miłosier-* Psal. 100.
dzi y sad spiewać ci będa Pánie. A toż kiedy nam dal Pán. *W Nasz wie*
ne Błogostawioną / i takoby dystyllacya iedne ogniem miło- *szey Pán-*
ści swoiey uczynit; oddzieliwszy miłosierdzia od spawie- *nie Miło-*
dlivosti / dalie Pánnie naswietzey / ze iust Vapor ieden *sierdzia*
virtutis DEI, miłosierdzia Boze dystyllowane / Emanatio *przedystyl-*
sincera Bostkiew dobroci / bo w niey iest litość bez surowo- *lowane.*
ści / miłosierdzia bez postrachu. Sluchaycie stodek mo- Bernard.
więcego o tym Bernata. Ad Patrem verebaris accedere, ser. de Nat.
solo auditu territus ad folia fugiebas, I E S V M dedit tibi me- Virg.
diatorem. An vero trepidas & ad ipsum? Frater tuus est, &
caro tua, tentatus per omnia pro similitudine absq; peccato,
ut misericors fieret. Sed forsán & in ipso Maiestatem verear-
re Diuinam, quod licet factus fuerit homo, manserit tamen
DEVS; Ad MARIAM recurre. (Hac iter pura si quidem
humanitas in MARIA. Do Oycá bates się przystąpić sam głos
iego wysławszy przestraszony, do liścia wćiekates. I E Z V S A dat
ci zá pośredniká. A czy strachas się y iego? Brátem twoim
iest, y ciátem twoim, probowany we wszystkim podług podobień-
stwa procz grzechu, aby był miłosiernym. Lecz snadz y w nim
Maiestatu obawiasz się Bożego, że lubo stál się człowiekiem,
przecię zostat Bogiem; do MARYEY że wstepuy. Hac iter.
(Tędy drogá) szczerá álbomiem ludzkość w MARYEY; mi-
łosierdzia w niey dystyllowane / iáskawość bez surowości.
Nihil austerum in ea, tota suavis est, Emanatio claritatis o-
mnipotentis DEI sincera.

Wzazając stárzy Poganie / iáko Miesiąc wiele po *Miesiąc*
 maga rzeczom żyjącym / y iest właśnie iáko oby *nie jest Májka*
 mie / á sionce Oycem / malowali go w osobie *z wie-
 dzie pierśi májacy / v ktorych wisały rozne zwierzetá po-
 żywając potármu / y z tąd zwali go Multimammeam iáko
 świadczy*

S. Hier. *świadczy święty Hieronim. Vt ex ipsa effigie mentirentur,*
 Epist. ad *omnium eam bestiarum & viuientium esse nutricem. Niech*
 Paulam. *ma te chwale Panná Błogosławioná/ ze jest Multimam-*
 & Eustoch. *mea, ze jest omnium nutrix, wszytkich karmicielka. Bo*
 Kto; kiedy do niej westchnął/ á nie jest wysłuchány? Kto w
 potrzebie y chorobie do niej sie vdał/ á nie jest porátowá-
 ny? Kto w niebezpieczeństwie takim do niej sie przytulil/
 a nie jest przygárniony? Patrzącie iáto iá ná kształt Nie-
 śiáca roznymi zwierzety obsádzona/ iáko Multimammeam
 Bernard. *máluie święty Bernat. MARIA omnibus misericordiae si-*
 scr. 89. *num aperit, vt de plenitudine eius accipiant vniuersi, capti-*
uus redemptionem, aeger curationem, tristis consolationem,
peccator veniam, iustus gratiam, Angelus deniq; latitiam.
MARYA wszytkim miłosierdzie swoje wkázuie, áby wszyscy z
iey pełności bráli, niewolnik okupienie, chory vzdrowienie,
smętny pocieche, grzeszny odpuszczenie, sprawiedliwy táskę, An-
 Pfal. 21. *yoł ná koniec wesele. Niedármo Dawid w osobie grzeszne-*
go człowieka mowi. Spes mea ab vberibus Matris meae. Na-
dziesią mojá w piersiách Mátki moiey; iáko by chciał rzec.
Niechay sie gniew Chrystusa Pána oburzy niewtem iáko
ná grzeszne/ niechay ma iuz iuz gotowe strzáły ná zátrá-
cenie swiátá; Kiedy przystopi Náswietša Panná/ kiedy
grzesznego człowieka pod swą protekcya wezmie/ záraz su-
rowosc Boza káskawiec/ gorzkosć stodniec musi. Zdla te-
go spes mea ab vberibus Matris meae. Uz kádzé Dawid ma
táką vfnosc w piersiách Panny Błogosławioney? Z tad ze
niemi tworze swego karmila; y dla tego wte/ ze ie miał vo-
stami swymi poswiecić/ zá tedno miejsce vćiec ki/ ze dla
nich wiele dobrego miał grzesznym czynić/ y tím ie indulo-
tem vraczyć/ ze nám miály być fortecá tedną/ tedną w ká-
zdey potrzebie obrona y zástepem. Vbera mea sicut turris.
 Prorokovála o tym indulcie Sybilla Tyburtina.

Onimum felix, celo dignissima Mater.

Quæ tantam sacro lactabis ab vberè prolem!

Prorokowała y oná Niewiasta. *Beatus venter qui te* Luc. 11
portauit, & vbera quæ luxisti. *Blagostawiony zywot który cie
nosi, y pierśi którychś pozynał.* Prorokował y Psalmista/
Spes mea ab vberibus Matris meæ. Dla tegoż y sama mó-
wi o sobie. In me omnis spes vitæ & virtutis. *We mnie n-
ska nadzieia zywota y czoty.* A w tym że bezpieczniey po-
kładac moze nadzieie moie grzeszny niedzaz! iako w
tobie/ iedyna grzesznych vcieczko y nadzieio? Kocham sie
biedny w Bogu Oycu iako namilszym stworzycielu mo-
im/ ale sie go srodze lekam/ bo dla mnie vbil y zabil Syna
swego/ ach naokrutnieysza y nasprosnieysza smiercio krzy-
zowa/ a coż mnie bedzie niewinney tey krwie winnemu? Ko-
cham sie w tobie namilosci wshy IEZU, ktoryś wazyl zdro-
wie/ y nieoszacowana krew twoie dla mnie/ iednak sie cie-
bie bardo lekam/ bo takes jest mym odkupicielem/ zes za-
raz jest y swiadkiem moim/ y sadzia y mscicielem/ ktory na-
ogromney tezy w gromie przerazliwey traby przyidziesz/
swiat sadzie y mnie niedznego. W tobie Naswietsha Do-
gadzico odpoczywa serce moie/ Kochanie moie/ w tobie
nadzieia zywota mego/ Spes mea ab vberibus Matris meæ,
ze mie nie opuscisz w nayciezszym razie/ ani odstapisz na
straszny Syna twego sadzie/ ale laskawie do siebie przy-
gancowshy/ bedziesz mi w niebezpieczna godzine smierci/
na inny swiat y zywot przewodniczka y fortunna galaxia
y cynosura/ bo In te omnis spes vitæ & virtutis.

Kiaze Wloskie Triuultius, Hetmanem na wielu woj-
nach bywając/ y mając nadzieie/ że dziełami wojennymi/ y
gestymi zwyciestwy/ miał sobie imie ziednać niesmiertel-
ne/ malował wiktorya z strzydłami/ w iedney rece palma/
w drugiey bulawa trzymająca/ z napisem Astra me duce tu-

Typot. in
symb.

tus adibis. *Zá moim powodem y pod niebiosá bezpiecznie zdá-
dzies!* Smieley dáleko moze to mowić o sobie Pánná Bło-
gostáwtona/ ze kogo weźmie pod swą opiekę/ by dobrze
wieł cały w złościách wierutnych strawil/ illa duce Astra-
tutus adibit, zá tey pomoća snadno y niebá sámego doydzie.
Smieley dáleko mowić to o swoiey v Bogá przewadze
moze/ ze zá kogo sie ná Boskim trybunale wymie/ by dobrze
godzien był dekretu śmierci/ illa duce Astratutus adibit, zá
tey przyczyna żywót y zbáwiente naydzie.

Peibart:
in Stel.
Coron.

Cudowná rzecz mamy w historyách; Kiedy Zy-
gmunt Cesarz wojował ná gránicách Włoskich/ między in-
nymi zoldatami/ poległ też tam ieden w grzechách śmier-
telnych. W kilka czasów potym/ przyedzie Cesarz z woje-
skiem ná onoż miejsce; stáwiájac oboz vslyšy głos takis lu-
dzki bárzo zálosny/ wychodzący z między chrostu iedne-
go/ zdumieni wslyscy stána/ sluchája co to takiego. Z ro-
zkázania Cesarzkiego postoczy kilka náście człowieka/ pá-
trzy/ szukája między chrostem/ y nayda człowieka iednego
trupá wlasnego/ ktory vslyšawšy głos y tepot zolnierzá
nád sobo stojącego/ záwola. *Macie między soba Kápla-
ná/ przyprowadźcie go ábym sie spowiádal.* Pytája kros-
ty: odpowie/ *iestem zolnierz/ ktorym ná Cesarzkiej sluzyl/*
*y tum poległ á w ciężkich grzechách/ ále zem Pánnie Na-
świetšey rad sluzyl; zá tey przyczyna do tego času trzyma*
Bog dusze moie/ w tym trupie przegnilym/ y vmrzec mi
nie da/ áz spowiedz uczynie. Przywiedziono Káplána/ w
czynil spowiedz/ y wziawšy rozgrzeszenie vmárl. O wiel-
ka przewago Pánný Błogostáwtoney/ w taktey przygo-
dzie człowieka ráutowác! przy trupie ognilym tak długo
dusze trzymác! *Lecz nie dštw sluchacze moi/ trzymájac á*
bowiem v swych pierší świetych Syná Božego/ zásluzyla
ten indult/ ze kto sie iej opiece y stáraniu odda/ nieomylna
poćiech y obrone by w nawieššey potrzebie nayduie. R

Nabóžen-
stwa ku
Pánnie B.
iákieyna-
gi.

Ż ta jest przyczyna / że Oblubienicą nawlecey sobie
 zyczyla wdzięciedynaká Bozego; Sugentem vbera matris,
 pozzywającego pierśi macierzynskich / bo vpátrowála przy-
 warę / że dla tey edukacyjey wiele miał bydz powntien Mátce
 swoitey namilšey Pan I E Z V S, że ta miał vstámi swymi po-
 swięcić y vprzywileiowác zá jedno mieysce wšelkiey počie-
 chy y obrony.

Vespasianus Cesarz Rzymſki ošwiadcžając miłošć y
 powolnošć swojé Egiptyánom / mawiał do nich te słowá.

Haurite à me Egyptij, tanquam à vestro Nilo. Czerpaycie
 odemnie Egiptyanie, iáko z Nilá wášego. to jest / zázywaj-
 cie láski moiey / przystepuycie do mnie bešpiecznie / iáko do
 Nilá rzeki wášey. Nierozumieycie Kátholicy moi / aby
 Przenášwiéte pierśi Pánný Błogošlawioney / dla śáme-
 go byly Chryštusa Páná / Karmitá oná niemi y Chryzostomy
 y Bernárdy Karmi / broni niemi y wšelkie grzešne / y w
 glos wzywa do śiebie Transite ad me omnes, qui concupisci-
 tis me, & à generationibus meis implemini. Przeydźcie do
 mnie wšyscy, ktorzy mnie prágniecie, y nášycie się owocom mo-
 ich. Podźcie y tulcie się do tey drogitey Mátki / koštuy-
 cie y zázywajcie od niey ſwietych počiech y stodyczy niebie-
 skich. Ale o tym wieźcie / iż ta Nášwiéta Mátka jest

iáko báłsam ieden. Sicut cinamonum & balsamum aroma-
 tizans odorem dedi. Iáko cynámon y báłsám woniácy wydá-
 táń wonnošć. Báłsámowe drzewo ma to znátury / że iádu
 y truciźny zadney nie cierpi / z todze Theophrástus piše o
 iášzorkách że gdy w nich iád y truciźná pała / biežo do báł-
 sámu / y táń pod cieniem tego chłodu zázywájąc iád y tru-
 ciźne zrzucáia; co wvazájąc ieden dowcipny námálował
 iášzurkú do báłsámowego drzewká biežącá; dawšy tákie
 lemmá. Venio positura venenum. Biežę ábym pozbyła iá-
 du. Zázyicie tego symbolum grzešintcy / ktorzy od Na-

Philos. I.
5. cap. 10.

Wespazy-
ana Cesa-
rza iášká-
wošć.

Eccl. 24.

Báłsamie
cierpi tru-
ciźny.

Eccl. 24.

Theophr.
lib. 4. de
Hist. plant.
cap. 6.

Iášzurkú
pod báłsá-
mowym
drzewem
zbywáia
iádu.

światłey Panny ratunku y poćiechy czekaćie. Jest ona iá-
 ko mátká iedná/ gotowa przyjac y przytulic do siebie ká-
 zdego. Omnibus misericordia sinum aperit &c. ále iest iá-
 ko balsámowe drzewo. Kdla tego ktorzy láski iey wygla-
 daćie/ podźćie/ przystepuyćie/ ále posicuri venenum, z to
 intencya/ ze grzechow poprzestánicie/ y wszelki iád z ser-
 cá zrzucicie. Jesli chceš piánico vprosić v Panny Blogo-
 stawioney smierć dobro y szesliwa/ podz przystop/ ále
 posicurus venenum, z to obietnica ze brzydki nálog pián-
 stwa porzucisz/ á swieta dyete y temperancya chowac be-
 dzieš. Jesli chceš swowolny rozpustnik przez nie Boga
 czystego przeiednać; podz/ przystop/ ále posicurus vene-
 num, z tym przedstewzićiem/ ze rozpust poniechasz/ á w
 Anielskiej kontynencyey y czystosci strzeżiona mocno
 wstapiš. Jesli chceš ziadły koleryku zá iey przyczyna Bo-
 gá mieć lástkawego; podz/ przystop/ ále posicurus venenum,
 z to dobro á skuteczna mysla/ iz z sercá twego wszelki iád
 y zágrzenie ku bliźniemu wyrzucisz.

O tezy pisa Physiologi/ ze nád ktorými sie ziołami y
 kwiatkami wiešia/ wielkimi te woniami y dzielnościami
 nápelnia/ á osobliwie ziele aspalathum ćierńie Kodyskie/ y
 z to d ieden námálowawšy teze nád tym ziele napisał. A
 te virtus maior: *Od ćiebie dzielność więkša.* Cozes ty ino-
 nego Panno przeczysta/ ieno teza iedná y iáko
 Bog wszechmogacy postawił na niebie tezo ná znał
 przymierza y pol oiu zszektem/ tak y ty w niebie posádzona
 iestes/ ábys miedzy námi á Bogiem medyowála/ ábys
 maieštat iego zá grzechy náše blagála. Cisniemy sie do
 ćiebie/ Panno przeswieta/ iáko do balsámu iednego/ ma-
 my dobro wola zlości porzucic/ á cnot swiatobliwych y po-
 boznosci przestrzegac. Tknize nas y sercá náše láska two-
 Tezo náiašnieyša. A te virtus maior. *Od ćiebie wietšey*
do cnot

Plin. lib.
12. cap.
24.

Petr. in
symb.

Teczá spu-
szca ná zio-
lá wonomość

Offe a Sant
in e sermo
Dua

2001

2001

2001

do cnot dzielności y ochoty nábedziem / wzbudz w ne-
 trznościách nášych raczość y krzepkość do služby Syná
 twoiego / wznieć duchowny ogień práwey tego miłości / y
 day żyć na tym świecie z miła chwalebnych cnot wonia / á w
 ostatnio życia godzinie gdy mrokiem śmierci zwierac oczy
 będziemy / y ná stráśnym trybunale Boga żywego bron
 nas / y przytul do pierśi twoich náswietłych : bo Non alias Ephram
 mihi fiducia ó Virgo sincera. Tu meus portus ó Virgo ; sub
 protectione tua & tutela totus sum, crebris lachrymis ó Ce-
 leberrima Mater, te imploro, aduoluo tibi, suppliciter cla-
 mans. Interueni pro me iugiter apud Filium tuum. Nie-
 mam w nikim inny ufności, krom ciebie o Pánno szczerey do-
 broći : Tyś moim portem o Panienko : pod obrona y opieka two-
 ia wysstek iestem ; czéstymi łzami, o Mátko nastawnieysza, cie-
 bie wzywam, y vnog twoich wpadam, pokornie woláiac. Wstá-
 wiaysię za mna czésto do Synaczká twego : á ná ściślym sa-
 dzie z darzmi łaskawá twarz tego widzieć y mile
 ono słowo wlyśheć. Podźcie Błogosławieni do
 chwátly wiekuiszey.

Matth. 25.

A M E N



KAZANIE

W Koście-
le Kráko-
wskim
Pányy M.
w Rynku

Na Święto Wniebowzięcia Naświétszey Pányy,

Qui te creauit prouide,
Lactasti sacro vbere.
Tworces twego porodziłá/
Piersiamiś twymi karmilá.

Pan Bog
hojny w
nagrodzić.



Nywyższey Monárchá niebá y ziemie
Bog wszechmogacy / tak iest w na-
grodzie prac y vsług nášych hojny y
dobrotliwy / tak wodplácie cnot lá-
sláwy y szkodroblivy / ze nie tylo
pracowite dzielá y krwáwe roboty
sporo nágradza / ále tez y podle vs-
lugi y lekcieprace obfitymi zapláta-

mi kontentuié. Coz to iest kubek zimney wody podać rbo-
giemu? garstek wody vprágnionego posilić zebrałá? á
wzdy tá lekka vsługa / tak iest v niego płatna / ze pod turá-
mentem Syn Bozy áffektuował / nágradzić to w niebie

Marth. 10. osobltwo póciecha y ochłody. Quicumq; potum dederit vni
Marci 9. ex minimis istis calicem aquæ frigidæ tantum, non perdet
mercedem suam. Záprawde powiadam wam, ze ktobykolwiek
dał iednemu z tych namnieyszych kubek wody przynamniey zi-
mney

*mney, nie utraci nagrody swojej. Jesli czarka wody/ na-
 milszy Chreszczanie takiey jest v Pana Bogá przytemnosci/
 o takoz przytemna mu jest usluga Naswietsey Panny?
 Jesli trocha zimney wody tako ma w niebie odplate/ o tak
 kaz nagrode bierze ta swieta Matka/ ktora Syna Bozes-
 go w naturze naszey nie prostą woda, ale krew swoja wlas-
 na karmila/ zywila/ wychowala? Qui te creavit providet,
 lactasti sacro vberet. O droga Matko/ kto wymowi poties-
 chy twote/ takos od Kochanego Syna vezzona! Z takim we-
 selem w niebo przyjeta! Nie trzeba bylo robie kolatac we-
 drzwi niebieskie, tako Pannom onym/ Domine, Domine Matth 25.
 aperi nobis, Dobrodziejko moja; bo sam ze iedynak twoy na-
 milszy z Tronu sie swego po cie rusyl/ y w gestym Anypolow
 Orsaku z niewymowną radością y wshytkiego nieba po-
 ciecha/ sam w palace swote prowadzil.*

Wielcy Panowie zwykli wiec tym bialym glowom kto-
 re ich w dzieciinstwie piastowaly y karmily/ do zywornie da-
 wac prowizye/ iurgielty/ intraty naznaczac pewne/ bo tak Clem. Alex
 ko mowi Clemens Alexandrinus. Aluisse & lactasse amoris lib. 1. Pedag
 incitamenta plura habet. *Odchowac kogo y wypiastawac wielka cap. 3.*
 zwyklo bynac do milosci podniara. Obaczmy na terazniyszym
 Kazaniu/ taka nagrode/ co za prowizya bierze Naswiet-
 sha Panna creata providet, za to/ ze Syna Bozego w cie-
 le naszym piastowala/ karmila/ odchowala. Lactavit sacro
 vberet, Naswietsha Bogarodzico ktora z Bawca naszego
 Kaznodziela y Mistrza z nieba danego/ gdy na tym swie-
 cie kolo nauki y zbawienia naszego pracowal posilala/ y
 karmila/ posil mie y sluchaczow moich laska Duchá swie-
 tego aby chmy o tey nagrodzie twosley pozytecznie mowic y
 sluchac mogli.

Opisujac Dawid Krolestwo Pana Jezusowe/ dwie
 w nim rzeczy nawisecy. wvaza/ decorem y fortitudinem.
 Ozdoba

Psalm 92. *Ozdobe y potege. Dominus regnavit, decorem induit, induit Dominus fortitudinem. Pan krolwie, ndzial ozdobe, ndzial meſtwno y potege. Tez dwie rzeczy dal Bog wſzechmogocy w Kroleſtwie ſwoim za nagrode Pannie Błogoſławioney. Sluchaycie Medrca/ gdzie o rey Naſwietſhey*

Prou. 20. *Matronie prorokując mowi: Fortitudo & decor indumentum eius. Meſtwno y ozdoba odzienie iey.*

Prouizya Panny B. *Bierze tedy naprzod Panna Błogoſławiona w nagrodzie y prouizyey Decorem, ozdobe/ a ozdobe taka/ iaka/ kiey zadna kreature nie ma. Vpewnil Panſkim ſlowem Zbawiciel/ ze ktoby mu ſluzyl/ vſianuie go/ vraczy*

Ioan. 12. *Ociec iego ktory ieſt w niebie. Si quis mihi miniſtrauerit, honorificabit eum Pater meus qui eſt in calis. A ktodz czynil wielke poſlugi Chryſtusowi Panu/ iako namilſza Matka iego: kto mu ſluzyl z wielka miloſcia/ z wielka pokora y ochota/ niz ona? Byl ten czas/ kiedy Syn Bozy dla miloſci naſzey ſtal ſie tak vbogim/ tak vſlonym y niedznym/ ze vſlug naſzych potrzebował; trzeba go bylo piastowac/ za reke wodzic Gygasa onego/ ktory swiat wſyſteł piastujcie we trzech palcach/ trzeba go bylo karmic/ napawac/ odziewac. Ktoz mu te poſlugi oddawal? Kto mu w tych potrzebach iego ſluzyl? Kto mlodoſc iego odchawal/ aza nie Panna Błogoſławiona? Jeſli vſlugi poſpolite obiecuie Pan Bog wielkimi nagradzac w niebie honorami/ o iakoz ma nagrode Panna przeczysta/ za tak oſobliwe wczynnoſci y prace/ ktore Synowi Bozemu oddawala/ piastujac go na ruku wlaſnych/ pierſiami ſwymi karmiac/ roboty rok ſwoich odziewajac?*

**Guarricus
Abbas ſer.
2 de Aſſup.**

Pieknie Guarricus Abbas przywodzi Chryſtusa Pana do Matki ſwoiey namilſhey mowiacego: Veni electa mea, & ponam in te thronum meum. Nullus plus mihi miniſtrauit in humilitate mea; nulli abundantius miniſtrare volo in

lo in gloria mea. Communicasti mihi quod Deus sum. Podz wybrana moia, a poloze na cie ozdobe moie. Zaden mi wiecey nad cie nie sluzyl, w pokorze moiey. Zadnemu tez nad cie sluzyc nie będe w chwale moiey. Vdzielitas mi, ze czlowiekiem iestem, ia tez vdziele tobie ze Bogiem iestem. Odwazne stowa Doktorá tego / ktore nie tak rozumiec mamy / takby Pan Chrystus Natce swey swietey miał vdzielic y kommunitowac tego ze iest Bogiem; ale iz chwala swoia tak iz ozdobił / tak vrazil / tak wyniosł / takó zadney kreatury nie wyniosł / ze sie zda bydż cos nad kreatury / cos sredniego miedzy Bogiem a kreaturami.

Nauka jest Thomášá swietego y wshytkich Doktorów / ze Pannie Błogosławioney / powinisiny wieksza cześć y reuerencya / aniżeli innym swietym / nie taká iaká Pánu Bogu; nie taká tez iakó swietym / ale cos sredniego; y zowię to cultum hyperdulie, cześć wieksza niz Anyolow swietych Bozych. Rdale swiety Doktor rácyo / quia habet specialem affinitatem ad DEVM, a Káietan tamze / quia sua operatione fines Diuinitatis propinquius attingit; bo operacyo swoia / konsensem na Wcielenie Syná Bozego / y vrodzeniem iego / rknelá y dosięglá Bostwá. Vwazayciez iaká w niebie odnosi chwale / iaká ozdobe; nie taká iaká ma Pan Bog / ale nie taká tez / iaká iest Anyolow y ludzi swietych. Iakoz tedy / taká ktora celnie decorem, ozdobe wshytkich wybranych Pánskich / a siega y z tyka sie z ozdoba y chwala Boga samego / taká ktora iest confinis Diuinitati.

Pod czas woyny Hispanow z Maurami / gdy do siebie obozy sturmovaly / obral sie Kawaler ieden Hispanski / nieiaki Fernandez Vasco; ktory wpađsy do obozu nieprzyacielskiego przepađł gliboko do namiotow dalekich /

Alle N B.
Pannie B.
Honor iá-
kifmy po-
winni.

S. Tom. 22.
q. 103. a. 4o

Scobar. in
Marial.

y ná znáĕ dzielnosci/ položyl ná jednym namiećie kárte z;
 napisem. Huc peruenit Fernandez Vasco. *Az do tad przebeł*
Przymo- sie Fernández Vasco. Gdy z tey swoiey imprezy wynosił sie/
wkła chlu- drugi káwáler uczynił odwage/ przebiegl głebiey w oboz/
bie zotnie- y ná jednym táłze namiećie nieprzytacielskim zostáwil táł
rzá Hisspán- i napis. Huc non peruenit Fernandez Vasco. *Nie przebeł*
skiego. *sie do tad Fernández Vasco.* Gdy mowiemy o godności y
 chwale swietych/ káżdemu pewny kres ozdoby náznacza-
 my/ temu Apostolstwa/ temu Maczeństwa/ temu Doktor-
 stwa; ten ma táłż ozdobe/ ten táłż; ten tego doszedł/ ow-
 tego. Huc peruenit. *Tu stánał.* Swiety Piotr tego do-
 ozdoby swo-
 zedł/ ze go Chrystus Pan uczynił namiestnikiem swoim/
 iey w nie-
 Pásterzem owieczek swoich/ Klucznikiem niebieskim. Pá-
 wieł swiety tego doszedł/ ze go Zbáwiciel kreował Dokto-
 rem narodow/ ze mu w trzecim niebie táemnice dziwne w-
 kázał. Jan swiety tego doszedł/ ze go náđ inne ucznie Pan
 miłował/ ze mu sekretow swoich powierzał/ ze mu Kochána
 Mátkę swoie w opiece oddał. Huc peruenit. Zgoła ká-
 zdy ma pewny termin ozdoby swoiey. Huc peruenit. Lecz
 gdy przychodzi mowić o chwale y ozdobie Pánný Błogo-
 sławioney/ nie kládzimy pewnego kresu/ nie mowiemy/
 huc peruenit, ze táka tey chwałá á tóka/ tu stánałá/ ru sie
 kóńczy/ bo niepodobna opisáć y okreslić tey ozdobe; ále w-
 żywamy negationes; iáko Pána Boga ná tym swiećie le-
 gu wiecey-
 piemy poznawamy per negationes, niźli per affirmationes, y
 wiemy-
 wiecey o nim wiemy quid non sit, czym nie jest/ ántzeli quid
 czym nie-
 sit, czym jest; táł o chwale Pánný przenaswietšey mo-
 jest ántzeli-
 wiemy/ ze táka jest/ ad quam nemo peruenit. Nemo perue-
 czym jest.
 nit quò MARTIA; táka tey ozdoba/ iáka nie jest w żadney
 kreáтурze/ iáka nie jest áni w Anýolách/ áni w Seráphi-
 nách/ zaden táł wysoko nie wylećiał iáko Pánná Márya.
 Zaden táł dáleko nie zášedł; bysmy ná kúpe zložyli chwale
 y ozdobe

Y ozdobe Anyolow/ Seraphinow/ Apostolow/ Meczennicych/ Panny B. fow/ nie zrownania chwale y ozdobie Panny Błogosławto: ozdoba w ney/ bo tey ozdoba jest iakoby interminata, jest confinis di: niebie zda uinitati; siega Bostwa samego. sie bydz in terminata.

Ozdobe každego czlowieka w chwale wiekustey/ zwoy. Elisny mierzyć z cnot/ z darow Bozych/ y z łaski tego swietey/ ktora wynosi z tego swiata/ bo gratia jest mensura gloriae, y Pan Bog wdziera chwaly swotey ludzom/ wedle cnot/ zaslug/ y darow swoich ktore sie w nich na tym swiecie nabydowały. Wazciez iakie byly zaslugi/ cnoty Panny Błogosławioney/ iaka pokuta/ iaka bogomyślnosc/ iaka swiatobliwosc/ pokora bez wynostosci/ bogomyślnosc bez distrakcyey/ swiatobliwosc bez przysady. W nas w Polsce Starostwa w roku sa y dyspozityey Krola Jego Mości; on je rozdaie wedle woli swotey/ a rozdaie je cum onere pensionis quartae, y tak każde Starostwo ma to onus, ciężar płacenia quarty; gdyby ktore wwolniono od tego ciężaru/ byłaby to specialis gratia, osobliwa prarogatywa. Zarownie dary Boze y łaski/ ktore tu na swiecie dają ludzom, dają nam dane cum onere, z pensy y ciężarem pewnym. Ma kto od Pana Boga donum castitatis, dar czystości; ma go cum onere, z ciężarem cierpienia rozmaitych pokus/ rebellię ciała przeciw duchowi. Ma donum orationis, dar modlitwy; ma go z ciężarem distrakcyey/ rozzerwania myśli tu/ owdzie. Daje Pan Bog czlowiekowi gratiam iustificancem, łaskę vsprawiedliwienia; ale nie bez ciężaru bożazni y niepewności dochowania daru tego. Daje niektórym beneficium confirmationis in gratia, dar wtwierdzenia włascie swotey swietey/ iako Apostolom; daje y sanctificationis in vtero, poświęcenia w żywocie macierzyńskim/ iako Jeremiaszowi/ Janowi Baptyście; ale y to bywa cum onere incidendi in venialia, z ciężarem

zarem y obligiem vpadánia w grzechy lekkie. Dáte zdro-
wte/ komplexya dobra/ y tu iest annexum onus futura cor-
ruptionis, przyłoczony ciężar skazytelności. Dáte Pánien-
kom dar pánienstwa/ ale z ciężarem nieplodności; dáte
Pánna B. Mátkom donum facunditatis, dar płodności; ale z cięża-
miała łaski rem wtráty dziewictwa. Sámá Naswietša Pánna była
Boze bez tak szczęśliwa/ tak vprzywileiowana/ ze łaski y dary ktore
ciężaru. miała od Pána Boga/ nie były obciążone żadną pensyą/
żadnym ciężarem/ żadną wadą. Jesli miała dar Pánien-
stwa/ miała oraz y dar Mátierzyństwa/ iedno drugiemu
nie prauidowało. Jesli miała dar bogomyślności/
miała go bez wszelkiej y namnietšej distrakcyey. Jesli
miała dar czystości/ miała go bez wszelkiej rebelliey ciała
przeciw duchowi. Jesli miała dar wtwierdzenia w łasce
Bożej/ miała go bez obligu vpadánia w grzechy naylętsze.
Owo zgoła/ łaski y dary Boze wszystkie były wniey wyczys-
szone/ wydystyllowane/ od wszelkiego defektu vvolnione.
Argumentujemy/ iesli taka łaska/ iakaz chwala? iesli ta-
ska nád ludzie/ nád kreatury; toć y chwala nád ludzie y
nád Anyoły/ nád kreatury/ chwala y ozdoba confinis di-
vinitati.

1. Cor. 2. Opisuić Apostoł święty/ w pospolitosci chwale wy-
branych Pánstkich/ powiada/ iz tak iest wielka/ ze nec ocu-
lus vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis ascendit, quae
prae paravit DE vs iis qui diligunt illum; ani oko widziáło,
ani ucho slyšáło, ani serce ludzkie poigło, co Pan Bog zgotował
mitośnikom y kochánkom swoim. Coz rzeczymy o chwale
Panny przenaświatšej? Jesli trudno wymowić y poigć
chwaly/ ktora Pan Bog zgotował tym co go miłuić; Etoż
wymowi/ Eto poymie/ iaką chwale nágotował tey co go
vrodziła/ pierśiami własnymi odchováła/ nád wszystko
vmitováła? Arnoldus Carnoten. mowi/ Filij gloriam cum
Matre,

Matre, non tam communem iudico, quam eandem. *Chwałę Syná y Mátki, nie tak rozumiem być pospolitą y spolną, iáko raczej iednę.* On decorem induit, chwałę odziany; á oniey też mówi Medrzec. Decor indumentum eius, Chwałá/ ozdoba/ odzienie tey.

Fortitudo & decor indumentum eius. *Męstwo y ozdoba odzienie tey.* Te druga rzecz dał Pan Chrystus/ na groda Pán-
światłey Mátkce swoiey w nagrodzie y prowizyey/ że ma ny Máryey wielką moc y władzę w Królestwie niebieskim/ y może w nim co chce. Sluchaycie świętego Anzelmá. Te sic DEVS Anselm. lib
exaltauit, vt omnia tibi possibilía esse donauerit. Tu velis, de laud.
& nequaquam fieri non poterit. *Ciebie (Pánno Błogostawio- Vir. cap. 12*
ná) Pan Bog tak wynieść; zec wszystko uczyni podobno. Ty chćiey, á koniecznie być musi.

Powiadają tam Poetowie/ że Jowisz piastunkę swoię Uináltheę za to iż go wychováł/ tak vsánował/ y *lowisz piastunkę swoię*
táka władzę wrażył/ vt quicquid optaret; siue potus, siue *stunke swoię*
cibus, continuò nasceretur, iż cokolwiek prágneł/ lubo do *ie wćzcił.*
iedzenia/ lubo do napoiu/ záraz sie tey bez prace rodziło. *Natal. com*
Básni to y wymysły Poetow; to prawdá/ iż Naswiesza *Myth. lib.*
Pánna/ táka jest od Syná swego wrażona władzą/ że co *7. cap 2.*
chce/ czego pozada/ záraz być ná instancy tey musi. Nie *Ioan. 2.*
stawáło ubogim nowozentom w Kanie Gálileyskiej winá; *Prou. 8.*
chćiałá Pánna Błogostawiona áby było; nátychmiast stá-
neło. Zrodze o sobie mówi. Mea est prudentia, mea est
fortitudo. *Moia jest rostopność, moie jest męstwo.* A forti-
tudo, męstwo tákie/ że y Pána Boga samego przyczyna
swoię wiaze/ y náklánta do czego ieno ze chce.

O Domicyánie Cesarzu pisze Suetonius, że Miner- *Sueton. in*
we wćcił bárdzo/ y wiele po niey doznawał faworow; tro- *Domit.*
cho przed śmiercią miał widzenie/ iákboby od niego odcho-
dziłá; á gdy iá chćiał zatrzymać y wćciagnąć/ powiedziá

Iá/ że go iuz daley ráutowác y bronić nie moze/ quòd exarmata esset à Ioue; że Jowisł wsiyście iey moc y władzã odotól. Nie w tákley jest powadze v Bogá wszechmogocego / Pánná Błogostáwioná/ nie tylo žeby iey miał czego odomowić/ nie tylo žeby potencyã iey miał wiać y skroćić; y o wšem ma to/ że y sámeho Pána Bogá przyczynã swois exarmat, y z rãk mu bierze ná grzechy náše zgotowáne wytnuie/ blaga/ y do miłosierdzia przywodzi.

Gen. 2. Kiedy Bog wszechmogacy wyiał kóść z boku Adámá / ná budowánie pierwszey Białeygłowy / powiáda písmo swiete/ że repleuit carnem pro ea, to miejsce gdzie bylo zebro wypelnił y wyrównál ciálem miásto wyierzego zebra/ dáł Adámowi tyle ciála. Ná co to? Disturbitur o tym Lipomanus, y powiáda/ że przez to chciał wlázáć Pan Bog/ iáko Białagłová miála przereformowác głowiekás; twárdego/ kóścianego miála przemieniác ná miákkiego y Białagłová odmie- iástawego/ gniewliwego ná cichého; dziwáká/ furytá/ nia y vstrá ná skromnego y spokoynego. Magnum quoddam, & mirum nescio quid indicare voluit omnipotens DEVS, nempè ex coniunctione mulieris cum viro in matrimonio, aliquid & non parum soliditatis, constantiæ, & virilis fortitudinis virum amittere, quasi costa ossa erepta, pro qua carnis mollietatem induit, fieriq; seipso nescio quomodo fragiliorem atq; minorem, blanditiis imbutum fameis atq; affectibus. Nul-
 lipoman. lus enim adeò efferus & effrenis animus, quem breui fameina cohabitatio non deiciat atq; molliat. Jákóz widamy nie raz/ iz owi niespokoyni y wárcholowie/ iáko sie ozenta / skromnieyszymi bywáig. Powiádaig o izdnym/ że nteby wáigc iáko żyw ná morzu/ á wiadom będąc co vmie zóná / gdy morze poczelo sálami rusác/ sumieć/ huczeć/ y ciskać sie/ rzekł. O mare ferox, profecto vxorem non duxisti. O swowolne morze/znác iz zony niemasz/ náuczylá by cie skromność

mności. I toż v Luzytanow przysławie/ Casaras y Aman-
 faras. Vxoraberis, & mitesces. *Ożeni się, y skromnie się.* Przysławie
 Luzytanow
 za Panną Błogosławioną/ nie czyni podobney mutacyey
 w Chryście Pánu/ namiłszym Synu y Oblubieńcu swo-
 im: Kiedy grzechami ludzkimi pobudzony zapálczywość
 swoiey dobywa/ Kiedy podnosi gniew y Karanie ná złość
 náše/ Ktoż go insy emollit, błaga: Kto zapálczywość tego
 cišy y mityguie: Kto teke tego ná Karanie grzesnych wy-
 niesiona hámuie/ á za nie ona?

Była v Rzymian Bogini jedná nazwana Verticor-
 dia, iáko by sercem Kierująca y obracająca. Kiedy widzieli Verticordia
 błaga Bogi
 rozne.
 Rzymianie gniew Boga ktorego obrocony ná swoje Miał-
 sto/ záraz biegáli do tey Vertikordyey/ prosiac aby serce
 záterowanego Boga błagała/ y tu nim obrociła. Jesli Ioan. Ro-
 sinus An-
 tig. lib. 2.
 widzieli nieprzyjaznego sobie Marsá/ ze ná woynách nie
 ználi szesćcia; biegáli do Kościoła Vertikordyey. suppli-
 kując/ aby serce Marsá zmiekkzyła/ y gniew vmitygowała.
 Jesli widzieli zágniewána Cerere/ ze vrodzacie polne stábe
 y liče sie vKázowały/ y Káristy groziły/ biezeli do Verti-
 kordyey/ aby serce tey odmieniła y przesformowała. Wie-
 kszy dáleko władze/ wielkszy potencyy jest v Boga wsze-
 dmogacego Panná Błogosławioná/ niż kiedy tá zmyslo-
 ná v plonnych Bogow Verticordia. Máloż tego w histo-
 ryách/ iáko Pán Bog wielkimi złościami ludzkimi poru-
 bony/ zánošil sie swiat gubić y niszczyć/ a zá przyczyna Panna B.
 odmienia
 serce Boga.
 Panny przenaswieszy sentencye odmieniał: Zá času n. y dekre-
 ta jego.
 swietego Dominika/ iuz byl nágotował trzy strzaly/ chcąc Spinell. in
 Marial.
 głodem/ woyna powietrzem morowym swiat Kátac/ Ktoż
 go zátrzymal: Kto przesformował: á za nie tá niebieska
 Verticordia Błogosławioná Panna: Máloż tego w histo-
 ryách/ iáko ná wielu grzesnikow dla ich ciężkich złości de-
 Bret smierci wydawal/ á zá Modlitwy Kochány Matki
 swotey

swoiey / zaś go kássował y reformował: Sanctus Antoninus
 S. Anton. wspomina o iednym pustelniku wieku swego / ktory miał
 apud Spin. widzenie takie / że Pan Zbawiciel nasz obráchowawszy
 świat / y nálaższy málućko bárdzo spráwiedliwych groma-
 dke / wyłączywszy ie / wysyłek okrag ziemie w kupa zwin-
 wszy / y grzeszne iák plewy ściśnawszy w reke / ná wieczne
 ognie chciał wrzucić. Ktoż go zadržymał: ieno tá Ver-
 cordia Błogosławiona Pánna / ktora pokornie do nog ie-
 go przypadszy wchwyciła reke prosząc / áby iesze poczekał /
 á zaby sie do pokuty swietey zá nápominianiem Kážno-
 dzieyskim obroćili.

O byś niżejemy światowniku wiedział / gdy Bog ná
 twe rozpusty pátrzy okiem zálośnym / iákto w strogi gniew
 spráwiedliwość tego vbrána / chciałaby cie znieść z swiá-
 tá / y wtrocic ná wieczny pozar / gdyby go tá niebieska Ver-
 ticordia nie trzymała. Rozumieś piánico / pod czas zby-
 tkow y opilstwa twego / zebyć Bog folgował / y w zátku-
 mieniu zmysłow dnia dał doczekać / gdyby cie tá Verticor-
 dia Pánna przeczyska nie bronila / nie zástepowała?

Z téc to podobno Mátki swoiey władzo chciał vka-
 Czemu w zác Pan I E Z V S, kiedy vzać wiernych swoich modlitwy /
 Pacierzu ktora pacierzem zowiemy / kazał ia dirygować y obróćać
 modlitwe do Oycá swego. Sic ergo orabit: Pater noster qui es in
 náše obraca coelis. Oycze náš ktoryś iest w niebie. Czemu raczy nie do
 my do Oycá trzeciey w Boswie osoby Duchá swietego ktory iest zro-
 niedo inney dkiem y trynicą iast Bozych? ábo wiec czemu nie do przed-
 perfony Bo- wiecznego Słowa / ktore dla czlowieka ciálem sie stawiszy /
 skiey? wykonało szesliwie dzieło zbawienia: ábo czemu nie po-
 wszechnie do Pána Boga / ktory iákto subsistit in tribus per-
 sonis, we trzech iest osobách / iákby też modlitwa do wszy-
 skich trzech osob sciągála sie? Nie chce ieno do Oycá. Pa-
 Math. 6. ter noster qui es in calis, &c. Czemu nie D E V S noster qui
 es in

es in caelis? nie Spiritus sancte qui es in caelis? Czy jest podobno w tym słowie Pater, co takiego/ coby modlitwie energię/ przyiemności/ mocy/ y wagi dodawało? Do kład raczey Tertullian. Sic ergo orabitur, Pater noster. In Patre Filius inuocatur, nec Mater quidem prateritur, siquidem in Filio & Patre Mater recognoscitur, de qua constat & Patris & Filij nomen. Nie kład Chrystus Pan obracac modlitwy do Pana Boga prosto/ pod imieniem Boga / Boze nasz ktorys jest w niebie/ choc iako Bog wszystkim przewidnie Kreaturom; ani pod imieniem przedwiecznego Słowa/ choc ciako przyiawszy wszystkim ludzjom wysluzyl / y zpełności tego wszyscy bierzemy; ani pod imieniem Ducha swietego/ choc jest saszem last y skarbow niebieskich; ale pod imieniem Oycá. Quia in Patre Filius inuocatur, nec Mater quidem prateritur. Bo wzywając Oycá / zaraz wzywamy y Syná / bo to sa relatiua, ktore mutuó se ponunt, Oycá niepodobna wspomniec bez Syná / relatiua sunt simul natura & cognitione, mowta Philozophowie; a Syná wspomniawszy zaraz sie namięta y Matká. A zas mowiac DEVS noster qui es in caelis. Spiritus sancte qui es in caelis. Pánie Boze ktorys jest w niebie. Duchu swiety ktorys jest w niebie/ ani sie Syná ani Matki wspomina. A toz wiedzac Pan Chrystus/ w takim jest kochaniu y Bogá / Matká tego swieta/ takiey potencyey w niebie; wiedzac iakiey jest energię y przyiemności modlitwa Matke tego przypominająca/ tak Kosciól wyuczyl/ aby modlitwe czyniac do Boga / czynil to pod imieniem Oycá / Pater noster; aby w tym imieniu representował y Syná y Matke choc implicate, iako te ktora sercem Bózym kteruie/ ktorey zadney rzeczy Bog wszechmogacy nie zwykl odmawiac / y ktora przyczyna swoia nie tak prosi iako raczey Matczynska powago y wladzo wymaga /

Tertul. lib.
2. de orat.
cap. 2.

Czemu nie
mowiemy
Deus noster
qui es
in caelis.

W Pacie-
rzu wzy-
wając Bogá
Oycá wzy-
wamy Syná
y Matkę
nie zna-
cznie.

S. Antoni. rozkázuje. Oratio Deiparae habet rationem iustionis & im-
 p. 4. tit. 15. perij, mowi swietey Antoninus.
 & 17. §. 4.

Gen. 47.

S. Germa-
 nus Patriar-
 Constanti-
 nop. in
 Orat. de
 oblat. Deip

Ephes. 4.

Machab. 1.

Te nagrode tedy y prowizya bierze dnia dzisieysze-
 go w Krolestwie niebieskim Panna Błogostawiona / za to-
 ze Syna Bozego lactauit sacro vberē, swietymi pierściami
 swymi odchowala! Decorem & Fortitudinem; bierze O-
 zdobe ktora jest confinis Diuinitati; bierze Fortitudinem,
 władza / ktora v Pana Boga wymaga co chce. Żyzywayze
 szesliwie Matko przeswieta tych darow Bozych / a nas
 na tym wygnaniu zylycych nie zapominay. Mowili nie-
 gdy Jozephowi Egipcyanie. Salus nostra in manu tua est.
 Respiciat nos tantum Dominus noster, & lati seruiemus Re-
 gi. Zdrowie nasze w reku twoich jest. Spozrzyz jedno na nas
 Panie nasz, a wesolo sluzyc bedziem Krolowi. Przymoitisa
 nam to mowic do ciebie Matko przeczysta Salus nostra in
 manu tua est. W reku twoich jest wysyske zbawienie / do-
 bro / y szesćcie nasze. Kiedy ty okiem łaskawym na nas wey-
 rzysz kiedy za nami przyczyne twoie do Pana Boga w nie-
 sie / nic nas zlego / nic przeciwnego potrac nie moze. Ty
 Panienko B. testes refugium nostrum, vita, defensio, arma,
 & gloriatio, spes & robur nostrum; wcieczka nasza, zymotem,
 obrona, bronia, y chwata, nadzieia y sita nasza; nie wypuszczay
 ze nas z miley opieki twoiey; ale iako namilshy twoy Syn
 wshedz y w niebo / poslal ludzjom darty obfite. Ascendens in
 altum, dedit dona hominibus; tak y ty posylay nam z pro-
 wizyey twoiey niebieskiej łaski Boze y darty. Posylay Kro-
 lowi J. M. przy tym szesćciu tego / ze Siluit terra in conspe-
 ctu eius, Zdrowie dobre / y obfite pociechy. Posylay Nayo-
 wielebnieyszemu Pasterzowi naszemu przy tey czulosci pa-
 sterzskiej dlugie y szesliwie lata. Posylay Miaszku temu po-
 łoy / y dobre wshelactich mnogosc. Posylay nam grzesznym
 jest napotrzebnieyszego łaste y milosc Bozo / AMEN.

TRZYNA-

KAZANIE

Ná dzień Zwiástawania Náswiętsey Pánný. WKościele

Bozego

Ciała.

Quod Eua tristis abstulit,
Tu reddis almo germine.

Co Ewá nedzna stráciła/
Tys przez Syná náprawiła.

Aue gratia plena, Dominus tecum, benedictatu in mulieribus. *Luc. 1.*

Bądź pozdrowiona láski pełná/ Panz tobą/
błogosławionás ty miedzy niewiástami.



Od czas kiedy to ziemskie Słońce poczyná náprawiác/ co twárda zimá ná ziemi popsowála/ Gospodarz tez niebieski Bog wszechmogacy/ zámysla ten swiát przez pierwshgo człowieka zepsowany nápráwić y reformowác. Kiedy to jasne Słońce poczyná trawfi/ ziola przez nieo

przypiązne mrozy pomorzony y wpádle/ ciepem swoim dzwiáć y ozywác; Bog tez przedwieczny bierze sie wpádlego

Cc2

mizerne

mizernie człeká y wšytek narod ludzki lástka swa dzwignóć y ná nogi postáwić. Kiedy ten wesoły Phabus przez cálo zi-
me od nas oddalony/ od zimnego Tropiku wyzey á wyzey
postępuje/ y ku nam sie zbliża: Slónce teź wielkúste iedyny
Syn Boży/ Bog z Bogá/ światło z światlá/ ták długo
dla przestępstwa ludzkiego/ w niedostepnym miešćájąc
Máiestrácie/ do nas sie sflánia/ y miešćáć z námi obiecuie.
Z to nowina przychodzi dnia dzisieyšego niebtešci goniec
do Pánný Błogostáwioney/ opowádájąc: iz Bog wšech-
mogacy/ do tey nápráwy światá one sáme iedne z tysió-
cá obiera/ y zá Mátké Synowi swemu náznácza/ y z ntey
y przez nie zámysła dzwignóć y postáwić to/ co oná pier-
wsá vtrátnicá w Ráin popsówała y pokázila. Ane gratia
plena, Dominus tecum, benedictatu in mulieribus: *Badź
pozdrówioná láski pełná, Pan z toba, błogostáwioná s tymiędzy
niewiáštámi. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo ger-
mine. Co Ewá nędzna stráčila, Tyś przez Syná nápráwiła.*
Bede mówił ná dzisieyšym Kazáníu o tey vtrátnicy pier-
wszey Mátkce nášey Ewie/ y vkáže lástom wášym/ iáko

*Pánná N. nam przenašwierša Pánná sówicie nápráwiła co Ewá v-
nápráwiła tráčila; ze słusnie Košciól swiety splewa: quod Eua tri-
co Ewa po- stis abstulit, Tu reddis almo germine. Nášwierša Pánnó
psówała. dopomož mi Duchá swietego dárem/ á láski wáše pilnym
sluchániem.*

Pieknie bárzo Bog wšechmogacy postąpił sobie w
Sposobná- napráwie światá grzechem pierwszych rodzicow nášych v-
prámyšwiá- pádłego. Początek zguby nášey bylá rozmowá Ewy
rá piekny. z tym Anylem/ postáć wezá ná sobie májącym: początkiem
teź napráwey nášey tešt dzisieyšá rozmowá Pánný Błó-
gostáwioney/ z swietym Anylem Gábryelem. Białagłó-
wá bylá powodem vpadku nášego: białagłowá teź tešt
powodem podzwignienia nášego. Białagłowa bylá oká-

zyo śmierci: Białogłowa też jest okazyo y przyczyno zy-
 wora. **Pieknie swiety Chryzologus.** Audistis, fratres, An-S. Chrysol.
 gelum cum muliere de hominis reparatione tractantem. fer. 142.
 Audistis, agi, vt homo cursibus eisdem quibus dilapsus fue-
 rat ad mortem, rediret ad vitam. Agit cum **MARIA** Ange-
 lus de salute, quia cum **Eua** Angelus egerat de ruina. *Slyše-*
liście, bráčia. Anyolá z Białogłowa o napráwie człowieká trá-
tuiacego. Slyšeliście, iáko vmawiaia, áby człowiek tymiž
sposobámi ktorými upadł do śmierci, powrócił do żywotá.
 Rozmawia z **Márya Anyol** o zbawieniu, boz **Eua Anyol** rozmawia-
 wiało o upadku. **I nie darmo to Anyol swiety pozdrowia-
 łac Pánnę Błogosławioną: wziął tego słowa AVE, ktore
 gdy opócznie czyta / znaczy E V A, iáko by wkazutoc / ze Na-
 swietša Pánná we wshytkim miała bydz przeciwna Ewie /
 o czym Kościół śmtery: Sumens illud Ave, Gabrielis ore &c. Pánná B.
 Mutans Eua nomen. Ewá zbyt hárdá: Naswietša Pánná, przeciwna
 ná dziwnie pokorna. Ewá nteposluszeństwem swoim przy-
 Ewie.
 wiodła śmierci: Naswietša Pánná posluszeństwem swoim
 przyniosła żywot. Ewá narod ludzki zgubiła: Naswiet-
 ša go zás Pánná rátowała. Słowa **Bernatá swietego.**
 Eua ministra fuit seductionis, **MARIA** propitiationis: illa S. Bernard.
 suggessit prauaticationem, hac ingessit redemptionem. Ewá ter. de laud
 posłużyła do osukania, **Márya** do ublagania; ona poseptáta Virg.
 przestępstwo, tá nápowiła odkupienie.**

Niechce ja teraz gruntownie wywodzić / iáko **Na-**
swietša Pánná napráwila to / co **Ewá** stráčila / niechce
 dostatecznie wywodzić iákim sposobem zowie sie przyczyno
 zyworá y zbawienia ludzkiego: bo sie otym mowić bedzie
 z fundámentu ná one słowa. Vitam datam per Virginem;
 ále to tylo w pospolitosci teraz wkazac chce / co **Ewá** strá-
 čila, á **Máttá** **Boza** napráwila.

Na przód gornosciá swojá y swięgotliwosciá strá-
 čila

Pierwsza niemiłość straciła przyjaźń Boska.
 151. 59.

ciska przyjaźń Boga / ze Pan Bóg tak towarzysko z nimi pos-
 tepuoc / za ich przestępstwem porzucił je / y oddalił sie od
 nich / y od ich potomstwa. Ma to niebezpieślywy grzech / ze
 człowieka oddala od Pana Boga / y zostawia go tak same-
 go na łup czartu y piekła tego. Swiadek tego Izaiasz Pro-
 rok. Iniquitates vestrae, diuiserunt inter vos, & Deum ve-
 strum & peccata vestra absconderunt faciem eius a vobis.
 Niepráwości wasze, uczyniły rozdział między wami, y Bogiem
 waszym, y grzechy wasze zakryły twarz tego od was. A dla te-
 go z kiedy Adam zgrzeszył / zawołał nan Pan Bóg. Adam
 vbies? Adámie gdzieś jest? nie pytał go ná którym był
 miejscu / bo go iáko Bóg wszystko nápełniácy widziáł ;
 ale chciál mu rzácać / w iákíe labirynty wpadł / iáko sto-
 dze Boski tego Máiestat obráził / iáko z lástki y kochania te-
 go odpadł. Non in quo loco quaro (mowi swiety Ambrozy)
 sed in quo statu, quo te deduxerunt peccata tua? Nie pytam,
 ná którym jesteś miejscu, ale w iákim postanowieniu, gdzie
 cie zámiodły grzechy twoie. A toz to spráwiła Ewá prze-
 stępstwem swoim / ze Pan Bóg człowieka porzucił / y odo-
 dalił sie od niego / iáko od wykletego / iáko od excommu-
 nikatá.

Panna B. Jákóz te szkóde nápráwiła y nágródziła Panna Bógó-
 jedná przystáwioná? Dzis ja nágródzoná widziemy. Pozdráwia ja
izáń Boska. Anyoł nie zwyczajnym slowem. Aue gratia plena, wykles-
 temu człowiekowi / nie káze písmo swiete mowić tego slo-
 wa : A V E. Nolite recipere eum in donum, nec A V E ei di-
 2. Ioan. xeritis Qui enim dicit illi A V E, communicat operibus
 Wykletego eius malignis. Nie przyjmuyćie go w dom, áni mu mowcie
 nie pozdra- wiać. A V E, Bądź pozdrowiony; kto mu ábowiem mowi A V E, zo-
 Tego słowa stáie uczestnikiem spraw tego złoślynych. Nie slychác tez w
 A V E, nie starym Testamencie / áby Anyołowie swieci mieli ktore-
 máś w pi-go człowieka pozdrowić tym slowem A V E, niemáś w pi-
 smie stare- smie

smie stárego Zákonu tego słowa. Czemu? Bo ná ten czas ^{go Testá-}
 wysztek narod ludzki byl exkommunikowány / rzucono by- ^{mentu.}
 to nan kłatwa / lubo świeci Aniołowie z niektórymi ludzmi
 pod czas rozmawiali / przecie nie tak bezpiecznie y swobo- ^{W iákich}
 dno iáko sie zwykło rozmawiać z ludzmi kłatwie nie podle ^{okázanych}
 gáncym / ále mawiali z nimi z wielkiej potrzeby / y rosta ^{moze zwy-}
 zania Boskiego / iáko y z wykłetymi w pewnych okázách ^{klerymi}
 godzi sie rozmawiać / wedle reguły Kanonistów. ^{przeštáwac}

Vtile, lex, humile, resignorata, necesse.

Alle żeby ktorego człowieka mieli w stárym Zákonie
 tym słowem A V E pozdrowić / tego mi nie wstazecie. Dzisiaj
 dopiero niesie to słowo z niebá Wlogostawioney Pánnie
 niebieski goniec / one sáme naprzód potyka tym pozdrowie-
 niem A V E; oznáymując / że iuz łoniec bierze exkommuniká
 Boska / iuz miedzy niebem á ztamiá przyiazń zachodzi X
 przydáie Dominus tecum, Pan z toba; przed tym dla grze-
 chu / dáleka byla odległosc miedzy człowiekiem y Bogiem;
 Iniquitates vestrae diuiserunt &c. teraz zblizyl sie ku wam / iest
 z toba / iest w tobie. Nadobnie swiety Augustyn w osobie
 Anioła mowi. Dominus tecum, magis quam mecum, ipse ^{S. August.}
 enim in tuo est corde, in tuo est vtero, adimplet mentem, ^{ser. 1. de}
 adimplet ventrem. ^{Nat.} Pan z toba, więcej niz ze mna on bowiem
 w twoim iest sercu, w twoim iest żywocie, nápełnia serce,
 nápełnia żywot.

Prawdá / że to Boskiego miłosierdzia sjeze re iest dzie-
 lo / iz Bog dnia dzisiejszego zbliza sie do nas / y w przeczy- ^{3. p. q. 2.}
 stym żywocie Naswietlshey Pánnny łączy sie z naturą nászą / ^{2. 11.}
 bo Substantiam Incarnationis niemogł zaden de condigno
 mereri, y písmo swiete mowi / że per viscera misericordiae ^{Luc. 2.}
 DEI visitauit nos Oriens ex alto. z sčzyregó miłosierdzia Bo-
 žego, náwiedzil nas wschodzacy z wysoka: ále y to tez pra-
 wdá / że Pánná Wlogostawiona pokornym konsensem swo-

im zbliżyła nam Syná Bożego/ y wysołtami cnotámi swymi przedzey á niź słuśna była/ ściagnená go z niebá ná ziemię. Uwazmy dzisieyśo legácyá. Ná co ták pilno Anioł requirute Pánienstkiego Konsensu ná wcieliénie Syná Bo-

Do Wćielenia Syná Bożego trzebá było konsensu Panny B.

Luc. 1.

Opowiada tey/ że to jest wola Boża/ áby z ćiebie / y ze Erwie twoiey Narodził sie Zbáwiciel świata. Oná trudność zádáte. Quomodo fiet istud, quoniam virum non cognosco? Iákoż to być może, ponieważ mężá nie znam? Już ieno ty pozwól/ mowi niebieski goniec/ potráfi w to lástka Duchá swietego/ v Bogá niemáš nic trudnego/ nic niepodobnego. Czemu stáło instáncyá potrzebuie tey Konsensu ntebo? áby wkazano/ że bez ntey ntemogła stánąć ták wysołá tátemnicá; áby Słowo przedwieczne stáło sie ciálem/ trzebá było ná to tey słowá; áby sie Bog do człowieká zbliżył/ trzebá było tey dzielnego Fiat. Słuchayćie słodko o tym mowizcego miódowego słodkiego Bernardá. Audisti, Virgo, factum; audisti & modam. Audisti quia concipies, & paries Filium; audisti quod non per hominem, sed per Spiritum sanctum. Expectat Angelus responsum. Expectamus, & nos, ó Domina, Verbum miserationis, quos miserabiliter premit sententia damnationis. Ecce offertur tibi prerium salutis nostræ, statim liberabimur; si consentis. In sempiterno DEI Verbo facti sumus omnes. & ecce morimur; in tuo breui responso sumus reficiendi, vt ad vitam reuocemur. Hoc supplicat á te, ó pia Virgo, flebilis Adam cum misera sobole sua exul de paradiso. Hoc totus mündus tuis genibus pronolutus expectat. Ipse quoq; omnium Rex & Dominus, quantum concupiuit decórem tuum, tantum desiderat & responsonis assensum. Responde itaq; citius Angelo, imo per Angelum Domino. Responde Verbum, & suscipe VERBUM. Profer humanum, & concipe Diuinum. Emitte transitorium, & amplectere sempiternum. *Słyszalás Pánienko rzecz*

S Bernard
Hom. 4.
super mis.
sus est,

ko, rzecz samę; słyśaś, y sposob. Słyśaś że pocznieś, y poro-
 dzisz Syna, słyśaś, że nie z człowieka, ale z Duchá święte-
 go. Czeka Anyoła odpowiedzi. Czekamy, y my, o Páni słowá po-
 litowania, ktorých mizernie obciąża dekret potępienia. Atoc
 ofiárnia okup naszego zbáwienia, zaráz będziemy uwolnieni,
 skoro pozwoliš. Wiekuiszym Bogá słowem iestefny stworzeni
 wszyscy, á oto umieramy; krotkim respossem twym, mamy być
 ucześeni, ábysmy do żywotá powrocili. Supplikuiec o to, o tá-
 skáwa Pámienko, płáčliwym Adam z nędznym potomstwem swo-
 im wygnány z ráin. Tego świat wszystkim do nog twoich wpadá-
 iac oczekiwá. Y sam Krol y Pan wszystkimiego, iáko wluhit sli-
 czność twoię, ták prágnie y pozwoleńia odpowiedzi. Odpowiedz
 tedy co prędzey Anyołowi, ábo raczej przez Anyoła Bogu. Od-
 powiedz słowo, á przyimi S L O W O. Wymow ludzkie, á poczni
 Boskie. Wyday miáiaje, á obeymi wiekusze. Y ták sie zaiste
 stáło/ bo skoro tylo wymowitá ono wielkiey pokory słowo.
 Ecce ancilla Domini, fiat mihi secundum verbum tuum. Oto
 sluzebnicá Pánska, niechay mi się stánie podług słowá twego.
 Zaráz Słowo stáło sie Ciálem/ Bog w przeczystym iey ży-
 wocie/ zostál człowiekiem/ y stál sie iáko ieden z nas. Ewá
 nádetosćia swoto uczynitá rozbrát miedzy Pánem Bogiem
 y człowiekiem; á Pánná Błogostáwiona pokora swoia u-
 czynitá go brátem nášym. Ewá przestępstwem swoim/
 Bogá od nas oddalitá; á Pánná Błogostáwiona poslu-
 šenstwem swoim/ do nas go sprowadzila. Co Ewá nędzna
 stráciła, to oná nápráwila. Słusnie glosć kazał Leo Ce-
 sarz. Acclamemus igitur; Ave gratia plena; per te Domi-
 nus nobiscum. Wyślanwiaymy ja przeto, Badz pozdrowioná tá-
 ski pełná; Przez cie Pan z námi.

Leo Imper
 Homil 7.
 in Annunt.
 B. V.

Y teraz kiedy zlosćiami nášymi tráćimy Pána Bo-
 gá/ kiedy od nas dla grzechow nášych wstępuie; co zá spo-
 sob test nálatwiejszy/ iáko go zbliżyć; iáko gniew tego v-
 Dd

blużać

mieniámi szuka czasnego mięyscá Wszytkie bázro po-
 trzebne náuki ludziem wojuiącym. Bo wierny káwaler y
 zóldat/ nalepíey powinien broníc głowy/ honoru/ zdro-
 wia Pána swóiego; do tego temu nalezy/ áby owe inflan-
 tácy y namowy swowolnikow odrzucal/ y wshy mocno tu-
 lil przed nimi. Uiesli chce miec szeszcíe od Pána Boga/
 niechayze pod czas expedytrey y boiu/ císnie sie do nog
 práwey opoki Chrystusa Pána/ do pokuty y swietey spo-
 wiedzi/ áby stára grzechow zložyl odziesza. Lecz wiem ia
 tnná stuka do weszá/ ktorey bez watpienia násládownáć zy-
 czyl swoim zóldatom/ niebieski Hetman. Kiedy w raiu
 zdrádziecki woz chciál sobie do Adámá przystep wczynic/ y weszow w
 z Hostiey go przyázni wyzuc/ iáko sobie postapil: wprzod
 tráktáty z białogłowá czynil/ obiecuiac sobie/ one pozy-
 wshy/ y mezá ná swóie zdánie y zamysl przeciągnáć/ o czym
 swiety Hilarius. Huius serpentis prudentiam, malignantis
 consilij ordine Genesis docuit, primum enim anixum sexus
 mollioris aggressus est. Madrosći tego weszá z postepkow obtu-
 dney rádey náuczyló nas písmo, álbó wíem pierwéyná pteć stábsza
 nástapil; y rák przez białogłowę weszá z woíowal. A roz tey
 madrosći wzy Apostólow y nas wshytkich Zbáwiciel. E-
 stote prudentes sicut serpentes. Badzćie madrymi iáko wężo-
 wie. Kiedy wam potrzebá iáka przypádnie do Pána Bo-
 gá/ Kiedy pod czas woyny/ głodu/ moru/ miłosierdzia y lá-
 ski tego szukać bedzicie; záczyćiesz stuki ráyskiego weszá.
 Mollioris sexus primum animum aggredimini; wprzod sie
 wdáycie do Pánný Błogostáwioney/ wprzod z nią o nee-
 dzách y áffliccyách wáshych tráktuyćie/ wprzod tey láski y
 przyczyny szukaćie; á bez watpienia zá tey modlitwa ná-
 dziećie snadny przystep do Pána Boga. Ona go przyczyni-
 na swoia stłoni do was y zblizy. Bo iáko Ewá hárdosćia
 swóig Boga od nas oddalilá: rák Naswiesza Pánná po-
 kora

Chrystus P.
 kaze Apo-
 stolom ná-
 stádownáć
 stábsza

madrosći-

S. Hilar.

Waż w

ráin zgube

człowieká

przez od

niewiásty.

Do Chry-

stusa Pána

przystep iá

ko ná-á-

twieshsy.

Et ego sivois do nas go sprowadzila. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine.

Guarr.
Abbas. ser.
1. in Assup

Gen. 3.

Dobrze Guarricus Abbas zowie ja Matrem cunctorum viuentium; *Mátka wšyſtkich żyacych*. Prawdá ze Adam poczcił był tym nazwiſkiem ſwoj zone. Vocauit Adam nomen vxoris ſuae Heua, eo quod mater eſſet cunctorum viuentium. *Dal Adam imię zenie ſwoiey Heuá, dla tego że była Mátka wšyſtkich żyacych. Ale ſluſniey ja nazwać Mátkę wšyſtkich umieráiących / á mácocho żyacych; quia filius ante propinauit prauidicium mortis, quám initium lucis: Bo dźiatkom pierwey podátá ſententia ſmierci, ániżeli początek ſwiátłá. Naſwietſzey Pánnie dáleko przyzwoitſzy ten tytuł / bo nas dźiſteyſzym konſenſem ſwoim wšyſtkich ożywiła y przygárnelá do Bogá / ze iuz nam mowia; Dominus tecum, Pan z toby.*

Sapient. 7.
S. Auguſt.

Człowiek
z vrodze-
nia Prorok

Ináczey plá-
cze vrodzi-
wſzy ſie me
zeczyſná
ináczey bia-
tagłowá.

X toć podobno chciał wyrazić Anyoł tym ſłowem A V E. Trzy tu ſą literi A. V. E. Poſpolita ieſt każdemu człowiekowi / gdy ná ſwiát idzie pláć / wedle powieſci Salomoná. *Primam vocem emiſi plorans; Pierwſzey glos wydatem pláczac. I tądze Swiety Auguſtyń / zowie człowieka z vrodzenia záraz z kolebká Prorokiem / bo pierwſzym z vrodze-owym pláczem prorokuje y opowiada przyſie tego ſwiátá nédze y wciſti; tá iedná w tym pláczu dźiecińſkim ieſt roźnoſć / ze chłopiatko pláczac / woła A, A, tákoby nárzełá iac ná Adámá / ktory nas wte miſerye wpráwił; á dźie wczótko záś woła E, E, tákoby wkráziłac / ze ſie rodzi podobna Ewie / wielom miſeryom podlegáłaca. W tym ſłowie A V E, miédzy A. y E. ieſt V. co znáczy Virginem Pánnę przeczyſtá / ná znák / ze oná potomki Adámá y Ewy miálá z nédze podźwignáć / miálá im żywot vrodzić y bydź / Mátka cunctorum viuentium; Jáko ich Ewá zgubila / ták ich oná podźwignáć y rátowáć miálá.*

Udobne dáte tej názwiſto ſwietey Damáſcen / 300
 wiąc ię pierwſhey Ewy nápráwo / Białychgłow ozdoba. S. Damáſc
 Primogenia Eua correctio, mulierum ornamentum. Orat. de
 Nat. Virgi

Wiećie co teź wielkiego ſtráciłá Ewa : ſtráciłá do
 bra epiſtimácyá białymgłowom. Przeſtepiſtwem ſwoimóćta białym
 uczyniła ich ſtanowi háńba / że te nazywáia wielomównymi. głowom e-
 Návret iſz nádetóćcia ſwoig dáła okázy z guby wſyſtiego xſtimácyá
 ſwiátá / przywiodlá niemáło zacnych Doktorow do tego dobra.

mnemánta / że białychgłow prócz ſámey Náſwietſhey Pán. Wáſpili
 ny nie będą w niebie. Gdziez by ſie miały podziác : Zdá mektorcy
 nie ich ieſt / iáko by miały w meſzciey poſtáci ná dzien řadu aby biało-
 wálnego powſtác / y w mezczyzne ſie obroćić. Dowodzą głowy w
 tego z Káwlá ſwiatego / trory wliſćie do Epehzyañow niebie być
 mówi. Ocurreremus omnes in unitate fidei, in virum perfe- miały.
 ctum, in menſuram atatis plenitudinis Chriſti. Pobieźmy Ephel. 4.

wſyſcy w iedności wiáry, mężem doſkonálym, w liczbie zupeł-
 nych lat Chryſtuſowych. Tej ſentencyey był ſwiety Hilari- Hilari. ad
 us, Achanafius, y niektorzy inni. Ale to płonne zdánie. 22. Mach.
 Prawdá iſz przez pierwſzo niewiáſte / ſtan białogłowſki Achanas
 bázno ieſt pohánbiony ; ále záſ przez Pánnę Błogoſtá. Ariar. a
 wionę wielce ieſt wynieſiony. Nieſtem tego rozumienia / pud. Celad
 że w niebie wiecey będzie białychgłow / ániżeli mezczyzny. in Iudith.

Spyráćie / czym tego probuie : Mogłbym przywieſć wie- Wiecey
 le dowodow. A za to máła / że Chryſtus Pan żyć ná zieci białych-
 mi / wielſza oſwádezał láſke białymgłowom / á niź mezczy- głow w
 znie. Nie wſlyſzyćie áby ie ſurowie ſtrofował / áby ná ich niebie á
 wyſtepiki náſtepowál. Látał Doktorzy / piſmienniki / tá- niź mezczy-
 plány. A białegłowy choćiaſ grzeſhne / ſwowlolne / iáko zny.

Sámáritánki / Mágdálény láſkawie przymonál. Co láſkawiey
 wielſza / záraz z pocztku ſwiátá / po grzechu Rodzicow P. Bog ka-
 náſzych / pátrzyćie iáko ináczey ſtrofuie białogłowe ; á iná- rze Ewe
 zey mezá. Oboie zgrzeſzyli / oboie łaránia godni / á przez niź Adamá

Gcn. 3. *Quare hoc fecisti? Czemuś to uczyniła? czegoś sie to wazyła? Niemu po prostu. Quia audisti vocem vxoris tuæ, & comedisti deligno, ex quo, præceperam tibi, ne comederes, maledicta terra in opere tuo. Iżes vsłuchał głosu żony twoiey y iadłes z drzewa, z ktorego, przykazalem ci, abyś nie iadł, przeklęta, ziemia w robocie twoiey. Czemuś to? Dite*
 S. Amb. 1. *wno to Ambrozemu światemu ktory tak mowi. Quanto*
 de inflit. *maior mulieris absolutio? ille arguitur, hac interrogatur.*
 Virg c. 4. *Iako snadniey białey głowie wyrozumiewała? owemu taira, a tey*
 Panna B. *pytała. Żąd ze to? ieno z Panny Błogosławionej na*
 ozdoba *jest nie wzgląd maieć Bog wśechmogocy vsánował białey głow*
biatych- wy. A dla tego ie zowie swietey Damaścenus. Primogeniæ
glow Euæ correctio, Mulierum ornamentum. A swiety Epiphá-
 S. Epiph. *niusz. Facta est MARIA restauratio faminarum. Stála sie*
 ser. de laud *MARYA naprawa biatych glow. Swiety Grzegorz Nissen-*
 Virg. *ski wważaloc surowse karanie Adama niz Ewy/ mowi. A*
 S. Greg. *muliere mulier defensa est. Od białey glowey białagłowá jest*
 Niff orat. *obroniona. Wrodzonać tey to bronieć nie tylo białych glow/*
 in Natu. *ale y wśyśtlich ratunku tey wzywaiocych. Iako przez Sy-*
 Virg. *na swego wśyśtliemu światu pokoy przyniośta: tak y te-*
raz w niebie niema wćtechy y zabawy milsey iako pokoy teo-
dnac/ a miedzy nami a Chrystusem medycowac. Jesli slus-
chacze moi/ tych czasow prawie oplakanych Ewropie ná-
czym schodzi/ iako ná pokoiu. W ktorakolwiek strone
oczy obrociś/ wszedzie nieznaszć/ rozruchow/ niepokoiu
pełno. Hispánia rozdwoiona. Francya w wstawiecznym
orazu. Niemiecka ziemia od halasow wojennych ledwie
dycha. Wloska ziemia/ y tá pomieszána. W Wegrzech
o sciane naše rebellia y tumulti. Nly prawie sami (day
Boze w szesliwa rzec godzine) za osobltwa laska Pana
Boga/ a dzielnością y szesćciem Krola J. M. w pokoiu
stedztemy

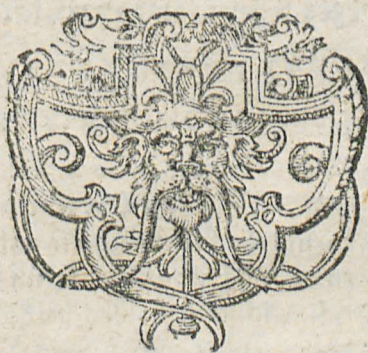
śie dziemy. Prośmy Panny Błogosławioney/ iako przez nie
 jest naprawiono/ co przez Ewę było zepsowano/ aby to co
 herezya zepsowała/ co wpor ludzki pomieszał/ przyczynę
 swoją raczyła naprawić/ rozrozniłone Pánow Chrześciance
 skich sercá/ miłością swiętą spoić. Cesarzá J. M. z tych
 ták dawnych molestiy wojennych oswobodzić/ á nas w mi-
 łym pokoju/ y łasce swoiey chować/ á my po wszystkie wielki
 śpiewać tey bądźzemy/ nie tylo

*Co Ewá smętna stráciłá,
 Tyś przez Syná naprawiłá.*

Ale też

*Co herezya stráciłá/
 Tyś Pánienko naprawiłá.*

A M E N.



KAZANIE

W Kościele Farnym
Krakowskim.
P. Mądrycy
w rynku.

Na Święto Wniebowzięcia Naświętszey Panny,
w Niedzielę między Oktawą

Deprecabantur eum, vt imponat illi manum. Mar. 7.

Upraszałi go/ aby na nim położył rękę.

Quod Eua tristis abstulit,
Tu reddis almo germine.

Co Ewa smetna straciła/
Tys przez Syna naprawiła.

Paradisi portæ per te nobis apertæ sunt. Antiph.

DWie ręce niebieskie mamy dnia dzisiejszego/ Namilsi Chrześciane/ iedne wólczujcie nam Ewangelia ranięysza/ o ktoro prosza Pána/ aby is na chorego włożył. Adducunt ei surdum & mutum, & deprecabantur eum, vt imponat illi manum. Druga podacie Oktawá wczoráyszego święta Wniebowzięcia Panny Błogosławioney. Pisimo święte/ nieraz tá Chrystusa Pána/ iako y Matkę tego Naszycy stołue do ręki/. Kiedy Dawid imieniem wzywał

Który starszyny prosi Páná Boga/ aby posłał Syná swo-
 go ná swiát/ zowie go reka. Emitte manum tuam de alto. Psal. 143.
Posli rękę twoję z wysoká. Kiedy Eliáš Prorok prosi gora-
 co o deszcz; pokaze sie ná powietrzu oblozek málučki/ ná
 kstalt dloni człowieká wystepující z morzá. 3. Re. 18.
Ecce nubecula parua, quasi vestigium hominis ascendebat de mari. He-
 brájski text ma. Nubecula parua ac si esset manus hominis.
 Vatablus. Magnitudine volæ hominis. Ten oblozek/ we-
 dle zdánia Doktorow swietych konterfetował Pánne
 Błogosławioná/ ktora nas y ná kstalt obloku zastánia od
 vpatow Boskiej spráwiedliwosci/ y ná kstalt reki dzwiga
 z roznych vpadkow/ z grzechow/ y niepráwosci. A teé to
 podobno niebieskie rece chciał wyrazić Salomon w kosto-
 wnym onym thronie y máiestacie swoim/ o ktorym mowi
 písmo swiete. Fecit, Rex Salomon thronum de ebore gran- 3. Reg. 10
 dem; Et dua manus hinc, inde. *Wystánit Salomon thron z sto-*
niowey kości wielkiej; á przy nim dwie ręce z tej y z owey stro-
ny. Ná co z to? Ubrys to byl tego co sie w niebie koło Bo-
 skiego Máiestatu dzieje/ ze tam Chrystus IEZVS, y Má-
 tká tego Kochána sá/ iáko dua Manus hinc, inde, Dwie ręce
 dwie rece w niebie.
 z rod y zowád/ ktore nas z tego wygnánia przyjmújí/ y ná
 nim kálitujících bronújí/ cátuújí/ dzwigáújí. Oboiey tey
 reki vzywá Pan Bog/ do napráwy człowieká nedz nego.
 Napráwia go Zbáwiciel reka swo ná tym gluchym y nie-
 mym/ o z iáka práca y dziwná ceremonú! iáko z cieżtim/
 do niebá wzdycháníem! Suscipiens in calum ingemuit.
Spyrzyżawszy ná niebo westchná. O wszechmocny/ náswiet-
 lny Tworco/ kiedy s pierwszego człowieká stworzył/ nie czy-
 tamy/ ieno zes káwálec ziemie w rece wziól/ raz y drugi w
 glině klásnówшы/ tchnóles ná twarz/ áz człowiek stánól do-
 stónály/ żywy/ mowúcy. Factus est in animam viuentem. Guc. 2.
 Hádáyczył ma: in animam loquentem; á gdy go nápra-
 wie

Reforma
człowieka
pracowita. wiadc y reformowac przyšlo na ciebie naswieszmy twoim
Dobrodzieciu/ o iako niezmierna y bolesna praca/ deptano
iaki po glinie iedney/ po grzbiecie y ciebie Boskim twoim/
Klaskano iaki w leptonke w twarz nad slonce weselba/ o/
twieranoc swiate vszy nie palcami/ ale scrogiami palcatami/
to z tey/ to z owey strony swawolnie przybitaiac/ a na
przemiany wolaiac/ Ephl. era, quod est, adaperire; Stu-
chay/ a zgadni kro cie vderzyl; na vleczenie gluchoty nas-
sey pusciles pale/ a zgoti dales rece obie pod scrogie go-
zdzite na poboczne strony Krzyza; choc niemote nasze na-
prawic/ dales nie troche z vsi twoich sliny/ ale wystpek
ciala humor ze krwi naswiesz wytoczyles hoynie/ ze iaki
Ioban. 19. skorupa vsusony y zemdlony wolasi. Sitio, Pragne, Tra-
to praco naprawa czlowieka staneli/ iuz nie iaki pierwsze
Frou. 8. stworzenie/ y na nogi postawienie Ludendo. Ludens in or-
be terrarum; ale ciezeko na Krzyzu gemendo, wzdychaioc.
Hebr. 5. Cum clamore valido, & lachrymis.

Te naprawe y reforme czlowieka przypisuje Kosciol
swiety/ y drugsey rece/ Pannie Błogosławioney/ Quod
Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Co Ewa niedzna
stracila, Ty Panienko naprawila. Obaczmy na terazniemy
sym Kazaniu/ co nam Ewa stracila/ y iako to Panna
przezysla naprawila. Namilshy Zbawicielu/ ktorys pale-
cem Boskiey reki twoiey vzdrowil izyktogo chorego/ ze lo-
quebatur recte; dotkni palcem prawice twoiey/ laska Du-
cha swietego izyka mego/ abym o Matce twoiey Kocha-
ney mogl mowic recte.

Naprawe
swiata
przypisuanie
Pannie B.
S. Chrysoft.
Hom. 1. de
interdic.
arboris.

Pospolita iest Doktorom swietym przypisowac Pannie
Błogosławioney naprawe tego/ co nam pierwszey Ko-
Pannie B. dzice naszy w raiu stracili. Swiety Chryzostom. Planè re-
S. Chrysoft. stauratur per MARIAM, quod per Euam perierat. Zgoti
Hom. 1. de naprawia sie przez MARYA, co przez Ewe zginelo. Sanctus
interdic. arboris.

Augustinus. Hac primæ matris damna resoluit, hæc homini S. Auguſt.
perdito redemptionem adduxit. *Tá pierwſzey mátki ſłody* ser. de Af-
nágradziła, tá ſtráconemu człowiekowi odkupienie przymiodła ſumpt.
Sanctus Laurentius Iuſtinianus, zowie tá reparatricem ſacu- S. Laur.
li, *nápráwicielka ſwiátá. Co iſt ieſt bez winy odkúptenia Pá-* Iuſtin. ser.
ná Chryſtuſowego/ pieknie wspomina Bernat ſwiety. de Nat.
Ad reſtaurationem humani generis ſufficere poterat Chri- Virg.
ſtus, ſicut omnis ſufficientia noſtra ex ipſo eſt; ſed bonum S. Bernat.
non erat nobis hominem eſſe ſolum; congruum magis nobis ser. de Af-
erat, ut ad eſſet noſtræ reparationi ſexus uterq; quorum ſumpt.
ruptioni neuter deſuiſſet. *Napráwie ludzkiego narodu mogli*
wydotáć Chryſtuſ, iáko wſelka zdolnoſć náſza z niego iſt; lecz
nam nie dobrze było, człowiekowi być ſámemu, ſpoſobniey ra-
czyey nam było, áby do napráwy náſzey oboiáptec przybyła, iáko
do zguby oboiá ſię przymieſzáta.

Coz nam zgubiła Ewa: zgubiła nam y ſtráciła Kay /
bo dla niey wyrzuczo no człowieka z ráin iáko báníta / y 30. *Ená ſtrá-*
wiemy ſię Exules filij Eua, wygnánymi ſynámi Ewy. *Jákoż* *ciła Ray.*
nam to przywrociła Náſwietſza Pánná: ze nam przywro- Antiph.
ciła y otworzyła Kay / wyznawa Koſciól ſwiety w Anty- Salve Re-
phonie Oltawy náſzey. Paradifi portæ per te nobis aperta gina.
ſunt, quæ hodie glorioſa cum Angelis triumphas. *Rúſkie* Offic. Af-
bramy przez cię ſa nam otworzone, ktora dżiſ z Aniolámi *ſumpt.*
chwalebnie tryumfuieſ. Wyznawáie Doktorowie ſwiéci / przywro- *Ránná B.*
Damaſcenus ták mowi. Nos paradifum clauſimus, tu ligni *ciła nam*
vite iter patefecifti: ex latis triſtia culpa noſtra venerunt, ex *Ray.*
triſtibus contra latiora per te radierunt. Tu vite fons, & ca- *S. Damaſc.*
liſcala. Myſmi zámkneli ray, tyſ do drzewá żywotá droge *ſer. de dor-*
tworzyła: z weſela ſmutki z náſza wina náſtapily, z ſmutkow *mit. Maria*
przecinnym ſpoſobem weſela przez cię powrociły. Tyſ zrodło
żywotá, y drabiná do niebá. Swiety Epiphántuſ. MARIA *S. Epiph.*
lapſam Euam erexit, & Adamum è paradifo delectum in c. *r. 3. de*
laud. Deip.

los misit: hac paradysum clausum aperuit, & per latronem
 rursum Adamum complantauit. Per te enim, o sancta Vir-
 go medius obstructionis paries, inimicitias dissoluit, per te
 pax caelestis donata est mundo, per te mors conculcatur, &
 spoliatur per te infernus. *MARYA* *wpadła Ewę dzwignęła, y*
Adamá z raju wyrugowanego do nieba w prawitá; tá ray zám-
kniony otworzyła, y przez ktrá znouu Adamá podzwignęła.
Przez cię ábowiem, o Pánno święta, w srodku wystawiona ściá-
ná, nieprzyiązni zniosta, przez cię pokoy niebieski dárowány
jest swiátu, przez cię śmierć zdeptána, y piekło przez cię
zlupione.

Prawdą jest / iż sam Pan á Zbawca nasz zwoiował
 śmierć / on niebo droga ktwia swoia otworzył / on sam po-
 koiu y zbawienia naszego jest sprawca / on nam ray przy-
 wrocił; przypisuię to iedną Dobrotowie świeci / Pannie
 Błogosławioney. (o czym innego czasu szerzey) z tych
 przyczyn. Jedną / że ona Chrystusa Pána wrodziła / z niey
 wziął nature naszą / ktró śmierć zwoiował / z niey wziął
 krew Naswietsta / ktró niebo otworzył / y dla tegoż to
 wszystko zwycięstwo y naprawá naszą tey się przyczyna.
 Wezmie kto poprawę ná zdrowiá takiego owocu; chwali
 nie tylo sam owoc / ále y drzewo iego : zdrowe to drzewo.
 Rownym sposobem / ácz zdrowie y zbawienie naše jest od
 samego Chrystusa IEZUSA, ácz naprawá naszą posła z
 tego owocu błogosławionego. *Benedictus fructus uentris*
tui; przypisutemy iedną to zdrowie / te naprawę naszą y
drzewu ktró ten owoc wrodziło / przypisutemy zbawienie
naše P. Błogosławioney / co nam takiego Syná wrodziła.
 Druga / że ná tym świecie zyciá / za nędze y zbawienie ná-
 še gorąco Pána Boga prosiła / á osobliwie stojąc pod
 Krzyzem wszystkie swoje bolesci y zale / ktró z śmierci
 Syná swego miała / zlyczywszy z bolesciami iego wielkim
 affe

Z iákich
 przyczyn
 naprawá
 swiáta
 przypisuie
 się Pannie B
 Luc. 1.

afektem zánas Pánu Bogu ofiarowała/ y rák salutem nostram merebatur de congruo, modlitwo swóio zbáwienie w tym iednála y vprásála.

X to przywodzi sobie ná pámiéć on miec bolesny / o ktorym iey wrozył pobożny stárzec Symeon. Ecce positus est hic in ruinam & in resurrectionem multorum in Israel, & in signum cui contradicetur, & tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Oto ten półożony iest ná upadek, y ná powstanie wielu w Isráelu, y ná znak ktoremu się sprzeczniác będa, á twoię włásna duszę przeniknie miec. Co to zá miecz ráki? Ktory miał zranić y przebić serce Naswietsey Mátki Bożey.*

Luc. 2.

Miecz w
piersiach
Panny B.
co znaczył

Przypomnicie sobie co vczynił Pan Bog po grzechu pierwszych rodzicow nášych/ iáko tylo zlamáli mándat iego/ záraz Pan Bog zátarásował niebo/ y przed rátem postáwił Cherubiná z mieczem strogim. Collocavit ante paradisum voluptatis Cherubim & gladium flammeum atque versatilem; iáko by chciał rzec/ nie wnidzicie mi tu leda iáko niewdzięcznicy. Niepodobna byla wniść do ráiu/ do niebá/ póki tego mieczá niezniesiono / Ktoż go zniosł? Kto nam drogę do ráiu / y do niebá vprzórnił? Widze v Janá swietego / ze Pan á Zbawcá náš trzymá w stáich swoich miecz ostrý ná obie stronie/ Vidi similem Filio hominis vestitum podere, & praecinctum ad mamillas zona aurea, & de ore eius, gladius vtraq; parte acutus exibat. *Widziatem podobnego Synowi człowieczemu, odzianego sáta Káptánska, przepásanego ná piersiach ztórym pásém, á z ust iego miecz obojętny wychodził. Ná co to miecz w vstách Syná Bożego? Ten to miecz / namilsi słucháże Ktory był Pan Bog postáwił przed rátem. Collocavit ante paradisum &c. gladium &c. ten miecz bronil nam wescia do niebá; á toż go trzymá w vstách swoich Pan I E Z V S, ná znáć /*

Gen. 3.

Apoc. 1.

Miecz po-
stáwny
przed Rá-
iem zniosł
P. Chrystus.

Ofe. 13. *ze on ten miecz poślknął. Ero mors tua o mors. Będę śmier-
cia twoja o śmierci. To co nam bronitło przystępu do niebá/
on zniósł / on takó prawy y iedyny mediátor wśyſtkie tru-
dności zbawienia ludzkiego stawił / on sam drogę śmier-
cie swojey nam wieczności otworzył / aternitatis nobia-
ditum deniſta morte referavit. Widze też y w pierściách*

Eccle. in
colleſt.

*Pánná B. go gorocymi ſwoimi žalámi / y žalofnymy modlitwámi ray
ten miecz nam otwierála / miecz ten znoſiła / miłofierdzie y zbawie-
wprzatála. nie wpraſála / Bogá iednáła. Przyznawa iey to ſwiety*

S. Greg.
Nicomed.
orat. de o-
blat. Deip.

*Grzegorz Nicomed. Per te Paradifum purè ſumus confeſcu-
ti, per te humani generis colonia ad propriam redijt manſio-
nem, per te recessit Romphaea verſatilis, per te quæ erant
clauſa deliciarum portæ fuerunt aperta, per te nos regnum
cælorum ſperamus aſſecuturos. Te noſtra ſalutis habemus
adiutricem. Przez cię Ráiu ſezerze doſtapiliſmy, przez cię
rodzái ludzkiego tułáctwo do właſnego powrocilo mieſkánia,
przez cię odſtápił miecz oboietny, przez cię ktore były zám-
knione roſkoſy y delitij bramiy ſa otworzone, przez cię ſpodzie-
wamy ſię kroleſtwá doſtápic niebieſkiego. Cieb.e náſ go zbá-
wienia mamy pomocnica. Przyznawa Bernát ſwiety. Per
te, Virgo ſancta, cœlum repletum, infernus euacuatus eſt.
iſtaurata ruinae cœleſtis Hieruſalem, exſpectantibus miſe-
ris vita perdita data. Przez cię Pánnó ſwiéta, niebo nápet-
nione, piekło wyprożnione, nápráwione ruiny niebieſkiego ie-
ruſalem, oczekawáacym nędznikom żywot ſtrácony przywro-
cony. Quod Eua triſtis abſtulit, Tu reddis almo germine.
Ewá nam Ray ſtráciła / Tyś go nam przywrocila Ewá
nam niebo zámknela / á tyś ie otworzyła.*

S. Bernar.
ſer. 4. de
Aſſumpt.

*Tác iey zabáwá y teraz w niebie. Kiedy Pan Bog dla
zloſci*

słosci nasych Ray wieczności zamyka / kiedy w bramy nie-
 bieſkiej ſtawia ogniſty miecz gniewu ſwoiego / Ktoż go zno-
 si: Kto nam drogę do Pana Boga wprzara: Kto niebo o-
 twiera / aza nie Panna Błogoſławiona: Słuchaycie co
 mowi o ſobie Chryſtus Pan v Sekretarza. Ego habeo cla. Apoc. x.
 ues mortis & inferni, *Ja mam klucze śmierci y piekła.* A cla-
 ues vita & cali, klucze żywota y nieba / Panie moy / v Kogo
 ſo: Kedy ich ſukać: Widział Jan ſwiety Chryſtusa Pana
 z pąsem na pierſiach złotym / pracinctum ad mamillas zona
 aurea, ale kluczy innych za pąsem v niego / przez tych od
 śmierci y piekła nie widział / ani o nich v ſiebie Zbawiciel
 wspomina: Różne gospodarz niebieſki / kluczy od nieba y piekła.
 nie ma: V Miatki tego naſwietſzey ſukać ich trzeba / iey
 ſo powierzone klucze od raju / iey do ſaſunku oddane ſta-
 by niebieſkie / na iey to łasce y miłości otworzyć niebo / v
 proſić błogoſławieństwo / chociaż mniej godnemu. *Panna B. od żywota y nieba.*

Iuſtinus Ceſarz zamyſlając uczynić ſucceſſorem ſwoim
 na państwo wtorego Tiberiuſa / gdy z nim miał o to ro-
 zmowe zaſu iednego / rzekł mu Tiberiuſ. Si volueris, ſum, *Niceph. 1. 17. cap. 50*
 ſi nolueris, non ſum. *Jeſli mie zechceſ mieć Ceſarzem po ſobie, Tyberiuſ*
 będę; nie zechceſ, nie będę. *Mozemy beſpiecznie o Pannie co rzekł iu*
 Błogoſławioney mowić / ze Kogo ona chce mieć w niebie / ſtinowi Cc
 będzie; a Kogoby niechciała mieć / nie będzie; bo takiey *ſarzowi.*
 ieſt władze v Pana Boga / ze choćby Kto nie był laſki tego
 ſwietey godnym / choćby miał być ſłuſnie odrzucony od
 nieba; gdy go iednak ona weźmie pod protekcye ſwoie /
 gdy za nim wniesie przyczyne ſwoie / Si voluerit, erit, muſi
 mu być niebo otworzone / muſi mu być winą darowana /
 choćby był lotrem náywiekſzym / y Judasem ſamym.

Piekny ma diſkurs Philippus Abbas. Uwazając ne-
 gationem Petri & proditioem Iudae, zaprzemie Piotra / y
 zdradę Judasá; pyta co ieſt / ze chociaż Piotr ſwiety / tak
 twarę

twárdo odprzysięgl sie Chrystusa Pána/ y inni Apostoło
Iudašowi wie chocia; go odstąpili y od niego pouciekali/ iednák do
 zawnázito łasti tego przyieci sa; sam tylo Iudaš mizernie zginál; y
 to zemie do przyczynę tey zguby iego miedzy innymi kładzie/ ze nie do
 czekaczá czekał czasu/ aby mogli być oddany w protekcyę y opieke
 su ktorego Pannie Błogostawiony. Wielka sála vderzyla w ten
 yczniowie czas ná wysztyo Collegium Apostolskie/ opoka sama y stá
 oddáni sa lo Piotrem/ Tu es Petra ták mocno zachwiała/ ze o włos
 protekciey nie zginál/ wszyscy bliscy byli ostatniey zguby/ czemu; te
 Panny B. dnák Piotr y drudzy/ z sále potępienia wychodzo/ sam tylo
 Matth. 16. Iudaš tonie y ginie: Philippus Abbas odpowída/ iz gi
 nie dla tego/ ze nie był oddány opiece naswietsey Panny.
 Kiedy Chrystus Pan ná Krzyżu zá nas vmierał/ była przy
 Krzyżu obecna Panna Błogostawiona/ był y Jan swiety/
 Ioan. 19. y tám oddal go Chrystus Pan/ y w osobie iego inne veznie
 swoje w opieke Kochaney Matce swojej. Ecce Filius tuus.
 Oto Syn twoy. y dla tego wszyscy vezniowie Pánscy/ ktorzy
 sie náydowali pod ten czas/ kiedy te ich opieke Błogostá
 wioney Pannie zlecano/ wypłyneli szesliwie z toni grze
 chu y potępienia; sam tylo Iudaš/ ze tey opieki nie docze
 kal/ zginál. By był poczekal tego szesćcia/ Kościola Pá
 ná Chrystusowego/ tey opieki y protekcyey Panny Błogo
 stawioney/ pewnieby go ona była do serdecznego zalu/
 wzruszyla/ pewnieby była ślepotę iego oświeciła/ pewnie
 by mu była modlitwa swoia iáko y łorowi Kay otworzy
 lá. Postuchaymy stow tego swietego Cpátá. Omnes tu
 lit aqua, lasit diluuium, culpa merfit; sed cateris per grati
 am euadentibus, Iudas perditus non emerfit. Ille quippe dif
 fidentia suffocatus, laqueato gutture se suspendit; Ioannes
 arcem gratiae, vitendi fastigium apprehendit. *Wszystkich*
 (Apostolow) zniosta woda, zálat potop, grzech zágarnal, á
 gdy inni zá táška Boža wysli, sam się Iudaš strácony nie wygá

Philip.
 Abb. in
 Cantic.
 cap. 8.

mat. On ábowiem nienufnością zádufsony, wídlínsy gárdlo obiešit się, á lan z innymi Apostoly fortece łaski, gory żywotá (to jest Pánny Błogosławionej,) wchwyćit się; *10. an. 19.* Accepit eam discipulus in suam. *Wział ia (mowi sam o sobie) ucezeń zá Mátkę swoię; y dla tego w cále zachowány.*

Pociehá tu wielka wšyſtkim/ Slucháce moi/ Et o-
rzy w Kościele ſwietym Kátholickim zyiemy/ wiedzac á
bowtem iz Pánná Błogosławiona/ nie tylo Janowi ſwie-
temu/ nie tylo Apostołom/ ále y Kościołowi wšyſtkiemu
zá Mátkę/ y opiekuńke y obrone od Chryſtusa Pána iest
oddána/ á oddána teſtámentem/ mamy nádzicie á zgoła
wielko pewność/ ze iáko Mátká/ á Mátká łáski y miłóſci
pełna/ broni Kościoła ſwietego/ y nie dáie ginąć/ ile z
niey być moze wiernym Chryſtuſowym; y tá tey goraca
opieká o nas v pewnia/ ze da Pan Bog między Kátholiká,
mi/ w iecey bedzie zbáwionych/ ni z potepionych/ poniewaz
wiele bázno v Syná ſwego moze/ á nie przestáie nigdy
wnoſić zá námi przyczyny ſwoiey/ y poſyláć nam ſwiatła
duchowne/ y torowáć droge do ráiu. *Nádzicie*
Sluſnie wykrzyka *ze Kátho-
likow wie-
cey bedzie
zbáwio-
nych ni z
potepio-
nych.*
ſwietey Ephrem. Ave porta calorum, & ſcala aſcenſusq; o-
mnium. Ave reſeramentum portarum, caeleſtis paradíſi
*S. Ephrem
orat. de
Deip.*
Witay bramo niebieſka, y drábino á wſtępie wſyſtkich. Witay
otworzycielko bram ráiu niebieſkiego. Ewá nam go zám-
Enełá/ á tyſ go otworzyła. Quod Euatristis abſtulit. Tu
reddis almo germine.

Coz nam ieſzcze ſtráćitá Ewá? ſtráćitá nam ſwobo-
dny żywot w Ráiu/ ſtráćitá potoy miły/ á wegnáá nas w
Hopoty/ ſtráſunki/ miſzerye/ y nieſzczéſcia wſelátie. W glos
o tym ſwiety Chryſolog. Mulier mali cauſa, lamenti ne-
ceſſitas tota; ob hanc naſcimur lacrymis, mancipamur má-
roribus, gemitibus addicimur: *Niewiáſtá z tego przyczyna,
lámentow okázya wſyſtká, dla tey rodzimy się ná plácz nie-
wolni-*

wolnikami zostaniemy frásunkow, wzdychaniom oddani i jesteſmy: wſytko to nápráwiono mamy przez náſwietſſo Bogarodzice. Oná przyczyna ſwoio kłopoty náſſe przemienia ná weseła/ ſmutki obraca w poćiechy wtrápienia w beſzeſliwoſći.

Kiedy nam iſo Zbáwiciel vmieráiąc oddawał zá Mátkę/ ſtała wedle Krzyżá. Stabat iuxta crucem I E Z V Mater eius, U iz Zbáwiciel wiſiał ná Krzyżu twarżo ná zachod/ podług zdania poſpolitego Doktorow Świetych. Pánná Błogoródzka ſtała wedle Krzyżá po práwey rece od pułnocy. Co w tym zá tájemnicá/ ze Náſwietſſa Pánná pod czás vmierájącego Syná ſwoiego ſtoi przy Krzyżu od pułnocy ſtrony/ Ab aquilone? Od pułnocy wſytko zle obiecuie ſwiátu Jeremiaſ Prorok/ ábo ráczey przez wſtáńiego Pan Bóg. Ab Aquilone pandetur omne malum, ſuper omnes habitatores terræ. *Od pułnocy wyleie ſię wſytko zle ná wſyſtkich mieſzkańcow ziemie.* Kiedy przez tegoż Proroká groził Jerozolimie nieprzyiacielem y woyną/ groził iſo podnieſć y ruſzyć nieprzyiaciela od pułnocy. Ecce ego conuocabo omnes cognationes regnorum Aquilonis & venient, & ponent vnusquifq; ſolium ſuum in introitu portarum Ierufalem, & ſuper omnes muros eius in circuitu, & ſuper vniuerſas vrbes Iuda. Kiedy Páleſtynie przez tegoż Proroká groził wielkimi deſzczami/ powodziami; groził iſo przywieſć y wzbudzić od Ukwilonu. Ecce aqua aſcédunt ab Aquilone, & erunt quali torrens inundans, & operient terram, & plenitudinem eius, vrbem & habitatores eius. Iż tedy wſelka przeciwnoſć zwykła powſtáwać od pułnocy/ Ab Aquilone, Pánná Błogoródzka przy ſmierć Chryſtuſá Páná ſtała v Krzyżá od Aquilonu, ná znak iż oná iáko opiekunká y Mátka náſſa opponuie ſie záſtawia zá nás przed Máieſtatem Syná ſwoiego wſytkim przeciwnoſćiom!

Czemu
Pánná B.
ſtała poá
Krzyżem
od pułnocy.

Od pułnocy
wſytko
zle.

Jerem. 47.

Pánná B.
opponuie
ſie Aquilonu
y wſytkim
br.
r.
zem.

ściom/ burzom/ y niebezpieściom naszym. Jesli czart prze-
 bley/ z piekielney swoiey banie/ ktora od pułnocy wi-
 dzał. Jeremiasz. Ollam succensam ego video, & faciem
 eius à facie Aquilonis; wyrzce na czloweká iáko tentá-
 cyo/ dla ktorey oporem y z wielkim niesmákiem idzie do
 spowiedzi swietey; iest Pánná Błogostáwiona/ à facie A-
 quilonis, ieno do niey zwołác/ záraz te potrzebe y tentá-
 cyo niedznego/ Synowi swemu presentuje/ y przeciwko
 niey opponuje sie/ y przyczyna ja swojá vsmierzy y zgási.
 Ad hoc se interposuit, Cruci, & Aquiloni, mowí Richardus
 à sancto Laurent. ne diabolus signatus per Aquilonem pos-
 set eos impedire, qui venite vellent per fidem ad brachia Sal-
 uatoris extensa. *Ná to stáncłá między pułnocą y Krzyżem, aby
 Szatan skazány przez Aquiloná nie mógł przeszkadzać tym,
 ktorzyby chcieli przez wiárę isc do wyciągnionych rak Sálwá-
 torá. Jesli z teyze banie wyrzce ná Kościół swiety/ iáko
 Herezyo/ iáko schizme/ iákiego nieprzyiaciela y wiebra/ iest
 Pánná Błogostáwiona/ y stoi à facie Aquilonis, od puł-
 nocney strony; ieno tey rátku zwołác/ záraz do Syná
 swego opponuje sie zá Kościołem/ záraz potrzebe tego
 przelozy/ y obrone wyiedna. Vpewnia w tym swiety A-
 medeus. Omnium de quacunq; tribulatione clamantium il-
 la libens preces suscipit, & nato supplicans, omne malum, ab
 eis miseratrix auertit. *Wszystkich z iákiegokolwiek wciśku wo-
 táiacych oná chętnie przyimuie, y Syná vprasáiac, wśelkie
 złe od nich miłosciwie odwraca. R dla tego stála pod Krzy-
 żem od Aquilonu/ z kad wszystko złe wypadác zwyšlo/ aby
 od wiernych Chrystusowych wszystkie niefortuny/ Kłopoty/
 vtrapienia odwracála y odbitála.**

Jerem. 1.

Richard. à
S. Lauren
lib. 4.S. Amedeus
Hom. 8. de
laud. Virg.

z tey nieszczesney banie wypadł niespodzłanie/ ná Ko-
 rone náše Polśta/ miez okrutny niezbojnych rebellizá-
 tow/ wypadł z Konfederowány z Pogánstá sábla/ á wyo-
 padł

Rebellia
kozakow
w Polście.

Pod Inter- padł pod ten czas kiedy Páná nie mamy / Kiedyby nam nayo
 regnum po- wiekšego potrzebá w domu wspołoienia. Strzeż Boże!
 S. pamięci- coś sie to zánioſto ná nieſzczéſcie Jerozolimy / Którym Pan
 Władysłá- Bog przez Jeremiaszá oney Rzeczywspolitey przegrazá.
 wie IV. Ecce ego dabo in populum istum ruinas, & ruent in eis Pa-
 Ierem. 6. tres & Filii simul, vicinus & proximus, peribunt. Ecce popu-
 lus uenit de terra Aquilonis, & gens magna confurget à fini-
 busterra. Sagittam & scutum arripiet, crudelis est, & non
 miserebitur, vox eius quasi mare sonabit. Audiuimus fa-
 mam eius, & dissoluta sunt manus nostra, tribulatio appre-
 hendit nos. *Oto ia przepuſzczę ná ten lud wpaſci, y wpađna w
 nim Oycowie y Synowie ſpotem ſaſiad y bliſki pogina. Oto lud
 idzie z ziemi pułnocny, y narod wielki powſtanie od ukrá-
 iny. Serzate y tarcza pochwyci, okrutny ieſt, y nie z lituie
 ſię, glos iego zaſumi iako morze. Wſtyſbelyſmy wieſć o nim, y
 oſtábiaty ręce náſe, wtrápienie, bozażn obięta nas. Málá
 to w Kroleſtwie náſzym przez tak krotki czas ruina, pra-
 ſidium pogránczne znieſiono / Hetmány zabrano / wkráine
 práwie wſyſtkie odieto / Eſká Woiewodztw ſplondrowa-
 no / niezmierna rzecz Polſkiego ludu / przezacney ſláchty /
 Káplánow / Rodzicow / dzieatek pomordowano / á pomor-
 dowano iako ſtychac okrutnie. Nigdy dziłki Tátarzyn w
 plondrowaniu takiego nie czyni okrucieñſtwá / takie czy-
 nia ci Chleboiecy / Korony náſey / Crudelis est, & non mi-
 ferebitur.*

Namilſzy Zbawicielu / Któryſ ieſt naywyzſzym nie-
 winnoſci obronca / prawda zechmy wiele Náteſtatowi twe-
 mu winni / y ciężkiego Karania ſochmy godni / ále tym
 niewdzięcznym ludziom takichmy złoſci nie winni. Emitte
 manum tuam de alto. połaż wſzechmocno ręce twoie / y po-
 grom / potlum te niezbożne Koſciola ſwíetego Rzymſkie-
 go nieprzyiacioły. W ręce twoiey ſą wſyſtkie ſily y mocy
 niebie

niebieskie/w rece twojej sa swieci Patronowie nasi/swie-
ty Hyacinth dzisiejszy. Manus tuae plena Hyacinthis, wy- Cant. 5.
praw zladem naszym swietego Floryana/ swietego Sta-
nislawa/ Hyacintha swietego/ niechay granice Krolestwa
twojego windykuja/ niech ie z rok trzywoprzysieczom od-
biora niech woysko nasze szesliwie w tej drodze y dalszych
progressach dyryguje.

Naswietsha Panno/ ktoras szesliwie naprawila/
co Lewa nadzna stracila/ ktoras zwywila odwracac od slug
twoich wszelkie przeciwnosci y niefortuny. Seda bellorum S. Grego.
fluctus, fac in auras evanescant spiritus eorum qui nos laeser. Nicomed.
fante iniuriis. *Vcis nawatnoci woienne, rosprosz na wiatr
zmysly y koncepty tych ktorzy nam krzywdy zadaja. Kiedy
dziecie na reku v Matki przeletnie sie czego/ zwywilo do sy-
te Matki przypadac/ cisnac y przytulac sie. To y my w
tych trwogach terazniejszych czynimy Panno przeswieta/
do ciebie iako do Matki przypadamy/ w tobie nadzieie y
obronie wysylke kladziemy. Bo tu es vnica spes desperati- S. Ephrem
tium, oppressorum auxilium, & ad te recurrentium pra- fer de Deip
sentaneum subleuamen omnium deniq; Christianorum fir-
mum praesidium. Ty iestes iedyna nadzieia desperuiacych,
vtrapiionych ratunkiem, y do ciebie vciekaiacych gotowa pod-
pora wysylkich na koniec Chrzeszczan mocna obrona. Bron
ze w tym osieroceniu Korony naszey Matko Naswietsha/
nieday na ohyde Polskiego imienta y slawy/ nie przestay
prosic namilshgo Syna swego vt imponat nobis manū aby
nad nami trzymal reke y protekcye swote/ y obronił
nas od woyny y wszelakiey przeciwnosci.*

A M E N.

K A Z A N I E

W Koscie-
le Bozego
Ciata. *Ná dzien Niepokalanego Poczecia Naswiet-
sey Panny Bogarodzice.*

Quod Eva tristes abstulit,
Tu reddis almo germine.
Co Ewa nedzyna stracila/
Tys przez Syna naprawila.

Ioannes in vinculis. *Matth. II. Jan w wiezieniu.*
Solue vincla reis. *Ex Hymn. Eccl.*
Rozwiaż petá wiezniom.



Mutna y zalosna nowina/ Jan Bap-
tysta w wiezieniu/ Naywyzszy Mar-
sialek dworu Pana Jezusowego w o-
kowach. Pochodnia iasno gorajaca
wlozona pod korzec. Glos wolata-
cego na puszy/ w ciastym tarasie za-
wartu. Reka Swietego Proroka y
wiecey niz Proroka/ ktora nad glowa
naswietszego Zbawce Krzycac go w Jordanie trzymal/ wze-
lazne

Różne wzięta mąnele. Pálec którym wkázował niewinnego Baránka światu/ pod rubą kłotki krwio zácieka. A ktoż mu przyczyna więzienia tego? Kto niewinnego skrepował? Kto go w ciasno y smrodliwą wtrócił turme? Niewiasta iedná/ skoczka/ tanecznicá iedná. Herodes tenuit loannem, & vinxit eum in carcere propter Herodiadem. *Herod poimat Iana, y zwiazał go w więzieniu dla Herodiady.* Takci y ná początku świata Niewiasta iedná/ białagłowa iedna pierwszego człowieka/ ze wszystkim iego potomstwem/ w ciężko wprawiła niewola/ podając mu ogryzek ulubionego jabłka/ rzuciła przytę na ruce peto y sprawiła lekkością swoją/ ze przed człowiekiem iako bánitem/ y Bóstey wolej przestępca/ tak długi czas niebo stało zamkniętione.

Marc. 6.

Lecz dnia dzisiejszego/ (o wesoła y pociesná nowina?) idźcie ná świat nowa białagłowa/ Ktora nam te skody sówicie nádgrodzi/ Syná takiego rodźce/ co te więzienia y tarásy zgruchoce/ niewolnice wiezy y petá z nas złoży/ a pierwsze do niebá práwo grzechem utrácone przywróci/ y krwawym te Krzyżá swietego klucem otworzy. *Nás swietsha Pánná to jest/ Namileysi Chrześcíanie/ iedyna pociechá upádłego świata/ oswobodzenie y wolność ludzkiej niewoli/ naprawá známenita tego co w ráiu z pierwszshá niewiastá zginęło. Słusna śpiewać o niej z Kościołem swietym. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Co Ewá nędzna stráciła, Tyś Pánienko náprawiła.* Ale iż o tey naprawie iuz sie mówiło/ y času innego mówić dálej będzie/ teraz ze mi dzisiejszshá Niedziela przy tey wroczystości/ podáie wtęzienie y petá Jana swietego/ poniewaz Błogosławiona Pánná jest o swobodzeniem ludzkiej niewoli/ bede iey z Kościołem swietym supplikował zá więziami tego świata/ aby im iako naywyżshá Królowa y

Páni

Páni wſelkiej wolności/ wolność y ſwobode vproſiſz.
 Solue vincla reis. Rozwiaz pęta grzeſnych. A gdy o tych
 niewolnikach y pętach ich mowić bede/ proſze laſt wáſzych/
 mieycie rece wolne dla potrzeb Zakriſtyie/ wſy wolne ná
 ſluchánte wáſzego dawnego Káznodzieie.

Isai. 24. Pospolita ieſt piſárzom duchownym y ſwieckim/ ze
 ſwiat więzieniem/ á człowieká więzieniem nazywáią. Izai.
 aſ Prorok oſtrzegáiąc człowieká głoſno mowi. Fouea &
 laqueus ſuper te, qui habitator es terrae; Wára wára vbogi
 Senecc. komorniku ſwiátá, doły przed toba, ſidlá pęta nád toba. Do-
 brze ieden Filozof powiedział/ ze człowieká gdy ſie rodzi/
 naturá we dwoie więzienie ſádza/ duſze w ciało/ á potym
 ſwiat ten więzieni-
 eſt. z ciałem w ten ſwiat. Ktory ze ieſt właſnym więzieniem/
 ołow/ ſidet/ więzow pełnym/ wlazał Bog Wſiechmogacy
 ſwietemu Antoniemu Puſtelnikowi Kłeczac álbowiem ied-
 nnego czáſu ná modlitwie/ obaczy ſerocóſć te ſwiátá/ od-
 Athan. in ztemie do ſamego niebá wſyſtke nápełnioná ſidlámi/ pęta-
 vita S. An- mi/ ſyczačkami coz to wiedzieć takimi/ y ſedecznie weſtchno-
 tonii. Petno ſidet ná ſwiecie wſy rzece: Domine, quis euadet hos laqueos? Páne,
 kto wydzie takich ſidet? y wſyſy głoſ Humilitas, Pokorá.

Pierwſe Miedzy innymi/ cztery pęta rube widze ná tym
 peto. ſwiecie/ ktorými ludzic często wiazáni bywáią. Jedno ieſt/
 co wioze ſyte y tezyłi ludzkie/ ze prawdy mowić niechca cho-
 cięż powinni/ y ná te ſnadz pęta wołał Pan Bog v Izaiá-
 Isai. 52. ſká. Solue vincula colli tui captiua filia Sion. Rozwiaz pęta
 ſyie twoiey poimána corko Syon. A Doktor narodow ſlu-
 Rom. 1. chaycie takó takim grozi. Reuelatur ira Dei de coelo, ſuper
 omnem impietatem, & iniuſticiam eorum, qui veritatem
 Dei in iniuſticia detinent. Gotowy gniew Bozy z niebá ná
 wſelka niezbożność, y nieſpráwiedliwość tych ludzi, ktorzy
 prawdę Bożá w nieſpráwiedliwości zadržymuia. A ktorzyſz
 to prawdę Bożá nieſpráwiedliwie hámuig y wiezo: No-
 ge

ge rzec / że to czynią owi Pánowie y Sedziowie; ktorzy idac ábo zá faworámi / ábo rez przerobieni będąc vpominámi / iásne spráwy w dylácye puszczáją dekrétá zátrzymu-
ją / á náwet y do stébie nieprzypuszczá / spráwy niewyслуchá-
ją / iesli pierwey czego znácznego / w reku nie wlozyš.

Czytamy w piśmie swietym / te przy Jerozolimskim ^{4. Reg. 23.}

Kościółe gdy był od Pogan sprofánowany / było iedno miejsce Topneth, ná ktorym stal Poganški Bożek Moloch. Twierdzą interpretes z starych Kábinow / że ten Bożek miał y pásá siedm káletek / do ktorych Kápláni Poganscy / kładli prowencijki y obwencye swoje. Uiosł kto do Kościółá ná ofiarę dwie / trzy Synogárlíce / wchwyciwšy go Káplán zá reke / przymuśal kontecznie y mówił / wlož tu iedne do tey káletki. Uiosł miáre náki / záraz wiawšy go Káplán / dusnie rostkázował / wsyp tu połowice do tey káletki. Uiosł pieniadze / opadšy go nálegał / wrzuc pierwey do tey káletki. Owo tak dálece przykrzy ludzioro byli / że trudno kto przystopić miał do Oltarzá / iesli wprzód w one káletki czego nie wlozył. U máłoz sie náydnie takich Pánow / y Sedziow / y ktorych tak trudny przystep o spráwiedliwość / prosíš audieney / podáiesz supplikę / prze-
kładaš krzywde / nie przymie / nie przypuszczá / spráwiedli-
wości nie uczynia / áz pierwey co wlozyš do káletki / to ká-
niey Stárościny / to Pánu Stárościcowi / to stárszemu ^{siła bywa}
sludze / co wiedzieć kto nie woła y zátrzymywa / wlož tu ^{káletek.}
pierwey do tey káletki. To ei veritatem Dei detinent in in-
iustitia, spráwiedliwość swietą y prawdę Bożą niesłusnie
hámuia y zátrzymuia; bo iáko sie Trybunálistá / Sedzia y
Pán ktory osadzi takiemi Molochámi / takiemi káletkami /
tak głodnymi powinnymi y chciwymi officyálistámi / iáko
sam skłoni serce zá vpominámi / iuz tám musí prawdá
stwierzec / spráwiedliwość świátkowác / y być iáko Ioan-
nes

nes in vinculis. Jan w więzieniu/ tuż tam iakobyś rzucił
vinculum in linguam & collum iudicis; peto ná iesyſt y ſyie
Eccl. 20, **Sędztego.** W głoſ o tym modry **Ellezyaſtyk.** Xenia
& dona excacant oculos iudicum, & quaſi mutus in ore a-
Vpominki uertit correptiones eorum. **Dary y vpominki záſlepiáia oczy**
ſiła mogá ſędziom, á iako niemy w wſciech záwſciaga karán a ich. Ian-
v. **Sadow.** ſenius cyta. Quaſi ſtratum in ore **Vpominki kładę. Se-**
dziom muſtuſ ná gebe/ ták iz kiedy ſędzia podarek we-
źmie/ iakoby tez wziął ná gebe muſtuſ. Bo iako muſ-
ſtrum náwiedzies **Ronia/ ná ktora chceſ ſtrone: ták y**
Sędztego y Juryste ſnádnó podarzem przeciagnąć ná co
Gell. lib. ymyſliſ. Doználi tego poſtowie **Milezyanow ná przed-**
11. c. 9. nim **Kraſomowcy Acheńſkim Demoſthenieſie.** Przyleli do
Athen od **Rzezyppoſpolitey ſwoiey proſiac o pomoc prze-**
ciw nieprzyiacielowi. Gdy o tym w **Senacie ráda była/**
Demoſthenes poteznte odradzał. Odložono ná dźſien dru-
gi/ á tym záſem poſtowie ſli wteczorem do Demoſtheneſá
z niemála ſumma pieniedzy/ proſiac aby im ntepreſſka-
dzał. Názáuucz Konſultuig/ iesli dáć pomoc ábo nie z
Demoſte- przyidzie koley ná **Demoſtheneſá/ kázo mu powiedzieć zdá-**
nes ypominnie ſwoie/ áz on bawelnicá máiac ſyie obwiniona/ ſkázuie
kámi prze- że mu tey nocy przypádlá angina, káthár ſrogi w gárdlo/
rebiony. mowić nie moze. **Czego poſtrzegſty ieden z poſpolſtwá/**
záwoła. Non eſt angina ſed argentangina, nie kátarus to/
ále ſrebrny kátarus ſyie zwiózal y z petal iesyſt. **Cze-**
muż to ten veritatem detinet in iniuſticia, prawdę zátrzy-
muie/ áni tey chce kiedy trzeba głoſić: Bo ma ypominká
mi ſyie y iesyſt z parány. **Ioannes in vinculis.** **Prawdá/**
ſprawiedliwoſć w więzieniu. **Pieknie bárzo Petrus Da-**
Petr. Dam. mianus. **Acceptis muneribus, ſi contra datorem quid agere**
lib. 2. Epift **volúmus, mox in ore noſtro verba molleſcunt, locutionis a-**
23. **cumen obtunditur, lingua quadam pudoris erubescencia**
pra-

prapeditur. Mens quippe percepti muneris conscia, debilitat iudicialis censurae vigorem, reprimic eloquentiae libertatem. *Wziawszy wspominki, ieślibychmy przeciw temu który dat, chcieli co mówić albo postąpić, wst w ościach naszych słowá mięknienia, ostrość się mony z topia, ięzyk nieidkim wstydą sromem z aplata. Wiedzac abowiem serce o wziętym wspominku, ostabia sadowego zdánia potęgę, zraża wymony wolność y swobodę: tak iż prawda / sprawiedliwość zostáie w wstách / iáko Jan w wleżeniu.*

O sprawiedliwość! śmiesz / by wważono cóś ty ieś / iákoś Boskim oczom miła / śnadźby cie ináczey śánowano? Wielka rzecz powiem / y Sedziom / á nie tyto Sedziom / ále y tym wszystkim / którym prawda mówić należy wielce poświęsing. Gdyby Sedzia ná śmiertelney poscieli leżac nie mogli przysć do tego / zeby przysiół *ś*aswiesz y Sákrament á wczyniłby ná ten czas iákie dzieło sprawiedliwości / albo rzekł komu prawdę / tedy oná *ś*prawiedliwość y prawda *ś*prawiedliwość ieś stánelaby mu zá Przenáswienie Sákrament. Dowodzi *wość ieś viaticum ná śmierć.* tego Pismem świetym: Kiedy Moyses Sedzia y wodz ludu Iśráelskiego dopędzał Kresu życia swego / áby go Pan Bog ná śmierć iáko nalepty sposobil / kazał mu przed śmierć wczynić *ś*prawiedliwość y pomstę nád Mádyanitámi. Num. 31. Vleścere prius filios Israel de Madianitis, & sic colligeris ad populum tuum. *Moysesu iuz teź nie długo będzie koniec życia twoiego, pierwey iednak pomści się krzywdy Synow Iśráelskich nád Mádyanitámi, á pozym pożegnaś lud twoy. A niemogłże tey pomsty wczynić Jozue / który ná społ rządził ludem Pánśkim: niechayby sie Moyses w potóiu gotował ná śmierć / á te woynę zlecił innemu: Coz to do rzeczy / głowiekowi wkrótce vmrzeć májacemu o woynę nie myślic: Bárzo do rzeczy. Moyses głowiek był świeśty / dla wyśokich cnot swoich / godzien áby był vmáćl wziáć*

KAZANIE XV.

Procop.
Gaz.

wšy Naświetły Sakrament/ ale iż go ná ten czas ieszcze nie było/ ná to mieysce obrat Bog wšechmogacy sprawie-
dlivość/ Kazał ię Moyzeszowi przed śmiercią uczynić/ aby
go iakoviaticum iedno/ miasto Sakramentu Naświetse-
ná on świat prowadziłá. Mdrze to wważył Procopius
Gazeus, Który tak mowi. Tanquam magnum aliquod o-
pus ante obitum gerere, & ceu viaticum ad vita exitum com-
parare suadet. *Rádzi Pan Bog Moyzeszowi sprawiedliwość
przed śmiercią iako rzecz iedną wielką, káže się mu nia ná ze-
ścić z tego świata iako prowadzeniem iednym opárzyć. Ukazuje
ięc/ iż człowiek niemoże się na śmierć lepiej przyprawić /
iako Przenaświetłym Sakramentem abo sprawiedliwo-
ścią / Komu nie przyjdzie do Sakramentu Swietego/
sprawiedliwość/ Prawda vchodzi zá Sakrament zá vi-
aticum.*

Marc. vii.

Sam Chrystus Iezvs wiecie z iakim prowiantem
po długich á trwawych pracach puścił się z tego świata do
niebá? nie z inszym/ iedno z prawdą/ gdy ię ná ostatniey
z uczniami walecie zbyte ostro mowił. Exprobrauit incre-
dulitatem eorum & duritiam cordis, quia ihs qui viderant
eum resurrexisse, non crediderunt. *Wymawiał im niedo-
wiarstwo ich, y twárdość serca, że tym co widzieli iż zmar-
twychwstał, nie wierzyli. Y iedno to rzekł: wstąpił do
niebá/ y vsiadł ná prawicy Bozey. Postquam locutus est
eis, assumptus est in coelum, & sedet à dextris Dei. Chciał
nauczyć że kto chce ná ostatnym kresie żywota przysporzyć
sobie łaski Bozey/ kto chce z drobnym prowiantem wędro-
wać z tego świata/ niechay zá życie abo Naświetsego Sa-
kramentu/ abo sprawiedliwości/ iesłby niemożl przysć
do Sakramentu/ prawda Która rzeze/ sprawiedliwość
Która uczyni/ stanie mu zá Sakrament. Coż ná to rzeka-
owi / Ktorzy veritatem detinent in iniustitia, sprawiedli-
wość*

Wóść iáko niewolnice iedne w dlugich processách y niepo-
 trzebnych dylacyách zátrzymywála : złości/ excessow nie
 Karzø : prawdę iásną roznyimi fortelámi zátrudniála.

Naświetša Páno/ Krolowa y Oratorko niebies-
 ska/ miálaś ty przedwteczná prawdę dziewięć miesięcy w
 przeczysłym zywocie twoim/ wydawšy iá ná swiát/ mo-
 głaś w reku iák dítěie włásne piástowác/ y ściśle v pier-
 si trzymác pántenskich/ bo Synagzek twoy rad z tobá mie-
 skal/ y niemial wiékshey počtechy iáko ná twych reku/ á
 przecies ty nechciála tey Bostkeý prawdy v siebie ráciť/
 áni przed ludzimi vřkywác/ ále vrodzonego Synagká zá-
 raz položylás w bydlecim zlobie/ nágiego iáko prawdę/
 áby wšyřcy widzieli co teř ; wolno bylo y bestyom do niey
 przystopić/ niřkomuř wřretu nie czynielá/ przed zadnymes
 tey nie vřkywála/ y ztođ v Prorořá mowi. Proiectus sum
 ex vtero ; w řebráyskim stoi : Expositus factus sum. *Por-
 zuczony iestem ; stałem sie iáko pomtot ieden. Solue vincla
 reis. Rozwiáz petá grzeřbnych. Pánom/ Sedřiom/ Trybu-
 nálistom day swiéta rezolucyø/ áby spráwiedliwóć bez
 wřelkiego faworu y zwořki/násáme tylo respektuac niebo
 ochotnie czynili/ á bráku w osobách nie máiac/ iednáki bo-
 gátému y vbogiemu przystep do siebie dawáli. Jurystom
 y Prokuratorom Solue vincula colli. *Ořwobodź řyřę y řezy-
 ki, áby prawdę/ Ktorey ma býć simplex oratio, iásnie y pro-
 řto mowili/ áni tey prořnemi dylacyámí/ excepcyámí/ kre-
 tymi terminámí in vinculis trzymáli.**

Na swiát y druhé petá/ Którymi ludziom wiáze re-
 ce przez iákomřtvo y chciwóć/zeby to iáko nawtecey wor-
 řow nářafowác/ á z nich namnteý rufyć. Glupim chirá-
 grykiem tákiego zowie Medřzec. Stultus complicat ma-
 nus suas. *Glupi kurczy ná křtátt chirágyřká řęce řwote. vćie-
 řnte Poetá/ zářruicø z iednego litiganta řřopego/ á řremu
 podágyřká mowi.*

Psal. 28

Drugie
peto.

Eccl. 4.

Martial.

Liugat, & podagra Diodorus, Flacce laborat

Sed nil patrono porrigit, hac chiragra est.

Práwnie sie Dyodor/ á cierpi podágre.

Jurisście nic nie dáte/ toć má y chyragre.

X to frogie peto/ á tym srozbe/ ze do rozwiázania tru-

Lákom- dniesze/ bo kto západnie w te petá chciwości/ Eto da race
 swo frogiey serce lákomstwu/ trudno sie má z niego wvolnić/ tuz táo
 peto. Eí niedbá ani ná láski Boze/ ani ná zbáwienie dusze/ nie

pátrzy ná zadne wzciwe/ ale wshytek w zyskách/ w que-
 stách/ w zbiorách nieslusznych/ wiecey v niego moze swie-
 cki respekt y doczesne interesse/ á niz sumnienie/ y láski
 Boza/ wiecey wile niz honestum. Nie darmo Apostof

1. Tim. 6.

Swiety: Qui volunt diuites fieri incidunt in tentationem,
 & in laqueum diaboli, & desideria multa & nociua qua mer-
 gunt homines in interitum & perditionem. Kterzy chca
 bydz bogátrymi wpadáia w pokuse y sidlo dyabelskie, y w chci-
 wości rozne á skodliwe, ktore pograzáia ludzi ná zgube y
 zatrácenie.

¶ *HH*
 Act. 16.

Soremmo rzecz czytamy w dziełách Apostofskich. Kie-
 dy Páwel Swiety bedac w Rzymie/ náuka y cudami sly-
 nal/ tráfilo sie ze ieden Rzymianin miał corke opetáng/
 przez ktora Szatan sílá rzeczy táemnych opowiádal/ Eto-
 dy/ zguby/ zgadál/ z czego Oćiec oney corki miał pozytek
 y quest niemáły/ bo co zywo w potrzebách swych ná poráde
 w domu tego chodzilo/ tázdy wieszczárke dobrze kontento-
 wal/ ze sie wshyscy w domu przy niefy bázro dobrze mieli/
 bo questum maximum praestabat diuinando, mowi písmo
 swiete. Obaczywszy te opetáng Apostof swiety/ záluic
 tey wtrapienia/ iednym slowem wygnal z niefy czártá. Po
 wygnaniu Duchá zlego/ tuz tez wiecey oná dziewká nie
 wrozyla. Widzac Oćiec ze nie wrozyl/ ze mu quest wstál/
 Exiuit spes questus, porwawszy swietego Páwla y Sylle
 Kompané

Kompaná tego/ przywiódł ná Karuś/ y skárzy ná nie. Hi
 homines conturbant ciuitatem nostram cum sint Iudaei, &
 annuntiant morem quem non licet nobis suspicere neq; fa-
 cere, cum simus Romani. Pánie Vrzedzie/ ci ludzie zámie-
 śńanie czynią w mieście nášym/ bo są Żydowie/ wnośa
 zwyczajé ktorých nam nie godzi się przyjmowác ani czynić/
 gdyżesmy Rzymiánie. Stupi vrzed/ kazał wziąć obudwu/
 & scissis tunicis eorum iusserunt eos virgis caedi, wżtato por-
 wano/ suńnie ná nidy rozdárty v przegierzá śteczono/ y
 plag wiele dawşy/ iesze wrzuczono do turmy. Gdyby kto
 śpitał był tego Rzymiániná. Bráćie/ powiedz mi/ iákos
 dobry Rzymiánin/ cóé zawnił ten Ráznodziela y Apostól
 Pánśki/ zes go do vrzedu powiódł/ y o raka stomota przy-
 práwił: Niemogł ináczey powiedziéc/ ani dáć inşey przy-
 czyny/ ieno że z dziewki moiey wygnał złego Duchá. A
 chwala Bogu/ á za to nie wielkie dobrodziesystwor: Nie; *Ludzie*
 bo miała spiritum pythoem, dyabol przez nie wieszył/ y *czesto dla*
 miałem z niego piękne quasta, pozytki nie ledáćiákie. *Utile hone-*
 czemuż to tak sprosnyim sposobem/ chceš sobie pozytki *rum adste-*
 przywodzić/ czártá w domu chowáć; á Bog gdzie: czesć *puis.*
 tego gdzie: honestum gdzie: Pewnieby był odpowiedział.
 By nie bódz takim strupulatem/ by tylo był pozytywek/ iákim
 takim sposobem/ choc przez dyabły/ choc przez influsy/ choc
 przez czary/ choc zobraza Boga/ choc z nieprzystoynoscia
 stanu y ostawa domu/ nie to. A máloz takich/ Slucháże
 Namilşy/ ktorzy dla trochy márnego pozytku/ dla ledáćia-
 kiego quastu, dla lichego zysku odstepuis wczéwego/ odste-
 puis sumnienia/ odstepuis sámego Boga? Wezmy owe
 náşe w Polsce Pány/ ktorzy Żydom Solwárki/ Młyny/
 Karczmy/ Browary/ bá tuż y Stárostwá Arrenduis/ z
 wielką oppressyá Chrześcian/ z wielką hánbá imienia Pá-
 ná I E Z Y S O W E G O. Mowmyż im że to nie Pánśka/ nie-
 przy-

przystoyna/ wymá w tym części Bożey wielka/ zniewaga
 krwie Chrześcijańskiej iáwna/ gdy Żyd Chrześcijańowi
 rostkázie. Odpowiedz. Ey Ksiáże nie bódz takim stru-
 pulatem/ wolno mie w máietności moiey czynić co chce/
 wolno intraty przyczyniáć iáko moze/ pewnteyšy mnie
 Pfal. 149. Kontrákt z Żydem/ ni z Kátholikiem. Moze o tákiej chci-
 wości rzec z Dawidem. Nobiles eorum in manicis ferreis.
 Pánowie tácy są przez lákomstwo táł zelázných; moze
 rzec z Páwlem/ ze są in laqueo diaboli, w petách v czártá.
 Weźmy owe złe Rodzice/ owe niebáczne Gospodarze/ Eto
 rzy w domách swoich dla prádszego y sporkego synku/ cho-
 wáta złe zyláce Niewiásty; Etorzy w swiete dni piétkowe
 dopuszczáia plásw/ y muzyki/ Etorzy ná wszystkie swawola
 rospuszczáia swe córki/ áby z ich bezecney práktyki quálta
 mieli; Mowmyz im ze to niepoczciwa/ ze to grzech y obrá-
 zá Páńska/ y obawiáć sie trzebá/ áby dla tákiej sweywól-
 domu twego Bog ogniem nie zgubił/ mowmy ze to stromo-
 tá/ podáš sie y z córky swojá ná ieszki ludzkie. Odpowie.
 Ey toć to Ksiádz niepotrzebny strupulat/ á Etozby w dom
 moy náyższal/ Eto by to piwo/ ten miód/ ábo wino wypil/
 gdyby nie było z kim potáncowáć y wciéšyc sie? Owo táł
 to iesz stogie peto chciwości/ ze Eto w nie západnie/ trudno
 go ma ábo miłóść wciéwego/ ábo powagá honoru Boške-
 go/ ábo wzglád ná wlášne sumnienie wvolnić y oswobodzić.
 Trozumiał to dobrze pomientony Apostól/ gdy chci-
 1. Tim. 16. wośc názwał Eorzaniem wšelákiey zlóści. Radix omnium
 malorum est cupiditas; Żowie chciwośc y lákomstwo Eo-
 rzeniem/ nie tylo dla tego ze z niego idá práwie wszystkie
 zlóści/ zázdrośc/ łupiestwo/ zániedbanie služby Páno-
 skiey ic. nie ináczey teno iáko z Eorzienia bieża gálezie/ li-
 ście/ kwiaty/ owoce; ále osobliwie dla tego/ iz go z sercá
 ludzkiego trudno wyEorznić. Poyrzyćie ná drzewo w zie-
 mie

mie mocno y gliboko wroste/ Korzenie tego drzewa tym
 jest między innymi od galezi y pnia samego rozne/ ze i z
 praca wykopać z ziemie; galezi y tazy owe latwie odetnieš/
 samo drzewo nie z wielka sily ze pnia zwališ; ale gdy
 do korzenia przydzie/ trzeba dobrze czola zapocić/ nim ci ^{Łakōstwo}
 go szczerza ziemia pusci. To własnie taka jest chciwość/ ^{rest wyste-}
 Radix omium malorum Cupiditas. Inne wystepki sñá ^{pek nieu-}
 dno moze czlowiek porzucić/ z piánstwem moze sie rozstac ^{leczony.}
 abo do wielkiej przyszedšy nedze/ abo wcieška z niego
 wpadšy chorobe; nierząd mozesobie zbrzydzić/ abo wlec za
 ląty opuścić; lecz chciwości ani choroby odpedzisz/ ani
 wielkie lata odeymiesz; y owšem ona z ląty rośnie/ iako
 mowi swiety Hieronim. In senibus cetera vicia senescunt. S. Hieron.
 sola auaritia iuuenescit. Wielki byl exces Piotrą/ Krzywos-
 przysiestwo/ y zaprzecenie Mistrza swowego/ a iednak to
 namilšy IEZVS iednym weyrzeniem wleczyl. Conuersus ^{Luc. 22.}
 Dominus respexit Petrum & egressus foras Petrus fleuit a-
 mare. Obrociwšy się Pan pozrzał na Piotrą, aż on wyszedšy
 z Kiazęcego dworu rzewno y gorzko płacze. Wielka była
 Synow Żebedeusowych ambicya/ gdy pierwszych przed
 innymi Apostoły y samym Piotrem stolkow affektowali/
 a przecie to iednym slowem Christus naprawil. Nescitis ^{Matth. 20.}
 Quid petatis. Wielkie byly grzechy Samarytánki/ Má-
 gdaleny/ a wszdy obie/ Kazaniem iednym do połuty na-
 wrocil. Juz Thomassá niedowiárstwo iak bylo twarde/
 gdy calemu Kollegium Apostolskiemu o Żmartychwstá-
 niu Pána IESVSA wierzyć niechtal/ a przecie to iedna
 wizyta Pánška y naswietšey osoby tego presencya zmie-
 szyla. Spozrzyćciez na chciwość y łakomstwo Judasá/
 iaka kolo niego praca y silyga. Juz go Kochány Zbawi-
 ciel Sáfárzem swym czyni/ aby mátoć pieniadze w mocy/ a
 z nich rachunku nie czyniác/przestał kradziezy y chciwości/

iusz do nog tego wpada y łaskawie omywa/ iusz łagodnie w
pomina; iusz surowo grozi; á przecie mu nic nie pomogło
áni z tych siedel chciwości wvolnilo. Czemu? bo Radix o-
mnium malorum Cupiditas, miedzy wystepkami chciwośc
ieft náfstatł Korzenia/ do wykopania/ do wykorzenia
naytrudniejszya.

O Mórko przenaswletśa Solue vincla reis, Rozwiáz
petá grzeszonym/ z miłościwey twoiey náđ grzesznymi opie-
ki/ obetni petá chciwości z reku y z serc ludzkich/ wykorzeni
z posrodku Katholików sprosne łakomstwo; iakós ty w
sercu twoim niemiałá teno Boga samego/ tak sercá ludzkie
obroc y wytieruy/ ná zámítowanie dobre stalych y wiczy-
stych/ iakós ty skárbu wzietego z niebá nie zakopála/ á niś
go w domeczku táłá/ áles go chetnie niostá miedzy ludzie/
y z reku twoich dáłás w rece Symeonowe; tak ludziami
dostátnim day rece łaskawe y sercá lutościwe/ niechay ku
ozdobie Kościołow/ y potrzebie vbogich rok nie kurezú/
áni sprosney chciwości petámi siedłáto/ ále manum aperi-
ant inopi, extendant palmas suas ad pauperes, niech ie przes-
mils á Bogu wdzięczną hojność otwieráig/ pámistáig co
powiedział ieden/

Prou. 31.

Nil numerare iuuat, nil addere semper aceruo

Multiplicare nihil; Diuide, diues eris.

Nie bogaty kto liczy/ y workom przydáie

Nie kto skárby rozmaza; lecz ten co rozdáie.

Trzecie
peto. ná nie kładzie ołowu? Dyrsknie tam Job/ ze miał iakies
Job 31 Iyczałki ná nogach. Posuisti in neruo pedem meum? Moge
Pjáhstn o, temi Iyczałkami názwáé owe przybáńkietách y dobrych my-
gubi zdro- slách dlugie siedzenia/ ná ktorych ludzie zbyteczni trawia
wie y má- pod czas dni y nocy zupełne. Niemále y to vinculum, y
ietność. zbyt przykre więzienie/ w ktore západłszy człowiek/ czesto o-
vtráó

utrátie zdrowia y máietności przychodźi. O zdrowiu á za
nie wiemy/ iáko owe zágaszone pełneby naduszłego z nog
zwaláig/ y od stołu samego wielekroć kładę ná máry? Ő
tádzę Ambrozý święty ná przykre gosćiorády woła. Quid
te delectant damna sine gratia. Rogas ad iucunditatem, co-
gis ad mortem? Inuitatos ad prandium, efferti vis ad sepul-
chrum? *Coc zá vćiechá, že przyacielá poiac do śwánku z dro-
wia przymiedźieš? Prošiš dla dobrej mysli, á pełnymi zenieš
do śmierći? Záprošonych ná obiad, chceš aby od stołu w trun-
nách wynošono?* O Utráćie záš máietności/ postuchayćie
Dawidá. Si dormiatis inter medios clericos. Inna veršya
ma choros; Vitablus, Cacabos, ollas; Penna columbae de-
argentata, & posteriora dorſi eius in pallore auri. Opomi-
na tu Psalmiſtá święty młodź do skromności/ y dáte ple-
kna przestroge. Młody Pánicu kiedy sie veztámi bedzieš
báwił/ y ná nich z niepotrzebná kómpánig y gáwedzio ták
dlugo zásiadał/ Inter medios choros, że to/ iáko by was
wsyſtkich podćiał/ áz poſńciecie zá stolem/ zá kuſlami y
gárcnami winnymi/ Si dormiatis inter medios cacabos, ol-
las; nie wydoła tákim zbytkom máietnoſć twojá/ musiš
przystáwić ſtárego Oycowſkiego srebrá/ owe roſtruchany/
gáry/ pucháry/ roznyim práſtwem trybowáne do Œydow
lećieć muſſo/ Penna columbae deargentata, co dzien czeſtu-
iac y huláiac/ z pádná z grzbietá y Rysie y Sobole/ ledwie
tám przy ktorym Tabinie wytártym zoſtáć przydzie. Po-
ſteriora dorſi eius in pallore auri.

Ambr. de
Ch. & ie-
iun. cap. 14.

Pſal. 67.

Veráta
młodych
ludzi.

Piekno rzecz vſkazano raz zácháryaſhowi Proroko-
wi/ o czym ſam ták mowi; Vidi, & ecce candelabrum aure-
um totum, & lampas eius ſuper caput ipſius, & ſeptem lucer-
nae eius ſuper illud, & ſeptem infuſoria lucernis. *Widzialem,
á oto lichárz złoty wſyſtek, y lámpá iego nád wierzchem iego,
y ſiedm lucern iego nád nim, y ſiedm nalepek przy lucernách.*

Zachar 4.

Gdyby kto spytał/ z kąd dostacie oliwy do palenia tych luz-
cerni albo kagancow? Sładno było odpowiedzieć/ y wskā-
zać. Bo tuż przy lichtarzu były dwie buyne oliwy/ ktore o-
leiu hoynie dodawały. Dwa oliuae super illud, vna à dextris
lampadis, & vna à sinistris eius. Dwie oliwie nād licha-
rzem/ iedną po prawey stronie lāmpy/ á iedną po lewey.
Cudna tu nauka młodzianom w domách wysokich vrodzo-
nym. Nie zāwādzi pod czas vrodzonemu młodzianowi/
chlebem y vztāmi przysiążni nābywāć/ nie zāwādzi choyno-
ści animus vkazāć / kazāć y w śtedm nālewāć; ale nā ten
czas/ kiedy takim symptom moga wystārczyć oliwy/ sol-
wārki tego; ināczey iesli nā to pātrzyć nie będzie/ iesli
wydatki przeniosā intrate; vpādnie/ w długi zaydzie/ z
srebrem y sātami do Żydow wedrowāć musi/ y cos po-
dobnego owym głupim Pānnom mowić: Date nobis de
oleo vestro, quia lampades nostra extinguuntur. *Pozyczcie
nam oleiu wāsęgo, bo kagānki nāsę vstāra.* Wza nie tak by-
war mālōz tego widamy/ ze młōdz zacna/ w choynych do-
stātkāch od Rodzicow zostāwiona/ zbytniemi niepotrze-
bney gāwēdzi vztāmi/ codziennymi nād intrate piātymi
mi/ przychodzi do tākich vtrat/ ze co przodkowie y Rodzi-
cy tego lat siła zbierāli/ y oszczędnie chowāli/ to Pan Al-
dy zā rok/ dwā/ przeslorzy/ stołowe srebro Oycowstie y
Żydow potraci/ māietności powiezi/ pozāwodzi/ y nāko-
niec przed kredytorāmi do wieze vstępowāć musi/ y być/
ācz nierowney przyczyny/ iāko Ioannes in vinculis.

Roskosz cie-
lesna peto
wielkie.
Arist. 4.
Ethic.
S Tho. 2. 2.
q. 119. ar.
1. ad 3.

Wiec to vtrātneygo życia peto tym iesť gorše/ iz cze-
stokroć wiąze sie z innym petem bezecney rostkossy/ y życia
swowolnego/ bo iāko mowi Silozoph. Multi prodigorum
fiunt intemperati. *Y Doktor Anyelski. Prodigii frequentius
ad intemperantias declinant.* *Vtrātney eżęsto do rozpusty y
niewstrzemiezliwosci zktāniāia. Ktore peto iāko by cięstie
y zbyr.*

Yzbyt niebezpieczne było / Kształtnie opisał Medrzec / gdy
o głupim młodzińcu za święckę rożkość idącym mówi.

Irretrahit eum sermonibus suis, sequitur eam quasi bos ductus Prou. 7.
ad victimam, & quasi agnus lasciuiens, & ignorans quod ad
vincula stultus trahatur, donec transfigat sagitta iecur eius;
velut si atis festinet ad laqueum, & nescit quod de periculo
animae illius agitur. *Vsidiłá go mowámi swymi. Idzie zá
nia iáko wot wiedziony ná zabicie, y iáko báran poskákniacy
á niewiedzacy ze głupiego ná zwiázanie ciagna, áz przebyje
szratá wnetrzności jego, iáko gdyby tak spiešył do sídła, á
niewie, iż o utrátę zdrowia jego idzie.* Pokáżcie tu w ro-

znych podobieństwach Medrzec / co czyni z człowiekiem
rożkoš / gdy ktorego w perá swoje weźmie / y w nich vsidił.
Czyni go naprzód wołem / bo taki co wiedzieć iákieyby fá-
tygi niepodiał / by tylo przeklętym ciáła chéwostíom do-
šyćczynił. Czyni go báranem / bo święcki rospuštnik dla
brzydłey rożkošy nie záluťe došátkow / ktorými go Bog
iáko wełną jedną odział / wazy kwólt niey substáncya / wa-
zy kłeynoty / y bez trudności wšelłey dopušeza ie sobie od-
bierác. Jáwnie to widzimy w Herodzie / vsidiłány Kochá-
niem jedney niewiášty / Autorki dzisiešyšych oków Janá
Swietego / kroleštwem iáko podla rzezy šáfuie / zá márný
taniec polowice go dziewczyškuiednemudárowácprzysie-

ga. Pro saltatione regna donantur. Młowi z podziwieniem
wielkiego Nilanu wielki Biskup. Nie dármo Pogan-
štwo człowieká nierozodnym rożkošom oddánego málowá-
ło / iáko twierdzi Abulensis, ná kókošyšych nogách. Jáko
ábowiem kókoš / gdy iej záarno pošypuiá / nogámi ie y tánt
y sám roščíška / wlášnie iáko by ie mney sobie wazyłá : Já-
rownie kto sie da w moc rożkošy / zá nic sobie ma bogá-
ctwá / y zbiory / rzuca kłeynoty / miece złotem ni plewá ie-
dná. Nákoniec czyni rożkoš człowieká ptákiem / gdy go

Marc. 6.

Ambr. lib.
3. de Virg.
cap. 5.

Abulen.

Rospušt-
ny
cyvtrátny-
mibywaia.

Cieleśność
gubi ludzic
godne.

w sidiłach swych wwiklawszy mocno y ściśle trzymać. Cze-
mu wyrażił tu Salomon / iakie w ludziach škody robi
brzydka ciała rozpusta. Na tego petá swe rzuci / y w nich
wsiadli / choćby dzielnoscio swoio / y godnymi pracami mogli
być Rzeczypospolitey pozytywne iako woł iaki; choćby w
obyczajach był prosty y niewinny iako baránek; choćby bo-
gomysłnoscio latał po niebie ná wzor ptaká; iako cugle
pusci sweywoli / y poda sie w petá rostkosy / wszystko to ona
pochánbi / zepsuje / y potłumi. Nowiná z tey mocne Sám-
sony w stábe kálik; mądre y bystrem rozumem wysoko la-
tájące Salomony / w głupie obracać niewieściuchy: Wiec
tak chytrze z człowiekiem idzie / ze co zrazu nam owom
swowolney kompaniey zdał sie opierac iako wołek; spro-
bowawszy nieszczesnych wciech / idzie ná nie przedzey iako a-
gnus lascivius, baran postakuiacy; á nálog wziawszy / iuz
wodzá niepotrzebuie / leci sam ná wszystko zle ná kształt
ptaká bystrolornego. Velut si avis festinet ad laqueam, &
nescit quod de periculo animæ illius agitur.

To my w takich sidiłach y petách y w wiezách zycimy
ná tym świecie Kátholicy moi / od zemie tu samemu niebu
pełno sidiel. Domine, quis evadet hos laqueos? Pánie ktoz
wydzie takich záfadzek? Odpowiedziano Swietemu An-
toniemu Humilitas: Pokorá. Wysc ich inaczey niemoze ie-
no pokora. Kiedy myslwcy ze psy poluac nápadna ná
teza / co on czyni: wszystko sie zwinte w klebusiek ieden /
á spile owe ktorými go iak pancierzem natura odziala / wy-
stawiszy / nimi sie broni / y z tad mu ieden napisal: Un-
diq̄ue tutus; Zemśad obronny. Rownie y ty postepuy Ká-
tholiku / Kiedy ná cie piekielni myslwcy rozforuia byze
hárty swote / to iest / zle okázye y powaby do grzechu; iesli
chcesz bydz vndiq̄ue tutus, zemśad bezpieczny / skurzony
przez nistę pokora / vbiierz ciało twe w bodzące ciernie
Páná

Tez iako sie
psom broni.

Ares Impr.

neto

Páná Jezusowe. Kiedy ná cie brzytka cielesności pokuśá *Obróná*
 nátrze/ vlož iey skotego/ zbitego od stopy nožney áz do *przeciw*
 wierzchu głowy Páná IEZVSA, y to światobliwá myślá *roskošom y*
 wśelkie swowolne w ciełe twoini zódze y zary vğášay/ gdy *zbytkom y*
 cie beďo chćieli vsidlic piánštwem y zbytkiem/ wystaw im *krzyzowá*
 gębke/ zółci/ myrthy/ octu pełnq/ ktorq IEZVSA ná
 Krzyzu dla ciebie vsychájącego záfropiano/ y mow ze nie
 przystoi/ ábys co dzień zbytkował poniewáz Tworcá y
 Dobrodzicy twoy/ kóple wody ku ochłodzie swey niemiał;
 gdy cie chćiwosc złego y lákomego grośá opádnie/ y zebys
 dla niego prawdy odstąpił rádzic beďzie/ zást. w sie niewy-
 mownq miłoscíá IEZVSA, iesli on tobie wnetrznosci mte-
 losierdzia swego/ rák szódrze y seroko zelázem otwo-
 rzył; á ty w sercu twoini iáko lákomštwu mteysce vcy-
 niš/ iáko dla márnego pozýtku y quastu/ prawdy/ sprá-
 wiedliwosci vstápiš? Tákiey zázywájąc obrony doznáš
 že Petre refugium herinaceis, Petra autem erat CHRISTVS. *Psál. 103.*
Opoka iest wćieczka ieżom, A opoka nie iest kto inšy, ieno Chry-
stus IEZVS.

Ktemu wćiełay sie w tych zásadzkách y sídlách/ do
 Krolowey niebá y ziemie. Tá ábowiem iest/ przed ktorq
 wśelkie chytrosci swiátá y gártá nišzeis. Pelen swiát
 sídel/ y niemáš křoby od nich křl wolen/ káždego w pier-
 wšym ná swiát wštepte/ wśidlošwe dla grzechu pierwšych
 Rodzicow šátan bierze. Sámá Naswietšá Pánna od sí-
 dla tego dzisia wolná zóstáie/ ze mowic iáko y iedynak iey
 namilšy moze. Cadent in retiaculo eius peccatores, singula-
 riter sum ego. W owšem oná iáko Virgo singularis, te petá/
 křore ná nas Ewá štrećilá w niepokálanym Pořeciu swo-
 im/ psuie y wolnošć przez Ewá vtráconq przywřaca swiát-
 tu. Š kęd od Košciolá swietego/ ma powšechnq y wie-
 šnq chwale/ ze codzien głoši: Quod Eua tristis abstulit,
 Tu

Tu reddis almo germine. *Co Ewá smetná stráčila, Tys Pánienko przywrocila.*

Pic. r in Hierogl.

Kiedy Titus Cesarz Rzymiski zwołował ziemię Żydo-
wską y Jeruzalem zburzył/ kazał dla tryumfu biec ná pie-
niądżach drzew o palmowe/ á pod nim biało głowe smetna/
wpetách y oko wách siedząco/ ktorá wyrażala ziemię Żydo-
wską/ przez tego Monárcha zwycięzoną/ przy czym był ten
napis; ludæa captiua. *Co jest Naswietza Pánna/ ieno*

Cant. 7.

drzewo palmowe: Scatura tua assimiliata est palma. *Wzro-
stem iestes podobna palmie; mowi Oblubieniec. Y sama toz*

Eccl. 24.

o sobie powiáda. Quasi palma exaltata sum in Cades; *Íako
palmá wywyższona iestem ná Cades. A grzechy nasze co są ino*

Pfal. 118.

czne mánsztwo czártu podala. Funes peccatorum circum-
plexi sunt me, mowił o sobie Dawid. *Powrozy grzechow
powiazaly y popetaly mie. A przeto wpadly pokornie íako
niewolnicy iedni/ do nog tej swietey palmy/ wołaymy zko-
sícolem swietym/ Solve vincla reis.*

Przenaswietza Bogarodzico/ pierwey swieta niz
pojeta/ pierwey błogostawiona niz vrodzona. Sá má teo-
dyna między Pánnami Mátko/ y między Mátkami Pán-
no/ zyiemy na tym swiecie íako wygnáncy y bánnici iedni/
pełni zewszad sídel y zásadzek nieprzyziacielskich. Z toba
dzis záwitala ná swiat swoboda y wolnośc násza. Ewá
nas w sídlo grzechu y smierci wtrocila/ á tys nam przez
iedyna ká swego oswobodzenie y zywot przywrocila. Quod
Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewá ne-
dzna stráčila, Tys przez Syná nápráwila. Mátko miło-
síci/ rozetni przeswieto przyczyna twoia/ petá grzechow
y zlych nálogow nászych/ y day szesliwie vchodzie wśelo-
kich sídel nieprzyziacielskich; á pontewaz/ íako mowi Me-
drzec. Vincula tua alligatura salutis. Petá twoie są zbá-
wienna*

Eccl. 6.

wlenną wiążą. Zwiąż nas iako Mancipia swole / ducho-
 wymi świętych cnor y służby twoiey perami / y zdarz
 na tym więzieniu doczesnym tak dni nasze prowadź
 dźcie / abyśmy w dobrych y nieba godnych po-
 stępkach żyjąc / wieczną w Królestwie
 Syna twego swobode / y wol-
 ność otrzymali /

A M E N.



KAZANIE

W Kościele Panny N. w Piasku. *Nadzień Nawiedzenia Błogostawioney Panny.*

Intrent ut astra flebiles,
Coeli Fenestra facta es.

Stalás sie Oknem do niebá/
Smecić sie nam niepotrzebá.

En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras. *Cant. 2.*

Oto on stoi zasłania naszą / poglądając przez okna.

Iob. 38.



Disputując niegdy Bóg wszechmogący z Jobem / Namilsi Chrześciance / ządał mu te kwesty / na które drodze światłość mieszka / y którym gościncem chodzisz? Indica mihi si nosti omnia. In qua via lux habiter? per quam viam spargitur lux? Powiedz mi, jeśli wiesz wszystko. Na które drodze światłość mieszka, która droga wozchodzi się światło? Nie miał na to odpowiedzieć. Czy podobno Matematyki nie miał? albo snadź gospodarzem nie był? Spytaj.

Spytay ábowiem *Mathematyka*/ in qua via lux habitat?
 per quam viam spargitur lux? odpowie / ze test ná niebte
 Eolo tedne krzywe názwane zodiacus, po ktorym słońce biega / y z niego ná wysstet świat rospuszcza światło y promienie swoje. Spytay gospodarzá / per quam viam spargitur lux? niewiele mysloc / wskazeć Okno / y powie ze do domu tego / do izby y komory tego / słońce y światło tą drogą wchodzi / Oknem wchodzi. A takoz tego nie mogli Job zgádnąć: Nie o prostey podobno światłości pytał Pan Bog / bo á ktoz nie widzi / ze słońce ná niebte mieszka / y koleń go swoim obchodząc / z niego ná powietrze / ná ziemię y ná wysse niebá rospuszcza promienie swoje: y nayprostsz y zgádnie in qua via lux habitat, ná niebte. A test o domu prywatnym mowisz; y dziecko zgádnie / per quam viam spargitur lux, ktora droga światło wchodzi / Oknem wchodzi. Musi bydz / ze to o duchowney światłości Pan Bog rozmawiał z Jobem / musi bydz ze go pytał o słońcu przedwiecznym / namilszym iedynaku swoim / in qua via lux habitat? ná ktorey drodze tá światłość mieszka: musi bydz ze go pytał o lásce swojej grzesnego głowiełá oświecałacey / gdzieby is chował / y ktora droga do nas wypráwiał. Trudno miał ná te questye onych czasów Job odpowiedzieć / trudno miał co mówić o słońcu sprawiedliwości y drodze tego / bo ná ten czas mieszkało zá ciemnymi mgłami y obłokami / takó świadczy Dawid. Nubes & caligo in circuitu eius. *Obłok y mgła okolo tego.* Trudno go miał głowieł rozumem domáć y pewney o nim doysć wiadomości. Lecz czego ná ten czas Job nie vmiat / to dnia dzisiejszego iedná dziecina / Jan święty ieszcze w żywocie *Máarki* swojej poznawa / y wskazuje *Márcę*. En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per Fenestras. *Márko chceš wiedzieć o słońcu prawdziwym / o przedwiecznym iedynaku*

Bozym/ ná ktorey drodze mieřka/ gđzie gořci? Oto ieřt zá
 řciána nářa/ poglądařac przez okná. Oto ieřt w Przeřy-
 řym zywocie Mářki ſwey nářwiefřey/ řciány nářey/ Kre-
 wney nářey. Żowie P. Błogofławiona řciána řwořa bo byłá
 domowa iego/ Krewná iego. Żowie iá Oknem/ bo przez nie
 řwiátło łářki ſwoiey/ do niego wypráwił przez nie ořwiecił
 go w ciemnořciách grzeřu pierworodnego. Tym ři Oknem
 pogląda y ná nář grzeřne/ tym oknem ořwieca nář promie-
 niem miłofierdzia řwego/ tym oknem ſpuřczaná ř rozmářte
 z niebá poćieřy. A dla tego ſuřnie wyřrzyřka Kořciól ř.

Intrent vt astra flebiles, Coeli FENESTRA facta es:

Stála ř ſię Oknem do niebá, řmęćić ſię nář nie potrzebá.

Bedę mowił ná dziefieyřym Kazaniu/ o tym řwie-
 tym Oknie/ y wřáże łářkom wářym/ iáko ludźie grzeřni
 wielkie mář przyczyny do rádořci y weřela/ z tođ ze Ná-
 řwiefřa Pánná ſtála ſie Oknem do niebá. Jzáia ř Proroř

lii. 60. *Káznodzieie żowie Obłokámi/ żowie y Golebiá-
 mi. Qui sunt isti, qui vt nubes volant, & quař columbae
 ad FENESTRAS ſuas. Ktorzyř to řa, co iáko obłoki latařa, á
 iáko gólebie do Okien ſwoich? We wřelkich pracách y zá-
 ciągách nářych Káznodzieyřkich nie indźiey żwyřliřmy ſie vo-
 ćiećáć/ ieno do ćiebie Pánno Błogofławiona; przez ćie
 nář ábowiem/ iáko przez Okno/ Bofřiey řwiátłořci pro-
 mienie dochodźa/ przez ćie ſie rozumy náře z grubey mgłey
 nieumieřnořci oćierářa y poleruia. Ořwieczayře mie łá-
 řta Duchá řwiefrego Mářko námiřa/ ábym ćie niegodny/
 mogli iáko řolwieć ſtawić/ á Bofřie w tobie miłofierdzie
 pożyteřnie zálecáć.*

*Pánná B.
 ieřt Oknem
 do niebá.*

Jeřt to Pořpolita Dořtorom řwiefrym nářzywáć Pánnó
 ne Błogofławiona Oknem niebieřkim. řwiefry Fulgentius

s. Fulgen. řáť o niey mowi: Facta est MARIA FENESTRA coeli,
 fer. de laud. quia per ipřam Deus verum fudit ſaculi lumen, & per ipřam
 Virg. Deus

Deus descendit ad terras, ut per ipsam homines ascendere mereantur ad coelos. *Stála się Mária Oknem niebieskim, ábowiem przez nią Bog wydał prawdziwą światłość światá, y przez nią zstąpił na Ziemie, áby przez nią ludzie, godni byli wstępować do niebá. Święty Bonáwenturá zowie ją Fenestram coeli Crystallinam: Oknem niebá Krystatonym. Kilká rzeczy ypatruje w Oknie/ Eto re bardzo pięknie mogą się stosować Naswietsey Pannie.*

S. Bonau. in
Litan Deip

Uprzód jeśli poprzymy na szkło/ z którego pospolicie Okna bywała/ obaczymy że w wielu rzeczach podobna jest szkłu Panna przeczysta. Piękna rzecz jest szkło/ śliczny Krystal/ gdyby moc á trwałość przystopić/ bázyleyby wazono szkláne naczynia/ á niż srebrne ábo złote; á wiecieś z czego oboje pochodzi? Szkło pospolicie robia z popiołu; z tak lichy rzeczy y podley materzey tak cudne działo; á Krystal pochodzi z lodu y z śniegu/ Etoż na wysokościach gorách długością czasu tak twárdnieje/ że się prawie w kámen obraca. Zrodzje Ludouicus Gonzága Ksiazka Natuánskie chcąc wskazać iáko do zwycięzenia nieprzyiaciełá siła może cierpliwość/ Kazawszy namálować na tablicy bántie Krystalowa/ dał taki napis. Ex glacie tandem crystallus euasi: Z lodu zostatem nákoniec krystalatem. Ktożby się spodział/ áby z wody/ z śniegu/ tak twárda y śliczna rzecz rodzić się miała? Etożby rzeki/ że z popiołu z tak nieczemney materzey cudne szkło będzie? A wszyskto to ogień spráwił/ Etożby dzielnoscia swoia popiół w tak chodoga rzecz obraca y transformuje. Jeśli we szkłe dziwuemy się dzielnosci ognia/ y dowcipowi rzemieslnika/ że z podley rzeczy tak śliczne sztuki wyrabia: O iákoż nie dziwowac się lasce y niepoiety mądrości Boskiej/ Etoż w Naswietsey Pannie wskázal: iáko niedziwować się wsiemocności tego/ gdy jedne Pántenke na pochánbiente pięk

Szkło z popiołu robia
Plin. 1. 37.
cap. 2.

Krystal
rodzi się
z lodu.

Plá á napráwe wšyřtřiego řwiátá obrátř iáko nie řdumi eř
wác ſie nřewymowney dobroći tego/ gdy iř nád wřyřtřie
Anyořy/ Cherubiny/ y Seráphiny wyřtáwiř/ ták iř o ſobie
mowić moře/ Ex glacie cryſtallus euafi; ř podłego lodu řtář
tám ſie řřyřtálem řnómienitým.

Ná teceřy

kolory od
řtonća.Ares Impr-
lib. 2.

Řtoř tám obačyřyř teceřy ná nieř rozmáite řárby
przeřleřnie wyřázone/ wiedzác czym przedtým byłá/ ře ieř
dnym lichym rořiřtým obłokiem/ pytał ſie pilno/ ř řeđ by
nábyłá oney tář řliěžney troiřteř bárwy: á ř mu tám tedn
wřáże řtonce przećiwko teceřy řwitećace/ y řřeće. Quia reſpe-
xit. Iř weyřřzał. Chceř wiedzieć ř řeđ tá ná teceřy/ ná tym
obłoku/ iářnořć: ř řeđ te pozorne y nadobne řkolory: ř
řtonćá; oko to řtoneczne řpráwiřo/ řtore weyřřzawřy ná
prořty obłok/ te řliěžne pozory ná nim wyřáziřo. Quia re-
ſpexit.

Virg 5.
Aeneid.Plato in
Thyreteto.

Luc. 10

Mille trahit varios aduerso sole colores.
Jeřt ſie řáiřte řzemu đziwowác w Pánnie Błogorřtář
wioney. Jeřli Plato nářwáł teceře filiam Thaumantis, id eřt
admirationis, corká podřiwienia/ ře pieknořćiř ſwoia ocyř
ludřte řu ſobie obraca; á Pánná przeniářwiewřa á řa nie
wřařna filia admirationis, corká podřiwienia: Řroz řiedy
rozumiał áby białagłowa Boga řplodzić miałá: řto ſie
řpodřiewáł Pánnie być Mátka y Mátce Pánnoř: řto rořu-
miał áby białagłowa w mądrořći/ w řwiřtobliwořći wřyř-
řtřie Anyořy przeřwyrřřáć miałá/ ř řeđ w nieř tářa dořto-
nálořć: ř řeđ tářie řacnořći: řámá w głos wřázute ná
řtonce/ y tego iářkawe oko. Quia reſpexit humilitatem an-
cillae ſuae. Iř weyřřzał ná niřkořć řluźebnice ſwozey. Popioł
ći ta teř ieřtem y řiemiá wřařna iáko y drugi ćřłowiek/ ále
řá iářko Boga cryřtallus euafi; y mnie teř przeřteřpeřtowo Ař
đámá řieğáć iáko y drugich mogłó/ álem go wřřáł/ y w po-
ćećiu řáraz řliěžnymi đáćami řořtálam ozdobiařo/ Qu a-
reſpei-

respexit. *Iz weyżrzat.* Beatam me dicent omnes generatio-
nes: Błogostawiona zwąc mie będą w sypstkie narody. Quia
respexit; Quia fecit mihi magna qui potens est. *Iz ná mię
weyżrzat. Iz mi uczynił wielkie rzeczy który możny jest.* To
to słońce sprawiło/ robotą to y dzielnosć ognia tego/ o
którym rzeczo. Dominus DEVS tuus ignis consumens Deuter. 4.
est. *Pan Bog twoy ogniem palacym jest, on mie z lichego popio-
łu w śliczne szkło przerobił/ zá tego kásta ex glacie crystal-
lus euasi, z lodu stálám sie krzysiałem.*

Szkło rzecz jest wielkiej słabosći/ potrzebą go ostro, *Szkło bór-
nie używáć pilno chowáć/ bo pretko sie stłucze/ á náwet* *zo słabe jest*
y biedna z vsť párá škodzi mu/ y glans tego speći. A dla
tego; Doktorowie swięci przyrownywáto Pánienki do
szkła/ y dla ich czystosći/ y dla ochrony/ ktorey wielce po-
trebują/ bo im tákże ledáco škodzi/ y weyżzenie sámó/ y
prosta rozmówá. Swięta Afelle nim sie wrodziła/ *Pánien-
skwo przy-
romane
do szkła.*
Pán Bog iey Oycu przez sen w śliczney iedney śklenicy/ iá-
ko swiádczy swięty Hieronim. In Matris utero benedici-
tur ei antequam nascatur, & in PHIALA NITENTIS VIRI, & *S. Hieron.
epist. 5. ad
Marcella.*
omni speculo purioris Patri Virgo traditur per quietem. *W*
Zywocie Mátki, błogostawia iey pierwey niżli się rodzi, y w
śklenicy swiętego szkła, y nád wszelkie zwierciádo czystego
*Oycu, ukázania Corke, we śnie. Ná co w śklenicy? áby náu-
czono co jest Pánienká; śliczna y czystosćto swofo ozdoba*
iąko szkło; ále tez pilnosći y ochrony, niezmiertney potrze-
bute iáko szkło.

Uzac Pán á Zbáwca náš/ iáko sie mamy gotowáć ná *W*
godzine śmierci rozkázanie mezczyznie przyspasábiáć lucer-
ny ábo látárnie. Sint lumina vestri pracincti, & lucernae ar-
dentes in manibus vestris. *Niech będą przepasáne biodrá wá-
se, y látárnie zápalone w rękách wáshych. Uzáś białymgło-
wóm tákże mieć lámpy. Simile est regnum calorum decem*
Virgi- *Luc. 12.* *Marth. 23.*

Virginibus, qua accipientes lampades suas exierunt obuiam Sponso & Sponsæ. *Podobne jest Krolstwo niebieskie dziesięć Pánnom, ktore wzięwszy lampy swoje wysły przeciw Oblubien-*
cowi y Oblubienicy. Czemuż to mezczyznie kaze chodzić z lá-
Mezczy- *tárniami; á białymgłowem/ Pánnom nie zlátárniami/*
znie Pan *ále z lámpami; Powiedzcie mi/ gdzie warownieysze swiá-*
Chrystus *tko/ w látárnicy czy w lámpie; Bez wątpienia warowniey-*
kaze cho- *szie w látárnicy; bo w niej wielkša ma od wiátru ochrona/*
dzic zlátár *nie tak go snadno doysć y zadmuchnac moze/ takó w lám-*
niami, á *pie z lámpie; z ktoreg gdybys miał chodzić po wlicy/ powietrze/ prze-*
białymgło *tkobys pozbył swiátlá. Przez te lucerny y lámpi znácz-*
wom z lámpie; *szie dobre wczynki náše/ ktore spasábiać mogą ná drogę nie-*
páni cze- *śmiertelności. Lucernas ardentés in manibus tenemus,*
mu? *cum per bona opera proximis nostris lucis exempla mon-*
stramus, mowi swietey Grzegorz. Látárnie zápalone w rę-
S. Greg. *kách trzymamy, kiedy dobrymi spráwami bluznim nášym swiá-*
Hom. 13. *tolliwe przykłády ukázuemy. Chciał tedy stowy tymi wka-*
in Euang. *zac Christus I E Z V S, ze cnotá w mezczyznie dáleko jest wá-*
Cnotá wá- *rownieysza/ trwálša/ á niz w białeygłowie. Takó z látár-*
rownieysza *nia mozesz śmieie chodzić po wietrze/ y swiátko w niej no-*
w mezczy *sić; tak mezczyznie nie káżda zaráz z ludzmi konwersácyá*
znie. *skodzi/ nie zaráz cnoty y slawy dobrej nárusza/ chociaż tu*
y owdzie idzie/ to y owo slysz; Lecz w białeygłowie/ á
zwlászá w Pánnie/ cnotá stábiuchna jest pretko swánó-
kwóc moze/ nie ináczey ieno takó swiátko w lámpie/ wy-
chodzić ná wiátr/ przesusáć sie/ niebezpieczno; ledá wiátr
dmuchnie/ ledá párá záleci/ áz swiátko gáśnie/ áz slawá/
reputácyá wniwecz. Owá Pántence takó sklu potrzebá
pilney ochrony.

Szklu nie-
skodzi zy-
we srebró.

A lubo to sklo wielkiey słabosci podlega/ ma to ied-
nań osobliwego/ ze mu Mercuriusz ábo zywe srebro nie-
skodzi. Wiecie taká jest moc y dzielność zywego srebra/
wszy

wszystkich prawie rzeczy/ powiada Plinius truciźna jest. Ibid. l. 16.
 venenum rerum omnium est, naczynia wszelkie zelazne / c. 18. Ma-
 miedziane/ srebrne/ kamienne dziurawiy przepada. Exc- iolus ad
 ditac perrumpit vasa permanans tabe dirá: Sámeho tylo Mettal.
 skla nie psuia/ w naczynia tego wlozone zadney w nich skla-
 zy nie czyni/ iáko świádczy Isidorus apud Maiolum. Podo-
 bna jest barzo z tey miáry do skla Pánná Błogosłáwiona.
 Coz jest innego grzech/ ieno Merkuriusz iákis/ ábo zywe
 srebro: Jesli zywe srebro wedle Pliniusá jest venenum
 omnium rerum, truciźna wšech rzeczy: y grzech tez jest
 venenum omnium virtutum, truciźna wšelákley cnoty.

Niemáś człowieka ná swięcie/ áni bylo wyiawšy
 Chrystusá Pána w ktoregoby sie dusie tá zárázá wkrásć/
 wedrzeć nie miála; z iáko grzech pierworodny kázdego czlo- Zaden
 wieká w poczéciu tego zárázá/ ták tez w kázdym skłonność człowiek
 ku wšemu złemu zostáwuie/ ze trudno ná tym swięcie przy- nie jest bez
 brác táżiego/ ktoryby przez wšyšteł wieł swoy miał bydz grzechu.
 wolen od grzechu/ iesli nie śmiertelnego/ przynamniy
 powšedniego. Jasne o tym świádectwá písmá swietego
 v **Eklesyástyá**. Non est homo iustus in terra, qui non Eccl. 7.
 peccet. Nie máś człowieka spráwiedliwego ná ziemi, ktoryby
 nie grzeszył. 1. Ioan. 1.
V Sekretarzá Pánskiego. Si dixerimus quo-
 niam peccatum non habemus, ipsi nos seducimus, & veri-
 tas in nobis non est. Ieslibysmy rzekli, iz grzechu nie mamy
 sami siebie zwodzimy, á prawdy w nas nie máś. 3 todze
 swiete **Concilium Trydenskie** wyłina tego/ ktoryby twier-
 dził/ ze człowiek moze przez cały wieł swoy vstrzec sie wšy-
 skich grzechow/ náwet y powšednich/ bez osobliwego in- Trident.
 dultu y przywileiu **Boskiego**. Si quis dixerit hominem posse sec. 6. Can.
 in tota vita peccata omnia, etiam venialia, vitare, nisi ex spe- 23.
 ciali Dei priuilegio, quemadmodum de Beata Virgine tenet Mizerye
Ecclesia, anathema sit. U tá mizerya idzie z grzechu pierwo-
rodne

pięrowo-
dnego.

Matth. 6.

rodnego/ ktorym trącimy one pierworodną łaskę/ y oso-
bliwą Duchą świętego przytomność/ przez ktora rozum
y wola ludzka w klubie cnot świętych ząwse trwac miałá/
nigdy sie żadnym nierządym áffektem nieunasiągá/ ani
ná żadną nieprzystoynność nieprzyzwalągá; Za czym te
łaskę y obecność Duchą świętego strąciwszy/ naturá nászą
iáko wykielznona balona skąpá bez munytku y krygi o-
slep ná wszelkó swowolá leci/ ze y náysprawiedliwsiemu przy-
táż wielu okazyách/ przy wstąwicznejey bitwie cielesności z
rozumem przychodzi kiedykolwiek wpaść/ á nie tylo z á cu-
dze/ ále y ząwłasne występká Bogá błagác y mówic. Et di-
mitte nobis debita nostra: *Y odpusc nam náše winy.* Sámá
Naswietša Pánna bylá ták przywileiowána/ ze iáko żywe
srebro skłá psowác nie moze/ táż oney zaden grzech áni
pierworodny áni wczynkowy y namnieyszy skódzic nie
mogli/ mágá zbył obfita łaskę Pániská ná swo dusze wlang/ á
osobliwy dozór Duchą świętego rozum y wola tey Kieruic-
cego/ od wszelkiej zagwole y zley skłonności táż wolná bylá/
ze przez wysztaż swoy wiel/ żadney namnieyszey ná sercu
swym nieprzystoynności y ná mgnienie oká niemiála/ y za-
dnę namnieyszey dystráktzey ábo myśli swey od Bogá o-
tá Pánna B. derwánta: á iesli modlitwy od Syná swego wstąwioney
w pacie- pzywágá mówiá. *Odpusc nam náše winy,* nie swoich win
rzu. *odpuszczenia prosila/ ále nászych.*

nam náše winy.
S. Boná-
wentury.
obyczáie.
Alex. Alex

Świety Bonáwenturá dla náuki miłóscia Chrystus
sowa palągcey Doktorem Seráphinskim názwany/ táż
był swiatobliwego zycia/ táż miłych y niewinnych postę-
pkow/ ze onim mawiał zeszto Mistrz tego Alexander Alen-
sis: Hic est verus Israhelita, in quo videtur Adam non peccasse.
*To iest práwy Izraelitiz w ktorym zda się iż Adam nie zgrze-
syt. Dobrze przydał videtur; bo mówiąc/ iáko iest w sá-
mey rzeczy/ wyszysiny zgrzeszyli w Adámie/ y on we wszy-
skich*

Niech nas zgrzeszył / iako świadczy Apostol. In quo omnes
 peccauerunt. *W którym wszyscy zgrzeszyli, y o tym żadna*
 być kwestya y wątpliwość niemoże. O Pannie Błogosła-
 wioney słusnie wielcy Theologowie kontrowertują. An
 peccauerit in Adamo? *Iesli Pán-
 na zgrze-
 była w A-
 damie.*
 wielkiego fundamentu wielka ich część konkluduje / że non
 peccauit, nie zgrzeszyła; twierdząc że ta Pan Bog propter
 prauisá Christi merita w kontraktcie z Adamem czynio-
 nym / quoad amissionem gratiæ nie inkludował / y w zárazo-
 ney woley tego nie zawarł chcąc iá mieć iako Mátkę Syná
 swojego wolną / nie tylo od sámeho grzechu pierworodne-
 go / ale y od obligu popásácia weń / à debito contrahendi.
 Jákožkolwiek iest to pewna iż tákiey była doskonałości /
 obyćzátow ták swietych / że káždy ná nie pozýrzawšy / mógł
 słusniejšym dáleko sposobem mowić. Hac est, in qua vi-
 detur Adam non peccasse. *Wtey Pánience, zda się iż Adam*
nie zgrzeszył.

Clemens VII. Papież de familia Medicea, spherom
 swym krzyżstálowym / bo ten iest herb Mediceorum, dawał
 ten napis. Candor illæsus. *Slicznóść nienárušona. Chćiał*
 wkázać iákíey sobte doskonałości zyczył / aby był rotundus,
 podobny figurze okrągley / żadnego kótá niemáiącey / w
 ktorymby sie iáká špetność ábo nieprzystoyność moglá w-
 krywác / bo mowiemy pospolícíe / ze in angulo sordes, smie-
 ćí w kócie bywáią. Możemy bezpiecznie mowić o Pannie
 Błogosławioney / że wntey był Candor illæsus; iáko w po-
 šeciú swoim pierworodná zmázo nie iest skaloná; ták po-
 wšyřtko zycíe iey ná swiecie / żadna sie w ntey y namniejša
 mákula nie náležá. Zgólá iáko Mercurius šklá psowác
 nie moze / ták Náswietšey Pánnie żadna nieprzystoyność
 škódzić nie moglá.

Rom. 9

Iesli Pán-
 na zgrze-
 była w A-
 damie.

Salaz Fer-
 r'and. Sheer-
 log.

Tipotius
 in symb.
 Clemensá
 šiodmeho
 imprezá.

Okně swiá-
 to wcho-
 dzi do domu
 nie

Ma to iesse Okno / ze wnoší swiátlo do domu / przez

nie światłość do izby/ do komory wchodzi. Nie trzeba też raz kwestyę wnosić. Per quam viam spargitur lux? Zaden nie wątpi że tym Oknem/ że Pan Bog w wszystkie swe łaski y światła niebieskie rozdać przez Pannę Błogosławioną. Słykałem rzecz trefną. Jeden chłopczka zbudowawszy dom/ niedomyślił się wyciąć Okna; a iż bez Okna trudno co po-
 43
 cząć w domu/ wziawszy wor wychoził na słońce/ y rościąc gnawszy chwytal światło/ a zawierając churko/ nosił do domu/ rozumiejąc że takim sposobem miał dom napełnić światłem. Ale próżny zawód y praca/ postaręmu ciemności w domu. Natraszył go mędrszy/ y obaczywszy że światło słoneczne chwytą do woru/ pyta/ Bracie co to czynisz? odpowiesz budowałem dom/ iuzem weń nakładł co wiedzieć tak wiele worow słonecznych/ a przecie nie widzicie. Rzeczę ow/ O prostaku/ worem nic nie wskorasz/ wyciąć to trzeba się kierać Okno/ a światło mieć będziesz Przed Naswietszą Panną co był ten świat/ ieno dom ieden bez Okna/ pełen ciemności. Świeci oni Prorocy/ Dawidowie/ Hieremiaśowie/ vbrani w ostre włosiennice y grube wory/ chwytali Słońce ono przedwieczne/ chcieli zwiesić prośbami swymi z nieba/ Lumen de lumine, światło z światła: wołali/

Psal. 17. DEVS meus, illumina tenebras meas. *Boże mój, oświeć ciemności moje.* Lecz nie mogli tego światła zwabić do siebie. Dopiero gdy Bog wszechmogący wyciął to Okno/ gdy przedziwną inwencyą mądrości y dobroci swojej wystawił Pannę Błogosławioną/ przez nie doszło nas przedwieczne światło/ wszystkie światła oświecające; y podziś dzień kto chce łaskę y pociechę taką z nieba otrzymać/ tu iey v te-
 go Okna niech wygląda.

Światło
niebieskie
doszło nas
przez Pannę

ne B.
Andr: Hierosolymitanus.
rof. ser de 1190.
Annuntia.

Znamienite nazwisko dać Pannie Błogosławionej/

Andreas Hierosolymitanus. Salve dioptra. *Witay perspektywę*
 Perspektywa jest to instrument ieden Matematyka
 Kow!

Pow/ Ktorego używają na wpatrowanie rzeczy w dalekiej
 dystancyey położonych. Chce Matematyk wiedzieć iaki
 jest kurek na Kościele/ co za litery y herby w powietrzu
 tu na dworze którym/ co za kształtem zrobiona bania na
 wieży/ bierze perspektywę/ Ktora rzeczy dalekie y odległe
 tak mu zbliża/ iakoby tu; przed iego oczyma stały. Tym
 instrumentem dosli wieku naszego makul w Słońcu/ no-
 wych gwiazd na niebie/ y roznych phanomena, o Ktorych
 przed tym w szkołach nie slychano. Niemoze bydz wielka
 dystancya y odległość/ iako Bogá y grzesznego człowieka;
 dalekie; to od siebie rzeczy/ Boski Młáestat/ á człowiek
 grzechami obwiniony. A przecie o iako często grzesny
 człowiek przychodzi do takiej v Bogá łásti/ ze wszystkich
 iego zapomina złości/ y łáskawe mu dáie pocałowanie/ nie-
 inaczej ieno iako Oćiec on márnottawnemu synowi. Cum
 adhuc longè esset, vidit illum pater ipsius, & misericordiá
 motus est, & accurrens cecidit super collum eius, & oscula-
 tus est eum. Gdy iešsze był daleko, obaczył go Oćiec iego, y
 miłosierdziem poruszony iest, y przybiegáiac wpadł na kóię
 iego, y pocałował go. Kto; to sprawuie: Pánná Błogo-
 sławiona/ Ktora gdy sie przyczyne swojá stáwi miedzy Bo-
 giem á człowiekiem iako perspektywá miedzy okiem á obie-
 ktem/ záraz go niedostepnemu iego Młáestatowi zbliża y
 do łásti iego przywodzi.

Spytamy práwego lotrá/ Ktory/ iako wvaza Dro-
 go, na Krzyżu wyznawáiac Chrystusá był Piotrem/ w ten
 czas kiedy Piotr zápieráiac sie go w domu Káiphásá zo-
 stał przestepca y lotrem. Tu Petrus in cruce fuisti, & Pe-
 trus in domo Caiphæ latro; Kto mu pomogł do oney zná-
 mienitey Konfessyey/ ze iako Piotr wyznał Chrystusá Pá-
 ná na Krzyżu: Kto mu pomogł do náwrocenia y powstá-
 nia z grzechu; Kto go przybliżył do Chrystusá/ ze mu rzekł.

Kłz

Hodie susowi P.

Pánná B.
 przyrowná
 na do per-
 spektyw.

Makul w
 Słońcu do-
 rzano.

Galilæus.
 á Galilæi.

Luc. 15.

Drogo
 Hosien.

Pánná B.
 iako per-
 spektywá
 zbliża

grzesne lu-
 dzie Chr-
 stusowi P.

Ioan 19. Hodie mecum eris in paradiso. *Dzisiaj zemna będziesz w raju?* Kto sprawił/ że cum esset longè, factus est propè; będąc tak dalekim od Chrystusa Pána/ stał się tak bliskim? Od Ephes. 2. Hugo. powiada że Hugo Carenis, że *Święta Panna*; która stotąc po prawey ręce Krzyża świętego/ między Chrystusem Pánem y Lotrem westchnęła za nim do Syna swego/ aby go w grzechach y ciemnościach leżacego oświecił/ y tak przez nie iako przez iedną perspektywę; Respicens per Fenestras, na Lotrę wejrzał/ y Boskim łaski swoyey promieniem tak oświecił/ że z Lotrą zawołanego stał się z namiennym Konfessorem Chrystusowym. Czemu ten Lotr dopiero na Krzyżu złość swoję począł wznawać? czemu nie przed tym/ gdy siedł przy Pánu Krzyż dzwigając? Twoja to przyczyna sprawiła o Páno Błogostawiona/ przez cie iako przez perspektywę iako Chrystus go obaczył/ za twoim westchnieniem łaskę go swoję oświecił/ twoje mu blisko niego stanie pomogło/ tyś go iako perspektywá Synowi twemu zbliżyła/ twej to ciekawości y miłości pierwszy obłow/ nie zginie żaden przy kim stoisz/ przy kim się ozwiész o *Świętę* namilosciwsha. Nie darmo cieśy nas Kościół. In-trent vt astra flebiles, Coeli Fenestra facta es. *Stalás się oknem do niebá, smęcić się nam nie potrzebá.*

Na ostaték *Okno* ma to własnego/ że kiedy kto do iakiego domu drzwiami wnić nie może/ że abo klucz zgubił/ abo przed nim zamknę/ zwyczaj iest drabine przystawiać/ y oknem włazić/ pospolicie iednak lotrzykowie tak im sposobem wchodzą/ oknem; iako powiedział *Zbawiciel*. Qui non intrat per ostium, sed ascendit aliunde, ille fur est & latro; *Kto nie wchodzi drzwiami, ale wstępuje inędę, to iest, Oknem abo dziura, ten iest złodziey y lotr.* Do wysokocho *Bo*skiego domu palácow są drzwi; iest y *Okno*. Drzwiami iest *Pán* a *Zbawiciel* nasz/ iako sam mówi. Ego sum ostium

um. *Ja iestem drzwiami.* Lecz tymi drzwiami nie lada komu
 przystep do nieba. Wiecie co za odprawa glupim Pan-
 nom do tych drzwi kolaczym dano? Nescio vos. *Nieznam* Matth. 23.
was. Jesli taka odprawa glupim/ a coz kotrom? coz swo-
 wolnikom? coz pitanicom? Jesli zamkniono drzwi przed
 Pannami/ ze im tylo oleiu nie stalo? a takoz nie zamkno
 przed tymi/ ktorzy boiazni y milosci Bozey namniey w
 sercu nie mialy/ ktorzy co dzien zlosci do zlosci przyczynia-
 lo/ y one pila iako wode? A tak ze ci/ drogi do nieba nie
 nayda? A to Pan Bog z niewymowney dobroci swoiey/
 dla takich kotrzykow uczynil w niebie Okno/ to iest/ dał ^{Panna B.}
 Matke Syna swoiego/ ktora takiej iest ku grzesnym mi- ^{jest Oknem}
 losci y politowania/ ze y napodleybymi nie gardzi/ y cz- ^{niebieskim}
 stowierutne kotry do laski swoiey przyjmie/ y zostieniu ^{dla grze-}
 ie presentnie Matce statowi. ^{snych.}

Szesliwe bylo niegdy Okno w domu oney Rachaby/
 z ktorego wistala snura karmazynowa: bo taki miala in- ^{IIII}
 dult y przywlecy od spiegow Jozuego/ ze ktory ieno zol- ^{Iosue 2.}
 nierz poprzeczal na Okno/ zadney szkody w onym domu nie-
 czynil, ale go mial zdalka. Burzono miasto Jericho/ scio-
 ngno od najmniejszego do największego; Sam tylo dom
 Rachaby caly zostawiono/ z Oycem/ Matka/ Bracia y ze
 wszystka iey rodzina. Jako mineli Rachabe: iabo tey sol- ^{sznura}
 gowali: co ja obronilo? Okno snura karmazynowa oznac- ^{karmazy-}
 zone; bo tak ja upewniono. Si ingredientibus nobis ter- ^{nomabroni}
 ram signum fuerit funiculus iste coccineus, & ligaueris eum ^{domu Ra-}
 in fenestra, saluabis patrem tuum, ac matrem, fratresq; & o- ^{chaby.}
 mnem cognationem tuam. *Iesli gdy wchodziec bedziemy do*
ziemie, widac bedzie ten snur karmazynowy, y uwiazesz go w
oknie, Zachowasz Oycatwego, y Matke, y bracia, y wszystkie ro-
dziny twoie. Podobny y owsem daleko wiekszy/ ma indult
 od Pana Boga to nasze Okno Panna Błogosławiona. O
 mowie

Cant. 4. mowie iey wdzieczney powiada pismo. Sicut vitta coccinea labia tua. *Iako snurá kármázy nowa wárgi twoie. Niechay ná czlowieká bitá niewiem iáko Boskiego gniewu postrza-
ly/ kiedy sie vda do tego OEná/ kiedy zá nim otworzy vstá
swoie Naswietša Pánná/ Sicut vitta coccinea labia tua,
niepodobna/ iáko záraz surowosć Boskiej sprawiedliwo-
sći miekzeie. Niechay nán nastepuie by nawet sie pokusy
y twogi piekielnego nieprzyaciela/ kiedy pobiezy do tego
OEná/ y záwoła/ Sub tuum praesidium, &c. musz zé wst-
dem pierzchác y miác daleko ádwersarze nászy.*

*A tak slusná z Kosciólem swietym cieszyć sie y spie-
wác. Intrent vt astra flebiles, Coeli Fenestra facta es. Siátás
się Oknem do niebá, Smęćić się nam nie potrzebá. Gdyby te-
go OEná w niebie nie było/ gdybysmy tam nie mieli tey
drogi/ gdyby drzwiami ieno tymi/ przez bok Pána IEZVSOW
wchodźić nam przychodźilo/ o iákoby nie ieden zostál ná ko-
su: bo á kógoz by tebiez/ rozgi y ciernie trogie nie prze-
stráshyly: kógozby sprosne grzechy z Chrystusowá niewin-
nosćią/ y Boskim Máiestatem stosowane w desperacy-
nie wtráćily: Slucháycie Bernatá swietego. Nescirem
quonam refugerem, quomodo me saluarem, si non me to-
tum MARIÆ commendarem. Niewiedziatbym dokad się
sklonić, iáko zbánieńia dostác gdy bym się cále Pánnie Błogosła-
wioney nie oddawał. Lecz kiedy o tym swietym OEnie wie-
my/ rośnie wielka nádzietá/ ze gdyby nam trudność iák-
y postrách v tych drzwi czyniono/ gdyby spráwy/ mowy/
mysli násze surowo y sćisłe przetrzesáć miáno/ iest extra-
ordinarius modus do niebá OEno/ iest Pánná Błogosła-
wiona/ Etora ma z sto sposobow/ ze grzesznego moze ráto-
wác/ y Boskie mu przetiednawšy miłosierdzie/ obywatel-
lem niebá uczynić.*

*Była v Rzymian bramá iedná názwana Fenestra, iá-
ko ma*

S. Bernar.
l. de dul-
ceda. nimb

Roma Plutarchus, y Alexander ab Alexandro; á to 3 tey Plutarchi
 okazyey. Kiedy Tarquinius Priscum zábito/ Tanaquil 30 Rom. quæ.
 ná Serwiuszowá/ styšac zámiešánie miedzy ludem Rzym 36. Alex.
 skim/ pozrzałowšy Očnem z domu swóiego/ piękna y sero ab Alex. I.
 ta orátia do nich vezynilá/ y ták te lágodnošcia mowy vie 4. gen. c. 16
 lá/ y vspokoilá/ ze iey Mezá Krolem nárychmiast obwo VRzymian
 lano; z ktorego domu gdy potym vezyniono brame tryum brama ná-
 selna/ názwano iá Fenestra Očnem/ wzgledem Očná tego zwnána.
 z ktorego Tanaquil pátrzac/ zámiešánie ludu Rzymškiego Fenestra.
 čišylá. Záleca ngm dšisieššo Oratorke/ šwieta Elžbiera
 z dzielney y lágodney mowy. Ex quo facta est vox salutationis
 tuæ in auribus meis, exultauit infans cum gaudio in utero
 meo. Iáko tylo glos twoy vderzył w vsy moie, záraz Synaczek
 moy rozwiázány zlyczakow pierworodnego grzechu poskaczyl
 odrádošci w žywošcie moim. O iáko byšmy šzešliwi byli Na-
 mileššy Chrešćianie/ gdy by dniá dšisieššego Pánna
 Błogošłáwiona/ glosu tego zá námi dobylá. Wiele mo-
 glá peršwázáya Tanaquile v ludu Rzymškiego/ Kiedy pá-
 trzac z Očná tumulty ich gánilá/ y pokoj zálecalá. A nie
 bedžiesz wiekšey wagi slowo y przyczyná Našwietšey
 Mátki Božey: Przybýwa co dšizen w Europie y w Chre-
 šćianštwie/ nieznašek/ sedityy/ y tumultow. Nie došć
 bylo heretyckey lidze/ ze ná dom šwiety Kákuški zámor-
 škie ludžie wyciagnelá/ ze Štáncý pobudžilá/ ze Hišpánia
 pomiešálá/ á to y od południa ruffa przeciw niemu šáble
 Węgierškie. Prošmy Pánny Błogošłáwioney/ niech zá
 Cefárzem J. M. rzeče do Namilššego Syná swego slowo
 tedno/ áby reheretyckie burdy y zámiešánia vspokoivšy/
 vtrápióne z ták dawná Šoštiády náše/ myšym pokojem v-
 wešelit. Ziednalá Tanaquil lágodnošcia mowy swóiey
 Kroleštwo Serwiuszowi. Westchnyimy do Mátki Bo-
 žey niechay zá Našášnieššym Krolem J. M. Pánem ná-
 šym

slym rzeze tedno do Pána Boga słowo/ aby mu przy do-
 brym y Etzeplim zdrowiu dał długie/ szesliwe/ y wesole
 pánowanie. Utech rzeze słowo zá Naywielebnieyszym
 Pásterzem nászym/ aby tak wielka iego ku nam owiecznóu
 swym miłosć/ y tak pilna pástersta dozornosć długiemú
 láty/ y hoynymi počlechámí błogosłáwíł. Utech rzeze slo-
 wo zá námi wšyškími/ aby nam grzechy odpusćíwšy/
 lástki swoley hoyney dodawał/ á po skončeníu do-
 szesnego żywota vczyníł nas niegodne oby-
 wátelámi Krolestwa swoiego.

A M E N.



K A Z A N I E

Ná dzień Wniebowzięcia Náſwietſzey Pánnny.

W Koſciele
Fárnym
Pánnny N.
w Ryńku.

Intrent vt aſtra flebiles,
Coeli Feneftra facta es.

Stalás ſie Oknem do niebá/
Smecić ſie nam niepotrzebá.



Chcąc mieć Bog wszechmogący człowieka
wzestnikiem Królestwa ſwoiego/namiliſt
Chrzeſćianie / chcąc go mieć w niebie /
rozmaićie mu do niego droge włacnia. Pan Bog v.
Ale teſt w ſobie wtektie / nád wſyſtkie tálnia dro-
tego ſwiátá prace y áſſlikcye; áby vſá ge doniebá.
zał/ze przecie do otrzymánta ſnádné/nle

Eráſt go áni zdoiwylſoſtmi tytułami / ále poſpolitym y li-
chym rzecjom czyni podobne. Raz ie rowna do gorczyce /
ſtárnká drobnego. Simile eſt regnum coelorum, grano ſi-
napiſ. Ráz do kwáſu / Etorym goſpodyni ná chleb záczynia.
Simile eſt regnum coelorum fermento. Ráz do nlewodu ábo
ſcieci zápuſzczoney w morze. Simile eſt regnum coelorum
Sagenæ miſſa in mare. A ro wſyſtko tym vmylem czyni/
áby

Matth 13.

aby człowiek wiedział/ iako łatwie gdy chce niebá dostać/ szczęśliwą wieczność otrzymać może. *Nadobnie* *3to* *stoz* *wny* *Doktor.* Bonus Dominus amator suorum, regni sui similitudines non captat de caelestibus, sed profert de quotidiano usu, de communi conuersatione proponit, ut ad omne genus hominum perueniat, quod est omnibus profuturum. *Ca* *li* *Do* *mi* *nus* *in* *hospitio* *pauperis,* in manu panicoctariae mulieris regni sui inuenit & format exemplum. *Dobry* *Pan* *mi* *to* *śnik* *swoich,* podobieństwa Krolestwa swego nie bierze z niebieskich rzeczy, ale z codziennego zwyczaju, z pospolitey konwersacyey podać, aby wszelkiego człowieka dochodziło, co wszystkim ma być pomocno, *Pan* *niebá* *w* *gospodzie* *w* *bo* *giego,* w ręku piekarki Krolestwa swego náyduie y formie podobieństwa.

Ucz niebo w pałacach swoich iest przesliczne/ *śierokie/* *niepomierzone/* *zowie* *go* *iedną* *domem/* *mieszkańciem* *zwy* *czajnym* *pospolitym.* In domo patris mei mansiones multae sunt: *W* *domu* *Oycá* *moiego* *wiele* *mieszkania* *iest.* *Wiec* *aby* *nam* *tym* *łatwiej* *by* *do* *niego* *przystep* *wkazał/* *powiáda* *y* *przez* *Kościół* *świety* *náucza/* *z* *edo* *tego* *domu* *moze* *wnieść* *nie* *tylo* *drzwiami/* *ale* *y* *Ołnem.* *Nie* *wrystkuy* *ná* *Paná* *Bogá* *człowiecze/* *Kiedy* *niebo* *tráciś/* *nie* *stęka* *ná* *cie;kość* *iarzma* *Paná* *Chrystusowego/* *ábo* *ná* *trudny* *do* *niebá* *przystep.* *Ziatnku* *podobne* *iest/* *zá* *dwa* *pieniązki* *kupila* *ie* *wdowá* *iedná; á* *gdyby* *y* *tych* *niemogli* *ty* *z* *dobic/* *zá* *Eube* *ł* *zimney* *wody* *go* *dostać* *moze.* *Tanta* *Domino,* *mówi* *świety* *Leo.* Seruis suis, ad obtinendam regnum praeprante compendia ut etiam praebitio aquae, cuius usus gratuitus atque communis est, praemio non careat. *Iaka* *Pan* *stugom* *swoim* *do* *otrzymánia* *Krolestwa* *gotuje* *sposobność,* że y podanie wody, ktorey używanie y darmo przychodzi y pospolite iest, bez zapłaty nie bywa. *Szczęśliwe* *Kátholikow* *czáśy/* *Kiedy* *Pan*

Pan Bog niebo tak tania puścił/ y przystęp do niego tak
 śnádny wkazał/ że tam nie tylo drzwiami/ ale y Oknem
 wchodzić możemy.

Wystawia nam Kościół Świety dnia dzisiejszego to
 niebieskie Okno/ Pannie Błogostawiona/ gdy mowi: In-
 trent vt astra flebiles, Coeli FENESTRA facta es. *Stalás się*
Oknem do nieba, Smęcić się nam niepotrzeba. Uiedosyć by
to dobroci Pánstkey postawić do nieba drzwi/ wezynie dro-
ge pospolito przez záslugi Chrystusa Pána/ przez ktorego
iafo przez drzwi do nieba wchodzimy. Ego sum ostium; Ioan. 10.
la iestem drzwiami. Na wiekhsz nam grzesnym wygode
 obmyslił y drugi acces do nieba/ viam extraordinariam,
 droge nád zwycaj pospolity Okno/ przyczynę y merita
 Naswietsey Panny/ ktora/ że słusnie y Kościół Świety
 y Doktorowie nazywáia niebieskim Oknem/ bede o tym *Pánna B.*
 mowił ná terazniejszym Kazaniu. Do mowienia potrzeba *Oknem iest*
 koniecznie wiátru/ bez niego żyć y tchnąć trudno; á ten po- *niebieskim.*
 spolicie wpada do mieszkánia y domu Oknem. Pánno Bło-
 gostawiona stalás się Oknem do nieba/ vchyl troche kważ
 ter niebieskich/ y spusć nam láskawy Duchá Światego wie-
 trzyt/ ábysmy o zacnościach twoich/ o niewymowney ku
 nam grzesnym miłości twej z pożytkiem y poćiechą mowić
 y słuchác mogli.

Wzázaiąc iákie poćiechy mamy z Pánny Błogostá-
 wioney/ że Bog wszechmogacy przez nie iáfo przez Okno
 pogláda ná nas grzesne/ y przez nie do dáte nam swiátlá
 láski swej swietey/ przez nie przyimnie nas do nieba/ moze
 rzec/ że iest Fenestra Numinis, Luminis & Hominis Oknem
 Pána Boga/ Oknem swiátlá/ Oknem czlowieká vtra-
 pionego.

Uaprzód iest Fenestra Numinis, ábowiem Numen.
 aeternum Bog wszechmogacy/ przez nie iáfo przez Okno
 pártzy

Pánna B.
Fenestra
Numinis.

Bustus. **R**IA Fenestra cali, mowi **Bustus**, quia **DEVS** per ipsam ad nos oculo misericordiae respicit. *Stála się MARYA Oknem niebieskim, albowiem Pan Bog przez nią okiem miłosierdzia ná nas pogląda. Najpierwsze oká Boskiego ná nas weyjrzenie było/ Kiedy świat z niczego stworzył. A dla kogoż go stworzył/ ieno dla Panny Błogosławioney? ze świat stał na/ ze dla grzechu pierwszych Rodziców nie wpadł/ ma to z Naswietsey Panny.*

Prou. 8.

Mowi tam samá o sobie v **Medrcá**. Dominus possedit me in initio viarum suarum. Aquila czyta. Dominus possedit me ab initio opificiorum suorum. Pan Bog zamysłając o robocie tego świata y kreatur wszystkich/ miał mié obecną w oczach swoich. *Ná co? Doktorowie tak o tym dykturują. Widząc Pan Bog dobrze przed stworzeniem kreatur/ złość y niewdzięczność człowieka/ ktorému rzady świata zlecić stanowią/ mogli słusnie zaniechác tej roboty/ mogli światá nie budować/ y podobno niechciał budować; bo nie godzien był człowiek dla swego vporu takiego stonca/ takiej ziemie/ takich ná niej dostátków; mogli rat swoich Boskich dla niego w glinie nie walać. Lecz vpatrzywszy w narodzie ludzkim te Pánienke naswietşa/ widząc przez zacne tej cnoty/ pokorę niewymowną; widząc ze mogła być przyczyną wiela dobrego ná świecie/ ze przez drogiego iey Syna miało być wszystko náprawiono/ y ruiny niebieskie po Aniołach nápełnione/ przez nie iako przez Okno weyjrzał ná człowieka/ y kwoli niey/ y kwoli iey Synowi/ odważywszy dishonor Máiestatu swego/ stworzył świat y człowieka.*

świat stworzony dla Panny B.

Ierem. 33.

Zwierzył się tego sekretu Pan Bog **Jeremiaszowi**. Mowi tam **Protoł**. Si irritum potest fieri pactum meum cum die, & pactum meum cum nocte, vt non sit dies & nox in.

in tempore suo. Jeśli zrzucone może być przymierze moje ze dniem, y przymierze moje znoca, aby nie był dzień y noc czasu swego. Galatinus Wywodzi z Kábálistow/ że to słowo Galat. 1. 7. Pactum, po Hebráysku Berith, znaczy I E S V S y M A R Y A, y de arcan. cap. 2-
 tak słowa Proroctie tłumaczy. Nisi pactum meum esset, nisi I E S V S & M A R I A esset, leges celo & terra non posuisssem, mundum non condidisssem. Gdyby przymierza ábo wstány moiey nie było, gdyby I E S V S A y M A R Y E Y nie było, práwá bym był niebu y ziemi nie opisał, światá bym był nie stworzył. Potwierdza tego Bernat święty/ Propriet hanc S. Bernard. fer. 1. in totus mundus factus est, & per hanc homo redemptus est, Saluc. DE V S humilis, & homo sublimis. Dla tey w s y s t e k świat stworzony jest, y dla tey człowiek odkupiony jest, Bog poniżony, á człowiek podwyższony. A tak Pánná Błogostáwiona ieszcze przed stworzeniem światá/ w myśli y Konzeptách Boga wszechmogałego była/ iáko OENO iedno/ przez ktore ná świat weyrszał/ y iáste mu swoje niewymowne w kazał/ bylá pospołu z namiłszym Synem swoim iáko finis, ábo causa finalis, dla ktorey w s y s t e k te máchine wystáwiał.

Wtélka rzecz przypisuje Pánnie Błogostáwionej/ S. Bernard. tom. 4. fer. 5. cap. 2-
 święty Bernárdyn; powiáda/ że gdy pierwsi Rodzice náby złamáli przykazanie Páńskie / záslużyli niewdzięcznie-
 ściá swola/ aby te był Pan Bog w niwecz obrocił. Non solúm mortis, sed & annihilationis exterminium sunt promeriti. Jákoż do tego nie przyszło: iáko te Pan Bog zácho-
 wał: Twierdzi/ że ná nie weyrszał przez to OENO/ májac Pierwsi Rodzice zá-
 chowani od
 igo w myśli y dekrétách swoich ieszcze ná ten czas/ dla tey chowáni od zguby kwo-
 cnot/ dla tey zacności/ posolgował im że nie zgineli. Ob-
 precipuam reuerentiam, singularissimamque dilectionem quam habebat ad Virginem eos præserrauit. A owsemli Pánnie N.
 powiáda/ że co kółwiek Pan Bog w stárym Zákonie Kochán-
 Bom swoim iáste pokázował/ z ktorych te kółwiek niebespie-
 czeństw

Genst wybawiał/ iáko Noego z potopu/ Jákobá od Egiptego / Dawidá od Saulá ier. wybawiał/ y czynił to dla Naswieszej Pánny. Omnes liberationes & indulgentias factas Patribus in veteri testamento, non ambigo Deum fecisse ob huius benedictæ puellæ reuerentiam atque amorem. **Owá iákom rzekł: Facta est MARIA FENESTRA** cœli, quia Deus per ipsam ad nos oculo misericordiae respicit. *Stála się MARIA Oknem niebieskim, bo przez nią Pan Bog okiem miłosierdzia ná nas ogląda.*

Wielki to był Oculus misericordiae Dei, kiedy iedyna. Bá swego od pierśi własnych ná swiát posłał/ kiedy go od niebieskich delicyj ná te miserye ruszył/ powiáda Dawid **Psal. 101. Święty/ ze ná ten czas.** Prospexit de excelsis sancto suo, Dominus de caelo in terram aspexit, vt audiret gemitus compeditorum, vt solueret filios interemptorum. *spoyrzal z wysokiey swiatnice swoiey, Pan z niebá ná ziemię weyrzal, áby wstuchal płaczu okowáných, áby rozwiázal syny pobitych.* Przez iákież **OENO** Dawidzie święty Pan Bog ná ziemię weyrzal: **Prawdá** ze **Wcielenie Syná** Bozego/ y **odkupienie náše** iest dzieło samego miłosierdzia Bozego/ y nie mógł go żaden z kreatur de condigno mereri, ále to też **prawdá/** co támsze rzekł **Pśalmista/** ze **Respexit in orationem** humillium, & non spreuit precem eorum. *Weyrzal ná*

Do napráwy swiátá modlitwę pokorných, y nie pogárdził ich prósbami. Ze **po** wiele **po-** **korá** Pánny **Przenaswieszej** wiele mogła y **Bogá** wświe- **mogła** **ch-** **mogącego** y wiele **sprawiła/** y **siła** swiátu do **napráwy** **iego** **pomogła.** **Respexit** humilitatem ancille sua. **Poy-** **na B.** **rzal** iáko **przez** **OENO/** **przez** **po** **korá** Pánny **Błogostawionej.** **Luc. 1.** **rzal** iáko **przez** **OENO/** **przez** **po** **korá** Pánny **Błogostawionej.**

Job. 20. **Mowi** **tám** **Job/** **iz** **ziemiá** **iest** **záwiešona** **od** **Pána** **Bogá** **práwie** **ná** **niczym.** Qui appendit terram super nihilum. **Wiecie** **co** **to** **zá** **nihilum,** **które** **trzymá** **ziemię/** **y** **wpá-** **dáciej** **nie** **dácie?** **Jest** **to** **po** **korá** **Pánny** **Błogostawionej.**

Powie

Powiedziáta o sobie. Respexit humilitatem ancillæ suæ. Luc. 10.

Weyrzał ná pokorę służebnice swoiey. Z Greckiego Vatablus czyta: super Nihilitatem ancillæ suæ. Weyrzał ná nic służebnice swoiey; bo człowiek pokorny trzyma o sobie/ że w oczách Boga wszechmogącego jest ládá co/ prawie nic. Ginełá ztemiá dla grzechu człowieka/ wpadał środze wszy-
stek narod ludzki. Vchwycił go Pan Bóg / y zatrzymał przez Syná swego/ áby do końca nie ginął / y zawiesił świat/ ná czym: super nihilum, super humilitate, super nihilitate ancillæ suæ, ná niczym/ ná pokorze Naswietsey Pánny. Ná tey pokorze z niebá ná nas spoyrzał/ y ná świat stopił.

Respexit humilitatem ancillæ suæ. Dla tey pokory y teraz świat trzyma/ że dla grzechow nászych ciężkich nie gnie.

W glos o tym Galatinus. Totus mundus amore beatissimæ Virginis, non solum conditus est, sed etiam sustentatur. Galat. loco cit.

Wszystek świat dla miłości Naswietsey Pánny, nie tylo stworzony jest, ále też y trzyma się.

Soremny tytul dáte Pánnte Błogostáwionej/ Boná S. Bonar: in Pfalter.

wenturá swiety. Zowie iá podniáta Miłosierdzia Pán- Pánna B.

skiego. Fomes Misericordiae. Kto wie co jest fomes pecca- fomes mi-

ti, snádnó zrozumie iáko naswietša Pánna jest fomes mis- ericordiae

ericordiae. Po grzechu pierwszego człowieka/ w kázdym z nas / wyiawšy Pánne Błogostáwionej/ w ktorey fomes

peccati był penitus extinctus, zostáie skłonność iá kás do zle- 1. Cor. 12.

go/ zagiew iá kás y podniáta ktora nas pobudza y zápala do grzechu/ stimulus teden/ ná ktory środze nárzekał Do-
ktor narodow. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Ange-
lus sathanae qui me colaphizat. Dány mi jest podpał ciáta me-
go, Anzot Szátánow, áby mie policzkował; ten wstáwtecznie z
námi walezy/ y zá ledá okázyłá smiertelne w ciełe nášym
ognie wznieca/ do zlego námawia y wiedzíe/ y zowie sie
Fomes peccati. Podpał/ pedniáta do zlego. swiety Boná-
wenturá

wenturá nazwał Błogostáwioną Pánnę Fomitę misericordia. Podniátę miłosierdzie Bożego. Bo áz to Pan Bog w miłosierdziu swoim test pretki/ hojny/ y nieprzebrány/ chciał iedną mieć ku wygodzie nášey Pánnę Błogostáwioną/ táko Fomitę misericordia, táko stimulus leden/ áby go tesliby kiedy nád mizeryámi nášymi drzymał/ do miłosierdzia pobudzałá/ áby mu nedze y potrzeby náše prezentowálá; chciał to mieć táko Monitorke iedne/ áby go do miłości nášey/ do pretki nád utrapientem nášym litości zágrzewálá. Wczym wkazał Pan Bog wielką swoje nád nami providencyę/ y niewymowną zbáwienią nášego miłosć. Widział ze z grzechu pierwszych Rodziców nášych zostáie w nas incentiuum & fomes peccati, podniátá y podpał do grzechu/ Który nam dáte okázy y pobudza do gniewántá y zárzęcia sie ná nas spráwiedliwosci Bożkiej. A toz chciał ábychmy tez mieli Pánnę Błogostáwioną/ iáko podpał y podniátę miłosierdzia Bożego/ táko incentiuum & fomitę misericordia, táko Ecytarke tedne/ áby Pánu Bogu przypominálá miłosierdzie nieprzebrane tego/ áby mu stáwiałá przed oczy náswietła krew tedynaká tego. Wte razby/ Namilšy Chreścíanie Pan Bog nád grzechámi nášymi zášnał/ y glnąć nam y swiátu wšyškliemu w złościách swoich dopuścił. Lecz Pánná Błogostáwiona iáko Fomes misericordia, iáko podpał ieden budzi go/ y do miłosierdzia nád nami zágrzewa/ y stáie sie nám iáko Fenestra cali, per quam nos DEVS oculo misericordia respicit, Okno niebieskie/ przez Które ná nas Pan Bog okiem miłosierdzia pogláda.

Pánná B.
iešt iáko ex
cytarke Bo-
škiego mi-
šierdzia.

Pánná B.

iešt fenestra

Lumin

A nie tylo pogláda/ ále tez y Ošwteca/ respicit, & illuminat; nie tylo test Fenestra Numinis, ále y Fenestra Luminis; nie tylo Bog wšechmogacy przez nie náswiat/ y ná nas pátrzy/ ále tez przez nie ciemności náše ošwieca!

ca/ przez nie iáko przez Okno/ światlá nam láski swóley
dodaíte.

Ute dáleko Alexandreyey bylá na wyspie Pharos, teraz Pharos
z Alexandreyey mostem do niey przychodzą/ wleza bárdzo przy Ale-
wysoka/ názwana tákże Pharos *ᾱ πο̄ τῆ̄ φαρῶ̄ς id est lucido, od xandreyey.*
iásności wielkley/ ze ná niey wstáwteżnie ognie pálonó/ á
to dla zeglujących po morzu/ áby wiedzieli iáko wchodzić do
portu y nie pádli ná hakt/ iákte ábo stáły morskie. Bylá Pánna B.
tá wieża lárarniá jedná zbyť iásna/ ktora okretom świeci, pharos y lár-
lá/ y droge do portu wázowála/ iáko przy nászym Gdani- tárníá
sku Lárarniá. *Lumina noctiuaga tollit Pharus æmula Lu- swiátk.*
na. *Bespiecznie mozemy Pánnte Błogostáwtony dáć te Stacius.*
stáwe/ ze ná tym świecie jest iáko wleza jedná/ iáko jedná
Pharos, tedno *Lucidum. Lampades eius, lampades ignis atq; Cant. 8.*
flammarum, ktora nám po tym niebesiecznym Oceánie
swiátá zeglującym świeci/ y droge do portu wleczność
wázuje. Jest iáko lárarniá jedná/ ktora ciemności tego
swiátá oświeca/ y toru do niebá náucza prawdziwego. S. Ephrem.
Czciťá tym názwisktem swiety Ephrem. *Aue lumen luci- orat. de*
dissimum, quo mundus illustratur. *Witay swiáto ná iásniy- Deipar.*
se, ktorým się swiáto oświeca. Kto pátrzy ná to swiátko/ kto
bieg życia swego kieruje po tey lárarni/ po tey pharos, do y-
dźte szesliwie wlekuistego portu/ doydźte Páná Bogá.
Qui me inuenerit, mowi sámá o sobte/ inueniet vitam, & Prou. 8,
hauriet salutem à Domino. *Kto mié naydźcie, naydźcie żywor,*
y odnieście zbáwienie od Páná.

Szukáli trzy Krolowie Chrystusa Páná nowo ná-
rodzonego ná swiátk/ májac z niebá lárarniá/ gwiazde te-
dne. Kiedy przyszli do miéyscá gdzie byl Pan Iezus, Czemu pi-
stánelá gwiazdá. *Ecce stella antecedebat eos, usque dum smo s. nie*
veniens staret supra ubi erat puer. *Eusebius Emisenus, wno- mowi ze*
si tu piekno consideracya / czemu Pismo swiáte nie mowi / gwiazdá
ze tádzieć iákié

ze tá gwiazdá stánelá supra puerum, nád dzieciatkiem / ále supra vbi erat puer, nád tym mieyscem gdzie bylo dzieciatko? Gdziez ná ten czas odpoczywał Pan IFZVS? Ja rozumiem/ iz odpoczywał ná reku Naswietsey rodzicielki swoiey/ bo inuenerunt puerum cum MARIA matre eius. A toz gwiazdá stánelá nád tym mieyscem, stánelá nád Pánny Błogostáwioná gwiazdá niebieská/stánelá nád gwiazdá morská/ wprzód wkazála mieysce/ gdzie bylo dzieciatko / stetit supra locum vbi erat puer, potym wkazála y dzieciatko same/ náuczając/ ze kto chce náleść Chrystusa Páná/ kto chce náleść Páná Boga/ niechayze go szuka y Pánny Błogostáwioney/ oná iáko Pháros wkaże mu go/ y poprowádzi do portu szczęśliwości/iáko látarńia tedná zaświeci mu w tych ciemnościách/ ze nie zbłądzi/ y naydzie żywot/ naydzie Boga. Non dixit supra puerum, sed supra vbi erat puer. Vbi enim erat puer, nisi in sinu Matris? Stabat stella, & clamabat Magis, Hic est, Mater pueri, hic eum quaerite, hic eum inuenietis. Qui me inuenierit inueniet vitam &c. bo przez tey rece wshystko nam Pan Bog dáte/przez nie iáko przez okno swymi nas láskami oświeca.

Rochaycie sie y zabáwiyacie przy tym Oknie Pánten^o Ei. Okná z Etorých wiec ná te wyglódaće márności/ przy Etorých sie wieśacie/śmiertelne są/nie czerpacie tymi okny żywotá/ ále grzech/ śmierci. Wieśały sie też córki Jerozolimskie przy oknách/wabiły niewiem Ego z okien swoich. Xplácząc Jeremiaś nád nieszczęściem Jerozolimy / powiáda/ ze to miásto pokarał Pan Bog / y zá te swowolę corak Jerozolimskich/ ze stádały w oknách/ y káże mátkom y corkom nád tym plákać. Audite mulieres verbum Domini. Jerem. 2. ni, docete filias vestras lamentum, & vna quæ è proximam suam planctum, quia ascendit mors per fenestras nostras, ingressa est domos nostras, disperdere paruulos de foris, iuue-
nes

nes de plateis, To tak przy oknach domow waszych smierc.
 Przy tym zas niebieskim Oknie / Kto sie bawi / Kto Naswieto. Prorok udrzeka na
 sey Pannie goraco sluzyl / Kto tey pokory / czystosci / milo- corki wie-
 ści ku Bogu nasladuje / inueniet vitam, inueniet lucem, nay- sziacie sie
 dzie zywot / naydzie swiatlo; & hauriet salutem a Domino, przy o-
 bo test Fenestra Numinis, Luminis, Oknem / Ktorem Pan knach.
 Bog na nas patrzy / y laskami swymi oswieca.

Jest nakoniec y Fenestra hominis, Oknem czlowieka. Panna B.
 Sluchajmy Augustyna swietego. Facta est MARIA Fe- Fenestra
 nestra cali, quia per ipsam Deus de caelo descendit ad ter- hominis.
 ram, vt per ipsam homines escendere mercantur ad coelos. S. August.
 Stala sie Marya Oknem niebieskim, bo przez nie Bog zsta- fer. 11. de
 pil z nieba na ziemie, aby przez nie ludzie wstapowali do nie- Nat. Virg.
 ba. Nie jest to tryb zwyczajny wchodzi do mieszkania y Nie jest to
 domu oknem / gwalt to byc musi / y potrzeba wielka / komu zwyczajna
 do tey drogi przychodzi / ze abo go spuszcza oknem / abo oknem ta-
 oknem wciaga. Gwalt byl exploratorum Jozuego / kiedy mu.
 ie Rahab Demisit per funem de fenestra, spuszcila po powro- Iosue. 2.
 zie z okna. Gwalt byl na Pawla swietego / gdy go przysia- 2. Cor. 11.
 ciele iego w Damastu oknem w Kosu spuscili z muru. Per
 fenestram in sporta demissus sum per murum. Daymy casus

taki. Bedzte v Oycy Syn przyzuchwalisy / burkownik /
 bruk nocny / wynidzie bez wiadomosci Oycowsci z domu /
 zabawi go kompania do nocy; ze przecie Oycy ma przysu-
 rowsym / przyidzie do domu / azci kamienica zawarta.
 Coz czyni: tesli moze / wchodzi oknem / abo tak dlugo pod
 okny krzacak bedzte / az go Matka pusci roskaze. Gwalt
 to / gdy kto oknem wchodzi do domu.

Naswietla Panna zowie Kosciol swiety Oknem /
 bo nas wnaciesznych potrzebach zwykla ratowac. Kiedy
 gwalt na czlowieka / kiedy mu dla zbrodni iego drzwi nie-
 bieskie zamknę kiedy go okrzyknę. Noli mihi molestus esse,

Luc. 11. iam ostium clausum est. Nie bądź mi przykry, już drzwi zamknięto, nie trzeba lednak desperować/ nie trzeba nam dżete trącić; ale wdąć się do Ołną/ zawołać na Przenaś świetę Pannę/ iako na fomicem diuinæ misericordix, na ecytarke miłosierdzia Pánstiego/ Etora w oknie stojąc/ y owsem Ołnem niebieskim będąc/ Chrystusa Pána/ nád złościami naszymi drzymiacego obudza/ y o Etorych zbás wieniu żadney nádżete nie było/ do łaski tego srobuie.

Przypomnicie sobie w starym Zakonie one pobożne Ruth. 2. błagłowe Ruth. Żniwo było na roli czlowieka majątne go na imie Booz/ żnie czeladz tego/ wiąze y składa snopki/ á Ruth uboga/ iako to wiec bywa y v nas/ chodzi za zencami/ y zbiera wpuszczone kłoski Swiat ten nie raz Pan Chry-
 Math. 9 stus stosował do roli/ á ludzje do kłosow. Messis multa, operarij autem pauci: Żniwo wielkie, á robotnikow mało. Żniwo
 Panna B. iako Ruth
 zbiera za
 niedbane
 kłoski.

tey role porucza gospodarz niebieski Káznodżetom/ Etora zy sierpem slowá Bozego żna/ wiąze; napomináją/ stroo sula/ groza/ zbieráją grzeszne do Kościoła Pánstiego/ y łaski tego swietey. Obieráją się w tym serokim polu ludzje tak wporni/ Etorzy ani ná Káznodżetyckie napominánte/ ani ná zadne pogrozi y plazi Pánstie dbáją/ y przes gwałt do pokuty niechca. Zostáją w złościach swoich zániedbáni/ opuszczeni/ iako kłosy pod żniwo ná zdeptanie y pozarcie bestyjom. X nie obierzesz sie żaden/ coby sie schylił po te zániedbane kłosy; coby te zebrał/ zwiázal y do iedności Kościoła Pánstiego y łaski Bozey przylaczyl/ áby wtecznie nie przepadały: A to niebieska Ruth/ Panna Błogoślawiona przyielá te prowincya/ wzięlá to stáranie ná sie/ ze y naygorse y naywieksze grzeszniki/ Etorych zencowie Pánscy zebrać/ nawrócić nie mogli/ zbiera/ przyimie/ łaska swoa do pokuty oświeca. Przyznawa iey to Swiety Bonawentura. Ruth in oculis Booz, MARIA in oculis Domi-

Domini hanc gratiam inuenit, vt spicas, id est, animas à messoribus derelictas colligere ad veniam possit. O verè magna MARIÆ gratia, quia multi ex eis ad misericordiam colliguntur, qui à Doctoribus & Prædicatoribus tanquam incorrigibiles relinquuntur. O zaiste wielkà Panny Błogostawioney miłość y łaska/ ze te grzeszniki przyjmie/ktore inni Swięcídla ich wporu y złości zostawia y porzuca. Oná nie porzuca/ ale iáko Fenestra coeli, y lotrzyki/ kiedy sã flebiles, kiedy w rzewnym zá grzechy pláczu doniey sie wdaia/ łaskawie przytula:

Intrent vt astra flebiles,

Coeli Fenestra facta es.

Ruth pomientona skóncze. Ruth wedle Swietego Bonawentury znaçzy videns & festinans. Ruth interpretatur videns & festinans, & signat B. Virginem, quæ est videns nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. O iákoby szesliwie byto to nabozenstwo náse Nasz milszy sluchacze/ gdybysmy dzis stoiac v tego niebieskiego Olená/ otrzymali od Panny Błogostawioney te dwie rzeczy/ zeby sie nam y Koronie násey stawila Videns & Festinans. Videns nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. Widzaca náse mizerta/ y kwapiaca sie ná vproshenie miłosierdzia. W iákichby mizeryách y vtrapieniu byla Koroná Polska/ widzimy wszyscy. Przeslego roku oboz woyská tak gromádnego co wiedziec zklad rozsypany/ teraz/ ciężko iuz kilká niedziel oblezony. Nie wiem iesli do tego czasu w takim gwałcie/ przy tak potężnych szturmách máia posilek taki/ to pewna/ ze z modlitw nászych posilku wygloda. Wyglada go y sam J. K. M. Krory dla nas/ dla obrony násey swoig osoba sie rusyl/ sam zdrowie swoje zanas przeciw nieprzyiacielowi pont. O wszytkich tu idzie/ idzie o Kościoly/ ktore ci buntownicy pro-

cy profánuię/ idzie o Sákraméntá: swieter/ Ktore depe o/
 idzie o zdrowie náše/ o imie náše Ktore znieść/ y Krew
 Polsko wygubic vsiluto. Prośmy Pánný Błogostáwio-
 ney/ áby chciała być videns nostram miseriam, áby ná vtrá-
 ptenie Korony Polskiej weystrzáła; á záraz áby byla y fe-
 stinans, áby co przedzey oboz rátowála/ Krolowi J. III.
 przeciw tym zdraycom síly y mocy dodała/ y kráie táme-
 zne vspokoita.

4.Reg. 13. *Vezec Elizeus Joásá Krolá/ iáko miał walczyć prze-
 cív Syrcyey/ Kazał mu naprzod otworzyć fenestram orien-
 talem, okno ná wschod. aperí fenestram orientalem. Po-
 tym Kazał rzucić z okná strzále/ y rzekl: Sagitta salutis Do-
 mini, & sagitta salutis contra, Syriam, percutiesque Syriam,
 donec consumes eam. Strzála zbáwienia Páńskiego, y strzá-
 lá zbáwienia przeciw Syrcyey, y porázyls Syria: áz ja n. niewcz
 obrociš. Náostátek Kazał mu bić w žemie. Percute ia-
 culo terram: Vderz strzála w žemie. Trzy razy tylo vde-
 rzył Joás/ y rozgniewał sie Elizeus/ y rzekl: Si percussis-
 ses quinquies, aut sexies, aut septies, percussisses Syriam vs-
 que ad consumptionem; nunc autem tribus vicibus percuties
 eam. Gdybys byl vderzył pieć, ábo šeść, ábo siedm rázow,
 porázilbys byl Syria áz do šczętu, lecz teraz trzy rázy tylo
 porázilšia. Mamy dziś slucháczje moi/ apertam Fenestram
 orientalem, otworzoná wschodnią brame.*

Luc. I. *Páнно Przenaswieta/ ty testes Fenestra orientalis,
 z ciebie y Przechystego žywotá twego przyszedł ná swiát
 przedwieczny Syn Boży; Oriens ex alto, weystrzy ná Ko-
 rone Polsko miłosternym okiem twoim/ z ársenalow nieo-
 bieških wypuść sagittam contra Syriam, strzále Boškiey
 potencyej przeciw niezbožnym rebellizántom/ donec con-
 sumas eos. Fulgura corruscationem & dissipabis eos, emitte
 Pgal. 143. sagittas tuas, & conturbabis eos. Joás trzyšroć vderzył
 w žemie*

w ziemię / y trzykroć porąził Syrię. A to my niegodni
 wpadamy flebiles przed Młatestatem Syná twoiego wiecey
 niż quinquies, sexies. & septies, obtecutemy reforme oby-
 czajow y życia nášego / woiuyze sáma zá nas niebieska He-
 tmánko / woiuy y pontizay nieprzytácioły Kościoła świę-
 tego vsq; ad consumptionem. W reku twoich są wszystkie
 Krolestwa y Monarchie światá. Per te Reges regnant, per
 te Principes imperant, y owšem światá wszystkie zawiesił
 Pan Bog ná pokorze twoiey / ty go przyczyną twoja trzy-
 mašš / ze nie wpada. Tuis meritis uiuimus, tuá protectione
 defendimur, twoiemi zástugami żyjemy / twoja protekcyo
 stómy. Záchtwali bárzo Korona či rebellizánci / grozo
 nam zniščeniem / zguba ostátnio. Prawdá iz godne są
 tego złości y występkí nášé / zbytki / homicidia, periuria,
 sekry Polskie / prawdá ze irritauimus iustitiam diuinam.
 Ale ze cie nam Pánno přeswéteta dáł Pan Bog iáko fomi-
 tem misericordia, ze vezynł Fenestram coeli: Błagayze
 zá námi święty Młatestat iego / trzymay w opiece y prote-
 kcyey twoiey Wyczyné nášé / bron Kościołow / oltarzów /
 wiernych twoich. Krolowi J. M. y woystkom iego Exurge
 in adiutorium, powstań ná pomoc / day mu Anyolow świę-
 tych ássystencya / day niewdzięczne poddáne ponizyc / vspo-
 koic / á nas w zálu y expektácyey nášey počieshyć / ábysmy mi-
 łósterdztem y lástka twa w weseleni spiewáli ; O glorioša Do-
 mina &c.

Pro. 8.

Rupert in
Cant. 4.

Intrent ut astra flebiles,
 Coeli Fenestra facta es.
 Státás się Oknem do niebá,
 Smęćić się nam nie porrzebá.

A M E N.

KAZANIE

W kościele Na niedziele czwarta po Świątkach między
 Naświat- Oktawa Nawiedzenia Panny Błogosławionej.
 sey Panny
 na Piasku.

Tu Regis alti Ianua,
 Et Porta lucis fulgida.
 Drzwiamiś Krola niebieskiego/
 I Bramę Kaini świetnego.

Vidit duas naues. Luc. 5.
 Obaczył Pan I E Z V S dwie nawie.

Clemen.
 Alex. in
 Gimin.



Wie nawie stawia nam przed oczy E.
 wangelia dzisiejszey niedziele namilsi
 Chrześciance/ ale na tedney tylo siedzi
 niebieski rybolow Chrystus I E Z V S, na
 zwany od Clemensa Alexandryjskiego Pi-
 scator animarū; Rybakiem duśludzkich, a-
 scēdens in vñā nauim. Lecz wrozystość O-
 Etawy Kościoła tego/ podate nam drugę
 nawę/ Etora nteście tegoz rybolowá Chrystusa Pána/ Nawę
 nie z prostego drzewá ruba reka cieście iakiego wyciosano/
 ale Nawę zywo przedziwnymi łaskami Ducha świętego wy-
 prawionę y ozdobionę Naswietszą Pannę Maryę/ Etora
 wedle

wedle Medreć. Facta est quasi Navis institoris de longe par- Prou. 22
rans panem suum. *Stála się iáko Nawá kupiecka z dáleká mo-
saca Chleb swoy. Z tey tám Płotrowey Nawy iáko z Kátes
dry tákley/ Syn Boży zbáwtenney mądrości ludu náucza.
Sedens docebat de navicula turbas. A z tey iáko z swiatnice
iedney Janá z grzechu pierworodnego oczysća/ y lasto
swoio w zywoće Mátkli iego poswieca. Z tey tám káze ná
glebia zá tezdác/ y dla sporšego polowu/ iáko nalepiey
steć otwierác. Duc in altum: laxare retia vestra in captu-
ram. A z tey Elzbiecie y Janowi gleboćte o Wćielentu
swoim tátemnice powláda/ y Zácháryasowi spetáne vstá
laxat, otwiera ná wychwalánie Bostkiego Náviedzenia.
Powtádáig tám Poetowie o Návie Jásonowey názwáney Argo.
Argo/ ze io Bogowite wzláwšy z morzá/ przeniesli w niebo
miedzy gwiazdy/ á to dla tego/ ze ná niey Jáson vellus au-
reum, store báránká iákiegoš złotego z Colchos do Gre-
cyey vntest/ o czym Poetá.*

Tum nobilis Argo.

Manil.
lib. I.

In coelum subducta mari, quod prima cucurrit:

Servando Dea facta Deos.

Godnteyša test tych przenosiń Bostká nášá Nává/
Pánná przeczysća/ Która/ nie zmyšlonego báráná store /
ále sámego niewinnego báránká Chrystusá Páná/ w Náv-
šwielšym zywoće swoim nosila/ y pod čas Herodowey
trwogi/ ná reku własnych do Egiptu vntodlá. Bede ia-
ćciál ná dzisieyšym Kazántu prezentesc io wniebo/ y posae
dzic nie miedzy gwiazdami/ ále wyzey nád nie/ bo test ex-
cellá super sydera, y vczynić Brama naywyszšego niebá iáko
vzynil Bog všedmogocy/ co tey przyznawa Košćioł
Swiety gdy mowi: Tu regis alti ianua, Et porta lucis ful-
gida. Drzwiámis Krotá niebieskiego; y Porta Ráiu šwiętnego.
R w drugiey Hymnie zowie io szesłiwá niebá Brama. Felix
coeli

coeli porta. PoKaże iáko wielkie máio szczęście grzesznicy/
 Pánna B. ze Bog wſzechmogocy Pánna Błogostáwiona uczynił Bra-
 drzwiámi máo niebieſto/ rák iſz wiéſza to póciechá náſzá gdy ſlyſzymy/
 iſt niebie- ze iá poſtáwił we drzwiách niebieſkich/ á niſz gdyby iá poſá-
 ſkami. dził bliſko Máteſtatu ſwoiego. Uczy tá m Aſtologowie /
 ze kiedy ná niebie iſt apertio portæ, Etorá bywa per con-
 grefſum planetarum in aliquo ſigno zwykły náſtepowác
 dſdze/ ábo wiátry/ wedle wláſnoſci plánet y znáku niebie-
 ſkiego/ w ktorým ſie plánety ſchodſz. Ze mi dáleko cho-
 dzié do domu/ o deſz teraz nie ſtoie. Lecſz iſz bez wiatru
 mówić co/ niepodobná/ proſie cie Pánno Błogostáwioná/
 otworz nieco bramy niebieſkiej/ y powteráy náſ m ilým
 wietrzyktem Duchá ſwietego/ doday láſki mnie niegodne-
 mu do przyſtoynego mówienia/ á pobożnym audytorom
 do ſłuchánia pozytecznego.

Rozumiałyby Eto ze to nieprzyſtoyne mieyſce dla Na-
 ſwietſhey Pánny ſtać we drzwiách niebieſkich. Przyzna-
 wám iſz nieprzyſtoyná á náwet y niebeſpieczná rzecz iſt /
 Pánnte y wſelkiej bialeygłowie ſtać we drzwiách/ y bez
 pilney potrzeby z domu wychodzić. Pomniécie ná co przyſlá-
 Jephtego corká/ ze ſámá iedná bez Mátki/ zá prog domu
 Pánie, ieſli daſſ Syny Ammon w ręce moie,
 wychodzić z domu ſá- wyſlá/ lubo witác Oycá wláſnego. Zaczny ten Izráelſkie-
 mey niebe- go ludu Kápitan/ gdy miał dáć bitwę Ammonitom/ áby
 ſpieczno. mu Pan Bog ſzczęſcił ná woynie/ rákie votum uczynił. Si
 Iudic. 11. tradideris filios Ammon in manus meas, quicumq; primus
 fuerit egreſſus de foribus domus meæ, mihiq; occurrerit re-
 uertenti cum pace à filijs Ammon, eum holocauſtum offe-
 ram Domino. Pánie, ieſli daſſ Syny Ammon w ręce moie,
 ktokolwiek pierwſzy wynidzie ze drzwi domu mego y zabiézy,
 mi powracáiacemu w pokoiu od Synow Ammon, tego zabiéjé ná
 ofiarę cálopálná. Uwázájac ſwiety Auguſtyń y Abulen-
 sis votum żołnierzá tego/ pytáto ieſli było dobre/ y modre
 ábo

Abulen in
 Iudic. 11.
 queſt. 41.

albo nie? Odpowiadają że było głupie/ nieuważne/ o-
 krutne. Bo jeśli pomyślił na człowieka/ że ku niemu miał ^{Votárze-}
 naprzod wynisć; wotum było okrutne/ y przeciw Boskie ^{bá vna-}
 mu práwu/ obiecować na ofiarę zabić człowieka/ niemá ^{znie czy-}
 iac ná to wyrażney woley Bozey. Mógł też przeciwko nie-
 mu wybieżec naprzod pies/ iáko wíec piestowie zwykli sta-
 dáć przed domem/ y naprzod gospodarzá wítać/ jeśli w slus-
 bie swoim pomyślił o psie/ slub ten był y głupi y nieprzy-
 stoyny/ y przeciw Zakonowi/ w którym Pan Bog odrzu-
 cił psy od ofiary swojej. Zdanie jest Augustyna swietego/
 że myślił o człowieku/ rozumiem iż nie o corce/ ktorą miał ie-
 dyna to podobno o zenie: Procul dubio nihil aliud quámomi-
 né cogitavit; non tamen fortasse unicá filiá, quanquam illam
 in tanta paterna gloria quis posset anteire, nisi fortè vxor?
 Podobno ten Kapitan nie był z zony content/ y radby tey
 był iáko wczćwie pozbył/ y snadź ták sobie dysskurrował.
 Teraz w domu moim/ Etoby naprzod ná moy przyjazd sko-
 czył/ y nappierwey mie zwodny przywitał/ niemá sieno zo-
 ná/ á corká. Corká nie wynidzie naprzod/ bo Pánná/ w dá-
 lekim oná poKoju stáda przy robocie y zabáwách swoich.
 Pewnie zóná iáko gospodyni nátrási sie naprzod dobra
 okázya/ niemoge tey wczćwiey pozbyć/ iáko ná ofiarę Bo-
 gu zabiwšy. Lecz oszukány jest w zamysle swoim/ bo cor-
 ká naprzod wybiegła ku niemu: Occurrit ei vnigenita filia
 sua, ktorá vyzrzawšy scidit vestimenta sua, & ait: Heu me,
 filia mea, decepisti me, rozdárł háty swe y rzekł: Ach mnie/
 corko mojá/ oszukálas mie. Nie ciebiem ja sie spodzie-
 wał/ ále kogo inšego/ prozno/ musze cie ná ofiarę zabić/
 bom slubował. Coz przywiodło do zguby te Pánné? to
 że wysła z domu/ mátcé podobno nic niepowiedzíawšy. A
 toz prawdá że y nieprzystoyna y niebezpiezna jest bialeyo-
 głowie á zwlászczá Pánnie stáć we drzwiách / y samey z
 domu

S. August.
 quest. 49.
 in Iudic.

domu wychodzić. Lecz o Pannie Błogosławionej mówiac/ to pewna/ że niemogła być nigdzie y przystoynney y pozyteczney posądzona/ iako we drzwiach/ w bramie niebieskiego miasta. A gdzie przystoynney mogła stać? Miałka miłosierdzia y posrzedniczą grzesznych/ iako w bramie:

Job. 19. Przechwalać tam Job iaszkawość swoie ku poddanym/ mowi. *Oculus fui caco, & pes clauda. Pater eram pauperum. Byłem ślepemu okiem, y choremu noga. Byłem Oycem ubogich.* A oswiadczać iako przestrzegal powinności swoiey powiada. *Procedebam ad portam ciuitatis, & in platea parabant cathedram mihi. Wychodziłem ku bramie miasta, y na vlicy gotowano mi Katedrę, krzesło.* A za nieprzystoynney moy swietey Jobte/ aby do ciebie w dom przychodzono/ y tam suppliki oddawano/ a niz w bramie/ niz na vlicy? Przystoynney daleko y pozyteczney temu/ Kto chce być Oycem ubogich/ aby wychodził ad portam ciuitatis. Ku bramie miasta/ aby sam podczas/ a nie zawsze przez referendarze ubogich poddanych słuchał/ sam w zierał w ich potrzeby. Bo aż to każdy ma z to śmiałość; aby w potrzebie siedl do Pana/ y Krzywdę swoie powiedziat/ aż to każdy przypuszcza: a za każda supplike oddadza? Każda Krzywdę opowiedza/ zwłaszcza tych czasow/ gdy sekretarze y połoiowi nieumieia teno teden Psalm Dawidow/ Ktoe Psal. 114. ty sie poczyna Dilexi, a Konczy Placebo Domino?

Znał to dobrze wielki miłośnik sprawiedliwości swietey/ prawie Pater pauperum, Carolus Kiozo Calabryey Syn Roberta Krola Hierozolimskiego y Sycylijskiego. Ten Pan bedac z poruczenia Oycy swego Vicerex Neapolu/ miał na bramie przed pałacem swoim dzwon teden niemiał przed pałacem. Kto potrzebował audiencyey/ sprawiedliwości/ nie trzeba mu było wielkich zawodow przez Sekretarze y połoi

Eto owe/ tylo było przysć y ządzwonić sobie; zaráz słácha-
 tny Pan opuściwszy wszystkie inne zabawy schodził/ y bez
 wszelaki zwłoki słuchał/ sędził/ odprawował. Z iáko to
 poćiecha y pozytkiem było/ niesłychanym przykładem Pan
 Bóg oświádezył. Żołnierz ieden Marcus Capetius, májác
 kóniá robotámi woiennymi zlámanego/ stárego/ y iuz zgo-
 lá nieuzytecznego/ niechciał mu szezelić w leb po Polsku/
 Tárárow rez snadz táam nie było; ále pusćił po precz ná
 zgubne imie/ iesli go kto wezmie/ niechay trzyma. Mily
 Boże/ iákoś ty przedziwny w opátrzności twojej świe-
 tej: iáko y napodleyšej bestyey nie zápominaś: Skápa
 on chodząc bledny tu owdzie po miesćcie/ tráfunktem/ ábo
 raczy zá Bózka direkcyo przydzie pod on dzwon/ przed pá-
 łácem Kiazecym/ y závádzisz iákoś noge o powroz sár-
 pnie/ y ządzwoni. Zaráz wedle zwyczátu przyshedł Kioze ná
 audiencyo/ nie widząc nikogo tylo kóniá/ pyta kto to zá-
 dzwonil: obaczywszy kóniá w powrozie závádzoného/ py-
 ta czyi to skápa: czemu sámopas chodzi: Pátrzo/ pozná-
 ja/ y powiedzo; Kon to Kápecyusow. Kazal przyzwáć Ká-
 pecyusá/ y pyta go co tu skápa twoy czyni: czemuś go pu-
 ścił: On poźnie cnoty onego skápy zálécáć/ iáko przed
 tym był raczy/ iáko ná nim ferokie rowy przebywał/ iáko
 go z wielu niebespiecznych potrzeb szezśliwie wynosił/ ále
 ze iuz stáry/ y stráwy nie záróbi/ pusćilem go/ iesli komu
 moze być ieszcze zgodny/ niechay go ma. Wiedząc Kioze iz
 Kápecyusi ná woynie slla wysluzyl/ gánił mu bázro/ ze
 kóniá/ ktory mu przez dlugie czasy dobrze sluzyl/ ná stárość
 wypchnął/ y rozkazal pod wino wielkú/ áby go ná zad wziól/
 y chował do smierći/ zeby iáko mu w pracách y zaslugách
 był towáryszem/ ták y wyslug y zóldow iego zostawał w
 szesnikiem. Nie tylo tedy przystoyna/ ále y pozyteczna
 jest wszelkim Pánom/ ktorzy chcą być miáni zá Oycy vbo-
 gich/

Vicerexa
 Neápoli-
 tánskigo.

y bestyey
 wyrobio-
 nej nie
 trzeba z
 domu wy-
 pszác.

gich/wychodzić ad portam ciuitatis, Sklonić vcho y do pospo-
litego człowieka/ y samemu czasem poddanych o ich krzy-
wdy popytac/ nie wszystko to spuszczaie Starostom/ y Vo-
rzednikom.

Dwościez tu/ Sluchace moi taklo y przystoynie y po-
zytecznie Panna Błogosławiona zasiała brame niebiez
wary w
chodza y
wychodza
z miasta.
zyciecznie Panna Błogosławiona zasiała brame niebiez
sta. Bramy w miastach co tez za przymioty maia? Rozma-
ite. Niedozy innymi/ wiemy to/ ze taklo wszelkie towary y
kupie/ z miasta bramami wychodza y w chodza; tak y ludzle
sami; taklo do miasta trudno/ towar taki wniesc y w pro-
wadzić inaczey/ ieno brama/ tak y człowiekowi trudno ino-
czey wniesc do miasta/ chyba brama/ y dla tego zowia sie po-
tacinie porta, quod per eas omnia exportentur & importen-
tur. Na toć postawiona jest w bramie niebieskiej Panna
przeczysca/ dla tego jest nazwana od Kosciola swietego/
Regis alti ianua, & Porta lucis fulgida Drzwiami Krola
niebieskiego y Brama raju swietnego/ ze przez tey rece
wystykie towary y lasky z nieba na ziemie wychodza/ za tey
przyczyna/ powodem/ y opieka ludzle wchodza do nieba.
Wglos o tym sanctus Germanus Paterarcha Konstantyno-
polski. Nullus est qui saluus fiat, nisi per te, o Virgo sanctissi-
ma! nemo est qui liberetur a malis nisi per te, o purissima!
nemo est cui donum concedatur, nisi per te, o castissima!
Niemasz zadnego, coby zbawienia dosedl, ieno przez cie o Pan-
no naswiesca! niemasz zadnego coby ztego wsedl, ieno przez
cie o naslicznicyssa! niemasz zadnego coby dar taki otrzymal,
ieno przez cie o naczyscieysa. Niazacnieyszy dar ktory z nie-
ba wyniesiono na ziemle/ jest przedwieczny Syn Bozy/ dar
taki in quo sunt omnes thesauri sapientiae & scientiae abscon-
diti, w ktorym sa pokryte wszystkie skarby madrosci y umieje-
tnosci. A przez czytez rece do nas przysiedl: przez rece na-
swietszej Panny. Ona go z nieba pokornymi slowy zwa-
bilal

Przez rece
Panny B.
towary nie

biezkie
ba wycho-
dze donas-

W

S. German.
Homil. de
zona & fa-
sciis
Deipara.

Coloz. 2.

biła/ oná z przeczyszczy Krwie swojej/ ciálem go odzławšy/
 swiátcu wkazála y oddála/ iáko wyznawá Kościół w Anty-
 phonie swojej/ Salve Porta, ex qua mundo lux est orta.
 Wiec y drugie láski/ ktore co dzień z niebá miewamy/ á za
 sie nie przez tey rece przewiádo?

Cant. 6.

Młody Sálomon nazywa to Miesiácem. Pulchra ut
 Luna. Piękna iáko Miesiáec. Náuka jest Astrologow/ ze ácz
 inni Plánetowie y gwiazdy niebieskie/ swymi obrotámi/
 swiátcem/ y táleinnymi influencyámi wiele mogó y sprá-
 wuig ná ziemi/ nic iednáń nie dzieje sie bez Miesiáca; on ^{Miesiáec}
 álbowiem drugich Plánet y znákw niebieskich dzitelności ^{jest sáfá-}
 w sie bierze/ moderuje/ á potym ná ziemié spuszcza. Ták ^{rzé niebie-}
 co kółwiek influrów spada y wychodzi z niebá/ pierwey ^{skich influ-}
 to musí oprzec o Miesiáec/ á z niego zas idzie ná te nisko-
 ści. Y dla tegoć to Astrologowie/ lubo w prognostykách y
 w rozkách swoich/ wielki máig wzgląd ná słońce y gwiazdy/
 napilniey iednáń wpatruig bieg y postanowienie Miesiá-
 cá/ y nawiecey z niego wroza y obiecuię pogody/ niepogo-
 dy/ dobre ábo złe chwile do orántia/ sionia/ do lekarstw/ do ^{Gospoda-}
 náwigiácyey; Sąd ze y porządny gospodarz nie wytnie ^{rze leká-}
 drzewá z boru; biegły márynarz nie odbiie okretu od por- ^{rze wielki}
 tu; Młody Młodyk nie poda choremu syropu/ nie przystá- ^{máia}
 pi do phlebotomiey/ nie zátne żyły/ áz poyrzawšy ná ^{wzgládná}
 Miesiáec/ ná now/ kwádre/ pełnię/ konstytucyę iego. Cze: ^{miesiáec.}
 mu: bo Miesiáec jest sáfárczem influrów niebieskich/ on
 niemi rzdzi/ on te temperuje/ on naniższym pláneto be-
 dac/ y siedzac práwie ad Portam celi, bierze te od innych
 Plánet y gwiazd/ y wtemporowawšy spuszcza ná ciáta lu-
 dzkie/ y ná ziemié/ y ták wymierza gospodarzom czasy/ áby
 iedne roboty/ w te dni odpráwowáli/ á drugie w inšie: o
 GYM Poetá w Ekonomiecie swojej.

Virgil lib.
I. Georg.

Ipsa dies alios, alio dedit ordine Luna

Foelices operum.

O O

Swiátd,

Geor. Vc-
netus.
apud Salaz.

Swiádeczy o tym Georgius Venetus. Luna sol alter non incongruè à quibusdam dicitur, quia ea quæ sol superius vi masculina generat hac ipsius, & aliorum etiam planetarum foetum suscipiens, inferiori mundo sibi vicino edit, ideo eius motus præ cæteris observatur: *Mieśiac nie źle drugim słońcem zowia niektorzy, bo co Słońce ná wyz. sęy spherze wężka swa dziełnościa spráwuie to mieśiac rowno z operácyá drugich plánet biorac, niz sęemu świátu sobie bliskiemu podáie, y przeto się bieg iego pilniey niz in sęych plánet wważa.* & dáley mówi: Cum Venere caput regit, cum Tauro collum, cum Geminis brachia, cum Cancero pectus cum Leone humeros &c. ita ut omnium influxus ab eis suscipiat, & tanquam rerum omnium inferiorum mater in terras vicinas deriuet; *Z intrzenka rzadzi głowa, z bykiem sęyia, z bliźnięty rámionámi, z rákíem pierśiámi, ze lwem bárkámí &c. ták iz w sęy sęich niebieskich znákw influxy y operácye przyjmuie, á ráko w sęech rzeczy dolnych Márká ná bliska Ziemię spuszcza.* & sęosniąc to do Pánný Błogosláwioney powiáda/ ze nte od rzeczy przyrownána iest do *Mieśiáca*; bo co kółwieź Pan Bóg lásk y dobr swoich dáie ludziom ná tym swięcie/ dáie przez nie/ co kółwieź nám poćiech ták duchownych/ tákó tez in-

Pánná B.
śáfue nie-
bieskiemi
influency-
ámi y á-
rámi.

Idiot. in
prol. de
contempl.
Virg.

ných v Pánná Bógá ludzie swięci vpraśáta/ nim nas to do y
dzie/ pierwey v Pánný Naswietšey w reku bydz musi/ *bieśkiemi*
pierwey to otrzec sie musi o ten *Mieśiác*/ o te Brame.
Ideo non abs re assimilatur Luna Mater illa omnium gratiarum plena, quæ ea, quæ à supernis fontibus per diuersos canales haurit, largitur inferioribus pro recipientium dispositione. *Nie dármo Idiotá nazywa to Podstárbinę y Szá-
sárka lásk Bózych.* Ipsa est thesauraria gratiarum, bo w sęy sęie poćiechy y fawory z niebá wychodzą przez nie/ oná sie-
dzac ad portam cœli, bierze tez reku Páńskich/ z reku An-
yółow y ludzi swiętych/ y nám zas grzesšnym wedle potrze-
by y

by y sposobności wdziela/ z iako miłością y ochotą/ á kto
wypowie: Pełne są historye/ pełne Lorety/ Czesochowy/
pełen y ten Kościół święty. iá snych dowodów tey miłości
Márty naswietsey/ bo coż są innego te vota pobożnych
Zacholiów/ te srebrne kóło obrazá tablice/ te złote lán-
cuchy/ te lámpy/ ktorymi ledni dziećta są vleczone choro-
by/ drudzy są kłopoty vspólotone/ inni są inne počiechy
otrzymáne/ są to argumentá/ znáki/ dowody/ świadectwá/
autentyki miłości/ szegodroblivosti Pánný Błogostáwio-
ney y rozmaitych počiech/ łásk/ dárow/ ktore oná bez prze-
stánku ludziom grzesznym z niebá posyla.

Diogenes Philozoph/ będąc lednego czasu w mieście
Myndiorum, obaczywszy miasto samo w sobie bázro szę-
ple/ y domy w nim bláhe/ niskie/ á bramy do miásta wysokie
y szerokie/ iáko był ktotofilny/ stánowşy w rynku pocznie
głosem wołáć. Viri Myndij, portat claudite, ne vrbs ve-
stra egrediatur. *Obywátele Myndyjscy, zámnykajcie bramy,*
oto miásto wáše niemi wynidzie. Wiem ta iż nieprzebráne są
stárby Boga všedmogácego/ wiem iż bogáte jest miásto
niebieskie/ pełne złotá/ Eleynotow/ počiech rozmaitych/
wšákże kiedy wvázam niewymowno młsosc Naswietsey
Pánný ku grzesznym, kiedy pátrze ná rozličnedobrodziej-
stwa/ ktore z stárbcow Boskich niegodnym posyla/ kiedy
widze zeby rádá y niebo sprowadzila ná ziemié/ obawiam
sié aby tam ktory Anyol/ ábo ognisty Eltas z swietey in-
widzey nemowil. Viri caelestes, portas claudite, ne vrbs
vestra egrediatur. Obywátele niebiescy/ zámknijcie bramy/
aby wam tá Pánienká niebá niewyniszcyla/ aby z niego
wšystkich dobr niewyniosla/ bo y vbrámy siedzi y w sáso-
wánu ták jest hoyna/ ták szegodrobliva/ ze nikomu nic ni-
odmawia/ nikomu zmaršzoney twarzy nie vklázuje.

Nie kstáti
v mátego
miásta
wielkim
bramom.
Laert. 1.6.

Pánná B.
rádáby vsy
stke prze-
nioślá znie-
bá ná zie.
mie.

A iáko niemáš dáru/ ktoryby z niebá wychodził inno
bra

Do nieba bramą / chybá to przez rece Pánný Błogostáwioney / tář
 trudno iná, teř niemář człowieká, řtóryby do chwały niebieřtey wcho-
 dził chybá dził ináczey / ieno to bramą / zápowodem y direkcyą Na-
 za powo- ſwietřey Pánný. Nemo est cui donum concedatur niſi per
 dem Pán- te, ó caſtiſſima? nullus eſt qui ſalvus fiat, niſi per te, ó San-
 ny B. tiſſima?

Vřazał to Pan Bóg ná Máryey Sieřtre Áaronó-
 wey. Kiędy żydzi wędrowáli z Egiptu do Páleřtyny / tá
 białagłowá nieprzyiázna będąc zenieł Moyzeřšowey / pocze-
 ła ſemrać y przeciwko ſámenu Moyzeřšowi / y przeciwieř-
 go prorocctwu. Num per ſolum Moyſen locutus eſt Domi-
 nus: nonne & nobis ſimiliter eſt locutus. *Iżali tylo przez
 Moyzeřšá ſáme go mowił Pan? á za y nam tákże nie mowił? Sta-
 rał ię o to záraz Bóg wřechemogacy / że ſie wřyřłá brzy-
 dźim tródem ořulá. Apparuit candens lepra quaſi nix; y
 Łud żydo- Kazał ię z obozu od wřyřłkiego ludu wyłóczyć y ſequeřtro-
 wřki nie i- wáć ná ſiedm dni. Separetur ſeptem diebus extra caſtra.
 dzie wdro- ge bez Má-
 rze y. Dczyniono tář; Excluřa eſt MARIA extra caſtra ſeptem di-
 ebus; Wylóczono MARYA z obozu ná ſiedm dni. Ale co?
 lud on nie ruřyl ſie przez te ſiedm dni z onego mieyřcá / ář
 przyzwána byłá MARYA. Populus non eſt motus de loco
 illo, donec reuocata eſt MARIA. Czemu nie ſli pomátu w
 drogę / choćiaz pozostála MARYA? dla iedney białey głó-
 wy / tářte wyřtko / tář wielu tyřiecy / ma ſtáć y trawić ſie ná
 tednym mieyřcu? Niechayby przynamniey czwartego ábo
 piątego dnia ſli po leřku / tym czářem MARYA pozbedźte
 tródu / poydźte zá niemi / dogoni ich? Czemu nie idę bez
 nię? Czemu nie ſtopię z mieyřcá bez nię? Dáte przy-
 czynę Liranus, że ſie obawáli / áby w drodze nie błóđzili bez
 MARYEY. Populus non eſt motus de loco illo, donec reuoc-
 cata eſt MARIA. Ex quo patet impedimentum itineris ex
 reuerentia ad MARIAM. Stoię ná mieyřcu / áni ſtopę ru-
 řę!*

śa/ bo niemoga stąpić bez MARYEY. Wolo nie iść/ aniże-
li iść bez MARYEY. Wizerunek to był Panny Błogosła-
wioney chciał wkażać Bog wszechmogący/ że ona jest Regis
alii Ianua, & Porta lucis fulgida. Drzwiámi Avola niebie-
skiego/ y Stramó ráiu świetnego; że głowiek trudno ma
postąpić w drodze zbawienney/ y zayść do Palestyny nie-
biestney/ iesli go niepoprowadzi Naswietśa Panna MA-
RYA, trudno ma w tey dalekicy á niebezpieczney peregry-
nacyey nie błodzić/ iesli z nim w kompaniey nie popdzie
Naswietśa Panna MARYA. Oná ábowiem jest/ ktora w
razdzie y opiece swoiey ma wszystkie goścince wiodace do
niebá. Tá jest ktora głowieká w roznych á wotpliwych
doziesnego żywota drogách kieruje/ y náucza czego sie ma
trzymać/ y w takim nalepiey stanie dopásć kresu wiekui-
stey szczęśliwości. Ozywa sie z tym samá v Medrcá Do-
minus possedit me in initio viarum suarum. *Pan mie ośiágt*
ná poczatek drog swoich. Septuaginta czytá. Dominus cre-
avit me initium viarum suarum *Pan mie wzyntł poczatkem*
drog swoich. Świety Athanázy z Greckiego słowa *ἐκ νε-*
κτοτε ma rozne sensy/ rozumie/ że sie ma czytać nie fecit,
ale profecit. Dominus profecit me viis suis. *Pan mie prze-*
łożył nád drogami swymi.

Prou. 8.

S. Athan.
ad decreta
Nicæne
synod.Diánná
Bogini go-
ścincow.
Alex. ab
Alex. lib.
6. cap. 4.

Stárzy Pogánie iáko od roznych potrzeb miewáli
pewne swe Bogi/ ktorych ráunktú wzywáli/ Marsá od
woyny Merkuryusza od hándlow/ Cerere od roli; ták też
od podrozu y peregrynacyey mieli Boginia Diána/ o kto-
rey byli tego mniemánia/ że wedrownikom droge wkažo-
wála y torowála. R dla tegoz ná tych mieyscach gdzie sie
wiele drog schadzálo w iedno/ stawáli tey Obraz wkażui-
cy goścince/ że ten prowadzi do tego miásta/ ten do in-
szego/ y zwáli iá Iterduca, przewodniczka/ káuzem. Pe-
wniejsza my dáleko przewodniczka mamy z Panny Błogo-
stawio.

Panna B. daryguie czlowieka na tym swiecie.
 sławionej/ Kátholicej moi/ Etedy głowięcze myśliś/ w iá-
 kimbyś stante nálarwiej dusze mogli pozyskáć/ Etedy sie ro-
 zne á wielkich trudności pełne podáto goścince/ Etedy sie z
 myslámi bedziesz/ Ktory obráć/ Ktory podchwycić/ Ktorým
 sie puścić ná službę Pánsta/ pusć to ná Matkę Bozú/ ná te
 niebieśto Diáne/ tey sie dyrekcyej porucz/ á nie pobłódzisz.
 Obespiecza cie w tym wielki Kochánek tey Bernát swiaty.

S. Ber. hom 3. super. Missus est.
 MARIAM cogita, MARIAM inuoca, non recedat ab ore, non
 recedat à corde; ipsam sequens non deuias; ipsam cogitans
 non erras; ipsa doce non fatigaris; ipsa propicia peruenis.
*Wrosklnowych o stanie y zyciu twoim myslách, mysl o MARY-
 EY, wzyway MARYEY, niech ci nie schodzi z rzyká, niechay
 nie schodzi z serca; zá nia idac nie zdrozyś; o niy myslac
 nie zbladzyś; zá tey powodem nie wslánieś; zá tey tájka zay-
 dzieś.*

Venantius For. Carm. de partu Virg.
 B. Stusnie wykrezyła Venantius Fortunatus.
 Felix, quæ generi humano sub tartara lapsa
 Ad coelos facta es fors, via, porta, rota.

Szczesliwa/ Ktora narodowi ludzkiemu w piekło w-
 pádlemu/ skáś sie do niebá fortuna/ droga/ brama/ ko-
 lem. Szczesliwy záśte y narod ludzki/ Ktory z Nagwies-
 sey Pánný ma tákie póciechy. Jest mu ábowiem droga/
 Ktora go wiedzie do niebieśkiej Jerozolimy; Jest mu Bra-
 ma/ Ktora bez wielkich trudności moze wnieś do stolicy
 wiekuiszey chwaly. Jest mu náwet y kołem. Tego ia uż
 poigć nie moge/ iáko to głowiekowi gżeszniemu ma być
 kołem Pánná Błogosláwiona? gdyby rzekł wozem/ iáko
 Elizeusz názwá Eliasá/ wozem Izráelá/ y woznica tego.
4. Reg. 2. Currus Israhel, & auriga eius, toby snádnieysza; chybaby mo-
 wił pet synecdochen, y zwáł to kołem/ to jest wozem/ ze nas
 prowadzi do niebá. Lecz podobno on tu mowi o kołom ro-
 cie/ Ktorým wiec architektowie ciężkie kámiennie windula

z dołu ná wysokoie budowánia. Lezy ruby kámién ná ziemi/
ktorego kilkadziesiąt człowieká ruszyć z mieyscá nie moze.
I podobnaz aby ten kámién záshedł ná wierzeh kámiénice/
Kościólá albo wieze/ y w kámiénie stánal: Podobnaz;
wydola temu dowcip ludzki/ iest od tego kołowrot/ tylo
kámién powrozem okrać/ á kołowrotem obrócić/ áz ká-
mien bez wielkiey sártygi ná wierzchu Kościólá. To takim *Pánna B.*
iest kołowrotem grzesznemu czlowiekowi przenaswieszcá *iest kolo-*
Bogárodzicá; nie tylo iest Brama niebieska/ nie tylo mu *wrotem*
do chwaly wieczney włączúe droge; á. kiedy záydzie w tá, *niebieskim*
to obstynácy/ ze w grzechách lezy ná kształt ciężkiego ká-
mienią/ ze go y káznodzieie słowy y grozbámi swymi ru-
szyć nie moga; tedy Naswieszcá Pánna ma takie sposoby/
ze go podzwignac y niebu pozyszcá moze; tak iest w miło-
sierdziu swoim dowcipna/ w ratowánlu grzesznych tak
przemyslna/ ze vmie y moze ciężkie zbrodniéki y zgiebiey
sámego piekła/ ná kształt kołowrotá iednego wywazac/
windowac/ wyciągac/ y czynic godnymi kámiéniami nie-
bieskiego budowánia. Kto rozumial Fortunacus, gdy rzekł
onicy ze

Generi humano sub tartara lapso:

Ad coelos facta est fors, via, porta, rota.

O iakie poćiechy twoie grzeszniku! badz serca dobrego/
choćbys wśelkich zlosci był winien/ y prze ciężkie grzechy
widziales sie być pogrązonym ná dnie piekła: Mariam co-
gita, Mariam in voca, non recedat ab ore, non recedat à cor-
de, myśl o MARYEY/ wzywaj láski tey swietey/ á oná do-
wicipem miłosierdzia swotego potráfi wto/ ze cie iáko ieden
kołowrot wywazy/ wywindute/ y wprowadzi szczęśliwie do
chwaly Syná swotego/ bo facta est generi humano sub
tartara lapso, Via, Porta, Rota; Stála sie narodowi
ludzkiemu západlemu w piekło/ Droga Brama kolo-
wrotem.

Tu Regis alti ianua: Et Porta lucis fulgida;

Drzwiamiś Krolá ni:bieſkiego, Y Bráma Ráin ſwietnego

Bramy ſa
obrona
miáſtá.

Máto to y Bramy/ ze ſa obrona miáſtá/ ná nich wiec
bywa ſzczelbá/ arkábuzy/ dziála/ prochy. Poyżrzyćie ná
dwory Krolewſkie y Pánow wielkich/ záwſſe tam v bramy/
y przed pokoiámi v drzwi ſtoi gwardya z ſámopalaámi/ z
knotámi zápalonymi/ z álabartámi dla obrony boku Pánó

Pánná N.
ieſt obrona
koſciola y
grzeſnych.

ſwiety/co zá obrone czlowiek grzeſny/ z tej Bramy niebie
ſkiego Krolá/ z Pánný Błogotáwioney: W dlugaby zbył
poſtlo/ gdybym chćiał wylizác/ iáko wielekroć Náſwiete
ſa Pánná obroniá Koſciola ſwietego/ y Kroleſtw Rá
tholickich od nieprzyaciol. Wſpomnićie ná ſrogiego Apo
ſtáte Juliána/ ten złoſnik ták byl záiuſony ná wyniſzente
Koſciola y Kátholickow/ ze gdy ſie ná woynę przeciw Per
ſom gotował/ czyniac oſiáry bákwánom ſwoim/ miády
ſlubámi innymi/ napierwſy ten wzyñil/ ze powroćiwſy
z wycieſtwem/ wſyſtkie Chreſćiány miál wybić/ y diablom
oſiárowác/ y iuz byl ieden dwor/ ábo theatrum/ w Jeru
zalem poſtáwił/ Ktorey Kátownie Chreſćián być miál/ áby

Baron.
tom. 4. ad
an. 363.

tám krew ich rozlewał/ gdzie ſie naprzod wiára ich zárze
lá. Kroz pogromil ták złoſliwego nieprzyaciela: Kto
poſtoy ſwiety przywroćil Koſciolowi? Pánná Błogotá
wiona. Uſlyſhawſy ábowiem ſwiety Bázyluſ o tej Ce
ſárſkiej grozbie/ ſedl z pláczem wielkim do Koſciola/ y
padſy przed Obrázem Pánný Náſwieteſhey/ proſil wſilnie/
áby bronilá Koſciola ſwego/ áby złoſnikowi temu nie da
wála wracác ſie z woyny ná zgube wiáry ſwieteſey. Ná tym

Julian Apo. obrázie byl málowany pod Mátká Bozú zacny żołnierz y
ſtárá zábit ſwiety Meczennik Merkurialis z Kopio. Klegzac ná mo
od S. Mer- dlitwie ſwiety Bázyluſ poyżryná obraz/ áz s. Merkuria
kuraliſá. lis zácmiony. Pomáley chwiliobacz ſwietego Meczenniká
zápalo

zapałonego y Kopia iego strwawiona. W kilka dni przysz-
 dzie nowina / iż Juliána zabito / Kto zabił : żołnierstwo ies-
 go niewie / ale świętey Bazyliusz wie / że zabił od świę-
 tego Merkuriálisá / Ktorego Naswietśá Pánná vmy-
 ślnie ná to wyprawiła / y śpiewać dziekować kaze.

Tu Regis alti ianua. Et porta lucis fulgida.

Vitam datam per Virginem : Gentes redemptæ plauditaæ
 Drzwiámis Krolá niebieskiego, y Brama Ráiu świętego.

Wszyscy iey ludzie śpiewaycie, Bo przez nią zbawienie macie. Anno Dni.
 1620.

Lecz ná co wspomynam dálekie rzeczy. Já nášey pá-
 mieci / przed lat dwudziestá y dwiemá / iáko burza podnie-
 śli byli Heretycy ná Cesárzá Chrześciánskiego świętey pá-
 mieci Ferdinándá wtorego ; ná tym była Heretyków liga /
 aby Korone Cesárské świętemu domowi Rakuskiemu wy-
 dárli / iuz Frederyká Palátiná Rheni ná Krolestwo Czeskie
 Koronowáli / mieli woystá celnego pod Prága do stá tysie-
 cy. Boże moy iáko świętey Stolicy Apostolskiej brzy-
 dliwym grozili spustoszeniem ? Widzialem w Rzymie iedną Heretyckey
 ich chorągiew po zwycięstwie zdrugiemí ná tryumfie ligi.
 przyniesioná / ná Ktorey wymáłowano Korone troista / Pa-
 pieśká wpośrodku / á wedle niey po iedney stronie Kápelusš
 Kárdynálski / po drugiey Biskupia insule / wszystkie poz-
 wywracáne / á nád nimi napis / Extirpantor ; to iest / Wyko-
 rzeniyacie się. Co ci dobrzy ludzie myślili ; iáko potedze
 vsátoć pewni byli znieść Stolicę Apostolská / znieść Papie-
 źá / znieść Kárdynáły / wyniszczyć Biskupy : Lecz hárdá ich
 bute Pan Bóg ponizyl / że sromotnie przegráli / y dnia ies-
 dnego tak pogromieni zostáli / że ich czterdzieści tysiecy
 legło ná plácu / wiscey niż sto chorągwi odieto / sam Fre-
 deryk sromotnie vszedl / y wygnáncem skonczył. Ktoz do
 tak chwalebny wiktoryey dopomogl ? Kto Cesárzá y Ko-
 ściolá świętego obronił : Pánná przenaswietśá / Ktorey

Obraz przed wſzystkim woſtkiem noſono/ dodając Kátho-
lickiemu Żolnierzowi ſercá/ że oná ſámá w tey bitwie he-
tmánic/ y nieprzyaciela gromić miała/ zá co ma wyſtawio-
ny w Rzymie od Ceſárzá ſwietey pámiéci známenity Ko-
ſciól/ názwany S. MARIÆ de Victoria.

W podobney trwodze teſt y dſiſieyſzy C. J. M. Słu-
chaze Namilſzy/ Słyſycie láſki wáſze/ iáko ngn gwałtem
nieprzyaciela náſtepuie/ Odiáł ſláſtá ziemié/ puſtoſzy Mo-
ráwe/ Ceſarz J. M. od wſyſtkich práwie ieſt opuſzczony
pátrzycie na vtrapienie pobożnych Kátholikow przed nie-
przyaciela w chodzących/ opuſzczáją domy/ złupieni z má-
ietnoſci/ cudze káty pócierác muſia. Weſtchniemy do Pá-
ny Błogoſłáwioney/ proſiac áby Ceſárzowi J. M. bylá o-
brona y forteca/ áby ſámá/ pod bok tego ták bliſko podſán-
cowánego nieprzyaciela odpierála/ áby mu ná gromienie
tego ſtly/ ſercá/ oreza dodawála/ gdyz oná ieſt brama y
wieżá Dáwidowá/ ktora zbudowano z obronami/ tyſiąc-
tarcz wiſia ná niey/ y wſyſtká broń moczow. Sicut turris
Dauid collum tuum, quæ ædificata eſt cum propugnaculis.
mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium.

Cant. 4

Wtec y grzeſni ludzie/ o iáko wielká obrona náyduio

Seruius in

4. Æneid.

v tey bramy/ pod czas oboſtrzoney ná ſie Boſkiey ſpráwie
dliwoſci: Powiáda Seruius, iż v ſtárych Rzymian był ten
obyczaj/ gdy nowa małżonká wchodziła w dom mezá ſwo-

Ioan. Roſi-

nus antiq.

Rom. lib.

5. cap. 37.

Z matzon-

kavchodzi

do domu ta-

skáwoſci.

Ouid. lib.

3. de Pon.

tego/ ſtánąwſzy we drzewiách oliwá ie pócierála/ y z tad ná-
zwano vxores, iáko by vxores ab vngendo. Rozumiem iá/
że to Ceremonia chciáło Pogánſtwo vkázáć/ iż zá weſciem
poſpołu wchodzi láſkáwoſć znáczona
przez oliwé/ ktora dla tego Poetowte zowio ſpokojná.

Adiuuat in bello pacata ramus oliuæ.

Bo ntechay ſie Goſpodarz zápáli nte wtem iáko ná zelá-
dniká/ niechay go zechce wygnác z domu/ kiedy teſt goſpo-
dynt!

dyńi/ snadno vblagac go moze; zastopivšy we drzwách/ vchyci go/ prosi/ az on inšy/ z furyatá lástáwy/ tichy. Pošli nie bylo ná swiećie Pánný Błogostáwioney/ pošli nie bylo tey drogiey Oblubnice/ okropny iákos byl Pan Bóg w Máiestacie swoim/ rozniewány ná człowieká záraz wy- padał z niebá/ gromil/ palil/ zábiil. Předko z początka swiátá/ rozniewal sie ná człowieká/ wnet vchylil tazow niebieskich/ y zátopil swiát wšyšteł. Rozniewal sie ná Sodome/ Gomore záraz rusyl sie z niebá/ y spalil pięć miast. Czemur bo nie bylo Naswietšey Pánný/ coby mu we drzwách niebieskich zastopila/ coby reke iego wyniesioz ná pomšte záhámovalá. Lecz teraz o iáka počiechá/ iáka obroná twojá Kátholiku? Bo iesli kiedy Bóg wšechmogacy popudzony zlošćiami nášými chce wypásć z niebá ná Karánie swiátá/ test we drzwách namilša Gospodyni/ Ktora go vchycivšy y niško do nog vpadšy trzyma/ y prosi miłosierdzia. Iesli kiedy chce mšćiwá reke podniešć nágrzechy náše/ test namilša Gospodyni we drzwách Tu Regis alti ianua, Ktora go zá reke bierze/ á prace y záslugi swoje vřázuiac/ o zmitowánie nád námi prosi.

Widziáło raz dziećie tedno te vtarcžke Naswietšey NB
 Mátki z spráwtedliwošćie Bože. Piše Dodechinus, iz w Kremonie zacnym miešće Włostim/ dziećie tedno ležac w powiciu/ nád zwyczay náture/ iesze niemájac času do mowienia/ Křyřnelo głošno/ Mátko/ Mátko. Mátká tego ná ten čas robila w łuchni/ przypadšy z stráchem wielkim/ že dziećie przed časem mowi/ pyta/ co test dziećie mowie: Odpowie dziećie. Widze ná niebie Pána Boga z miedzem wypadájacego/ Ktorego iákas Pánienká do nog iego vpadšy/ we drzwách trzyma y hámuie. Z wiecey ono dziećie nie mowilo/ áz do swego času. Naswietše to Pánne widziáło/ Ktora/ á Ktoby wyráchoval/ iáko često gniew

Thom. Bo-
 zius de fi-
 gnis Eccl.
 lib. 24. c. 5.

Pánna B.
 hámuie
 gniew syná
 swoiego.

Boski hámuie/ y Chrystusa Pána ná Karanie násse wypa-
dáigcego zadržymywa?

Jest tám w morzu rybka iedná Echeneis ábo Remo-
Páná B. ra ták dżiwney mocy/ ze nawiekszy okret o wydetych za-
podobna do glách biezocy/ y wiátrami rozpedzony/ przypiówşy sie do
Remory niego zástánawia/ y ztąd ig zowig Remora, quod naues re-
Plin. I. 32. moretur quibus adhaerit; y tá byla przyczyna/ iáko świad-
cap. I. czy Plinius, ze in Actiaco bello swántował Antonius, bo gdy
ná okrecie biezal rárowác swoich/ rybka tá przypiówşy sie
do okretu tego/ zadržymála go/ ze stánac musiał; á w tym
Casariana Classis przypádlá/ y Antoniusowie okrety ro-
zgrómilá. Jesli to ták jest; dżiw záiste náture wielki/ ry-
bce máley ták wielka máchine rozpedzonego okretu záhá-
Ares Impr. mowác/ y ztąd iey nápisal ieden/ A modico non modicum.
lib. I. Możemy dáć to Symbolum Pánnie Błogosłáwioney/ mo-
zemy o niey mowíc/ ze jest iedná Remora diuina iusticia,
wzglédem Pána Boga/ jest iáko tá rybka wzglédem okre-
tu/ Modicum, á przecie à modico non modicum, iáko prze-
dżiwna iey moc z ze Boga nieogárnionego/ nieutrzymane-
go/ gdy sie z práwiedliwością swoig ná nas rozbiezy/ iá-
twiústénko zadržymywa. Niechay sie zápalczywość tego
przeciwko rom rozpedzi/ niechay biezy iáko okret o zaglách
wiátru pełnych; iedno tá Remora przypnie sie do nog Pá-
ná I E Z V S O W Y C H; záraz stáwác/ skłádác musí. Y przeto
slusnie Kóściól swiéty spiewa/

Tu Regis alci ianua, Et porta lucis fulgida.

Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite.

Drzwiámis Krolá niebieskiego. Y Brama Ráiu swiętego.

Wşyscy iey ludzie spiewaycie, Bo przez nie zbáwienie maćie.

Náostátek wiemy to o Bramách/ ze tám vbodzy rá-

V Bram
siadáia v-
bodz. Jo.

dzi siadáig/ tám y Zákonnicy dla iálmuzny stáwáig/ iáko
ná miejscu sposobnym/ gđzie co żywo przechodzi. Nie przy

rázdyms

Każdym Kościele wolno każdemu w bogiemu iálmuzny pro-
 sić/móla Kościoły/ w bogie swoje pewne/ dziády/báby/ co
 Kościołowi sluzá/ wmiátáto; iáko przyjdzie miedzy nie
 obcy; odepchno go/ nie wmiátásh tyznámi/ idz precz/ mley-
 scá tu niemáš. Lecz w bramie wolno každemu iálmuzny
 prosić/ niht go tám nie odepchnie/ bo to pospolite miejsce
 dla wshystkich. Uwazciez tu/ Kátholicy moi/ iáka počte-
 chá nom nedznym/ gdy slushymy/ ze Naswiesha Pánná test
 Brama niebieska Porta caeli fulgida, czyni nom to álbowiem
 wielka otucha/ ze do niey wolny každemu przystep/ ze smie-
 le każdy moze przychodzić y wołać Pauperibus. Prawdá iz
 mamy wielu swietych w niebie/ ktorzy nas w potrzebách
 nášych przyczyna swoia do Pána Bogá moga rátowác;
 ále nie záwsh rátuia/ y nie každego wielekroć rátowác
 chcá; zlosticami nášymi vrázeni/ czesto nas od siebie od-
 pycháto.

*Nie záwsh
 nas swieci
 w niebie
 rátowác
 chca.*

Wtedy miał Pan á Zbáwiciel náš wstrzesić y pod-
 niesć z grobu Lázarzá/ byly przy tym dwie siostry tego
 MARYA y Mártchá/ Rzece Pánu Mártchá. Domine
 iam fatet, quatrduanus est enim. Pánie, ey zdáleká nie przy-
 stepuy blisko/ smierdzi, iuz to czwarty dzien w grobie. MA-
 RY A záś nie mowilá tego Mártcie smierdzial/ MARY-
 EY nie smierdzial. Jest to ták/ ze nas miluio swieci Pán-
 scy/ ze nom przyczyna swoia rádzi sluzá v Pána Bogá; ále
 to tez test/ iz grzechami nášymi przywodzimy czesto do te-
 go swiete Pátrony/ y Anyoly stroze násh/ ze nas rátowác
 niechca/ ze sie od nas odwracáto/ ze sie námi brzydzo/ ze
 mowio/ Domine, fatet, Pánie/ iuz sie tez wiecey zá tym plu-
 gáwcem/ zá tym piiánicá modlitc nie bede/ smierdzi/ qua-
 driennalis est enim, ten nihtzemniht ták dawno w nierzodzie
 żyte/ ták dawno blagom zón twoy swiety Mátestat/ á nic
 mu nie pomaga/ iesze miłosierdzie twoie smielshym go do

*Ioan. 11.
 Lázarz w
 grobie Mar-
 cie smier-
 dzi Máry-
 ey nie
 smierdzi.*

grzechu czyni; po tak wielu spowiedziach/ a przecie Fatet smierdzi; iuz go tez odstepuje/ ani wiecey modlitwa moia ratowac bede/ quadriennis est enim. Naswietza Panna na zas nie tak; by do niey niewiem kto przyszedl/by wygrzechach niewiem iako sprosnych/ nie mowi Fatet, nikogo nie odpycha/ nikogo laska swoia nie mita. Czemu? bo Brama jest/ v ktorey wselki Kalika przytulenie naydzie/ by nalizy by/ by naymizernieyszy.

Emil.
Prob.

W Athenach mialac senat o iakas zdrade podeyzyzanego Pauzaniaisa/ Kazal go hukac na gardlot/ o czym gdy wstyszal/ wciel do Kosciola Boginiey Pallady/ mialac nadzieite/ ze tam iako na miejscu swietym mial zdrowia ochronic. Wsanowalo Poganstwo Kosciola/ nie Kazano go gwalttem wyciagac/ ale taki sposob wynaleziono Faranania tego. Drzwi Koscielne zamurowano/ ze zamtad wkosciela. trudno mial wynisic/ y trudno go tez bylo komu zywnoscia iako ratowac/ y tak glodem vmorzony/ gdzie sie spodziez wal miecasyllum, zywoy y obrona nalazle pulchrum, smiet y trunne. Drzwiami jest Kosciola niebieskiego/ y Brama Kaju swietnego Panna Błogostawiona/ ale Brama taka/ do ktorey grzesznemu czlowiekowi zaden przystepu bronie niemoze/ ktorey nigdy zagrodzoney nie naydzie/ Eto sie do niey wprzeczymym nabozenstwie y pokorze vda. Przyznawa tey to Kosciol swiety gdy mowi.

In Antiph.

Alma Redemptoris Mater, quae peruia coeli,
Porta manes.

M. m. m.

Podcieś v bodzy/ frásobliwi/ v lomni do tey tak obfitey/ a laskawey Bramy/ a wołaycie pauperibus. Lecz iedne odemnie mieycie przestroge. Kiedy grzegorz XIII. naywyzszy Pasterz pod czas roku swietego mial otwierac Portam sanctam, Kazal na pieniadzach wybiciac brame Koscielna otwartą/ a v niey na spodku napis taki: Nihil coinqu

Lukius 1.
Numism.
Apoc. 21.

inquinatum; *Nic zmázanego.* Jáko by vřázuięc / y goście
ná Jubileuř zgrómádzone codziennym pieniędzy vřawá / *Przeřtrogá*
niem nápomínáięc / ze Jubileuřu záden nie otrzyma / *Eřo ná Jubileuř*
prawdźiwie sumnienia nie oczysći / záden do Porty řwie-
tey nie przyđię / Eřo grzechámi má řkaláę duře. Nihil co-
inquinatum. Zárownie y ty wiedz Kátholikę / ze lubo *Uař*
řwierřá *Mářká* teřt refugium peccatorum, vćiečká grze-
řnych / lubo teřt *Brama* / przy Eřorey řie wiele vřbogich zy-
wi. *Wřřáć* ze Nihil coinquinatum, w *Bramie* tey nie dáđę
chlebá temu co pácierzá nie umie / nie dáđę iálmuzny temu
co łotruie / Nihil coinquinatum.

Jeřt táń známienita *Historia*. *Opát* ieden *Cyřlá* Sophon.
Eus imieniem / pozyczył do czytánia *Křięęki* iedney v *Iřychi* in prato.
uřá *Káplá* ná *Jerořolimřkiego* / przy tey *Křięęce* byly ná Spiritua.
Koncu przyřyte piřmá *iáćieř* *Nestoriuřá* *Heretyká* nieprzy- cap. 66.
iáćielá *Páńny* *Błogoręwionej* / Eřory on niechćiał zwáć
Mářká *Bożá* / ále tylko *Mářká* *Chryřtufowá* / lecz *Opát* o
tych piřmách niewiedziáł. *Trzyma* one *Křięęke* v siebie
đni *Kilká* / áżci ráz we řnie obaczy / ze przed *Komorę* tego
řtoi *Uař* *řwierřá* *Páńná* w *purpure* vřbrána / á przy niey *dwá*
poważni *meřowie* / o Eřorych *đomyřláł* řie *zeteden* byl ř. *Jan*
Báptyřá / á *drugí* *Ewáńgelířá* / vćieřony *táćim* *wiđzeniem*
proři *Przenařwierřey* *Bogá* *řrodzice* aby weřlá do *Komorę*
Eři tego / aby ię *pořwiećiła* *ořoba* *řwojá*. *Oná* mu *řurowá*
twářę odpowie : *Habes* *in* *cella* *inimicum* *meum*, & *vís* *vt*
ingrediar? *Mař* *w* *celli* *nieprzyiáćielá* *meęo*, *á* *chceř* *ábym*
tám *weřlá*? *Křnię* *nełá*; *oć* *ęnowřy* / *myřli* *co* *to* *zá* *nieprzyę*
iáćiel *táći* / *dla* *Eřoreęo* *niechćiáłá* *náwteđię* *Mářká* *Bożá*
Komorę *Eři* tego / *ráćhnie* *piřno* *řumnienie* *řwoje* / *ieřli* *niema*
Brzechu *iáćieęo* / *Eřoryby* *tey* *wřřet* *czynił*. *Niemože* *nie*
táćieęo *ználeć*. *řrářobliwy* *bářęo* / *chcę* *wybić* *meláńkolieę*
řytáńtem *trářunkiem* / *węzmie* *one* *Křięęke* / *czytá* / *wáćtute*

Panna B.
brzydź
sie herety-
cka ksią-
zka.

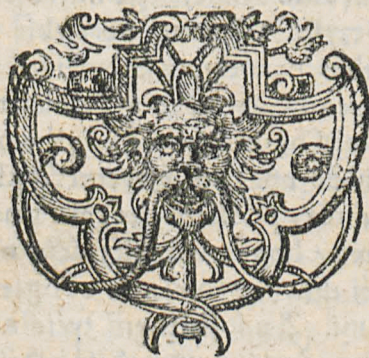
tu/ owdzie/ aż ná Koncu obaczy przyšlytych Kilká sexternow
Nestoriusá/ y postrzeze iz to ten nieprzyziaciel Naswietšey
Bogárodzice. Biezy ná rychmiášt do Tychiusá z tą Książ-
ką/ powie co widział/ á on wyrznowšy one sexterny wrzu-
cił w ogień/ mowiac: Non manebit in cella mea inimicus
sancta Dei genitricis, & Domine meae: Nie postoi v mnie nie-
przyziaciel świętey Bogárodzice, á Pániey moiey. Namilšy
slucháce/ ten Opát niewiedzial o tych skryptách Nestori-
usowych w celli swoiey/ záczym trzymájac ie nie zgrzeszył/
á przecie ták vrázil Pánne Błogostáwioná/ ze mu zmar-
šezona twarz vkazála y Komorka tego wzgárdzila. Jákoš
sie tey láski y náviedzenia spodziewác máia/ ktorzy trzymá-
ta v siebie Książki ledáiatie do światá y do grzechu zápalá-
táce; ktorzy w sprošnym Konkubinácie roš/ dwá/ y dáley
zyia/ ktorzy w sercu swoim chowáia y cierpia nieczyste my-
šli/ iádownite ránkory/ lichwiárškie koncepty: wšyštko to
sa nieprzyziaciele Przechyštey Bogárodzice/ ktorey swiete-
go náviedzenia iesli kto prágnie/ á slušnie káždy ma prá-
gnoć/ potrzeba mu tey swietey rezolucyey/ áby wšelka
niepráwošć z serca wykorzenil y mowil; Non manebit in
cella mea inimicus Dominae meae. Nie postoi w sercu moim
nieprzyziaciel Dobrodziewki moiey. Bo áz Brama iest/
v ktorey by naubozšy/ łatwe ma przytulenie/ przecie ni-
hil coinquinatum, przytuleniá y láski nie naydzie/ ktory w
złostíách vporne lezy. A przeto ktorzy dzis v tey Bramy
otrzymác co prágniecie/ štruseni ná sercu/ w dobrym przed-
šiewzicieiu swietey pošuty/ przychodźcie/ y wołáycie pau-
peribus.

O Wátko láski y miłosierdzia: Drzwiámis Krolá
niebiškiego/ A Bramá Káiu swietnego. Bylá tam v Ko-
šciola Jerozolimskiego Bramá názwana Speciosa Ošdo-
bna/ v ktorey/ táko czytamy w dzieiách Apostolškich/ Kłá-
dziono

dziono ná každý dzień tednego chromego z vrodzenia / aby
 prosil tálmuzny v tych co do Kościoła wchodzil. Cożes ty
 innego Naswiera Bogarodzico / teno Porta speciosa. Bramá Ko-
 Bramá przesłeczna / tákiey ozdoby y zácnoścí / ze cie z ty ścioła le-
 siacá białychłow tedne same Pan Bog obrat zá Mátkę : rozolim-
 z ktorey sie miał człowiekiem vrodzić y swiatu vkázac / skiego Spo-
 Skupilisny sie ná to mieysce do ciebie iáko do Bramy / Kto ciosa.
 to wšyškcie bogáctwá niebieskie ná swiat wychodza : Sku-
 pilisny sie iáko do fortece y básty / z ktorey Kościól swie-
 ty Kátholicki gotowa záwše w przygoách swoich miewat
 y miewa obrona ; á skupilisny sie z tákú o lásce twoiey vřno-
 ści / ze nas lubo grzesne / y brzydkih złości pelne / nie-
 odrzucis / ále iáko w Rzymie byla záwše tedná Bramá
 otwárta / Ktora dla tego zwáno Pandana, eo quod semper Bramá
 pateret, ták y my wielkú o twoiey tu nom sklonności mamy Rzymiska
 nádzieie / ze nom dná dzisieyřego miłosierne oko / y řezó- Pandána.
 dra reke otworzys. Wołamy do ciebie wšyřcy iáko do Alex. ab
 Mátki pauperibus, pauperibus ; poniewaz w opiece twoiey Alex. lib.
 iest obroná Kościoła swietego y Kroleřtw Kátholickich / 4. cap. 16.
 bádze Césárzowi Chřeřciánskiemu y swiatobliwemu iego
 domowi przeciwo vporney heretyckey lidze pomoc / o-
 broná / y Hetmánka ; poniewaz w reku twoich są niebieskie
 deposita, zdrowie / bogáctwá / řezesća náře ; opátruyze
 Mátko miłosći chore zdrowiem / v bogle chlebem / řrá-
 pione poćiechámí. Anáostátnym zycía nářego punkće /
 Kiedy z bramy tego swiatá wychodzić bédzemy / Kiedy nay-
 wřřřy Sedzia Syn twoy constituet in porta iudicium, Amos. 5.
 v tey bramy řad swoy zága / Kiedy sie wntey z nieprzytáćioł
 mřduř nářychymawtácy vćieráć bédzemy / nie odstępuynas Přal. 126.
 Pánnó przeswiera / vt non confundamur cum loquemur
 inimicis nostris in porta, ále máćierzynřkim áffektem przy-
 tuliwřřy do štebie / prowadz nas z tego wygnánia řzesł-
 wie /

wie/ á lubo grzechami obéztzonych dowcipnym miłosierd-
 dzie twego kołowrotem ciągnij y windy odważnie/ vt in-
 Psa. 99. troeamus portas eius in confessione, atria eius in hymnis
 abyfyny za pomocę y opiekę twoją wesli w Bramy nie-
 bieſkie w wyznawaniu/ y do ſteni tego z pieſniami/
 po wſyſtkę wieczność nieſkończone nád nami Sy-
 ná twego miłosierdzie ſtawiąc/ y tobie bez
 przestánku ſpiewając/ żeſ Drzwiami
 Krotá niebieſkiego, y Brama Raiu
 wiecznego.

A M E N.



DZIEWIE-

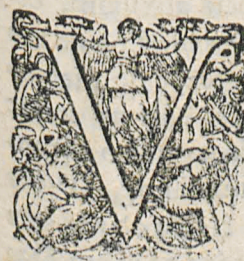
KAZANIE

Ná Dzień Narodzenia Pánný Błogostáwioney W kościele
SKatharzy.

.....

Vitam datā per Virginem,
Gentes redemptæ plaudite.

Wszyscy iey ludzie śpiewaycie/
Bo przez nie zbawienie macie.



Wazaiac dzisieysze Narodzenie Pánný
Błogostáwioney/ y widzac ze is przed-
wieczny Syn Boży wysła przed soba ná
swiat/ iáko Jutrzenke przed stoncem/
datac nam pewną nádzieis przedkiego
swego za ná przyszcia. Przypádlo mi ná
mysl/ co niegdy przynil Cleomenes Krol

Lacedemonski. Oblegl nieprzyiaciel iedno miásto iego/ y
sturmem go meźnie dobywał; choc Cleomenes oblezone
vmocnić/ y sercá im dodac/ aby sie nieprzyiacielowi nie pod-
dawali/ Kazal do miásta wypuscic kilka strzal/ wlozywszy
w nie karteckę/ z takim napisem. Venio, vt vrbe[m] asseram
in libertatem. Nie tráccie sercá mieszcánie moi/ bodzcie
pewni predkiego posilku/ ide ia y ciagne do was/ ábým
miásto od nieprzyiaciela vvolnil/ ábým was oswobodzil.

Manut. in
apophic.
Stuczny
posilek o-
bleżescom.

Podobno otuche namilshy Chrześcianie czyni nam dnia dzisieyszego Bog wszechmogacy; kiedy daie na swiat Pannie Błogostawionej/ daie ię na kształt Karty iedney/ przez Ktoreg nas v pewnia/ ze w Krotce za nią przyjdzie/ Veniet vt orbem asserat in libertatem, aby człowieka niedznego z niego woley oswobodzil/ aby w krainách ciemności mieszkaące oświecił/ aby stracony narod ludzki żywotem vweselił. Też ma počteche swiat z Narodzenia Panny przeczysney/ ze bierze mocną nadszieie/ o predkim przyscieu Syna Bozego/ y nieomylnym tego ratunku; tak iz moze siemowic/ co nieo gdy Caesar Iulius mowit y pisal do Cicerona.

Manut. in
apophre.

Obstoczyło raz niespodziane Cicerona w iednym Kastru Francuzkie woysto. Poslyshawshy o tym wielki przyjaciel tego Caesar. Iulius, wyprawil odwaznego soldata/ Ktoreg w nocy przypadshy pod Kastru/ strzelil z luku do Cicerona/ a w strzale bylo od Juliusa pisanie takie do niego. Caesar Ciceroni fiduciam optat. Expecta auxilium, Caesarz Ciceronowi vfnosci zyczy. Czeka y ratunku, Coś na ten kształt postępuje z nami iedynaż Bozy/ widząc od piekielnego nieprzyziaciela oblezony narod ludzki/ daie na swiat Pannie Błogostawionej iako list ieden/ Ktoreg nas o ratunku Boskim vbespieczy y mowi/ Expecta auxilium, Widze niedzny człowiecze vtrapienie twoie/ iako ciężkę od tak silu wielow cierpisz niewolę; ale nie trąc serca; a to wrey Pańtence masz nie o mylną nadszieie ratunku y zbawienia. Expecta auxilium. Z tymi awizami przychodzi dnia dzisieyszego Panna Błogostawiona/ te nam wesolę niesie nowine/ ze w Krotce za nią Syn Bozy przyjdzie. Veniet vt orbem asserat in libertatem, aby swiatu wolność przywrocił; to nam Narodzeniem swoim opowiada/ ze Bog człowiekowi vfać kaze/ y czekać ratunku. Deus homini fiduciam optat, Expecta auxilium. Kdla tegoż Kościol swiety mowi/ ze

Narod

Narodzienie przeczystey Panny / wshyście mu światu wesele
 y radość przyniosło. Natiuitas tua, Dei genitrix Virgo gau-
 dium annuntiauit vniuerso mundo. Bo kiedy ona się pro-
 dziła / iakoby się też żywot nasz vrodził; kiedy się ona swia-
 tu wkazala / iakoby się też zbawienie nasze wkazalo. Bo z
 tych że celu wzięliśmy niedzi zbawiciela y zbawienie / iez-
 no z rąk iey naswieszych: przyznawa to Kościół powsze-
 chny / gdy mowi / y spiewać za to kaze. *Vitam datam per
 Virginem, Gentes redemptae plaudite. Wshysey iey ludzie spie-
 wajcie, Bo przez nie zbawienie macie.* Abyśmy tym weseley
 wesołe Narodzenie Panny Błogosławidney mogli vra-
 czyć / w kaze iakom naszym / iako y w iaki sposób Naswiet-
 sa Panna jest authorka / sprawczyną / y przyczyna naszego
 zbawienia. Przeczysta Bogarodzico pomoz mi do tego
 Ducha sweterogo darem / a iaksi wasze pilnym y nabożnym
 słuchaniem.

Szmerzo ná to Dissidentes; gdy Naswieshey Pannie
 przypisujemy / że jest Authorka y przyczyna naszego Zbá-
 wienia / gdy ja zowiemy żywotem naszym / y mowia; że sam
 Chrystus lezys jest Authorem naszego zbawienia / on sam
 jest żywotem naszym / bo powiedział sam o sobie. *Ego sum
 via, veritas & vita; Ja ieslem drogá, prawdá, y żywot.* Ale
 nie rozumieja / abo rozumieć niechca / iakim to sposobem
 przypisujemy Pannie Błogosławidney / Przyznawamy / że
 sam Chrystus Pan jest zbawicielem naszym / sam sprawca
 naszego zbawienia / bo nas sam krwia własna ná Krzyżu
 okupił; sam dla nas umarł / sam jest żywotem naszym. Lecz
 tego też przec nie możemy / aby się do naszego zbawienia
 Naswiesza Panna swoim sposobem nie przyczynila / y nie
 miała być zwána / *vita nostre, salus nostra, żywotem naszym
 zdrowiem naszym.*

Zawse iey to przyznawali Doktorowie Kościoła po-

wszechnego. Świsty Irenaeus tak o ntey mowi. Vniuerso
 S. Irenaeus lib. 3. con. generi humano causa salutis facta est. *Wszystkiemu narodowi*
 tra haeref. ludzkiemu przyczyna zbawienia stala sie. Świsty Augu-
 cap. 38. sty. Mater generis nostri panā intulit mundo, genitrix Do-
 S. August. fer. de Nat. mini nostri salutē attulit mūdo; auētrix peccari Eua auētrix
 Virg. meriti MARIA. Eua o cidendo obfui; MARIA viuificando pro-
 fuit, illa percussit; ista sanauit. *Mátka rodząiu nášego káranie*
świātu zádátá; Rodzicielká Páná nášego zbáwienie świātu
przyniosła, authorka grzechu Ewá: authorka zaślugi MARYA.

S. Hieron. Ewá z ábiidiac záškodžitá, MARYA ożywiáiac pomogtá, oná
 de Assump. vderzytá; tá vleczytá. Świsty Hieronim. Veneremur sa-
 lutis auētricem, qua dum autorem suum concepit de caelo,
 nobis Redemptorem praebuit in terra. *Czćimy sprawczyniá*
zbáwienia, ktora gdy Tworcę swego pocztá z niebá, stáwila
nam Odkupicielá ná ziemi. Tenże, Vita per MARIAM. Zy-
wot mamy przez MARYA. Nie tylo z tey miáry / ze Syná
Bozego porodžitá / y wydáta ná swiát / iáko niezbożnie

Epist. ad
 Eustoch.

Baron. tom 9. an. 755. *Bluznierst. wo Coproni má prze- čiv Má- tce Bozey.*
 twierdził Constantinus Copronymus Iconoclasta, który plu-
 gawym nazwiskiem swoim chcąc zelżyć Nasświetšo Pánnę /
 wziawšy worek pełen złotá / y ptkázuiąc / pytał. *Silá ten*
 worek wazy? gdy odpowiedziano / iż wiele wazy; wysypa-
 wšy złoto / czy worek trzymáiac / pytał znowu / á teraz śi-
 lá wazy? gdy oni rzekli / że teraz nic nie wazy; áz on do
 nich. *Ták ze rozumieycie o Mátce Chrystusowej / ze po*
vrodzeniu Chrystusa żadney ceny nie jest / y ze do zbawie-
niá ludzkiego nie ináczey pomogtá / teno ze Chrystusa okup
świátá porodžitá / á iák pientądze iedne wysulá. O nie ták
práwowierni Kátholicy z Doktorámi swymi; cóś wielšeo
go tey przypisuiá / gdy is autorká / przyczyna zbáwienia y
żywotá nášego zowiá.

Moglbym dáć wiele przyczyn / dla ktorych Pánná
 Błogosławiona słusnie ma być zwána autorká nášego
 zbawie-

wienia / żywotem naszym / iako to je na wcielenie Syná Pánná B. Bozego konsens dála / ze go wysoctimi cnotami swymi z nie- dárowála dárównála Syná swego bá na swiát sciagnela ; czasowi iednak folguie / prze- swiátu. dniesze tylo przytoze ratye. Miedzy ktorymi ta jest swiátu. wielka ; ze májac do Syná swego práwo / iako y Rodzicy inni / dla miłości násey odstapila go / y do woley Oycowstkiey ná smierc Syná wydaiący / stosując wola swoie / chernie go swiátu dárowála / y ná okup Erwawy zá grzechy ofiarowała.

Wielkie práwo mája Rodzicy ná dziatki swoie. *Ná. Ociec moze uká jest Doktorow / ze moga w potrzebie zastawic / prze- przedac w dáć dziecie swoie / o czym jest y pismo. Is bowiem dziatki potrzebie so fructus & quasi pars Parentum, owocem y iakoby czystko Syná. Rodzicow ; moga z nich brác y szukać takich pozyttow / iak- Exod. 21. kie Pan bierze z roli / ogrodá / sadu swolego. Miala tá- kiez práwo do Chrystusa Pána Náswietsza Matka tego / ale miując niezmiernie zbawienie ludzkie / dárowála te swiátu / ofiarowała Chrystusa iako dziecie swe własne ná Krzyz y ná smierc / aby z nim Bog czynil y postepował we- Arnol. dle woley swoiey. Nadobnie o tym Arnoldus Carnoten. Carnot-tract. de laud. Virg. Omnino tunc erat vna Christi & MARIE voluntas, vnumq; holocaustum ambo pariter offerebant DEO, hac in sanguine cordis ; ille in sanguine carnis, vnde communem in mundi salute cum illo effectum obtinuit. *Prawdziwie ná ten czas (to jest, kiedy Chrystus ná Krzyzu vmieral) iedná byla Pána Chrystusowa y Pánný Błogostánioney wola, y iedną ofiarę oboie zárownno oddawali Bogu ; ona ná sercu, á on ná Krzyzu ; y dla tegoz zbawienie ludzkie społnie się iey, iako y Chrystusowi przypisuje : ácz przecie roznie ; bo on kládac zdrowie swoie zá nas / wysluzyl nam żywot de condigno, z práwey slusności / á ona ofiarując go z swoiey strony iako dziecie swoie własne ná smierc / vprosilá ie / y zásluzyla de congruo, z nieiá- kiej przystoyností.**

Y teraz

Czemu P. *Chrystus* Teraz dopiero poznawam / czemu Zbawiciel wiſiac na
Chryſtus Krzyżu / ná oſtátnim / Mátko ſwojé poſegnániu nie rzekł iey
 nie rzekł *Mátka* iáko Syn / ále niewiáſto / iáko ieden obcy. *Mulier*,
 z krzyżá *ecce Filius tuus: Niewiáſto eto Syn twoy.* Czemu to naſto dſy
 Pánnie B. *Zbawco / ták oſtro do ſwey Rodzicielki mowiſ: coż oná zé*
Mátka, ále niewiáſto. niewiáſta: wzdyc to Pánienka przeczýſta / *Mátka* twojá
Ioan. 19. wláſna: Czemu iey nie mowiſ / *Mátka* / ále niewiáſto:
 Gdyby ktora *Mátka* / ſlucháſze moi / tákiego bylá ſercá /
 zeby poimánego ſyná / á teſſeże niewinnie / oſtápiła / y ná
 ſmierc iego pozwoili / y ná nie pátrzyli / rzeklibyſcie wy ze
 to mátká: niemátká: bo miłóſci mácierzynſkiej dziecieciú
 niewkázuié / ále iákaſ niewiáſtá. Tymci práwie ſpoſobem dla
 ciebie grzeſzniku / dla miłóſci twoiey / dla zbáwienia twego /
 obeſtá ſie z Synem ſwoim Pánná Błogóſłáwiona. *Mátka*
 ábowiem do niego práwo trybem Rodzicow innych / iáko
Mátka do Syná; oſtápiła go; mogáſ wołáć / moy to Syn
 Pánnám go poczełá / y porodziła / nie przelewáycie krewie
 niewinney / nic tákiego niebyło od niey ſlucháć / ále widzac
 wola przedwiecznego *Oycá* / ze Syná dla nas ná ſmierc
 wydawał / ſwoie teſz do niey przylozyc chciála / y iáko by nie
Mátka / ále obca ktora niewiáſtá / ná okup grzechow náſ
 ſych *Chryſtuſá* oſtárowála. *Przeto* iáko *Oycu* nie rzekł
 Pater meus, Pater meus, *Oycze moy / Oycze moy /* czemuſ
 mie opuſcił: ále Deus meus, Deus meus, vt quid dereliqui-
 ſti me? *Boże moy, Boże moy, czemuſ mie opuſcił.* *Mowiáć*
 z nim iáko by nie z wláſnym Rodzicem ſwoim: ták y Pánnie
 Błogóſłáwioney nie rzekł *Mátka* / ále iáko by obcey biáley
 głowie / *Niewiáſto*; chcáć wkázáć / ze go ták *Ociec* / iáko
 y *Mátka* oddawáli ná krzyż y ná ſmierc / iáko by obce / á nie
 ſwe dziecie / y przeto Deus, nie Pater, *Mulier*, nie Mater.
 Dziwuie ſie Bernat ſwiety / ták wielkiej y *Oycá* przedwie-
 cznego / y Pánný Błogóſłáwioney / ku nam miłóſci. Omira
 circa

circa nos vtriusq; parentis IEZ V Christi pietatis dignatio!
 O inestimabilis Dei & Virginis, dilectio charitatis, qui vt ser- S. Bernard.
serm. 51.
 uum redimerent, communem Filium tradiderunt! O prze-
 dziwna Koto nás oboygá Rodzicow Pána Jezusowych lá-
 skawosci! O nieoszacowanie Boga y Panny oswiad-
 zona miłości! Ktorzy aby sluge okupili / spolnego Syná
 wydali!

Slusna tu poganic owe malárze! Ktorzy Pannę Blad malá-
rzow gdy
 Błogostawionę maluis pod Krzyzem mdleiąca / y nápoły Panne B.
maluis
mdleiąca.
 vmárka / miedzy rekami Janá S. y białychgłow. Bo áz
 prawda iest / ze Syná swego śmierci serdecznie záłowata
 wiecey niz kto inny; ale to tez prawda iz bedac pełna Duchá
 s. y wiedzac o woley Boskiej / á nas niewymownie miłu-
 iac / z wielkó chęciá Synaczka swolego ná śmierc oddawa-
 lá / y w wielkim státku y baczeniu pod Krzyzem stala. Ioan. 19.
 bat iuxta cruce m Iesv. Stantem lego, mowi swiety Ambrozy /
 flentem non lego: *Czytam iz stoi, nie czytam ze narzeka.* S. Ambr.
 X owsem rozumiem to o iey miłości ku nom / ze gdyby
 per impossibile Ociec niebieski nie zezwolil byl ná śmierc
 Syná swolego / onaby iednak zezwolila byla; y nteposle-
 dnięysza w odwadzé Abrahámowi / gdyby ná to przyszlo /
 iáko wważa swietey Anselmus zwiázalaby byla namilšego
 Synaczka / y gozdzie wziawšy / samaby byla rozkli y nozki
 tego dla nás przybila do Krzyzá / y to pewnie zywym áffe-
 ktem pod Krzyzem stolat czynila / obecnošcia swota posi-
 lala go / y sklonnošcia woley swolej / tym wiecey zachęcala
 do śmierci. X przeto dobrze Košcioł Swiety ypomina /
 Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite.
 Wšyscy iey ludzcie spiewaycie: *Bo przez niezbanienie macie.*
 Nie tylo z tey miácy / ze Synowi Bozemu ciało y krew Kto-
 ro nás okupil z własney kwié swolej dála / ale ze go tez áf-
 sektem y wolá swotá ná wšytkie meki y same śmierc Krzy-

S. Ansel. zowę prowadziła. Ipsa Filium in Cruce posuisset & obtulisset, mowi święty Anselmus:

Panna B. dla miłości z człowieka gotową była pospołu z Synem swoim w-yrzec.
 Ktemu zowie się Autorko naszego zbawienia / ze mi-
 łując człowieka niezmiernie / gotową była / gdyby tego po-
 trzeba okazała / zdrowie swoje na wybawienie y okup czło-
 wieka pospołu z Chrystusem Panem odważyć / y dziwnie so-
 bie tego zyczyla / aby iako pierś białą głowa / pragnąc nie-
 śmiertelności śmierć świata przyniosła ; tak ona pragnąc
 śmierci / zywot muwprosić mogła. Pięknie Arnol. Carnot. In
 tabernaculo illo duo videres altaria, aliud in pectore MARIA,
 aliud in Christi corpore: Christus carnem, MARIA immola-
 bat animam. Optabat verò ipsa ad sanguinem animæ, &
 carnis suæ adolere sanguinem, & eleuatis in cruce manibus
 celebrare cum Filio sacrificium vespertinum, & cum Domi-
 no I E S U corporali morte redemptionis nostræ consummare
 mysterium. Sed hoc summi Sacerdotis priuilegium erat.
*W przybytku onym Kalmwaryjskim, widziałbyś był parę ołta-
 rzow: ieden na sercu Maryey, drugi na ciele Chrystusowym.
 Chrystus ciało; Marya ofiarowata serce. Zyczylać ona wpra-
 wdzie do serdeczney ofiary, y ciata swego krew ofiarowac, y ręce
 na Krzyżu wyciągnawszy z Synaczkiem swoim ofiarę wieczor-
 na odprawiac, y z Panem JEZUSEM śmiercia cielesną taie-
 mnicę naszego odkupienia wykonać. Lecz to naywyższego Ká-
 ptána był przyniely. Atoli lubo wedle ciata pod Krzyżem
 nie umarla / na sercu tednał o iak wielecroć umierala ?
Panny pod czas meki Był to był serce tey Pánienskie obaczył / o iakby ie był na-
 lazł wshystko zbolale / wshystko strwawione ? iakby był na
Chrystusowey. nim nalazł wshystkie naczynia meki Pánienskiey / bicze / rozgi /
 ceterne / mloty / gozdzie / y rany same doskonale wyrazone ?
Gulielmus Swiadezy o tym Gulielmus: Quot vulnera Filius accipie-
 bat in carne, tot pia mater accipiebat in corde. Rubebat
 caro Filij sanguine Passionis, rubebant materna illæ cogita-
 tiones*

tionis sanguine Compassionis. *tak wiele ran Syn przyjął na ciebie, tak wiele ich kochana Matka odwołała na sercu Rumieniła cięto Syna, krewia męki y boleści, rumieniły matczynskie one myśli, krewia litości y żałości.*

Powiada Święty Grzegorz rzecz bardzo dziwna / iż dwie cytarze albo lutnie mogą być tak skorygowane y wystronione / że kiedy w jedną wderze / y druga wyda dźwięk per quandam sympathiam, y zabrzmi chociaż w nie nie wderze. Z tego symbolista jeden napisał takiey lutni: Alijs percussis resonabunt. Ktoby o tym wotpil / niech spróbuje; a to wielki Doktor tak o tym twierdzi. To pewna / Katoolicy moi / iż Nasz światła Panna z namilszym Synaczkim swoim pod czas męki iego / taka miała correspondencyę / taka iedność y wzajemność affektow; że kiedy bito Chrystusa Panna / w wszystkie razy iego czuła serce Panny Błogosławioney. Kiedy go w słupą sieczono / kiedy rozgami / biczami smagało / w wszystkie te chłosty y rozgi czuła Matka na sercu. Kiedy go na Krzyżu tak strony na lutni wyciągano / kiedy go żdźkami przybijano; też go żdźcie y mloty czuć y slychać było na sercu Matki. Christo percusso materni cordis chorda resonabant.

S. Gregor.
in initio moral.

Lutni dwu
wzajemność.

Arcs.

Wszystkie
razy czuła
Chrystusowe
Matka
na sercu.

Matka tam Zbawiciel v Izaiasz. Torcular calcavi solus, & de gentibus non est vir mecum. *Sam a sam pracowałem koło tej ciężkiej Krzyża świętego prafe; Sam ponosiłem wszystkie ciężary / a z narodow żadnego meza nie było ze mną. Słusznie wystukieś namilszy Iezv, dobrze powiedaś / że de gentibus non erat vir tecum, że z narodow niemałes na pomoc żadnego meza / bo wczniowie twoi powziękali / żaden ci nie pomagał bolow y Krzyża / chyba ieden Cyreneyczyk / y to nie z chęci / bo go przymusili Żydzi do dźwigania Krzyża / gdys pod nim wstawal y omdlewał. An-*

Izai. 63.

Matt. 27.

Panna B.
pomagała
Synowi
pracować
i czerpieć
dla zbawie-
nia ludz-
kiego.
Prou. 8.

nie była Mulier tecum, abyć z narodow nie była żadna białagłowa na pomoc. Bo Naswietša Matka twoja była na gore Kalwaryo za toba / y pod krzyżem stała / y wšy skie bole y razy krzes ty poniosła na ciebie / ona wytrzymała na sercu / pomagając ci z swej strony wiernie tey prace y náprawy zbawienia ludzkiego.

A toć podobno chciała wyrazić onymi słowy v *Medr.* cá. Dominus possedit me, in initio viarum suarum antequam quicquam faceret à principio. LXX. Dominus creavit me initium viarum suarum, ad opera sua. *Pan Bog uczynił me, y chciał mieć porzątkiem drog swoich, do spraw swoich.* Przez te drogi rozumieją Doktorowie świeci / iáko Cyrilus y Ambrosius, rády y sposoby odkupienia ludzkiego / które Bog wszechmogący wrádzie swojej podawał. A tak mówi Panna Błogosławiona / że Pan Bog wynalazłszy ten sposób nášego / odkupienia przez śmierć Syná swego / one chciał mieć początkiem / od niey miał zacząć. Coż tákie go? Opera sua, Odkupienie ludzkie / dzieło trudne nášego zbawienia. A przydać / że cum ero eram euncta componens. Byłam wšy skie z nim składając / komponując. Wiećie co za robotá była Syná Bożego na tym świecie? Kompozycja / konstrukcyja jedná; bo na to go wysłał Oćiec z niebá / aby náprawił / skomponował / skłózył / to co pierwszy Rodzic náš rozchwiał y zepsował. Stworzył Pan Bog człowieka w łasce swojej. Piękna to była compositio animæ cum gratia; zepsował to Adam łaskę Bożá y sobie y nam strácił. Uczynił Pan Bog człowieka dziedzicem niebá; y to zepsował Adam / á uczynił go dziedzicem piekła. A toż Bog wszechmogący z miłosierdzia swego wyprawił Syná własnego na świat / aby construeret, componeret, instauraret, náprawił / skłózył / wznowił / co pierwszy człowiek rozchwiał / y popsuwał / aby znou skłózył animam & gratiam, duszę y łaskę

Syn Boży
na świecie
Constru-
ktja. zynił

łaskę/ aby uczynił Kompozycyę między ziemią y niebem. Do
 tym mowi Apostoł. Proposuit in dispensatione plenitudinis
 Ephes. 12
 temporum, Instaurare omnia in Christo, quæ in cælis, & quæ
 in terra sunt, in ipso. *Postanowił w rozrządzeniu zupełności
 czasów, aby w Chrystusie wszystko naprawił, co jest w niebie, y
 co na ziemi, w nim.*

Kiedy to Syn Boży czynił/ Kiedy te Kompozycyę od-
 prawował/ Kiedy co było zepsowanego/ naprawił/ Kiedy
 łaskę Bożo człowiekowi ciężko wyrabiał/ Kiedy mu niebo
 targował/ y kupował; powiada Panna Błogosławiona /
 że była przy tym wszystkim/ że mu tey prace pomagała/ że
 mu w tey robocie służyła/ że się do zbawienia ludzkiego
 przyłożyła/ cum eo eram cuncta componens! że pospołu z
 nim człowiekowi łaskę Bożo y niebo pracami/ affliktjami
 vpraszała. Jakoż kiedy przebieżemy tajemnice naszego od-
 kupienia; obaczmy ná oko/ że do każdej przymieszała się
 Panna Błogosławiona. *Dokądżej
 tajemnice
 odkupienia*
 Została Syn Boży człowiekiem / *ludzkiego*
 Słowo stało się Ciąłem; gdzie się odprawia tał wysoka ta-
 mnicą: w żywocie Panny przenasświetsey. *przezczyni-*
 Rodzi się *należnie* Panna
 świat/ z Kogor z Panny Błogosławioney / że krwie tey
 przeczystey. *B.*
 Leży w złobie; od Kogo położony: od Panny
 Ny Nasświetsey. *JB*
 Wchodzi do Egiptu Kto go wnosi przed
 mieżem Herodą: Panna Błogosławiona. Pocyna cudą
 czynić; za życia instancyę: za Panny Błogosławioney.
 Wiśi ná Krzyżu/ Kto przy nim został: *Matka Naswiet-*
 śca. *Owo zgoła/* Cum eo erat cuncta componens, *wszystkich*
 mu prac ná tym świecie pomagała/ wszystko z nim pospołu
 naprawić wśkwalała. *Święty Antoninus.* Cum eceram
 cuncta componens, scilicet recreando, quæ per culpam quasi
 Theolog.
 destructa erant. *Byłám z nim wszystko składając, to jest odna-*
wiając, co przez grzech zepsowano było. Jesliż święty Chry-
14. S. Chry-
 zostom Apostoły święte *nazwał* Salvatores, benefactoresq;
1. 4. S. Chry-
35. in Marc.
 totius

Apostoty totius orbis terrarum, Zbawicielami / y dobrodziejami /
Zawia zbá- wszytkiego okręgu świata / dla nauki ktora nam opowia-
wicielami dają / dla prac ktore w zbawieniu naszym podeymowali; a
świata. iakoż *Martki* Bozey nie zwać autorkę zbawienia naszego /
 zywotem y zdrowiem naszym / ktora *Chrystusowi* Panu w
 sprawie y robocie okupu naszego tak pilno służyła / y wszy-
 skie bole tego na sercu dźwigała / y za grzechy ie ludzkie
 ofiá: owiała: iako nie powtarzając z *Kościółem* świętym /
 Vicim datam per Virginem, Gentes redempta plaudite.
Wszyscy ie y ludzie śpiewajcie, Bo przez nie zbawienie maćie.

Panna B. Jesze y z tey przyczyny możemy zwać *Panne* Bło-
wielom y- gosławionę zywotem naszym / autorkę naszego zbawienia /
prasa zy- że przyczynę swoją wielom vprasa zywoc / nie tylo doczesny
wot y zbá- ale y wiekuiszy.

Ioan. 11. Gdy *Pan* a *Zbawiciel* nasz miał wole podnieść *Lázá-*
wienie. rzá z grobu / iuz w nim czwarty dzien lezacego; gdy go
 miał zdrowiem dárować / nim ten cud vczynił / kazał
 wprzód *Martcie* / aby zawaolála *Máryey* siostry swotey / y
 sędzsy *Marthá* / rzecze ie y: Magister adest, & vocat te:
Náuczyciel przyszedł, y wola cie. *Ná* co *Pan* przywoływa
 do tego cudu *Máryey*? czemu przez niey nie dźwiga *Lázá-*
 rzá z grobu? czemu bez niey zywota mu nie dáć? Podobno
 ze siostra jest vmarlego / y tak chce / aby dla wieksey pocie-
 chy ná cud pátrzyła. Być y to moze. Lecz *Chryzolog* świę-
 ty test tego zdánia / iz tu *Zbawiciel* chciał iako w konterse-
 cie iakim vkázać / moc y potegę *Náswietsey* *Martki* swojej
 chciał vkázać / iako wiele moze v niego *Márya* / iako bez
 niey trudno kto ma zdrowia y zywota dostac / y z grobu
 bydz podzwigniony. *Słowá* *Doiktora* świętego: Vbi Mar-
 tha confessa est Christo, mittitur ad MARIAM, quia sine
 MARIA nec fugari mors poterat, nec vita poterat repa-
 rari, veniat MARIA, veniat materni nominis baiula, vt vi-
 deat

deat homo Christum Virginalis vteri habitasse secretum, qua-
 tenus ab inferis prodeant mortui, mortui exeant de sepul-
 chris. *Skoro Marthá po rozmowie swoiey z Chrystusem Pá-
 nem wyznátá go bydz Synem Bozym, vti que, Domine, ego
 credidi, quia tu es Filius Dei viui, qui in hunc mundum ve-
 nisti. Wzdym Pánie wuierzyłá, że ty ieszes Synem Bogá ży-
 wego, któryś ná ten świat przyšedł: po tey konfessyey posyła
 ja Pan do MARYEY; bo bez MARYEY ani śmierć mogła
 być odpędzona, ani żywot Lázárzowi przywrocony, niechay
 przyidzie MARYA, niechay przyidzie mácierzynskie imię no-
 šaca Mágdalená, áby człowiek poznał co może MARYA u
 Syná swego, że w iey przeczystym żywocie mieškáiac, dat iey
 tę táškę, iż ná iey przyczynę wychodza z piektá vmárli, v-
 márli wychodza z grobow. A ktozby wyráchowáł te vmárle/
 ktore Táswietsza Pánná modlitwa swoia z grobu wynioz-
 sy/ zywotem dárowátá? Ktoby wyliczył w ciężkich choro-
 bách zdesperowáne/ ktore od samey fortki śmierci do pier-
 wšego zdrawia przywrociła? Ktoby zkomputowáł te
 grzeszne/ ktore dla wielkich złości piektu niemal oddá-
 ne/ przyczyna swoia do pokuty przywiodła y niebu po-
 zyskátá?*

Carneades Silozoph wdzierzen bedgc náuiki Prace-
 ptora swego Chrysippá/ wšystko mu práwie/ co vmiat/
 przypisowáł/ y mawiał táwnie. Nisi Chrysippus esset, ego
 non essem; *Gdyby Chrysippá niebyto, mnieby niebyto, iabym
 nizacz stáł. Spytamy swietych/ ktorzy wiecznego poko-
 su zázywáia z Pánem Bogiem: co też rozumieia o przewa-
 dze Pánný Błogostáwioney? iáż wiele może v Bogá? iáż to
 potezna iey przyczyna w niebie? co rozumieia/ o tey nášey
 propozycyey/ ze vita per Virginem? O iáż sie ich wiele
 ošwie? Nisi MARIÆ intercessio fuisset, ego in caelo non
 essem. Nisi auxilium MARIÆ adfuisset, ego saluus non es-
 sem. ny n.*

Lázárzá P.
 Chrystus
 nie wstrze-
 sa bez Má-
 ryej.

Lycosth.

Sitaby w
 niebie nie
 bylo gdyby
 nie przy-
 czyná Pánný

sem. ny n.

Surius. 4.
Februar.

sem. Gdyby nie przyczyna MARYEY Mátki Bozey/ tá-
bym w niebie nie był. Gdyby nie ratunek/ y pomoc MARY-
EY, íabym zbáwion niebył. Ozwie sie z tym bez wotpienia
on Theophilus v Suriusá/ ktory kwió sie był własnó czár-
tu zápisal/ á zá goráco modlitwa Pánny Błogostáwioney
do pokuty przyszedł y láste v Bogá nalázl; ten chetnie wy-
zna/ ze gdyby nie przyczyna Pánny Naswíetšey/ nigdy
bym w niebie nie był: Nisi MARIÆ auxiliium fuisset, ego
hic non essem. Ozwie sie z tym y swíeta Mária Egyptiá-
ká/ ktora 17. lat w sprosnych grzechách strawiwšy/ zá przy-
czynó Mátki Bozey błedy swe vžnála/ y w ostrey pokucie
ná pušcy ledney przez lat czterdšesći siedm žyjac skon-
czylá swíetobliwle. Tá žádóšćta wyžna/ ze Nisi MARIÆ
intercessio fuisset, ego in celo non essem, gdyby nie przy-
czyná Pánny Błogostáwioney/ íabym w niebie nie bylá.
Oná mie tu modlitwa swotó žániošlá/ oná przyczyna swo-
íó droge nam wielom do niebá vczyníla.

Iustin.

Semiramis Asstryjska Krolowa wiele známienitych
rzeczy w Pánštwie swoim dokázawšy/ miásto Bábilon ce-
gló obmurowawšy/ gránice Kroleštwá rozprzeštrzeniwšy/
wystáwíla sobie Kolumne íedne/ á ná niey z kámenia swo-
osobe/ gdje przy innych dziełách swoich/ y to nárysowác
kázála: Vias meis peccunijs stravi, quas ne feræ quidem prius
ambulauerant: *Kostem moim wystáwílam drogi y rozprze-
štrzenílam íe, y wyburkowála; že bešpiecznie moze íáchać
wozem, gdzie się przedtym záledwie džíki žwierz przeći-*

Pánna B.
rozprze-
štrzeníla
droge do
niebá.

Matth. 7.

Matth. 19.

*šnat, á zgotá nieprzečíšnat. Pržyžnáć to musítemy Pánnie
Błogostáwioney/ že oná gošćintec y droge do niebá ro-
zprzeštrzeníla. Wiećie co o niebieskiey drodze powiedžíal
žbáwíteł. Arcta est via quæ ducit ad vitam. Ščíšta íest dro-
gá ktora prowadží do žywotá. Facilius est camelum per fora-
men acus transire, quam diuitem intrare in regnum celo-
rum.*

rum. Látwiey wielbładowi przez ucho igielne przepráwić się, ábo linę ruba przez nie przewieść, ániżeli bogátemu wnieść do Krolestwa niebieskiego. A iednak milý Boże iáko tam wiele záwołáných grzeszników przeszło? gdyby ná stuśno/ ledwo by tam Anielskiego zywotá człowiekowi przebyć krodedy wieley grzesznicy przechodzą bezpiecznie. Ktoż ie przeprowadza? Eto im droga rozprzeszczenia? Eto ie do pošuty sposabia? Pánna Błogostáwiona. Nisi MARIÆ auxili-um esset, multi in celo non essent. Gdyby ratunku MARYEY nie było, síluby w niebie nie było. A dla tegoż mówi o sobie v Mędrca. Qui me inuenerit, inueniet vitam, & hauriet salutem à Domino. Kto me naydzie, naydzie zywot, y wyczerpnie zbáwienie od Pána. V PŁEŁEZYASTYKÁ. In me omnis spes vitæ. We mnie wyselka nádzieciá zywotá. A iákoż tu nie mówić z Kościołem świętým. Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite; Jáko nie przyznawác z świętým Hieronymem/ że Vita per MARIAM? iáko tey nie zwác zywotem/ słodkością/ počécho/ nádzieciá nášá?

Zámilne te przemowe moie słowy powšednego Kościoła. Salve Regina, Mater misericordiæ vitæ, dulcedo, & spes nostra salue. Przychodzisz dnia dzisiejszego Pánno Błogostáwiona ná świat/ vmyslne od Boga stworzona dla tego/ iáko mówi świętey Bernat. Vt per te, in te, & de te, benigna manus eius, quidquid creauit, recrearet; áby przez cie w tobie, y z ciebie, táskáma ręká tego, cokolwiek stworzyłá, á pierwsy człowiek zepsował, nápráwiłá y podzwignę- tá; Przychodzisz stworzona wlasnie dla tego/ ábys pospo- lu z namilšým Synem twoim/ co Adam powáryował/ pomiešal/ złozyłá/ zkomponowálá/ ábys zbáwienie ludzkie pracą y przyczyną twoją przed Bogiem pomnázá- lá. Przybywayze szesliwte zywocie/ słodkości/ počécho/ nádzieciá nášá. Dáte cie Bog nam nadzonym/ po burzli- wym

Eccl. 24.

S. Bernard.
ser. 2. Pent.

Panna B.
jest Ancho-
ra grze-
snych.

Ferus iu
Symb.

wym tego swiata Oceanie zeglujacych/ iako Sacram An-
choram, Kotew iedne bezpiecna. Kotew jest ro Salus &
vita navis, spes nauigantium, zywort y zdrowie okretu po
morzu biegajacego/ iest nadzieia zeglujacych bo kiedy na-
walności bitia/ ona trzyma iakoby wiazany okret/ ani go
dopuszcza nieść falom na skały y niebezpieczne przejazdy
morstkie/ y z tad tey napisal teden. Tutum te littore sistam.
Bespiecznie cię stamie do brzegu. U drugi. Hac duce letus;
Za iey powodem iestem wesoly. Bodz ze Panno przeczysca na
tym niebezpiecznym polazdzie andbora nasha; do ciebie iak
ko ad sacram & validissimam anchoram do pewney y napo-
teznieyshey kotwice przywieziemy myśli/ serca/ dusze/ cia-
la nasha; tieruryze nami fortunnie Matko namilosciwsza/
abyśmy wiekuiszego portu nie vdybili. Vitam praesta pu-
ram, Iter para tutum, Vt videntes I E S Y M, Semper collate-
mur, Day na tym mizernym wygnaniu kálizujacych/ dni
zywota swiobliwie/ w cnotach/ czystosci/ pokorze y rze-
telney Boskiego Matcestatu boiazni/ a prawdziwey y state-
czney milosci prowadzić. Vitam praesta puram, a gdy nam
z ledki ciála tego na brzeg wieczności wysiadać przydzie/
Iter para tutum, Tutos littore siste, Prowadz nas szesliwie
do portu niebieskiej wieczności/ y odday w rece namilshogo
Syna twoiego/ abyśmy twoja przyczyna y opieka zapro-
wadzeni/ Te duce, laty spiewali po wshyskie wieczności/
Vitam datam per Virginem, y wyznawali nie prze-
skátoc/ zes ty iest Vita, dulcedo, & spes no-
stra, Zywortem/ stódkosci/ y nadzie-
ia nasha/

A M E N.

K A Z A N I E

Na Dzień Chwalebneho Narodzenia Syná Bo- ^{W Kościele}
żego Pána nášego Chrystusa I E Z V S A. <sup>Bożego Cí-
tu.</sup>

Gloria tibi Domine,
Qui natus es de Virgine.

Chwalá Synowi Bożemu/
z Pánienki naródzonemu.

VERBUM Caro factum est. Ioan. 1.
Słowo stało się Ciałem.



Co zdawnych czasow Swięci Prorocy
pilno kólatáli do nieba/ bez czego świat
wyssteł iáko ziemiá bez rośse w stogini
zostawał vtrapieniu/ bez czego strapieni
ludzie/ iáko bledne bez pasterzá owce/
w rústáwizney trwodze żyć musieli/ cze-
go zárliwie Oblubienicá wyglódała/ Cant. 8.
áby moglá widzieć bráćiszká swiego v pierśi máćierzynskich
y wzięć go ná ruce swoje/ y piástowác/ y vcałowác. To
Dzis z niewymowney dobroći Bogá w sechmoggacego mamy
w stáyni tedney Namilhy Chrzesćciánie/ kochánego Pána
I E Z V S A, tedyna ká Bożego/ Bogá z Bogá/ światło z swiá-
tlá/ przed wieki z Oycá bez Mátki/ á teraz wczásie z Má-

- tki bez Wycá wrodzonego / i edyna wtrapionego swiátá po-
 cieche; sláchetna roffe ktora ziemie obficie z lawšy zniesie
 zniey przezElectwo / á da błogosławienstwo. Descendet si-
 cut pluuiá in vellus, & sicut stillicidia stillantia super terram.
 Pfal. 71. Kochánego Pásterzá / tory rozbiegle owieczki / po dlugiey
 á Erwáwey z piekielnymi wilkami wtracze / ta lášta Krzy-
 zá swietego / w wlasney Erwi omoczona zgrómádzi do ku-
 py. Suscitabo super eas pastorem unum, qui pascat eas.
 Ezech. 34. *Wzbudze nád niemi Pásterzá iednego, ktoryby ie pást. Namile*
še dżiećia / ktore iesze nie mowi / á iuz Króle strášy. Tur-
 Matth 2. *batus est Herodes, & omnis Hierosolyma cum illo. Zrwo-*
żył się Herod, y wšysťká Hierozolimá z nim. Wstáyni ná sianá
Ku lezy; á niebem rzadzi / y gwiazdami tego Kierwie ná w-
stuge swoje. Wwinione w pielusťki y powite / á rece tego
 Sap. 8. *ne vsq; ad finem fortiter; Piáštowania ná reťách potrzebu-*
 Mai. 40. *te / á ono piáštue wšysťek swiát ná trzech pálcách. Appen-*
dit tribus digitis molem terra. Niebádzié iuz dáley trošľisť
wa Oblubienico / áni mow / kto mi da widzieć bráćisťká me-
go v pierší Mácierzynstich; á toć go Mácťká tego swieta
dáie od pierší wlasnych / y Kládzié ná licha sianá wiozánťe /
ábys bral iáko swoje. Otrzyi hojne lzy z licá twego swie-
 Pfal. 41. *ty Dawidzie / iesťis przedtym niemogł sie wtulić / Eiedyc*
mowiono / Vbi est Deus tuus? Kedy jest Bog twoy? Fuerunt
mihí lachrymæ meæ panes die ac nocte, dum dicitur mihí
quotidie, Vbi est Deus tuus? Były mi lzy moie cblebem we
dnie y wnocy, gdy mi co dżieñ mowia, Kedy jest Bog twoy? nie
trzebáć go dáleťo szukać / w šopie iedney / wstáyni miedzy
bydlatami jest. O przedżiwna á Bosťkiey miłosťci pełna tá-
iemnico! Modrošć przedwieczna miedzy bydłery. Silá
wšechmocna Bosťka reťami iedney Pánienki od głowki
swietey / áz do stopek powiozána; Niebiesťka dráchná /
 Etorey

Brorey wszyscy wternt z rok Bozych wyglądamy / między
 śmiećiami. Pan niebá y ziemię wstąyni. Słusnie także
 iedynałá Bożego wspominając ponizienie / wpađamy ná ko-
 láná : VERBUM Caro Factum Est. SŁOWO Ciátém się stá-
 ło. Słusnie go zá tak niewymowno miłość sławimy : Ioan. 1.
 Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine. *Chwałá Synowi*
Bożemu, z Pánienki národzonemu. Ná wielkšá tey miłość
wwage y chwale / bede mowil ná dzisiejszym Kazaniu / iáko
wielkšá rzecz dla nas Syn Boży wezynil / ze się człowiekiem Wielkšá
wrodzil / á wrodzil z Pánny Błogostáwioney. Náswietłšá rzecz v-
Pánno / Erora dzis piástwieš Madrość y Słowo Boże / czynil dla
dodáć lichemu słow madrych y nabożnych do mowienia / nas P. Bog
dodáć Audytorom pilności y ochoty do słuchania. ze się czło-
wiekiem
wrodzil.

Godzien záiste od nas wielkiej chwaly / y niskiego po-
 dziekowania Syn Boży zá to / iż się człowiekiem wrodzil.
 Bo chcecie wiedzieć / iáko to rzecz wielkšá dla nas wezynil :
 Słuchaycie Apostolá. Exinaniuit semetipsum formam ser- Philip. 2.
 vi accipiens. *Wziąwszy náture náše / stawšy się człowie-*
kiem / wyniszezył samego siebie; bo tak się wklázal światu /
iáko by nigdy nie był Bogiem / ale prostym człowiekiem / ie- Ponizienie
dnym ktorym z nas. Wostáz to ábowiem lezeć wstáyni / Bogá wcié-
ná troše bárłogu bydlęcymi nogami podepránego: drzeć le nášym.
ná zimne y nie mieć inney ciepłoty / chyba licha páry bestyi
páre: Dobrze záprawde powiedziátes drogi kochánku / ze
Miłość tak jest potezna y mocna iáko śmierć. Fortis est vt Cant. 8.
mors dilectio. Widzimy wszyscy iáka jest śmierć potezná.
 Nie stráśny tey bynawielkšy Monárchá / nienowiná tey
 przeswietne Máiestaty y trony Krolewskie wciásne trun-
 ny zwalác / przezacne berlá miešác z bryłami ziemie / nabo-
 gátsze potentary w iedney kóšuli puszcáć do grobu. Lecz
 y miłość niemniejszey jest mocy. Kroz nieogárntonego w
 Máiestacie swym Bogá / w przeczystym iedney Pánienki

zywole zawiart/ ieno miłość? Kro-przeestronym niebem nie-
 oboletiego w szupłym złobie położył/ ieno miłość? Fortis
 est vt mors dilectio. Mocna jest miłość iako śmierć. Theo-
 doretus czyta Fortior est morte dilectio. Mocniejszy jest mi-
 łość niżeli śmierć. Nástąpiła ná Syná Bożego śmierć; ná-
 stąpiła y miłość. Ktoraz z nich mocniejszy? Ktora więcej
 dokazuje. Nie równie więcej miłość. Bo śmierć ostoczy-
 li śmierć. wszy iedynaká Bożego ná Krzyżu/ nád ciałem tylo iego
 świętym moc wkazála/ gdy ie w grob w tračila. Lecz mi-
 łość większy dáleko potęgi/ nálaszy go ábowiem ná Oyc-
 wskim łonie siedzącego przed wielki/ tak mocno wielá/ tak
 ništo ściagnęła/ że sie nie ostał áz między bestyami wšopie
 iedney. Śmierć tryumfowała nád człowięczeństwem; á mi-
 łość tryumfuje y dokazuje swej síly nád Bosstwem. Trium-
 phat de Deo amor, mowi s. Bernat. Tryumfuie dokazuje
 miłość nád Bogiem. Máłoż to dokazuje/ kiedy nieogárnione-
 go w ciáśnym złobie zawiara: wšechmocnego tak słabym
 czyni y wátli/ że Synaczet Boży ná nożkach stać y stopać o
 swej mocy niemoże/ tak iz postáwiony záraz by ná gębke
 padł/ y główe by sobie rostrącił/ y wstá náswietše świat-
 by zálał: Máło to dokazuje/ kiedy przedwieczno Madrosć
 niebieskim Kátedrom przyuczone/ między bestye głupie

Bernard.
 er. 1. Epip. Hładzcie y sadza. Dziwuie sie takiey miłości y erinaniczey
 dla nas Boskiej siódkomowiącey Bernat. Quid ita pietate
 plenum, quá quod Verbú Dei propter nos factú est fanum?
 Iſai. 40. Co może być miłości pełnicysego, iako to że Stowo Boże kwóli
 nam stáło się śiánem, stáło się Ciálem? gdyż Omnis Caro fa-
 num, wedle Izáiasá. Wšelkie Ciáto jest śiánem.

Miłość
 Pompeiusá
 ka Rzym-
 skiemu
 miástu. Známienita miłość oświadczył niegdy Rzymstiemu
 miástu przedni Senator Pompeius. Pod czas wielkiego
 głodu y frogiey drogósć/ wypráwil go Senat po zbozá do
 Afryki prowadząc náзад niemáło okretow zbozá/ zánio-
 sto sie

flo sie iednego dnia ná wielko fále ná morzu; wshyscy má-
 rymarze niechcieli odlozyc od portu/ widzac táwne niebes-
 spieczestwo/ poginiemy/ káždy woła/ trudno sie puszác.
 A Pompeiusz wiedzac/ co zá penuryá byla w Rzymie/ iáki
 głod chleba/ iáko przyzádu iegowshyscy y máli y wielcy zá-
 lownie wygládali wstoczywszy przed wshyskimi ná okret/
 káze odkládac y iáchac/ mowiac: Vt nauigemus, vrget ne-
 cessitas; vt viuamus non vrget. *Abyssiny iáchali potrzebá wy-
 ciska, ábyssiny zy'i, nie wyciska. Co iest inšego Kátholicy
 moi/ ten dzisieyszy zlob/ ieno okrećit ieden/ iódka tedná/ w
 ktorey sie przedwieczny Syn Bozy zwysokiego nieba pu-
 szel ná swiat/ áby go w ostatniey potrzebie / y frogun
 głodzie rárowal. Przed národzeniem Fána Jezusowym/
 wiecie iáká byla penurta ná swiecie. Cierpieli y wielcy y
 máli głod iáskiej Bozey/ głod wiekszego błogosławien-
 stwa/ y niebyło koby ie chciał y mogli rárowac. Paruuli pe-
 tierunt panem, & non erat qui frangeret eis. *Málszy prosi-
 li chleba, á niebył coby go im támal. Sam Bozy iedynak wziął
 to stáranie ná sie/ sam zdálekiej kráiny niebieskiej odwa-
 zyl sie wtesc czlowiekowi chleb zywota/ sam sie z Oycowstie
 go loná ná te náwigácyá wydzierał y Proroká. Ecce ego,
 mitte me. *Oto ja, posli mię. Wiem iz mowila wrodzona
 Oycowska milosć Synowi swemu. O namilsze dziecie/ po-
 cosh sie to ná heroki á burzliwy swiatá ocean wydzieraš?
 nie widziš iáko sie ná frogu bierze burza/ y dziwnie zlo chwó-
 le? ledwo sie wkazesh ná swiat/ gdy w samey Jerozolimie y
 okolicy Bethleemá okrutne fále Herod ná cie podniesie/
 zly á niewdzieczny swiat zlosliwe syny swoje przeciw tobie
 pobuntuię/ bys wleził Synaczkę/ iákie widczy powstá-
 no/ iáko toba zámieszáto/ iáko cie wkoláca/ ze ledwie iedney
 kázyzowey deszczki dostawšy/ bedziesz wołał ratuy/ ratuy/
 Saluum me fac Deus, quoniam intrauerunt aquæ vsq; ad ani-
 mam***

Plutarch.

Thren. 4.

Isai. 5.

Psal. 68.

mam meam: Rátuy mie Boże, ábowiem wzniósły się wody aż do dusze moicy. Widział bárzo dobrze Synagze Bózy/wszy/ szkie te przy sile wiatry/ burze/ y fale; á iednák z miłości náfsey puścił sie namileyšy ná swiát/ ná to swowolne mó- rze/ w tym okrećitku/ w tej łodce/ w tym złobie/ wiecey potrzebe náfse/ á niz własne zdrowie powázaiac/ y Oycu snadz swemu od tej go drogi zátrzymuioćemu mowił: Mitte me, vt nauigenius yrget necessitas, vt uiuamus non yrget. Oycze moy drogi/ widzeć ia co sie ma dziać ze mną/ ále iednák puść mie/ ábym šedł ná swiát y dla niego umárł/ potrzeba wyciąga/ ábym żył/ nie wyciąga.

Affekt
Książecz-
ka podda-
nym.
Petra San-
cta in symb

Książeczka Ariminus Sigismondus Malatesta, oświádeczá- iac wielka ku swoim poddánym miłość/ ze gotow był dla nich nieprzyiácielskim ogniom y mieczom nie tylo reka/ iáko Rzymški Mucius Scauola, ále y całego siebie nádstáwić/ málował sobie zá impreze oktarz pelen ognia/ á ná nim re- ku puinał trzymáioća ztákim leymátem; His grauiora: wiecey á niz to, iáko by wkázuiać/ ze tesli wielka była odwaga Scewole/ y záclíwa ku swemu Rzymowi miłość/ Kiedy sobie reka wpał/ o to ze krolá Poršene chybił/ dáleko on wiecey gotow był wazyc y ponosić dla obrony poddáných swolch. His grauiora. Możemy dnia dzisiejšego przy tych iásklách/ nád tym swietym zlobem powiesić to sy ubokum Šbawcy náfsemu; His grauiora. Wielka záiste miłość iego gdy kwoli nam niebieskie wczásy opuścza/ y czlowiekiem sie stáie/ ále His grauiora, uczyni wiecey á niz to/ wiašša be- dzie/ Kiedy wiašnego zdrowia odstąpi/ y nie czlowiekiem/ ále robaczkiem iednym bezecnym i zydowskimi nogámi po- depránym zostánie/ wedle Proroctwa Dawidowego: Ego sum vermīs & non homo. Robakiem iá iestem á nie czlowie- kiem. Wielka to/ ze dla miłości náfsey/ w bydłecym zlobie niewycwiczoną iednego ciésle reka prosto wydrożonym le-

Pfal. 31.
Odwagi
Syná Bo-
zego dla
nas.

zy; ale His grauiora, wiecey nierownie uczyni/ Kiedy sie na
 rubym Krzysza świętego drzewie/ twárdymi sełkami Bosti
 grzbiet tego dolegającym polozy/ y trzema tepymi go-
 zdziatami za naswierke rece y nogi przybic dopuści. Wiel-
 ka/ ze Młodrością przedwieczną bedac odpoczywa między
 bestyami; ale His grauiora, wiecey uczyni/ Kiedy w oczach
 wszystkich Jeruzolimy zawieszon będzie między lotrami/ o
 czym dawno już wysła praktyka Izaiaszowa. Et cum sce-
 leratis reputatus est. Tz z toczynkami jest policony. Wielka y
 podziwienia godna/ ze przesliczną y nád słońce iásnieyszą
 twarz tego/ o ktorey powiedzial Dáwid; ze non est qui se
 abscondat à calore eius, niemasz kógoby ciepłem swym nie
 dosiagala/ woły osiel para swa ogrzewala: ale his graui-
 ora, wielka tego milosc y exinanitio będzie/ gdy tez na
 swietla twarz tego niebieskie Duchy uweselajaca/ niezbo-
 żni zydzi smrodliwa slegma poplugawia. A ná to wszystko
 już sie dnia dzisieyszego odważa y ofiaruje/ już w tym zlo-
 bie krzyz; w tych pieluszkach powrozy/ w tym bydlecym pu-
 chu/ slegmy; w tych bestyach/ lotry widzi/ y chętnie w sy-
 stko przyjmuie. O iakoz slusna/ abyśmy tak odważna á
 serdecznie nam oswiadczona milosc tego/ glebožo ná ser-
 cach naszych wiecznopamiętnym pisali charakterem/ iakoz
 przyzwolca/ abyśmy tak obficie wylany affekt/ y wyniszczo-
 ne práw. e. ku nam wnetrzności miłosierdzia tego/ bo per-
 viscera misericordiae visitavit nos ex alto; & exinaniuit se-
 meipsum, nabożnym stawil affektem czesto z Kościołem
 swiatym/ za takie dobrodzieystwa chwale mu dájac y mo-
 wiac: Gloria tibi Domine; Qui natus es de Virgine. Chwa-
 ta Synowi Bozemu, z Ránienki narodzonemu.

Wielka rzecz uczynil Syn Bozy/ ze dla nas czlowie-
 kiem sie vrodzil. Lecz y w tym niemala/ ze sie vrodzil z Pán-
 ny Błogosławioney. Abowiem to vrodzenie/ dáie nam
 Et otuche n) B.

Izai. 53.

Psal. 18.

Luc. 1.

Póciecha
 naša wiel-
 ka ze Syn
 Bozyrodzi
 sie z Pán-

Czemu P.
Bog w no-
wym Za-
kęcie nie
zowie się
ogniem ale
światłem.
Deut. 14.
Iaana. 8.

Ioan. 12.

otuche/ iż tá Pánienka wielkich cnót y godności będąc/
Boga w Młóściacé swoimi przedtym niedostępnego łá-
stáwym uczyni/ y iáko Mlátká do Syná droge nam do nie-
go torowác będzie. A za nie tak się właśnie stáło y dzieie
Słucháczé moi? Czemuż to Bog wszechmogący/ skoro
wziął z Náswietsey Pánný ludzká naturę/ iuz nie zwywał
tego tytułu. Ja testem ogień/iáko o nim w stárym Zákó-
nie mawiano. Deus noster ignis consumens est. Bog náš
ogniem palącym iest; ále miásto ognia/ mowi o sobie że iest
światłością światá. Ego sum lux mundi? Czemu nie sol-
mundi, stonce światá? Moglby kto rzec/ że dla tego/ iż
stonce nie iest krynicą wszelkiego światła/ bo krom tego
śa pewne rzeczy/ co własne światło máią/ świeci ogień/
świecy dyáment/ świeca y gwiazdy ná niebie; á toż áby kto
nie rozumiał/ że nie wszelka lástka od Chrystusa Pána po-
chodzi/ iáko nie wszelkie światło od stoncá/ nie zowie się
stonce/ ále powszechnie światłem/ wkázując że krom nie-
go niemáś światlá innego/ niemáś ieno ciemności/ y prze-
to mowił vpornym Żydom. Ambulate dum lucem habetis,
vt tenebræ non vos comprehendant. Chodźcie poki światło
macie, zázywajcie lástki Bozey/ pókt mnie macie/ áby was
ciemności nie ogárnęły. Ja zaś rozumiem/ że się światłem/
á nie stonce zowie dla tego/ iż stonce nie tylo oświeca/ ále
y pali ná kstátt ognia/ y nie záwsze człowiek zdrowym o-
kiem ná nie pátrzyć moze; Światło zaś sámó w sobie lá-
stáwe iest/ y oczóm ludzkim wielce przytemne: Aby tedy
wkázał Zbáwiciel/ iákim iest zostawšy człowiekiem/ że wiele
kley lástáwosci pelen/ że nie przyszedł ná ten świat pálic/
ále ogrzewác; nie gubić/ ále zbáwiác; áby káždy śmiéle
przystępował do niego/ nie zowie się ogniem palącym/ iáko
przedtym/ ále światłem mile y lástáwie ogrzewájącym/
Ego sum lux mundi. A gdzietz nábył tej lástáwosci? w prze-
czystym

Systym żywocie Naswietſzey Panny. Nie bez przyczyny
 święty Bonawentura/ zowie Pannę Błogosławioną Ka-
 nałem Boskiego miłosierdzia. Tu vena misericordiae Dei. Bonau. de
 laud. Virg.

Jest tam sławna między Filozofami Kontrowersya de
 origine Fontium & fluviorum, z kądby źródła y rzeki swoy z kąd rze-
 ki y źrzo-
 dła pocho-
 dza.
 początek brały: Pominawſzy Arystotelesa/ ktory to wa- ki y źrzo-
 dla pocho-
 dza.
 porom w Káwerńach y lochách podziemnych zawartym
 przypisuje; jest wielu zdanie/ iż przednieysze rzeki z morza
 wychodzą/ iáko też w nie wpadają/ podług pisma święte-
 go/ Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat;
 ad locum vnde exeunt, flumina reuertuntur, vt iterum flu-
 ant. Arist. 1.
 Meteor.
 cap. 13.
 S. Basil.
 Hom. 4.
 Hexam. S.
 Hieron.
 in cap. 1.
 Eccl.
 Lecz czemuż w rzekách wodá nie jest stona/ iáko jest
 w morzu? Dla tego/ że wychodząc z morza/ bieży przez
 rózne podziemne Kánały y meáty/ y w nich włóatána prze-
 cyscia sie y polerute/ y stoności morſkiej pozbywa. Sy-
 ná Bożego wiecie iáko pismo święte nazywa: Rzeká ie-
 dna z pierſi Oycowſkich iáko z niewyczerpanego / y nie-
 zbrodzonego Oceanu wypadająca. Apoc. 22/
 Ostendit mihi flui-
 um aquae vitae, procedentem de sede Dei. Vkazał mi rzekę
 żywotá, wychodząca z ſolice Bożey. Połi tá rzeká mieſká-
 lá w tym morzu/ była ſurowoſci/ ſtonoſci pełna. Pámie-
 taćcie iáko ſie w ſtárym Żakonie Bog tytułował. Dominus
 exercituum. Pánem zaſtepow/ y woysk ognisty/ iáko prze-
 tło á ſurowie y mále grzechy karał. Lecz iáko wypadlá z
 morza/ y zbiegłá ná te ſwiátá niſkoſci; iáko Syn Boży
 wſtąpił w przeczysty żywot Panny Błogosławioney/ Pſal. 84/
 Dawid ziemiá nazywa błogosławioná. Benedixisti Domi-
 ne terram tuam; Pobłogosławił Pánie ziemię twoię; iáko z
 naswietſzey tey Króle iáko wſzłowſzy/ dſzewiec mieſięcy w
 niey przemieſkał; niepodobna iáko nátychmiaſt wſelkiej
 pozbył ſurowoſci/ iáko przedziwney w ſwiatech onych
 wnetrznoſciách ná był odmiány/ że co przedtym wielce ko-
 chani

cháni Ubráámowie/ z stráchem do niego przystępowáli/ to teraz sam rece ná Krzyżu seroce rościagnowósy/ by ná wietrze lotry do siebie wabi/ y káskawie przyimute. A dla tegoz godna mu dziekować zá to/ ze sie vrodzil z Pánný Błogostáwioney/ godna spiewác.

Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine.

Chwałá Synowi Bożemu, Z Pánienki národzonemu.

Ex hymn.
Ecccl.

Náswietša Pánná nie sobie samey vrodzila Syná Bożego/ ále y wšyřtkim nam. Nobis datus, nobis natus, Ex intacta Virgine, y dla tegoz položyla go we łobie iáko Expositium, áby go káždy w rece swoje brał/ y piástował. Weźmiż go z tego podlego siána Kátholiku/ y wlož co przedzey w kolebkę sercá twotego. Lecz to wiedz/ ze iesli z nim chceš potéech duchownych záżyć/ iesli pozYTEczna z nim chceš mieć zabáwe/ pátrż áby w sercu twoim nic tákiego nie bylo/ cymby sie stušnie śláchetne to dziecie mogło obrázić.

Pod czás
Národze-
nia Pán-
skiego v-
milkły bál-
wany.

Kiedy namilšego Synačká tego Pánná Błogostáwiona powila/ záraz po swiećle bálwany Pogánškie milczé y obalác sie poczely. Augustus Cesarz pod czás Národzenia Pánškiego/ pytał Apollina, o niektóre przysle rzeczy/ áz či co przedtym wiele rospřáwował/ táká odpowiedz

Niceph. 1.
1. cap. 17.
Suidas in
Augusto.

IEZUSA Národzonego ścišniony dáć musiał.

Me puer Hebraus diuos Deus ipse gubernans
Cedere sede iubet, tristemq, redire sub orbem,
Aris ergo de hinc tacitis abscedito nostris.

Dziecie Hebrájskie ktore Bogámi rzadži/ sámó Bogiem bedąc/ to iesť/ ktorego fałšywi Bogowie iáko prawdzitwego Boga słucháia/ vstápić mi y wroćić sie do piekła kázálo/ y przeto iuz od milczacego ołtarzá mego vstepuy.

Abule .
in Matt. 2.

Wspomina tákze Abulensis, gdy Náswietša Pánná przýiechála do miáštá Hermopolim w EGYPTCIE/ y niemogła domu zadnego nálešć/ gđzieby z Pánem Jezusem sklonila/ weszła

wesła do Kościoła iednego gdzie było Pogańskich białw: w Egyp-
 now 365. ile dni wrofu ktore natychmiast z mieysc siewoich ^{nie za przy}
 pozobalaly/ wedle wrozki Izaiasá. Ecce ascendet Domi- ^{ściem P.}
 nus super nubem leuem, & ingredietur Agyptum, & moue- ^{lezurowym}
 buntur omnia simulacra Agypti. ^{wala sie}
 O czym gdy dano znać ^{batwany.}
 naywyzsiemu ich Kapłanowi Aphrodyzemu/ przypadnie ^{Isai. 19.}
 z gwárdy do Kościoła/ obaczywszy ná reku Pánienstkich
 dzieciatko/ cudownym postráchem zlety/ wpadnie do nog
 tego/ y rzecze do slug: Hic nisi esset Deus Deorum nostro-
 rum, coram eo non se prosternerent. Ten gdyby nie był
 Bogiem nád Bogami naszymi/ nigdyby przed nim nie wpa-
 dali. ^Wileza y wala sie ná przyscie Chrystusa Jezusa w
 Rzymie/ po Egypcie białwany Pogańskie. Coz sa innego
 grzechy y zlosci nasze/ ieno niézemne á piekla godne biał-
 wány? Podnosi namilshy IEZVS ze zlobu swiete roczki
 swoje/ chce z bydlecego legowiska grzeszniku do serca twote-
 go; obalze sprosne ktore sie w nim nayduja białwany. Lezy
 tam w ktorymserca twego kacie bezecna wenera/ zbrzytkie
 mi rostkosami swymi/ wyrzuc ze ja natychmiast y wypadz/
 bo to wshelakiey czystosci dziecie z naczystshy Pánienki vro-
 dzone/ czystosc ciála y dusze nawtecey miutace. Lezy opi-
 ty z swymi konwiami/ pucharami/ bezkami Bacus; po-
 zobalay/ powyrzuczay/ bo to stromniuchny Synagzel/ áz
 za opatrznoscia tego y maly ptaszk nie latnie/ sam iednak
 rad nie dole/ glod/ pragnienie niewczas wshelaki chetnie
 przyjmie. Paruoque lacte pastus est, per quem nec ales e-
 surit. Lezy gniewem palajacy/ y oledaco msciwy gorocy
 Mars/ obaly wyrzuc/ bo to Synagzel taki/ ktory ciet-
 pliwosci swistey iednym jest wizerunkiem/ y ná to sie wlas-
 nie wrodzil/ aby nawieksze stromoty/ obelgi/ hanby/ y
 smierc na koniec haniebna dla nas poniosl. Wiem ci ta ze
 wiele przeciwnosci naydziesz ktore bronieci beda/ aby strach

Śwólátu miłych bálwánów z sercá niepozbywał. Wiem iż zlá á bezecna w sercu záwzleta rostkóš stánie y bronté bedzie Wenery/ zástárzály w zbytkách y plianstwie nalóg / nteda Bachusowych odstepowác trunfów; piekielna fura y podniecony/ ántmuš niedopusći mściwey odrzucác bront. A ty co? Vczyn co niegdy vczynili obyvátele Brábáncyey.

Kiedy tm Ksiáze vmárlo/ á nieprzyziáciel mocno ná Pánstwo poczel nácierác/ wzięt z sobá ná woyné málego syná Ksiázeczego: Godefredum tertium Ducem Brabantia, y powiesiwšy go w kolebeczeze srebrney ná iednym drzewie; Hetman do woystká zárliwá przemowé vczynil/ vřá zwiác tm to tedyne dziećte/ práwego dziedzicá/ Oycowstie záslugi/ y prosio áby dla Krwie tego Krwie swoiey nie zálo wáli/ áby własnemu dziedzicowi Ksiéstwa wydzierać nie dawáli: y ták sercá ich oná mowá zágrzał/ ze iák zápalent ná nieprzyziáciela škoczyli y meznie sie potéknwšy/ walczac zá dziedzicem chwalebne zwyciestwo odniešli y odważnó ku Pánu swemu wiernošćá nšesmiertelne sobte tmie zgotowáli. Jest sílá nieprzyziáciel ktorzy nástepuá ná Páná IEZVSA, ná to Boskie dziećte/ ktorzy sercá náše dziećte zlegnym práwem iemu naležace/ oddiac mu chcá/ á námi rzodzić z wiecznó duš nášy ch gubó. Postaw ze sobie Kátholiku w kolebce Páná IEZVSA, Hoc vobis signum: On cí ntech bedzie háštem/ chorogwiá/ pobudkó; vvaž coš mu powinien/ co przedwiecznemu Oycu tego; vvaž ze to Pan/ Krol/ Oćiec/ y Dobrodziey twoy; y staw sie mežem všeló tim šwiátá y ciálá pokušom; czártowstie bálwány wywroc/ wyrzuc/ z sercá twego/ á vprzátni ie czystym miešláním namilšemu IEZVSOVI. X Ktož/ dla Bogá/ weyó zřawšy ná to šwítete z czystey Pánienki vrodzone dziećte/ nieczystoš cí nie zwoiúie: Kto ná Bogá glod prágnienie /

ćierpió

Mend. in
vird. l. 1.
par. 2.

Dziedzic
Brabáński
pobudza
zotnierzá
do woyny.

Luc. 2.

cierpiącego spoyzrawszy/ zbytkow niepohámute? Kto niewymowną cierpliwość tego/ w ktorey z dziecinstwa rość poczół/ wważywszy/ gniew/ kolery/ dla miłości tego zsercá nie wyrzuci?

Powiedział tám Cicero, że Amicitia aut pares accipit, Cicero. de Amic. aut facit; *Przyjaćielstwo niemoze być ieno między równymi, ábo się między równymi zámiera, ábo równe czyni. Jákoż wiódzimy to rzetelnie w Zbáwicielu nášym/ że z szerey nád niedz9 naszą litości áffektował przyiązni násey; stał się nam we wszytckim procz grzechu sámeho równym. In simi- Philip. 2
litudinem hominum factus, & habitu inuentus ut homo.*

Przetoż y ty szłowiecze ieśli áffektujesz y Korzystasz (á słusnie masz Korzystać) w przyiązni y miłości tego/ chćiey mu być równym. On pokorny/ y ty się pokory swietey zászochay; on czysty/ y ty czystości ciała y dusze miłuy; on trzeźwi/ y ty trzeźwości przestrzegay/ ábys t9 wzátemno swietych obyčajow społeczności/ godzien był zazywać z nim wteczney w niebie społeczności/

A M E N.



Class of
Amicus

The following is a list of the names of the
 members of the Class of Amicus, who
 have been admitted to the library since
 the last meeting of the Board of
 Trustees, on the 1st day of
 January, 1850.

W. M. B.

W. M. B.

Pierwszy

KAZANIA

Ná Dzień Świętego J. A. C. K. A. Patrona

Korony Polskiej

Wyd. 111.

Wyd.

W Niedziele XX po Świątach

KAZANIA

Ná Dzień

S. I. A. C. K. A.

PATRONA

KORONY POLSKIEY.

LIBR.

Laudemus viros gloriosos, &
parentes nostros in generatio-
ne sua. *Eccl. 44.*

K A Z A N I E,

Ná Dzień Świętego I A C K A Pátroná

Korony Polskiej.

Roku Páń-
skiego.

2 8 4 5.

W Niedzielę XI. po Świátkách.

Ambulabat super aquas. Matth. 14.

Chodził po wodách.



Miał to w zwyżáiu Pan Bóg/ ze ſługom
ſwoim/ áby ie tym wſcecy do wzgárdy
ſwiátá/ á miłości niebá przychećil y zá-
grzał/ pozwala teſeże tu ná ziemi wie-
kuiſtego koſtować błogóſłáwienſtwá;
y ná czas zdo bi ie ponieſed tymi praco-
gátymami/ Których zupełnie będą zázy-
wác w niebie. Progiſtornego błogóſłáwienſtwá/ Ktore
ná widzeniu twarzy Boſkiej záwiſſo/ wzięć ie tym/ że ciá-
ich ſwiete wezma przedziwná iáſnoſć/ chyzoſć/ ſubtel-
noſć/ nieſkázitelnoſć/ duchom równátáca ſie bezićieleſnym.
Dprzedza nie raz Bóg wſzechmogący/ czas tey zapláry/ y
dopuſzcza wielekroć w tey tu ſmiertelnoſći zpiacym/ zázy-
wác tych darow y ozdob niebieſkich. Chodzić zdrowymi po
zarzyſtych wogłách nogami/ zártować/ weſólym bydź w
ſrogim ogánu/ nie teſt to ludzkiemu ciálu włáſna/ á te dnak
co rákich było/ Którym roſpalone kłody puchowym łozem/
zarzyſte wagle miekkieimi zdály ſie bydź kwiátkami? Ty-
burcemu ſwíetemu kazał okrutny Sedzia wyſtác páwi-
ment

Breniar.
Rom.

ment ognistym woglem / á on przezegnawšy sie poszedł
smiele / y tak Salamandra deprec po ogniu mowil. Dilce
ex hoc, solum esse Deum, quem Christiani colunt, prima
enim mihi flores videntur. *Roznawáy z tad, že t. n sam jest
Bogiem, ktorego Chrześcíanie waza, wagle ábowiem zda m. się
być kwiátkami.*

Ambulat en medios Salamandra illasa per ignes,
Nempè illasa manet semper & integritas.

Tuz Wáwrzyniec swiety w gwałtownym ogniu ná
zelázney kracie wiecie iáko z tyraná zártował? przepieczo-
ny boż wkrázuąc / mowil; Assatum est iam, versa, & man-
duca. *Iuz się wpiekto, obroć, á wzyway.* Chodzie po wodách
suchymi iák po twárdey zlemi nogámi / stać / deptać po tak
slábym elementie / bystre rzeki pieso przebywácnie zmaczá-
wšy stopy / nie jest to ciála nášego własność / duchom to
raczej nie ludziom przyzwoita; á iednáť bylo niemálo y
takich, ktorych po grzbiecie swoim nosila woda ná křstale
twárdego páwimentu.

Matth. 8.

Pátrzyła Polska nášá ná takie dziwy / widziála ten
dar páński w Synu swoim / żyącynie swietym. Szedł
Káznodzieia Chrystusow z Ewángeliá swieto / przypádlá
mu droga przez Wiste / nie nálazšy przewoźniká / puscil się
z wšnoscia wielko po wodzie / brácia swote ná plasz miásto
łodzi wziowšy. Wielka odwaga! Známienita prerogáo
tywá! moze o nim z podziwientem mowić. Qualis est hic,
quia venti & mare obediunt ei? *Coto zacz jest, že mu wiátry
y wody poslušne?* Bede mowil ná dzisiešyym Kázaniu / o
tym dziele lacka swietego / o tym cudownym chodzeniu
iego powodzie / o tym plaszu iego ná ktorym miásto łodzi
przewozil brácia swote. Pána I E Z V S A proše iáko dšio-
šieshemu gluchemu y niememu dáł to / že loquebatur rectè,
áby teź mnie lichemu z lásti swey swietey / dáł mowić o cno-
tách Pátróná mego rectè.

Ambu-

Ambulabat super aquas. *Chodził po wodách.* W tym
 dziele Hyacynta świętego/ trzy rzeczy wpatruię. Jedną/
 że suchymi nogami chodzi po wodzie. Drugą/ że sam idzie
 pieśo/ a bracia wzieje na płaszu. Trzecią/ że płaszę wzy-
 wa miasto łodzi. Wielka to jest prerogatywa/ wielkie łá-
 ści Bózey dzieło/ chodzić po wodzie iáż po twardey ziemi. *Matth. 14.*
 Obaczyli raz Apostołowie Pána I E Z V S A Super mare am-
 bulantem. *Chodzącego po morzu;* polekali się tym cudem/ y
 odbojáźni krzyknęli: Strách to/ mára iákaś. Turbati sunt
 dicentes; Quia phantasma est; & prae timore exclamaue-
 runt. Cemu? bo to niezwyčajna/ ani głowiekowi przy-
 rodzona/ chodzić po głębokiey wodzie/ á nie tonąc; ducho-
 wi to przyzwoita nie ciálu/ ktore ciężarem swoim ciągnie
 do ziemi. Czyni iedną Pan Bóg slugom swoim ten sa- *Świeci*
 wor/ dáte im té moc/ że powodzie chodzą. Ná co? ná o- *chodzą po*
 świádczenie wielkiej ich świętobliwości/ ze niewinnością *wodzie z*
 swoią równáto się duchom niebieskim/ że nie są obciążeni *każ to?*
 ziemskimi áffektami/ ani miłością światá/ y niemáią grze-
 chu ktoryby w nich ciężał.

Wytrawšy Piotr święty Chrystusa Pána/ po mo-
 rzu chodzącego/ że to rzecz była nowa/ spodobało się mu
 bázno/ áby też iáż po wodzie mógł chodzić/ y rzecze Pánu. *Matth. 14.*
 Domine, si tu es, iube me ad te venire super aquas. *Pánie, ie-*
ślis ty iest, kaź mi do siebie iść po wodzie. Y mowi Pan. Veni.
 Podź. Stąpiwšy z łodki/ idzie do Pána Chrystusa/ w tym
 powstanie wiatr niemáły/ y zleknie się Piotr/ y wstąpić po-
 znie/ y iedną ráżę tonie/ áż krzyknie ná Pána. Domine,
 saluum me fac. *Pánie rátnuy mie.* Cemuż to Piotr pogra-
 wšy chodzić po wodzie/ iedną ráżę tonie? Cemu nie służy
 mu dáley woda iáżo pogelá? co go ciągnie y pogroza ná *Czemu B.*
 dol? Niedowiárstwo/ máła wśność w mocy Pána I E Z V- *Piotr po-*
 S O W E X. Videns ventum validum, timuit; *czal tonąc*
 Obaczywšy wiatr *potężny, ná morzu.*

poręczny, zlakł się; zworzył / iuz ci po mnie / pewnie ia tu wto-
ne. Aby tedy Zbawiciel wkazał co jest grzech / iako człowie-
ka deprimi, poniża / dopuścił na Piotra / dla tego diffiden-
cyy / ze począł tonąć. Pieknie to wważa święty Hieronym.

S. Hieron.
in cap. 2.
Nachum.

Qui ante leuis pendulo gressu calcabar vndas, postquam infi-
delitate aggrauabatur. vorabatur à fluctibus.

Kai. 14.

Wspomnicie ná przestepce Anyolá / iako wysoko sie
dział / iako sie iesze wyzey kasał. In caelum conscendam, su-
per altra Dei exaltabo solium meum, sedebo in monte testa-
menti, ascendam super altitudinem nubium, similis ero Al-
tissimo. Ná niebo wstapię, nád gwiazdy Bogá podmyzszę stoli-
cę moię, vsiędę ná gorze testámentu, wstapię nád wysokosc oblo-
kon podobny będę Naymyzszemu. Za czasow Jobá / potka go

Iob. 1.

Pan Bog / y pyta. Vnde venis? Zkad idziesz? Z kad wiatr

Czemu sa-
tan nie la-
ta ale cho-
dzi po zie-
mi?

S. Gregor.
lib. 11.
moral. c. 4.

Szatánie? Odpowie. Circuiui terram, & perambulau-
eam. Okrażytem ziemię, y przeszedtem ia. Czemuż to teraz
po ziemi chodzisz? czemu nie lataż? gdzie one bystre skrzy-
dła / ktoremi wbystkie nieba wylecieć obiecowal: co go po-
ntzylo: co mu ciezy iz latać nie moze: święty Gregorz
odpowiada / iz grzech. Cum se non transuolasse, sed peram-
bulasse insinuat quanto peccati pondere in imis prematur
ostendit. A toz kiedy studzy Pánszy chodze po wodzie / kie-
dy po tak słabym elementie suchymi depeo nogami / kiedy ie
woda znosi / znać to jest wielkiej światobliwości / jest to
žadatek wiekuistego błogostawienstwa.

Coz rzeczymy o światobliwości Iacka świętego?
dosyćby to powiedziec iz tak był światobliwy / ze mu ele-
mentá sluzily / ze po wodzie chodzil; dowod to abowiem
jest / ze w sobie grzechowego ciezaru niemial / ze niewinno-
ścią / czystością duchow siegal niebieskich.

Pisze historycy o iednym przedziwnym ptaku / naz-
Aldobran zwanym Apodus, Auis Dei, abo wedle drugich Auis paradisi,
l. 12. c. 21.

li, że pięknie bårzo y wesolo śpiewa/ á sama tylo rosa ży-
 ie/ y dla tego nigdy ná ziemié dla pokårmu ábo napoju nie ^{Prak dzi-}
 pada/ ále wstáwicznie ná powietrzu mieszkaóac ábo lata/ á ^{wny.}
 bo sie po drzewách wiesia; y z tođ mu napisal ieden ^{μετεωρο-}
 y ^{σοφω.} Sublimis anima; á drugi. Terra commercia nescit.
 Nescit contagia terræ. Inny kros. Negligit ima. Zásste
 kto wvazy cnoty y postępti IACKA swietego/ pobożne á
 práwte Anyelste w mlodosći życie/ wielka spwieclich dostá-
 tów wżárdze/ moze o nim mówić/ że byl ^{μετεωρο-} y ^{σοφω.}
 Sublimis anima. W zacnym wrodzony domu/ mogli sobie
 ná swiecie wiele obiecować/ Synowcem Krákowskięgo
 Biskupa bedac/ y iuz w tey przezacney Kapitulé Prálat-
 tem/ mogli wygladáć wielkich promocyi/ Prálatur wyso-
 tich/ Insul; á on co? Sublimis anima; myslí o promocy-
 ách/ ále niebieskich; o Insulách/ ále niesmiertelnych/ wszy-
 skto co mogli mieć ná swiecie porzucá/ bogáctwy/ honorá-
 mi gárdzi. Negligit ima. Wypráwiono go do Wloch/ tá-
 káz tam zabáwá tego? táko y czym sie gorúie przywítá y
 wciešyc domowe swoje? podobno ná tym jest/ áby co zna- ^{IACEK S.}
 wielšjo peruká przyiáchal/ áby pizmém trácił/ áby pięknie ^{z czym}
 ná lutni zágrały wyskoczył: Nie te ięgo we Wlochach zá- ^{przyniezdza}
 báwy byly. Sublimis anima; o tym myslí tákoby sie pánu ze Wloch.
 Bogu nabárziesy podobác/ tákoby zbáwieniu ludzkiemu ná-
 lepiey sluzyc. Trašiwšy tam ná DOMINIKÁ swietego/
 ktory nowy Zákon Kázmodziesky ex Canonicis Regulari-
 bus fundowál/ iému sie w cwięzenie oddál/ w ięgo reku
 Professya vczynil.

Mádry Słowiek był biez słowieká sprawiedliwos-
 go w tym cirkule doczesnego życia/ rowná z biezgiem stone-
 znym. Homo iustus in sapientia manet sicut sol; nam stul- ^{Eccle. 27.}
 tus ut Luna mutatur. Słowiek sprawiedliwy w mádrošci ^{Życie sprá-}
 trwa, táko stonec/ bo głupi táko mlesiac mšent. Slonce ^{miedliwe.}
 táko stómá.

iako widzimy na tey drodze/ ktora po Zodyaku odprawu-
 je niebieskim/ ma przed soba rozne zawady/ rogate barany/
 lwy frogie/ opaczne raki/ wysokie dzbany/ Panny stroy-
 ne ic. wszystko to zda sie iakoby chcialo Slonce na drodze
 bawic/ y bronit mu prakiego kola obiegu. Lecz Slonce za-
 nic to sobie wszystko ma/ niemoze go zabawic na drodze
 ani dzban/ ani Panna; nie straszny mu ani lew/ ani byt
 swawolny; wszystko to mia smiele/ y zrod mu napisal
 ieden. Non morantur nec arcant. Co zastepuje Sloncu na
 niebie/ to y czlowiekowi zwlaszcza mlodemu na ziemi. By-
 wa czesto iz czlowiek pieknie zaczyna kolo y Zodyak mlodo-
 sci swojej/ bywa iz zaraz z malego pocznie statkowac z
 wielka pocteha Rodzicom y domowych. Azci niecierliwa
 tentacya zastapi mu iak Sloncu z amphora/ z dzbanem/
 trasi na swawolna kompania/ ktora go cesa/ traza z dro-
 gi skromnosci/ trzezwosci/ mowiac: Veni nobiscum Fru-
 amur bonis quæ sunt, & utamur creatura tanquam in iuven-
 tute celeriter. Vino pretioso nos impleamus. Podz znami.
 Vzywamy dobr niniejszych, zazywamy stworzenia iako w
 mlodosci pretko. Winem drogim napelniamy sie. Trasi pod
 czas na rozpustna Weneta/ ktora bez wstydu rzeze: Veni,
 inebriemur vberibus, & fruamur cupitis amplexibus: Wiel-
 kie to bywaja na tym swiecie do cnot/ do milosci Bozey
 zawady y przeszkody; kto je zwyciezyl/ kto meznie to wszy-
 stko odeprzel/ tego Medrzec nazywa Sloncem. Permanet
 in sapientia sicut Sol.

Nie bez tego aby y IACEK Swiety odprawuiac bieg
 mlodosci swojej/ nie mial miec na tey drodze podobnych
 od swiata y ciata przeszkod. Bylo zacne vrodzenie/ ktore
 samo zwyklo wiac silom dodawac do wiela ztego wielkiej
 smialosci y glupiey odwagi. Byly obfite dostatki/ wie-
 lom czesto wielka do swawoley podniata y luzyw. Byly
 rozne

rozne okazy do świeckich krotosil y wciech. Lecz on permansit in sapientia sicut sol, trwał w mądrości iako Słońce/ iako sublimis anima, Neglexit ima, nigdy sercá swego tymi niższymi bawic niechtiał/ nigdy żadnych swiatá y ciała pochlebstw nie przyjmował; iako Słońcá one ná niego postawione dzbány y Panny non morantur, nec arcant, w biegu nie bawia/ ani ná zad cofają; tak on w młodości swojej z drogi cnót swiętych/ żadney świeckiey rostkosy/ żadney ciała obłudzie zráżić sie nie dopuścił. Nesciuit contagia terræ. Świadczy o tym Kościół swięty/ gdy mówi; ze castissimum & incontaminatum spiritum Deo reddidit, iakoby też rzekł; Nesciuit contagia terræ. A przeto nie dziw/ ze go Pan Bóg wzięł to prerogatywa/ ze po wodzie chodził/ bo był sublimis anima, w życiu/ obyczajach iako ieden Anyo/ y duch bezcielesny/ y dla tego Spiritus Domini ferebatur super aquas. Ambulabat super aquas.

Godną rzecz wspomina Oforius de gestis Emmanuelis. Ofor. l. 3. Albuquerqueus Prorex Indiae Nóg zawołány y sławny/ iadąc po morzu/ trąsiło sie/ iz wiatr powstałszy stogi/ białe po falách rzucal y mało nie wywracał; było tam dziecie iedno Niewinność dzie- máluckie/ Synaczek przewoźniká/ wzięwszy go Wicerey/ ciecia ná rzeczy z ufnością wielką Huius innocentia fretus, confido morzu sa- me Christi benignitate e fluctibus emerfurum. Tego niewin- le cieśy. nościa wsparty, ufam, ze za láska Chrystusa z náwalności wynide. A nie jest omylon w ufność swojej/ bo zaraz wcihla y wstała fala. Jest niewinność dzieciecia takiey była w Pána Boga wagi/ ze komu innemu pomogla/ ze woda/ morze wcihyla; coż za dziw/ ze y IACKOWI swietemu wody stały y stałym zostal páwmentem/ Etery w wielkiey niewinności/ swiatablności/ wshystkie dni swote ná tym swiecie strawił. Sublimis anima, ideò ambulabat super aquas.

To wważenia godna/ że IACEK święty przez Wiśnię
 pieśń idzie/ á bráć się swoje ná płaszcz przewozi/ czemu sam
 dla lepszego w času ná płaszcz nie wsiędzie? Czemu nie
 rzeł. Tu Bráć się kowie/ idźcie przez wodę w imię Pań-
 wieśiadł na ście/ oto macie Krzyż święty/ ia wsiędzie ná płaszcz? Nie w-
 płaszcz. synił tak; ále sam siedł ná wodę o Krzyżu/ á bráć się ro-
 zestał kápe: sobie Krzyż zostawuie/ á bráć się płaszcz ścieleł
 Wizerunk Co to jest? Wyrażił tu Konterfet dobrego przednika y
 przetożo- przetożonego/ o którym mowi Śłotousty Doktor/ że debet
 nego. esse misericors aliis, sibi autem austerus; sibi graue pondus
 S. Chrysoſt. iustitia; ponat, aliis autem leue; *ma być innym miłosierny, so-
 bie surowy; z sobą niechay postępnie ciężko, z innymi lekko.*
 IACEK święty dla siebie ma Krzyż/ á płaszcz dla bráć się
 chcąc wkráść/ iz przednik y przetożony nie ma być wczaso-
 wy/ ále wiscey powinien myśleć y starać się o wczas y do-
 bro poddanych swoich/ Rzeczypospolitey/ Kongregácyey
 swoiey/ á niezeli o swoje własne.

Przetożo- Opisując Piotr święty przetożone Kościół Bożo-
 ny jest duszą/ żowie te dusze trzody Pána I E S U S O W E Y. Forma facti
 owieczek. gregis ex animo. Wiecie dla czego? Ale wiele rácyi mogło
 1. Petr 5. by się náleśé/ ále ná osobliwśa jest ta. Dusza náśa dwoiá
 Dusza ludz. Nie ma operácyé ábo dzitelności/ iáko tám Filozofowie wza-
 ka dwoiá- Jedne własne y prywatne/ ktore moze bez ciała y tego in-
 kie má ope- strumentow odprawowác/ iáko jest intellectio & volitio,
 rozumienie y chcenie; bo do tych sunłcyi nie uzywa duszá
 żadnego instrumentu/ y żowie te actiones non dependentes
 ab organo corporeo. Drugie są ciała spolne/ ktorých oná
 spráwować niemoze bez ciała y ktorego instrumentu tego/
 iáko jest visio, auditio, &c. widzenie/ słyszenie &c. bo duszá
 nie moze widzieć bez oká/ słyszeć bez ucha; y dla tego żo-
 wie się operationes dependentes ab organo, y communes to-
 ti coniuncto. Kiedy duszá w ciele ludzkim bázstey pilnuie
 operaty!

operácii własnych y prywatnych/ aniżeli spólnych/ tym też
 spólne gorzey ida y ciała w siłach y zamysłach swoich bār-
 ziej słabiete; náprzykład: Kiedy dusią rozumem swym bār-
 wi sie kolo rzeczy wysokich/ trudnych/ Kiedy pilnuie specu-
 laciwy/ prywaty swotey/ głowiek w cieie swoim y siłach
 musi być słaby/ słabszy ná żołądku/ słabszy w głowie/ słab-
 szy w sile/ y z tąd widzietmy/ że ludzie wżeni/ Doktorowie/
 Káznodzieje/ co siłą rozumem pracują/ y wiele speculują/
 nieważá vc plurimum cere lichá/ bláda często chorują ná
 żołądek/ ná pierś/ często cierpia kárarthy/ inflammácie zc.
 Śładze tor bo dusią prywaty pilnuie/ y wszystká práwie
 w speculáciiach bedac/ y zá niemi do głowy caloremy spiritus
 z żołądká wywabiatac/ inż niemoze z táká pilnością ciała
 sluzyc/ ani z táká czerstwością spólnych operacji odpráwo-
 wac/ y ták prywatá dusie škodzi pospolitemu dobru totius
 corporis wszystkiego ciała. Gdy tedy Apostól Pánski zo-
 wie wżedniiki y przelozone dusia rzody Pána Chrystusa-
 wey; chce wkazac/ że iáko w cieie ludzkim/ Kiedy dusią pry-
 waty pilnuie/ musi iane síly swántowac: ták w káздеy
 Rzeczpospolitey/ Kiedy wżedniik prywatny/ wżásowy/
 Kiedy wiecey miluie priuatum aniż publicum/ Kiedy dla swe-
 go interesse y mienia dobrego/ wyciąga calorem & spiri-
 tus á ledwie nie krew z poddanych/ musí tám swántowac
 Rzeczpospolita/ musí stábiec corpus Reip: musí stábiec
 spráwiedliwosc y bonum regimen.

Do tego Kiedy IACEK Świety idzie ná wode o Krzy-
 zu/ á bráciey płaszé dáte/ náucza/ że przelozony wielkiej ^{Przelozona-}
 ma być doskonałości/ wielkych cnot/ wielkiej mortyfi ^{any wielkiej}
 cney/ aniżeli ci ktoremi rżodzi. ^{Przelozone y rżodce Ko-} przelozone y rżodce Ko-
 ściola swego zowie Pan CHRISTVS miástem ná gorze ^{o doskonałości.}
 sádzonym. Non potest Ciuitas abscondi supra montem po-
 sita. Niemoze się zakryc Miásto polozone ná gorze. ^{Math. 5.} Gdy

Przełożone
nazywał P.
Chrystus
Miastem.
Sromotą
gdy w mie-
ście nie do-
stanie ży-
wności.

Idźciecie w droge / a trąsi sie ściognać do iakiey wioski / py-
tacie iesli nie dostaniecie mięsá / kurczeciá iakiego niemáś ?
chlebá ? y tego niemáś / piwá ? y tego nie pytay. Má-
kornoc to podroznemu / iednak nie bázno dziwno / ze tego
wszystkiego niemáś / bo to wioská / nie dostaniecie chlebá ku-
pic / chyba przy swiecie / piwo tez nie zázwise / ábo go dopier
ro we dworze párzo / ábo tez skwásniáło. Lecz gdy przyiz
dziecie do miásta / á niedostaniecie mięsá / chlebá / á gdyby y
piwá nie bylo / o to dopiero gniewno y márkorno / dopier
ro iáciecie / coż to zá miásteczko ták nieporzadne / ná gościnc
cu / á nie dostaniecie czego do żywności potrzebá ? Miástem
nazywa przełożone Kościolá swego Pan I E Z U S , áby wka-
zał / ze ci máio być lepiej opátrzeni w cnoty y dobre przy-
kłády / á nizeli ludzie prosí / máio być iáko porzadne miá-
sto / gdźte naydzieś co ieno potrzebá / máio być opátrzeni
w náukę / w pobożność / w trzeźwość / w pokore. Jesli w
prostym czlowieku / w Káplánie prostym nie bedzie náuk /
iesli sie wkaże iáki w życiu máńkament : stuszną ná to boleć
iednak nie ták sie trzeba dziwowáć. Ale / wchoway Boze /
gdźby w przełożonym nie bylo náuk / nie bylo pokory /
mortyfikácyey / nie bylo przytádnosci / dziwnaby to rzecz
bylá bolesna / y pogorszenia pełna. Dla tegoż I A C E K
Swiety krzyz sobie zostáwił / y onim ná wode idzie / á brá-
ciey plasz sćiele / ná znáć doskonałego przełożenstwa
swego / y wiekszey nád inne mortyfikácyey.

Ktożby opisáł tego mortyfikácyey / ktore w tym swie-
tym Zákonie czynił : ktoby opisáł prace / ktore w opowiadá-
niu po wszystkiey Koronie Ewángelstey s. podejmowál :
ktoby wylizył nocny bezsenne tego / ktore ná gorácy mo-
dliwie y zárliwych kontemplácyách trawil :

Opominájąc Swiety Ambrozy siostrę swo Má-
celline / ktore z pewnymi pántienkami w Klastorze żyła /
do per-

do perfekcyey/ mowi tak do niey. Potus sit ex fonte, fletus
 in prece, somnus in codice: *Napoy twoy niech będzie z stu-* S. Ambr.
dnie, płacz ná modlitwie, sen ná kćiażczce. Zachował te 3. de Virg.
 náuka Doktorá swietego Pátrón nász Błogostáwiony. *Vpomina*
 Sluząc zbawieniu ludzkiemu/ biegájąc z Ewángeliá Chry- *siofre Am-*
 stusowá/ náwracájąc Schysmatyki/ w swietych onych Upo- *brozy S.*
 stolstich pracách y trudách co tego zá posítek: Potus ex fon-
 te. Wodá prosta. Tuz modlitwy Bogu oddájąc/ iáko Izy *Mortyfiká-*
 hoyne wylewał: iáko wvazájąc z iedney strony dobrodziej- *cye IACKA*
 stwá Boskie/ z drugiey grzechy ciężkie ludzkie/ goráco y *Swietego.*
 rzewnie plákał: fletus in prece. Jesli kiedy sprácowánes
 mu ciáku pozwolil odpoczác/ nie pierwey to wczynil/ áz go
 sam sen nád medytácyámi/ nád duchowno iáko lećcyo zmo-
 rzył: Somnus in Codice. Owo zgolá dobrze z krzyżem
 idzie ná wodę/ bo wssytek żywot tego był wstáwiczný krzyż/
 wstáwiczna mortyfikácyá/ wstáwiczný bieg do Zákonnéy
 y Káplánstiey doskonałości.

Náostátek slusina wvazýć/ czemu plászczá wzywá miá-
 sto lodzi: Ja rozumiem/ ze przez to chćiał wśánowác há- *Czemupla-*
 bit DOMINIKÁ Swietego/ y wklázác swey bráćiey/ ze ten *szcá wzy-*
 hábit ktorego wzywáig / plászcz DOMINIKÁ Swietego *wa miásto*
 iest iáko náwá jedná/ ktora synowie tego przychodzo szcze- *lodzi.*
 śliwie do portu wieczności; chćiał wklázác/ ze kto sie dostáie *Habit Do-*
 w Zákón DOMINIKÁ Swietego / dostáie sie do Náwy *miniká S.*
 iedney/ ktora go moze bezpiecznie wynieść ná brzeg wieku- *iest iáko*
 istey szesćsiwości. *Nawá.*

Námálowáł tám Symbolistá ieden Náwe ábo *Fetus*
 Okret/ á wnim Fortune y Pálláde/ y dáł taki napis: Optan- *Impr.*
 da navigatio: *Pozadany poiazd,* iáko by chćiał rzec/ ze to *Okret z*
 szesćsiwá nawigácyá/ káždy moze rákciey zycýć/ kiedy ma *fortuna*
 fortune ábo szesćcie/ pogode; y mądrego Mányrnarzá. *y Pálláda.*
 Moze wybornie mowić o Zákónie DOMINIKÁ swietego/
 ze iest

ze jest optanda nauigatio; moze slusnie/ Eto Zakonne życie
 obiera/ zyczyć sobie/ aby w tey Religiey doczesno nauigac
 cyo odprawował/ y Pánu Bogu sluzyl. Bo iesli wvazy
 cie fortunam tego Zakonu/ obaczycie iáko go Pan Bog
 osobliwo iásko swoig záwse pomnazal/ iáko wielkimi
 y záwołánymi swietymi zdozil/ procz DOMINIKA swie
 tego/ Swietym Antoninem/ Ráymundem/ Swietym
 IACKIEM, y wielo innych Swietych; naydziecie iáko ten
 Zakon miał vstáwiczná á szegulná PANNY Błogosláwio
 ney nád sobo protekcyo/ y on stal sie pierwszym autorem
 y poczatkem tak wielkiego w Kosciéle Bozym nabozen
 stwa Rozáncá. Jesli spytaacie o Pálláde/ o mądroscy ná
 uki/ niemáß Zakonu w Kosciéle Bozym/ Eto ryby miał
 wiecey y známienszych Doktorow/ Theologow/ wiecey
 nych w tymy goretszych Káznodziei/ iáko Religia DOMINIKA swie
 tego. Sam swiety Thomas Angielski Doktor/ Ociec prá
 wie Scholastica Theologia, ozdoba w wszystkich Akádemiy/
 áza nie stoi zá tysiac innych? Tuz praceptor tego M. Al
 bertus Vincentius Beluacen: Kárdynał Caietanus, Sorus,
 Medina, Bannez, á Eto by ie wyráchowal: U w Kazániách
 y zárlivosti Duchá Eto przechodzi Gránate: Eto zrowná
 z Swietym Wincentym Ferrerem/ Eto ry pełen ducha A
 postolskiego/ opowiedájac slowo Boze/ przebiegl Hispá
 niá/ Itáliá/ Flándryó/ Angliá/ Scoryó/ Zibernó/ wsh
 dzie po miástách iáko drugi Bápystá woiajac. Penitent
 iam agite, appropinquauit enim regnum coelorum. Pokutę
 czyncie, bo bliskie jest krolestwo niebieskie. Powiádájac o
 zárlivosti tego/ ze gdzie ieno kazal/ wshedzie znáczná w
 obyczáich ludzkich odmiane zostáwil/ y Kazaniem swoim
 náwrocił Zydow sámych 25000. Sarácenow 8000.
 Chreszczian do pokuty przywiódł/ wiecey niż 100000.
 Powiádájac iz tak zárliwie Kazania tego sluchano/ ze cho
 dziło

Fortuna
 Zakonu S.
 Dominika.

Obfitość lu
 dzi wcho
 nych w tymy
 Zakonie.

S. Vincen
 tego zárl
 ivość wka
 zaniu y sl
 tek.
 Math. 3.

Dziło za nim do 40000. Audytora. Zaiste Opatnda w tym
 Swietym Zakonie nauigatio. Użył tedy IACEK Swietey
 płaszczá miásto łodzi/ ná znak/ iz hábit Swietego DOMI-
 NIKA iáko Łodz jedná sílu záprawadza do portu wie-
 kuiszego.

Pátron ten Swietey bráctey swoiey dla przeiázdu po
 Wisle dáł swoy płaszcz/ ámy go prosmy/ áby dáł nam Du-
 chá swego/ áby nám vprosil goráco milosć Pána
 IEZVSOWA / zebysmy ná wzor tego byli sublimes
 animæ, y pogárdziwszy tymi swiátá márnó-
 sciami w sámym Pánu Bogu myslá y ser-
 cem odpoczywáli.

A M E N.



KAZANIE,

Ná toż Święto.

Roku Pán.
skiego,
1647.

W Niedzielę X. po Świątkách.

Non sum sicut cæteri hominum. *Luc. 18.*

Nie iestem iáko drudzy z ludzi.



Vielka praśumptya Pháruzá tego/ Na-
millsy Chreścíanie/ wśyſtkich conte-
mnuie/ ſiebie tylo ſámego wynoſi: wśy-
ſcy ludzie wniego niſacz/ on tylo ſam
dobry/ pobożny/ cnotliwy. Gdyby z
Eremu takiego głąbokiego wyſzedł/ y
z ludźmi niekonwersuiac/ w ſzerey tylo

ſámego niebá kontemplácyey wiek ſwoy ſtrawił/ mogłby
iáko Polwiek mowić: Non ſum ſicut cæteri hominum; Nie
ieſtem iáko inni ludzie. Bo o rytirárách takich mowio po-
ſpolicie; aut Angelus, aut dæmon; ábo Anyoł, ábo zły duch.
Gdyby gorącym Káznodzieię był/ y Duchá Boſkiego pełen/
wśytko/ co ieſt ná ziemi opuſcił/ oſtry iáki niezwyčaj-
ny żywot prowadził/ wślyby mu iáko tako te ſłowa/ ponie-

S. Bernard. wáż Bernardyn ſwiety powieǳiał/ że qui terrena nec
concupiſcere, neq; poſſidere nouerunt, Angeli ſunt terre-
ſtres; Ktorzy Ziemſkich rzeczy áni prágnáć, áni trzymáć
umieia, Anyołami ſa Ziemſkiemi. Lecz z poſtroǳku ludu
przyſzedſzy konwersácyom rożnym przyużonemu/ máie-
tnoſci/ dzierzáwy mátoćemu/ tak wyſoce o ſwey rozumieć
doſkonáloſci/ y chcieć być coś nád wśyſtkie hárdá ieſt y
niezno-

nieznośna. Na potłumienie tey prasumpcyey bede mowil
 na dzisieyszym Kazaniu/ iaká zła rzecz jest w Kázdey Rzecz- *Zła jest w*
 zypospolitey/ w Kázdey Kongregacyey/ Kiedy kto nie chce *Rzeczypo-*
 być iakó cateri, ale pragnie być coś nád inſe/ rozny á cz- *spolitey nie*
 teris; á ná poćieche Káznodzſtei y ludzi duchownych wKáze/ *być ſicut*
cateri.

iz o Pátronie dzisieyszym IACKV Swietym/ ſuſſnie mo-
 wic ſie moze/ ze nie był ſicut cateri hominum. Pánſte I E Z V,
 ktorys ſam teden prawdziwie nie był ſicut cateri hominum,
 boś był DEVS & Homo, dopomoz mi Duchá Swietego
 dárem/ á iáſki wáſe pilnym ſluchaniem.

Pełno tego/ nie tylo w Piſmie ſwíetym/ ale teſz v Pi-
 ſarzow rák duchownych iakó ſwieckich/ ze nie bázdzey Rzecz-
 zompoſpolitym y Kongregacyom nie ſłodzi/ iakó tá nies-
 forność ſubiektorom, kiedy niechce iſć cum cateris, w rá-
 dách/ Konſultacyach/ ſentencyách/ ćiezárách. Poczniemy
 od Rzeczypolity duchowney od Koſćióła ſwíetego.
 Prawdá ze Koſćiół ſwíetey Kátholicki ná mocney opoce
 od Chryſtuſá Páná/ vſfundowány ieſt/ y żadne fále/ żadne
 impery obálić go nie moge; iakóby tednáſ wiele vćierpiał
 y ſłody ponioſt przez niesforność y wynioſtość dowó-
 pow/ á ktoby o tym hiſtorye wyráchowal? Obroćcie oczy
 ná wſchodnie Kráie/ iakó tam pięknie kwitnelá ſwíeta wiá-
 rá Kátholicka/ iakó pełno było po Gracyey záwołánych
 Doktorow/ Bázyluſkow/ Athánázych/ Chryzoſtomow/
 Názýanzenow: iakó Kłaſtory/ Mánáſtery tyſięcami *Gracya*
 liczyli Zakonnikow: á teraz te mieyſcá ná ſtáynie Tur- *przez co*
 ckie obrocone/ Koſćióły Swíete ſprofánowane. Coſ to *vpadła.*
 ſpráwilo: teno hárdość niektorych/ ktorzy niechćieli żyć y
 rozumieć iakó cateri, ale zá ſwoym humorem y ſenſem idąc-
 ſtárz/ práwowieſna náuka Oycow Swíetych porzuciłwyſy
 nowych opinij y ſekt náſtali. A ná zachod ſpojrzawſzy/
 w bogátey y przestroney ziemi Niemieckiej/ co porobił

Apostata ieden : iako wiele Kosciolow zniszczył y iako nieslychano rzecz krwie przelal / y do tod przelewa : Uz w Francyey / w Angliey drugi Apostata co : Coz to sprawilo : ieno wynioslosc dowcipu / ze niechcieli z Kosciolem Swietym Rzymskim zyc y trzymac iako ceteri.

Opisujac Ezechiel Prorok czworo onych cudownych zwierzat / z ktorych iedno miało postac czlowieka / drugie lwa / trzecie wolu / a czwarte orla / powiada / ze slyszal ich glos abo dzwieki / ktory wydawaly nie wstami / ale skrzydlami. Et audiebam sonum alarum, quasi sonum aquarum multarum, quasi sonum sublimis Dei: *Y slyszatem dzwieki skrzydet, iakoby dzwieki wod. wielu, iakoby dzwieki wysokiego Boga.* Nie slyszal zeby mowil czlowiek / abo ryczal / abo wol bezal / abo orzel piszczal / ale tylo slyszal / ze skrzydlami wshyscy dzwieki takis czynili. Sonum alarum. *Soreo Czemu: mna zaiste : Czemu te zwierzata nie daja sie slysec wstami / zwierzata ale skrzydlami : wzdyc wsta dane sa dla glosu / a skrzydla Ezechielo- dla latania : W tych cudownych z skrzydlami zwierzatach we nie wy- daja dzwieki wstami daja dzwieki ku wstami ale skrzydlami ?* djal Pan Bog wyrazic y wykonterfetowac / iaka jest zgoda Kosciola Swietego / iaka jest unia Doktorow Katholickich. Gdyby te zwierzata miały glos wydawac. Kazde wstami swymi / gdyby byl czlowiek intonowal roznie niz ceteri, wol / lew / orzel takze / kazdy po swemu / iakaby brzydka byla miedzy nimi dissonantia y niezgoda / gdyby czlowiek glossem swoim przyrodzonym spiewal / lew ryczal / wol bezal / orzel piszczal / iakaby to byla niesforna y nieodziedzina muzyka / y dla tego nie daly sie slysec wstami / ale skrzydlami / ktory glos (iesli glossem ma byc zwany) byl wshyskich iednaki / taki dzwieki czynil skrzydlami orzel / iako y wol / iako y lew / iako y czlowiek. Audiui sonum alarum, iednaki trzask byl wshyskich. To taka jest zgoda Doktorow Kosciola Katholickiego / nie wklazecie mi zao dnego.

Dnego aby o Ktorym artykule Wiary swietey trzymal inaczey /
 anizeli cateri, tednaki glos wshystkich. *VDiffy. VDifsyden-*
 dentow co glowá to rozum / co gebá to inhy sonus, infa o-
 pinia; inaczey o Sakramentách trzyma Calwin / inaczey
 Luter / inna ich lichbá v Calwinow / inna v Lutrow / ci k-
 do ich trzy / Baptisum, Canam & Penitentiam, a Calwini-
 áni / iáko Heidelbergenses, dwa / Baptisum & Canam;
 Káždy rozumie y tłumaczy pismo iáko chce / Káždy idzie zá
 mozgiem y humorem swoim / non sicut cateri. A záš v
 Kátholikow káždy vzy iáko cateri, nie mowi zaden o
 Wierze swietey wedle humoru swego / ále idzie zá zdán-
 y definicya Kosciola Swietego tego vzy / czego Chrystus
 vzy / co podáli Apostolowie / czego stale dochował Ko-
 sciol swiety o tátemnicách Wiary swietey / toz mowi Ká-
 tholik w Indyey / co y w Ewropie nášey audiui sonum ala-
 rum, tednaki glos y dzwiekl wshystkich. Kto vniá stoi Ko-
 sciol Swiety Kátholicki / to zgodna Wiara przysedi do
 tej ozdoby / to tedností nauki co dzien co pomnaza sie. *S. Bernard.*
 iáko mowi Bernat Swiety. Vbi vnitas, ibi perfectio; *lib. 2. de*
 i. dnošć, tám perfekecyá, tám doškonálošć. *conf. ad E-*
ugen.

W Panu Bogu iedná ješć nátura Boza / trzy rozne
 Relationes, Ktorymi sie osoby dziele y dystyngwuiá. *Di-*
 sputacia Theologowie / iešli te relácie same w sobie / *Relácie w*
 dum rationes suas formales máia perfectionem, ábo nie? *Panu Bogu*
 Ieda sie iz máia / bo co ješć w Bogu ma perfectionem, relácia ká-
 zda ješć w Bogu; & est res, & aliquid Dei, ergo ma perfe-
 ctionem. A iednak záwołáni Theologowie / iáko Scotus, *Scotus in*
 Caietanus, y drudzy twierdza / ze te relácie / gdy te same *3. d. 1. q.*
 bez istoty Bozey bierzemy / non dicunt perfectionem. *1. a. 1.*
 mur: Mowiac do konceptu nášego; bo sa rozne od ste- *Caiet. ad r.*
 bie / nie sa tedno / nie máia z soba vnitey / á gdzie niemáš vni- *p. q. 28 a.*
 tey / gdzie niemáš tednošć / tám niemáš y perfekecyey / *2. ad 3.*
 K y 2 vbi

vbi vnitas, ibi perfectio. *Gdzie iedność, tam perfekcyja, tam doskonałość.*

Rzeczypospolite/ wiedząc iako siła z tego pochodzi zwykło stać/ kiedy sie kto rozni a ceteris, od drugich/ obyczajami/ humorami; zawsze pilno zabiegaly temu/ coby mogło być między obywatelami o kazy nierowności. *O Rzymian Augustus y Nero surowymi broniami edykrami/* ne quis supra 70. pedes altius Romæ adificaret aby zaden nad 70. stop wyżej w Rzymie nie budował się. *Y gdy przeciw temu prawu* Emilius Porcina trochę był wystąpił/ stoga na o to w Senacie Lucius Cassius czynił inwektywe. *W Krolestwie także* Sinarum, zaden niemoże domu wyzszego nad inne budować; y gdy tam Chrześciance na si za pozwoleniem Krolewskim Kościol nad inne budynki miejskie postawili/ bärzo o to pospolstwo na nich powstało. *W Rzymie* Cæsar piekárzä swego dobrze starał/ y okowac kazal/ ze na bankiecie iednym pieknieyszy chleb przed nim/ aniżeli przed gosćmi položyl. *Czym* chciało w kazac/ ze miastä y Rzeczypospolite niezym sie bärziesz nie zdobio/ iako iedności/ y zgodä w nich niezym sie lepiej nie pomnaza / iako ta rowności/ gdy prywat swoich vstępujemy/ y z drugiem iednako ciągnjemy.

Poyrzemy iako nas tego pieknie vczyni sama natura.
Natura v- Gdy ma wystawic iakie Corpus mistum, na przykład/ gdy z czy vstępowac prywaty. *wilgotności* chce vrodzić zabke/ wiemy to / iż tam wszystkie cztery elementä z gromadza/ bo każde mistum perfectum składa sie z tych czterech rzeczy/ z wody/ ognia/ wiatru/ y ziemię. *Alsz tam w zabce* te cztery elementä z całym mi silami swymi/ test ze ogień z zupełnym swoim ciepłem y suchościä/ wodä z całym swoim zimnem y wilgotnościä. *Nie* każde vpuszcza cokolwiek siły y prywaty swojey. *Gdyby* ogień miał/ zostac przy wszystkiey dzielności swojey/ woda także

dá także przy swej/ y drugie elementá ni chy sie z nich nie
 stoncyrowało/ ani skliiło/ ani vrodziło/ y dla tego aby mo-
 gły z siebie co wystawić/ vstepią prywat swoich/ ogień
 składa kłká gradušow ciepła y suchości; woda kłká gradu
 šow zimná y wilgotności/ bo mistio est mistibilium altera-
 torum vnio mowi Aristoteles. Zátownie kto chce w Rzeczy-
 pospolitey/ w Kongregacyey poŁoy y zgodę skliić/ potrze-
 bá aby prywaty swotey odstąpił/ day to że ma słusną/ że
 ma po sobie racya/ dla zgody/ trzeba co vpuścić/ złożyć
 ináczey poŁoy/ iedność bydz niemože.

Arist. 2. de
 gener.

Kdo tego wie dzie nas Ksiazę Apostolskie gdy mowi.

1. Petr. 2.

Tanquam lapides viui super ædificamini, domus spiritualis

&c. Jako Kámienie żywe ná nim sie buduyćie/ dom du-

chowny zc. iáŁoby chciał rzec. Wiedźcie Kátholicey moi/

że z was chce sobie Pan Bog iáŁo z Kámienia iáŁtego vbu-

Piotr 8 te-
 goz vcy.

downać dom ieden duchowny. Kiedy muruŁa pałac/ dom

iáŁi z Kámienia/ wdzitemy że nie táŁ w mury/ w ściány/ w

węły Kámienie Kłáda/ iáŁo je przywieziono/ ále je oćináŁa/

ćioŁa; tego odetná tyŁo/ tego tyŁo. Ná co? aby sie z soba

pieknie spatały/ zgodzały/ y miały w murze/ w ściáne cu-

dná proporcyo. Gdyby Káždy Kámien miał iść do muru w

táŁtey cáŁości swotey/ y w táŁtey foźie/ iáŁo go z gory przy-

wieziono; niebyŁoby nic zbudynku/ á iesliby co vklecono/

ntemiaŁoby zadnego Kształtu y proporcyey. A toz dla tego

Apostoł swiety zowie zgrómádzienie Kátholików budyn-

Zgrómá-
 dzenie Ká-
 tholików
 budynek
 kámienny
 dla czego?

kiem Kámiennym/ aby vŁazał że kto chce w Kongregacyey

záchowác poŁoy/ y co dobrego skliić/ potrzeba aby sie áŁo

Łomodował cateris; choćby był w mądrości/ w sensách non

sicut cateri, choćby vrodzeniem/ bogáctwy przechodził ca-

teros, dla zgody potrzeba prywaty vstąpić/ złożyć/ y bydz

iáŁo cateri.

Dowcipny ieden symbolista námálowawšy w Kupie Symbolum

Ry 3

trzy zegárkow.

trzy zegary / bitany / ciełacy y stoneczny napisał takie lemo
 ma nad nimi: Vna tendimus omnes. *W jedno zmierzamy
 wszystkie.* Szczęśliważ to Kongregacya y communitas, w
 ktorey lubo są nie iednaki subiecta lubo rozne w dowcipy /
 rozne w wrodzenie / rozne w kondycye / non sicut cateris
 przecie iednak piękna między sobą iedność zachowuię / ani
 ieden chce bydz coś nad inne / ale Vna tendunt omnes.

Tego wzył pilno Chrystus IEZVS po wszystkie czas
 życia swego na świecie. Byłci on we wszystkim non sicut
 cateri hominum, non sicut cateri w nauce / non sicut cateri
 w światobliwości / a iednak te praminentye pokrywał /
 we wszystkim się prawie cateris (procz grzechu) podobnym
 wklazując. Był prawdziwym Synem Bożym / a iednak
 zeszćie się Synem ludzkim / a niż Synem Bożym nazy
 wał. Multo sapius mowi Świety Hieronym: in Euan
 gelio Filium se hominis, quàm Filium Dei appellare consue
 uit. Był skarbem wszelakiey vmietetności / a przecie iako
 by niewiedząc / o wiele rzeczy pytał Philippá. Vnde eme
 mus panes? *Zkad kupiemy chlebá? Magdaleny.* Mulier
 quid ploras? *Niewiásto o co płacesz? Uczniow ná Emaus*
idących. Qui sunt hi sermones? *Co to zá mowy między wá
 mi? Ściśniony raz w gminie wielkim ludzi / y zákray háo*
ty od chorey niewiásty dotkniony. Quis me tetigit? *Kto mię*
*dotknął? Był szczyt niewinności głádkim ná křtatt Já
 Kobá / a iednak dla miłości násey skorki Bzáego wziął / y*
światobliwość iřtota / postácię grzeszniká pokrył / y w
kazal się sicut cateri hominum. Pięknie Bernat Świety:
 Agnosco sub pelle hãdi qui peccatum significat, & manum
 quæ peccatum non fecit, & collum per quod mali cogitatio
 non transiuit. Noui quod sit lauis natura, blandus aspectu.
 Vndè ergò nunc instar Esau pilosus & hispidus? Meos agno
 sco pilos, & in pelle mea video Deum Saluatorem meum.

P. Chrystus
 ákkomodo.
 wat sie.
 cateris.

Ioan. 20.

Luc. 24.

Luc. 8.

S. Bernard.
 ser. 28. in
 Cant.

Vox quidem, vox Iacob est, manus autem, manus sunt Esau.
 Suum est, quod auditur ex eo, quod in eo videtur nostrum.
 Aliud cernitur, aliud creditur. Nigrum sensus renuntiat,
 candidum fides probat. *Znam pod skora kozłęciá, ktore
 grzech znáczy, y rękę co grzechu nie uczyniła, y sycię przez
 ktora zła myśl nie przeszła. Znam że iest glátki z náтуры, y
 miły ná weyżrzeniu. A zkadze teraz ná wzor Ezauego ko-
 smáty y chropowáty? Moię poznawam śierc, y w skorze moięy
 widzę Boga zbáwiciela mego. Głos wprawdzie, głos Iácobá
 iest, lecz ręce, ręce są Ezauego. Iego iest, co styśszymy od niego,
 co w nim widziemy, náśe iest, in se widziemy, in se wierzymy.*
 Czarnego oko pokázuie, ślicznego wiará wydawa. *A czemuż to* Pokrywać
wsobie te prerogátywy y praeminentie ták y pokrywał: prywatę
aby był sicut cateri, aby pókore zálecił y náuczyl pokrywać/ dobrá.
iesli w nas iest co osobliwego. Tenże Bernat Świety: vtile S. Bernar.
est, abscondere magis quám ostentare, si quid habemus boni ser. 4. in
aduent.
Pozytoczna iest, pokrywać barzicy á niż pokázowác, iesli co Dom.
mamy dobrego.

Przestrzegal z wielką pilnością tej nauki dzisieyszy
 nasz Patron IACEK Świety/ chociaż wielkiemy cnotami
 obfitował/ chociaż mądrością/ świętobliwośćią/ pełno-
 ściá Duchá Świetego był sławny/ zádney to w nim nie
 Syniło odmiany/ nie go to nie wnosilo/ aby miał być w
 Żakonie mówić. Non sum sicut cateri: *Nie iestem iáko dru-* Imperfe-
 dzy. Býváto w nas te imperfektye pod czas; da Pan Bog *ktę náśe.*
 drugiemu donum concionandi, wleie wén ducha mądrości/
 wzięci go w Religiey godnościá iáko/ Doktorstwem/ czyni
 tam innym/ áz odmianá: trzeba do choru/ trzeba ná iá-
 kó tam vstuge/ áz mowiemy. Non sum sicut cateri, com iá-
 zá hebdomadarz/ Doktorem iá/ Káznodžiteá/ exempus.
 IACEK záś Świeteý ináczey. Był Synowcem Biskupá
 Krákówskiego/ Kánonikiem Káthedrálnym. A w Ża-
 łonte

Łonie co? Sicut cateri. *Íáko drudzy.* Był Káznodzieła zánym/ cudámi/ światobliwosciá styná/ pokorny iednáł íáko láiczek ieden/ nie było mu nic miłšego/ íáko gdy go do nalizšey posługi obrocono/ gdy chorým w Infirmárey służyć/ nogi wmywać rozkazano.

Solinus.

Hyácynt ká-
mień rysowácie-
nie-
dnie-

V.

Surius in
vita S. Hya.
Rysy iáké
lubi IA-
CEK S.

O Kámteniu Hyácyńcie piše Solinus, że jest dziwnie twárdy/ rysowác ná sobie nie dopušeza. Sculpturis minime accomodatus, vt qui attritum respuat. Tákéy státe-
gnošci był Pátron moy Świety. Nie dopušezał on ná sercu swoim rysowác tym ámbicyom y tentácyom świet-
ckim/ że był familiár, Káznodzieła ták zacny; non sicut cateri, *nie íáko drudzy.* Ale wiecie táké rysy ná sobie rád przyimowál: Noctibus singulis funibus nodosis corpus tunde-
bat; mowi Hystorya tego/ rysy od surowych y twárdych powrozow/ dyscyplin/ te rád widział/ tymi ciáło swoje ná kázdę noc seodze vmartwiał.

Tu iuz prawdziwie możemy o nim mowić/ że nie był sicut cateri hominum, *íáko drudzy ludzie.* Jest to przy-
zwoita ludziom Apostolskim/ Prálatom/ Káznodziełom nie byđ sicut cateri hominum; íáko drudzy ludzie. Pyta
Matth 16. raz Zbáwiciel Apostołów. Quem me dicunt homines esse Filiū hominis? Co teź omnie ludzie mowią? mnie Syná gło-
Ludzie A-
postolscy
máia byđz
non sicut
cateri ho-
minum.
wieczego/ gym teź byđz rozumieią? Odpowiedza mu. Pá-
nie/ iedni mowią/ żeš ty Jan Báptrysta/ drudzy żeš Eliaš/ inny Jeremiaš/ ábo Prorok íáki. Wiere ták ludzie
o mnie mowią. Vos autem quem me esse dicitis? *A wy co o*
mnie rozumiećie? Ludzie o mnie rozumieią y mowią/ iedni
żem Báptrysta/ drudzy zem Eliaš zc. *á wy co máćie byđz*
coš náđ ludzie: quem me esse existimatis? Co o mnie rozu-
miećie? Illis quia homines sunt humana opinantibus, vos qui
estis Dij, quem me esse existimatis. Świety Hteronim. *Gdy*
oni że ludzie są, ludzkie dáia mniemánia, á wy co Bogámi ie-
šećie

ślesćcie, co też o mnie tu słyszycie? Chciał tu per anichesin wskazać Pan Chrystus/ze Apostołowie nie mieli być sicut ceteri hominum, iako inni ludzie / ale w życiu / w Konwersacyey / w postępłach supra homines nād ludzi / gǳie zaráz w Apostolách / włożył oblig nā wszystkie ich następcy / nā Kázno-
dziete / nā Mistrze duchownie / aby byli w życiu / w obyčzai-
iach / Non sicut ceteri hominum, ale nād ludzi.

Piekno Konfederacya czyni Świety Hieronim. Kiedy w Jordanie przyjmował Pan Iezus chrzest od Janá Baptysty / słyszány jest głos. Hic est Filius meus dilectus in quo mihi benè complacui. *Ten jest Syn moy kochány, kto-
regom sobie upodobał.* Nā gorze Thabor / gdy przemienił osobę swoje / też słowá rzeczone: Hic est Filius meus dilectus &c. *Ten jest Syn moy kochány &c.* ale przydano. *Ipsum audite. Tego słuchaycie.* Czemuż to nād Jordanem nie mówiono / ipsum audite, tego słuchaycie: *Ala tu nie tenże Messyasz y Káznodzietá / co y nā gorze Thabor: Odpowiada Doktor Świety. Quia in Iordane apparuit in similitudinem carnis peccati. Bo w Jordanie pokazał się nā podobienstwo grzesznego.*

Wiećcie czemu w Jordanie nie dołożono / ipsum audite, tego słuchaycie: bo tam Zbawiciel przyjmując chrzest / wskazał się sicut ceteri hominum, in similitudinem carnis peccati, iako drudzzy ludzie / w postaci grzesznego / w habicie pospolitym / y dla tego nie dano mu licencyey y aprobacyey nā Kázanie. *Lecz nā gorze Thabor / kiedy postać odmienił / kiedy apparuit non sicut ceteri hominum, nie iako drudzzy ludzie / ale z twarzą w słońce vbraną / w ścátách iako śnieg białych / nā ten czas go dopięro Káznodzietá obwołano / słuchać rozkazano. Hic est Filius meus &c. ipsum audite, ipsum audite, nā znáć / ze Káznodzietá y praeceptor duchowny ma być non sicut ceteri hominum, nie iako*

Ło drudzy ludzie/ non sicut populus, sic Sacerdos; ma-
bydź dáleki à similitudine carnis peccati.

Nie dziwicie iż IACEK Świetey miał w Kazaniach
swoich wielką od Pána Boga benedykcya/ ze słowem Pán-
skim wielu do pokuty przywiódł/ wiele Pogaństwa do wi-
ary świetey nawrócił/ wiele Kościołow fundował; był abo-
wtem w życiu/ w postępach swoich/ non sicut ceteri homi-
num, ale nad ludzi/ Konwersacyey niebieskiej/ życia prác-
wie Anielskiego.

Pise Plutarchus o Cleopátrze Krolowey Egiptu/ ze-
raz z Antoniuszem Konsulem Rzymskim dla wlechy y rekre-
acyey łowiac ryby ná wede/ gdy widziała/ ze Antoniusz
máło ná swote wede poymował/ áplauduiac y pochlebu-
iac rzekła: Relinque Imperator calamum nobis Conopeis
& Pharijs Regibus, non enim hac tua prada; sed vrbes, lit-
tora, Reges, nationes. *Zostaw Imperatorze trzcinę z weda-
nam máłym Egiptskim Krolom, nie twoy to ábowiem, polow,
ale miásta, porty, Krolowie, narody. Pomniéte iáko Pán-
Chrystus názwał ludzi Apostolskie/ Káznodzieie. Piscato-
res hominum. Rybakámi ludzi. Venite post me, & faciam
vos fieri piscatores hominum. Podźcie zá mná; á uczynię
ze będziecie rybotowámi ludzi. Nie wszyscy tednákie szcze-
ście w tym polowie máig. Jedni łowia ná wede/ Kazaniem
y przykłádnym swym życiem pozyskuiac Pánu Bogu tedneo-
go y druglego. Drudzi zás zágárnuli iáko w sieć/ cále
Krolestwa/ nácyce/ prowincye do Wiary świetey y uzná-
nia Pána Chrystusowego przywodząc. Takie było szcze-
ście hyácyncá Świetego. Kad on miásturemu/ Etore go
w kazaniach obohtnie przyielo y sárnego Kościoła wstąpiło/ Kazal/
y wielkie w duszách ludziéch pozytke czynił. Ale go ná-
wielkie rzeczy Duch Świety sposabiál/ y mowił. Relinque
Cracouiam ceteris, non enim hac tua prada, sed vrbes, lit-
tora*

Plutarch.
in Antoni.

Matth. 4.

zszczęście

IACKAS.

w kazaniach

rorar, nationes. *Máše to pole pracom y Kazáníom
twoím/ mály trákt połowowi/ zdobyčey twojey: brzegi
miáštá/ Báłtyčkiego y Czarnego morzá/ Prussy/ y Kráte
głebokie Ruštíe/ Gdanštá/ Kitowy/ te wygládáia/ te
czekáta prac/ Kazán przytłádnosci twojey. Málo; po tych
prowincyach pozytku wczynil: málo pod Kitowem y w
dálšych kráitách schisny powykorzénial: málo Schisná-
tykow do tedności Košciola Kátholickiego przywioldi
A to czy mála tego prada y Korzyšć/ gdy Kolomána Arolá
Hálickiego y z Błogostáwioną Sálomea małzonka tego do
slubu czystości/ y Biskupa Rzymškiego obedyencyey námo-
wil: Hac tua prada, vrbes, littora, Reges, nationes. *Š kad-
ze tákie połowu tego y pradiškácyey šezšćier Š tad ze nie
był sicur cateri hominum. Jesliš ná intencya prac tego
weyżrzal/ tá bylá šwieta/ šezyra chwála Boža. Jesli ná
šyćie/ to bylo niepoškáláne/ práwie Anyełškie.**

*Wiećie iáki mu dála tytuł Našwietša Pánná: Ná-
zwála go Synem swoím. Gaude Fili Hyacinthe, eò quod
tua à Filio meo, & à me exaudiuntur preces: Ráduy się Sy-
nu Hyácyncie, ábowiem twoie od Syná mego, y odemnie wyslu-
cháne bywáia próšby. Co w nim tákiego vpátrzylá Pánná
Błogostáwioná/ ze go názwála Synem swoím: To/ co y Czemu &
w Jante šwietym Pan Chryštus/ gdy go Máłce swojey z Pánná ná-
Krzyžá oddal zá Syná. Mulier, ecce Filius tuus. Co šobie zwála S.
Šbáwiciel w nim vpodobał: Pántenštwó y czystość/ mo- IACKA
wi Theophilactus. Pura puro commissa est: Czysta czy- Synem?
štemu zlecono. Tá z cnotá zálećilá Pánnie Błogostáwioney Ioan. 19.
Hyácyntha Šwietego. Virginitatem perpetuo coluit. Pá-
nienštwó vštáwiczné záchowal, šwiádectwo tešt Košciola
Šwietego; Š rey niewinności Anyełškiej vpodobałá go y
zá Syná wzięlá/ y táka vraczylá prerogátym/ ze przy-
Syná tego záwšše ma v niey mieyſce. Gaude Fili &c. Wielo
Ki zášte*

Łi zaiste honor IACKA Swietego/ wielka Załonu tego
poćiechá/ mieć w tym Kościele/ w tym Załonie/ z tego
Kłastora takiego meżá/ ktorego preces od CHRYS-
STVSA Pána/ y od Naświeszey M ATKItego e-
xaudiuntur..

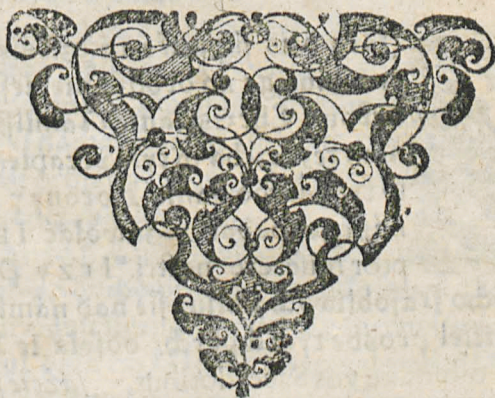
Dziwne cnoty przypisuią Physiologi Kámentowi Hyá-
Dzielności cynthowi/ ze virtutes cordis tuetur à popularim fauiente pe-
Kámenia ste; iż sercá od złych y zaráźliwych humorow broni: y ztođ
Hyácynthá. go v stárych nosono ná syi táko amuletum dla sercá/ ze tu-
um reddit peregrinum, & gratum hospitibus, *beśpieczne-
go czyni pielgrzymá y w gościnie mitego: ze confert ad diui-
tias & ingenium & laticiam; pomaga do bogactw, y dowci-
pu, y weseta, ze cæll fulmina auertit, ad deuotionem incli-
nat, amorem castum inserit, victorem facit: Niebieskie
gromy odwraca, do nabożeństvá skłania, miłość czystá
podáie, zwycięzca czyni. To wśystko twierdzi o nim Rue-
us & Isidorus.*

Ubeśpiezam ia słucháze Namilszy / ze przyczyná
HYACYNTHA Swietego/ wśystko nam to spráwi. Nie
nowiná Pátronowi náśemu nie tylo áffektye sercá leczyc/
ále y umárlým żywot vpraśác/ nienowiná bogáctwa, ma-
drość/ czystość iednáć/ nienowiná Polałow swoich w po-
trzebách woiennych bronić/ y zwycięstwy zdobíc.

O iedne ia rzecz prosie dnia dzisiejszego Pátroná me-
go. Wiećie o co? O to/ czego niechćiał ten Pháryzeuś.
Niechćiał być podobnym temu publicanowi. A ia Pátro-
nie Swiety prosie/ chćiey nam to v Zbáwiciela náśego y
Mátki tego Błogosláwioney wyiednáć/ ábysmy byli velut
hic publicanus, *iáko ten iáwnogrzesznik, mowi o nim E-
wángelia/ ze nolebat oculos ad cælum leuare, sed percu-
tiebat pectus suum, dicens: Deus propitius esto mihi pecca-
tori: Niechćiał oczu swoich do niebá podnieść, ále bił w pier-
ści swoje*

si swoje, mowiac, Boże bądź miłościv mnie grzesznemu.
Wproś nam Pátronie Świety także pokorę/ także ná
sercu zá grzechy skruche/ ábysiny iako zá żywotá/ tak y
przy śmierci w serdecznym zalu trzymáli rękę v pierśi/
y mówili/ y z tym vmieráli. Deus propitius esto
mihi peccatori: Boże bądź miłościv mnie
grzesznemu.

A M E N.



KAZANIE

Ná toż Święto.

Roku Pań-
skiego,
1649.

W Niedziele XIII. pó Swiatkách.

IESV Præceptor miserere nostri. Ite ostendite vos Sacerdotibus. Luc. 17.

IEZV Nauczycielu zmiłuy sie nád nami.
Idźcie pożąćcie sie Káplánom.



Jako dziś supplika tá dzieście tredowác
tych zábiega nád drodze niebieskiemu Me-
dykowi Chrześcianté Namilisy / táko by
nam też trzeba w tym utrapieniu nášym/
w tym záchowaniu Korony y Krolestwa
nášego podać y záwołać IESV Præcep-
tor miserere nostri. IEZV Pánie zastę-
pow / počtecho frásobliwych zmiłuy sie nád nami. Przyis-
wšy Zbáwiciel prosbe tych chorych / odsyła te do Káplá-
now. Ite ostendite vos Sacerdotibus, Idźcie pokażąćcie się
Káplánom. Podobno chciał vkażác / ze ácz w rozdawaniu
dobr y last swoich jest independens, od nikogo niepodlega/
y wolno mu te komu y táko chce rozdawác / rad tednáť wi-
dzi Káplány / Kiedy zá ludem pospolitým przyczyna wno-
sa / rad widzi slugi swoje / Kiedy zá grzechy swiátá Máie-
stat tego swiety blagáig / Kiedy zá Krolestwem takim / zá
prowincya zá miástem prosbe swoje interpretuis. Podzo-
mysy y my dziś do Káplána y Pátroná nášego IACKA swie-
tego!

tego/ poſaż my ſie mu/ poſaż my mu vulnera Reip. choro-
 be/ potrzebe/ calamitatem náſze/ y proſimy áby zá námi/
 zá brwia y bráćia ſwoia poſteknął przed Máteſtátem Pá-
 ná zaſtepow/ y proſił. IESV Praceptor, IESV Saluator
 miſerere Polonia patria mea, IEZV Náuczycielu/ IEZV
 Zbáwicielu/ zmiłuy ſie nád Polſka Oyczyzna moia. Wiec
 ábyſmy tym wiekſza o iego przyczynie mieli vſnoſć/ wyſtá-
 wie go láſtom wáſzym w ſáćie Káplána ſtárego Teſtá-
 mentu/ do ktorey widze iz ma wſelkú relácyú/ on HYACYN-
 THVS, á tá tá m ſátá byla tez Hyácyntiná. IACYNTHA
 Swietego/ ná ktorego chwale mowić ſie bedzie/ proſie o
 láſke Duchá Swietego do mowienia/ á láſk wáſzych o pſl-
 noſć y áttencyú do ſluchánia.

Dwie rzeczy wvazam w ſáćie Náronowej/ ktora byla ^{Dwierzec-}czy wſáćie
 Hyácyntiná/ málowánie tey ſátý/ y kólor. Co bylo ná ^{Aaróná.}
 niey zá málowánie? Powtáda Nádrzeć/ ze ná niey wſy ^{Sap. 18.}
 ſteſ ſwiát byl námálowány. In veſte poderis quam habe-
 bat, totus erat orbis terrarum. Ná ſáćie dlugicy ktora miał,
 był wſyſtek okrag ſwiátá.

Ná coz to? Chćiał vſázić Bog wſzechmogacy/ ze ſwiát ná
 Kápláni ludzie duchowni/ y ktorzykolwiek Pánu Bogu ^{co málowá}
 ſluzú/ modlitwámi ſwemi dzwytáú y trzymáú ſwiát. Wie ^{nyná ſáćie}
 ſte iáſti titul dáłá im Márká Sámuelowá? Názwáłá ie ^{káplániſkie}
 zawiáſámi/ ná ktorych ſwiát ſtoi. Domini ſunt cardines ^{1. Reg. 2.}
 terræ & poſuit ſuper eos orbem; Swietey Hieronim miáſto ^{Ludzie po-}
 cardines, z Hebráyſkiego czyta. Afflicti terræ. Opisuie tám ^{bozniſa iá.}
 Nátroná Swieta/ ták o Pan Bog ſlugi ſwoie wſelce po ^{ko zawiáſy}
 wáza/ iáko ie wynoſi/ y z Pány wſelkíemi rowná/ y powtá ^{ſtoi ſwiát.}
 dá/ ze ták rad wſdzi ich trudy/ poſty afflicke/ ze ná nich
 záwiesil ſwiát/ dla nich broni ſwiátá/ ze w złoſćiach ſwo-
 ich nie ginie. Domini ſunt Afflicti terræ, Afflicti Cardines
 terræ, & poſuit ſuper eos orbem. Pobożni Kápláni/
 ktorzy

Ktorzy marności tego świata za nie sobie mają / Ktorzy dni
 swoje w roznych dla Pána Boga pracách y mortyfikacyach
 prowadzą. Zakonnicy bogoboyni / Ktorzy dni y noc y na-
 modlitwach trawia / Ktorzy disciplinami cilicyami ciało
 swe vmartwiają / Ktorzy nie dośedzą / nie dośpią : Afflicti
 terra. Ludzie ktorego kolwiek stanu światobliwi / Ktorzy
 podobne mortyfikacye czynią / Ktorzy pozadliwości świata
 y ciała w sobie vmarzają : Afflicti terra, Ktorzy sie z Pánem
 Bogiem przez bogomyślność y duchowne exercitia łączą / są
 to Cardines terra super quos Dominus posuit orbem, są iá-
 ko zawiąsy ktore trzymają / sustentują / dźwigają świat.
 Oni go modlitwami swymi przed Pánem Bogiem ratują /
 ont złości y występki naše omawiają / oni sprawiedliwość
 Pánską blagają / oni potrzeby miast / prowincyi / Krolestw
 Mátstatowi Bozemu presentują. In veste poderis, totus
 erat orbis terrarum.

Gdybyście spytali Astrologow ná czym zawięszona
 jest tá wielka máchína niebá : odpowiedzą ze tam są dwa
 poli : Arcticus & Antarcticus, ná ktorych stoi / y obraca sie
 niebo. A kiedy spytacie dále / quid sunt poli ? Co zać są te
 poli ? powiedzą / ze to są duo puncta indiuisibilia, dwa iá-
 kies punkćiki liche / o ktorych síla Filozofow rozumie / ze to
 non sunt entia positiva, ale iákies negationes, tak dálece ze
 wedle Astrologow niebo tak wielkie zawięsil Pan Bog y
 vfundował ná dwu punktách / práwie ná niczym. Jesli
 mnie teź spytacie / Kto trzyma ten świat / ze dla grzechow
 ludzkich nie ginie : Kto trzyma prowincye Krolestwa / ze
 dla zbytkow y złości swoich nie vpadá : Odpowiadam
 z Mátka Samuela / ze ie trzymają Afflicti terra, ludzie
 światobliwi / Práci / Kápláni modlitwami swymi / Za-
 konnicy disciplinami / punkturami / cilicyami swymi / po-
 tora / vbořtwem / postami / mortyfikacyami swymi.

Duo poli
 caelestes.

tych punktách trzyma sie świat/ ná pokorze/ áffliſcyách/
poſtách/ dyſcyplinách Káplánow y ludzi pobożnych. Domi-
ni ſunt Cardines terræ, Afflicti ſunt Cardines terræ & poſuit
ſuper eos orbem.

Wyprawił Benedictus Pápež Swietego Grzegorzá
do Anglię aby temu Kroleſtwu náuka y Ewángelio Pá-
ná Chryſtuſowa záſwiecił aby ie zbledow Poganſkich wy-
wiódł. Obráziło to bárzo Rzymiány/ ze im ták dobrego
y ſwietego mezá wziął/ y z zalem wielkim ſili do Benedykta ^{Rzymianie}
mowiac: Petrum offendisti, Romam destruxisti, quia Gre- ^{fráſua ſie}
gorium dimiſiſti. ^{ze ſ. Grze.} Cožeſ to nálepkę wczynił Oycze ſwiety, gorz odeſtá
žeſ tákiego człowieká precz odeſtá, obráziłeſ Piotrá, obro- ^{Rzymu}
niłeſ w niwecz Rzym náſ wſyſtkich, kiedyſ náſ mezá tego
ſwietego odiał. Ktáć náſ nálegáli/ ze muſtáł wy-
práwić zá nim/ y nápiſáć/ aby náſad do Rzymu powrócił.
Œkádže to Rzymiánom: teno ze mieli te nádziete/ iz Grze-
gorz Swiety pobożnoſciá ſwojá bronil ich przed Pánem
Bogiem/ y pozbywſy go/ obáwiáli ſie tákiego nieſzczéſciá
y Kleſti ná miáſto/ bo táko powiedział Swiety Chryzo- ^{S. Chriſto.}
ſtom: Ciuitas quæ ſanctum non habet, & quem habet per ^{in Epiſt.}
dit, deuaſtatur. ^{ad Tiium.}

Zbudował przy Plácencyey Petrus Ludouifiuſ Káſtože
Pármenſkie Citádelle ſortecę potężną/ obronną/ pokáže ie
rázi ednemu ingenierowi/ pyta teſliby ieſzcze niedoſtawá ^{Modlitwá}
to czego do obrony/ odpowiedział ow: tego niedoſtáie ^{ludzi ſſ.}
že zwierzchu nie ieſt pokryta murem/ iáćoby wkláziác/ ze ^{broni miá-}
oſtátnia to w mury y wáły wſáć/ niewiele to obroni/ kiedy ^{ſtá.}
zwierzchu/ z gory/ od Pána Boga/ od ludzi ſwietych o-
brony y protekcyey niemáſ.

Sam Bog wſzechmogący deklárowáł ſie czéſto/ ze
Œłowieká dobrego/ pobożnego/ wtelce powáza/ y dla ^{Pán Bog}
tego ſilá czyni/ Kroleſtwá/ miáſtá od ruin y zguby oſtá- ^{powáza.}
nety

ludzi do-
brych.

Jerem. 5.

Ezech. 22

Philo
Hebr De
Sacrificio
Abelis.

Danic. 2.

ntey Kwole niemu zachowuie. Kiedy miasto Jerozolimskie
stogiem zbrodniami swymi przywiodlo go do tego/ ze ie
chétal wntwecz obrocié/ zatrzymal siebie epefucya sprá-
wiedliwosci swoiey azaby sie byl obral czlowiek taki dobry/
coby gniew iego ublagal/ y mowil przez Jeremiasá. Cir-
cuite vias Ierusalem, & aspiciate, & considerate, & quare-
in plateis eius, an inueniatis virum facientem iudicium, &
quarentem fidem, & propitius ero ei. Obieźcie drogi Ieru-
zalem, á pátrzcie y przypátrnycie sie, y szukaycie po vlicách
iego, iesli naydziecie mężá czyniacego sad y szukaiacego
prawdy, á będe mu miłosciw. Y bylo tak niebezpieliwe
miasto/ ze niemogl sie obrac y ieden dobry/ y nárzeká
Pan Bog v Ezechielá: Quasiui de eis virum, qui inter-
poneret septem, & staret oppositus contra me pro terra ne dis-
siparem eam, & non inueni: Et effudi super eos indigna-
tionem meam in igne ira mea consumpsi eos. Szukalem
z nich mężá, ktoryby zastawil plot, y stanal zastawiony prze-
ciwko mnie zá ziemia aby ch iey nie rosprosytl, á nie nála-
ztem. Y wylalem ná nie rozgniewanie moje, ogniem gnie-
wu mego strawilem ie. By byl przynamntey iednego do-
brego nálazl/ nie przystoby do takiej zguby.

Nadobnie Philo Hebr mowi: Quando aliquem bo-
num virum habitantem in aliqua domo aut vrbe video, &
domum & vrbem illam beatam pradico, Kiedy takiego do-
brego czlowieka mieszkaiacego/ w ktorym domu ábo mie-
scie widze/ y dom y miasto ono szesliwym opowidam.
Zyczyl sobie tego szesca Krol Nabuchodonozor/ Kiedy
Daniela cnot wielkich mlodziencá zatrzymal ná dworze
swoim. Opisal mu prorok Swiety/ czego wшыscy wie-
szekowte iego niemogli zgdac/ one statua foremna ktora
we snie widzial. Wzrostl tod do ntego Krol takie serce/ tá-

ko o cnotách tego reputacya/ ze constituit eum super omnes
prouin-

provincias Babylonis. *Wczynił go Książęciem nąd wszystkich mi krainami Babilonskiem.* Lecz to foremna/ wczyniwszy go tak wysokim przednikiem/ kazał mu pilnować drzwi/ pokoju y pałacu swego: Ipse autem Daniel erat in foribus Regis. *Co za humor Krolewski/ wczynił Dánielę Książęciem/ a Książęciem nąd tak wiele prowincyi/ a kazał mu stać przed pokojem/ pilnować drzwi Krolewskich: Książęciu być odzwiertnym/ portierey pilnować/ co za kstałt/ wielka ten Krol wziął opinia o cności y pobożności Dánielę y zlecił mu gwárdyę/ straż pokoju swego/ chciał go mieć w antykameryze swojej/ rozumiejąc ze świętobliwość tak dobrego młodzieńca miała być obrona dworu iego/ pałacu tego/ consideracia to jest Abulensa, który tak mowi. Iubet vt in foribus domus suae moraretur, vt totam domum sua virtute custodiret. *Rozkazuje aby przy drzwiach domu iego bawił się, aby wszystkich domu cnota swoja strzegł y bronil.* Cudna zrod nauka moga bracie wielcy Panowie/ aby za Magiordomy swoje/ za stroze pałacow y pokojow swoich/ w antykamerach swoich miewali ludzkie nie płochę/ nie lekkomyślne; ale stateczne/ bogobożne/ ktorzyby cnota y powaga swoja wszystkimu dworowi byli przykładem/ ozdoba/ y obrona/ vt totam domum suam virtute custodiant, bo ma ten przywilej cnota od Pana Boga/ ze pod czas potrzeby broni Kongregacyey/ broni miastá/ broni Krolestwa.*

Kiedy Absolon przeciw Dawidowi/ Syn przeciw Oycu rebellia podniósł/ zebrawszy Dawid co przedzey wojsko/ chciał sam osobą swoja táchac ná woynę/ zrozumiałwszy to tego officierowie/ acz wiedzieli dobrze o siłach tego y mestwie/ russyli iednak/ ze lepty aby domá został/ y bronil mu táchac. Tu vnus pro decem millibus computaris, melius est igitur, vt sis nobis in vrbe praesidio. *Ty ieden stois.* Reg. 18.

Dánielę
Krol czy-
ni dworu
swego
strozem!

Dawidowi za dziesięć tysięcy, a tak lepiej że nam będzieś w mieście na pod czas pomocy. Jesli tak siła tuja o siłach tego/ że go za dziesięć tysięcy wojska rachuj/ czemuż niechca/ aby siedł na wojnie: aby sam regimentował: Drudzyby woleli żeby Krol wojował/ a oni domá siedzieli. Wiedzieli ci Kapitan

2. Reg. 13. *ia*ki człowiek był Dawid/ wiaćkley łasce v Pána Boga Quasiuit Dominus sibi virum iuxta cor suum, Szukał sobie Pan meza według serca swego: y byli tego mniemania/ że do zwycięzenia rebellizánta miał mieć protekcya z nieba/ że nie wyiezdziąc miał zwyciężyć/ że dla pobożności tego miał im Pan Bog szczęście na wojnie. Melius est igitur ut sis nobis in vrbe praesidio. Wważając to Abulensis mowit: Ipse manens in vrbe agendo & orando, ut decem millia de euntibus computabatur. On mieszkając w mieście pracując y modlać się, za dziesięć tysięcy tych co posli, był rachowany.

4. Reg. 6. Walczył Krol Syriey przeciw Izraelskiemu Krolowi/ zázywiał wiele sztuk wojennych y strátátematá/ czynił zásadzki rozne/wszystkie sekretá tego/ porozumiał Elizeusz Prorok/ y wydawał/ ostrzegal Krolá Izraelskiego. Rozgniewał sie o to Krol Syriey/ y dowiedziawszy/ że Elizeusz był w Dothái mieście/ posłał tam co naprzednieysze wojsko/ aby dobywszy miastá poimáli Elizeusá. Naswítántu pozrzy páchole Proroka Swietego/ áz widzi otoczone miasto ludem wielkim/ y biezy krzyczac do Elizeusá. Heu, heu, heu Domine mi, quid faciemus? Ach, ách, ách Pánie moy, co uczyniemy? A Elizeusz co! Noli timere plures enim nobiscum sunt, quam cum illis. Nie boy się bo więcej ich jest známi nizeli zniemi. Westchnie do Pána Boga/ y obaczy ono chłopie koło Proroka pełno iázd y wozow ognistych. Vidit & ecce mons plenus equorum & curruum igneorú, in circuitu Elisei. Upádnie potym Prorok

Elizeusz
zálepia
wojsko.

roż y Káplán s. ná modlitwe do Pána Boga/ prosi aby go
wybáwil z róznieprzyacielskich/ aby ono woysko zá slepil.
Záslepil ich Pan Bog/ ze niemogli zrozumieć gdzie sa/ y
wyshedl do nich Elizeus/ y prowadzil ie/ y zawiodyl w rece
Krolá swotego. Káplán ieden pobożny/ Pánu Bogu
mily czego doházuie: bez broni/ bez woyny/ iákie kupy
zwyćiezo: Wykrzyka nád tym Swiety Ambrozy mowiact
Vbi sunt qui dicunt plusquam preces sanctorum hominum,
arma posse? Ecce vnus Eliseus totum exercitum vulnerauit.
Gdzie sa co mowia, ze wiecy niz modlitwy świętych ludzi,
oreże może? Oto ieden Elizeus cáte woysko porázit. Słu-
śnie ná śácie Káplánstiey/ in veste poderis totus erat orbis
terrarum, malowano swiat wšyšte/ ná znać/ ze Káplá-
ni ludzie Pánu Bogu mili dźwigáto y trzymáto modlitwá,
mi swymi swiat/ miásta/ prowincye/ Krolestwá; vnus Eli-
seus totum exercitum vulnerauit.

S. Ambr.
ser. 1. de
Eliseo.

O iákożes szczęśliwa Korono Polská/ iákoś szczęśli-
wy Králowie/ kiedy miedzy soba masz ták wiele Káplá-
now/ ták wiele Żakonników/ Żakonnice/ Etorzy zá cie/ zá
cálość y obrone twoie/ we dnie y w nocy Pána Boga pro-
szę/ y Mátęstat tego swiety połora/ wmartwieniem/ pro-
strationibus błagáto: Jákie szczęście twoie/ kiedy masz
y wniebie z Pánem Bogiem Kroluących ták wiele Pátros-
now Swietych: Stánisláwá/ Kázimierzá/ dzisieyšego
IACKA Swiatego/ Etorzy w potrzebách/ w niebespie-
czeństwach przyczynę swą do Pána Boga zá toba interpo-
nuia! vsam zasługom Jácynthá Swiatego/ ze náchylona/
náwagłona Opczyżne náše zadržyma/ ze nas w tym wtra-
pieniu modlitwami y przyczyna swoia pocieszy/ y ze te rebels-
lizánty záślepi/ y Krolowi J. M. w rece odda/ y nas
od teráznieyšych Kłopotow y trwog oswobodzi/ bo wśá-
cie Jyácynthowy iest: in qua totus erat orbis terrarum, &

vnaus Eliseus totum exercitum vulneravit.

Color Hy-
acinthowy
co znaczy
ná sácie
Káptána.

Druga rzecz była osobliwa w sácie Náronowey. Co-
lor Hyácynthowy/ Kolor niebieski/ ten wspomina Káptána/
áby w zyciu/w postępkách w Konwersácyey swotey wyrażał
niebo. Pieknie Błogosławiony Thomas à Villanoua.
Bene Sacerdotis vestis Hyacinthina est, quia tota vita Sacer-
dotis debet esse coelestis & nullum cum terrenis affectibus
habere cōmercium Calicum nitorem Dei Sacerdos induit
vt vestis suae magisterio discat, quia iam non in terra, sed in-
caelo debet habere conuersionem. *Dobrze Káptánska Sáta
Hyácynsowa iest, bo wysytek zymot Káptána ma być niebieski, y
żadnego niema mieć z ziemskimi áffektami spolku. Niebieska
ozdobę wdział Káptan Boży, áby z podania Sáty sworey uczył się,
że iuz nie ná ziemi, ále w niebie ma mieć konwersácyę swoię.
A za nie taká była Konwersácyę HIACYNTHA swietego:
przebieżcie spráwy y postępkę tego/ á za nie wszystkie nie-
bieskie/ nie wszystkie pobożne/ nie wszystkie swiete. Mo-
dlitwy gorące ná ktore cále noci obracá/ dyscypliny suro-
we ktorymi wstáwicznie ciáło swote martwił/ zabiegł z E-
wángelja swieta po Gdonstkách po Kttowách wydawáły
niebiesko tego Konwersácyę.*

Miał ten Moż S. wielkie do Konwersácyey z swiá-
tem okázye/ mogli wedle swiátá wielkim prość/bedac prze-
zacney párentele/ dostátkow wielkich/ ále z swiátem nie-
chétal mieć żadnego spolku. Podobno czytał co onim po-
wiedzial swiety Bernat. Mundus piscis est, squammas &
pinnulas habet. Exentera hunc piscem, introrsus miseria.
*Swiát iest iáko rybá, táskę ma y skrzele; Rozplataj tę rybę, we-
wnatrz mizerya, zotc. Wielka sie rzecz zda Pánem być ná
rym swiecie/ czolgáć sie z godności ná godność/ mieć ássy-
stencyę/ gromádné dwory/ dostátki/ pálace. Exentera hunc
piscem Introrsus miseria. Rozplataj ično te rybę wważ co*

S. Ber-
ferm. de
S. Andr.

Swiát ia-
ko rybá
zotc ma
wewnatrz

zá Ekopoty przy wielkich stanách y dworách bywał/ iákie inuidye/ emulácie/ przyznaš ze Inrorfus Miseria, spezy wielkie/ kiedy nieśtánte/ áz dlugi/ w niezaplácentu/ áz powy/ hántcye. Rozwazal to dobrze Pátron náš swiety/ przypátrował sie godnościom/ wyniośtościom tego swiáta/ y widziáł ze Inrorfus miseria, ze to tylo powterzchowne splendory/ ktore predko gasna/ y dla tego wšyſtke swote Konwersácyá zářádzil w sámym niebie/ w sámym Pánu Bogu. Widzác ná nim te řáť hyacinthinam. Uá ktorey nie tylo swiát wymálowány/ ktory modlitwámi swemi dzwięta/ ále y niebo wyrażone/ w ktorym wřtáwizna bylá tego Konwersácyá rzeže śmieie do łáť wářych.

Ite ostendite vos Sacerdoti. *Idźcie pokaźcie się Káplánowi.* Odsyła dziś Pan Chryřtus te chore do Káplánów. Ite ostendite vos Sacerdotibus; bo owi řáđ czynili o tradowátych/ iesli mieli być przypuřzeni do Konwersácyey ludzkiej/ iesli práwdziwie pozbywáli tródu ábo nie. Odsyła y náš Pan Bog w potrzebách y niebespieczeńřwách do Káplánów y ludzi swietych. Rozgniewal sie tám ná pewne przypációły Jobá/ y odsyła ie do Jobá áby zá neniá prošil/ *Ite Job. vii. ad seruum meum Iob & orabit pro vobis, faciem eius suscipiam ut non vobis imputeretur stultitia. Idźcie do řluzi mego Jobá/ á bedźte sie zá was modlit/ oblicze iego przyime/ áby wam plupřstwo nie było poezyráne.*

Stáwiámy sie y my dná dzisieřřwego/ do Káplána y Pátróná nářřego IACKA swietego/ w terážnieřřych potrebách Wyczyzny nářřey; á bo te sie ábyřiny niebyli tradowátym podobni. Wřtárym řakonie miewáli Kápláni pewne znáť/ z ktorych do chodzili y řáđzili inter lepram & non lepram, iesli tróđ ábo nie tróđ/ iesli zginól ábo nie zginól. Pátrzáli ná przyřklad ná rece swote/ y ná rece tradowátého/ iesli bylá vñctuosá cutis, řtorá slišta/ tľustáwa/ rořych. *Kápláni řáđzili tradowátých.*

był

był ieseze trad / y odrzucali takiego. Jesli mieli cere ná
 twarzy ciemna / y oddech nieprzyjemny / przez y z tym dále
 to. Ná wielkíey nam so pomocy ludzie świeci Kochankowie
 Pánszy ále ná ten czas / kiedy widza ze mamy cere im podob
 na / ze w nas jest im co podobnego. Profunt quam pluri
 mi sancti, mowi swiety Chryzostom sed quando nos aliquid
 fatagimus, adiuuant & auxiliantur, sed volunt vt nos eorum
 opera imitemur. Pomagáia nam wiele świeci ále kiedy my
 tez co robimy; ráctui nas y wspieráia / ále chca ábyśmy
 spraw ich násladowáli.

Hyacinicie swiety niewiem iesli teraz Polacy máia tá
 ké cere / iáko zá czasow twoich. Przedtym bywála ná Pola
 kách cera piękna / oddech zdrowy / vsta swiatobliwa / byla
 Gen. 11. terra labij vnus & sermonum eorundem. Wszyscy iednáko
 rozumieli o Pánu Bogu. O Trojcy przenaswietsey. O
 Cera stáro *swiecka* *Polakow.* Sákrámentách Páńskich. A teraz iáka confusio linguarum,
 iáko smrodliwe kácerstwa Aryanow / przeciw Boswu
 Chrystusa Pána / Swángelikow / Sášow przeciw náswieto
 semu Sákrámentowi / przeciw swietym / y sámey náswieto
 sey Pánnie. Przedtym iezdzáli ná wojne z potora / przed
 bitwa spiewáli Bogarodzicá / y málym ludem wielkie od
 nasáli Wiktorye; teraz wšyštke to w kontempcie y zá
 niedbaniu / idá z wyniosłościá / z dumá / z hárdościá / vša
 iac sílom swoim / iáko z to wychodzi: Zá czasow HIACYNTHA
 swietego / nie byla ná Polakách vinctuosa cutis, ściśle posty
 chowáli / piórki quadragesime zlámac vchoway Boze. Nie
 dawno to bázno / zá Krola Augusta pod czas wesela tego /
 dla Niemcow dano we Srode mieso ná stol Krolewski / ná
 rzeáli ná to bázno Polacy / zgoršylo te to nie pomátu / ze
 náđ starodawny zwyczaj mieso we srode ná stole Páńskim
 obaczyli. A kiedy teraz w post wielki widziec go v rowne
 go Mteszánina coby mowic? O dispensá ná to. Ista patro
 cinia

Zdziwili
 sis Polacy
 wyzra-
 wšy we
 Srode mie
 so ná stole.
 Kroniká
 Polska.

cinia quarimus vitiis, Tey protekcyi y obrony szukamy zby-
tkom. Plinius, zbytki takze ganic Rzymianom mowil.
Dispensa? ale is dais cum onere tuae conscientiae, obliguisc
sumnienie twoie/ a tyś zdrow barzo dobrze. A toz niewiem
iesli nas I A C E K swiety/ dla takiego trodu przyczyny swo-
iey godnych oszdz/ iesli sie do nas przyzna.

Czyni nam tednã otuche vestis tegohyacinthina. *Hyacinth.*
cynth test y Kamien/ test y Kwiat/ a oboie niebieskiej bar- *Kwiat ma*
wy. Na kwiecie Hyacinthowym sa wyrazone ita discurren- *na sobie*
tibus venis, mowi Plinius, takoby dwie literze A. I. Etore zla- *luty A. I.*
zone czyniã interiectionem suspirantis glos wzdychajacego.
A te litery byly okazyo tedney bayki Poetow/ takoby v A-
pollina bylo w Kochaniu pachole tedno/ H I A C I N T H V S,
Etore nie obyczajnie Apollo zabil/ y zaluisc barzo smierci
iego/ obrocił ono dziecie w Kwiatek/ napisawszy na Kwiat-
tku litery A. I. zal y politowanie smierci tego tym oswiad-
czajac/ o czym Quid.

Ipsè suos gemitus folijs inscribit, & ai ai,

Flos habet inscriptum, funestaq; litera dicta est.

Az tad vrostlo ze kolor Hyacinthowy znaczy zal y po-
litowanie. A dla tego podobno Bog wszechmogocy Ka-
planoai/ w starym Zakonie tego Koloru sate nadal ve-
stem hyacinthinam, aby go nauczył miec vzalenie nad ne-
dzami ludzkiemi/ y za ich grzechy Pana Boga prosic y bla-
gac. Condolore iis qui ignorant, & errant.

*Znaczy
politowa-
nie.
Quid.
lib. 6.
Metamo.*

Hebr. 5.

Nie watpie ze H Y A C I N T swiety/ widzac taka w
Koronie Polskiej reuolucyo/ takie Ruskich Kratow/ Etore
on byl nauka swois poswiecil/ spustoshenie/ Kwie Pol-
skiej rozlanie tak stogie/ boleie y wzdycha Ai, ai, Boleie na
grzechy Polakow/ Etoremi Pana Boga do takiego gniewu
przywiedli. Wzdycha iako za Kwie y Bracia swois/ y pe-
wnie wpadajac do nog Pana I E Z V S A suplikuie goraco/
Bbb aby

aby sie nad nami zmiłował I E Z V Saluator, miserere Polonia Patriae meae, aby Krolestwu temu wpaść y niszczyć nie dał/ aby Krolowi J. M. na ponizenie y zniesienie rebellizántow mocy y síly wyczał.

Panno przenaświetsza / Ktorey dziś chwalebne go Wniebowzięcia wesola mamy oktawe/ tátes ty wrczyła Kochánka twego H Y A C I N T H A swietego/ zes go Synem názwała/ zes modlitwy tego wazne być przed Synem twoim opowiedziála. Doday wagi modlitwom Patróna swietego. Jáko niegdy Noe dla cnót y pobożności swozey/ in
 Eccl. 44. tempore iracundiae factus est reconciliatio, & ideo dimissum est reliquum terrar; Kiedy Pan Bog dla złości ludzkich tá-
 Pan Bog dla Noego tárakty niebieskie otworzył/ y świat wsystek zálał; nála-
 zachował láskę v Pána Bogá/ y kwoli niemu Reliquie swiata zachó-
 ostátek wano ze wiecznie wsystek nie zginá; ták I A C K O W I swie-
 ziemie. temu/ day to aby pod ten czas diuine iracundiae, zágniewá-
 nia ná nas sprawiedliwości Bostkoy/ stał sie propitiatio. Kwoli niemu Mátko naswietsza/ zachoway reliquum ter-
 ra, ostátek ziemie Polskoy/ niechay tey dáley rebellizánti nie pustosza/ niechay krewie Polskoy wiecey nie rozlewá. Zachoway zdrowo Krolá J. M. y zwoystkami tego/ day mu caelestis militiae subsidia, day hárdę y niewdzieczne rebel-
 lizánty ponizyc/ á nas vtrapiione w zalu y expektácyey nášey pociesyc/ prostemy cie przez zasługi I A-
 C K A swietego/ y wsystek Patrónow nášych/

A M E N.

